

Przywilej.

naszym tak Rycerskiego iako y wszelkiego inego stanu ludzkiego takze y wszy-
kim urzednikom Duchownym y Swieckim aby Miasztu przereczonemu y tego
obywatelom w ich prawach / wolnosciach / y bezpieczenstwach od nas danych
nikzym nieprzeszkadzali / ani ich zadnym sposobem / gwaltu / rozkazowaniem /
podatkami / wyprawami wojennymi / ani zadnymi insemi powinnościami
nieobciazali. Daliśmy im tez moc panowania w tym Mieście / według prawa
Miejskiego / przy ktorym chcemy aby byli zachowani. A koby sie kolwiek temu
smial przeciwie / ten podpadnie karaniu wladzey naszey Cesarzkiej. A iesliby sie
im w czym takim ublizenie iakie od tego dzialo / tedy my y potomkowie nasi
chcemy ie od skod wszelkich bronie / y opatrzyć. Nád to / daliśmy Miasztu na-
mienionemu Maydeburgowi / y obywatelom tego za prawo obrońce / y opieku-
ny / prawo / swieta sprawiedliwosc / y Cesarza Rzymskiego ze wszytkimi ksa-
zety / Electorami Duchownymi y Swieckimi / aby go y obywatelow tego / takze
pozytkow y dobr tego poteznie bronili / y przy nim stali. A na wieczna pamia-
tkę za zezwoleniem wladzey / y zwierzchnosci Papiestkiej / y Ksiazat Rzeszey na-
szej / takze za przyzwoleniem wszytkiej ziemie / przereczonym wiernym podda-
nem naszym / według ich uchwat wszytkie wolnosci / prawa / artykuły / ustawy / y
wiltierze potwierdzamy y vmocniamy / moca przywileiu niniejszego ktorysmy
im dali / y pieczęcia zlotá Máiestatu naszego zapieczętowali. Dan od Nás
rodzenia Pánstkiego / Dzierwiecsetnego czterdziestego y siódmego.
Panowania naszego Roku wtorego. Na tym miejscu
gdzie teraz Miasztó Maydeburg leży.

Do Czytelnika wspomnienie.

Czytelniku kástawy / abyś sie te kásiłki czytáiec / nád czym wátpliwie niebá-
wil / pomniec máś: Jisłowa ktore miedzy takimi [] znáki sa polozone /
wsiate sa z Exemplarzow Látiniskich / á w Niemieckich sie ná tamtych
miejscách nienálázy.

Te zás ktore sa miedzy takimi + + znákami / nie náálázy sie w Látiniskich
Exemplarzách / ále sa wsiate z Niemieckich.

Takie zásie znáki * gdzie wátrzyś / tam ía sam według potrzeby przydat.
Czytaj tedy zdrow / á kástaw bádź.



Práva Miejskiego Mayde- burskiego /

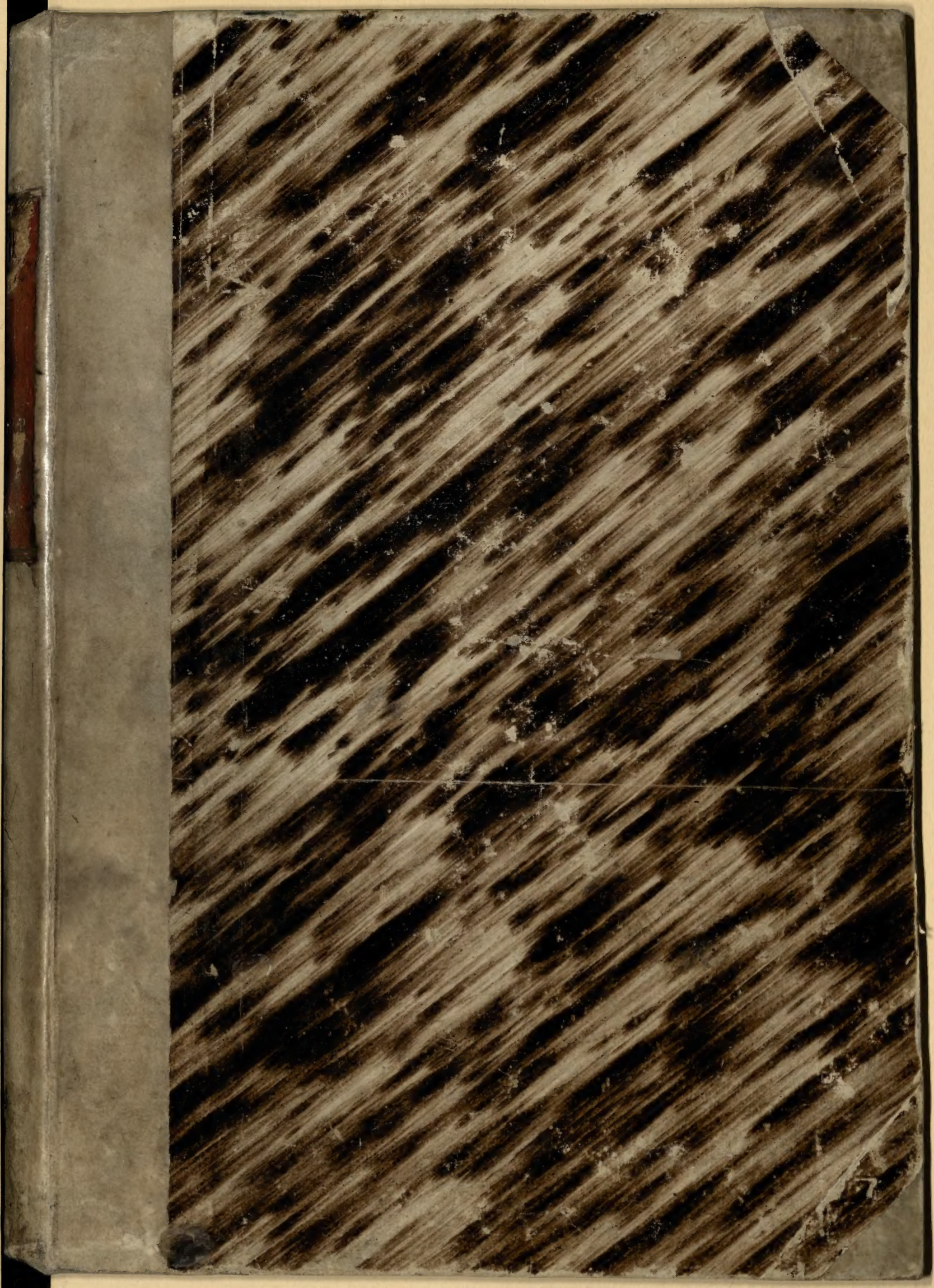
Artykul Pierwszy.

Summa Artykulu.

- | | |
|---|--|
| 1 O Prawie y rozności tego. | 19 Prawo Rzymskie albo Jus Civ-
ritum. |
| 2 Prawo co jest / y skad pochodzi. | 20 Ustawy dwoiákie sa. |
| 3 Sprawiedliwosc co jest ? | 21 Ustawa / zwyczaj / obyčaj co ? |
| 4 Prawo co jest według Celsá. | 22 Prawa dla czego stánowione sa ? |
| 5 Summa Prawa. | 23 Prawo albo Zákon iaki byé ma. |
| 6 Prawo troiákie jest. | 24 Prawa kto napierwey stánowi. |
| 7 Boze prawo co jest ? | 25 Wiltierz co jest. |
| 8 Przyrodzone prawo co jest ? | 26 Senatus Consultum co jest. |
| 9 Przyczyny z ktorych prawo przyro-
dzone bozym prawem zwáne bywa. | 27 Wyrok co jest ? |
| 10 Roznosc práwa ludzkiego od przy-
rodzonego. | 28 Responsum prudentum co sa ? |
| 11 Prawo ludzkie co ? | 29 Przywilej co jest ? |
| 12 Jus gentium co jest ? | 30 Początek práwa pisanego czworá-
ci. |
| 13 Jus gentium od práwa przyrodzo-
nego pochodzi. | 31 Zwyczaj nie kázdy za prawo idzie. |
| 14 Prawo ziemskie. | 32 Prawo pisane / dla czego postáno-
wione jest ? |
| 15 Prawo Miejskie ? | 33 Prawo pisane skad postó ? |
| 16 Prawo Rycerskie ? | 34 Prawo Miejskie / Maydeburgskie /
nie wšeżerbia Prawu Sáskiemu. |
| 17 Prawo Lenne ? | 35 A owšem go objaśnia. |
| 18 Prawo Jáwne ? | |



Prawo troiákie jest / Boze / Wdieyskie /
y ziemskie. BOZE Prawo jest / ktore sam Pan
Bog od poczatku swiata postánowił / z przyro-
dzonym nieiákim Zákonem / iako byl Adamowi
y Ewie ustáwił / y ktorym Kościol swoy po-
wszechny utwierdził / co y dziś takiez Krześci-
ánstwo trzymáe ma za prawo. Jest tez y to Bo-
ze prawo / ktore sam Pan BOG Kościolowi
Rzymskiemu ustáwił / temi słowy gdy powiedzial. Ecce duo gladij.
Oto dwa mieczá. Jeden ma miec Papiész / á drugi Cesarz. A tym jest
rozdzielona Swiecka wladza od Duchowney. A skadze y podziśiey
by dzień / ma zwierzchnosc Rzymsta dwa mieczá. Swiecki z strony
S. Janá / á Duchowny z strony s. Piotra : záczym powinisiny Pa-
piezowi



Prof. Dr. Karol Koranyi
Warszawa, Brzozowa 10 m. II

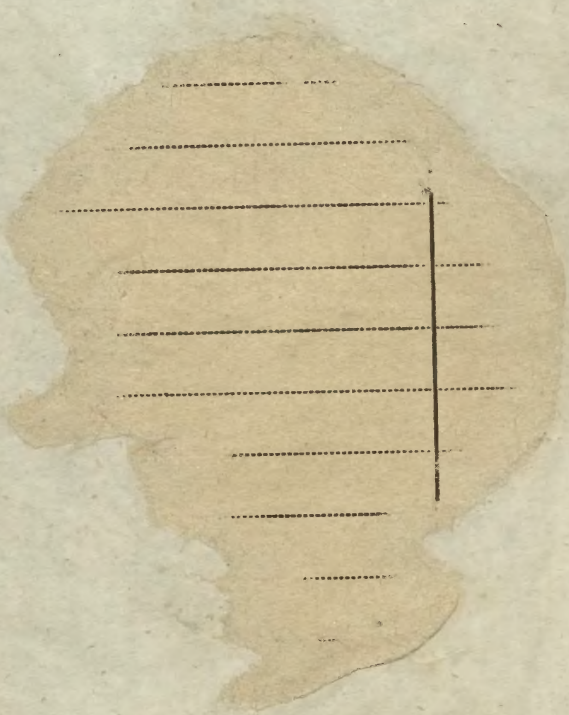
3000



4

3789.1969

0



494/69

K. Koranyi

27
304

750
400

30.8.42.

Słusnie Wielmożnemu Panu

Panu Wikolałowi Firletowi z Sabrowice/
Kasztellanowi Bieckiemu/ Kazimierskiemu/

etc. Starości/ Referendarzowi J. K. Męzi. etc.

Panu mnie Męzwy łaskawemu.

Wielmożny a mnie Męzwy Panie.



Wawo Wiewskie Wądeburskie/ kto-
re Niemcy W Richbild/ nasz Jus
Wunicipale/ zowa/ iest Wskierzem
miasta Wądeburgu/ wziete z Prá-
wa Sástiego Speculum Saxonum
rzczonego/ ktore iz mało nie toż w-
szystko co in Speculo Saxonum/ iedno krocy/ a lat-
wiey w sobie ma/ przeto też mało nie wszystko iest w ksia-
stkach Speculi Saxonum/ ktorem ia Polskim ięzykiem
w porzadek obiecádla zebrat. Ale jem też osobno inż
był to Jus Wunicipale od słowa do słowa/ tak iako sie
w inżych Łacińskich y Niemieckich Exemplarzach stá-
rych y nowych z texty/ y glosami náyduie/ przelożył: a
niektorzy ludzie zacni to ná mnie wypískali/ abym y to
też przy támtych drugich ludziom w użytek podał/ nie-
mogłem im tego zbronic. Al iżem záwsze tego sobie ży-
czył/ iakobyem mógł kiedy wdzięczność iakakolwiek W.
W. swemu W. P. pokázac/ do czego żadna mi sie inżá-
drogá/ ani occasio do tego czasu niepodála/ wmyśliłem
te praca swa zá wpominek W. W. swemu W. P. przy-
nieść/ pomnac ná to iakom y w cudzych Ziemiach/ y tu
potym



✱ ✱

potym/ gdym z zalecenia Pána Marcina Fory w
Lekarstwie Doctora/ brata y dobrodzieia mego S.
W. P. Wojewodzie Krakowskiemu/ sławney pamięci
Opcu W. W. służył/ zawsze znaczna łaskę W. W. swe-
go W. P. odnosił. Niechcąc być niewdzięcznym y nie-
pamiętnym dobrodzieistw z domu W. W. wziętych/
okazuje te swoje wdzięczność tym czym moge. Ze kša-
ski Juris Municipalis na Polsti teżyż przez mie tak
napilniey/ y nawierniey być mogło przelożone/ y ko-
stem niemáłym wydrukowane W. W. swemu W. P.
niose/ y ony intencowi W. W. oddawam. Proszac po-
kornie/ ábyś to W. W. moy Uczony Pan odemnie
naniższego służebniká swego wdzięcznie przyjąć/ wiecey
ná chęć/ niż ná wielkość wspominku pátrzyć/ á mnie y te
kšiaski w miłościwey łasce y obronie swey dzierżyć/ y za-
chowác raczył. Dan we Lwowie dnia dziesiatego
miesiąca Májá. Roku Páńskiego 1 5 8 1.

W. Mzi. mego Miłościwego Pána

Naniższy służebnik

Paweł Szezbic.

Przedmowa.



Prawa Wierstkiego Wąpdeburstkiego
przetłádanie przedsie wziawszy / za rzecz po-
rzebna mi sie zdáto / ábym to zaczął od począt-
ku / y założenia Miasta Wąpdeburgu / y to wka-
zał / iáko tam práwa weszły. Nie dla teg / ábym
seroka iáka historia z pelnym słow wytládem
prowadzić miał / ále wiecey dla tego / áby to co
sie niżej pisać będzie / tym snadniey y zupełniey
zrozumiano być mogło. Abowiem wszeláka rzecz tam dopiero zupeł-
na bywa / gdy we wszystkich częściách swych porzadnie włożona bez-
dzie / między ktorými częściámi / iż początek y zaczęcie pierwsze mieys-
sce ma / niż nie wartpi. Stadze ieden napisał: Dimidium facti qui bea-
ne caput habet. Kto dobrze á statecznie ktora sprawę zaczął / połowis-
ce iey odprawił. Ná to / iesli v tych ktorzy rzeczy práwne v Sadu
iákiego odpráwnia / zda sie być rzecz gruba y iákaś nieobyczájna /
przedmowy żadney nie uczyniwszy / Sedziemu rzecz zgoła powiedać
daleko wiecey wytládaczowi nie będzie przystáło originem rzeczy /
ktora pisać ábo wytládac vmyśli / opuściwszy / same rzecz tak zgoła
zającac. X iesli sie niemyle / przedmowy y chęci nam pospolicie do czy-
tania rzeczy dodaia / y snadnieysze zrozumienie gotuia. Iż tedy Wąp-
deburg iest miásto w Sástkiey ziemi glowne / poloże pierwey krotko
początek tego narodu / w tym samey práwie sławy násláduiac / gdyż
dawność teg narodu pewna / y istotna wiadomość pościa iego nam
zástania. Jedni tedy mniemáli / że Sáronowie od Daunow y Mort-
manow posli. Drudzy zaś że od Grekow / mowiac: że Sáronowie
byli ostatkiem woyska Mácedonskiego / ktore idac za Alexándrem
wielkim prze predka śmierci iego po wszystkim świecie rozprosszone by-
ło. Ci w okreciech do tych kraíow gdzie teraz mieszkáia / przypłyneli.
Obywátele tam tych mieysc byli ná on czas Turingowie / z ktorými
wielkie á częste bitwy toczyli / dla rol / ktorých sprawowác máły po-
czet ludu Sáronom niedopuszczáł. A że pobirwshy chytrze Turingi
Sáronowie ziemię ich osiedli / potym Británia y Anglia zholdowá-
li / y Frántonom często krwawe škody czynili. Był w ten czas lud
Sástki waleczny / y inshym narodom stráśliwy / á Dyabły za Bogi
chwalili. Aż ie potym Konstantyn wielki / pierwszy Cesarz Krześci-
áński / ktory też Niemiecka ziemię wielkimi porażkami gromił około
roku Páńskiego 311. strocił / y vhamował / wiáry s. krześciáńskiej wczýe
począł / y práwa im według zdánia y vchwały ich nádał. Ná ostatek
wielki

Przedmowa.

choy

Przywilej.

chody opatrzył. Prawo Mieyskie od Oycá ięg nádane potwierdził/
przydawşy też nieco według Przywileiu od niego danego/ ktory tu
w artykule p. naydzieş. O tym co sie tu krotko zebráło/ iż y w Miey-
stem y Siemskim Sáskim prawie często wzmianke czyni/ przeto iuż
Berşa przedmowa Czytelniká niebáwiac/ do rzeczy samey przystapie.

..)(..

Przywilej Ottoná wielkiego/ Cesarzá Rzymskiego / ná założenie Miásta Hándeburgu.

MIE Pánstkie Amen. My OTTO Cesarz Rzymski/ po
wsytkie czasy Pánstwa przymnożyciel. Oznáymuemy tym
pisaniem náşym/ káżdemu kto go iedno widzieć álbo słyşeć bedzie.
Ze przyşedşy do nas/ y do Máiestatu náşe° wierni y Rycerşcy poda-
dani náşy Sáronowie/ oznáymili nam to/ że vmyślili w pokoju swietym spola-
nie mieşkáć/ y Miásto sobie zálożyć/ y postáwić/ Ktoremu też zá wladza náşa
iuż miesce obráli/ y prosili nas/ áby naprzod táka náşa obdarzeni/ potym też
pokojem wiecznym vbespieżeni/ y od Máiestatu náşego právem opatrzeni
byli. My tedy słuşnemi y včciwemi prošbámi ich wzrúşeni/ pámietáiac ná mi-
loşć y ná cheć/ ktora máia tu wierze krześciáńskiey. Pámietáiac też ná ich Ry-
cerşkie y wierne poslugi/ ktore y teraz czynia/ y przedtym záwşe páństwu Rzyms-
kiemu czynili/ z wiadomoşcia Oycá swietego Papieżá Marcína/ Ktery do tea-
go wladza swa/ y wladza Piotrá swietego/ pokoiu y láski swey (co my im też
potwierdzamy) vžycyli/ z wiadomoşcia też/ y zá ráda Książet Rzeşkich/ y z przy-
zwoleniem wsytkiey ziemie. Tym to Sáronom wiernym náşym miłm do-
zwolilişmy/ y dozwalamy Miásto budowác y zámknac/ y w nim práwo Mieys-
kie według starádawnego zwyczáiu postánowić. Ná to/ tymże wiernym nam
miłym/ y potomkom ich dáiemy wieczny w tymże Mieście ich Hándeburgu po-
koi/ láskę y wolnoşć: Czego wsytkiego/ ták iáko im test od zacnych Konstan-
ná y Kártá Cesarzow nádano/ wsřcey spolnie vžywác beda (wyławşy te ktoa-
rzyby práwa swego odsadzeni byli) ták iáko sie im nalepiey tu pożytkowi/ y
včciwoşci Miásta ich zdác bedzie. Czyniemy ie też wolnemi ná wieczne czasy
od nas/ y od potomkow náşych/ ták żeby to Miásto y wsřcy obyvátele iego
byli wolni od Pánstwa náşego/ póki tákovey wolnoşci swey słuşnie/ przysto-
nie/ y według práwa przestrzegác beda. Chcemy też áby to miásto Hándeburg
zá dozwołeniem náşym te wolnoşć miáto/ że cokolwiek stárşy mieyski zá ráda
medrşch z Rády/ z przyzwoleniem ludu pospolitego tu včciwoşci dobremu/
y pokoiowi Mieyskiemu/ zámknieniu y postánowi/ to wsřtko (ná co im zupełna
moc y wladza dáiemy) ták ważno być ma/ iáko by przez Rzeşá náşe postáno-
wiono y przykazano bylo. A tákowi wiktierz iesliby trwat rok y dzień ma być
chowan/ iesli sami beda chcieć ná wieki. A iesliby przez ten čas spokojnie trza-
man y przyieto być/ ma mieć moc y wiazánie práwa pospolitego pisanego/ á to
iesliby nie był przeciwny wierze s. krześciáńskiey. Przeto wladza náşa Cesars-
ka koniecznie roskázuemy Książetom/ Pánom/ y wsřtkim innym poddánym
náşym

Przywilej.

naszym tak Rycerskiego iako y wszelakiego inego stanu ludzkom takze y wszyt-
kim vrzednikom Duchownym y Swieckim aby Miasu przereczonemu y iego
obywatelom w ich prawach / wolnosciach / y bezpieczenstwach od nas danych
niwzym nieprzeszkadzali / ani ich zadnym sposobem / gwaltu / rozkazowaniem /
podatkami / wyprawami wojennymi / ani zadnymi infemi powinnościami
nieobciazali. Dаемy im tez moc panowania w tym Mieście / według praw
Miejskiego / przy ktorym chcemy aby byli zachowani. A ktoby sie kolwiek temu
smial przeciwić / ten podpadnie karaniu wladzey naszej Cesarstkiej. A iesliby sie
im w czym takim ublizenie iakie od tego dzialo / tedy my y potomkowie nasi /
chcemy ie od škod wszelakich bronit / y opatrzyć. Nád to / dаемy Miasu na-
mientionemu Maydeburgowi / y obywatelom iego za prawo obrońce / y opieku-
ny / prawo / swieta sprawiedliwosc / y Cesarza Rzymstkiego ze wszytkimi Ksia-
zety Electormi Duchownymi y Swieckimi / aby go y obywatelow iego / takze
pozytkow y dobr iego poteznie bronili / y przy nim stali. A na wieczna pamia-
tkę za zezwoleniem wladzey / y zwierzchnosci Papiestkiej / y Ksiazat Rzeſey na-
ſey / takze za przyzwoleniem wszytkiej ziemi / przereczonym wiernym podda-
nym naszym / według ich vchwat wszytkie wolnosci / prawa / arekty / vstawy / y
wilkierze potwierdzamy y vmocniamy / moca przywileiu niniejszego ktorysmy
im dali / y pieczęcia złota Miestatu naszego zapieczetowali. Dan od Nás
rodzenia Pánstkiego / Dziewiecsetnego czterdzieſtego y siódmego.
Pánowania naszego Roku wtorego. Na tym mieyscu
gdzie teraz Miaso Maydeburg leży.

:(:)

Do Czytelnika wspomnienie.

Czytelniku łaskawy / abys sie te Ksiazki czytając / nád czym wacpliwie nieba-
wil / pomniec masz: Iż słowa ktore miedzy takimi [] znaki sa potozone /
wziete sa z Exemplarzow Łacinski / a w Niemieckich sie ná tamtych
miejscach nienalazy.

Te zaś ktore sa miedzy takimi ++ znakami / nie nalazy sie w Łacinski
Exemplarzach / ale sa wziete z Niemieckich.

Takie zaśie znaki * gdzie vwrzys / tam ia sam według potrzeby przydal.

Czytaj tedy zdrow / a łaskaw badz.



Práva Mienskiego Marde- burskiego/

Artykuł Pierwszy.

Summa Artykułu.

- | | |
|--|---|
| 1 O Prawie y rozności iego. | 19 Prawo Rzymskie albo Jus Quiritum. |
| 2 Prawo co jest y skąd pochodzi. | 20 Ustawy dwoiaki są. |
| 3 Sprawiedliwość co jest? | 21 Ustawa / zwyczaj / obyczaj co? |
| 4 Prawo co jest według Celsa. | 22 Prawa dla czego stanowione są? |
| 5 Summa Prawa. | 23 Prawo albo Zakon iaki być ma. |
| 6 Prawo troiaki jest. | 24 Prawa kto napierwey stanowit. |
| 7 Boże prawo co jest? | 25 Wilkierz co jest. |
| 8 Przyrodzone prawo co jest? | 26 Senatus Consultum co jest. |
| 9 Przyczyny z ktorych prawo przyrodzone bożym prawem zwane bywa. | 27 Wyrok co jest? |
| 10 Rozność prawa ludzkiego od przyrodzonego. | 28 Responsa prudentum co są? |
| 11 Prawo ludzkie co? | 29 Przywilej co jest? |
| 12 Jus gentium co jest? | 30 Początek prawa pisanego stworzenia. |
| 13 Jus gentium od prawa przyrodzonego pochodzi. | 31 Zwyczaj nie każdy za prawo idzie. |
| 14 Prawo ziemskie. | 32 Prawo pisane / dla czego postanowione jest? |
| 15 Prawo Mieyskie? | 33 Prawo pisane skąd postoi? |
| 16 Prawo Rycerskie? | 34 Prawo Mieyskie / Mardeburskie / nie wśężerbia Prawu Sasiemu. |
| 17 Prawo Lenne? | 35 A owsem go objaśnia. |
| 18 Prawo Jawne? | |



Prawo troiaki jest / Boże / Mieyskie / y ziemskie. Boże Prawo jest / ktore sam Pan Bog od początku świata postanowil / z przyrodzonym niejakim Zakonem / iako był Adamowi y Ewie ustawil / y ktorzym Kościół swoy powszechny wtwierdził / co y dziś także Krześcijaństwo trzymać ma za prawo. Jest też y to Boże prawo / ktore sam Pan Bóg Kościółowi Rzymskiemu ustawil / temi słowy gdy powiedział. Ecce duo gladij. Oto dwa mieczá. Jeden ma mieć Papież / a drugi Cesarz. A tym jest rozdzielona Świecka władza od Duchowney. A stądże y podziśiey się dzień / ma zwierzchność Rzymska dwa mieczá. Świecki z strony S. Janá / a Duchowny z strony s. Piotra : zaczęmy powinniśmy Pa-

pieżowi

piezowi być posłusznym w sprawách władzey duchowney należących / także wśystkim Arcybiskupom / Biskupom / Opátom / Proboſzczom / Plebanóm / y ich namiestnikom. † Mieskie prawo iest / ktore ludzie iednego Míaſta poſtánowiwszy miedzy ſoba / trzymáia / częſcia z wchwał / y wilkierzow / częſcia z ſtárádawneg zwyczajú / iáko według práwa od Kárlá Ceſarzá poſtánowionego / ktore Mieszczanie Koſenſcy nád Renem / Wáydeburſcy y inſzy / według ſwych wilkierzow y wchwał máia y używáia. Ziemskie prawo iest / ktore ludzie iedney ziemié / álbo iednego Powiátu / miedzy ſoba ſtánowia. Jáko zá częſtu Alexándrá wielkiego / y przedtym ieſzcze gdy ludzie wojny wſczy / náli wſtáwiono było / áby ná wojnie poimány inſzym wieźniem / álbo ſrebrém / álbo złotem był wybáwion / á kto tego niemiał / tedy nie / wolnikiem / y ſługa być musiał.

Głoſá.



[Im ktorzy ſie poſzatkú práwa dowiádomać / y o / nego ſie wzięć chca / także áby ten pierwſzy Práva Wáydeburſkiego ártýkul / ktory nieiáko przytrudnięſzy iest / tym tákwię od czytáiaczch zrozumian być mogli. Napierwey wiedzcieć potrzeba / Co iest Práwo : ſkąd poſtło / y czemu ie / ták zowa : Práwo tedy łácinniſcy zowa / VS. ktore názwisko od ſpráwiedliwo / ſci (ktora teſz Łácinſkim iezykiem / V / STICIA zowa) iáko od mátki / y nieiá / kiego kórzniá pochodzi. Ale iſz Cicero Łácinſkie^o iezyká / y Rzymſkiey wymo / wy przednięſzy wódz / w kſiegách ktore / do ſyná ſwego / o powinnoſci ludzkiey / nápiſal / wzię : że każde przedſiewzięcie / ktore od rozumu ludzkiego / o iákiey / kolwiek rzeczy pochodzi / má ſie a defi / nitione. to iest od opisanía ieý poſzác / áby oná rzecz / o ktorey ſie ſpráva toczy / tym ſnádniey zrozumiana być moglá. Przeto teſz y my w tym go náſláduiac / oboygá tego / to iest / Práva y Sprá / wiedliwoſci / Iuris & Iuſtitie opisanie / álbo definitia nápierwey polożymy.

3 IUSTINIANVS tedy Ceſarz ták ſpráwiedliwoſć opisuie. Spráwiedli / woſć iest ſtáteczny / nie odmienny / á / práwie wieczny wmyſl / każdemu to do / czego práwo má oddáwać. Albo ták.

Spráwiedliwoſć iest oſláhczenie w / myſlu poſpolitym pożytkiem chowane / każdemu iego zácnóſć / y záſługi przy / znawáiacę / Bógu nábożeńſtwo / ro / dzicom wćciwoſć / ſtárſzym poſłuſeń / ſtwo / ſobie rownym zgode / mlodſzym / ćwiczenie / ſobie czyſtoſć / á wboгим y / potrzebiuacym lutoſć ſkuteczná. Prá / wo záſ / iest náuka álbo ćwiczenie do / brego / y ſłuſnego. Wo w ten częſ ſprá / wiedliwoſć czyniemy / kiedy dobrego y / ſłuſnego vmieciećnoſć / ſkutkiem wy / znawamy / y wzięmy. ſłuſne od nieſlu / ſnego / godne od niegodnego rozezna / wáiac / á dobre ludzi / nietylko boiázniá / karania / ale teſz y nádzieia pewney ná / grody / y zápláty mnożac.] Summá / wſyſtkiego práwa iest / wćciwie y we / dling Boga żyć / drugiego nie obráżać / każdemu to dáwać do czego práwo má.

[Wſektorzy teſz ták Práwo opisuia. Práwo iest wſtáwa / rozrzádzienie / ál / bo porzádne poſtánowienie pánuia / cego miedzy poddányymi : á ten Pan / iest / álbo ſam Pan Bog / álbo przyro / dzenie / álbo cztowiek. Skąd práwo w / poſpolitoſci troiákie iest. Boże / przy / rodzone / y ludzkie. Boże práwo (iáko / ſtoi w tercie Ártýkulu ninieſzego) iest / ktore ſam pan Bog / od poſzátku ſwiá / tá / przyrodzonym nieiáktem záczęnim / (iáko Adámowi y Ewie) poſtánowił / y wſyſtkiemu Chrzeſciánſtwu podał y

wtwierdził. Albo tak Prawo Boże jest od samego Pana Boga ludzkom po-
dane / a zamyka się w starym y w no-
wym zakonie / a jest naczyniemy y na-
świętse. Przyrodzone prawo jest / kto-
re z natchnienia same^o przyrodzenia /
a nie z ustaw ludzkich wszelkie^o stwo-
rzeniu pospolite jest. Albo / ktore^o przy-
rodzenie wszelkich zwierząt nauczyło.
Bo to prawo / nie tylko samych ludzi
własne jest / ale wszelkim zwierzętom /
które się na powietrzu / na ziemi / y w
morzu rodzą / pospolite / stad pochodzą
złączenie samca y samicy / co my Nat-
żeństwem zowiemy: stad też rodzenie /
y wychowanie płodu. Jako to na oko
widziemy / że y inne wszystkie zwierzęta
iakoś wiadomość / albo rozrywkę tego
prawa z przyrodzenia mają. Stad że
pospolite wszystkie rzeczy używanie /
wolność pospolita / y nabycie / albo u-
żywanie tego wszystkiego / co przyrodze-
nie / z nieba / z ziemi / y z morza wypu-
ściła. To prawo przyrodzone bywa
też prawem Bożym nazwane / osobli-
wie że czterech przyczyn. Pierwsza / iże
od przyrodzenia pochodzi / a przyro-
dzenie sam Pan Bog zrzadził / z kto-
rego zrzadzenia Pańskiego / natura al-
bo przyrodzenie samo / do tego prawa
wszystkie żywe stworzenia wiedzie. W-
tóra przyczyna jest / wolność pospoli-
ta / bo prawem przyrodzonym wszytcy
ludzie wolni są / y wszystkim ludziom /
wszystkie rzeczy wspólne są. Trzecia przy-
czyna ta jest / że ma w sobie pościwość
y dobrze sprawy. Jako gdyby kto komu
co obiecał / przyrodzenie samo y wci-
wość do tego ciągną / aby ono spełnił
[co też i prawo Boże rozkazuje]. Czw-
arta / iże nas na to wiedzie / abyśmy Bli-
niego nie oszukiwali / żadne^o nieszkodzi-
li / słonych nie podchodzili / iakoż nas
też tego y Prawo Boże w Ewangelii
wzywa. + Jest też y to Boże Prawo / kto-
rym Pan Bóg Rzymski Kościół na-
twierdził / także y to które nam dał w
Ewangelii. + [Prawo tedy przy-
rodzone / różne jest od Praw ludzkich
pożatkem / zacnością / szerokością / y o-
strością wyroku. Pożęto się bowiem

od stworzenia wszystkich rzeczy / a ża-
dnej odmienności w sobie niecierpi.
Tym prawem wszystkie rzeczy są wspólne
a przeciwko niemu / żadnemu się nie-
czynić niegodzi / co się w prawach ludz-
kich nienależy. Ale ięże ta różność
prawa przyrodzonego / od ludzkich u-
staw / y stad obciążona być może / że
prawa przyrodzonego wszytcy ludzie
zarówno strzegą / y jest z niego^o zrza-
dzenia Boskiego ustanowione / za czym
mocno / y nieodmienne trwa. A ludzkie
zaś ustawy / często się odmienniają / albo
za zezwoleniem pospolstwa / albo gdy
iaka ustawa nowa nastanie. A takowe
postanowienie tylko prawo ludzkie /
ale nie przyrodzone odmiennia. Pra-
wem tedy ludzkim zowa to / co ludzie
dla zachowania spoteczności ludzkiej
postanowia / ktore bywa doskonałe u-
stawami / obyčajami / i zwyčajem. A to
iż się od przyrodzonego odstrzelilo / i-
cno każdy obaczyć może: bo tam to w-
szystkich zwierząt pospolite / a to sa-
mych ludzi własne jest. To tedy prawo
ludzkie różne / y rozmaite w sobie jest.
Abowiem iedno jest / ktore Łacinnicy
zowa IVS GENTIVM. to my
po Polsku możemy zwać. Prawo wsyt-
kim narodom pospolite / ktore^o wsyt-
tcy narodomie używają / y przestrzegają
i ktore prawo za zwyčajem / y za po-
trzeba ludzka / ludzie sobie wspólnie sta-
nowili. [Z tego prawa to pochodzi /
abyśmy Boga chwalili / oyczyźnie po-
słusni byli / gwałtowi się bronili. Tak-
że contracty / y umowy / ktore w wsyt-
kich narodach mają miejsce. Stad ku-
pną / przedawanie / najmy / towarzy-
stwa / miejsce albo siedliś osiejenie / bu-
dowania / obrony / przymierza / po-
knięcie pokoju / bezpieczeńność poselska
iednego od drugiego oddzielenie / sta-
nowienie Królestw / państw rozdziele-
nie / granic zamierzenie / a prawem
Bożym te wszystkie rzeczy wspólne są / ale
prawem tym pospolitym to moje / to
cudze] zaczął nastąpić więzienia / słu-
by / y niewola / ktore prawu przyrodzo-
nemu są przeciwne. Bo podług pra-
wa przyrodzonego wszytcy ludzie wol-
ni

II
S. S. lib: 1.
art: iij. lib: iij.
art: xix.

12

nemi sie od początku rodzili. Ale za czasow onych / gdy ludzie przeciwko sobie walczyć poczęli / wstawiono / aby na wojnie poimany / inszym więzieniem sie odkupował / albo ztorem / albo srebrem : czego gdyby nie wżynit sluga y y niewolnikiem zostawał. To prawo nieiało pochodziło od prawa przyrodzonego / bo gdy już ludzie przeciwko prawu przyrodzonego wolności / ieden drugiego zniewalać poczęli / była to rzecz przyrodzona y jest / aby sie gwałtomu broniono. A iesli kto gwałtem poimany był (aby tym przyrodzoney wolności / nieiała pomoc dana była) wstawiono więziow wykupowanie / albo z niewoley puszczanie. Stad też wrosły nieprzyjaźni / y škody / dla ktorych škargi pochodzą / a to wszystko jest przeciwko prawu przyrodzonemu.

14 [Prawo Ziemskie jest / ktore ludzie iednego państwa / albo ziennie wstawia / y miedzy soba trzymają / iako jest Prawo Ziemskie Sakskie / ktore SPECULUM SAXONUM zowa / albo Prawo Ziemskie Slacheckie / Krolestwa Polskiego y inſe]

15 Mieyskie Prawo jest / ktore sobie ludzie iednego Miasta dla Bogá / y dla ludzi stánowią / y za własne prawo onego Miasta trzymają. Bo gdy ludzie pospolu mieścić / Miasta stánowią / y budować poczęli / tedy cokolwiek miedzy soba wedle zdania swego stánowili / to własne ich prawo było. † Jako gdy Enoch syn Kaimow miasto zbudował / ktore przezwał Enoch / tam naprzód ludzie Mieyskie prawo trzymali. † [także w Athezniech / y w Lacedemonie / y to też nasze Wądeburstkie / ktorego Bratow y inſe Miasta Koronne używają] † Także w Kolnie / w Achu / y w inſych mieścicach / ktore prawa swe osobliwe / y wilkierze mają. † Pospolicie tedy prawo każdego Miasta / Mieyskim prawem / albo Wilkierzem onego miasta zowa / ktore wiec częścią z Prawa wſem narodom pospolitego / częścią z osobliwych uchwał / stánowiąc bywa.

16 [Prawo Rycerskie / albo wojenne / jest obwieſzczenie podniesienia wojny

obyczaj białia / y stánowienia przymierza : za pewnymi znaki / wyscie przeciw nieprzyjacielowi / albo bitwy stóczenie : zaś za pewnym znaki odpóczynienie / karność występłow Rycerskich / iesliby z mieysca wſtąpił : stopnie dostoiensťw / wysługi / łupu dzielenie / y według osłob pracy / y zasług każdego rozdawanie. Stad potym przychodzi żołdy / iurgelty / y inne Rycerskie wysługi / y opátrzenia. Lenne Prawo / ktore też Rycerskim Prawem zowa / jest / kiedy iakiemu Rycerskiemu człowiekowi na wojnie zasłużonemu / bywają dane dobra iakie do żywota / albo do potomków iego pokolenia / aby z nich poſługe iaka / albo ziemi / albo panu czynił / z tego prawa wesela sie / y używają go pospolicie Książęta / Panowie / y inni Rycerskiego stánu ludzie / zwłascz ci / ktorzy Rzymianom podlegli / bo ci na pierwey to prawo wynalezli]. Prawo Jawne / albo pospolite / IVS Publicum rzeczone / sciaga sie pospolicie tak na wrząd świecki / iako y na rzeczy świecone / y káptany. [iako gdyby kto Káptana obraził / albo rzeczy świecone pokradł / albo złupił / ten od każdego iako o iawnym y pospolitym występek może być oskarżon / to prawo sciaga sie też na pożytek pospolity / iako aby sie w bronach w murzech Mieyskich / y na mieyscach świeconych nic hániebnego niedziato Sedziom / Káptanom / Wzradowi / aby despectow niewyrządzone / etc].

Było też v Rzymian prawo / ktore ob Quirina IVS QVIRITUM zwano / co też niektórzy Rzymiskim Prawem zowa / bo właśnie samym tylko Rzymianom służy / iakoż go też żaden inſy narod / iedno sami Rzymianie / nie używa. W tym sie też zamýkają dziedzictwa / opieki / wmovy / za długie używaniem dobr osiężenie. [Stad snadno obaczyć może / że ten niniejszy Wądeburstianom dany Przywilej / Mieyskim Prawem jest słusnie nazwany / bo osobliwie samym Wądeburstianom jest dany : częścią z Ziemskie Sakskiego prawa / częścią z ich własnych uchwał / y Wilkierzow zebrany. W cym niżej le-

S. S. lib: ij.
arti: lvij.
I. M. ar: v.

piecy wyrozumieć. Al iż sie w tych księ-
gach często wspomina. Prawo / Zakon
postanowienie albo ustawa / zwyczaj /
Wilkirz / Przywilej / etc. zda sie rzecz
potrzebna / abyśmy tu rozność y opisa-
nie każdego z nich položyli y objaśni-
li. Prawo / iże iuz jest dosyć dostatecz-
nie opisane / dalszego wykładu na ten
czas niepotrzebuie. Gdyż to iuz każdy
baczyc może / że od sprawiedliwości / i
to od Matki pochodzi / a dla tego pra-
wem jest rzeczone / że jest każdemu pra-
wo / y rowne / z ustaw / y obyczajow ludz-
kich pochodzące / ktore wiele części w
sobie ma. A ustawa / jest też iedna czę-
ścią prawa / a dwoiaka jest / Boża y ludz-
ka. Boża z przyrodzenia. Ludzka z ob-
yczajow pochodzi / przetoż iże z oby-
czajow Prawo albo Zakon ludzki po-
chodzi / a rozmaitym ludziom / rozma-
te sie obyczaje y ustawy podobaią / ztąd
takie rozności praw / y ustaw ludzkich
wstęty. Wszelka słusna / y pobożna rzecz
jest zakon Boży / a ludzka ustawa jest
Prawo / ktore sie wiecéy z obyczajow y
zwyczajow ludzkich niż z Zakonu Bo-
żego rodzi. Na przykład / przeidź albo
przeiechając przez cudza rola / iestci rzecz
słusna / a przedsie to jest przeciwno u-
stawom ludzkim / a tym jest zakon Bo-
ży od ludzkiego rozny. Nad to / wszelka
rzecz słusna / prawem Bożym / albo
przyrodzonym zakonom / nazwana być
może / a ludzka ustawa / tylko obyczaje
według ludzkiego zdania / spisane y sta-
nowione / rozumieia sie. Zakon tedy /
albo ustawa / jest postanowienie pisa-
ne. Obyczaj / jest dług / zwyczaj z wpo-
dobania ludzkie / wzięty. Zwyczaj zaś
z obyczajow roście / a za prawo przyie-
ty bywa / zwłafszą w ten czas gdy pra-
wo pisanego niedostate. Jest też usta-
wa / postanowienie ludzkie / od starszych
wespót z pospółstwem uchwalone.
Ktore w Rzynie lud pospółty za py-
taniem / zwierzchności albo Burmi-
strzowym stanowią. Zakon tedy albo
Prawo dla te / jest postanowione / aby
boiazu karania / ludzka rozpustność y
wsteczeństwo hamowata / y aby mie-
dzy niezbóznymi ludźmi niewinność

bespieczna była / także aby we złych lu-
dziach strasliwym karaniem chuc va-
škodzenia bliźniego / y zbyenia śmia-
łość wsmierzona była. A ta ustawa (al-
bo prawo) ma być wciwie / sprawiedli-
we / y tu wypelnieniu podobne / we-
dług przyrodzenia / y zwyczajow oyczyn-
stánowione miejscu y czasowi przystoy-
ne / potrzebne / pożyteczne / iasne / w kto-
rymby nie trudnego / y nie watpliwego
nie byto / nie dla własnego / ale dla
pospółtego pożytku uchwalone / to
wszystko ma każde prawo / albo zakon
w sobie mieć / y to trzeba z pilnością
bacznie opatrzyć / przedtym niż zama-
tnione y postanowione będzie / bo po-
tym / to jest / gdy iuz postanowione / y ob-
iawione będzie / iuz sie niegodzi o nim
iesli słusne / albo niesłusne uznawać /
ale iuz musi iaktakolwiek będzie wed-
ług niego sadzić.

Tu też y tego dotożyć niewadzi / kto
napierwey prawa ktoremu narodowi
stanowit. Możesz tedy napierwey dy-
dom zakon Boży pismem świętym wy-
kladać. Gymnosophista. (ktorzy iako
niektorzy pisa / nágo chodząc prawa
stanowili.) Indyętkom * o tych
Gymnosophistach Cycero tak pise. W
Indyey ziemi grubey sa niektorzy / kto-
rych ludzie za medrce máia / ci nágo
przez wszytek czas żywota swo / chodzą /
nateższe zimna / y nawiętsze goraca nie
obrażliwie znoszą. Powiedaią / że gdy
do nich Alexander wielki przyiechat /
kazat sie im prosić o coby iedno chcieli /
oni prosili aby im dat nieśmiertelność /
On powiedziat / że tego dać niemoge /
gdyżem sam śmiertelnym. Od powie-
dzieli mu. Jesli sie tedy śmiertelnym
być znaś / czemu wszytek świat chceś
pod sie podbić / a nieprzestaniez ná sto-
licy Oycowstkiey. * Persom Medrey /
Babilonczytom / Chaldeowie. Dryide
albo Druida (ktorzy we Francyey byty
ná ktorych wszystko nabożenstwo / wy-
klady Praw / y Sady zawisly były.)
Francuzom prawa napierwey stano-
wili. Locrensom Zaleucus. * o kto-
rym pisa / że gdy syn iego był o cudzo-
łostwo pokonan / a on był ustawit / aby

23
S. S. in Prol.
I. M. ar. xxij.
ar. xliij. glo.

24

Zaleucus

A iż takiemu

tátiemu ocy obiedwie wystupione by-
ty / á wšyſtko Míáſto dla cnoty oycow-
ſticy ſynowi wyſtepek odpuſzczáto.
On chce ſie miłofiernym Oxcem / y
ſpráwiedliwym Sedzia pokázáć / dat
ſobie iedno oko / ſynowi drugie wytu-
pić. Phoroneus Krol Grekom. Mer-
curius Trimegiſtus / álbo Hermes E-
giptczykom / á podlug niektorých Pro-
rocy / álbo Káptani / Solon Athenien-
czykom: Lacedemonczykom Licurgus
práva nádat / á to z wola Apolloni-
ſa / ktory ie potym potwierdził. Cre-
tenſom Dinos. Koryntczykom Phi-
do. Samoliſis Tátárom. Androdamus
Rheginczykom. Carundas Thuryczy-
kom. Philolaus Thebanom. Phaleas
KAtáginenczykom. A Rzymiánom
Numá Pompilius / ktory ná mieſce
Romulusowym Rzymiánom páno-
wał. Potym gdy Rzymiánie ſtych á
niezgoliwých urzędnikow cierpieć du-
żej niechcieli / poſtánowali y wybráli
dzieſieć Męzow / ktorzy Práva ſpiſo-
wali / y wſtáwy Athenſkie y Lacedemo-
ſkie ná Lácińſki iezyk przetożone poda-
wali. A to cokolwiek oni poſtánowali
zwano LEges duodecem tabularum.

25 Wilkierz ieſt / gdy gmin poſpolity zá
pytániem ſtárſzych ſwoych co ſtánowił.
A iſ ſie tu wyſſey lud poſpolity wſpo-
mniat / tu záſ Gmin / tedy to wiedzieć
niewádzi. (ácz tego v nas niezáchowy-
wáia / áni przestrzegáia / bo to tylko zá-
ſámych Rzymian bywáto / á dziś teſ ie-
ſze w niektorých Mieſciech / ktore w
ſwey Rzeczypoſpoli: Rzymian onych
ſtárzych / co nawiecey mogá náſládnia)
že w tym táka roznoſć ieſt / imieniem
ludu poſpoliteo / gdy mówia Populus /
zámykaſie wſytek lud / ták mieſzczánie /
iáko y Pátricij / álbo oycowicowie / á ci
byli Synowie Senatorſcy / ktore z tad
Patricios zwano / že Pány Kádne zwa-
no Patres Conſcriptos / á Syny ich zwa-
no Patricios / iáko by Patrum filios. Plebs
záſie álbo gmin / tylko ſamy Mieſzczá-
ny / y Mieyſkie ſyny w ſobie ma / wyſ-
wſy Senatory y Oycowice.

26 SENatus Conſultum / álbo nárádzenie
Senatorſkie ieſt / cokolwiek SENat /

álbo Kádá poſtánowi álbo ſkaže.

Wſtáwa álbo wyrok ieſt / gdy ſam 27
Cesarz / álbo Krol / co poſtánowi y wy-
rzeże. Bo co ſie kólowiek Krolowi /
Pánu / álbo Kſiażeci u podobá / chce-
by to przez liſtowny / álbo przeſtowny
wyrok nákazał / to zá práwo idzie.

28 Reſponſa prudentum / álbo odpowie-
dzi / y porády mądrych ludzi te ſa / gdy
mądrzy y w Práwie wſzeni ludzie rá-
dzácy ſie odpowiedz dáia / álbo ták.
Reſponſa prudentum ſa wyroki y zdánia
tych / ktorým wſtáwianie praw zleco-
no byto. Bo Cesarz dat byt niektorým
w Práwie biegłym wolnoſć wytkáda-
nia / y wſtáwiania praw ktorých wyrok
y zdánia ták wáſne byty / že Sedzia zá-
den od nich odſtrzelic ſie nieſmiat.

29 Przywilej ieſt ſłowo lácińſkie Priui-
legium / ſtad ták rzeczone / že oſobliwie
dány bywa / á zowa to iáko by priuata lex
oſobliwie nádáne práwo / poſwoleniu
poſpolitemu przeciwnie. Bo gdyby cze-
go oſobliwego w ſobie niemiat / nie byt
by przywilejem. Te bywáia dáne ſie
mi ábo Prowincyey / Míáſtu / y oſobie
ktore ſiemi ábo Powiátowi / ták že y
Míáſtu dáne bywáia / trwáte ſa záwſe
ále perſonie oſobliwey dáne weſpołek
z perſona umieráia.] S tego tedy co 30
ſie tu wyſſey námiemito / czworáki po-
czatek práwa piſanego zebrány / y oba-
czony być moſze. Naprzód pochodzi prá-
wo z odpowiedzi Cesarzow / Krolow /
Kſiażat / c. Jáko gdyby Cesarz / Krol /
Pan / álbo kto inſy moc ſtánowienia
praw máiacy / o iáka watpliwoſć py-
tan byt / tedy ich odpowiedz zá Práwo
idzie. Wtóry / gdy ktora ſpráwe miedzy
dwíema ſtronámi Cesarz / álbo Krol
oſadzi / tedy on rozſadek álbo wyrok zá
práwo idzie. Trzeci / gdy Cesarz álbo
pan co poſtánowi / ábo roſkáže. Czwar-
ty / gdy co z láſki komu dá / iáko tu ma-
my w reſách Mieyſkie Práwo Máya
deburſkie / Máýdeburczánom przez Ce-
sarzá ktory te władza miał / nádáne y
potwierdzone. [Alle iſ ſie teſ tu wyſ- 31
ſſey powiedziáto / že zwyſzátie czaſem zá-
zezwoieniem tych / ktorzy ich wſy wáia /
wtwierdzone / práwem ſie ſtawáia / teſ

tu oba

S. S. lib: i.
ar: xliij. lib: i
ar: xlvij.
I. M. ar: xliij.

tu bążyć potrzeba / że nie każdy zwy-
czaj iakokolwiek dawny za prawo i-
dzie: bo szkodliwy y niepobożny zwy-
czaj / nie tylko aby miał być za prawo
wzięty / ale przeciw wytorżeniony ma być:
któremu / gdyby co było przeciwko prawu
przyrodzonemu / tedy w tym zwyczajach
wi sfolgować nie potrzeba / y owszem pra-
wda / y sam rozum / tedy ma być nad za-
wyczaj przektadany / y choćby prawda
iakokolwiek zaćmiona była / a z zwycz-
ajby co przeciwko niej wrosło / y potym
by sie okazała / tedy obławionej praw-
dzie zwyczaj ma wstąpić / a rozumowi
prożno sie zwyczaj przeciwować ma. J-
akoż to iest rzecz nieczemna y niepoży-
teczna / gdy kto prawda zwyciężony
broni sie zwyczajem / iakoby miał być
zwyczaj wietszy y zacniejszy niż praw-
da / ktora żadna miara od zwyczajaiu za-
wyciężona być niemoże: gdyż zwyczaj
bez prawdy nic innego nie iest / iedno
zastarzaiły ślad / ten tedy iedno zwyczaj
za prawdę idzie / y chowan nieodmien-
nie być ma / ktory ani prawu Bożemu /
ani prawu przyrodzonemu / ani pra-
wu ludzkiemu przeciwny nie iest / y to
tylko w tych sprawach / w ktorychby
prawo pisanego niedostawało. Oby-
czaje także ludzkie / y wstawy starszych /
iesliby sie prawu nieprzeciwiły / a zez-
woleniem używających wtwierdzone
były / za prawo chowane być mają / prze-
to zwyczaj słuszny chowany ma być / y
coby sie kolwiek przeciwko staradaw-
ne^o zwyczajowi działo / to zaś do siwey
mocy y władzy ma przywrócić prze-
tożony oney ziemi.

32 A tak obaczmy to / że zwyczaj ieden
iest zły / a drugi dobry / y to śnádno ob-
aczyć możesz / dla cze^o prawo pisanie sta-
nowione iest. Do czego masz wiedzieć /
że gdy sie już narod ludzki rozmnażat
tedy iedni (zwłaszcza dobrzy y cnotli-
wi) prawa przyrodzonego z pilnością
przestrzegali / zwyczajaiu dobrego y wci-
wego naśladowiac / także wśelakiey w-
ciwości przestrzegali. Drugi zaś
przeciwiać sie tym / od prawa przyro-
dzonego sie odstrzelili / zły zwyczaj
wznicił / y dla tego dwoiakiemu zwy-

czaju postanowione iest prawo pisanie
y wstawy Cesarzkie / a to częścią tu po-
mocy cnotliwym ludziom / częścią aby
zły ludzie / od niepobożnych zwyczajaiw
odwiedzeni / y pobawowani byli.

To tedy postanowienie / albo prawo
pisanie / z tad pošto / że Cesarz wważy-
wszy w siebie dwa zwyczaje / zły y dobry
co lepszy obrat / y za prawo wstawit / al-
bo też z tad / że niektorzy na iedno po-
stanowienie / albo prawo zezwoliwszy
sie potwierdzenie na nie otrzymali / a
czajem też Cesarz dla pożytku / y dobrą
pospolitego stanovit prawo z zwycz-
aj / ktory sam Cesarz uznat być poży-
tecznym y dobrym. Abowiem Papie-
ska y Cesarzka wola wciwa idzie za
prawo. A tak ślad każdy bążyć mo-
że / że prawo pisanie na pomoc zwycz-
ajowi dobremu / y prawu przyrodzone-
mu postanowione iest. [Iesliby tu kto
rzekł / że w tekcie artykułu niniejszego
rozdzielenie prawa nie iest dostatecz-
nie opisane / a to prze to / że tylko tro-
iaki potożono: prawo przyrodzone y
inych wiele opuściwszy. To sie śnádno
zaś z wyktadu albo glosy wyrozumieć
y na to odpowiedzieć moze / że czego w
tekcie niedostaie / tego w glosie doto-
żono. Abowiem ten ktory Przywilej
niniejszy Maydeburšczanom pisat / te-
go czego było do przedśwzięcia iego
potrzeba / acz krotkimi slowy / ale przed
sie dostatecznie nieopuscił / bo wśytkie
inše rozdzielania praw / w tym troi-
kim sie Rozdziale zamyka / abowiem
w prawie Bożym / zamyka sie przyro-
dzone / w ziemskim zamyka sie pospo-
lite / VS GENtium rzeczone / wojenne
także / y inše w inszych.]

34 Wapitby tu kto podobno / ponie-
wasz Saxonom przedtę Prawo ziem-
skie Sakskie Speculum Saxonum rzeczo-
ne nadane y potwierdzone było / ktore
też ziemi niektore przyziły / a potym
to prawo Mieyskie / iest im potwier-
dzone / iesliż ono ziemskie pierwsze
prawo / przez to poslednieysze Mieyskie
naruszone albo skazone iest / bo stoi w
prawie napisano / że nowemu prawu
albo postanowieniu poslednieysemu

dawniejszemu

33

S. S. lib: i.
arti: Lij.
art: lv. glo.

dawnieysze y pierwsze wstepować musi. Na te watpliwosc tak sie odpowiedzieć moze: Ze ażekolwiek Miasto Wądeburg ninieyszym krotkim prawem Mięskiego przywileiem za dozwoleńiem Cesar skim y wszystkich Książat ziemi oney opatrzone y potwierdzone jest wszakże iednak wszytek z prawem Saskiego ktore Speculum Saxonum zowią wyiety jest / a chočia przydane sa do niego osobno niektore Wielkierze przed sie sie tym Prawo Saskie nie nie naruszyto / ani przeto Wądeburszanie Speculum Saxonum porzucić chcieli Ale to dżiáto sie dla pewnych y słusnych przyczyn. Pierwsza / iż sie tu osobno nie ktore postanowienia opisaly / ktore w Saskim Prawie nie sa podane / iáko ná przykład / gdy sie przygani Decretowi Sadowemu Wądeburskie / tedi appellacia według Mięskiego Prawa nie idzie do Krola / ale do Pallantey. A według Prawa Saskiego ziemskiego záse appellacia prosto do Krola idzie. Wtóra przyczyna jest / że ninieyszy Przywilej uchwalony jest dla tego / aby tánto Prawo Ziemskie tym zupełnieysze byto. Zwtaszcza iesliby co w Saskim Prawie krotko opisano by

to / aby sie tu szerzey y dostateczniey dołożyto. Trzecia / iż sie tu krotko opisał y ná iedno miejsce zebrał wszytek sens y wyklad prawny / ktory w prawie ziemskim Saskim y tu yowdzie ná roznych miejscách jest rostrzelony : z tych tedy y z innych przyczyn ten Przywilej jest potwierdzony / a prawu Ziemskiemu Saskiemu w żadney sie rzeczy niesprzeciwia / ale owšem jest iáko by wykladem iego / bo zrozumiawszy przywilej ten ktory jest dáleko mnieyszy y latwiejszy / tym snadniey każdy y Ziemskie prawo wyrozumieć y poiać bedzie mogł / bowiem ten przywilej jest iáko by drogá iáka / albo pierwsze wprawowanie w Prawo Ziemskie : iáko też sa Institutiones Prawa Cesar skiego do innych praw początkiem. Ale iż wseltkie prawa ktorych używamy / sciagáta sie álbó ná osoby / álbó ná dobra / álbó ná sprawy. Przeto y to Prawo toż w sobie zamykáć bedzie / y dla tego napierwey o tym prawie / ktore sie ná ludzi álbó ná osoby sciaga / w tym Artykule niżej potożonym mowić bedzie / bo máto ná tym iż kto prawo ma / y w mie / iesliże person dla ktorych jest prawo postanowione wiedzieć nie bedzie.

S. S. lib. 7.
art. xij.

35

Artykul Wtóry.

Summa Artykulu.

- | | |
|------------------------------------|------------------------------------|
| 1 Wolność co jest ? | stanowione. |
| 2 Niewola co jest ? | 6 Stuga skąd rzezon ? |
| 3 Początku służby rozne mniemania. | 7 Adam przez wypadek swoy dwoiákie |
| 4 Służba álbó niewola skąd ? | karanie ná nas zostáwił. |
| 5 Prawo iedno przyrodzone / drugie | |



[Summa Prawa tego / ktore sie ná osoby sciaga tá jest / że ludzie wszytcy / iedni sa wolnemi / drudzy slugami. A wolność od ktorey wolnemi sa nazwani / jest przyrodzone dozwoleńie tego / co sie iedno komu czynić podoba / wyiawszy by czego gwałtem / álbó Prawem zakázano. Niewola záse jest / postanowienie prawa w wszytkich narodow / ktorym ieden drugiemu nád

przyrodze

przyrodzenie poddanym sie sstawa/ ale] skadby ta sluzba poczatke
 swoy miała/ rozni roznie rozumieli: Bo iedni mówia + zeby sluzba
 wrosła z tad/ gdy na woynach ludzi w zakładzie dawano/ ale to byc
 niemoże: Bo acz woyska iedne drugiemu ludzi w zakładzie pod pew-
 nymi vmowami dawali/ a potym ich niewyzwalali. Jednak ci co w
 zastawie byli/ nic z strony zakładu winni nie byli/ przeto nie od tych
 niewola posła. Drudzy mienia + ze sie sluzba albo niewola poczelá
 naprzod od Kaima/ ktory brata swego zabil/ ale y to byc niemoże: Bo
 pokolenie Kaimowe potopem iest wygassone / ani do potomnych
 przyszło [a sluzba przed sie widziemy/ ze y po dzis dzien v niektorych
 trwa]. Niektorzy tez powiedai/ ze sie poczelá od Chama syna No-
 ego/ to dla stomoty/ ktora byl oycu swemu wyrzadzil / co tez byc nie-
 może: Bo y pismo swiadczy/ ze wiele Krolow y Ksiazat z pokolenia
 Chamowego poszło/ a snac wiecey niz od innych dwu braciey iego.
 a w panuiacych sluzba mieysca nie ma. Bylo zas drugich dosyc/ kto-
 rzy mienili/ ze sluzba od Esau posła/ ale y to nie iest: Bo aczci Jakob
 od Oycá błogosławienstwo odniosl/ iednak przed sie przez to Esau
 przeklectwu sluzebne^e niepodlegl. Wstarych sie tez księgach náyduie
 ze Nemroth pierwszy krol Babilonski napierwey ludzi pod swa mo-
 podbiac poczat/ a to nie za żadnym prawem/ ale gwałtem/ chacia w-
 szeteczna panowania / y zlym a przewrotnym zwyczaiem/ ale y to i-
 szcze mieysca miec nie moze. Bo wedlug prawa naszego/ iako sie w
 starych księgach prawnych náyduie/ żaden sie w niewola/ choiby sam
 chcial dac/ nie moze / gdzieby na to dziedzic albo potomek iego nie ze-
 zwolit. iakoz tedy Noe/ Izak/ y inшы drugie w niewola dac mogli/
 gdyz żaden sam siebie za sluge poddawac niemoze. Prawdziwie te-
 dy sluzba albo niewola z woien/ z wciśnienia ludzi/ y poimania wiez-
 niow posła. [Bo dla tego wiezniowie/ albo niewolnicy rzeczeni sa po-
 Łacinnie Serui, iże od śmierci zachowane seruatos, panowie przedawac
 zwykli. Rzeczeni tez sa y mancipia, iakoby poimancy manu capti, dla
 tego/ ze od nieprzyjaciol poimani bywali]. Stadze sluzby/ albo nie-
 woley nad drugimi ksiazetá y Panowie od dawnych czasow/ za dlu-
 gim zwyczaiem vzywali / matic to sobie iako za prawo. Co sie nie-
 slusnie dzieie. Abowiem Pan Bog wszechmogacy czlowieka na swe
 wyobrazenie stworzyl/ y tak iednego iako y drugiego meka swa od-
 kupil/ y nadrozsa krowia swa wolnym uczynil. Jakoz tedy tak chwá-
 lebna y zacna wolnosć w niewola y w sluzbe sie obrocić moze. + y
 przeto stare Ksiazetá dobrze to sami miedzy soba/ bez rady czlowieka
 pospolitego byli postanowili. Gdyby wolny czlowiek sluzebnice/ al-
 bo wolna sluge poielá/ aby to co sie z nich narodzi/ ich własnym sluga
 bylo+. Posła tedy sluzba iako sie wyzszej powiedziáło z wstaw pań-
 stich/ za zezwoleniem pospolitym / z wiezenia y z woien/ zc. y tak za

3

S.S lib: iij;
art: xliij.

S.S. lib: iij;
art xxxij.

4

S.S. lib: ar
xvi. lib: iij. ar
xxxiiij. lib: i
art: xliij.

prawo wesiła. Bo iako kolwiek wstaw lud pospolity między soba sta-
nowi/te Rządzą/ albo Pan zwierzchni za wsze zwykt potwierdzać.
O czym też Saskie prawa od inszych najwiecey rozne bywają.

Glosa.

Pierwszym Artykule opis-
sanie prawa y sprawiedli-
wości/ y iako prawo opis-
sane z prawa przyrodzo-
nego pochodzi/ dostatecz-
nie sie potożyło. Tu zaś w tym wtorym
artykule/ prawu temu ktore sie na per-
sony ściaga/ przypatrować sie będzie-
my. Ponieważ tedy prawem przyro-
dzonym wszytey ludzie wolnymi są/ y
wszytkie rzeczy ludziom są spolne. Ale
ich wiele byto/ ktorzy te przyrodzone
ludzka wolność w niewolę y służbę/ na-
wet y samym prawem obrocić chcieli.
Przeto dla wsmierzenia xpozu ich/
przekłada sie tu niniejszego przywile-
ju od Cesarza potwierdzonego prawo
w ktorym sie wspominają/ ile z strony
służby/ niemięcia ludzkie/ ktore tam-
że zarazem zbijane albo refutowane są/
iako to sam text iasnie okazuje. Lecz o
tej służbie niektóre argumenta pro &
contra postawione być mogą. Naprzod
że służba prawnie y słusnie dopuszczo-
na być ma. Bo cokolwiek lud pospolity
między soba postanowił/ to za prawo
chodzi/ co z opisania prawa pospoli-
tego/ albo iuris gentium wtwierdzono być
może. A służba albo niewola jest posta-
nowiona za zezwoleniem ludu pospo-
litego: bo gdy sie wojny pojęły/ tedy
wstawiono/ że kto kogo na wojnie po-
ima/ a onby sie odkupić niechciał/ albo
niemógł/ miał za niewolnika być cho-
wan. Przeto służba albo niewola z pra-
wa pochodzi/ y słusnie sie dzieje. Prze-
ciwko temu/ tak zaś może być powie-
dziano z textu artykułu niniejszego. Pan
Bog człowiekowi wolnym stworzył/ y za-
tem człowiekowi/ według prawa Bożego
y przyrodzonego/ wolność taka jest/ że
żadne prawo ani statut przeciwko ie-
go przyrodzoney wolności postanowion
być nie może/ jday to/ że na wojnie jest

poimany/ ale iż żadne postanowienie
przeciwko prawu pisanemu y przyro-
dzonemu być nie może. Ergo &c.

Te sobie przeciwne argumenta zga-
dzając/ to kazać potrzeba/ że prawo ie-
dno jest przyrodzone/ drugie postano-
wione/ albo pisane. Według prawa
przyrodzonego są wszytey ludzie iedną-
ko wolni/ a ieden drugiemu nie jest
poddany/ tak iako sie na wielu mie-
scach prawnych okazuje: o czym też y
iedną część artykułu tego/ y wtory ar-
gument mowi. Ale według prawa pi-
sanego/ ktore z wstaw ludzkich podo-
dzi/ służba albo niewola postą: bo gdy
ludzie iedni z drugimi walczyli/ y ieden
drugiego poimał/ a ten sie odkupić nie
chciał/ albo też niemógł/ tedy ony po-
imając zabijac chcieli/ ale aby ich nie
zabijano/ tedy ie na wieczną służbę cho-
wano: a to od ludu pospolitego byto
wstawiono/ y potym dlugim zwyczajem
potwierdzono/ y za prawo wesiło. Tym
tedy sposobie służba a albo niewola mie-
dzy ludzmi wesiła. A smac sie to słusnie
dzieje: bo iesli prawo dozwała rzeczy
albo dobr z nieprzyaciela złupionych/
y iemu wydarznych używać/ y na swoy
pożytek ie obracać/ tedyć mi sie daleko
wiecey godzi nieprzyaciela chorwać:
gdz y wieksze prawo mam nad samym
nieprzyacielem/ ktory przeciwko mnie
wystąpił/ y o moim zdrowiu męślił/ niż
nad tego dobraćmi/ ktore nie niewinne.
Zamknienie tedy Argumentow tak-
we jest/ iż prawem pisanym służba al-
bo niewola jest dopuszczona y dozwol-
lona/ a iedno drugiemu sie niesprze-
ciwia. Ale do tego wszetkiego to wie-
dzieć potrzeba/ skąd służa albo niewol-
nik rzeczon jest. Łacińskim tedy ięzykiem
służa Servus/ a służba servitus jest rzeco-
na/ a to oboie a iedno od zachowa-
nia/ iakoby niewolnik gardłem doro-
wany/

wany/ a przy zdrowiu zachowany. To też tu wiedzieć nie wadzi/ że niewola nawięcej postą z przekleństwa / a to dla grzechu/ dla którego jesteśmy wszyscy niewolnikami. A iż niektórzy (czego też wtęrcie doświadcza) mniemali aby od Esau syna Izáakowego/ niewola postą/ tedy to być niemoże: abowiem/ aczkolwiek Jakób odniósł błogosławieństwo oycowskie/ wszakże przedsie dla tego Esau nie wpadł w przekleństwo. Ci którzy tak rozumieją/ na tym mniemają nie swe sędzą/ że Izáak w błogosławieństwie swym / Jakóba syna swego zwał panem bracia jego: a ponieważ go panem nad bracia jego zowie/ toć iuż Esau sluga jego był: gdyż sluga albo niewola nie innego nie jest/ iedno to gdy ieden drugiemu panuje/ a on z teo wolen być nie może/ bez przyzwolenia teo w którego w mocy jest. A iż Jakób był panem nad Esau bratem swym / toć y Esau wolen być od panowania teo nie mógł. Na to tak powiesz iako wtęrcie stoi/ że prze Jakobowe odniesione błogosławieństwo/ Esau nie podległ przekleństwu/ y nie był sluga Brata swego. Przeto niewola albo służba/ nie od Esau postą.

Drudzy też zaś mniemali/ aby służba postą od Nemrotá pierwszego Arolá Babilońskiego/ który przeciwko prawu przyrodzonemu ludzi gwałtem z niewolał. Ale przeciwko temu text mówi/ tam gdzie wspomina/ że ludzie wolni być mają. Abowiem Pan Bog stworzył/ a wyobrażenie swe stworzył/ y tak bogatego iako y ubogiego nadroził/ a krewia swa odkupił/ y wolnym uczynił: y przeto wszyscy za równo służba nie są obowiązani/ co się tak iasniey wtwierdzić może. Rodzay ludzki jest stworzenie y wyobrażenie Boże/ a to wyobrażenie dał Pan Bog każdemu człowiekowi równo/ a iż Pan Bog tak zdeo równo y iednako stworzył/ toć też iednako wszyscy miłuje. Ale pierwszego pozwole/ że rodzaj ludzki stworzon jest na wyobrażenie Boże. Wszakże przeciwko temu/ że ludzie wszyscy iednako są Panu Bogu podobni/ tak mówię.

Ludzie nie wszyscy są iednako Bogu podobni/ przeto Pan Bog nie iednako wszystkich miłuje. Abowiem im kto mędrzy y cnotliwsi/ tym bliższy Bogu y podobniejszy: a im kto grzesniejszy/ y im daley od Boga odsiedzi/ tym jest różniejszy/ y niepodobniejszy y przeto niepodobniejszy y różniejszy od Boga Stworzyciela swego/ ma podobniejszyemu y cnotliwsiemu służyć: a krotko/ iako Salomon mówi: Stupi mądremu niechaj służy. Na to tak odpowiesz: Wprawdzie że przed wypadkiem Adamowym ludzie byli zároveň równymi w mądrości/ y iednako Bogu podobni y mili. Ale po wypadku w grzech inaczey się odmienito: bo dla grzechu ieden nad drugiego mędrzy/ y ieden drugiemu służyć/ y poddanym być musi. Ale Pan Chrystus wszystkich krewia swa odkupił/ iakoby rzekł: Aczkolwiek z grzechu Adamowego/ iedni są podobniejsi Bogu niż drudzy/ wszakże Pan Chrystus iednako nas wszystkich krewia swa odkupił.

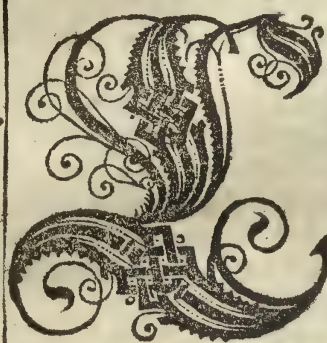
Adam tedy za wypadkiem swym dworakie karanie albo plaga narodowi ludzkiemu zostawił/ duszne/ y cielesne. Od cielesnego nie jesteśmy wolni/ ale od dusznego odkupił nas Pan Chrystus: a tak iż służba cielesne karanie jest/ a cielesnego karania Nieká Pána Chrystusowa nie všmierzyła/ tylko duszne. Przeto służba która panowie za zezwoleniem ludu pospoliteo/ zjasu zájęcia wojen postanowili/ a żadnym prawem ludzkim zabroniona nie jest/ słusna jest/ y ma być według prawa ludzkiego dopuszczona. Wszakże na to mamy pamiętać/ że ku dostapieniu wiecznego żywota/ wszystkich nas Pan Bog iednako miłuje/ ani tam iuż ieden drugiemu służyć będzie: ale w tym dożesnym żywocie inaczey/ bo tu ieden drugiemu podległ. A Pan Bóg rozno nam miłość swa/ y miłosierdzie okazuje. Abowiem grzesniejszego trudney wysłuchywa/ y srożej karze/ niżli tego który mniejszymi grzechami obciążon jest. †

Artykuł Trzeci.

Summa Artykułu.

- | | |
|--|---|
| 1 O Służbie albo Niewoley wrodzoney. | 5 Lubie staia sie slugami troiatkim sposobem. |
| 2 Służebnicy ziemscy iesli sa slugami albo niewolnikami. | 6 Cztery przyczyny prawego kupna/ albo zaprzędania. |
| 3 Służba dwoiaka iest. | 7 Sluga kiedy wolności dostepnie. |
| 4 Stugi albo niewolniká/ y służebniká rozność. | 8 Gdy kto przeciw Studze wystapi/ Pán bierze nagrodę. |

a S.S.libri.
ar.xvi.lib:ii.
art:Lxxij.ct
art:Lxxij.
I.M.art:xx.



Szytamy / że dawnych Pánow wsta-
wami a postanowiono było/ iesliby Człowiek
wolny sluge w małżeństwo poiał/ potomstwo
z nich narodzone/ oycu nie matce przyrownane
być má. Potym zaś Pánowie za dozwoleciem
† starszych/ bez uchwały† ludu pospolitego po-
stanowili: że iesliby Białagłowá wolno vro-
dzona sluge poiała / tedy synowie práwá Oy-
cowstkiego/ a dziewczki macierzynstkiego używać miały. Ale niektórzy
powiedaia/ że czasu Frydrychá Cesarzá postanowiono było: iesliby
człowiek wolny sluge/ albo wolno wrodzona niewolniká poiała/ tedy
oboiey płci plemie / mátki a nie oycá násladować miało. Ale od po-
czátku práwá to postanowienie było/ że wolne wrodzenie/ nigdy nie-
wolniká nie rodzi. Potym zaś od czasu Wigmána Biskupa Wádyde-
burstkiego w obyczay weszło/ y przez Cesarzá Henryká potym po-
stanowiono: aby tak syn iako y dziewczka/ nie według Oycá/ ale we-
dług mátki się rodzili: to iest/ aby żywotne były/ choćby też Ociec
był Niemcem/ albo Stowianinem. A koby też wolność w niewo-
la odmienił/ taki y wolność y służba/ albo niewola tráci. A w niektó-
rych tencich stoi/ że tráci y wolność b y własność.

b S.S.lib:ii.
art:xxxij.

Glosa.



S Pierwszych dwu Artyku-
lech opisala sie służba/ iako
z práwá pisanego postá:
ten trzeci artykuł iest wy-
stek o służbie wrodzoney.
Abowiem iedni twierdzili/ aby służba
albo niewola pochodzić miała z mátki/
drudzy że z oycá / niektórzy zaś że z ob-
boygá tych: tym sposobem rozumieiac/
aby synowie oycá a mátki dziewczki ná-
sladować miały w rodzeniu. Przeto ar-
tykuł niniejszy to concludnie/ iż oboiá
płeć tak syn iako y dziewczka/ mátki ná-
sladować máia: bo każde narodzenie ży-
wot má

wot matki swej naśladować ma. A z starodawna był ten obyyczaj [y prawo] że w dochodzeniu tego / jeśli by kto był wolno wrodzony / albo nie / ogladano się y miano bieżność nawiecy na matkę: a według stanu iey / przysadzono wolność y wznawano wrodzenie.

[Stad że choć się kto z matki wolney / a oycą niewolnego narodzi / wolno iest wrodzony. Jako też / gdy się kto z matki wolney / choć niepewnego oycą rodzi / tedy dosyć na tym / że w ten czas wolna iest / kiedy się dziecię wrodzi / choćby będąc służebnica poczęła: także gdyby wolna będąc poczęła / potym siedszy na służbie porodziła / przed się ten co się z niey narodzi / wolno narodzony iest: bo matczynę nieszczęście temu co w żywocie leży nie szkodzić niemoże]. Stad że y to wrostło pytanie: Gdyby służebnica brzemienna wolno puszczona była / a potym zaś będąc ieszcze brzemienna służyć poczęła y służąc porodziła / jeśli by wolno / czyli sługę porodziła? Marcellus twierdzi / że wolnego wrodziła: bo dosyć iest to / który w żywocie iest / że matka wolna była / choć tylko we środku onego czasu pożył w żywocie był. co też rzecz prawdziwa iest: gdyż się tylko sama matka w służbę podata / ale nie to co w żywocie nosiła. A iż się tu o służbie poniewolney pise / tedy y to przypominieć nie wadzi: że ich wiele było / którzy mniemali / aby słudzy ziemscy / to iest / którzy iaka posługę Ziemi albo Pánu z dobr iakich czynia / sługami poniewolnymi / albo niewolnikami byli / zaśa dziać mniemanie swe na Artykule xliij. lib: iij. s. s. † Gdzie tak mowi: że od początku praw nie było żadnych sług / ale wszystko byli ludzie wolni. o czym y to nasze prawo Mierkie świadczy. c. A jeśli tam żadnych sług nie było / toć też y inше wszystkie rzeczy wolne były / coby było przeciwko prawu Cesarstwu. A tak kto dziedzicznym sługą iest / ten ci nie iest wolnym / ale sługa poniewolnym: a jeśli poniewolnym / tedy ta definitya nie iest dostatecznie opisana. Ale aby to miejsce / y ta wątpliwość rozumiana była / to pilnie bieżyc

potrzeba / że służba dwoiaka iest. Jedną względem osoby / która właśnie służba poniewolna iest: która gdy kto służy / sługa poniewolnym y poimaniem bywa nazwany. Druga służba iest względem dobr / gdy iest kto trzyma y z nich służbę powinien / chceli iest trzymać a nie iest przed się sługa właśnie poniewolnym nazwany. Ale y okrom tego inaczey się służba dzieli / bo ową / która sługą poniewolny służy / iest własna y istotna względem tego / iż podległa iest istotney poniewolney służbie / y kto iest służy: tedy dla tego służy / iż go gárdtem dąrowano. Druga zaśie służba sług ziemskich iest przypadająca / bo kto iest służy / tedy służy dla dobr z przypadku mu zleconych: y zacy sługą ziemski służy z dobr / a poniewolny tylko / aby żyć mogł. Ale nad to / nąduia się iest jeszcze inше rozności służb. Bo sługą ziemski może być żołnierzem / y może się dać świecić / y w zakon wstąpić bez dozwoleńia pána swego: co sługą żadny obyčajem wżynieć nie może / ażby do tego przystapito przrzwoleńie pána iego. Nad to / ziemscy dobrą swoje Lenne kiedy chca / pusić mogą / co drugim niewolno. Przytym to wiedzieć potrzeba / że słudzy stawia się troiakiem sposobem. Jedni się stawiają sługami prawem postanowionym. Drugi się zaś sługami rodzą. Ci co się rodzą / są ci którzy się z matek poniewolnych rodzą. Drugi zaśie co prawem pisanym sługami się stawiają / dwoiako się stawiają: bo albo na wojnie bywają poimani / albo wolnymi będąc w służbę poniewolna się zaprzedaia / albo dobrowolnie komu dąruia. Do tego (jeśli się wolny człowiek zaprzeda / albo dobrowolnie za niewolnika dąruie / aby to za przedanie albo dąrowanie samego siebie ważne było) czterech rzeczy potrzeba / d które śnać nie tylko do tego / ale do wszelakiego prawnego kupnia y przedania należą. Pierwsza / aby ten który sam siebie zaprzeda / albo dąruie nie był młodszy dwudziestu lat. Wtóra / aby to było z przrzwoleńiem potomków iego. Trzecia / aby one pieniądze właśnie

3

4

5

cl. M. art: i.

6

d S. S. lib: iij. art: xxxij.

a S.S. lib: i.
ar: xvi. lib: ii.
art: vi.

temu należały/bo inaczey kupno waż-
ne niebedzie. Czwarła/aby kupniacy/o
wolności onego ktorego kupnie nie-
wiedział A do tego piate sie przydaie/
aby zaprzędanie ono Sadownie po-
twierdzono byto: bo gdzieby te° nieby-
to/ tedyby onemu wolno do swey wol-
ności pierwsey sie odwotać. † Jesliby
sie tedy człowiek wolny poddał do tego
ktory sam poniewolnym iest/tedy tego
wsytkiego potrzeba/co sie tu wyżsey o
przedaniu opisato: bo inaczey moglby
zās być do pierwsey wolności swey prā-
wie przywrocon. Przeto to poddanie
musi sie stać z przyzwoleniem potom-
kow. Bo dla tego mowi text artykułur:
iz sie nāyduie w starych Zsiegach prā-
wonych/ że sie w Mieyskim prāwie zas-
den w niewola poddać sam nie moze:
gdyby potomkowie iego przeciwnemu
byli. W czym dwie rzeczy zamyka. Naa-
przod dar ten/ albo kupno ma mocne
być/ potym zā przyzwoleniem potom-
kow iego ma być od prawā potwiera-
dzone/ y dla tego ani Cloć/ ani Zsaak
nie mogli nikogo w niewola podać:
ponieważ żaden y sam siebie bez wo-
ley potomkow swych/ okrom zagaio-
nego Sadu zaprzędać/ ani poddać w
niewola niemożę. Ale z drugiey stro-
ny zāsie. Jesliby potomek chciał kogo z
niewoley/ albo służby wykupić/ tedy te-
go wżynić niemoże/ aże one pientadze
ktore zań dano/ wroci: ale to ma być z
wola onego ktory go kupił/ aby go on
sam zās wolno puścił/ y wolnym wży-
nił/ nā tymże mieyscu gdzie go zā sluge
kupił/ albo gdzie mu sie poddał. Wy-
wāia też i drugim sposobem słudzy taci
poniewolni z rā wolno puścić/ y zā
tym dostępiā prāwey wolności: Naa-
przod/ gdy sie mśeja śmierci pānā swego
go/ ktora potomkowie iego zātāili. Po-
tym gdyby faleśna Moneta wyiāwili.
Po rzecie/ iesliby wżynek zgwałcenia/
albo wniesienia Pānienskiego odkrył.
[A nā ostatęk/ iesliby tego ktory z woy-
ny wciekł wydał.] A iesliby mu sie ktore
z tych nie trāfito/ tedy nā wieki służyć
musi: a przeciwno niemu iesliby sie kto
je° dopuścił/ tedy nagroda pānu przy-

chodzi nie słudze/ a pān zās sluge v Sa-
du zāstąpić/ y od prawā wyiāć zāwse
może. W terycie artykułu ninieyszego nā
pisano/ że kto wolność zā służbę odmie-
nia/ to iest/ iesliby sie kto dobrowolnie
zaprzędał/ albo dārował bez przyzwole-
nia potomkow oboie trāci/ i wolność y
własność/ tāt że iuż wiecey z prāwā zto-
wiekā wolnego weselić sie nie moze/ w
swey własności/ w besserunkach/ y war-
gelić. * Jesli o własność/ to iest/ o dzie-
dzictwie/ czyli o służbie/ albo niewoley
rozumieć sie ma to miēsce/ puściam to
nā rozsadek medrzych/ to widzac: że w
Niemieckich teryciach stoi/ eygenschafft/
a w glosie nā tym mieyscu stoi eygen/
oboie sie rozumieć moze/ tāt nā dzie-
dzictwo albo własność/ iāko y nā służ-
bę albo niewola: wśāt że to miēsce tāt
sie w Niemieckich glosach nāyduie/ i tu
y nā inszych miēscach. a Welich mann
seine freiheit verwandelt in Eygen-
schafft/ das ist/ ob er sich williglich sel-
ber verkauft oder vergibt/ der hat bei-
de/ freiheit vnd eygen verloren/ das ist
zuuernemen/ er mag keins freien man-
nes recht nicht gehabē (on erbe zu ne-
men) oder an busz/ oder an wergeldt.
etc. *. A temu/ wolny człowiek w do-
biach slugi niewolnego/ dziedziżyć nie
może/ bo wsytko nā pānā spada. A tāt
ponieważ sie żaden sam w niewola w-
dać nie moze/ bez przyzwolenia potom-
kow/ a służba też wrodzona inaczey być
nie moze/ iedno gdyby Mātkā ponie-
wolna była: tedy miedzy wolnym/ a slu-
ga poniewolnā Matzenstwo być nie-
może: y owsem gdyby slugā poniewol-
ny wolnā/ albo wolny sluge poniewol-
nā z niewiādomości poiat/ a niemoż-
by być wolno od Pānā swego puścić
tedy moze być rozwod miedzy niemi/ y
kāzdy z nich w insze matzenstwo wsta-
pić moze/ iesli chce. Tātże iesliby slugā
przez woley Pānā swego w zakon w-
stąpił/ albo duchownym zostāł/ tedy go
Klāstōr Pānu wrocić musi. Skad kā-
zdy bāżyć moze/ że prāwo pisane prze-
ciwne iest prāwu przyrodzonemu/ bo
czego prāwo przyrodzone dozwała/ te-
go pisane zābrania.

[To sie też z wykładow tych glosz iá
nie obáczyc może/że oštátnia częśc/ál
bo paragraff oštátni artykułu niniey
šego/ gózie stoi: Kto wolnošć zá služ

žbe odmienia/ tráci y wolnošć y wlas
nošć/ lepiey sie zgadza z Originatmi
štáremi/nizli inše ktore máia/že tráci
y wolnošć y službe.]

Artykuł Czwarty.

Summá Artykułu.

- | | | | |
|---|--|----|---|
| 1 | Jáko kto wolnošć swa w mieyſkim
práwie otrzymáć ma. | 7 | Bezecni rozmaici sa. |
| 2 | Náagábánie o službe cžworákie. | 8 | Bezecných winá troiáka. |
| 3 | Krewni kiedy ſwiadczyc mogą. | 9 | Bezecni kiedy ſwiadczyc mogą. |
| 4 | Koſ y dzieñ co ieſt? | 10 | Roznošć miedzy bezecnymi y mał
żeńſtwa niegodnymi. |
| 5 | Czešć y ſromotá przodkow nieſcia
ga ſie tylko ná trzecie pokolenie. | 11 | Dzieci dwoiákie sa. |
| 6 | Aletemu odpowiedáć żaden niepo
winien. | 12 | Bečárth iáko ſie może dobrym
oſtáć. |



Nabyłkolwiek w Mieście Práva
Mieyſkiego vžywaáć/Koſ y dzieñ bez nága
bánie wolno ſiedział/ten ſamoſiodm z bližſzy
mi przyiacioły ſwemi/ z ktorych trzy z ſtrony
oycá/ á trzy z ſtrony mátki byc máia/ łacwiey
y rychley wolnošć ſwa otrzymáć może/ niželi
by go kto zá ſluge poniewolneę pokonáć miał.
Ktoby też dziecieciem wolný byt/á národziłby

ſie z ložá nienágánioneę/táki práwem Mieyſkim vžywa práwa oy
cá ſwego. A ktoby też Mieyſkim práwem w ſwym práwie ſiedział
Koſ y dzieñ nienágábány/ áni nágániony/ tego żaden z iego práwa
zgániec niemože: ážby práwo ſwe vtrácił tym ſpoſobem/žeby cžłowie
kiem podeyžrzánym byc miał. Jeſliby ſie też kto wolnym byc powie
dział/táki zá wolnego ma byc rozumian/ y nagrodá mu ma iſć iáko
wolnemu cžłowiekowi / y ma byc wažon iáko wolny cžłowiek: Bo
wſzyſcy iednáko iednemu práwu wolnemu podlegli/ktorzy w Mie
ście ſiedza y mieſzkáia. Kto też ze cžterech przodkow ſwych/ ze dwu
Dziádow/ y ze dwu Bab nienágánionego práwa ieſt/ten od żadneę
w práwie ſwym zgánion byc niemože. Alež drugi w rodzáin y w v
rzedzie nágánion byc może/iednáť przedſie od práwa ſweę odzucon
byc nie może/chybá žeby ie ſam vtrácił/kradziectwem łupieſtwem/ál
bo cžym innym tákim/cžymby práwo ſwe trácił. Albo też gdyby kł
cym/álbo z žemie wywołánym byt. Može też ktokolwiek w rodzeniu
byc nágániony / zwłaſzežá ieſli ſie kto /álbo przed cžásem/ álbo bázno

požno

S.S.lib. iij.
art. xxxij.

S.S.lib. iij.
art. xxxij.

S.S.lib. i.
art. Li.
S.S.lib. i.
art. xxvij.
S.S.lib. iij.
art. Lxij.
I.M. rtyv.
R.S.lib. i.
art. xxxvi.

S.S.lib: i.
arti: Li.

pozno narodził. Iżlowia też niektorzy/że po matce żadne dziecko łożą
naganięnego być nie może/ale to tak nie jest: Bo niewiasta może y zle-
go y dobrego łoża wolne y niewolne rodzić. Jeśli jest sluga / może
być wolno puszczona/ a jeśli też jest wstetecznicą/ albo nierządna/ mo-
że iść za Mąż/ y dobrego łoża dzieci rodzić.

Glosa.



Mższy dostatecznie się nie-
wola ślad poślą/ opisać.
Ale tu Autor Przywileiu
tego przestroga kładzie/ie-
śliżby tego niewola zārzu-
cono/ iakoby wolności swej dowodzić
miał: albo jeśli by jeden drugiego tym
potkał/żes ty jest moim rekomāncem/
a on by się do swej wolności odwoły-
wał/ mówiac: że nie/ a wolnym by się
być mienit/ taki się odwieść ma / we-
dlug prawa: a choćaby go y z świada-
kami obwiniono/ tedy bliższy będzie z
sweimi krewnymi przyjacioty otrzymać
wolność swa/ iako tekstopisuje. Ale dla
lepszego zrozumienia artykułu niniey-
szego/ potrzeba to wiedzieć/ że jest cwo-
rakię zārżucanie niewoley/ a każde z
nich ma swe osobliwe dowody. Wła-
przod/ jeśli by jeden drugiego tym pod-
kał/żes ty moim niewolnikiem/ z tad
żes mi się sam za niewolnika poddał/
y gotowem te^o dowieść/ iako mi z pra-
wā nakazano będzie. Tedy tu trzeba
mieć na baczeniu/ jeśli ono poddawā
nie byto przed prawem: jeśli byto/ tedy
powod bliższy jest on dar otrzymać a ni-
żli by ow mial przą odeydz/ co też y stu-
fnie/ zwłaszczā jeśli dosiedł dwudziestu
lat/ jeśli mu pieniadze w iego pożytek
sły/ jeśli potomkowie na to przyzwoli-
li/ y jeśli to wszytko/ czego tu w wyższym
artykule dotkniono/ z sobą się zgadza.
O drugim trojem nagābaniu niewo-
ley z ich dowodami/ patrż s.s. lib: iij.
artic: xxxij. gdzie o tym dosyć sferoce
nawdziej. A co w tercie stoi/ że otrzy-
māć może wolność samosiodm z swe-
mi przyjacioty krewnymi. Tedy by tu
mogl kto rzec przeciwko temu: że to
być nie może/ gdyż krewny nie może za

przyacielem krewnym świadeżyć. Wła-
to tak odpowiedz/ że w sprawach po-
spolitych przyaciele świadeżyć niemo-
ga. Wszakże są też osobliwe sprawy/
w których bywāia krewni do świade-
ctwa przypuszczani. Jako o rozrządze-
niu testamentowym/ Ociec za Synem
y powinowaty za przyacielem swia-
deżyć może/ także w sprawach Matzem
skich [y w wyswiadczeniu rodziāiu.]

Kto siedzi w Miescie nienā-
gāniony rok y dzień/żc. To tak trzeba
rozumieć/ że po ki rok y dzień niewyni-
dzie/ może jeden drugiego na wolno-
ści nagānić/ ale skoro rok y dzień wy-
nidzie/ tedy bliższy inż jest ow otrzymać
swoie wolność/ niżby go kto mial po-
konąć. A rok y dzień. b Annus et dies. jest
według prawa/ rok y sześć niedziel.

Kto też ze czterech przodkow/żc.
W innych częściach artii: tego/ napisā-
no/ iako każdy wolność swa z świadka-
mi otrzymać może. tu wtę częsci mowi
o tych ktorzy są sobie równi w rodziāiu/
y mowi tak: Kto ze dwu Dziādow y ze
dwu Bab nienāgānioney slawy jest/
ten nagānion w prawie swym być inż
niemoże. A choć by Prādziad czy byt
zley slawy/ tedy to Prawnēkowi sko-
dzić nema. Bo częć y sromotā przod-
kow iedno się na c trzecie pokolenie
sciaga/ nie dāley. Jeśliżby tedy Ociec
y Mātkā/ y ich oboj rodzice wolni byli/
tedy ten o służba nie może być obwinio-
choćby dobrze Prādziad sluga byt.

To też tu wiedzieć niewādzi/ że slu-
dze dżaden odpowiadać niepowiniē:
abowiem skārgā Pānu należy o krzy-
wde slugi swego. Nāpisano też w ter-
cie / że ten od żadnego nagāniony w

prawie

b S.S.lib: i.
art: xxxvij.
I.M.art: xxi.a S.S.lib: i.
art: vij. lib: iij.
arti: xxxij.c S.S.lib: i.
arti: Li.d S.S.lib: iij.
arti: xxxiij.

práwie swym być nie może / którego przodkowie wolni byli: to dla tego / iż bliższy jest odwieść się z świadkami. Gdzieby tedy był kto obwiniony z strony urzędu tego / albo z strony rodza / tam obwiniony może z świadectwem tożnić. Ale jeśli by był obwiniony o to / że prawo swe utracił kradzieństwem / odzieraniem (o czym niżej będzie) albo gdyby się z kim o złodziejstwo zgadzał / ten rychley bywa zwyciężony świadectwem Sędziego y Lawników / niżliby się miał odwieść / chociażby się to gdzie indziej stało. Abowiem kto e. na iednym miejscu prawa swego naruży / ten wszędzie w nim naruszenie cierpieć musi / by iedno przez Sędziego y Lawniki / którzy go sadzili / ono utracenie prawa dowiedzione było.

Albo żeby w klatwie był / etc. Kto klety jest / a w klatwie słusnie wypada / ten jest wyłączonej z społeczności Chrześcijańskiej / ani powinien żaden odpowiedzieć ani świadczyć może / ale się on każdemu f. kto nań żaliwie / sprawać powinien. Toż też g. rozumiey o wywołanych. Ci tedy którzy prawo swe utracili rozmaitości. Jedni sa / którzy iakoż zmaza odnośa na sławie / y na pościwości / którzy o kradzieństwo ugo de czynia / iakoż sa h. złodzieje / zbojcy / i. c. Drudzy / którzy i. rok y sześć niedziel w powołaniu trwają. Trzeci / którzy karamie w prągi k. albo ino temu podobne zasłużyli / a od niego się odkupia: także ci którzy l. wiara albo ślub gwałca. Czwarcy / których panowie ich m. Sado wnie pokonane przysięga wyzwalaia / takowi ślubu sa bezecni. Piąci sa Szer mierze / którzy się za drugie w frankach bija / y tych potomkowie: także kosterowie / bekarci / y ci o. którzy by na nierządny wżynku wchyceni byli. Szóści / którzy p. opiekę złe sprawują / a w tym sadownie pokonani sa. Siódmi / którzy w spólnym towarzystwie albo handlu bedac / chytrze / a zdradliwie się obchodza. Osmi / kosterowie r. krzywoprzysięzcy / y kuglarze. Dziewięci / którzy się zdradliwie y niewiernie obchodza f. w rzeczach im do wiernych rak zwierzo

nych. Dziesięci / wśyscy t. którzy ludziee d. d. liban truis / plugi / młyny / kościoty / cementa / rze lupia y odzierają. Jedennasci / liś S. S. lib. in. chwiarze / swietokupcy / fałszywi świadkowie / y ci którzy się niesłusnie rodzą g S. S. lib. in. com swym przeciwnia. Dwunasci / kacerze / Żydowie / y Pogańci. art. xvi.

Tych którzy prawo swe utracili / náydonie się winą troiaka. Pierwsza / że świadczyć niemoga / ani w Duchownym / ani w świeckim prawie: wyiawszy trzy przypadki / ieden u. z strony zdrady / Złoczy poczpolitey / drugi z strony swietokupstwa / trzeci z strony kacerstwa / przeciwno heretykowi. Bo w tych trzech przypadkach moga y takowi świadczyć. Wtóra winą ich jest / że opiekuna ani rzecznika mieć nie moga / ani zastępcę w sprawie frankowej / to dla tego / aby nie dufał żadnemu / któryby go mogł od złodziejstwa wybawić / gdy się sam wybawić albo obronić nie może. Trzecia winą / że przysięga y. niewinności swey dowodzić nie moga: bo żaden w ślepku swego przysięga bronić nie może / który jest iakoż zmaza naznaczony. Takowym żaden (iakoż wyższy stoi) odpowiedzieć / nie powinien / ale oni każdemu się sprawać muszą / koby się iedno w czym winili.

Baczyć tu potrzeba / że ci którzy prawo swe utracili / y ci którzy nie sa spozobni małżeństwu / albo którzy sa z tego toż / sa rozni między sobą. Bo y sami ci którzy prawo swe utracili / troiaka rozność między sobą mają. Jedni sa / którzy a. w Sadu świadczyć niemoga / ani od drugie mówić / iakoż sa kosterowie. b. Drudzy sa / którzy utraciają prawo swe w dobrach swych / ie ich przedać / ani oddać nie moga / iakoż sa ci którzy wystąpili przeciw Młaiestatowi / Krolowskiemu: bo tych dobra bywają na krola / y do skarbu Koronnego obracane. Trzeci sa / którzy prawo swe utracili / y na ciele y na dobrach. Na ciele / że koby go zabił / tedy karanie bywa / a na dobrach / że potomkowie tego nie dziedziczą / iakoż sa pokoiu gwałtownicy / a ci też sa dwoiacy. Jedni którzy przez Sędziego bywają szazani w tym

że prawo swe utracili/ iako sa wywo-
łani y cudzołożnicy. Drugi zaś/ sami
swoimi uczynkami utracili prawo swa
iako ci/ ktorzy w nocy na cudze domy
nabichodza/ albo sie z cudzemi żonami
potajemnie łączą.

Z strony Matki żaden nie jest
z tego toż/ etc. Tu wiedzieć potrzeba/
że dzieci/ sa iedny z tego/ drugie d dobre-
go toż: Dobrego toż/ sa/ ktore sie w
małżeństwie świątym y w prawdyńy
rodza. Z tego toż/ sa/ ktorzy sie krom
małżeństwa podług samego przyrodze-
nia rodza. A takowi/ aczkolwiek tak sa
dzieci/ iako y te ktore sa dobrego toż:
ale to przed sie opartzone dostatecznie
prawem/ aby tylko ci dziedziczyli/ kto-
rzy sa dobrego toż/ y w Małżeństwie
wrodzeni/ a nie ci co sie według same-
go tylko przyrodzenia rodza. Zaczyn
ci ktorzy sa dobrego toż/ legulum/ dwo-
iakiem prawem dziedziczą/ przyrodzo-
nym y Małżeńskim. Ale ci/ ktorzy tylko

według samego przyrodzenia/ nie we-
dług małżeństwa rodza sie/ tylko iedno
prawo do dziedziczenia mają/ a to przy-
rodzone. Przeto ci ktorzy sa dobrego
toż/ lepszym prawem dziedziczą niżli ci
w dobrą rodziców swych: bo kto dwo-
iakię prawo ma do czego/ ten te jest bliż-
szy/ niżli ten/ co tylko iedno prawo ma:
a to sie dziecie prawem pisanym/ nie-
przyrodzonym. [Gdy tedy prawa z pil-
nością przegladamy/ to nądujemy/ że
gdy sie trafia iaka wstawa prawu przy-
rodzonemu przeciwna/ tedy Cesarze/
albo ci ktorzy prawa wstawiali/ ną-
dowali y stanowili obyczaj poprawie-
nia takowey wstawy/ iako jto przed soba
mamy że iaczkolwiek ci co sa z tego toż/
prawem pisanem niedziedziczą. wsta-
że nąduie sie czasem srodek przez kto-
ry dziedziczyć mogą. [Iako kiedy przy-
chodza pod moc Oycowiska/ albo gdyby
Ociec Matkę poiat/ albo gdyby ich
pan zwierzchni dobrymi uczynił.]

II
d S.S.lib: 1.
arti: Li.

12

Artykuł Piaty.

Summa Artykułu.

1 O Kletkach y wywołanych.

2 Klatwa co jest:

3 Wywołanie co jest: (mniejszy).

4 Wywołanie dwoiakie/ wiastce/ y

Wieśliby ktory bezciwey sławy głowieł/
[mając sprawę] w Mieyskim prawie/ nieślusnie w-
padł w karanie Papiestkie/ albo w klatwa: albo żeby
od Biskupa/ albo innych Duchownych klaty był/ y
od zebrania Chrześcijańskiego wyłączone: choćby
w tym trwał rok y sześć niedziel/ y dłużej/ tedy cci
nienarusza/ ani żywota/ ani prawa swego/ ani dzie-
dzictwa/ traci. Bo klatwa acz duszy škodzi/ ale za-
dnemu gárdła niebierze/ by też w niej iaczkolwiek długi czas trwał.
Ale iesliby kto był wywołany/ albo przez wyroek krolewski cci odsa-
dzone/ a w tymby trwał rok y sześć niedziel/ ten traci część/ żywot/
prawo/ y wolność: a to iesliby sadownie przeciwko niemu posta-
piono było. Jakimby kolwiek sposobem kto wywołan był/ iesliby w
tym poiki wywołanym jest/ poiman był/ idzie mu o gárdło.

S.S.lib: iij.
arti: Lxiiij.

S.S.lib: i. ar:
lxviiij. lxxi.
et ar: xxviij.

Glosa

Glosa.



En artykuł jest prawię wykładem artykułu czwartego / w którym napisano o tych / którzy prawo swe wtrąć / y to / że kłeci / y wywołani w teyże liczbie z nimi są polizczeni / a to wszystko rozumieć potrzeba o tych / którzy słusnie kłeci są / a w poronie w klatwie trwają. Tu zaś w tym artykule stoi o kłetych / którzy niesłusnie kłeci są: bo takowi prawa swego nie trąca / iako w teście stoi.

Tu trzeba wiedzieć / że choćby kto nie słusnie w klatwie wpadł / a zaniedbał by okazać niewinności swej / przez co się dopuszcza błądziej kłaci / tedy taki w poronie cierpi / y odnosi one klatwy. + co ięzokolwiek mu na żywocie / albo na gardle / ani na pościwości nie nieszkodzi / ale przedsie na duszy szkodzi +. A tak trzeba się o co nawiecy klatwy chronić / y bąć / choćby też / y niesłusna była. A owsem każdy kłety ma się dobrowolnie z Kościoła odtaczyć / aby się drudzy z niego niegozbyli / + gdyż się gozdzi / każdego Sedziego ccić / y iego się Decretow obawiać + zacząłby nie w sędzi winy krabności. Wszakże dwa przypadki są / dla którychby mogli o klatwie niedbać. Jedną ięsliby klatwą wyśła po appellatcy w onęże sprawie / w prawię duchownym zatóżoney. Druga / ięsliby ten wyrok klatwy w sobie nioś iaka iawną / y nieznosną krzywdę / y niesprawiedliwość. Przeto wiedzieć potrzeba / ięsliby Sedzia albo który

Przełożony Duchowny niesłusnie kogo klat / tedy bywa do roku zrzucen z urzędu: a ięsliby w tym urzęd swoy w poronie sprawował / tedy na wieli kłaci / ięsliby traci klatwą tedy tak duszy szkodzi / iako wywołanie ciała. Bo klatwa nic innego nie ięst / iędno wyrok Sedziego Duchownego / który wchodzi dla iakiegokolwiek wystętku na duszę / ktora karana na tym świecie / i naczey być nie może / iędno przez przymuszenie do posłuszeństwa. A chce li wiedzieć ktora klatwa słusna ięst / a ktora niesłusna / albo ktorey się strzedz / y bąć mamy / o tym czytay ferzey s. s. lib: iij ar: lxij. gdzie dostatecznie nazydziesz o karaniu Duchownym / y o klatwach. Wład to masz wiedzieć / że wywołanie nic innego nie ięst / iędno wyrok Sedziego b. Świeckiego / dla nieposłuszeństwa / albo wystętku na występce a dany / y wezmiony. A to czasem ięst wiece / czasem mnieysze. Mnieysze albo c. b. d. s. lib: iij. art: xix. gote wywołanie ięst / gdy kogo dla wystętku / albo niestawania do prawa na c. b. d. s. lib: iij. art: xvi. gtowe in contumaciam przezyfcia / a ten pierwszego roku bezecnym ięst: wszakże się go zabić niegozdi. W wywołanie wiece / albo cci odsadzenie ięst potwierdzenie przez Krola onego pierwszego wywołania / gdzie ięz dobrą ięgo na Krola do starbu biora: / y stawa się ięz bezecnym d. tak że go każdy zabić może. A iako zgotą prostym wywołaniem wywołany / przychozi w wywołanie wiece albo Krolewskie / o tym czytay s. s. lib: i. art: lxvij et lxij.

2

3

a S. S. lib: iij. art: xix.
b d. s. lib: iij. art: xix.
c S. S. lib: iij. art: xvi.

d S. S. lib: i. art: xxxviiij.

Artykuł Szósty.

Summa Artykułu.

- 1 O początku prawa Mieyskiego.
- 2 Prawo Mieyskie Stad rzeżone.
- 3 Od Synow NOŁGO narodow Siedmdziesiat y dwa poście.

- 4 Prawo Mieyskie Stad poście.
- 5 Prawo Mieyskie rzeżone ięst / Jus priuatum.

S. S. lib. 11.
art. 111.

Wątek prawa Wiedeńskiego/ y iako
 diemu Sajtrey z vpodobania Cesarstkiego na-
 dane jest/ z tego co sie tu niżej napiše/ okazan be-
 dzie. Napierwsze Pánstwo/ albo Monarchia
 poczęła sie w Babilonie/ ktore Míasto wšyst-
 kím inšym Powíátom pánowało. To Nem-
 roth między Pogánstkiemi krolmi namocniejszy/
 zalozył: y w nim wieže dziwnie wysoka posta-
 wił / Míasto wielkimi y šerokiemi gránicami/ mury / y twierdzami
 obwiódł/ básty/ wály/ y inne obrony pobudował: a z onego obmurowá-
 nia Míasta/ y dšis to práwo/ ktorego w murze albo w Míeście
 in municipio vzywáto / I V S Municipales, to jest právem iednego
 Míasta albo obmurowánia/ albo iedney osady/ zowa. W tym Míe-
 ście sam Krol mocny/ y štateg vmyslu mieškal z inemi Pány y kša-
 žety/ y przy nich inšy včíví ludžie y obyvátele/ ktore kupcami zwa-
 no. Ci wšytcy iednym právem sie šadzili/ ktore Míeštkim zwano/
 ktorego imienia y po dšisiejšy dšieň nie odmieniło. O čym sie ni-
 żej šerzey powie.

Glosa.

W Písmie Swietym/ y w in-
 šych Historyách čytamy:
 že po potopie wšystkiego
 swiátá/ Noe Pátryarchá
 on swietý/ y od Boga vmi-
 továny z Korabiu wyszedł/ miał trzech
 synow/ Chám/ Sem y Japhet. + Chám
 (ktore též Zoroastes zowa) vynálazł
 y vymyslíł náuke čárnoššestá/ y siedm
 náuk wyzwolonych. Lomchus též syn
 Noego Astronomia/ albo Gwiáždára-
 šta náuke vynálazł. Do tego przyšedł
 Nemroth (ktorego niektorzy Synem
 Saturnusowym y Jowisowym byč
 powiedáto) y ráde od niego wziat/ iá-
 koby mogł opánováč/ y zniewolič wš-
 ystkie ludžie. Sem vymyslíł purpury
 y inšych drogích šukien robienie/ také
 y drogích mášci šprávování. Od
 tych trzech synow Noego pošto siedm
 dšiesiat y dwa narodow [aškolmiel
 wielu w ten počet nie počytáto/ kto-
 rzy tu inšym narodom sie przyláčy-
 wš/ żadne potomštvá nie zostávilí.]
 Od Japhetá pošto pietnašcie Narod-

dow/ od Chámá trzydšiesci/ od Semá
 [pierworodnego. / y między wšytkie-
 mi inšymi Pátryarchy] dwádšiesciá y
 siedm. Ci wšytcy gdy sie inž w wielki
 lud roškrzewili/ wšyšte zemie między
 šierozdšieliki/ Semowi sie doštáto Asia.
 Japhetowi Europa / A Chámowi
 (ktorego též Zoroastes zwano) Afriká.
 [Od Chámá pošedł Chus / od Chusa
 Nemroth/ ktory ná zemi možnym byč
 počat / ten byl obrzym/ w čiele bárzo
 wielki/ y dšiwie šmiátý / také y w re-
 ku bárzo mocny/ między wšytkimi syn-
 mi y wnukami Noe. Ten ččiwostíá
 pánování zápalony / naprzod Pána-
 štwa z okručienštvem nád šwemi w
 Babilonie sobie przywlaščýł / y to
 Míasto bylo počátkiem pánování
 iego/ ktore on založýł między inšemi
 Míasty/ zwlaščá Aráth/ Archad/ i Ca-
 lámia/ w zemi Senaor. Przetož Bo-
 žym tovcem/ to jest/ rozlewáčením krwie
 ludži byl zwan: to Míasto mocnemi
 bástami/ y inšemi obronami opátrzył/
 y práwo obyvátelom vštávil/ ktore

od onea

od one^o obmurowania Miejskim prawem nazwa. I Dostawszy tedy okrutnie tego państwa / Jecte z synow Semowych / y Suphnezsynow Japhetowych powinowate swe / przykładem swym napominal / aby takiego okrucieństwa nad swemi / iako y on / używali. Ci trzy panowie / Nemroth / Jecta / y Suphne rzadzili pokolenie onego święte^o Patriarchy Noego. A gdy sie wszyscy trzy zeszli z niezliczona wielkoscia ludu na pole Senaar: Nemrot maza smiaty / y mowny / one wielkosc ludu wszystkie / kusil sie od boiazni Bozey odwieść / razdzac im / aby budowali wieze / ktoraby sie wierzchem nieba dotykala. Ale Pan Bog obaczwszy wsteczność / y głupstwo ich / pomieszał ięzyki ich. (o czym Herzey pisano święte świadczy). Przeto po wszystkich świecie rozproszeni / mieszkania sobie szukali. † To miejsce w Niemieckich Exemplarzach tak stoi. Od tych po potopie cztery Monarchie byty. Pierwsza Asirioru / na wschod słońca / tam napierwey panował Belus Sicheoru. Druga na zachod słońca / tam panował Archilaus. Trzecia Scytarum od pólnocy / tam panował Tinnus. Czwarta Egiptioru / od południa / tam panował Nimeus z matką swa Semiramida / ktora napierwey wymyslała pletno y ubiory / ku zakrywaniu ciał kow mezkich. Ten Nimeus postanowił napierwey Babilon głównym Miastem tam tego krolestwa. W kto-

rym potym (bo ten wymyslił napierwey białochwałstwo) dat postawić obraz po Oycu swym. Potym Sárdanapalus Monarchia do Medow przeniosł. Po nim krolował Astiages / ktory dat córke swa Esłazeciui Perstemui / od tego pośedi Cyrus / po ktorego smierci / wrocila sie zasz Monarchia do Babilonu / tam trwala aze do tego czasu / gdy Alexander tam przyciagnawszy / y zwycięstwo otrzymawszy / Monarchia do Greciey przeniosł / gdzie trwala aze do panowania Rzymskiego (o czym niżej w artii: vij. vstysysz). W ten też czas krolował Phalet (co sie rozumie oblażony) y byty zburzone lxxij. ięzykow / a Phalet krolował potym z Cyrusem / y w tego pokoleniu zostal ięzyk Żydowski. A tak iuz stad każdy baczyc może / że prawo a. Mieyskie w Babilonie sie poczelo: bo wszyscy w nim mieszkający / iednym prawem osadzeni byli / ktore prawo Mieyskie zwano. A tak to Miasto bylo początkiem panowania / y prawa Mieyskiego. Wszakże vsławy vsławy / ktore byty w Babilonie / y w Persley postanowione / zaginety / y wiecey ich nie używala. Prawo tedy Mieyskie osobliwym prawem iest / nie iawnym / albo pospolitym / iako y to Mardeburskie osobliwe prawo iednego Miasta iest. Takze y Speculum Saronum b. osobliwe prawo iest ziemie Sastiey / ktore oni sobie za przywilej miala.

);((:) (.)

4
a S. S. lib: iij
art: xliij.

5
b S. S. lib: i.
art: i. xxx.

Artykuł Siódmy.

Summa Artykułu.

- | | |
|---|---|
| 1 O przemienieniu krolestw / y iako Monarchia wszystkiego świata na ostatku do Rzymian przeniesiona byla. | 6 O Monarchiey Greckiey. |
| 2 O Monarchiey Asyryjskiey. | 7 O Monarchiey Rzymskiej. |
| 3 Białochwałstwa stad. | 8 O podwyższeniu Sylwestra Papieża przez Constantyna. |
| 4 O Monarchiey Medskiej. | 9 Papiestwiey Coronaciey vsławienie |
| 5 O Monarchiey Perskiej. | 10 Kto wyższe / iesli Papież czyli Cesarz? |
| | 11 Argumenta / iż Papież wyższe |

C iij Argu

- 12 Argumenta temu przeciwnie.
 13 Zgodą tego sporu.
 14 Práva Świeckie nie mają Dusz
 chownym prawom skodzić.
 15 Leges xpi tabularum skad.
 16 Lacedemoniejkowie w pamięci/
 a Achemensowie na piśmie prá-
 wa mieli.

- 17 Imiona dziesięci mezo / którzy
 praw poprawiali.
 18 Nowe práwa iako weszły.
 19 Książe skad rzeżone.
 20 Mianstwa skad?
 21 Lenne albo zakupne práwo co jest?
 22 Ktore Krolestwa w ktore Księstwa
 posły.



Pisanie práwa Wiedeńskiego obja-
 sniając. Jest tego potrzeba / aby się też to nie-
 zaniedbało / iako długo Państwo / albo Monar-
 chia [w Babilonie] nieodmiennie trwała niżli
 do Greków przeniesiona była. Trwała tedy
 Monarchia niż do Greków przysła / aż do o-
 statniego króla Perskiego Dariusza / którego Al-
 lexander wielki Macedoński król zwyciężył.

a od tego czasu odmieniło się krolestwo Babilońskie / y do Greków
 przeniesione było / y tam trwało do tad / aż Kzymianie wश्यteś prá-
 wie świat opánowali. Potym Iulium Cezarem na Cesarzski stolec
 obrali / y od tego czasu Kzym / aż do dzisiejszego dnia Monarchia dzier-
 ży: a to z strony Piotra świętego / dla którego y dziś głowa jest wśy-
 skiego Krześcijaństwa / y ma od Boga zwierzchność Kzymsta dwa
 miecza / ktore znacza dwoiaka władza / Duchowna y Świecka. Pa-
 pież władnie Duchowna / a Cesarz Krześcijański (który królem Kzy-
 mskim jest) świecka: a to dla obrony kościoła świętego. Tak że ie-
 sliby czego Papież pohamować nie mógł / powinien go Cesarz pod-
 pomoc / tak że y on Cesarza gdyby tego potrzeba była. A tak ieden dru-
 giemu / bronić kościoła świętego / ma być na pomocy.

Gdy tedy Państwo wśytkiego świata / już do Kzymian przenie-
 sione było / na ten czas bez práwa żyli Kzymianie / każdy według za-
 dzeży swey / czyniac co się komu podobalo bez wśelkiej skargi / bez So-
 du / y bez karania. Bo práwa / ani wrzedu żadnego niemieli / według
 którego / y przed którymby mogła skarga zaczęta być: to tak długo
 trwało / aż z Aten do Kzymu práwa pisane przyniesione były. Po-
 tym kazali po Mianstach / y na miejscach pospolitych czynić y stawiać
 znak reki / położy znając: skad y po dzisiejszy dzień rzeczny [to jest / ro-
 ka poslubiony] położy między ludźmi jest.

Myslać potym Kzymianie o tym / iakoby Państwo ich rozszerzone
 było / y iakoby pod zwierzchność Kzymsta wśytkie ziemie podobili /
 zamki y inne obrony w ziemiach budowali / z których potym Sasia-
 dy / y wśytkie inne / którzy się zwierzchności ich przeciwili / trapiłi / na-
 dziali / y podobiali. Potym radzili o osadzeniu onych zamków / y

S.S. lib. i. art.
 i. lib. ii. art.
 xliij.

S.S. lib. i. art.
 Lviij. ib. i.
 art. Liiij.

niac

Miast nabudowanych/ y obławszy niektóre meze stanu Rycerskiego przelożyli je nad onymi zamkami/ y innemi twierdzami/ y tamże ich potym prawem zakupnym/ albo Lennym opatrzyli. Chcac tedy one ziemie/które podbili/ tym lepiey opatrzyć/ myśli o tym iakieby im wstawy/ y prawa nadać. Pożądowali tedy każdey ziemi prawa/ według iey własnych Włkierzow : takie iakie też y Saska ziemia do tych czasow ma od Constantina/ y Karla Cesarzow nadane. Bo te ziemie/ iako Saska/ Baworska/ Szwabaska/ y Frankonia/ Krolestwa były/ po ki były od Rzymian niepodbite/ y zholdowane : ale kiedy inż pod moc Cesarstwa przysły/ w Ksiestwia sie odmienily.

S. S. lib: 17.
art: 119.

Glosa.

Nad artykułu tego / aż wiecy tym ktorzy historie pisa/ niż tym ktorzy sie prawem bawia/ należy (abo wiem iest wszytek o tym/ iako Krolestwa z iednego narodu do drugiego przeniesione były) wskazać/ aby tym snadniey wyrozumian był wmysłu tego/ ktorzy ten Przywilej Nabydeburszanom pisał/ naśladowiac nieco/ krotko o tymże powiemy. [Assyryczycy] Kowie napierwey po Nemrocie swiatu wszytkiemu panowali/ ktorych panowanie naznaczyć sie miedzy innemi trwato lat tysiac y trzy sta. Belus Nemrotides/ ktorego Assyryczycy Kowie Saturnusem omylnie zwali/ to Krolestwo napierwey a. rzadził/ a mieklat w Babilonie. Od te sie starade batwo chwalsstwo zaczęło. Abowiem po iego śmierci Ninus syn iego/ przez śmierd oycá swego żalosny/ dla pociechy swey/ oycowski wrobrązenie sobie wyrzezać kazat : ktoremu tak wielka część wy rzadzat/ że zloczyncy każdemu/ ktorzy do onego obrazu wcieli/ występi odpuszczat. Na ostatet y obywatel Krolestwa onego/ onemu Batwanowi/ Borska część przywłaszcząc pojęli. Trwato Krolestwo Assyryskie aż do czasu Sar danapalusa ostatniego Krolá ich. Ktory odawşy sie na zbreki/ wseteczniemy sem sie sstat/ y gorşym niż niewiastá. Tego Arbaces Herman iego/ miedzy zebraniem nierządnych niewiast ná

lazwsy/ zabit. A iz ten Arbaces Medo cżył byt/ przeto Monarchia do Medow przeniosł/ gdzie trwala przez 259. lat/ aż do czasu Astiagesa ostatniego Meddskiego Krolá/ ktorego Cyrus Krol Perski zwycięzysy/ Monarchia do Perssey przeniosł. Tenże też Balczerá Chaldeyskiego y Babilonskiego Krolá (ktorego przodkowie odstrzelili sie byli od Assyryczykom) zwalezyl. A stoleciego Babilon Miasto przepysne natchniast zburzyl. Potym y przeciw Cresusowi Lidyskiemu Krolowi/ ktorzy pomoc Babilonczykom dawal/ iechat/ y iego bez pracey porazil. Trwala tedy Monarchia w Persow 254. lat/ aż do Daryusa ostatniego Krolá ich dzim/ nie moznego/ ktorego Alexander Krol Macedonski trzykroć sie z nim podkawsy/ trwawym bosem zwycięzyl/ y państwo iego posiadł. A ten potym chcac aby po nim temu rowny w potomnych ludzi niepowstat/ po śmierci swey Monarchia miedzy dwanaście towarzysow swych/ ktorzy z nim z mlodości rosl/ rozdzielil/ y wżynil ie dziedzicami tak wielkiego y herokiego Krolestwa. Od tego czasu wskato Krolestwo Babilonskie/ a bylo do Grekow przeniesione/ tamże trwato aż do Persensa ostatniego Macedonskiego Krolá/ ktorzy od Rzymian zwycięzony/ y przez Pawla Aemiliusa z dziećmi pospotu/ y ze wszytkim stárbem Krolestkim do Rzymá przywiedziony/ oży wszytkiego ludu/ y

4

5

S. S. lib: 17.
art: 119.

6

dzimwa

c. S. S. lib. iij.
arti. Lvij.

7

dzimowanie na sie obrocil. A tak Mo-
narchya od Grekow do Rzymian
przeniesiona byla/gdzie y po dzisieyszy
dzien trwa z strony S. Piotra/ktory
glowa wszytkiego Krzescianstwa jest.
A dwa miecja/wladza dwoiaka/Du-
chowna y Swiecka znajace ma. Du-
chowny miecz Papiezowi/ a Swiecki
Cesarzowi zlecon jest. Ale wladza y
moc Kosciola Rzymkiego nawiecey sie
rozkrzewila czasu Constantina wiel-
kiego/ktory byl od S. Sylwestra Pa-
pieza okrzeston/y od trefu ozdrowion.
Ten gdy przez znanie krzyza S.ktore
z nieba widzial Marcellusa zwycies-
zyt/inse Tyranny odpedit/y panstwo
wsmerzyl/gymiac dzietki Bogu. Patac
swoy/ktory Lateranense Pallacium y
dzis w Rzymie zowa/Sylwestrowi y
namiasnikom tego darowal. Potym y
korone z glowy swey/plaszc sariatny/
albo z purpury zrobiony/y inse wszy-
tko odzienie Cesarskie na ni wlozyl. Nad
to/dal mu Bertę Cesarstwu y wszytkie
znaki y postepki Miestatu Cesarst-
wa. A iako rozmaitemi dostoiestw-
y brlo slachcone Rycerstwo tego/tak tez
kaplany Kosciola swietego Rzymskie-
go slachcic y zdobic rozkazal. Urzedy
Kardynalskie/Officialskie/Bomorn-
skie y inse Duchowne postanowil. Nad
to postanowil/aby on dostojny Pasterz
y tego namiasnikowie korona ktora mu
byl z glowy swey dal ze zlotą naczestke
go/y drogich kamieni zrobiona/koro-
nowani byli. b. a to wszytko ku wiet-
szey wciwosci Piotra s. Nad to wszy-
tko/ten tak Krzescianski Pan/na znak
wiesze wniżenia konia za wodze pod
Papieżem Sylwestrem trzymal/ktore-
mu potym y namiasnikom tego/Miasto
Rzym y patac swoy y wszytkie Wloski
ziemie darowal: a Panstwo y Stolec
swoy na wschod stolicą przeniosl a tam
Miasto slawne/ktore potym od imie-
nia swego Constantinopolim nazwal
zalozyt. Moglby tu kto rzec/iakoz
stad miedzy niektórymi watpliwosc
rosctie/poniewaz te dwa miecja Rzym-
skiey wladzey zlecone miedzy dwie oso-
bie sie rozdzielily/to jest/ze przy Papie

b S. S. lib. i.
arti. i.

d S. S. lib. iij.
arti. lviij.

zu Duchowny/a przy Cesarzu swiecki
zostal/ktowzdy z tych dwu wyzszy jest.
O czym rozne c. sa mniemanie ludzkie.
A tak wezmieny naprzod argumen-
ta wezonych w prawie Duchownym/
ktorzy twierdza ze wladza Cesarzka
ma byc podlegla wladzey Papieskiej/
a tego tak podpieraja/ y dowodza.
Wladzey Papieskiej zlecił Pan Bog
Kluze Krolestwa niebieskiego/ y dat
ley moc na ziemi zwiezowac y rozwie-
zowac. A poniewaz Papiezowi wla-
dza Duchowna/ a Cesarzowi Swiecka
dana jest/ a rzeczy Niebieskie albo
Duchowne zacznieysie sa nizli Swieck-
kie/ albo te doczesne: przeto slusnie
Cesarz ma byc mnieyszy Papiezem/ y ie-
mu podlegly. + Przy tym tez y to mie-
wia: ze Duchowienstwo jest lud pema-
zany/ y wybrany z rodu Krolewskiego/ a
tym dowodza/ze slusnie Papiez ma byc
glowa wszytkiego Krzescianstwa/ y iemu
ma byc poddany kazdy Krzescianski
czlowiek. Jesli mu tedy wszyscy Krzescia-
nie poslusni byc powinni: tocz slusna
aby mu y ten poslusny byl/ ktory inse
do poslusienstwa tego/mieczem przymu-
sac powinien+. Wtore argumentum
ich jest to: Ze Papiez ma moc/ y wla-
dza czynic/ to co Cesarzowi czynic na-
lezy: iako Bekarta dobrym wezynic/ w
oboim/ to jest/ Swieckim y Duchow-
nym prawie/ moze: a iesli to moze we-
zynic w oboim prawie/tocz y inse rzeczy
czynic/ y sadzic w oboim prawie moze.
Nad to + Cesarz powinien wezynic wy-
znaniemiary przed Papiezem/ a on go
ma wysluchac/ y rozecznac/ iesli dobrze
wierzy/ iesli nie jest w klatwie/ etc. Albo
wiem Papiez Cesarza d. klac/ y z stola-
ca zlozyc moze/ za slusnemi przyczyna-
mi+. Cesarz tez pomazanie/ albo po-
swiecenie swe od Papieza bierze. Nad
to iesze. Papiez przentosl Stolec/ al-
bo Krolestwo Rzymskie z Grecey do
Niemiec. + A temu Cesarz Papiezo-
wi holduje/ y przysiega. Jesli ze tedy
Papiez ma taka wladza nad Cesa-
rzem/tocz pewna/ze jest wyzszy niz Ce-
sarz. Na tych/ y takich argumentach
sadza sie Duchowni+.

10

11

Przecia

Przeciwko temu mówią zaś wżeni w
Prawie Świeckim/ że Cesarz jest wyż-
szey niż Papież / a mniemania swego
tak podpierają. A mówią/ że Cesarz
wi dany jest/ y zlecony mieć Świecki/
którym powinien/ prawa/ sprawiedli-
wości/ wdow/ y sierot bronić/ y wyste-
pne karać: dla tego/ aby gniew Boży
wbtagan był/ czego Duchownym zabro-
niono. † Abowiem iesliby był Papież
miał mieć oboje prawo/ y oboje Sady
w reku swych/ nierozdzielito by sie było
na dwie osobie: a też rzekł sam Pan:
Moje Królestwo nie jest z tego świata†.
A nie zakażanoby było Piotrowi/ aby
mieczem nie wojował/ na on czas gdy
mu rzeczone: Wtoż miecz twój do po-
siew: bo kto mieczem wojuje od miecza
ginie. Przez co nam dat rozumieć/ aby
sie Papież/ ani żaden Kaptan w rzeczy
Świeckie nie mieszał. A iesze ktemu
gdyby Papież był wyższey niż Cesarz/
tebyby był Apellacie od Cesarza do Pa-
pieża/ ale to nie jest: przeto wyższym
być niemoże. Nad to Cesarz czasem bie-
rze podatki/ albo czynsze Kościołom/ nie
Papież. † A też Cesarza Churfirstowie
obierają/ a nie Papież†.

23 A aczkolwiekby sie iesze mogło wie-
cey/ y na te/ i na owe strony powiedzieć/
ale abysmy sie w dluga rzecz nieroda-
wali/ przyskapiemy do tego/ iakoby te
sobie przeciwnie argumenta zgodzić/
y władza każdego prawdziwie okazać.
A tak to zamknięcie tego sporu albo
dysputacyey bedzie.

† Pan Bog wszechmogacy gdy nie-
bo y ziemi stworzył/ stworzył napiera-
wey dwoie światło/ Słońce y Miesiąc
aby nam na ziemi świeciło/ ktore nam
znacza dwoiaka władza. Słońce zna-
czy władza Papieška/ a Miesiąc zna-
czy władza Cesarška. Wietrze świeci we
dnie/ to jest duszy/ a mnieysze w nocy/ to
jest ciała. Iakto Miesiąc bierze swia-
tłość swa od Słońca: a im daley od nie-
go odstepuje/ tym zupełnieysze światło
ma/ tak też Cesarz bierze poświęcenie/
pomazanie/ y koronowanie od Papie-
ża/ ktore skoro otrzyma/ ma też już swe
zupełne światło/ to jest zupełna moc/ y

władza. Taką tedy jest różność między
tymi dwiema głowami wszytkiego Krze-
ściństwa/ iaka jest między Słońcem a
Miesiacem/ że Papieška władza jest
we dnie/ to jest nad duszami/ a Cesar-
ška w nocy/ to jest nad rzeczami Świe-
ckimi. A ta władza (to jest miecz świe-
cki) ma być wstawicznie gotow czynić
o wiare S. Krześciańska: bo tego Du-
chowienstwo potrzebuie/ aby ich bro-
niono od krzywdy/ y od gwałtu/ co sa-
wieccy czynić powinni. Przeto y Du-
chownych Świeccy dla dusznego zbaw-
wienia/ y Świeckich Duchowni dla
obrony potrzebuia. A tak nie jest ie-
den wyższey niż drugi/ ale każdy ma w-
ładza od Pana Boga. A iż sie wyższey
powiedziato/ że Duchowienstwo jest
wybrany lud między innymi: tedy to
máš rozumieć/ że do spraw Duchow-
nych/ iako są Krzest/ Spowiedz/ y in-
sze Sacramenta Kościelne. A przeto po-
mazania głowe Księżom Duchow-
nym/ a Świeckim nie pomazania. Bo
gdy Cesarza poświęcaia/ tedy go po-
mazania na krzyż między topótkami: a
to dla różności osoby świeckiey y du-
chowney. A iż Papież Cesarza koro-
nuie/ y poświęca/ tedy to czyni z powin-
ności urzędu swego/ a Cesarz tym po-
kaznie dobrowolne posłuszeństwo Pa-
pieżowi: bo choćby od niego poświę-
con nie był/ przedsieby był Cesarzem.
Abowiem on dostaje urzędu od Elec-
torow/ gdy na Królestwo Rzymskie o-
bran bedzie. Państwa Cesarškego do-
stawa mieczem/ a imienia Cesarškego
dostawa przez poświęcenie Papieške/
ktore Papież wżnić powinien/ gdy
mu zgodne obranie Cesarške oznay-
mione bedzie. Przetoż powinni Chur-
firstowie z Cesarzem na pomazanie
iechac. Powiedziato sie też wyższey/ że
Papież może czynić to/ co Cesarzowi
należy: tedy to masz rozumieć/ że tego
we wszytkim czynić nie może/ chyba w
niektorych sprawach. Abowiem Ce-
sarz nie wtraca sie w sprawy Ducho-
wne/ chyba z pewnych przyczyn/ y flu-
snych: tak sie też Papież nie ma wda-
wać w sprawy Świeckie/ okrom pe-
wnych

24

wnych y słusnych przyczyn.

Do tego wszystkiego y to wiedzieć nie wadzi: że prawo Cesarzkie nie władać ani szkodzić prawu Duchownemu niema. Albowiem w rzeczach Duchownych wola Cesarzka niema być nad prawą Duchowną. A co się kościół do tego w to się Cesarz wdawać y tego stanowić niema. Toż też masz rozumieć o Papieżu y prawie Duchownym: które też rozkazuje trzymać y przestrzegać praw Cesarzkich. O czym Leo Papież do Lotaryusza Cesarza pisał y coby się stało przeciwko jednemu prawu to się z drugiego naprawić może: iako pisał Jan VIII Papież. A tak iako żaden niema wstawami Cesarzskimi gardzić / tak też przeciwko wstawom Rzymskim y Oyców świętych nauce / żaden się zastawiać niema.

Stąd tedy bążyć możesz / iako sobie każdego z nich uważać masz / zwłaszcza cokolwiek do dusznego zbawienia y do rzeczy Duchownych należy w tym Papież jest nad Cesarza wyższy / y każdy z owych chrześcijański Papieżowi posłuszeństwo powinien / gdyż on jest ojcem naszym z strony wiary S. Chrześcijańskiej / y temu jest powierzona matka nasza Kościół S. Chrześcijański. Stąd wszyscy Duchowni bronić y wspomagać każdego ich obrony potrzebującego / powinni. Ale każdy obrońcą w każdej sprawie ma pierwsey obaczyć / jeśli mu przystoi rzecz ona / która przedsię bierze / sądzić albo nie: jeśli przystoi / niechaj sądzi / a jeśli nieprzystoi / niech ją puści do tego teoremu to sądzić należy. O czym napisał Papież Alexander w te słowa. Jeśli by dwa przeciwko sobie co mieli / a jeden odwoływałby się na nas / drugi na swego własnego Sędziego / tedy on ey prawy sądzić nie mamy / chybaby własnie do Sadu naszego należała / etc. A choćby też sądził / tedy przedsię on Sad niewiaze stroiny przeciwny: bo każdej sprawy żaden sądzić niema / iedno ten komu to własnie należy y przystoi. †

W tych zaś rzeczach / które do obrony Świeckiej należy / Cesarz wyższy

jest niż Papież. A to się sobie nie przeciwko y owsem Papież pod czas w prawo Świeckie iako y Cesarz w Duchowne z pewnych przyczyn wdąć się może. † A ponieważ wszystek świat te dwie głowy rzadzić ma / słusna rzecz aby ich władza iednaka y równa była / a przy każdym / aby tego urząd y powinność zostata. Jakoż każdy z nich z powinności swej ma przestrzegać w rzędu swego / tak iako mu jest od matki to jest / Kościół S. Chrześcijański / nadszadzono. Czego jeśli by nie czynił / a którybykolwiek z nich to przestąpił / bądź Papież / albo Cesarz / tedy by musiał za to karanie podieść / takie iakie by mu wstawiono: a cobykolwiek cierpiat / tedy by cierpiat nie iako Papież / albo Cesarz / ale iako złoczynca. A powinien ieden drugiego ku obronie Chrześcijaństwa wspomagać / iako nalepiey y napotężniey może zawsze / gdyby tego ieden od drugiego potrzebował.

Rzymianie bez prawa żyli / etc.

Rzymianie od założenia Miasta żadnych praw pisanych nie mieli / ażę Titus ma Pompius / który na miejsce Romulusowe na królestwo Rzymskie wstąpił / napierw Rzymianom prawa wstawił. Potym gdy lud pospolity roste / teżnych urzędników cierpieć niemógł / dzieścię meżow sobie obrali: y dali im moc stanowienia praw / które im oni od Atheniensow y Lacedemonczykow na Laciński ięzyk przełożone / na dzieściu tablicach Stoniowych do Rzymu podali. A brali to tak z pisanego prawa Atenńskiego iako y z zwyczajow Lacedemonskich (Albowiem Lacedemonczycowie to co za prawo trzymali / pamiatali y w głowie nosili: a Atheniensowie zaśie tylko pisanych praw przestrzegali). Ale iże potym ięszce niektorzych rzeczy niedostawato / niektore poprawienia potrzebowały. Dana zaśie była moc dzieściu meżom [przez cały rok] praw y wstaw onych poprawiać / przyczyniać / winować / y jeśli by potrzebą była wkładać. Ktorzy czyniac temu dosć / dwie tablice ięszce przyczynili / stąd ono prawo zwano

prawem

prawem rzy tablic. Leges duodecim tabularum.

7 A imiona tych dziesięci meżow/ktorym tądowa władza daná była/te są.c. Appius Claudius / Titus Genutius/ Publius Sestius/Spurius Posthumus/ Publius Sulpitius/ Aulus Manlius/Lucius Veturius/Caius Julius/ Publius Curiatius/Titus Romulus. To prawo dwunastcie tablic było w Rzymian postanowione we trzy stálat po założeniu Rzymu. A iżeby te prawa były w księgi napisane Pompeius Senator Rzymski/napierwey sie o to starał: ale tego dla boiaźni z tych przelożonych y niezbożnych Sedziow skończyć nie mogł. O coż sie potym y Cesarz kusił / ale y ten był zabity nim te^o dokonczył y tak potym potrośe stárádawne prawa/dawnościá prze nieobalstwo ludzkie/niścáły.

8 A Nowe prawa y wstáwy poczęły sie od Constantina Cesarzá (od ktorego też Saxonowie prawa swe máia/ potym od potomkow ie^o potwierdzone). te były pomiesane y nieporządne. Aże Theodosius Augustus albo Minor ná przykład Gregorianá y Hermogenianá księgi od Constantyná zaczęte porządnie spisał/ podług porzadku Cesarzow/ pod ktorym imieniem wstáwy káżdego z osobná/co ktory wstáwił/spisane były. Te księgi od swego imienia nazwał Teodosianá Codicem. Potym nástát słáchetny Cesarz Justinianus/ ktory wśyśkie prawa Cesarstkie ozdobił y obiaśnił y odrzucił y niepotrzebne/ á potrzebnijsze tei przydał y obiaśnił y nadobnie spisał.

9 Obrówszy Rzymianie niektóre ludzkie Rycerskie/nád innemi ie przełożyli/ etc. To tak máś rozumieć/ że Rzymianie gdy ziemię pod swa moc podbili/ á wśytkie role ich były/postánowili ná onych/ nieprzyacielom porbanych twierdząch niektóre wodze/które zwáli Rszazety: áby oni rzadzili poddane ich. Abowiem Rszazę káżde wodzem iest rzeżone/ że lud/ zwłasczá wojenny/ wodzi i. y temu Rsiestwo od Pána/ albo Krolá zlecone iest. Tym

wodzem/ albo Rszazetem/ zleceń byli żołnierze/które oni swym kosztém chowali/ dla obrony Państw Rzymskich: á ná ten koszt tedy role y inśe dobra trzymáli/ z nimi/ co sie im zdáło/ czynili/ náymowali/ dawáli/ ić. wśyśko závmowionym podatkiem/ ábo czynśem z ktorego żołnierze oni chowali / á co zbywáło/ to Rzymianom oddawali.

Gdy sie potym Rzymianom wprzókrzyto/ żołnierze wśáwicznie wielkim kosztém chować: one zamki y ziemie g Rszazetom/ Lennym albo zákupnym prawem/ rozdawali: áby z onych imiśsłużyli/ gdyby tego potrzeba była. Rszazetá zás onych dobr częś tymże prawem żołnierzom swym dawáli.

[Stadze sie Mánstwa poczęły/ ci zásie chłopotom ony role náymowali dziedziśnie z pewnych czynśow. Te chłopy/którezy sie ná tych czynśách rodziłi/ zwane Ascriptios. z tymi Pánowie albo żołnierze oni/ prawo nieciákie/ według spolney vmowy stánowili. A cokolwiek między seba okoto takowych dobr zámkneli y postanowili/ to zá práwemiano/ ktore zwano Lácińskim ięzykiem IVS Emphyteoticum. Ktore iest contract/ albo vmowá dobrowolná okoto dobr iákich/które dawáne bywáia z iáka kolwiek conditio/ albo z pewnego czynśu/ albo z iákiekolwiek inśey posługi. A on one dobrá spráwici y z surowego korzenia wykopać/ iestli przedtym niespráwne były/ powinien. Takowe obowiazanie ábo contract bywa prawem obudwu/ to iest/ Pána/ y poddanego/ktore zowa Emphyteosis iáko by Lenne/ albo zákupne práwo. Dżis takim sposobem y spráwione dobrá dawáne bywáia / z ktorych albo pienieżná/ albo wojenna posługe według vmowy czynia/ y taká spolná vmowá między nimi zá práwo idzie.

[Niektorzy też tak Emphyteosim opisuia/ iż to iest contract rozny od nymu y od kupná/ kiedy komu czego pozwola z czynśu albo pienieżnego/ albo iákiego kolwiek inśego].

A przychodzac do końca Artykułu/ gđsie stoi/ że niektóre ziemię krolestwy

D y przedtym

c. S. S. in p. c.

c. S. S. lib. ii. art. LVII.

20

21

22

c. S. S. lib. ii. art. LVII. art. LVII.

h S.S. lib: iij.
art: xliij.
c S.S. lib: iij.
art: iij. lxij.
i S.S. lib: iij.
art: xliij.
L.M. in prol:

przedtym byty h. to bążyć potrzebą/ze
Saxonowie przedtym Petraculi rze-
żeni / ktorzy byli ostatkiem woyska
Macedonskiego/ w okraciech do teyżie-
mie/ w ktorey siedza/ przypłynawszy i.
Turyngi podobili/ y osadzali krolestwa
iako Sakcie/ Frankonskie/ Szwabskie/
etc. a na ten czas iesze nie byli krześci-
any. To tak trwało aż do czasow Con-
stantina Cesarza/ ktory podobny ie/
wiary ich krześciańskiey nauczył/ y pra-

wą im wstawił/ a one krolestwa w kśia-
stwa k odmienił. † Salegrabia Rhe-
ni jest kśiażeństwem Bawarskim/ Sale-
grabia Frankonskim jest Biskup Mo-
guncki/ Salegrabia Szwabski jest Bi-
skup Trirski/ Salegrabia Grunskim
jest Biskup Kolencki/ y stad sa Ele-
tormi: a maia pod swym hoidem/ albo
posłuszeństwem kśiażetą do Salegrabi-
stwa tam tego należace/ tych tytuł jest
po Łacinie Superillustres. †

Artykuł Osmy.

Summa Artykułu.

- | | |
|---|---|
| 1 O prawie/ y potwierdzeniu CE-
sarza Rzymstkiego. | 5 Stopnie stanu Rycerskiego ktore. |
| 2 O powinności ludzi Rycerskich. | 6 Sedziowie maia być w rzeczywistości. |
| 3 O przysiedze Cesarstkiey y krolewa-
stkiey. | 7 Pieniadze stad posły. |
| 4 Stan Rycerski dwoiaki. | 8 Czo dla czego wstawiono. |
| | 9 Przyczyny dla ktorych Cesarz do-
stojność traci. |
| | 10 Cesarza kto ma sadzić. |



Siażetą tedy/ y inni wolni Páno-
wie ze wszytkiem Rycerstwem ziechawszy sie
z Rzymian/ radzili o tym/ iakimby Prawem
Pánstwo ich opátzone być miało. A postanó-
wili spolnie Krolowi Rzymstkiemu prawo/ y
ze on stolec Rzymstki rzadzić/ y bronić go (z stro-
ny Piotra S.) mieczem Swieckim powinien.
Stad y podziś dzień Rzymstkim obrońca pra-
wa jest nązwan. Ten do ktorego kolwiek powiatu Niemieckiego przy-
iedzie/ tam mu sa wolne wszytki Sady/ y prawa wszytkich Miast:
takze mu też sa wolne Cła / y Mynica w każdej Ziemi do ktorey
przyiedzie/ przeto/ iże on obrońca Rzymstkim jest: y nie może swey cci-
naruszyć/ ani gárdła trącić/ iedno ze trzech przyczyn. Pierwsza/ iesliby
stolec pánstwa Rzymstkiego niszczyć chciał. Wtora/ iesliby ludziom
niewiernym był pomocen/ y ony mnożył. Trzecia/ iesliby własnó-
małżonkę porzucił. Jesliby z tych trzech w ktorey przeswiadczen był/
tedy ma być na śmierć sadzon. A ma mu być głowa złota siekiera w-
cieta/ dla tego/ iże mieczą Swieckiego ktorego źle używał/ iuż na
ten czas niema/ ktory mu był dan/ aby nim sadził/ y karał wszytkie

ktorzy

S.S. lib: iij.
art: Liiij.

S.S. lib: iij.
art: Lx.

S.S. lib: Lar.
i. lib: iij. art:
Lvij.

ktorzy nieprawosć mnożą/ktory miecz też on zaś poruczył wszystkim
Sędziom [w starych Niemieckich Exemplarzach stoi/ wszystkim lu-
dзіom Rycerskim] aby wdow/śierot/y Bożych domow bronili/nie-
sprawiedliwość tapili y tłumili/á sprawiedliwość twierdzili/j mno-
żyli/czego on sam nieczynił. Przetoż wszyscy Sędziowie sami/ álbo
ich namieśnicy/y sędzy wrzędowi/máia sędzić każdego złe czyniace-
go/y w tym według prawa przekońanego.

Aliało Sędziowie máia miecz Świecki od Krolá/ták też Ducho-
wni máia Duchowny miecz od Papieża.

Glosa.

Nonieważby a. po prożnicy
prawa stanowione były/ie-
sliby tych ktorzyby ich uży-
wali/y bronili nie było. A
miedzy wszystkimi ktorzy
praw y sprawiedliwości bronieć máia/
pierwszym jest b. Krol RzymSKI/ktory
używa mieczá świeckiego z strony Pio-
trá świętego. Skąd jest pospolitym c.
wszystkich ludzi Sędzia/ przeto sie stu-
szenie od niego prawa niniejszego arty-
kulu poczynáia. Krol tedy obrány po-
winien naprzód Rzeczy hotó oddać/
potem d. ma przysiędz/ że chce sprá-
wiedliwość czynić/y mnożyć/á niepra-
wosć tapieć y niszczyć według możności
swey. A tá przysięgá iego ma być w te
słowa.

Przysięgam Pánu Bogu
wszechmogącemu/y Synowi iego ieda-
norodzonemu Pánu naszemu Jezu
Chrystusowi/ Duchowi Świętemu/ y
wielebney Mácie Bożey Pánnie Chry-
stey Máriey/przez cztery Ewangelie/
które w ręku swych teraz trzymam [y
przez cztery EWangelisty] y przez
Święte Archángioly Michała/ y Gá-
briela/że chce chryste sumnienie/j wier-
na posługę zachować Pánu swemu
Najświątějšíemu Pánu/Pánu S. á to
z strony mnie teraz złeconego od nie-
go rzadzenia/y wrzędu: w dobrách iego
żadney roboty j pracy/iákołkolwiek cie-
skiciey sie niezbraniaiać. Chce sie też w
tym mnie poruczoným wrzędzie wselać
kich złych náuk/y zdrády chronić/y wá-
rować. Przysięgam też/żem jest chto-

wieć wiary prawdziwey Powszechney
Chrześcíanstwey/ktorey nigdy żadnym os-
byćaiem przeciwić sie nie bede [y in-
szym wiodopuszcze] iako nalepiey y na-
bárzney bede mogli. Jżem też tego wr-
rzedu niedostat zá żadne dary/ani obie-
tnice: y chce sie cnotliwie/y przysto-
nie z poddánymi pána mego obchodzić
przestawiać na tych dochodzących/któ-
re mi sa náznáczone. Prawa też Pána
słwa tego umieć y przestrzegać chce/á
tego nieopuszcze dla miłości miłośiera-
dzia/zazdrości/nienawiści y pozrytku.
Przysięgam też/ że dobra pánsłwa
tego mnie złecone/ y zwierzone w cá-
łości zachować chce/ y poddánym od
złych ludzi y škod bronieć na Sędziach
sprawiedliwym Sędzia być/ wysłupki
wszystkie kárac/ á sprawiedliwości sie-
we wszystkim trzymać. Sprawiedliwe
w ich sprawiedliwości zachowywać
á niesprawiedliwe wedle zasługi/y wy-
słupku kárac. To wszystko przysięgam
chować/y trzymać/y ináczey nie czynić.
A ieslibym to przestąpił/bogdaj sie ná
mie ściagat srogi Sąd Pána naszego
Jezu Chrysta/ y niechay bede wcześni-
kiem Judasowym/ á niechay ná mie
przyjdzie trad Jessego/ y boiażni Kaia-
mowa. A miecz ná fałszywe Sędzie
zgotowany niechay ná mie przyjdzie

Tá przysięgá nie tylko Cesarzowi/y
Krolowi/ále každemu wrzędowi/y w
wszystkim Sędziem Świeckim y Ducho-
wnym służy y należy.

A postanowili Krolowi/ etc.

D iij Mas

a S. S. lib. iij.
art. L xij.
I. M. art. vij

b S. S. lib. i.
art. iij.
c S. S. lib. iij.
art. xxvi.

d S. S. lib. iij.
art. L iij.

l. S.S.lib: i.
art: iij.

f. S.S.lib: iij.
art: Lij.

m. S.S.lib: iij.
art: iij-lib: i.

ar: lvij. glo.

n. S.S.lib: iij.
art: Lij.

4

g S.S.lib: i.
art: iij.

o. S.S.lib: i.
art: Lvij.

h S.S.lib: i.
art: iij.

5

i S.S.lib: iij.
art: Lij.

k S.S.lib: i.
art: iij.

p S.S.lib: i.
art: xxv lib: iij.

art: Lx.

Mas wiedzieć/ że przedtym Senatoro-
wie Rzymscy krola obierali. Potym
Ksiazetá y Pánowie/ náradziwszy sie z
Rzymian / dozwolili byli żołnierzom
ná wojnie krola obierać: á to dla tego
aby worsto bez wodza nie bylo / zwias-
szają iesliby krol w bitwie zabít byl/ aby
inszego zarazem obrano. Potym wiel-
ki f. Kárlus hácząc biegtosć y dziel-
nosć Rycerstá / ktora ná on czas bez
przesanku y wiernie Niemcy Cesa-
rzom pokazowali/ nádal im wolnosć
obierania Krolá.

Rzymskim obrońca jest / etc.

[To práwo krolá Rzymstkiego wyiete
jest zystaw Kárlá Cesarzá/ ktory to po-
stawil: aby on bronil stolca Rzyma-
stkiego y aby nawyzszym Sedziem y pir-
wszym w Rycerstwie byl]. Tu wiedzieć
niemadzi g. że Sláchestwo albo stan
Rycerstki dwoiáti jest/ wrodzony y ná-
byty. Nábyty máia Biskupi/ Opáto-
wie/ y inszy tym podobni. Wrodzony
máia Ksiazetá/ Pánowie y inni swiec-
cy stanowie. Ten od krolá pochodzi (y
przeto h. krol má być wolno w Ma-
żenstwie y w stanie Rycerstkim wrodzo-
ny) á jest zacniejszy niz nábyty. Abow-
kiem nábyty z ystaw ludzkich/ á wro-
dzony z práwa przrrodzonego/ ktore-
mu ystáwy ludzkie nie szkodzić niemo-
ga pochodzi.

Pierwszy stopien stanu Rycerstkiego
ma krol. Wtóry máia Duchowni Ksia-
zetá Biskupi y ci ktorzy Cesarzá obie-
raia Electorowie/ albo Churfirstowie
† y Ksiazetá Bránnswickie † to dla
tego/ że ci nikomu nieholduia. Tych w
práwie po Látinie Superillustres zowa-
wa. Trzeci máia Ksiazetá i. ktorzy tym
wyzszym miánowanym holduia k Tych
tytul jest po Látinie Illustres. Czwar-
ty máia wolni Pánowie. Piáty máia
ich holdownicy/ ktore Bárones zowa-
wa. Szósty máia tych holdownikow Ma-
nowie/ á ci napodleyso w stanie Ry-
cerstkim/ y Slácheckiey godnosći. Nie-
ktorzy watpia / iesli ci ktorzy iesze w
siodnym stopniu sa / moga trzymać
Lenno czyli nie/ ále w tym watpic nie
potrzeba. Abowiem Pánowie / albo

Ksiazetá Lenni zágubili siodmy stop-
pien Rycerstkiey dostornosći/ gdy sie sta-
li holdownikámi Biskupiemi i. czego
przedtym niebywáto. Ci tedy ktorzy sa
w ktorymkolwiek stopniu dostornosći
Rycerstkiey zámykaja/ moga być rycerz-
mi/ o czym sie iuz wyzsey powiedziáto.

Krol Sady porucza Sedziom/
etc. Cesarz/ albo Krol/ izewszedzie sam
przez sie obecnie sadzić nie moze/ prze-
to ludziom godnym Ksiestwa/ Grábs-
stwa y insze wrzedy dáie m. y Sedziámi
ie czyni: oni zá sie namiesniti swe má-
ia: tákze y ci zá sie drugie/ ktorzy ná
miejscu ich sadza. A gdyz Sedziowie
wszyccy ná miejscu Bozym siedza/ bo
Sad Bozy ná sobie nosa n. dla tego
slusnie od inych ludzi Sadu ich potrze-
buiacych/ Pány zwáni być máia/ w ten
czas kiedy ná Sadzie siedza. Wszakze
iesliby sie tráfito/ zeby iáta osoba zna-
czna do Sadu przystá/ tedy go tez má
Sedzia miarsem poccić / wyiawsyby
iáta spráwe miat miec y Sadu o. ták
zeby miat zástaw ná kogo/ albo komu
odpowiedác. [abowiem tam powi-
nien wten czas stać/ iáto y inszy ludzie]

Mynicá/ y Clá wolne sa/ etc.
Niektorzy mniemaja/ że sie práwo w
ten czas napierwey wsfelto/ kiedy E-
noch Syn Kaimow pierwsze Miásto
zbudowal. Abowiem tam zá práwo to
trzymano: że cokolwiek sobie kto pra-
ca swa nábyt/ tego mu záden wziać nie
mogl/ ani on tez sam tego innemu dáć
smiat. Potym wymyslono bylo znát/
ná ktorym wyobrazenie pánskie bylo/
ktory musiat káždy wkázac/ gdy co od-
dálic chciat: znájac to/ że sie to z wo-
la pánska dzieie/ poslusienstwo tym oká-
zuiać. Potym gdy Rzymianie páno-
wac poczel/ á Nummá Pompilius ná
krolestwo Rzymskie przysedl. Ten pie-
niadze (ktore y dzis od iego imienia po-
Látinie Nummos zowa) wymyslil/
ktoremi wnet poczeło hándlować/ kn-
powac/ przedawac/ etc á przedtym ná-
gdy pieniedzy nie wzywano/ ále wyssta-
ká máietnosć ludzka w bydle byla p á
przedawania y kupowania tilko przez

frymar

frymarki sły. Potym gdy sie ludzie roz-
mnażali / a ziemie dalekie posiadali /
iż pieniądze y inne rzeczy ku kupowa-
niu potrzebne / z iedney ziemie do dru-
giey bezpiecznie przenoszone być nie-
mogły: tedy zstąpi Cesarstwiey dozwoło-
no Asiażetom niektórym Wsynice bić /
wedle potrzeby y pożytku każdej zie-
mie / a na znak tego / że to z dozwolenia
Cesarstwiego albo Krolewskiego było /
tedy Cesarz albo Krol iaki znak q.
zwykły stać. † Jż sie tedy z taksy Cesar-
stwiey to dzieje / że gdzie sam obecnie być
niemoże: aby tam pod iego tytułem
Wsynice bić: przeto słusna / aby mu
Wsynica wolna była gdziekolwiek
przyjedzie. †.

Clā też dla pożytku pospolite^o wynā-
lesione są y ustāwione. Abowiem gdy
ludzie między soba walczyli / nie mogli
innych spraw y kupiectwa w roznych
ziemiach z soba wieść. Przeto Rzy-
miānie byli ustāwili kārki / które kie-
dy kto wkazał / był wolen od wselākiey
škody y niebezpieczeństwa. Ty clā z tās-
ky Cesarstwiey dozwolono też Asiażetom / y
inym Pānom w imionach ich
mieć dla tego / aby z onego zebrania
celnego / żołnierze na miejscach nie-
bezpiecznych chowani byli / którzyby
drog pospolitych / y gościńców bronili /
aby goście z dalekich stron tym łat-
wiej y bezpieczniejszy przejazd mie-
li. Cto tedy wolne jest Cesarzowi gdy
do oney ziemie przyjedzie / to ma r.
rozumieć / ku rozsądzaniu iesli tam słu-
sne cto ustāwiono albo nie. To też
wiedzieć potrzeba / gdyby kto w ktore-
go pānā Clā / Wsynice / albo Sady nā-
iał: a trāstoby sie / żeby do oney ziemie
Cesarz przyjechał / a ony podniósł / te-
dy on co nāiał / powinien one škodę
odnosić: abowiem żaden niemożeb-
niemu wiecey / albo lepszego prawa
spuścić / iedno iako sam ma.

Potożono też w Artykule niniejszym
trzy przyczyny / prze które Cesarz do-
stojność swā trāci. Pierwsza / iesliby
Stolec Rzymiski niżej chciat: to dla
tego / że Cesarstwa powinność jest / stola-
ca Rzymskiego bronić / Kościoty wcale

zachować: a nie tylko te wcale zach-
wać / albo niepsować / ale zepsowane
naprawiać / y nowe budować. Dla tej
przyczyny Teodosiusa wielkiego kłat s.
Ambroży Papiież. A Arcadius Cesarz /
iż przyzwolił na wygnanie świętego
Janā Chryzostoma / był kłat od Inno-
centiusa Papiieża. † Abowiem cto na
co zezwoli / tak wiele winien / iako ten
co wżymł †. Wtora przyczyna jest /
gdyby niewiernym / y heretykom był na
pomocy: albo iesliby sie od Kościoty od-
strzelił / takowy nie tylko kłety / ale y z
stolca zrzucony być ma / a nie tylko Ces-
sarz / ale y sam Papiież dla tej przycz-
ny bywa ztożon z dostojności. Dla tej
Grideryk Cesarz był zrzucen z stolca
Cesarstwiego. Trzecia przyczyna jest z
strony Matżeństwa / iesliby własna żo-
ne opuścić. Dla tej był Lotarius dostoi-
ęństwo Cesarstwie / stracił / iże własna
żona opuściwszy. I. przystat do nieslu-
bney. Iesliby tedy w ktorey z tych był
należien / y przekonan / ma być osadzony
y ma być sciet złota siekiera / co ma w-
żynić Woiewoda Rheniski / który jest
zwierzchnym Sedziem wśystkiey zie-
mie Cesarstwiey / y samego Cesarza. Cze-
go mu dozwolono / za spólnym zezwo-
leniem wśystkich ludzi. Wpātze sie to
tak rozumieć ma / żeby Cesarz pierwey
sadzony nie był / a żeby pierwey przez de-
cret był Stolec / y dostojności Cesar-
stwiey odsadzony. A iż siekiera nie mie-
żem / przyczyna tā jest: iże mu był po-
rużon mieć: aby nim sadił y bronił
wdow / sierot / y opuśczoney / który
mieć on też y inym Sedziom zlecił /
a sam go źle wżymał / y Sadow tak iako
był powinien / nie bronił: przeto do-
stojność Cesarstwa zmāzał: zaczął nie-
godzien tego / aby był karan ta wćciw-
śa śmiercią mieczem.

[Czesćcia też dla tego / że go iuż przez
Decret mieczā odsadzono / a przed sie
karaniu podległ ktore zasłużył.]

* * *



S. S. lib. ff.
art. xxvi.

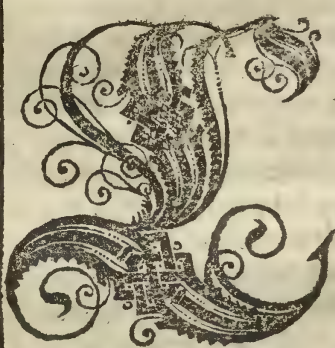
S. S. lib. ff.
art. Lij.
10

S. S. lib. ff.
art. xxvij.
lib. iij. art.
Lx.

Artykuł Dziewiąty.

Summa Artykułu.

- 1 Jaki Cesarz sędzić?
- 2 Miejskie prawo jako do Sądziey
ziemie weso.
- 3 Prośba Kupiecka iesli słusna bytá.
- 4 Księg niniejszych imie troiaktie.
- 5 Zdanie Platonowe o szczęśliwości
Miaśt.
- 6 Municio co iest?
- 7 Jus Municipale skad rzezone.
- 8 Municipalia magisteria/ y Mun-
nicipium co iest.
- 9 Krzyż w polu przy Mieściech po-
stawiony co znaczy.
- 10 Bez woley Sedziego Miasta bu-
dować nie może.
- 11 Do zakładania Miasta potrzeba o-
boiey zwierzchności.
- 12 Kościot broni złoczyńcom.
- 13 Kościot kogo nie broni.
- 14 Złoczyńce na Cmentarz wciśkają
czego jako poimac.
- 15 Złoczyńce takim sposobem z kościo-
ła wydac.



Sędzi Sadownie w tym/ co wy-
żej napisano / zwyczajonego / y pokonanego/
ma sędzić Woiewoda Khensti/ktory z vchwa-
ly pospolitey iest Sedziem zwierzchniem nad
Krolem/y nad wszystka ziemia Cesarsta. A iá-
ko Phalcgrabia albo Woiewoda Khensti
Krola sędzi / tak też Burgrabia sędzi Mars-
grabie / a Burgrabie Szolrys albo Woyt.

- 2 Sędzi sie tedy Kupcy z rozmaitych ziem/ prosili Cesarz: Ponie-
waż każdy ziem prawo nadane/y ustawione iest/aby też y oni wie-
dzieli ktorym prawem by sie sędzić mieli. Ktorem Cesarz za rada
Panow Rzymstich dozwoлил/ y rozkazal/aby Miasta mocne obmu-
rowane/wieżami/Gastami/y inżemi twierdzami opatrzone/nad wó-
dami po ktorychby żeglować mogli/budowali. A gdy oni po wtore
prosili/aby im oznaimiono było prawo/za ktorymby siedzieć mieli:
nadał im Cesarz prawo/ktorego na ten czas ustawicznie na dworze
iego używano:czeg potwierdzając ręką im na to dał + w tym ieden
Kupiec ściagnął rękawice z prawey ręki Cesarzowi/na znak pewno-
ści obietnice/y dozwolenia. + A utwierdzono im pokoy S. Piotrą
przez znanie Krzyża S. (ktore y dziś ieszcze pospolicie stawiáia/gdy
miasta albo targowiska zakładają:) a to dla tego aby tam wiedziáno
o mieyskim pokoyu. Zawiesili też i znak Cesarstwu rękawice + aby
wiedziáno że sie to zwola Cesarsta dzieieá. A to prawo mieyskie zsta-
nowiła sie poczęło/ iákoż od czasu Krola Nemrota/ a trwało áże
do tego

do tego czasu/gdy Rzymianie państwo osiągnęli/iaż y dziś iępcz nieodmiennie trwa.

Glosa.

Mierwszy paragraff albo część pierwsza artykułu naszego jest iakoby ostatkiem/y dokończeniem artykułu viij. y przetobież przystoyniey było/ aby tam był przystaion: bo y wyklad tego jest dostateczny w glosie tam tegoż artykułu. Wtóry też paragraff ktory piśe o prawie kupcom na żądanie ich nadanym/ pochodzi z artykułu vi. a jest wypełniający artykuł viij. gdzie też jest dostateczny wyklad tego. Nic innego tedy ten artykuł w sobie niema/ iedno okazanie tego/ skąd te księgi/które w ręku mamy/ imienia dostaty/ iż ie zowa IVS MVNICIPALE. ktorego nazwiska dostaty od praw/które sobie ludzie iednego państwa/ albo miasta uchwalają. O czym już wyższej dostatecznie napisano stoi/ a nie inego nie jest/ iedno prawo dworu Cesarzkiego. Aleby tu podobno kto mogł spytać/ Jesliże prosba y żądanie tych kupcow było słusne albo nie/ y iesliże mieli być wysłuchani/ : Na co może powiedzieć/ że była słusna/ věciwa/ y pożyteczna/ y słusnie wysłuchamy być mieli. Abowiem każda prosba/ ktora z soba żadney zdraby/ ani škody nie niesie/ ma słusnie skutek swoy wziąć/ y wysłuchana być. A iż y oni rzeczy słusney y sprawiedliwej żądali/ y takiey ktora żadnemu zaskobzenia/ y owšem wielom pożytek niósł: przeto słusnie są wysłuchani/ y odmowienia odnosić y cierpieć niemieli.

Asięgi tedy ninieysze troiakiem imieniem nazywane bywają. Napierwey zowa ie IVS MVNICIPALE. prawo iednego siedliska/ iedne obmurowania vnuis municipi. Tym nazwiskiem zsta radawna jest nazywane/ iesze w ten czas gdy Nemroch syn Chamow miasto Babilon zajął/ y zbudował/ y prawo wšyskim poddanym swym nadat/ ktore Jus Municipale od tego czasu

rzeczone jest/ a munitione iakoby rzekł: Prawo iedney Jurisdictioney/ ktore się tak dalece sciaga/ iako władza/ albo osiągnięcie onego miasta/ albo miejsca/ ktoremu to prawo nadane/ y uchwalone jest. (to przezwiśko y podziś dzień nieodmiennie trwa) a pochodzi to prawo/ z praw/ przyrodzonego/ ktore nigdy odmienne nie jest/ iako zwyczaj y wstawy ludzkie odmienne są.

Wtore imię/ albo nazwisko praw/ w księgach ninieyszych opisanego jest/ że ie zowa prawem świętym/ y prawem Bozym. Abowiem [iako Bog/ aże jest w istności/ y naturze swey niepomazany/ y rozumem ludzkim nieogarniony/ wšakże przedsię stał po części poznać/ y wyrozumiony być może/ iże jest rozdawca/ y wdzielnikiem wšyskich dobrych rzeczy/ wšyskim wobec: Tak też y to prawo/ na to y dla tego uchwalone jest/ aby go żaden na swoy własny pożytek nie obracał/ ale ma być pospolicie v wšyskich ludzi w spólnym używaniu/ tak iednemu iako y drugiemu. Stadze Plato Philozoph nadobnie powie/ takowe Miasto nasprawiędliwiey/ y nasześliwiey być założone/ y postanowione/ w którym żaden swych własnych żadzy nie używa. Trzecie nazwisko jest/ że ie zowa prawem Mierśkim: przeto iże Miastom nadane jest/ ktore Miasta/ aby wiernie/ y mocnie według możności swey/ przy państwie albo krolestwie trwały/ pozwolit ich Cesarz budować (iako w tercie mamy) nad wodami/ po ktorychby żeglować mogł/ y rozkazał aby były wieżmi/ bastami/ y innemi twierdzami dobrze opatrzone.

MVNITIO. (co Salskim ięzykiem Wighano zowa) rozumie się też tu troiako. Naprzod/ rozumie się miersce z ktorego by nieprzyciel odpędzon/ y Miasto obronione być mogło/ te brawa is pospolicie na murzech okoto miast/

á bywają

aby wia nie przytryte. Potym iest mun-
nitio/mieſce gdzie ſadza/co Karuſem
zowa. Po trzecie rozumie ſie teſz miey-
ſce/gdzie ſie ſtawia exekucia / albo doſyć
wſymienie Decretu Sedziego/ y gdzie
ſli bywają Karani. Pierwſze wyrozum-
nienie takowych mieyſc y twierdzy iest
ze z nich nieprzytacioty/ktorzy miastu
ſzkodzie chca/spieraa: zacząym Miasto
obronione bywa. Wtore wyrozumie-
nie iest/ze iest mieyſce Sadowe/y iawa-
ne/gdzie ſie lud poſpolity ſchodzi/tam
mają być ludzie hamowani od zlych
zwyczajow: a mają ſie o to wſtawicznie
ſtarać/aby chowali y przeſtrzegali pra-
wych nauk prawnych: a zwołaſzają pra-
wā przyrodzone/ktorego ſumma iest/
aby każdy wćciwie żył na ſwiecie/dru-
giemu nieſzkodził/a każdemu co komu
należy/dawat. † A te pierwſze dwa ar-
tikuly prawā przyrodzonego nicby nie
wazyły/gdyby ten trzeci nieprzyſtąpił.
Abowiem mało na tym/ze kto z tego
przeſtanie a trzebā teſz dobrze czynić.
Trzecie wyrozumienie mieyſcā takie-
go/ iest teſz tuſz doſtatecznie opiane/to
ieſt/ze iest mieyſce gdzie zle Karza/ktore
mieyſce bywa iawne/ y na widoku:
dla tego/aby ſie ludzie boiaźnia Kara-
nia zlych rzeczy/ Bogu y wierze przes-
ciānſkiey przeciwnych wyſtrzegali/ y
tak to mieyſce b. iest/iakoby przeſtro-
gā y pogrozkā Karania.

[A iż ſie tu rzecz trāſitā de munitioni-
bus/municipijs/et Jure Municipali/
prze to y tego dotożyć nie wādzi/co iest
Munitio/Municipium/et Jus Mu-
nicipale. Munitio co iest/ tuſz ſie po-
wiedziāto. Jus Municipale / iż iest
prawo wlaſne y oſobliwe każdego miā-
ſtā: to teſz wyſſey w inſzych artykułach
ieſt doſtatecznie dotożono y opiano.

Municipalia magiſteria ſa ſtany y
urzędy mieyſkie: a Municipium iest iā-
kiekolwiek ſiedliſko/ albo obmurowā-
nie/ktorym nāzwiſkiem teſz zowiemy
mieyſce/ albo okop/ w ktorym dla za-
chowānia pokoju bywają ſolnierze
chowani. A te ktorzy takowa ſtraż
dzierżā zowa Municipes/ ludzie ktorzy
ſa w okopie/ albo nā leży/ ſluzebni/ pie-

nieżni/ albo nāiemni/ ktorzy ſoldy a-
bo zapłatę za ſluzby ſwe biorā/ ać choć-
by teſz dobrze y zapłaty/ albo ſoldu nie
brali/ przedſie ich tak zowa. Zowa teſz
Municipes Mieſzāny / ktorzy ſie w
jednym Mieſcie/ in eodem municipio
zrodzili. Poſpolicie Municipium zo-
wa Miasto każde/ ktore ſie z ſwych
Praw/ wolnoſci/ y Wilkierzow wla-
ſnych/ weſeli y ich używa. A Munici-
pes zowa Mieſzāny każdego Miā-
ſtā.]

Goy Miastā zakładāia/ tedy ſtā-
wiāia znāk krzyżowy/ etc. To dla tego
aby tam był Mieyſki pokoy/ ktory teſz
ma być c. potwierdzon przyzwoleniem
Cesarſkim/ albo Krolewſkim. Abowiem
bez przyzwolenia zwierzchniego Se-
dziego żadne miasto zakładāne być nie
może: a Sedzia teſz zezwolić nā to nie
może bez woley Cesarſkiej/ albo Krole-
wſkiej. A gdyby przełożony albo Sa-
ſiedzi z bliſkiego miastā baczyli to ſobie
być ku ſzkodzie/ tedy tego Saſiādow za-
bronić mogą/ aby murem Miastā nie-
obwodzili [wātow nie ſpālī/ ani baſt
y innych twierdzy niebudowali]. Abowiem
każdy ſkody ſwey bronić ſłuſnie/
y wedlug prawā może.

Nād to/ ku budowaniu albo zakład-
daniu iakiegokolwiek Miastā/ potrze-
bā przyzwolenia oboiey zwierzchnoſci
Swieckiey y Duchowney/ Papięſkiey y
Cesarſkiey: abowiem ci dwa trzymāia
oboy Sad/ Papięz Duchowny/ a Ce-
sarz Swiecki. A tak przez krzyż ktory
ſtawiaia nā rynku/ albo nā inſzym mie-
ſcu iawnym/ rozumie przyzwolenie za-
wierzchnoſci Duchowney. A przez za-
wieſzony przy nim znāk Cesarſki/ albo
reławice/znaczy ſie wladza y zezwole-
nie zwierzchnoſci Swieckiey. Przez to
tedy dwa znaki/znaczy ſie d. to/ze tam
ieſt prawdziwy pokoy/ wolnoſć y to/ze
tam prawo Mieyſkie poſtānowione/
y nādane iest.

Tymże teſz obyčāiem ſtawiaia poſpo-
licie krzyż/ gdy Cmyntarz ſwieca/ a to
nā znāk pokoju/ w beſpieczeńſtwā. Tak
iż gdyby kto do Koſciotā/ albo nā on
Cmentarz wćieki ma być obronion/ y

c. S. S. lib: ij.
arti: Lxvi.

a. S. S. lib: ij.
arti: Lij.

b. S. S. lib: ij.
arti: xij.

d. S. S. lib: ij.
arti: Lxvi.

7

8

zachowan w pokoju: a to iesliby sam
pokoju w kościele/ albo na cmentarzu
niezgwałcił e. Bo iesliby to weźnit/
tedy go ono miesce nie broni/ na kto-
rym pokoy zgwałcił: przeto że go sam
nie wcił.

13 Tu masz wiedzieć/ że pieciorątkich lu-
dzi kościół/ Alasce/ cmentarz/ ani
inse miesce świecone nie obroni/ y o-
wsem bezpiecznie z niego wzięci być
moga. Naprzód Żydow. Gdyby Żyd
co ztego weźnit (zwłaszcza iesliby sie o-
reżem bronił: gdyż Żydom z oreżem
chodzić zakazano) f. a wcielby do ko-
ścioła/ by sie też y okrzcić chciał/ tedy go
kościół nie broni. Drudzy sa słudzy nie
wolni/ którzy od Pánow swych wcielka-
ia. f. zwłaszcza iesliby sie też zbrojna re-
ka bronili. f. Trzeci sa Świetokradcy/
y ci którzy kościoły/ albo inne miejsca
świete łupia/ y gwałca. Czwarci sa
gwałtownicy pánien. Piáci sa Cudzo-
łożnicy/ y porubnicy iawni/ którzy sie
iawnie nierządnicami bawia: y kto-
rzy Bogu posłubione Panny gwałca.
Ma tedy być pokoy zachowan/ iako sie
wyższy powiedziało/ wcielkającym do
kościół/ albo na cmentarz/ okrom
tych którzy sa wymienieni: ale też zaś
oni tego mają przestrzegać/ iakoby na
takim miejscu/ albo pod krzyżem nie-
znasę/ y bitew nie czynili/ a nawiecey
aby sie od wylania krwi/ albo od mezo-
boystwa wstrzymywali/ aby tym nie wa-
pádli w winę tych/ których kościół nie
broni.

14 Iesliby też gwałtownik po-
koju/ albo iaki złoczynca do kościoła/
albo na cmentarz wcielka/ a żeby go
na świeżym weźniku z wolaniem go-
niono: tedy oni którzy gonia/ iesli go
moga w wcielaniu wlać/ chocia inż

y na cmentarzu/ a toby weźnik w-
większej burzki/ oreża/ y rozłania krwi
tedy to moga weźnić: zwłaszcza iesliby
tam obecnie nie byli kościelni słudzy/
albo kapłani/ którzyby go pod obronę
kościelną przyieli. Ale iesliby był przy-
tym który Duchowny/ bądź Pleban/
Ksiądz/ Mních/ Mniśka/ a tegoby mo-
ca Boga/ y moca wolności/ y przymia-
letow kościelnych zabraniał/ tedy sie
mają hamować/ y niebrać go: a to dla
posłuszeństwa. Abowiem ona moc y wa-
ładza która mieli/ aby go wziąć mogli
wstawa/ iako im skoro zakazano będzie.
Moga też słusnie słudzy kościelni/ al-
bo Księża zabronić/ aby kto na cmen-
tarz niewszedł/ gwałtu czynić f. Abowiem
iesli każdy wescia w dom swoy
zabronić może/ tedy też y ci/ którym
dom Boży/ zlecony jest zabronić wescia
swowolnego do niego moga. A iesliby
tam kto wporne/ y gwałtem przeciw-
ko zakazaniu wszedł/ taki każdy po-
dległ klatwie f. (iesliby sie tam gwałt/
albo rozłanie krwi stalo) miejsce ono
świecić musi f.

A tak złoçynce którzy do kościoła w-
cielka/ wydani być nie mają/ ażeby im
z strony onego weźniku/ dla którego
wcielki/ żywot obiecano/ iżeby wolne
wyscie bez żadnego poimania/ wiaza-
nia/ y zdrady mieli. Co iesli obiecano
będzie/ tedy ma być strzymano/ y cho-
wano nie odmiennie: bo iesliby ina-
czej/ tedyby ksiądz który go wydał był
wczesnikiem/ y przyczynca śmierci tego
zaczynby kapłaństwo tracił. Chyba ie-
sliby dobrowolnie z kościoła wszedł/
a potem był poiman/ tedy ksiądz nie
niewinien/ y niepowinien za to cier-
pieć.

e. S. S. lib. 11.
art. 10.

e. S. S. lib. 11.
art. 11.

15

Artykuł Dziesiąty.

Summa Artykułu.

1 Założenie Mārdeburgu.

2 Mārdeburg pierwsze Miasto w
Saskiej ziemi.

3 Rozność prawa Ziemińskiego y mie-
skiego.

4 O winie Burgrabskiej y Szotefskiej

12 11 Latwa

- | | | | |
|----|---|----|---|
| 5 | Lawnikow wiele ma być. | 13 | Stolica praw Mýdeburg. |
| 6 | Mýdeburške prawo czemu ták zowa. | 14 | Rozność w ápellowaniu w práwie Mýeyskim/Duchownym/y Cesar skim. |
| 7 | Petroculi skad. | 15 | Sub Banno Regio sadzić co iest: |
| 8 | Mýdeburg skad rzezon. | 16 | Lawnik skad rzezon. |
| 9 | Herb Mýdeburški. | 17 | Ná ktorych mieyscach sie sadzić niegodzi. |
| 10 | Ksiesztwa Schartau zátozenie. | 18 | Mieysce Sadowe iáko przeniesć. |
| 11 | Speculum Sáxonu/y Jus Municipale kto wytádał. | | |
| 12 | Przywilej Cesarzá Ottoná Lis | | |



Mýdeburg od Cesarzá Ottoná wielkiego/ za iednostainym zezwoleniem w bytkiey ziemie/zálozone/zbudowane/ y Mýeyskim práwem opátrzone: iest glowne/ y nastárse miásto we wshystkiey Sástiey Ziemi/ zá ktorego práwem téz y Hállá (zacne miásto) zásiádlo/ ták ze obiedwie te miástá iednego práwa vzywáia. A wshystcy z Polski/ z Czech/ z Márgrábstwá Myszeńskiegi/ z Lusatiey/ z Márgrábstwá Brándeburškego/ z Ksiesztwá Sástiego/ z Kábstwá A sserlsbsteiego/ y ze wshystkich miást tym ziemiam podleglych/ ktore téz zá práwem Mýdeburškini siedza/ práwo své z Halle odnosić máia. A iesliby w Hállí sententi ey vznác nieumieli/ tedy po nie do Mýdeburgu stác/ y stámtod ia odnosić máia. Abowiem ty Míástá sa w iednym práwie/ y iednáko praw Mýeyskich w Sástiey ziemi bronía/ y strzega. Ale to w Diem skim Sástim práwie nieidzie/ áby tám ápellátie od Márgrábie do Grábstwá ísc miály: Dla tego/ iže Márgrábiá sadzi pod przysiega Krolowi/ przy holdzie wczyniona: á Grábiá sadzi pod Káznia Krolewsta/ sub Banno Regio. Toż téz czynia Woitowie w stárych Miesciech niektorzych/ gdzie máia wolność moca Krolewsta gáic Sady. Kiedy sadza pod Káznia Krolewsta/ tedy [Burgrábska] winá iest trzy sunty: A Szoltys bierze ósm šelagow winy z nalastu Przysiezniczego [toż téz rozumiey o Woycie/ że téz bierze viij. šelagow/ z Decretow Lawniczych. A tu wiedzieć potrzeba/ že Szoltyskowi y Woytowi okrom gáinego Sadu idzie winy šesć šelagow/ á przy gáynym Sadzie ósm šelagow.] Przysieznikow ma być iedennáście/ á Szoltys dwanásty. Szoltys ma napierwszj decret wydác Burgrábi: á Burgrábiá żadnego Sadu bez Szoltysá mieć nie może. Tákże Szoltys bez iedennáści Lawnikow żadneg Sadu w dzien Sadowy/ y ná mieyscu Sadowym mieć niemože. Gdzie Burgrábiá wedlug práwa pod Káznia Krolewsta Sad gáí/ tedy sie powinni obádwa ták zachowác/ iáko tu nápisano.

Glosa

S.S.lib: ij.
art: xij.

3

S.S. lib: iij.
art: lxxv.
et art: lxxij.
I.M. art: lxxij.
xlvij.

4

S.S. lib: iij.
art: Lix.

5

S.S. lib: i ar:
lix. lib: iij.
art: Lij.
I.M. art: xvi.
xvij.

Glosa.

Nawiedzawszy już dostatecznie skąd prawo Mieyskie poszło / y czemu ietaki zowa. Tu w niniejszym artykule okazuje skąd też tego imienia dostato / iże ie prawem Maydeburgskim zowa: czego ta przyczyna iest / iże Miastu Maydeburgowi / we wszystkich Salskiej ziemi napierwsemu y nastarszemu to prawo przez Ottona Cesarza Lisowatego nadane y potwierdzone iest. Ale dla latwieyszego wyrozumienia tego / co artykuł niniejszy w sobie zamysla: masz wiedziec ze czasu Nabuchodonozora Babilonskiego / y Assyryjskiego / krola / ktory / Arphaxata zwoleczyt / y krolestwa malo nie po wszystkich swiecie posiadł [zbuntowawszy sie Syria / Mezopotania / y Cylicia] wdał sie do iednego Pána Cyliciskiego / ktorego zwano a. Petroculus. Ten zmocniwszy sie przeciwko krolowi Babilonskiemu / zwoleczyt go / y panstwo ie go zburzył. / iże ze już Assyryjczycowie wciśnieni byli / y Holofernes hetman był sciet od Judych. Potym te wszystkie krotzy w woysku iego byli / zwano Petroculi. Krotzy potym wstecy spoli nie do Alexandra Macedonskiego krola przyszli / y pomagali mu przeciwko Dariuszowi Perskiemu krolowi [iakoż potym za pomoca ich Alexander prawie wszystkie swiat podbił]. A po iego śmierci powstały wszystkie ziemie przez rzezione na Petroculos [chcac ie wygnac y pobic] z kroleni Petroculi bitwe trzykroć bezsilnie stojeli: a przez strzegac tym pilniey zdrowia swego / y obawiac sie od tak wielkiej wielkości nieprzyiaciot wciśnienia / naspizowawszy trzy sta Okretow y Galer / na morze sie puscili: a iż zeglować niemieli / przeto nawatnościami morskiemi ogarnieni potoneli / tylko 54. Galer zostato / z ktorych 18. do Pruskiej ziemie przyptyneli / tamze sie osadzili. 12. ich przyszlo do Rugiey / a 24. do Salskiej

ziemie / ktora osiedli. Po niemalym zaś czasie / gdy Otto wielki na stolicy Cesarskiej siadł [ktory wiele rzeczy zacnych / dla pospolitego wszystkich chrześcianstwa pożytku / y tu dobrej slawie Salskiego narodu czynił:] był zameczek / albo twierdza nad rzeka Albim / w ktorym panny / y inne białego wy mieszkaly / roslazuiac y zamkowemu o nemu / y wszystkimu powiatowi tam przylegtemu. Ten zameczek zwano Maydeburg: stad / iże go Panny założyły y zbudowały.

A gdy Cesarz Otto one ziemie posiadł / y ludzi tam osadzac pozał / Panny dobrowolnie zamek poddaly. Stad ze y dziś Maydeburganie nosa na choragwiach / albo proporcach za herb Panny wymalowana / stojaca między dwiema wiezami / y trzymająca w obu dwu reku wieńce rozane / na znak tego ze niezwyctezone byly.

Tamze Cesarz nad rzeka Albim krolestwo przezwiskiem Schartaw / y Miasto Maydeburg założyl: ktore Miasto przywileciem prawa Mieyskiego / z przyzwolenia wszystkich ziemie opatrzył / ktore prawo im potym y syn iego Otto Ruffus (albo Lisowati) potwierdził z prawa Ziemijskiego Salskiego / ktore Speculum Saxonu zowa / y z ich własnych wilkierzow nieco przydawszy / za rada ludzi madych / y tak cokolwiek w Spec: Sax: trudnego bylo / to tu iasniey dolożono. Tey sprawie przetożyl Burchardum de Mangesfelt Questora patacu swego / w pismie swietym / y w oboiem prawie Doctora. Ten z roslazania Cesarzkiego przymusony / y w wiezieniu / napisal wyklad na Specu: Saxo: prawem Cesarzkim / y Duchownym ie oslacheit. Niniejszy też Przywilej (albo Jus Municipale) spisał / y wykladem objaśnil. Postepet też prawa spisał / ktorego potym poprawil nieiatki Gerko de Kertaw. Ale Spec: Sax: Lacińskim ięzykiem spisał Kerte

a. S. S. lib. iij. arti: xliij. I. M. in prol. 10.

b. I. M. arti.

II

c.S.S.in pro
lib: ij. art.
xxxvi-lib:ij.
ar:xxxix.et
ar:xl.v.glo.

de Reptaw c. y zaśie go na prośbe Grä
bie Henryka z Saltenstyna na Nies
miecki ięzyk przelożył. A tak wszystko
práwo Maydeburstie spisane/przez
rzane/y z pilnością wyłożone: a przez
Otona Cesarza/ y potomki jego po
twierdzone/y nieodmiennie przestrze
gane było. Do ktorego potym/y za in
sych Cesarzow po trosze/ dla pożytku

Miasta Maydeburgu przydawano/ y
według potrzeby odmienniano. Ten te
dy Cesarz Otto Lisowaty dał Mayde
burżanom Przywilej/ aby sie według
nieobywatele tam tej ziemi/ y wszystkie
Miasta/ ktore za prawem Maydebur
skim siedza/ y ktorzy práwo z Mayde
burgu przez Apellacie odnośa/ spráwo
wali/ ktory przywilej wte słowa brzmi.

Przywilej Cesarza Otona Lisowatego potwierdzający Práwo Nies kie Maydeburstie/ y wolności Ławice PRZYSIEŻNICZEY.

82



Zto z Bożey Łaski Krol Rzymstki/
po wszystkie czasy Państwa przymnozyciel.
OZNajmujemy wśsem wobec ninieyszym li
stem naszym/ że vccowi y wierni Miasta nasze
go Maydeburgu obywatele/ przyśedşy do
nas/ pokornie nam oznajmili: Jako Ociec nasz
świetey pamięci Otto wielki Rzymstki Cesarz/
Miasto Maydeburg ku dobremu wszystkiey
ziemie Sakskej założył/ y Nieskim prawem opatrzył/ y utwier
dził/ ktorego práwa oni pod obrona BOŻO/ y Cesarzka vzywaiac/
y przestrzegaiac/ niesprawiedliwość tłumić máia/ po wszystkich
Miastach/ y Ziemiach/ ktore w práwie Maydeburstkim siedza/ y nim
sie sadza/ a máia też y decret swoy wszystkim żadaiącym go/ wyda
wać: iż prosili nas/ abyśmy im takowe práwa ich/ władza naszą
Cesarzka potwierdzili. Tedy my obaczynszy wierność/ y żądanie ich
potwierdzamy im/ y wszystkiey Ziemi Sakskej wszystkie práwa/ wol
ności/ y przywileie ich/ ktore im Ociec nasz nadał. A osobliwie po
zwalamy im tego/ aby o pożytku Miasta Maydeburgu radzili/ y w
rzedy Nieskie pod przysiega sprawowali/ y rozdawali/ ktora przy
siega starszy Niescy przyimować máia/ z ta władza iakobyśmy sa
mi obecnie przy tym byli. Nad to pozwalamy y chcemy/ aby tegoż
Miasta Przysieznicy Mianstwo/ albo Lenno od Biskupa przyimo
wali: a to iesliby on też Regalia/ to iest/ Mianstwo y władza od
Krola Rzymstkiego miał.

Takowi Przysieznicy żadnym obyczaiem z vřzedu albo z Ławice
złożeni być niemáia/ ażby práwo swe utracili: A máia w Ławicy
dśiedzieć według práwa Lennego.

Tey iasli im też vzyčamy: Jz iesliby sie trafil/zeby Decret przy-
siożnicy nie byl przyiet / tedy sie z nim żaden indziej ciągnąć niema/
iedno do Pallántiey nášey/ przed Ksiazetá / Churfirsty/ y Electory
náše/ktorzy do teg przyzwáni/iesliby sie nie ziecháli/przepádno wine
nam y páństwu nášemu. Chcemy też aby żadney škody dla wyrze-
czonych Decretow nie odnosili: y owšem cokolwieł oni za prawo
nayda/y vznąia/ná to my y potomkowie nášy záwše zezwalać chce-
my. A przeto wšytkim páństwá nášego poddánym / Swieckim y
Duchownym roztazuiemy/ aby wyżšey námiénionego Miásta prá-
wom y wolnościam/áni chucia/áni słowy/áni vczynkiem/áni iákimz
kolwieł dozwołeniem nieškodzili: A ktoby sie tego śmiał wáżyć/ten
ná gárle/y ná máietnošci karan bedzie/iáktoby w tym przekonán byl.
A ná wiečno tego wšytkiego pámiatke/ ten niniešy przywilej zá-
wiešeniem pieczęci Náiestatu nášego vtwierdziłismy. Dan zá ráda
stáršych y przetożonych Páństwá nášego/y zá zezwołeniem wšytk-
kiey Ziemie w Máýdeburgu ná Pallántiey / w Poniedziátek przed
Swiatkami. Roku Páńskieğ 9 7 8. Pánowania nášego Roku
pierwšego.

A To iest pospolite y głowne po-
twierdzenie wšytkich praw / y
wolnošci Máýdeburškich / vczy-
nione przez Ottoná Lisowátého / od
ktorego wšytkie mieškie práwa/zwła-
šežá Máýdeburškie pochodza. A ná pá-
miatke tego Máýdeburžanie máia ná
rynku wyobraženie tego to Cesarzá
Ottoná z Churfirštami / dla ochedo-
stvá. A tak iest to Miásto/iáto wřz-
šey stoi/práwem Mieškim z przywo-
leniem wšytkiey ziemie vtwierdzone/
á iest nastárše ze wšytkich Miast Sá-
škich. Halla też w práwie iego siedzi.
Przetož wšytcy z Polški/ z Czech/ y z
inšych ziem/w tercie námiénionych/z
Halle práwo swe odnosić máia/ dla
tego/ że Halla po Máýdeburgu pier-
wše miešce ma/á iest zacnierše záto-
ženiem/niz inše Miásta. A iesliby sen-
tentiey w Halli vznąć nie vmiano/tes-
dy po nie máia stáć do Máýdeburgu:
dla tego/ że to Miásto / ma pierwše
miešce/ y iest Stolica wšytkich praw
Mieškich od Ottoná Cesarzá posta-
nowione. A tu maš wiedzieć roznošć
w rušeniu/ábo ápellowaniu/miedzy
Mieškim/y Ziemiškim/ Cesarškim/ y
Duchownym práwem. Abowiem w

Mieškim práwie ida ápellacie d. z ied-
nego miásta do drugiego/według po-
rzadku y zátożenia / y tak ida áže do
Máýdeburgu/ á potom do Pallántiey
ábo do Krolá. Ná przyktad z Lipšá
ida ápellacie do Halle / z Halle do
Máýdeburgu/ z Máýdeburgu do Pala-
lantiey/ábo do Schartauu. W Cesar-
škim práwie ida / od iednego Sadzie-
go do drugiego: á iesliby od pierwšes-
go do nawřžšego/šredniego opušć/
wšy ciągnąć sie kto chciał/tedy ma być
náząd záš do onego šredniego ktore-
go opušćit/odeslan: šo do niego byl po-
winien pierwey ápellowáć. A w prá-
wie Duchownym moze káždy opušćit
wšy wšytkie šrednie Sadzie záraz do
nawřžšego od nanizššego ápellowáć:
iáto od Officvalá moze zárazem do
Papieżá rušyc. W práwie záš ziem-
škim/gdj Sententiey nieprzyima przed
Grábiá/tedy nie moze e.do Márgrábie
ápellowáć/iedno do Krolá. A podobno
by sie temu dziwowat/ gdyž Márgrá-
bia wřžšey iest / y Grábiá Máńštro
bierze od Márgrábie. Ná to powin-
ien Grábiá Márgrábi przysiegać ná
Sadu: ále to dla tego / iže Márgrá-
bia sadzi pod przysiega f przy hołdzie

d.S.S.lib:ff.
art:vi.

e.S.S.lib:ff.
art:xij.

vžynios

f. S. S. lib. i.
arti: Lix.
g. S. S. lib. iij.
arti: Lxv.
i. S. S. lib. iij.
arti: Lxiiij.
l. S. S. lib. i.
arti: lib. iij.
arti: iij. lib. iij.
arti: xxviiij.
xxix. lxxix.

15
m. S. S. lib. i.
arti: Lix.

o. S. S. lib. i.
arti: lxx. lxxij.
arti: lxxij. lxxiiij.
lib. iij. arti:
Lxxiiij.

n. S. S. lib. iij.
arti: Lxi.
16

k. S. S. lib. i.
arti: Lxij.

weżyniona/á Grabiá pod káznia g. krol-
lewstka: á ktemu wolność h. Sadzenia
ma mieć od krolá. A ták słuśniey ápel-
látia od niego do samego Krolá / niz
do ktorego inszego kśiażecia idzie. Na
przyktad. Gdyby Sedzia ktore^o dworu
práwo vstáwít / á státaby sie ápellátia
od niego / tedy tá ápellátia nie do miey-
skiego práwa porydzie / ále do wírzcha
niego pána. A od niego do krolá.

Pod káznia Krolewstka [sub Ban-
no Regio] etc. Pod káznia Krolewstka
sądzić nie innego nie jest / iedno sądzić
pod káraníem / pod przymuśnieniem / ál-
bo pod Zoldem Krolewstkim.

Pod káznia Krolewstka żaden i sądzić
niemoże / iedno ten ktory ma wolność
Sadzenia od krolá. Kiedy sádzá pod
káznia Krolewstka / tedy winá [Bur-
grábska jest trzy libry / álbo trzy funty]
to jest 2p. selagow / á to wedlug miey-
skiego / nie wedlug ziemskiego práwa /
á] Wórtowska osm selagow / tákze też
ná gárných Sądziéch. [Ktore ná każde
dwie Wiedzieli brwáia] á oprocz gáys-
nego Sadu šest pieniedzy.

Przysiężnikow ma być ri. Przy-
sieżnik álbo Lawnik rzeczony jest od
Láwice / ábowiem ná Láwicy Sado-
wey siedzi / vzwawáiac Sententie. A
Sententia k. ma być ná pyránie Se-

dziego z mowy dwu stron / to jest Acto-
rá y pozwánego.

Lawnik tedy / álbo przysiężnik w prá-
wie swym ma być nienagániony / wol-
ny / y Láwice Przysiężniczey godny / á
ma sie od rzeczy nieprzystoynnych hámo-
wác / y wystrzegác : ták żeby go żaden
ná poćciwości / ná práwie / y ná vrze-
dzie narzeć niemogt. A iz Przysiężnia
kow iedennascie / á Szoters dwánasty
ma być / to z vstaw Cesarstkich wésto.

Tu masz wiedzieć / że sa niektóre miey-
scá / ná których Sedzia Swiecki sádzic
niemoże. Naprzod. m. ná mieyscu swie-
conym / álbo Duchownym. Po wtore /
ná mieyscu nierzadnym y nieucćiwnym.
Po trzecie [ná mieyscach gdzie sie ka-
rza] y inszych nieucćiwnych.

Gdyby sie też tráfito / żeby Sedzia /
[Woyt álbo Szoters] mieysce Sado-
we przenieś / y odmienić miał / tedy ná
onym pierwstym mieyscu / ná końcu Sa-
du / w ten czas kiedy / áz Sad ma zdác /
powinien ludzióm opowiedzieć miey-
sce ono gdzie bedzie sádzit / y tákże lu-
dzi ma przez Sadowy wyrok prze-
strzedz / y przysiężne oznaymić. dla
ktorey mieysce Sadowe odmienia.
Może tedy sádzic gdzie chce / wriawse-
te mieysca ktore sie wyższey námiennity /
oznawmíwšy to przez iáwne Podwoy-
skiego obwoátanie / áby káżdemu miey-
sce Sadowe wiadome bylo.

Artykul Jedennasty.

Summá Artykulu.

- 1 Stad Hallensowie práwo swe od-
nosić máia.
- 2 Troiáka okoliśność ápellátiey.
- 3 Sententie nie apellowáne / ktore
nieważne sa.
- 4 Sententie ápellowáne ktore wa-
żne sa.
- 5 Przysiężnicze práwo co jest.
- 6 Posłowie ktorzy máia być przy á-
pellátiey / y kto ie ma stráwować.
- 7 Lawnicy iesli słuśnie pieniadze
biora.
- 8 Práwo sílá rzeczy dopuśeża / ktore
sie zdádza być niesłuśne.
- 9 Sądziiego / ktory dla wżietrch dárow
sádzic niechce / winá troiáka.
- 10 Vrzedu iákim vmyslem prágnąc.
- 11 Sedzia y Lawnik iákí ma być.
- 12 Ápellátia iákto odnosić / y otwierác.

Hallen-



SAllenrowie iesliby prawa bznać nie-
umieli/ albo iesliby im w uznaniu Decretu/ o
ktorego appellowano/ czego niedostawalo/ ma
ia ponauke stac do Maydeburgu/ a Przysiazni-
cy Maydeburscy maia im przy bytnosci tych
ktorzy sie do nich ciagneli/ Decret nalese/ kto-
rym prawo ich odlozone/ y zaplaczone ma byc:
Abowiem oni na potym swiadkami tego beda
ze im on decret bez wszelakiego sprzeciwienia wydany iest. A post-
owie maia byc przy tym obecnie/ gdy decret miedzy obiema stronami
wyrzekai: aby tez widzieli y slyszeli/ ze sie obiema sprawiedliwosc
dzieie. A tym postom Sedzia powinien nałożyć na strawe na drodze
y tam y sam. Iesliby pod kaznia Krolewsta sententia nieprzyjeta by-
la/ tedy ma byc odniesiona na przysly Burgrabsti Sad y w osn-
niedziel/ chyba by go Legale impedimentum (to iest slusna przyczyna/
albo przekaza dla ktorey tego uczynic niemogl) zaslo. A iesliby pod
kaznia Grabsto (sub Banno Comitis,) nieprzyjeta byla/ tedy ma byc
odniesiona we dwie niedzieli: Abowiem Szoltys ma kazn/ y wol-
nosc gajenia Sadu od Grabie/ a Szoltystwo od paná oney ziemie.
Takze tez Burgrabiá ma gajenie od Krola/ a Sady od Paná oney
ziemie.

S.S.lib: ij.
arti: xij.

S.S.lib: f.
arti: vij.

S.S.lib: i.
arti: Lix.
I.M. art: xlvj.
et art: xvij.

Glosa.



APellaciey/ ktora my iaias
niem prawu/ albo rusze
niem zowiemy/ troiaka 1.
okolicznosc iest. Pierwsza/
b. ze niektore wyroki/ choc
od nich niebywa ruszono/ nie niewaza:
a to ze czterech przyczyn. Pierwsza/ ies-
liby w sobie mial taki iasny blad/ pra-
wu przeciwny/ takowa sententia zadney
wladzey niema wedle prawa/ ani tam
apellaciey potrzeba/ wyiawsy by ten
blad niebyl/ choc by byla w sobie prawu
przeciwna/ bo] w ten czas powinien
zarazem od niey ruszyc. A gdyby nieru-
szyl/ tedy chocia niesprawiedliwa/ przy-
chodzi w rzecz osadzona/ a takowe rusze-
nie ma byc zarazem w prawie naszym.
Wtora przyczyna/ iesliby byla kupiona
albo przenaieta Sententia/ to iest/ ies-
liby co darowano ktoremu Przysiezni-
cowi po cichu/ dla tego/ aby za nim wo-

towal/ a tegoby wedlug prawa dowie-
dziono] tedy on Decret nie niewazy.
Trzecia/ iesliby byla c. wydana od tego
ktory tej wladzey niemial/ y tego wzy-
nie niemogl. Czwarta/ d. iesliby wyda-
na byla w dzien swiety/ albo od Sadu
wolny.

Wtora okolicznosc apellaciey iest/
ze niektore Sententie / choc od nich
apelluias/ przed sie w mocy swej zostai:
a to tez czworakim sposobem. Naprzod
dla dostoinosci Sedziego/ iesliby byla
wydana od tego/ ktory nad sie wyzsze-
niema. Jako iest Papiez Cesarz Krol.
Abowiem kazda apellatia ma byc od
nizszego Sedzie do wyzsze-
e. iesliby apellowat/ albo prawu iaiat
ten ktory tego uczynic niemoze/ iako sa
ci/ ktorzy na swiezym weynku poimaa
ni/ y do Sadu przywiedzieni sa/ a na
gardto im instiguia: abowiem takow-

a. S.S.lib: ij.
art: x. lib: ij.
arti: Lxij.
b. S.S.lib: ij.
art: vi. et xij.
c. S.S.lib: ij.
arti: xij.
d. S.S.lib: ij.
arti: xij.

4

c. S.S.lib: ij.
arti: xij.

S wym

f. S. S. lib. ii.
a. ti. vi.

wym nie bywa apellacia dopuszczona. Po trzecie/iesliby zamieścić czas taitania prawu. Abowiem w naszym prawie/ czas apellowania jest zarazem. Po ki prawo siedzi. (w Duchownym prawie dziesięć dni). Po czwarte/iesliby apellowano od Sedziego dobro wolnie wybranego / iako jest ten / na ktorego rozsadet sie obiedwie stronie dādza: bo iz go sam sobie wybrał / y nań zezwolit / przeto od niego apellować niemoże. Trzecia okoliczność apellacyey jest / kiedy kto słusnie / y według prawa apelluie / y Sedzia powinien z ona sprawa stać / y czekać do tad po ki nie będzie uznano / iesli on Decret słusnie albo niesłusnie / sprawiedliwie / albo niesprawiedliwie wydany jest : a to albo dla złości / albo dla głupstwa tych ktorzy Sententie skazują.

S

Przysiężnikom ma być ich prawo odożone / etc. Prawo Przysiężnicze jest to / aby każdemu z nich dano felag / a Pisarzowi dwa felagi. Gdy sie tedy apellacia stanie / tedy Sedzia ma posłać posły / iako w texcie stoi : a to sie rozumie w prawie naszym tylko. Bo w Cesar skim y Duchownym prawie inaczey sie zachowywa / abowiem tam są listy ktore g. Apostolos zowa. A iz to w naszym prawie przez posły odprawia / i / tedy tego Saxonom z takti pozwolono : abowiem na ten czas kiedy im prawo ninieysze dano / czytać ani pisać nieumieli. Ale teraz niieyszych czasow nowy obyčaj apellowania wszedł : bo wkiem kiedy kto prawu tait / a otrzyma Ławice według prawa / że może lepszy Ortel sam znać / a przy onym od siebie należionym stoi według porządku prawnego / tedy Przysiężnicy obadwa ortele / swoy y iego napis / y za pieczętowany / posła tam gdzie z prawą posłać mają. A Sedzia powinien z nimi posły posłać / ktorzy mają być dwa z Ławice : ci mają srość / y świadcząc o tym wszystkim / a Sedzia powinien im na strawę dać y tam y sam / czekać / iesliby sie zbraniat / h. tedy wrząd traci.

g. S. S. lib. ii.
art. x.
i. M. art. i.
xxxij.k. S. S. lib. ii.
art. xij.
i. M. art. xvij.
6h. S. S. lib. ii.
art. xij. xij.

7

Aleby tu kto rzekł / że to jest przeci

wo prawu / aby przysiężnicy za sententie zaplate brać mieli. Naprzod dla tego / że y prawem opatrzone / y w niieyszym artykule też troche wyższej napisano : że Sententia żadnym sposobem niema być przedayna : gdyż taka każda nic niwazy. Druga / iesliby im dla tego płaca / aby byli świadkami apellacyey : tedy y to niema być : abowiem świadkowie naieumni mieysca niemają / y owsem mają być odrzucony. Trzecia / iz żaden dowcipu y mądrosći swey przedawać niema : bo iz to jest dar Boży / przeto ktoby to przedawał / światokupstwoby popełnit. A takt z tych przyczyn Przysiężnicy Decretom przedawać / y pieniadzy za nie brać niemają : bo każdy Sedzia ktory to czyni / stawia sie bezecnym / i / faksymym Sedzia.

Przeciwno temu jest artykuł ninieyszy / ktory dopuszcza Ławnikom brać pieniadze od wyrzeczenia ortelow / a iz tego dopuszcza / przeto to słusnie czynić mogą. Gdyż wiele rzeczy prawo dopuszcza / ktoreby samy w sobie mieysca mieć niemiwały / iako na przykład. Pan Bog zakazał człowiekowi zabijać / a prawo dopuszcza / y rozkazuje / aby Sedzia zloczynce nie żywił / co ma czynić z powinności wrzędowej : gdyż wrzędowi i. wiele dopuszczone / czego sie człowiekowi żadnemu / ktory na wrzędzie nie jest / czynić niegodzi. Także też tu PRZYSIĘŻNIK pieniadze y Sepfelagi bierze / względem wrzędu. Na ktorym gdyby nie był : a toby / co mu Bog dał / mądrość y poradę przedawał / wpadał by w grzech światokupstwa : także gdyby brat pieniadze za to / aby prawdy zamieścił / grzeszyłby. Toż też masz rozumieć o Sedziem / iesliby brat za to pieniadze / aby ktorey sprawy niesadził / tedy go o to zabia / tedy sie stawia faksymym Sedziem / y k. w troiako wine wpada. Pierwsza / że sie stawia trzywoprzysięzca. Wtóra / iesliby go przeswiadczono / traci wrząd. Trzecia / iz nań wynidzie Sadowy wyrok / ktory na faksymie Sedzie wstawiony jest. A takt biora Przysiężnicy pieniadze / nie względem Sadu / bo powinni zawsze sadzić /

kiedy

Kiedy ich żądają / ale względem urzędu / pracy / y posłuszeństwa / albo posług które czynią dla pospolitego pożytku. A ten który pospolitemu pożytkowi na urządzie służy / pożytek urzędowi o nemu należący / słusnie brać ma. Albowiem żaden swym kosztem walczyć [albo służyć] nie powinien. A tak na to wszystko / coby przeciwko temu kto mówić miał / iako wyższej stoi / trochę sie tak odpowiedzieć może. Na pierwszą gdzie mówi / że decret niema być przedawniony / tedy to prawda: Ale gdyby płacono Ławnikowi za to / aby komu gwoli wotował / y ku iego pożytkowi orzeczenie wznosił / ale sie to tu nie względem pożytku jednej strony / ale względem urzędu dzieje. Na wtórą gdzie mówi / że świadkowie nie mają być naieumni / możesz odpowiedzieć: że Ławnicy nie dla tego pieniadze biorą / aby komu mieli według iego wolei świadczyć: Ale iako wyższej stoi / czynią to względem urzędu na którym siedzą. Na trzecią gdzie mówi: że dary Boże przedawne być nie mają / odpowiedzieć możesz / że y to prawda. † Bo kto co ma darmo / tego też darmo drugim używać ma. Ale sie to o duchownych rzeczach rozumieć ma. Albowiem ci którzy dary Duchá świętego przedawają / są podobni onym którzy w Kościele przedawali / które Pan Chrystus wygnął. A tak sie y to ma rozumieć / gdyby to czynili nie bez doc na urządzie. O czym sie też już wyższej dosyć powiedziato.

10 Tu też wiedzieć nie wadzi. Jesliby kto urzędu pragnął tym wmysłem / aby z niego pożytek / albo próżno chwale miał: albo dla tego / aby bliźniego swego ucieszyć / y iemu szkodził / na ostatek dla ktoreykolwiek innej przyczyny / a nie dla samej miłości Bożej / dla posłuszeństwa Przełożonych / y dla dobrego pospolitego / tedy każdy taki urzędu nie jest godzien. Toż też rozumiey y o Sędziem y o Ławnikach / którzy iesli tym wmysłem na Sądzie siedzą / aby skąd pożytek iaki mieli / a sierotom y opuszczonym krzywdę czynili / y by nie dla onego pożytku / żeby do Sadu nie chodzili.

Niezbodni ludzie y trzymoprzysięcy by byli / y niegodni by być zwani Ławnikami: a na ostatek byliby wiecznie pocepieni. Albowiem Sad Boży niema być splugawion takiemi złościami. A tak Sędzia y Przysiężnik każdy ma być ozdobiony [cztermi cnotami. Na przód] Sprawiedliwością. I [ktorey opuszczając niema dla miłości / dla łaski / dla nienawiści / dla darów] ić. [o czym Dawid mówi: Iuste iudicate filij hominum]. Potym wciwłością. Trzecią ma być osiadły. m. albo Mądrystwem y Leniwym opatrzony. [Czwarta ma być mądry y skromny.] A ci mają o wszelkich sprawach / które sie w Sadu dzieją / świadczyć pod .n. przysięgą na urząd wykonioną / a znówu im przysięgając nie trzeba.

Decret nie przyięty ma być wniesiony na przyszły Burgrabski Sad. etc. Czas wniesienia apellatney jest sześć niedziel .o. chybaby .p. Legaie impedimentum. [co y nas pomocna rzecz za sobą] przeszkodziło.

A tu masz wiedzieć / że kiedy kto od Sententney apelluje / a apellatya zaśie wniesie z onego miejsca gdzie był apelowat: tedy ona apellatya albo Rotul nigdziey niema być otworzona / iedno w Ławicy w Sadu / przyczym też obie strony mają być obecne: a iesliby nie były / tedy mają być do tego od Sędzięgo przypozwani. A któryby nieśłana / ten Sędziemu winę przepada: potym także y wtóry y trzeci y czwarty raz pozwany / iesliby nieśłana / ani przyczyny dla ktorey nieśłana / nie oznaymit: ma być skazan na wpad w winę urzędowi / y nagrode stronie. A iesliby ieszcze nieśłana ku okazaniu pomocney rzeczy / tedy już apellatya ma być otworzona: ktora iesliby była ku szkodzi temu który pilnuie / a ku pożytku temu co nieśłana / ani posła posłał któryby go wymowił / albo od niego pomocna rzecz wniosł / tedy prawo swe traci on ktoremu ku dobremu Decret wyszedł / a on nieśłana: albowiem .q. prawo nieswodziącym w pożytek nie idzie: a dla

II

I. S. S. lib: i. art: v. lib: ij. art: xli.

m. S. S. lib: i. art: Lv.

n. S. S. lib: ij. art: xxxvii.

o. S. S. lib: i. art: ij. lib: ij. art: v. et xij. p. S. S. lib: i. art: vj.

12

q. S. S. lib: i. art: lxvj.

oney niewdzieli / nie ści / traci prawo swe
by też nalepse miał. A tak iesliby stro-
na odporna była pilna / tedy mu miała
sprawę przysodzić / a powodu odsadzić
tego czego sie domagał: a to sie stawa
nie z strony Decretu / ale z strony nie-
posłuszeństwa iego. A iesliby chciał zno-
wu stronę nagabac / tedy mu sie pra-
wem obronić może / wskazawszy że to
iuz raz osadzono.

Przeciwko temu co w textie stoi / że
ma być odniesiona sententia we dwie

niedzieli / mogłoby kto rzec: żeby to było
przeciwko prawu y Cesarowskiemu y Du-
chownemu / abowiem tam czas apelacy-
eyey iest cały rok y dzień. [zwłaszcza
tym ktorzy na drugiej stronie morza
są]. Na to tak odpowiedzieć możesz /
że tam ta przyczyna iest / że apelluacy
musi za dworem iezdzić: ale w Saksim
prawie tego nie potrzeba / bo iuz iest
naznaczone miejsce apellowania / we-
dlug Mieyskiego prawa w MArde-
burgu.

Artykuł Dwanaasty.

Summa Artykułu.

- 1 Iesliby Sententia w MArdeburgu nieprzyjeta była / gdzie sie po-
nie ciągnąć.
- 2 Przednieysze Miasto w każdej zie-
mi / ma być głowa Praw innych

Miast.

- 3 Apellatia w Sakskej ziemi do Kro-
la kiedy idzie.

Iesliby w MArdeburgu Sententia nie-
była przyjeta / miała sie ciągnąć za rzeka Albim do
Schartaniey / a stamtąd miała przywieść czterech
meżow co moga na starzych: a to dla tego / że pier-
wey niz MArdeburg / to Księstwo fundowane y
założone iest przez Ottona Cesarza / y w iednym
prawie z MArdeburgskim siedzi. Ci czterey meżowie
stamtąd przywiedzeni / miała być postawieni w
MArdeburgu przed pałacem Cesarza Ottona Lisowatego / ktory
potym Pallantia tamże na końcu Tumy postanowił / przeto iże nie-
mogli z każda sententia nieprzyjeta / wstać wiecznie za dworem ciągnąć.

Glosa.



Pisze w tym Artykule /
gdzie ida apellacie z MAr-
deburgu / y miianie mieys-
sce / ktore zowie Saksim
iezykiem Schartaw / przy-
czyna te dacie / że to Księstwo starfe iest
niz MArdeburg. Przez co sie rozumieć
ma / że w każdej ziemi Miasto starfe y

przednieysze / głowa ma być praw in-
nych Miast w onym Państwie / albo
Krolestwie / iako też to w Sakskej zie-
mi iest Schartaw: To dla tego / że
ponieważ MArdeburg iest starfe y
przednieysze Miasto między inszymi w
oney ziemi / y tam iest Stolec Praw
Mieyskich / a i ciągnąć sie zawse do

wyższe

wyższego Sędziego/ musieli by sie na-
ostatek do Krola z Apellatia ciagnac.
Przeto Saxonom tego z łaski dozwo-
lono/ że Apellatia do Krola nie idzie/
a. iedno w ten czas kiedy Krol w ich sie
mi iest. Dla cze° (aby sie ludziom spras-
wiedliwosc nieprzedłużata/ a krzywdy
ieden drugiemu nieczynil) Cesarz Ot-
to postanowil Pallantia na koncu
Thumu w Maydeburgu/ gdzie maia

byc przywiezieni czterey starszy mezo-
wie z Schartaniey/ dla tego/ że star-
sie niz Maydeburg/ y zalozyli tam Ot-
to Ksiestwo (przylaczynszy do niego +
A schania y Loburg) ktore przedtem
nizli ie Rzymianie posiedli Krole-
stwem byly/ a potom ie odmieniono w
Ksiestwo / y przezowano Schartaw/
o czymes wyzszy .b. slysal.

X

a. S. S. lib: iij.
art: xij.

b. I. M. art: x.
glo.

Artykuł Trzynasty.

Summa Artykułu.

- 1 O założeniu Pallantey w May-
deburgu/ y kto do niej należy.
- 2 Decret Pallantey za prawo idzie.
- 3 Grzywna złota wiele waży.
- 4 Od decretu Pallantey możeli ap-
pellować.

- 5 Saxon może raka czynić o spras-
wiedliwosc.
- 6 O bitwach Szrankowych o Sa-
xonow/ iako im sa pozwolone.



Pallantia przez Cesarza Ottona tak
iest postanowiona w Maydeburgu/ y do niej
naleza naprzod czterzey Mezowie co nastarszy
z Schartaniey: Po nich czterey Kanonicy/ kto-
rzy przełożenstwa na Thumie maia/ Pierwszy
Proboyszcz/ wtory Dziekan/ trzeci Biskupi Wi-
carz/ czwarty Kanczlerz: Do tych przydani sa
czterey [wolni Panowie] y sluzebnicy vrodze-
ni [Lenni] Kościoła wielkiego w Maydeburgu/ to iest/ Marszałek/
Trukczasz/ Podezasz/ y Podkomorzy. Do tych przylaczył ieden na-
ście Lawnikow/ y Szoltysa dwanaściego. Tym tez ieszcze przydal
troie Ksiazat Swieckich przednieyszych miedzy Electormi Cesar-
skimi/ Margrabie Brandeburskiego/ Ksiazę Saskie/ y Woiewode
Rhenńskiego. A czwarty Kzadzca [abo Woyt] Kościoła wielkiego w
Maydeburgu. Tych osmi y dwudziestu mezo-
w Cesarz obrawszy na
Stolice Pallantey/ wysładził: dając im moc y władze swo Cesar-
ska/ aby Decreta ktoreby w Maydeburgu nalezione byc niemogly/
albo byly nieprzyiete/ vznakawali/ y naydowali. A cokolwiek slusnie
y porzadnie staza/ to za prawo Nieyskie chowano byc ma we wszy-
stkiey Saskiey ziemi. A gdy sententia nieprzyieta/ do tych Sodziow
zaniešioná/ y vznakana bedzie/ tedy dwudziestom y czterem mezo-
m ka-
zdemu z nich pamietnego ma byc dano šlag we złocie/ ktory ma wa-

S. S. lib: iij.
art: Lviij.

3
S.S.lib: iij.
art: xlv.

S.S.lib: ij.
art: xlv.
S.S.lib: iij.
art: xlv.

zyc dwanaście ſelagow takich pieniedzy/ iákie tám ida/ á oſtátniem
czterem ma byé dano każdemu z nich po grzywnie zlotá/ á każda grzy-
wna zlotá ma wáżyc dwanaście grzywien ſrebrnych: To ma byé
dano tym to dwudziestu y oſmi meżom wyſſzey wymienionym [á te-
mu zá ktorým Decret wyſſedł/ ma byé daná emendá] w Niemieckich
Exemplarzách tak ſtoí/ że to ten ma dáć/ zá ktorým ſententia wychó-
dzi/ á ten który główna rzecz ſtráci powinien mu naſłády wrocíć.
A ieſliby ten przegrał który był ápellował/ tedy wiecey tráci/ niź ten
zá ktorým ſententia wyſſá. Abowiem ten powinien y przyſiężnikom/
ktorzy ſententia vználi/ y ná nie zezwolili [ktora on nágánił/ ieſliby iá
potwierdzono] pokuć/ albo wine odłóżyć/ także y wine Sedziemu.
A to ieſliby nágánił Decret przedtym niź go wſhytcy pochwala. Ale
ieſliby ſie potym ſtála Apellátia / tedy każdemu PRZYſiężnikowi
z oſobná/ y temu który ná on wyrok zezwolił/ także y Sedziemu wine
przepada. A ieſliby w Hállí ſententia nieprzyieta była/ á do
Wáýdeburgu potym y do Pállántiey ápellátia przyſſá/ tedy poku-
puie/ y Wáýdeburczanom/ y Hállenſom. A to poſtánowił CESARZ
OTTO Liſowáty dla tego/ áby práwo Mieſkie vtwierdzone było/
iáko zdawná/ y dla tego zá rzeka Albim Kſieſtwo fundował.

Głoſá.



3 Dwor CESARSKI inſemi
wielkimi ſpráwami zába-
wiony/ niemogł ſie okoto
ſpraw Mieſkich báwić/
przeto Pállántia (to ieſt
oſtátnich Sedziow zgromádenie) od
CESARZá OTTONá záložona/ y dwudzie-
ſta y oſmia meżow oſadzona ieſt. Kto-
rym ieſt daná moc/ áby wádzá Ceſar-
ſka wſytko vznakáli/ ſkázowali/ y ſká-
nowili: á cobykolwiek vználi/ to mia-
ło byé zá práwo chowano.

4

Mogliby kto ſpytać/ ieſliby Senten-
tia v tych Sedziow komu ku ſkódzie
náleżóná była/ á onby to okázáć chéiał
[z práwa piſanego] iże nieſpráwie-
dliwa/ mogliby iá náganiwſzy dáley
ſie ciągnáć/ czyli nie? Ná to maſz wie-
dzieć/ że ſtoí w Práwie ſtárym nápiſa-
no/ że żaden Decret w Sáſkiej ziemi v
dworu Ceſarſkiego .a. tak ſpráwiedli-
wie náleżón byé nie może/ ktoregoby
Sáron náganił? niemogł: ieſliby tego
chéiał reka poprawić/ to ieſt/ ieſliby ſá-

moſiodm drugich ſiedmi w Szránkách
zwyciężył. Aleby przeciwno temu mogł
kto rzec: Ieſliby wyrok wádzá Ceſar-
ſka wydány náganión byé miał/ tedyby
wola Ceſarſka zá práwo iſć niemogła
co ieſt rzecz nieſuſlná/ y byé to niemo-
że. Abowiem Ceſarz ieſt głowa wſytki-
ch praw. Ná to tak odpowiedzieć
może: że áżkolwiek od Pállántiey do
wyſſzego Sedziego ápellátia dopuſzczo-
na niebywa. Wſakże on który ſie krzy-
wde mieni mieć/ iże dáley iuź ápello-
wáć niemoże/ duſáiac Bogu y ſprá-
wiedliwości ſwej/ podáie ſie ſam w nie-
beſpieczeńſtwo/ bijac ſie o ſpráwiedli-
woſć/ ktora ſobie mieć tuſzy: á to ieſt
według práwa: ſo bitwy w Szránkách
poiedynkowe/ od dawnych czáſow Sá-
ronowie w vżywaniu mieli: á tego im
Ceſarz dozwolił/ dla ich meſtwa/ y ry-
cerſkiej biegłoſci. b. A to co komu ná-
dáza y potwierdza/ ma zupełnie byé
chowano. A iże przetożonym Pállán-
tiey pieniądze dáia .c. tedy ſie tym

znáczy

a. S.S.lib: i.
art: xvij.
b. S.S.lib: i.
art: xlix.
I. M. art:
xxxv. et
lxxxij.
c. S.S.lib: iij.
art: xlv. lxxij.

znaczy władza/ y znacność ich. To też
maś wiedzieć/ gdyby v Sadu Ławni-
czego S^{ententia} nąganiōnā była/
a spytanoby Pryncypalā / iesli nā nie
zezwała/ a onby niezezwoilit/ aleby in-
sā s^{us}nieysa nālazi: nā ktora iesliby
wietśa część ludzi do prawa należa-
cych zezwoilit/ tedy tā ma mieć mieys-

ce/ a żaden z nich winy niepotupie.
d. Abowiem ieden drugiego S^{ententi}
ciey nienąganił. A iako .e. ten ktory
według zdania swego/ co może naspra-
wiedliwśy Decret nāyduie/ skody za-
dney niecierpi: tak też ten ktory nā nie
sprawiedliwa S^{ententia} niezezwała/
ma być bez skody.

d. S. S. lib. iij.
art. xiiij.
c. 8. lib. iij.
art. xij.

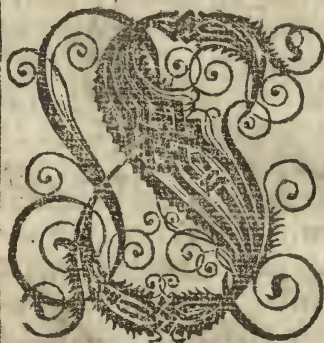
.. (:) ..

Artykuł Czternasty.

Summa Artykułu.

- 1 Jako Pállántia zgromadzona być
ma/ y iako ci ktorzy do niej należa-
māia być pozrywani.
- 2 Ławnicy niemāia sie gniewać kie-
dy kto apelluie.
- 3 Apellátia káidemu wolna.
- 4 Ławnik nie káždy/ y niezárázem
prawo vmie.
- 5 Sedzia ma pytać/ iesli stronā De-
cret przyymuie.
- 6 Przestroga Sedziego okolo De-
cretow.

- 7 Według mniemania niesadzić.
- 8 Watpliwy wyrok nieważy.
- 9 W Mieście gdzieby apellować za-
kazano/ iako postępować.
- 10 Wiktierz niema być prawu prze-
ciwny.
- 11 Pod apellátia nie niema być wz-
namiano.
- 12 Winā tych ktorzy pod Apellátia
sádza.
- 13 Apellátiey iesli zábraniāia co cży-
mie.



Sędziowie do Pállántiey należący/
tak māia być zgromadzeni. Naprzod Szolcys
[Máýdeburški] ma list mieyski z pieczęcia za-
wieśona odesłać/ zwierzchnemu sprawcy Ko-
ściola wietśego w Máýdeburgu / ktorzym iest
Burgrabiā Máýdeburški / ktory też swoy list
przydawśy/ drugiego od Biskupa żadać ma/ do
ktorych list Krolewski ma być przydan/ iesli by
krol byl w ziemi Niemieckiey/ też z zawieśona pieczęcia Krolewska.
Te listy Burgrabiā Máýdeburški ma przy tych/ ktorzy sie do Pállánti-
ciey z s^{ententia} ciagneli/ z wola/ y przyzwoleniem dwudziestu y czę-
rech Mężow/ wyższey nāmienionych odesłać. Napierwey Książciciu
Sáskiemu / potym Māgrabi Brāndeburškiemu/ potym Woiewo-
dzie Rhenškiemu. Abowiem ci trzey są przednieyszy miedzy Swie-
ckimi Electormi CEsarskimi/ w obieraniu nowego Krola narodu
Niemieckiego.

S. S. lib. iij.
art. iij.
Lviij.

Glosz

Glosa.

d. S. S. lib: iij.
arti: xxx.a. I. M. arti:
Lxxiiij.e. S. S. lib: iij.
arti: viij.

Ert artykułu niniejszego /
ktory o pozowaniu Ses
dztow do Pallantey nas
leżących / pisze / iż iasny jest
przeto ferokiego wykładu
nie potrzebuie. A nie innego w sobie
niema / iedno że to Cesarz Otto Liso
waty / dla tego postanowił / aby sie ta
ianie prawu w Wądeburgu porzad
kiem .z. prawnym / a nie wpornie dzia
to: y dla tego też / aby Lawnicy zley wo
ley na tego / ktory ich Sententia gani /
nie byli / iżeby sie te° na nim niemścili:
a ten Artykuł nie tylko Wądeburga
nom / ale wśystkim Miastom / ktore z
Wądeburgu prawo odnosia / służy.
Abowiem są niektorzy Lawnicy tak
gtupi / że to sobie mają za iakas wzgar
de wielka / gdy kto ich Decretu gani / y
nieprzyjmuie. Stad niektorzy wsta
wami swemi frogo zakazuia tym / kto
rzy w Sadu sprawy mają / aby pod gar
dtem od ich Decretow żaden nie apels
lowat: a to być niema / ale ma być ka
żdemu wolna apellatia. Abowiem nie
iuz wśytkie prawa umie / gdy kto La
wnikiem zostanie. A widziemy ich siła
ktorzy są Lawnikami / a nie nieumie
ia: a trafia sie często / że ten ktory przed
Krolem / albo przed Lawica stoi / wie
cey umie / y lepiey sprawę rozumie / niż
ten co w Lawicy siedzi. Przeto zabie
gając temu / położono tu obyęay iai
nia prawu. Bo gdyby apellacie zagi
nać miaty / cożby byto po prawie / ktore
dozwala / y opisuie sposob apellatciey /
ktora według praw naszych ma być za
razem po skazaniu decretu. Bo pyta
ia strony / iesli przyymuia Decret albo
nie: iesli przyjmuie y zezwoli nań / te
dy iuz potym przeciwie sie temu nie
może .b. y iuz Decret w mocy swey zo
staie. [Wszakże według prawa y CE
sarfskiego y Duchownego inaczey sie za
chowywa / bo tam dala dluzszy czas .c.
apellowania. O czym wyżsley]. Sedzia
tedy ma być ostrożny / aby na niespra

wiedliwa Sententia niezezwalat / ale
może .d. vpominac Lawniki / iesli sie
zgodzić niemoga / aby albo sprawę na
groß obudwu stron gdzie indzicy ku
znaniu odeslali / albo dla lepszego ro
zmyslu y porady / na inşy czas odiozili.

Tego sie też mają z pilnością wy
strzegac / aby żadna Sententia opuści
wşy prawo pisane / według .e. samy
wiadomości y mniemania wyrzeczoną
y skazana nie była. + bo kto mniema y
watpi / ten pewney rzeczy niewie +. y
taką sententia żadney władzey niema.
A tak gdyby + kto rzekł / że ten Decret
przed Bogiem / przed Krolem / y przed
każdym bogatym / y w bogim niespra
wiedliwy / y na iegoby powód + Law
nik spytany opowiedział / że ma tak
mniemat / że to sprawiedliwy Decret
ktorym uznat. + a stronaby na to po
wiedziata / ponieważ Lawnik zna sie
do tego / że według zdania y mniema
nia swego Decret uznat / przez ktory
bym ia mogł ku skodzie przydz / bym te
go był zamilczat: przeto pytam na pra
wie: Iesli mi ta watpliwa Sententia
co ma skodzie / y acz on niema dowiesć
iż niemogł lepszego naleść / albo co
iess według prawa +. Do tego masz
wiedzieć: Iesli Lawnik okaże z pra
wą dostatecznie bez watpienia / że to
Decret sprawiedliwy / iże lepszego we
dlug sumnienia swe° naleść nieumiat
y chce przy nim stać według prawa /
tedy on decret w swey mocy / y Lawnik
bez skody zostanie. Ale iesliby to La
wnik watpliwie twierdził / choćaby
przy Decrecie stać chciał / tedy nie nie
wazy: bo także y ten ktory watpliwie
przysiega .f. krzywoprzysiega.

Iż tedy w niektorzych Mieściech ten
niesłusny zwyczaj był / aby pod gartem
y pod wtraceniem maietności żaden
od Sententiey apellowac nieśmiał / y
tak chocia Sententia niesłusna była /
przedsle iey żaden / dla boiaźni tak fro
giego karania / naganic nieśmiał / za
czym

b. S. S. lib: iij.
arti: vi.c. S. S. lib: iij.
arti: vi.I. M. arti:
f. S. S. lib: iij.ar: viij lib: iij.
arti: xij.

9 **9**zym niesprawiedliwość otrzymawia miejsce sprawiedliwości. Przeto tu kładzie naukę: Jesliby sie komu trąsilo mieć sprawę w Mieście/ w którymby taki nieubożny zwyczaj był/ a bałby sie tego/ aby nie wysła iaka niesprawiedliwa przeciwko niemu sententia/ ma iść/ nim sie sprawa zaczęnie do przetożonych Miasta onego/ y ma im powiedzieć/ że mam mieć sprawę w tym mieście/ a obawam sie/ aby prawa y sprawiedliwości mey nie utrocono/ y nie moge mieć rady iakobym temu zabieżeć miał/ a iakobym miał przeciwko wam/ przeciwko Miastu/ przeciwko Prowinciei/ y przeciwko Sadowi postępować/ z strony zwyczajów waszego/ że od was apellować niemoże: a też niewiem iesli to wasza wola iest/ aby tu pod utraceniem gárdia/ y majątności żaden apellować nieśmiał: y iesli nie chcecie odsyłać do tych Miast ktore praw Miejskich bronia po wznanie Decretu. A iżecie wy tu iest przetożonym/ y obrońca praw/ y każdego miasta bronić od krzywdy z powinności w rzedu waszego/ dusam Bogu/ Prawu/ y iaskam waszy/ że mi pomożecie naydź takię drogę/ iakobym sie mogł niesprawiedliwemu Decretowi obronić. y abym sie mogł ciągnąć do Miasta/ albo miejsca głównego praw miejskich: a to przetożony one^o miasta weźnić powinien [spytawszy co za sprawa/ y o co idzie]. A iesliby nieśczenie on zwyczaj trzymali z wola/ y przyzwoleniem przetożonego/ a on przetożony by też temu ktory sprawę mieć ma/ pomocen być/ y porządzić niechciał/ tedy to zwierchniemu Panu onego miasta oznaymić ma/ ktory to listem rozkaze przetożonemu/ aby to Nieśczanom rozkazał/ aby sie temu bez prawie niedziało. A iesliby iesze y Przetożeni y Nieśczanie zbraniáli sie te^o zwyczajem swym/ y wiltierzem sie ścąc/ wedle ktorego chca y obietnica sprawiedliwość weźnić/ a ten by dla boiaźni niechciał sprawy swey zacząć/ ale by sie obowiazat przed Panem one^o miejsca zwierchnim stanać/ y tam Ortelu ich słuchać. A iesliby sie

iesze y tego zbraniáli: tedy ie ma Pan pozwać przed obliczność Krolewską/ gdzie musa stanać/ a odpowiadać za zwyczajie y Wiltierze swe/ przeciwko Prawu pisanemu uchwalone/ a tam [gdy ie już Krol rozsądzi] dopiero powinni onemu ortel náleść/ ktory może (bedzieli chciat) naganić.

A tak tu masz wiedzieć/ że Wiltierz przeciwko Prawu pisane^o stanowią być niemoże/ y to iedno tam gdzieby czego w prawie pisanym nie dostawało. Ale iże prawo o Apelláciach/ y naganieniu Decretow dostatecznie opisuje/ przeto wiltierzym apellácia zabroniona być niemoże.

† Chceli tedy Sedzia pracy y trudności wydź/ a ma sprawę iaka rozeznawać/ tedy może stronom powiedzieć: Aby sie wam w czym troćkosć niedziata/ możecie na swoy koszt posłać po Decret tam skąd go my słusnie/ według założenia Miasta y według prawa odnosić mamy. A iesliby ktory z nich powiedział/ że on chce przestać na tym co Panowie za prawo wzniaa/ a oni by też mówili: Iż oni prawo swe własne mając/ nie powinni nigdziey po nieślać/ tedy drugi może swym kosztem posłać/ ale to ma mieć na baczności: aby to czynił z wiadomością Lawników: abowiem tak będzie mogli snadniey rozeznąć/ iesli słusny/ albo niesłusny Decret wyrzeczon będzie/ iesliby mu do tego pomocni być niechcieli/ niech conalepiey rzeczy swe obwarunie/ a słucha Decretu. Ktory iesli sprawiedliwy/ niech dziekuie Bogu y Prawu: a iesli niesprawiedliwy/ tedy niech apellunie według prawa/ a prosi o posty: a iesli bysle tego Sedzia zbraniat (czego g. weźnić niema) a onby nań skarzył/ tedy traci urząd. A tak sie tego máia strzedz wszyscy Sedziowie/ y Lawnicy: aby takowych zwyczajów złych nie używali/ bo to iest przeciwko prawu y przeciwko zwierchności. †.

Gdy sie tedy apellácia stanie tedy już nic daley Sedzia wznawiać niema/ ale ma czekać/ aż sie apellácia skonczy.

A iesliby Sedzia [apellácię niedo-

10

g. S. S. lib. ff.
art. ix.

11

G puscił

h.S.S.lib:ij.
art: xij. xij.
l.M. ar: xvii.

puszcit bez przyczyny słusney / albo do-
puszczimшы] daley w oney sprawie pos-
tepowat pod apelłacia / tedy iesli iest
Duchowny / bywa do roku oddalony w
rzedu: y [iesliby w tym czasie wrzad swoy
wporne sprawowat / tedy] traci Du-
chowienstwo. A iesli Swiecki / tedy in
Civilibus causis / traci wrzad. h. in cri-
minalibus / iesliby kogo osadzono na
gardo / y wzieto mu ie / idzie tez Sedzie-
mu o gardo.

13 A tak gdyby apelłaciey Sedzia za-
braniat / tedy wkrzywdzony ma isc do

Biskupa miejsca onego / y powiedziec
mu one sprawe / a Biskup moze Sedzie-
choć Swieckiego przymusić / tak iako
y Pan zwierzchny oney ziemie / aby do-
puszcit apelłaciey. A iesliby ieszcze Sed-
zia niedbajac na roszkanie Bisku-
pie tego sie zbraniat: tedy Biskup ma
dac onemu ktory apellowat listy / z ko-
remi on apelłacia na miejsce nazna-
czone niechay przesle: a to tak wazyc
sedzie / iakoby tez poslowie od Sedzie-
go poslani byli.

X

Artykul Pietnasty.

Summa Artykulu.

- 1 Jako w pozywaniu Panow do
Pallantey nalezacych / postepo-
wac / y co przepada / iesliby ktory
nie stanal.
- 2 Grzywna zlotá co iest.

- 3 Gdyby sie do Pallantey nie wysocy
ziechali / co czynic.
- 4 Sedziowie Pallantey / iesliby w
czym wacpili / albo sie zgodzic nie-
mogli / co czynic maa.



Pozywaniu Panow do Pallantey
nalezacych / ktorzy na pozew stanac powinni /
tak ma byc postepowano. Naprzod Szoltys
ma Burgrabie przez Sadowy Decret po pier-
wsze / po wtore / y po trzecie pozynac / za-
wsze przez szesc Niedziel: ktory iesliby na trzeci
pozew nie stanal / tedy go maa trzy wyzsey
opisani Swieccy Ksiazeta przez posla swego
obwieścić. A za kazde niestanie na pozew / przepada Krolowi trzy
grzywny zlotá / a kazda grzywna ma wazyc dwanaście grzywien
srebra. A iesliby ieszcze w szesc niedziel nie stanal / a niewymowil sie
słusnie przed Krole[m] [gdzieby kolwiek na ten czas z dworem swym
byl] tedy wшыtko to co kolwiek mial od Kosciola Náydeburstkie-
go traci / a kázn / albo wolnosć Sadowa na Krola przypada: Nad
to / ma byc wywołan z ziemie. A iako Szoltys Burgrabie pozynac /
tak tez Burgrabia pozynac ma Ksiazeta swieckie / pod káznia Krole-
wstwa. Ktorzy iesliby na trzeci pozew niestaneli (iako wyzsey powie-
dziano) tedy kazdy z nich [za kazde niestanie] przepada Krolowi
osmnaście grzywien zlotá [z ktorych kazda dwanaście grzywien

srebra

S.S.lib: iij.
art: Lxiiij.

frebra wazyc ma.] A chociaby na on czas z pozwu/tu wznanie Decretu niestaneli/tedy przed sie sententia na Pallantey ma byc skazana.

Glosa.

O tego Artykulu to masz sacyc/ze kiedy sie oni dwa ktorzy sie z Sententia do Pallantey ciagneli/od tych Ksiazat z listy [ktore mieli od Burgrabia] wrocą: tedy sie maia zeydz od czasu naznaczenia terminu w szesci Niedzielach ci to xxiij Mezowie/to iest/czterey starszy z Schartaniey/czterey wrzednicy Duchowni/y czterey wrodzeni sluzebnicy domu Bozego w Maydeburgu/iako wyzszy stoi: a Szotys z iedenascia Lawnikow ma tez przydz na Pallantia/gdzie ma Sad zagacic z onymi xxiij mezow/wedlug prawa. Potym ma pytac iednego z Lawnikow temi slowy: Poniewaz naganiiony Decret/przez apellacia do nas przyszedl/y zadacia nas abyśmy lepsi y slusniejszy uznali y nalezli. Pytam was Panie Kto wedlug prawa przy tej apellaciey obecnie byc powinien: Skaza/ze Burgrabia. Potym spyta: Poniewaz go tu niemasz/pytam na prawie iako ma byc przypozwan: Skaza/przez listy/i przez posly/a to tak ma byc po trzy troc. Potym spyta Szotys daley/iako rychto sie ma stawic: Skaza/ze od daty pozwu w szesc niedziel.

A tam iesliby ani sam przez sie/ani przez kogo innego niestanal/ tedy oni xxiij mezowie maia isc na Pallantia y tam Szotys ma Sad zagacic/y pytac Lawnika. Poniewaz tu Burgrabia obecnie byc powinien/y prawnie pozwany/ na czas temu z pozwu naznaczony niestanal/acz to sprawnie uczynil: Skaza ze niesprawnie uczynil/y nieslusznie do Sadu zamieszkac. Daley spyta/acz nie pokupil winy: Skaza ze pokupil. Potym spyta wiele pokupil: Skaza/trzy grzywny zlotą. Spyta wiele ma kazda grzywna zlotą wazyc: Skaza/ze kazda ma wazyc dwanascie grzywien srebra. Na ostatet spyta komu pokupil: Skaza/ze Krolowi samemu: abowiem to iest a. wrzady y poslugi Krolowska. Taz ze za wtorem y trzeciem pozwem Tof rozumiey o wyzszy mianowanym Ksiazetach/iesliby niestawali/tedjoni xxiij mezowie Decret skaza. A iesliby w czym watpili/albo sie zgodzic niemogli wedlug praw Swieckich/ y Duchownych tedy maia sprawe do Cesarza odeslac: gdyz w Swieckich sprawach zadnemu nie przyslusa wyklad Praw watpliwych iedno Cesarzowi/a w Duchownych sprawach Papiezowi.

a. S. S. lib. iiij. art. LXVij.

4

Artykuł Szesnasty.

Summa Artykulu.

- | | | | |
|---|--|----|--|
| 1 | Jako w Mieyskim prawie Sad ma byc gajon. | 6 | W Lawicy kto dsiedziczy. |
| 2 | Lawnikow czemu iedenascie. | 7 | Przyczyny dla ktorych Biskup moze wrzedu niedac. |
| 3 | Lawnikow nie moze byc mniiej iedno szesc albo siedm. | 8 | Lawnik dla przygody wrzedu nie traci. |
| 4 | Do gajenia Sadu wiele Lawnikow ma byc. | 9 | Lawnik co ma miec w sobie. |
| 5 | Lawniki kto obiera w Maydeb. | 10 | Lawnicy Sepfelagi iesli slusnie biora. |

G y Lawnia

- 11 Ławnicy w Wąpdeburgu iesliby wymárli/co czynić.
- 12 Powinność młodszeo Ławnika.
- 13 Ławnicy kiedy sie dzielić mają.
- 14 Ławnicy/Pisarz/y sluga co biora za Sententia.
- 15 Ławnice godnym być co iest.
- 16 Stárgi dwoiákie.
- 17 Sedziowie troiácy.
- 18 Gograbiá co iest.
- 19 O Commisarzách.

- 20 Szoltys iest niższy Sedzia.
- 21 Rozność skazowania Decretow.
- 22 Gáienia wyłożonego Sadu sposob.
- 23 Sedzia co pamiętać ma.
- 24 Sedzia na miejscu Bożym siedzi.
- 25 Pożytek Rzecznikow.
- 26 Rzecznikiem kto być nie może.
- 27 Rzecznika kto mieć nie może.
- 28 Rzecznik mogli sie zbraniáć rze-
czy sprawować gdy mu Sedzia roz-
kaze.

I
S.S.lib:i.a.
Lix.lib:iiij.
arti:Lij.
I.M.ari:x.



I.M.ari:x.
S.S.lib: i.
arti:Lix.

Mienia Sadu w Wąpdebskim prawie/
ten sposob iest: Ławnikow ma być ieden na-
ście/á dwá nasty Szoltys / ktory napierwszy
decret ma vzné Burgrabi: A Burgrabiá tež
żadnego Sadu bez Szoltysa trzymać niemoże
+ dla tego/iz on iest Sedziem tego występkow+.
Napierwsze sententie ktore Woytowi Lenne-
mu (to iest Burgrabi) vzné być mają/ sa te.

Naprzód Woyt spyta Szoltysa/iesli iest czas zágięcia Sadu: co
gdy nákazano będzie/potym spyta/iesli może Sad zágiąć: Stáza że
to może vczynić/gdyż ma władza sądowa. Potym spyta iesli ma ná-
kázac/ to co z práwá ma być nákazano: Stáza że ma nákázac: áby
kázdy swa rzecz sprawował vćciwie/nieobrazáiac Sadu/y bez krzy-
wody drugiego: á te sa trzy napierwsze sententie/ktore Szoltys Bur-
grabi vzné powinien. Potym spyta iednego z Ławnikow iesli ma
pokoy sądowy nákázac: Stáza że ma pokoy nákázac wedle práwá.
Nakáže tedy pokoy áby ieden drugiego stárgi ku krzywdzie iego nie-
przerywał. A iesliby sie tego kto wázyl/á drugiego nagábal wolá-
niem / nábiegániem / łaiániem / y inżemi sprawámi nieobyczáynemi
iego sprawie škodliwemi/ á przeswiádczono to Sedziem y + dwie-
má Ławnikámi/tedy tákowy przepada stronie nagrode (álbo Besser-
runk) y Sedziem wine. Iesliby sie to stáło przed Woytem (álbo
Burgrabiá)tedy przepada trzy libry (álbo funty) iesli przed Szoltys-
sem/tedy ósm szelagow. A ilekroć stroná dochodzi Besserunktu álbo
nagrody/tyle razow bierze wine y Sedzia: wśátkze częstokroć Se-
dzia wine bierze / choc stroná nagrody niebierze: zwłászczá kiedy i-
dzie o krzywdę sądową/ kiedy przeciwno vćciwosci sądowej stowoy
nieprzystoynemi/álbo iákim innym sposobem kto wystapi/ y Sad o-
brázi/álbo sie niestromnie v Sadu zachowa. A tak to Sedzia pier-
wey kázdemu nákázac/y opowiedzieć ma/áby przeciwno stronie stárg-
ge swa vćciwie kładl/przez rzecznika/álbo procuratorá/dla tego áby

sobie

S.S.lib: i.
arti:Lix.

S.S.lib: i.
arti:Lij.

sobie czego nieopuszczać / czymby sobie prawa swego naruszyć mogł.

Każdy może rzecz swoje sam sprawować w Mieyskim prawie / który nagany w prawie swym nieodnosi / jeśli sie ważyć chce skutki / ktoraby go z nieporządnego postępu potkac mogła.

S.S.lib: i.
arti: Lx.

Glosa.

Artykuł niniejszy / opisuie obyczay gairienia Sadu / podług porządku prawa Mieyskiego. Mianuie też y liczbę Lawników / ktorych ma być iedennasć / a Szoltys dwanaasty. Aleby mogł kto rzec: Ponieważ tu stoi wymieniona liczba Lawników / że ich ma być iedennasć. Czesz mu w niektórych Mieściech / ktore sie też prawem Maydeburksim sadza / tylko sześć Lawników bywa: Odpowiesz. **2** To stad idzie / że Maydeburg głowa y stolica jest praw Mieyskich / y kiedy potrzeba / tedy tam u nich insze Miasć prawa swego szukać powinni / przeto słusnie wiecey ma być Przysieszników / tam gdzie prawo y sprawiedliwe sententie vznawać maia / niżli w inszych Mieściech / ktore sie do nich po prawo ciagna. Ta liczba iedennasć Lawników / a Wortá dwanaastego / znaczy iedennasć zwolenników Pána Chrystusowych / wriawszy zdrajce Judasza. A Szoltys albo Wort który miedzy nimi zwierchnim jest / znaczy Zbawiciela naszego / który był y jest głowa zwolenników swych / y nas wszystkich. To podobienstwo zostawione jest Saxonom / kiedy sie na wiare krześcianańska nawrócili / kiedy im insze prawa vstawiło. Co też maia chować na pamięć tego / iako zwolennicy Pána Chrystusa / znaczyli iedność kościoła swietego / tak też iedennasć Lawników / ktorzy są członkami sadowemi / a Szoltys dwanaasty / który jest głowa / znaczy iedność y zupełność Sadu. A iako choćby od ciała członkowego który członek był odcięty / przed sie zostaje członkiem / gdy iedno głowa y serce zdrowe jest. Tak też choć gdzie niemają iedno

szczęść Lawników / co jest iakoby serce Sadowe / przed sie tam jest zupełne prawo: wszakże ich nigdziey mniej być niemoże iedno siedm / a przynamniej sześć / a wort siedmi albo osmy. W tych Miasćkach dla tego mniej Lawników bywa / że tam nie potrzeba tak wielkiej biegłości w Prawie / iako w Maydeburku / albo tam / do kad z inszych Miasć apellacie ida: gdy y w Maydeburgu gdy ma być Sad gairion / dosć ich bywa sześć / albo siedm. A w inszych Mieściech gdzie tylko sześć Lawników jest do zairienia Sadu / dosć ich bywa czterey / albo przynamniej trzey. Czesćia też dla tego / iż nie wszedy mogą być nalezieni tak wiele w prawie biegłych / y tego rzędu godnych / iako w Maydeburgu: przeto musza na polowicy przestawać / a to tak z starodawnego / a y inż za prawo wsiatego zwyczajem / trzymają.

Jeśli by tu kto spytał: Ponieważ tak Lawników xi. w Maydeburgu ma być / kto ich ma obierać / y na vrsad sadzać: Odpowiesz: Na on czas gdy Maydeburg według praw Mieyskich założon był / brzo kśiestwo rzeżone Schartaw. To Cesarz Otto iakoby za posag kościotowi wielkiemu Maydeburksiemu dał / ktore kśiestwo / nieiaki Gifeler / na on czas Biskup kościoła Maydeburksiego od Ottona przyiat / y kościotowi przytaczył. Tam Cesarz Biskupowi poruczył / y dał zupełna moc y władza Przysieszniki na vrsad wybierać / y Mianstwo / albo Lenno im podawać. Abowiem na ten czas Przysiesznikami bywali słuzebnicy ziemscy / ktorych dobra były w państwie Schartawskim. Te od onego czasu Cesarz wolnemi od posług wczyniwszy / wsadził na stolec Przy

3

4

S.S.lib: ij.
arti: xij.

5

b.S.S.lib:iiij.
art:lix.

c.S.S.lib:iiij.
art:lx.

6

d.S.S.lib:iiij.
art:xxi.lviiij.

e.S.S.lib:iiij.
art:xxvi.

f.S.S.lib:iiij.
art:xxvi.

g.S.S.lib:iiij.
art:xxi.

h.S.S.lib:iiij.
art:xxxviij.

i.S.S.lib:iiij.
art:xxxviij.

7

k.S.S.lib:iiij.
art:lx.

l.S.S.lib:iiij.
art:liij.

m.S.S.lib:iiij.
art:liij.

n.S.S.lib:iiij.
art:iiij.

o.S.S.lib:iiij.
art:v.lib:iiij.

art:xxvi.

8

p.S.S.lib:iiij.
art:vi.

q.S.S.lib:iiij.
art:vij.viiij.

r.S.S.lib:iiij.
art:lxiiij.

lib:iiij.art:

xxvi.et art:

xxix.
s.S.S.lib:iiij.
art:lix.lxviij.

sieźniczy/ábo do Lávvice. Skad wolny
mi y Lávvice godnymi rzeżeni sa/ y ták
podawanie Mánstwa ábo Lenná La
wnikom/ przysło ná Biskupa: tákże y
obieranie ich do Lávvice: ále iednák te
go czynić niemoże/ áże pierwey sam od
b. Cesarzá Mánstwo y władza przeto
żeństwa swego mieć będzie. Co Cesarz
Duchownym podać bertem ábo scepa
trem c. ná znák iáski. Ale y tego wżynić
nie może/ áże pierwey będzie w Rzy
mie ná krolestwo koronowan.

Tu możesz bążyć/ że urząd Lawniczy
dziedziczy/ y spada prawem Lennym ná
dziedzicá. d. Lennego/ ktory iest Syn
y każdy meżczyzna po mieczu od Oycá/
badz wzgore/ ábo nádot idacy/ ábo
pobożny. Gdy tedy Przysiężnik vmrze
bliżsy dziedzic/ to iest syn/ otrzymawa
stolec Lawniczy. c. á gdy tego niemáš
tedy bliżsy krewny przyaciél po mie
czu/ iemu w rodzáiu rowny ná miejscu
iego w Lávicy siedzie.

Mogiby kto spytać/ iesliby Biskup
Lenná y urzędu Lawniczego mogi kto
mu odmówić/ czyli nie? Odpowiesz/ że
może/ á to z pewnych y słusnych przy
czyn. Pierwsza. f. iesliby ten ktory chce
w Lávicy dziedziczyć/ Oycu rowien w
rodzáiu nie byt. Wtóra. g. iesliby byt
niedoteżliwy/ to iest/ ślepy/ głuchy/ nie
my/ etc. Trzecia. h. iesliby rok y šestć nie
dział w wywołaniu krolewskim trwał.
Czwarta. i. iesliby práwá swego náru
szyt/ ábo ie vtrácił. Piata. k. iesliby do
roku y do šestci niedział Mánstwa y v
rzedu dziedziczyć/ ná przypádku tego nie
żadat/ y przemilczat gdyby byto próżne.

Ale tu masz wiedzieć/ iesliby Lawni
cowi ná urządzie iuż bedacemu/ vto
má nosć sie iáká przydáta/ to iest/ iesliby ol
śnat/ oknat/ otreďowáciat/ etc. tedy nie
ma być dla teo zložon z urzędu/ ále ták
ma być ná urządzie do śmierci. Tákże
iesliby byt klety/ tedy przez to urzędu
nie tráci/ wśákże przedsie niema do Lá
wice/ ábo do Sadu chodzie. Ale iesliby
go to potkáto potkiby urzędu niemiat/
l. tedy mu może Biskup Lenná y vrze
du zábronić. Ale ináczey przedsie do
śmierci trwa/ y ná miejsce iego inšego

wśadzić/ áni mu Lenná podać nie mo
że/ bez słusnych przyczyn/ prze ktoreby
kto Mánstwo ábo vřząd trácił. †

To też masz wiedzieć/ że każdy ktory
w Lávicy siedzi/ ma mieć w sobie trzy
rzeczy. Naprzód. m. aby byt wolnym.
Abowiem ma być w rycerskim stanie
vrodzony. n. bo ináczey Lenná mieć nie
może. Wtóra/ że záwřse ná Synodziech
y ná Grábstkich Sadzích bywać ma.
Trzecia. o. że vřzedu ná żadnego dzie
dziczyć nie może/ ktory mu w rodzáiu
rowien/ ktemu y krewny po mieczu nie
iest. Czwarta/ że świádeczyć przeciwko
każdemu. p. z strony vřzedu swego mo
że/ á świádecstwo iego ma być. q. ná
zágáionym Sadzie. Piata/ że nierow
nemu sobie w rodzáiu. r. w sprawie
Sżráńkowej odpowiedać niepowi
nien. Tákże też niepowinien rodzáiu/
práwá/ y przodków swych przeciwko
sobie nierownemu wywodzie. Ná to/
oskárżony. s. o iákietkolwiek křzywdy/
niepowinien iedno ná słusnym Sa
dowym roku y miejscu odpowiedać.

Cokolwiek tedy pieniedzy y pożytkow
z Decretow Lawnicy biora/ tedy to slu
śnie biora. Wśákże iesliby dla iákomo
stvá/ ábo dla próżney chluby/ vřzedu
prágneli/ nie czyniliby teo bez gřzechu.

Mogiby iesze kto spytać: Iesliby
w Mávdeburgu Przysiężnicy pomarli
á Cesarz też koronowany nie byt. Skad
by też y Biskup Mánstvá y przetożeń
stvá swego władzey od Cesarzá nie
miał/ aby mogi Lawniki obráć/ kto w
ten čas/ y iákto sadzić będzie? Ná to
masz wiedzieć. Gdy Cesarz Otto vřząd
Lawniczy z przyzwoleniem/ y zá ráda
wřetkiew zienie oney stánowił/ vřwier
dził y Mánstwem opátrzył/ wżynił też
to postánowienie. Iesliby sie tráfiło/
żeby Przysiężnicy w Mávdeburgu wy
marli/ á Cesarzáby koronowanego nie
było/ y Biskup by też Mánstvá od Ce
sarzá niemiat/ aby vřząd nie wáťował:
záczymby ztoczynice kárání być nie mo
gli: tedy moga Ráyce z przyzwole
niem Biskupiem Przysiężniki ná čas
obráć/ y práwo osádzic/ by iedno nie z
onych/ ná ktorych vřząd Lawnicy spad

kiem

z. S. S. lib. ii.
ar. lxvii. lxxi.
lib. ii. ar. ix.
I. Mar. xvii.
Lxxii.

17

a. S. S. lib. ii.
ar. v. lib. ii.
arti. xxi.
I. M. ar. xvi.
xlv.

b.S.S.lib:.
arri:Lv.

19.

niet toe

19

f.S.S.lib:ij.
art: Lix.

niektorzy indices delegati/od Cesarza Papięza/ Krola / albo Ksiazęcia ku przesłuchaniu/ y rozsądzaniu sprawy iakiey zesłani/albo listownie(co Commissya pospolicie zowa) w sprawach Miejskich naznaczeni. Co każdy Pan Swiecki y Duchowny uczynić może/ to iest Commissya dać/ y zlecić Comissarzom: aby one sprawę/albo prawem przez Decret/ albo przez wgośćkończyli. A oni cokolwiek uznają/ to ma mieć władza/taka iakoby sam Pan albo Ksiazę rozsądził/ wszakże od nich apellować może. Stad baczyc możesz/ że Szotrys między wszytkiem Sedziami naniższy iest .c. ktory też iednak wolno y w onym prawie wrodzony być ma. Zowa go też Praefectus Przelozony/ przeto że iest Sedziem każdego Komu tego potrzeba/ od Pana zwierzchniego postanowionym. W skazowaniu Decretow inakšy zwyczaj iest w prawie naszym/ inakšy w Cesarstym y w Duchownym. Bo w Cesarstym y w Duchownym prawie/ sam Sedzia skazuje. A w naszym Sakskim prawie/ tedy Sedzia pyta/ y radzi sie inšego/ to iest Lawnika o Decret/ a cokolwiek on uznaje/ to za prawo idzie: zwlaszcza gdy sie Sedzia z nimi zgodzi/ y na ich zdanie nie zezwoli.

22

d.S.S.lib:ij.
art: Lxi.e.S.S.lib:ij.
art: lxx. lxi.

Tenże też sposób gáienia Sadu wytożonego iest / iakos w tępce o Burgrábskim czytał. Abowiem/ gdy Woyt y Lawnicy zasieda/ tedy Woyt albo Burgrabia Szotrysa / albo Szotrys starszego Lawnika napierwey spyta. d. Gdyż dziś iest dzień Sadu wytożonego iestli czas zagaic Sad: Co gdy mu nakazano będzie/ tedy daley postapi/ iako tu w tępce stoi. Takowy .e. y każdy Sad ma najczęściej y trzeźwo być sprawowan. A iestliby Sad był nie w dzień wytożonemu sadowi naznaczoney: iako gdyby był Sad potrzebny/ albo potoczny: tedy Sedzia inšy sposób gáienia Sadu y postepę zachowa. Abowiem tak ma pytać. Gdyż tu Sadu żadaia: albo gdyż skarga przysła ktora przed Sadem potozona być ma/ pytam na prawie/ mali być Sad zagaion: Co

gdy mu nakazano będzie/ tedy Sedzia według zwyczaju w gáieniu takowego potoczego / albo potrzebnego Sadu zachowalego postapi. A kiedy inž Sad zagaiony / y potoy nakazany według prawa będzie / tedy inž iest zupełne prawo .f. y każdy ma w sprawach swych/ podług porządku prawa postępować przez Rzędniki / aby sobie w czym sprawy swej nienaruszył.

Ma sie też Sedzia każdy z pilnością o to starać / aby sprawiedliwie sadził/ abowiem ktorey godziny on Sad swoy poczyna/ tey godziny Pan Bog wszechmogacy/ zaczyna też Sad swoy nadnim y nad Lawnikami / ktore będzie albo na te/ albo na owe strone sadził: A dla tego pospolicie na miejscu Sadowym ma być wyobrażenie ostatniego Sadu Bożego/ aby Sedzia każdy miał go zawsze przed oczyma / y o tym wstawić nie myślił/ że sie nań frogi Sad pański sciagać ma. Na to też pamiętać ma że iest Sedziem ludu tego / ktory Pan Bog nadroższa krewia swa odkupił. A dla tego mowi Dawid: Iuste iudicare fili hominum. Sprawiedliwie sádzcie Synowie ludzcy: bo iaka miarka wymierzyć będziecie/ taka wam odmierzono będzie/ iakoby rzekł: Jako wy sádzicie będziecie ludzi / ktorych Pan gorzką meką odkupił/ tak też y wy teyże gościeiny sádzemi będziecie: iestli sprawiedliwie/ tedy możecie wziąć przed sie Proroka mowiacego: Chwalcie Pana Sedziowie ziemscy. A iestli niesprawiedliwie/ tedy wynidzie na was straszliwa sententia Pańska/ ktora was skaze na wieczne potępienie. Abowiem Pan rzekł przez usta Proroekie: Prawo y Sady moje sa/ przeto macie sprawiedliwie sádzic/ iestli chcecie wyds frogiego Sadu/ y strasznego wyroku. Do tego y to wiedzieć maci/ że Sedzia każdy na miejscu Bozym na Sadzie siedzi: przeto Sedziowie sprawiedliwym Sadem BOGA chwala/ y dla tego sobie maia każdego iednako wazyc/ gdy na Sadzie siedza/ nie brakujac bogatym ani ubogim. Siedzi też y dla ludzi na Sadzie: Abowiem iż człowiek iest stworzenie

23

24

rzenie

zienie Boże/ktore wedlug wolej Bo-
żey rzadzone być ma: przeto kto wysta-
pi przeciwko stworzeniu/ten y przeciw-
ko Stworzycielowi występuje y mus-
si za to dosyć czynić Bogu stworzycie-
lowi tego y stworzycielowi ktorego obra-
ził. † A tak Sedzia każdy siedząc na
miejscu Bożym wszytkie występkę ka-
rze y sędzi y karanie ktorymby wystę-
pną od Boga karani być miał za wystę-
pek/tedy temu bywa dane .g. także na
groda stronie obraboney. A iesliby kto
przeciw Sadowi .h. wystąpił:tedy Sa-
dowi winę przepada/ktorey Sedzia od-
puszczając niema † ale ma każdego we-
dlug zasługi karać / według prawa/
ktorego summa iest: aby każdy wciwie-
żył drugiego nieobraział y każdemu co
tego iest/ oddawał: ktoby tego nieczy-
nił/tedyby przeciwko prawu wystąpił.
Abowiem żaden niema być Sedziem
sámego siebie. †

25 A iż w teście Rzeczniki wspomina-
tedy masz wiedzieć/że Rzecznicy są dla
pożytku pospolitego postanowieni: a
są rzeczeni Rzeczniki albo sprawcami
dla tego: że rzecz albo swoje/ albo przy-
ciacielską sprawnia y skargi ludzkie Se-
dziemu opowiadają.

26 Rzecznikami .i. być niemoga/ zwła-
szcza w sprawach Świeckich/ kalony/
gluchy/niemy/ niedorośli/ niewiasty/
kacierz/żyd/poganin/ mnich/ kapłan.

wszákże ci w Duchownym prawie rzecz
mówić mogą w sprawach kościelnych
swych/ albo przyciacielskich/ albo od
bogiego/ y od wdowy.

Rzecznik też niema żatować/ albo
skrzyżować słowy nie wciwemi/ albo gro-
zliwemi. A kto sam w Sadu odpowie-
dząc poćnie/ten Rzecznika mieć niemo-
że do oney sprawy. Też ci .k. ktorzy
prawo swe utracili/ nie mogą mieć
Rzecznika: także bekarci. Może też
pryncypał słow swego Rzecznika przed
sententia poprawić. Kiedy też kto za-
da Sedziemu o Rzecznika .l. tedy go Se-
dzia dąć powinien z urzędu/ z czego się
Rzecznik bez słusnych przyczyn wymo-
wić nie może/ wyjawyby z onym kto-
ry prosi o Rzecznika miał/ zaście/ y był
by jego nieprzyciacielem/ albo iesliby
sprawą przeciwko Panu/ iego krewno-
mu/ albo przyciacielowi był: ale krom
tych przyczyn/ wymówić się z tego nie-
może/ kiedy mu Sedzia nakaze: a to się
ma rozumieć gdyby był oświadczył w o-
nym prawie/ albo żeby tam co spra-
wował. Procurator każdy iest iakoby
rycerz Sadowy. Abowiem iako rycerz
państwa y pokoju mieczem broni/ tak
Rzecznik broni sprawiedliwości słowy:
a iako on zdrowia/ tak ten prawa y
pokoju broni. Gdyby dwa prosili .m.
o jednego Rzecznika/ tedy to na wolej
Sedziemu/ komu go z nich dąć chce.

g.S.S.lib.i.
art.xli.

27

h.S.S.lib.i.
art.Liii.

i.S.S.lib.i.
art.Lx.l.b.h.
art.Lxii.
28

k.S.S.lib.i.
art.xxi.

l.S.S.lib.i.
art.Lx.

m.S.S.lib.i.
art.Lxi.

Artykuł Siedemnasty.

Summa Artykułu.

- | | |
|--|---|
| 1 O karaniu Sedziemu występnego. | 8 Prawo trojaki. |
| 2 Więzień gdyby wcieli iako Sedzia odepdzie. | 9 Dwojaki przekonanie Sedziemu. |
| 3 Wargelt co iest. | 10 Commisarz w czym bywa pozo-
nan. |
| 4 Skarga dwojaka. | 11 Lenny Sedzia iako ma być pozo-
nan. |
| 5 Civilis skad rzeczone. | 12 O wcieleniu więźnia. |
| 6 Criminalis skad rzeczone. | 13 Występkę iako odpuszczając. |
| 7 Sedziowie trojacy. | |

I

S. S. lib: ff.
arti: xij.S. S. lib: i.
arti: vij.S. S. lib: i. ar:
vi. lib: ij. ar:
xxij.

Sliby Szolcys komu w sprawie tego
skodzi/á sprawiedliwości dopomagac niechciał/
y tego by sie vpornie zbraniat/ tedy obżalowany
przed Burgrabim/ábo Woytemz świadkami/po-
winien sie też z świadkami odwieść y oczyścić.
A z iakimi świadkami nań żaluia y dowodza/ z ta-
kimi sie on też wywodzić ma / choćby byli Lárni-
cy/ábo inšy do Sadu należacy. Ale iesliby sie to
przed Sadem stało/tedy obwiniony rychley bywa świadectwem
połonan / niżliby sie odwieść miał. Wszakże iesliby odstąpiwszy
świadectwa / tylko go o wiadomość winowano / tedy sam ieden
przysiega odeydzie. A gdy mu w takiej rzeczy wine dádza przed
Woytem/tedy zarazem ma odpowiedac/á to iesliby tam w ten czas
wielki Sad był / na którym Szolcys oblicznie być powinien/wyia-
wszy by go rzecz pomocna wymowila/ ktora iednak tamże zarazem
okázac powinien. Czego iesliby niuczynił/á vpornie by sie zbraniat
vsprawiedliwić/y wywieść sie z tego co uczynił/ábo o co mu wine
dáia/ tedy pokupuje Woytowi winy dziesięć funtow/y onemu dług
zapłacić musi/ ktoremu sprawiedliwości czynić niechciał. A po-
takowego długu nie wyciągnie/ábo go sam nie zapłaci/ ábo sie na
bliższym Sadzie nie wywiedzie/ y niesprawi z tego w czym jest ob-
winion/ iáko wyżšey stoi/ do tad nikogo sadzić niemoże.

Jesliby sie zbraniat sprawiedliwości uczynić w sprawie połár-
ney/ ktora idzie o gardło/iáko o meżoboystwo/ o kradzież/ o łupie-
stwo/o swietokradzstwo/ábo zgwałcenie kościołow/o pożoge/y o
inše rzeczy tym podobne/o ktore na gárdle karza/tedy ma sadzon być/
y cierpieć/ tak iáko on złočynca ktorego on karac niechciał/sadzon/y
karan być miał:á niemoże sie z teŕ pieniądzmi/áni wargeltem/áni na-
groda/ áni żadna rzecz inša wyzwolic/iesliby w tym prawnie prze-
konan był. Ale iesliby więzien był dán do kaźni mieyskiey pospolitey/
ábo do Sadu przymiedzion/áby tam był zatrzyman/á vciekłby bez
winy/y niedbałstwá Sedziiego/tedy Sedzia iesli idzie o gárdło/po-
winien zapłacić wargelt / iesli o reke tedy połowice wargeltu : á
przed sie musi przysiadz iesli mu strona niewierzy/że do tego vciecz-
nia więźniá przyczyny nie dáł. Wargelt cały iest w prawie Miei-
skim xvij. funtow/ábo grzywien pieniedzy/ktore ida na targu/tam
gdzie kto Wargelt przepadł/ á puł wargeltu iest dziewięć funtow.

S. S. lib: ff.
arti: xij.

2

S. S. lib: i.
ar: xxxij.
lib: ij. arti:
xlv.

3

): () () ()

Głoſa.

S Artykuł niniejszy ieſt wſytek o niedbałſtwie y ka-
 raniiu/ktore ſie na Sedzie-
 go ſciąga/co ſie w rozma-
 itych y wſelkich ſprawach
 4 trefić może. Przeto dla lepszego zrozu-
 mienia potrzeba wiedzieć / że każda
 ſprawa/ albo ſkarga dwoiaka ieſt .a.
 Jedna Mieyſka Ciwilis/ w ktorey ſie
 ſadza o dług/ albo o dzieśdſietwa/ albo
 o co innego takiego. Druga pokarna
 Criminalis/ w ktorey idzie o karanie
 wyſtepnego/ albo na gardle/ albo na
 5 członku. Pierwoſa / dla tego Mieyſka
 zowa/ że w niej tak powod/ iako y po-
 wany/ przed ſkargą/ przy ſkardze/ y po
 ſkardze przedſie Nieſieſzany zoſtają to
 ieſt/ zmazy żadney na poćciwoſci nie-
 6 odnoſa. Criminales dla tego zowa-
 iſe wnet za nia paena criminis idzie
 to ieſt/ ſkoro będzie ieden z nich przeko-
 nan y przeſwiadezon w iakiem wężnku/
 tedy zarazem bywa według zaſługi ka-
 ran. Szotys tedy/ także y inſy każdy
 Sedzia/ gdyby przy bytnoſci wyſſe^o Se-
 dziego komu przeſzkodził w ſkardze ie-
 go/ a o to z ſwiadkami nań żatowano
 bądź z Lawnikami/ bądź z innemi do
 Sadu należacemi/ z takimi ſwiadka-
 mi/ z iakimi nań ſkärza/ odwieſć ſie y
 niewinnoſć ſwa pokazać powinien.
 7 Maſz też wiedzieć/ że Sedziowie tro-
 iacy ſa .b. Jedni ſa prawię Sedziowie
 [ktorzy podaniem Mañſtwā/ albo cho-
 ragowie/ ſady w reku ſwych mają] iako
 ſa kſiażeta. Drugi ſa/ ktorym ci pier-
 wſzy Sady zlecaia/ iako ſa Grabiowie/
 Szotysowie. Trzeci ſa Commiſſarze.
 8 Prawo też także troiakię ieſt. Ducho-
 9 wne/ Swieckie/ y Lenne. Sedzia tedy
 dwoiako przekonany być może. Na-
 przod/ ieſliby kto v nie^o ſprawnie-
 ſci żadat/ a on ſie te^o zbraniat/ a ſpra-
 wa ta byłaby Ciwilis/ tedy go Actor ſa
 motrzeć pokona. A ieſliby chciał y oſia-
 rowat ſie niewinnoſć ſwa okazać/ tedy
 z decretu Lawnicze^o też ſamotrzeć z ta-

kimi ſwiadkami powinien ſie odwieſć
 z iakimi nań żatowano. A ieſliby ſpra-
 wa była krowa/ tedy powod ma Se-
 dziego .c. pokonać ſamoſiodm. A gdy
 iuż tak Sedzia przekonan ſwiadec-
 twem będzie/ tedy muſi ono karanie/
 ktorym złoſyniaka karan być miał/ ciera-
 pieć. † Na przykłađ/ ieſliby puſcił zło-
 dzieiā/ y ſadzić go niechciał/ tedy ma
 ſam Sedzia wiſieć. Ale przekonany
 w ſprawie Mieyſkiej/ ieſliby komu o-
 mieſzkanie wężnił/ tedy tylko ſkrode
 ſtronie nagrodzić powinien. A Woy-
 towi/ albo wyſſemu Sedziemui prze-
 pada dzieſieć funtow. Czemu wſytkie-
 mu poſci doſyć nie wężni/ dotad żadne
 go ſadzić niemoże: a to rozumiey ieſli-
 by go ſuſnym ſwiadectwem przeko-
 na. A tak Sedzia każdy z wielka pil-
 noſcia ma tego przeſtrzegać/ aby ko-
 mu krzywdy nie wężnił/ ale aby wſytko
 co czynił według prawa piſanego: kto-
 re daleko miłoſiernieyſze ieſt ſamo w
 ſobie/ niźliby Sedzia wymyſlić mogł.
 A gdyby nieprawnie ſadził/ tedyby był
 i Bogu krzywoprzyſleſca/ y panu ſwe-
 mu. Na oſtatek byłby przed Bogiem y
 przed ludźmi bezecnym [zaczynamy w
 rzad tracił / gdyż bezecny Sedzia być
 niemoże]. Po wtore bywa Sedzia ry-
 chley przeſwiadezon .d. w tym co ſie
 przy Sadzie dſiało/ niźliby ſie miał od-
 wieſć. † Dla tego .e. że tam oblicznie
 być powinien. †

Sedzia też z rāmienia pañſkiego wy-
 ſadzony/ albo Commiſſarz może być
 przeſwiadezon/ ieſliby w ſkazaniiu ied-
 nej ſtronie przychylneyſzy/ y taſkaroſy
 był niź drugiey: iako więc bywa pod-
 dany względem pana ſwego/ albo pan
 względem poddanego: albo ieſli ied-
 nemu Panu ſłuży/ albo ieſli ſobie ſa
 krowni/ albo ieſliby był ſtronie iedney
 nieprzyiacielem/ albo iey panem.

Sedzia też ktory w Lennym prawię
 ſiedzi/ może być przekonany temi/ kto-
 rzy od niego Lennā albo Mañſtwā

a. S. S. lib. ii.
 art. lxvij.
 Lxxi.
 I. M. art.
 Lxxi.

c. S. S. lib. ij.
 art. xij.

b. S. S. lib. i.
 art. Lv. l. b. ij.
 art. xxij.
 I. M. art. xv.
 xlv.

d. S. S. lib. ij.
 art. xxij.
 c. S. S. lib. i.
 art. ix. lib. ij.
 art. Lij.
 io

II

maia / w tym wszystkim co sie v Sadu
iego dzieie.

A iesliby to uczynił w sprawie
pokárney / etc. O tym sie iuż powie-
dziato / że skarga pokárna sciaga sie ná
gárdto / albo ná inſe karanie / ktore by-
wa ná cieie / ná włosiech / ná głontu /
etc. iáko kiedy idzie .t. o meżoboyſtwo /
o rany / o kradzieſ / o łupieſtwo / etc. Bo
w takich sprawách gdy sie Sedzia zbra-
nia ſpráwiedliwoſci czynić / á pokó-
nanby był w tym / tedy sie niemoże pie-
niadzi / albo wargeltem żadna miá-
ra wyzwolić / ále będzie ſam uczynku
winien / y ono karanie ktorym drugie-
go karác niechciat / cierpieć muſi.

Alle iesliby wiezień do kaźni
dány uciek / etc. To ma być dwoiáto
rozumiano : Bo gdy kogo dádza do
wiezienia zá skarga ućciwa / ktora sie
ná karanie cielesne nieſciaga / á w tym
by dłużnik wyſzedł z wiezienia : Tedy
Sedzia gdy by był o to obwinton / ſam
tylko ieden przyſiega odchodzi / iáko do
tego przyſięgny nie dał. A iesliby był w-
ſádzon in Criminalibus / to ieſt / ná
gárdto albo karanie iákie / tedy Sedzia
przyſiega odeydz nie może : ále náđ to
że przyſiágl / powinien nagrode uczy-
nić temu kto go dał do wiezienia : ieſli
ná gárdto / tedy cáłym wargeltem / ieſli
o reke / tedy potowica wargeltu.

Mogł by tu kto rzec : A zaſ to nie-
ſuſnieteyſza / áby złoczyńca wypuſzczon
był / niżliby miał być karan. Gdyż ma-
my náuke Chryſtuſowe / żeſmy nieprzy-
iáciotom winy odpuſzczáć powinni ty
w Paćierzu mowiny : Odpuſć nam
náſze winy / iáko y my odpuſzczamy ná-
ſzym winowáycóm. †. Ná to ták po-
wiedzieć możeſ. Jáko wyſtępek dwoiá-
ki ſie ſtawá / ták też odpuſzczenie wyſte-
pku dwoiákie ieſt. Albowiem gdy kto
przeciwko mnie uczynieniem krzywdy
iákiey wyſtąpi / tedy ſie tego ſam mſcić
niemam / álem to z práwego ſerca od-
puſcić powinien / y o tym mowi E-
wángelia : Odpuſzczáycie / á będzie
wam odpuſzczono. Drugim ſpoſobem
bywa wyſtępek przeciwko práwu : á te-
go odpuſzczáć nie mamy : á tym wiecey
iesliby kto przeciwko przykazaniu Bo-
żemu wyſtąpił. Gdyż Pan każe zle z po-
środku dobrych / iáko kákol z pſenice
wyrzuć / y ich złoſci zabić : áby
przez dočasne karanie vſli karania
wiecznego. Bo ſie tym gniew Boży v-
błaga / gdy tu ná ſwiećie grzeſnił by-
wa karan. Przeto Sedzia gdy złoczyń-
ce ſpráwiedliwemi Decrety zwoyciezo-
nego ná śmierć ſkáże / nie grzeſzy : wſáć
że ták dálece / iáko by złoczyńca był wi-
nien śmierci.

S. S. lib. ij.
arti. xij.

12

13



Artykuł Osmynasty.

Summá Artykulu.

- 1 Jáko ſkáżyć ná Sedziego / o nie-
czynienie ſpráwiedliwoſci.
- 2 Sedzia tylko ná Sadzie Sedzia
ieſt.

- 3 Sedziego názwisko troiákie.
- 4 Sedzia ſkáđ rzeczon.
- 5 Przestroga Sedziego.
- 6 Jakimi ſłowy ſkáżyć ná Sedziego

Sedzia



Sędzia albo Woyt/ktory pod karnia
Krolewska sędzi i esliby sędzić niechciał/ albo
niesprawnie sędził/ kiedy przednim stár-
ża/ a to by opuścił/ dla miłości/ miłosierdzia/
darów/ albo iakieykolwiek insey przyczyny/ al-
bo gdyby sam co przewinił/ szkoda/ albo krzy-
wde komu uczynił/ ktorey według prawa czy-
nić niemiał/ (gdyż dla tego na Sad jest wysa-
dzon/ aby sprawiedliwość mnożył/ a niesprawiedliwość tłumił/ y
niśczył) gdyby starga nań do Sadu przysłał/ tedy go Szoltys ma
sędzić/ y prawnemi decrety ku odpowiedzi na to/ o co jest obwinion/
przymusić/ a ma być nań załowane tym sposobem. Naprzod ten co
załwie ma pytać na prawie y prosić o decret/ aby Pan Woyt wstał/
a innego Sędziego/ ktoryby go sędził/ na swe miejsce zasądził/ co
Woyt uczynić/ a Szoltysa na swe miejsce zasądzić powinien/ ktory
go ma sędzić tak iako y on Szoltysa: przez ktorego Burgrabia albo
Woyt żadnego Sadu mieć niemoże. Bo przed nim odpowiadac/ y
wsprawiedliwić sie/ iesliby mu kto w czym wine dał/ powinien. A ie-
sliby sie tego niesłusznie przez rok y sześć niedziel zbraniał/ tedy Sad
Pánu Zwierzchniemu oney ziemi/ a kázn Sadowa Krolowi wol-
ne być máia/ [a to iesliby przeciwko niemu prawnie/ y przez Sadowe
decreta postąpiono było.]

S. S. lib. ij. ar.
ij. lib. ij. ar.
Lxxxvij.

S. S. lib. i. ar.
Lix. lib. ij.
arti: Lij.
I. M. ar. x. xi.
xvi. xlvj.

Glosa.



Piewa ten Artykuł/ iako
sie ma Sędzia sprawować
gdy na Sadzie siedzi. Do
czego masz wiedzieć. a. że
Sędzia tylko kiedy na Sa-
dzie siedzi Sędzia jest/ a skoro Sad
zda/ a z Ławice wynidzie/ tedy już nie
jest Sędzia/ ale jest iako y inni. Abo
wiem imię Sędziego tylko względem
urzędu nośi/ co byli dla pospolitego
dobrego Rzymianie postanowili. Skąd
Sędzia każdy troiackie nazwisko ma w
Łacińskim języku. Naprzod go zowa
Praetor/ dla tego/ że władza Krole-
wska każdego przymusić/ y przymusić
do tego/ aby uciwie żył/ drugiemu
krzywdy nieczynił/ a każdemu co iego
jest oddawał/ powinien: bo to jest sum-
má práwa. A gdyby niebyło tych/ kto-
rzyby ludzi do wypełnienia práwa wie-

dzi/ b. niebyło po prawie. To też ie-
go powinność/ aby winne/ y te ktory
co przeciwko práwu czynia/ karał: y
bywało to pierwey/ że Sędziowie sami
złoczyńce karali. Wtore imię iego jest/
Praefectus Przetozony/ że jest na to
wysadzony/ y ma moc/ y władza/ aby rza-
dził Páństwo/ albo Miasto/ y wstawiał
.c. z porada ludzi mądrych/ wszystko to
co by było páństwu onemu pożyteczno/
y zakázował co by szkodziło. Powinien
też poddane rządzić/ tak aby wcale bez
szkody zachowani byli: bo sie to trafia/
żeby nie ieden musiał swa własna krzy-
wde y szkoda opuścić/ y cierpieć/ gdyby
niemiał tego/ do ktorego by sie z dole-
gliwościami swemi uciekał/ y ktoryby
go bronił. Te wszystkie powinności scia-
gaia sie ku pospolitemu pożytkowi/ y
dobremu. Trzecie a własne y pospolite

a. S. S. lib. .
arti: Lix.
b. S. S. lib. ij.
arti: Lxij.
I. M. ar. vij.

c. S. S. lib. ij.
arti: Lv.

nazwisko jest Jurex/Sędzia w którym
 sie y te pierwsze zamysłają. Ktore imie
 jest mu nadane z prawa y słusnie: bo
 sie właśnie na urząd Sadowy sciaga
 [ktorego urzędu wypełniać nie może/
 iedno przez słusne y prawne decreta]
 a to właśnie należy Sędziemu. Bo
 4. Kład rzeczonny jest Sędzia/Jurex/quasi
 Jus dictans/ iże Sądzi y decreta pra-
 wne słazuje: a to z dokładaniem sie y
 dozwoleciem Lawników / według
 praw naszych. Rzeczony też jest Jurex
 od sprawiedliwości/ktora Justitia zo-
 wa/ y od prawa ktorego przestrzega/
 ktore zowa Jus. Gdyż ten musi być
 sam sprawiedliwym/ktory ma zle y wy-
 stępne karać y wznować. Bo iakozby ie-
 karat / gdyby sam w tym błocie leżał:
 przeto .o. powinien wszytkie iednako
 sprawiedliwie sądzić. Niema też Se-
 5. dzia żadnym sposobem Sadu przewa-
 racać/ a osobliwie dla boiaźni/ dla ta-
 komstwa/ dla nienawiści/ dla miłości
 dla darów. Dla boiaźni/ kiedy sie boi/
 aby on ktorego sądzi / albo ktory iego
 przyjaciel/ nie skodził mu/ bedac mo-
 żniejszy niż on/ albo na zdrowiu/ albo
 na urzędzie: [a taka boiaźń zaślepia
 Sędzię/ że czynić musi nie to co spra-
 wiedliwość y prawo/ ale co mu boiaźń
 każe.] Dla iakomstwa/ kiedy się oba-
 wia .c. iesliby iakawie sądził / aby mu
 winą niezgineta: albo kiedy dary/ albo
 zapłatę bierze/ od strony/ za ktora sła-
 zuie. Z nienawiści .f. kiedy Sędzia na
 iednę strone będzie zley woley / a dru-
 giej przychylny/ wnet onego ktoremu
 nieprzyjacielem jest/ winnym słazuje/
 chocia podobno winniejszy on ktorego
 wolnym czyni. † Dla miłości/ kiedy Se-
 dzia chce powinowatemu/ albo przyja-
 cielowi swemu co pomoc na Sądzie.
 A tak iesliby kto/ z ktoreykolwiek przy-
 czyny z tych/ Sad Boży przewrócić/ te-
 mu pożytek Sadowy obroci sie w gorz-
 kość potępienia.

Gdyby skarga nań przyszła/ etc.
 Tu wey/ iako kto ma na Sędzię skar-
 gę/ iesliby co z tych omienionych rzeczy
 wystąpił / y mowi: że mu ma nakazać
 wstać/ a to może weyjnić temi słowy.

Panie Sędzia/ mam stoba w Sadu
 sprawę mieć/ proszę abyś na swe mieys-
 sce tego innego/ ktoryby cie sądził/ za-
 sądził: y proszę aby mi to bylo nakaza-
 no/ iesli tego niema weyjnić/ a mnie
 odpowiadać na żatoba/ albo co jest we-
 dle prawa: Iesliby sie tego zbraniat/
 a Lawniką o decret pytać/ albo owego
 słuchac niechciał: tedy to ma oświada-
 czyć. g. Lawnikami y sluga urzędowy:
 iesliby to bylo w Sadu gajnego. Iesli-
 by wstał/ a na mieysce swe innego za-
 sądził/ tedy iuz tam będzie na to co mu
 zadadza/ odpowiadał. A iesliby niech-
 ciał/ tedy to ma powód oświadczyć/ i-
 a to wyjszy stoi. Toż ma y na drugim
 Sądzie weyjnić. Potym na blizszym
 Sądzie ma to przelożyć przed Burgra-
 bim/ y tam z nowu żatobe polozyć. A
 gdy mu iuz nakaza aby odpowiadał/ a
 onby nieśłanał / a zbraniat sie w spra-
 wiedliwiec/ ma mu być naznaczony rok
 na wtory Sad/ także y na trzeci. Po-
 tym mu będzie zachowane wniesienie
 rzeczy pomocney do blizszego Sadu.
 Ktorey iesliby nie wniośł/ tedy powód
 przed Burgrabim wte słowa swa rzecz
 kończyć będzie. Panie Sędzia. Tak i-
 akom był skarge polozył przed waszym
 Sadem przeciwko N. Woytowu/ kto-
 ry mial być sprawiedliwym Sędzia
 sprawy mojej/ czego nie czynił / bo mi
 prawa mego bronil/ sprawiedliwości
 mojej zaniedbat/ com gotow okazać/
 y dowiesć Lawnikami/ i sluga urzędow-
 wym przysięgłym. O co gdym nań za-
 łował/ on ku słuchaniu żatoby mey po
 pierwsze/ po wtore/ y po trzecie nieśła-
 nał/ ani rzeczy pomocney wniośł/ y do-
 tych czasow nieśłanie. A tak pytam na
 prawie/ co przez to zawinił: Skaza/ że
 zasłużył karanie o krzywdy. Potym
 Burgrabią spyta/ gdyż powodomu jest
 krzyw/ y przepadł mu karanie/ pytam
 was Panie N. co mnie: co kosciołowi:
 co Krolowi Panu naszemu prze-
 padł: Skaza/ że ilekroć do Sadu po-
 zwany nie śłanał/ tyle kroć Burgrabi
 wine pokupil/ za każde nieśłanie dzie-
 sieć funtow. A za krzywdę ktora wey-
 nił/ Woytostwo traci/ ktore iuz zwier-
 6. chniemu

4
 g.S.S.lib.ij.
 art. xxij.

d.S.S.lib.ij.
 art. xxv.

e.S.S.lib.ij.
 art. xxv.

f.S.S.lib.ij.
 art. xx.

ch niemu Pánu przypada/á Kázi Sas wedlug práwa/iáto w texcie stoi.
dowa Krolowi sámemu wolna iest/):():(

Artykul Dziewiętnasty.

Summa Artykulu.

- | | |
|---------------------------------|---------------------------------|
| 1 O Burmistrzu. | 4 Mieszkanie máia być Káycóm |
| 2 Kwart y miary pod cecha Miei. | poslušni. |
| 3 Wagi iáto często dogledać. | 5 Miásto każde rozmaíte ludźi w |
| | sobie mieć musí. |



Burmistrz w Mieście obrany ma trwać rok zupełny. A władza y powinność jego iest sadzić / y dogledać niesprawiedliwych miar/ábo kwart/ wagi/forcow/y w wszystkich rzeczy śniednych/áby były warunkowe/to iest dobre y niepodeyżrzáne. Piekarzow ktorzyby ná przeday mály chleb piekli. Rzeźnikow ktorzyby niezdrowe miesa ná iátki bili / y w wszystkich

inych Przekupniow/áby pobożnie przedawali. A iesliby który Przekupień wystąpił / ma być karan ná storze / y ná wlosiech/ ábo grzywnie cieśła/to iest trzydzieści szelagow poloży. Vstawa ná przekupnie tá iest. Do kad znać zwykły ná rynku wystawion będzie / do kad ná przekup nie kupować niemoga. A że gdy on znać zdeyma/do piero moga kupować co chcą:wszákże tak iákoby vstaw/ i wilkierzow Miejskich nieprzestepowali. Czego iesliby sie który dopuścił/ tedy przepada wine wyższej opisana / á ktemu to będzie ná woley y łasce Kádzieckiej co beda chcieli z niego wziąć. A chocia oni pieniadze weźmą/tedy przed sie przekupień on zostáie bezecnym/† Bądź niewiásta/ Bądź mężczyzna/ áni inż wiecey takimi śniednemi rzeczámí przekupować niemożet. Ná to wszytko ma Burmistrz przysiegáć/ y że tego z miłości / áni z lutości opuścić niechce / ále pożytku y vściwósci Miejskiej iáto nalepiey/ y naopátrzniej będzie vmiał/przestrzegáć.

Glosa.



Bpisałwszy w przeszłych artykułach powinność y rozmáitosc Sedziow tu w tym artykule opisane wta-
dza/ vrad / y powinność

Burmistrzowe/ktory iest iákoby srodek miedzy Sedziámí:á vrad iego y powinność iest/áby wedlug co nalepszy y nazdrowszy rády stárszych/ktorzy przy nim siedza/rządzit/ y spráwować

Rzeczp:

Rzeczpospolita ku pożytku Mięskiemu: a iest rzeczon stad / że iest przetożony nad drugimi ktore ma z powinności wrzedu swego [tak iako Mistrz za ci swę] rządzić y sprawować.

Opisując tedy w niniejszym artykule powinności Burmistrzowskie / ktądzie cztery rzeczy / ktorych nawiecy dla pożytku Rzeczpospolitey strzedz powinien. Pierwsza / że ma dogledać niesprawniedliwych miar / albo kwart. To iest / aby każdy Mieszkanin nie inie kwarty / albo miary w przedawaniu / albo synkowaniu pića rozmaitego / badz winą / piwą / miodu / y inszych wse iących / smiał mieć / iedno te ktoreby by y cecha Mięska nacechowane. A tego też y Kacye z Burmistrzem dogledać powinni. Abowiem y oni na to sa obrani / aby o pospolitym dobrym y pożytku Mięskim radzili. Wtora / aby dogladat wagi / a w tym sie zamykają Kramarze / Kupcy / y insy wszyty / ktory kupie / y towary swę / na waga albo gwichtem waza. Te wagi mają być często dogladane / y doswiadczane / tak te ktoremi ciężkie rzeczy / iako y te ktoremi lżeysze waza / iako iest waga Kramarska : a to dla tego / aby lud pospolity pobożnie żył / y aby żaden w rzeczach swych krzywdy albo szkody niecierpiat. Czego powinien ten ktorego na to przeloża / y wysadza ze dwie ma Kacye / przynamniey raz na każdy miesiąc dogladac. Trzecia / aby korcownicę sprawiedliwych dogladat / y sadził : a w tym sie zamykają wszystkie miary / ktoremi wselakie zboża / sol / y inie rzeczy mierza. Tu też sa przyłagzone także / ktoremi Sukiennicy / y inie wselakie kupie swę mierza / y krąia [Czwarta / aby dogladat / aby drogość w Miescie rzeczy sniednych nieurost / a w tym napilniey ma dogledac Rzeźników y Piekarzow]. To acz sie tu kroćcinchno namienito / co ku rządzeniu Miasta należy / albo co iest za powinność Burmistrza y Radziec / y ktory im mają być posłusni : wskazuje sie inż w tym zamykają Rzemieslnicy wszyty / by też y Miasto wolne byto / a Pána nad soba

miato albo niemiato. Także y Mieszkanie wszyty podlegli władzey y rozkazuwaniu Burmistrza y Radziec : choćby też Burmistrz y Kacye / Pána albo Krola nad soba mieli. Bo iz Pan albo Krol wszytkiego co ku dobremu Rzeczpospoli: należy / sam dogledac niemoże. Przeto na miejsce swę obiecy / y wysadza przetożone / y wrzedniki ktory tego dogladają. A tych władzey podlegli Mieszkanie / ktory niemożacych zwierzchności prozni być / ani sie z posłuszeństwa ich wyrbić / ale powini wselakiemu ich rozkazowaniu być posłusni / y w tym przysiedze swę dosyć czynić. Gdyż Miasto każde musi / a mieć w sobie rozmaite ludzi : iako oracy / kupce / rzemieślniki / żołnierze / slugi / naiemne / y inszych wiele. [Aby tak iedni Miasta od nieprzyiaciela bronili. Drugi rola sprawować / żywności dodawali. Drugi rzeczy potrzebne robili. Drugi z inszych ziem / to czego by w nich nie bylo / wozili : y tak aby każdy obescia swę pilnujac / ieden drugiego pomocą / y obrona był]. Tego wszytkiego wyżej inż dotkniono / okrom ludzi rycerskich. Bo gdy mowi o niesprawniedliwych korcach / o oracach to rozumiey : także też o inszych wszytych Rzemieslnikach / iako sa Kowale / Stolarnicy / Krawcy / Szewcy / Kuśnierze / y insy. Gdy o wadze mowi / rozumie Kupce / y Kramarze. Gdzie o kwartach / tam rozumie Szynkarze. Gdzie o przepniach / tam sie zamykają Rzeźnicy / Piekarze / y insy ktory sniedne rzeczy zwykli przedawac. Naiemnicy też / sludzy / y robotnicy : także ci ktory rzeczy wojenne gotują / sa bärzo Miastu pożyteczni : a ci wszyty mają być Burmistrzowi / y Kacyom posłusni. A Burmistrz też y Kacye pod przysięga Pánu y Miastu wżynione / wszytko rządzić / y sprawować ku pożytkowi Rzeczpospolitey / nie ku swemu powinni. A mogą też wstawiac winy / ktoreby sie sciagaty do 36 felagow / a nie daley : a to ku pohamowaniu występnych / y ku wykupieniu karania na cieles / y na wotniech : a choć sie kto tego odkupi / tedy

przedsta

a. I. M. art. xliij.

3

b. S. S. lib. i. art. Lxvi. S. S. lib. ij. art. xij.

przed sie bezecnym zostate.

Artykul Dwudziesty.

Summa Artykulu.

- 1 Jakim sposobem własność albo dziedzictwo w Miejskim prawie wzdawane być maia.
- 2 Sposob wwiezowania.
- 3 Oddalenia dobr / sposob troiaki.
- 4 Śantu przywtażyc niemoze.
- 5 Pożytek wzdania.
- 6 Sposob zadania Rzecznika.
- 7 O Oprawach prawnych.
- 8 Postepok okoto wzdawania dobr.
- 9 Okazanie sil człowieka rycerskiego iako ma być.
- 10 Mieszcjanin iako ma silę okazać.
- 11 Chlop iako ma silę okazać.
- 12 Białagłowa iako silę ma mieć do oddalenia dobr.
- 13 Wzdanie komu szkodzi.
- 14 Ceremonie okoto wzdawania dobr skad weſty.



Miejsc gdyby kto oddalić / albo wzdać w Miejskim prawie miał / y ten który wzdawa / albo przedaie / y ten który kupuje / maia przydź do prawa / albo do Sadu gáinego. A tam ten który własność / albo dziedzictwo przedaie / y spuszcza [ma zadac o rzecznika y] ma pytać na prawie / iako takowy odstępek weźmie ma / aby to bylo pomocno prawu iego? Skaze

Sad: Jesli to imienie nie jest mu od innego przedane / y wzdane / ale mu spadkiem po rodzicach albo przodkach iego przyszlo / tedy to ma weźnić z przyzwoleniem potomkow y dziezicow swych. A iesliby ono imienie praca swa nábyte / y za swe własne pieniadze kupione miał / tedy ie dać y oddalić moze komu chce / bez wszelakieg przenagabania. A gdy inż tak y ten odstapi / y ow dostapi onego imienia / tedy ma pytać na prawie. Gdyżem tu inż dostatecznie odstapil imienia albo dobr swych / pytam na prawie / iesli inż zupełne prawo ma ten który kupil? Co gdy mu nakazano bedzie / tedy ma pytać w wiazania wrzadowe w ony dobrá / á Sedzia albo Woyt [abo on od ktoreg dárny / albo wzdania dostal] ma mu dać w wiazanie / á maia z nim isc Ławnicy / y być przy wszystkim / y świadczyć że w wiazanie jest według prawa dane / ktore tym sposobem / y porządkiem dawane być ma.

Na przod Sedzia ma do domu onego który przedal / albo iesliby tam domu nie bylo / tedy na plac windz [a drudzy maia stać przed domem] tam tego który kupil / wziawszy za reke / przy bytności Ławnikow / ma w on dom w wieść / tak mowiac : Jákoc ten dom albo plac przed

S. S. lib: i ar: xxxiiij. Lib: q. m. xxij. lib: q. ar: lxxij.

S. S. lib: i ar: xxi. xxxij. et liij. I. M. ar: Lxi.

Sadem odstąpiony/wzdany/ albo darowany iest/ tedy ia ciebie weń
wowiezuie/ tak iako mi to z prawa nakazano: y oświadczam Ławni-
kami/ y innemi do Sadu należacemi/ żem cie tu według prawa w-
wiazal. Potym wrociwszy sie do Sadu/ żadac ma Sedziego/ aby
tego byl świadkiem/ że iest prawnie wwiązany: co Sedzia uczynić
powinien pod przysięga swa/ ktora uczynił Sadowi/ a on pamiętne
ma dać Sedziemu [biały pieniądz] + albo pamiętnę. A tak będzie
miał zupełne prawo. A iako Sedzia oświadczyc będzie/ tak też y Ła-
wnicy świadczyc mają.

Glosa.

Dla snadniejszego zrozumienia artykułu niniejszego/ masz wiedzieć: że każdy przestaje być panem y pos-
sessorzem dobr swych/ albo iakiegokolwiek imienia troiakiem spo-
sobem. Naprzod/ gdy ie przeda. + Do-
3 cie masz wiedzieć/ że kiedy kto co prze-
da za namienione pieniądze/ a kupiec
to co kupił/ do siebie weźmie/ tedy tam
targ stateczny: ale iesliby rzeczy kupio-
ney do siebie nie wziął/ a zostawił ia
przy sprzedawcy/ tedy może targ zru-
cić/ a to iesliby nieprzyiat rzeczy kupio-
ney/ iako wyższej stoi+. Wtóry sposób
oddalenia dobr iest zastawa/ ktora nie
iest rozna od przedania iedno tym/ że
rzeczy przedaney odkupić nazad nie-
może .a. a zastawą/ wrociwszy pienia-
dze/ bywa zaśie przywrocona.

c.S.S.lib.i.
art:xxiiij.

a.S.S.lib:ij.
art:xxiiij.

4

d.S.S.lib: i.
art:viij.xviij.

b.S.S.lib:i.
art:xxiiij.lq.

Tu też masz wiedzieć/ że kiedy kto dobra
swe ruchome/ albo nieruchome v kogo
zastawi/ tedy by też nadłuzey v niego
w zastawie były/ niemoże ich sobie przy-
wlaśc/ ale ie zaśie onemu ktory za-
stawił/ gdy będzie chciał wykupić/ wro-
cić powinien/ wyiawszyby inaczey mie-
dzy soba postanowili. Trzeci sposób
iest h. wzdanie/ gdy kto dobra swoje
drugiemu wzda/ co sie słusnie v Sadu
y z przyzwoleniem potomków dziać ma.

Mogł by tu kto przeciwko temu rzec:
że oprócz gawnego Sadu każdy oddalić
albo przedać może. Bo tak napisano
s. s. lib: i. art: xxiiij. Ze okrom przy-
zwolenia Sedziego/ każdy dobra swe
oddalić może. Jeslić tedy do tego przy-

zwolenia Sedziego potrzeba nie iest/
a coż po gawnym Sadzie: gdyż dosyć
iest na tym/ kiedy kto imienie przeda-
wszy/ Kupcowi do rąk poda. + Iako
gdybym ia komu dom przedał/ y wy-
przatnął/ a onby sie też do niego wpro-
wodził/ tedy iuz tego iest/ a iesli z tym
iuz tego iest/ coż mu po wzdanu Sa-
dowym: + Na to tak odpowiedzieć
możesz .c. Ze wzdanie Sadowe/ ma w
sobie pożytek czynoraki. Pierwszy/ że
potwierdza y wzmocnia kupno. Wtóry
że iesliby dobra albo imienie ono czyn-
sowne było + to iest/ gdyby na onym
gruncie ziemny czyns był/ aby wiedzia-
no/ że iuz onego czynsu niemają szukać
od onego ktory przedał/ ale od onego
ktory kupił: zwlaścż/ iesliby był na ia-
mieniu onym zatrzyman/ y zaśiedzia-
ny czyns: a onby przedał ze wszytkim
prawem ktore tam miał/ a Kupiecby
też tak v Sadu przyiat/ tedy iuz będzie
powinien on czyns zapłacić/ ten ktore-
mu wzdano. Trzeci pożytek/ że prze-
dawca niemoże sie przeciw tego/ żeby one-
go imienia nieprzedał. d. ale gdy tego
potrzeba/ tedy musi kupca od przenia-
gania bronić. Czwarty/ że do prawa
dziwey osiadłości/ y possessioney/ zaczął
y do dawności/ albo praescriptiey po-
trzebne iest.

To też co mowi własność/ gdyby
kto oddalić miał/ etc. tak ma być rozu-
miano. Gdyby kto Sadowemi Decrety
do tego przymuszony/ musiał wzdanie
uczynić. Iako gdyby komu imienie
przedał/ a onby od niego wzdanu po-

trzeba

trzebował/tedy obadwa mają stać przed Sadem/ y żądać o Rzecznika tu sprawie swej temi słowy: Panie Sedzia sprzyjaj mi W. M. człowieku/ kto ryby w Sadu rzecz może sprawić/ y py tam na prawie/ aż mi niema być z prą wną przydan. Tątem pyta Sedzia Ławnika. Gdyż ten Rzecznik żada/ py tam was Panie W. mali mu być dan według prawa: .e. Co gdy mu nakaza no będzie/ tedy Sedzia każe/ że mu ma być Rzecznik przydan/ według prawa. Potym ma żadać/ y namienić tego/ kto rego mieć chce/ ktoremu Sedzia rozka że/ aby rzecz jego sprawował/ Ktora po tym Rzecznik tak z urzędu przydany temi/ albo takimi słowy sprawować be dzie. Panie Sedzia/ sprzyjaj mi W. M. mówić: Odpowie Sedzia/ sprzy jaie. Ja według biegu prawnego po spolitego przestrzegam Pannu W. prin cypatowi swemu/ y sobie też wszystkie obrony prawne/ choćbym ie tu wymie nił/ albo niewymienił/ y pytam na prą wie/ aż mi to niema dożyć/ y princypa tać mego/ tak iakobym to tu od slo wu do słowa mianował/ albo co jest według prawa: Tątem Sedzia każe sie Ławnikom schylić/ ktorzy staja. Co kolwiek sobie stroną oprawia/ według biegu prawa Młydeburskiego/ to go ma dożyć wedle prawa. Potym wzią wszy sobie na odstąpienie .f. rozmowi sie z princypatem swym/ a wrociwszy sie tak ma daley postąpić. Pan W. prze dał dziedzictwo/ albo własność za swe własne pieniądze kupiona Pannu P. y chce mu ia wzdać według prawa: so ia słusnie y sprawiedliwie od nieo ku pił/ ze wszystkim prawem y granicami/ iako ia sam miał/ trzymał/ y używał/ y pytam na prawie: gdyż go tak moc nym być/ y na ciełe/ y na umysle widzi cie/ że do prawa sam przez drogi/ ścieś kłi/ y przez rynek/ bez pomocy przysiedł. iako ma takowe wzdanie wżynić/ aby to było pomocno prawu jego: Staza/ iesli okaże się y moc słusna/ y do tego potrzebna/ wedle prawa/ tedy to be dzie mogt wżynić. Daley ma pytać/ iako to ma wżynić: Staza/ że według

stanu swego. Potym pyta. Gdyż jest stanu Rycerskiego/ pytam na prawie/ iako ma okazać się swa/ aby mogt do bra oddać: Staza/ iesli jest tak moc ny/ że z kamienia albo kłocą na łokieć wysokiego/ przypasałszy miecz/ y tarcz na sobie zawiesiwszy/ na kon bez po mocy wsiędzie/ choćby mu strzemię/ y wodze trzymane/ tedy się swa okaże/ wedle prawa .g. tak że może własność swa oddać. A iesli Mieszczanin/ tedy tak ma się swa okazać/ że przypasałszy miecz/ sam bez pomocy przysiedzie do Sadu/ a mieczu dobedzie/ y zaś w po chwy włoży/ tedy mu wolność odda nie z pracy swej nabytej własności/ albo dziedzictwa przysadzona będzie. Chłop zaś/ albo człowiek wiejski/ ma się okazać/ gdy za plugiem przez stą ianie przejdzie/ aby odstępek ważny był. Białagłowa kiedy z domu bez pomocy do kościoła dojdzie/ ktory by był od domu dwadzieścia pretow/ tedy może dobra oddać/ ktorychby nie spadkiem dziedzicznym/ ale z pracy nabyła: wśat że/ aby ona białagłowa wolna była/ meza ani żadnego opiekun na nie miała: a ktemu aby do Sadu przysiedł/ tam tak długo stać/ pot i sie ono wzdanie nieodprawi. A gdy już dekretem Sadowym uznano będzie/ że może imienie oddać: podziękowa wszy Procurator/ ma daley tak posta pić. Princypat mój W. wzdaie pannu P. dom leżący/ tam a tam (miejsce mia nuie) ze wszystkim prawem/ pożytkiem czynszami/ dochody/ iako w sobie jest wydzielony/ y w granicach swych wy mierzony/ tak iako go sam trzymał/ y używał: A prosi urzędu W. M. aby ten dar/ albo przedanie takowego imienia było Dekretem waszym potwierdzone. Potym Sedzia ma żadać znaku od teo ktory wzdaie/ a on ma podać kaptur/ albo czapkę. Potym ma Sedzia tak o no wzdanie potwierdzić. Ponieważ tu W. wzdaie P. plac/ dom albo dzie dzictwo/ tam a tam leżące ze wszystki mi dochody/ pożytkami/ prawy/ grani cami/ tak iako go sam trzymał. Przeto ten dar/ albo kupno ia z urzędu swego

J u potwier.

9

e. S. S. lib. i.
art. Lx.

Io
g. S. S. lib. i.
art. Lij.

II

12

f. S. S. lib. i.
art. Lxij.

potwierdzam y opowiedam po pierwsze po wtore po trzecie y po czwarte mimo prawo. A pytam was panie S. na prawie. Jesliby tu kto był któryby to słysząc nieprzeciwił się temu / aże już niema wiecznie milżeć. Skaza / gdyż ci którzy tu są obecnie / milżą / a temu się nie przeciwi / słysząc y widząc dar ten / albo kupno / tedy już każdy z nich wiecznie milżeć ma. Takowe wzdanie albo oddalenie / iedno tym szkodliwe jest / którzy obliżnie tam będąc / nie przeciwi się: abowiem już y na potym milżeć muszą. Ale tym którzy się temu zaraz przeciwi / albo niezezwalają / nieškodzi: także y tym których tam niema. Potym Sedzia włoży czapkę na p. na znak wzdania / który zarazem ma prosić o wwiązanie wrzedomne. A Sedzia y z Ławniki powstawszy do domu / w którym wwiązanie ma być dane / iść mają / a on przed domem zostanie. Potym Sedzia wsiawszy go za ręce / ma tak mówić: W ten dar albo i

miennie / któregoś v Sadu dostał / a ciebie wwiezuję / y potwierdzam go tak jako mi to z prawa nakazano. Co Ławnikami y inszemi do Sadu należącemi oświadczam. Potym wrocivszy się do Sadu on którego wwiązano / ma też to oświadczyć Ławnikami / na co im y pamiętne da.

Te Ceremonie około wzdawania dziedzictwa posły z wstaw ludzkich. Bo gdy Enoch syn Kaimow Miasło trzeżone Enoch zbudował / postawił tam to Prawo. Aby czego kto praca swa nabędzie / to mu żaden nie brat y on sam aby onego bez przyzwolenia pańskiego nieutracał: a kiedy kto co oddalić chciał / tedy był powinien wkażać znak / to jest / grób / na którym było wyobrażenie pańskie. A to na znak wolei pańskiej / co potym do Rzymian a potym y do Maydeburczanow przysłało. i. y prawem Miejskim to wtwierdzono.

Artykuł xxi.

Summa Artykułu.

- | | | | |
|---|--|---|---|
| 1 | Jako długo imienie wzdane / bronić ma. | 4 | Własność dwoiaka. |
| 2 | Obrony albo warunku / jako się domowi. | 5 | Dawnosć przeciw dzieciom jako wychodzi. |
| 3 | Jako długo bronić przeciw obecnemu / a jako długo przeciw niemu. | 6 | Dawnosć przeciw Kosciotowi. |
| | | 7 | Dawnosć przeciwko Miasłu. |
| | | 8 | Dawnosć przeciw Rzeszy. |
| | | 9 | Dawnosć przeciw Cesarzowi. |



To własność swa drugiemu wzdaw / powinien go bronić od przenagabania rok y dzień / to jest / rok y sześć niedziel / a na lepsze świadectwo pamiętnego każdemu Ławnikowi ma być dano po pieniądzu / a Szolcyfowi trzech ieden pieniądzy. A iesliby się ten dar / albo odstępek v Sadu pod kaźnia Krolewska zaginionego dział / tak żeby się Ławnicy wespół do

tego zes

h. S. S. lib. ij.
art. vi.
l. M. ar. xiiij.

l. I. M. ar. viij.

S. S. lib. i. ar.
xix. lib. ij. ar.
iiij. lxxxij.
S. S. lib. i.
xxx vij.
l. M. ar. iij.

tego zechli/ y na Sadzie zaśiedli/ tedy ma być w ono imienie w wia-
zan ten ktoremu wzdano / tak iako w przeszłym Artykule napisano:
ktore w wiazanie ma być oświadczone / y potwierdzone na glow-
nym Sadzie/ przez Sedziego y Lawniki: a tak iuż będzie dar albo
wzdanie doskonałe / y powinien go będzie przedawca bronić / iako
wyższej stoi. A iesli w prawie Mieyskim ten ktory wzdał/ siedzi/a
owby obrony potrzebował/tedy ma być świadkiem iego poży żyw.

S. S. lib: iij.
ar: Lxxxij.

Glosa.

GDy komu imienie iakiękol-
wiek przedadza/ albo odstas-
pia/ a ten odstępek [przez
wzdanie] y Sadu/ wedle
prawa potwierdzony be-
dzie/ tedy pytanie uczynić: ponieważ
mi iuż imienie wzdał/ acz mie niema
bronić od przenagabania? Skaza/ że
powinien bronić/ iesli chce pieniądze
swe wziąć/ według prawa.

Tu masz wiedzieć/ że ten ktory wzda-
je/ powinien onego ktoremu wzdać
bronić/ z strony dobr wzdanych prze-
ciwko obecnemu / + to iest/ ktory pod
jednym dzwonem miasta + rok y dzień
a. a przeciwko niebytnemu poży żyw/
a mianowicie trzydziści lat y rok/ y
sześć niedziel.

To też wiedz/ że własność albo dzie-
lictwo dwojakie iest/ stojące y leżące.
Stojące dobra sa/ domy/ dwory/ etc.
Leżące sa role/ ogrody/ taki/ według s.
s. lib: j. art: xxix. gdzie mówi: Jz w
łasności y gruntu we trzydziści lat y

wedmu y w sześć niedziel dawność wy-
chodzi. Tam gdy o własności mówi:
tedy rozumie role/ taki/ y inne leżące
dobra: a kiedy mówi o gruncie/ albo
dziedzictwie/ o domiach/ y innym stoja-
cym imieniu to rozumiey.

Przeciwko dziecieniu obronę/ albo
dawność wychodzi do czterech lat/
y do roku/ y do sześci niedziel.

Przeciwko Kościołowi/ albo Ala-
stozowi do czterdziści lat [a przez ten
wszystek czas powinien przedawca ku-
pca bronić.]

Przeciwko Miastu dawności nie-
masz/ bo gdyby kto dobrą iakie Alieya
skie kupił/ ktoreby wszystkiemu Miastu
należały/ tedy ich dawnością osieść
nie może.

Przeciwko Kzesey/ Pánstwu/ albo
Krolestwu do pięci lat dawność wy-
chodzi.

Przeciwko Cesarzowi/ albo Cesa-
rzowej dawność y obronę wychodzi
zarazem.

5

6

7

a. S. lib: i.
art: xxix.
lib: iij. art:
Lxxxii.

8

S. S. lib: i.
art: Lij.

9

Artykuł xxii.

Summa Artykułu.

O Prawie wiennym biatychgłom
po śmierci Meżowej.

Matżeńskie dary trojaki.

Zadatek co iest.

Sponsalitia largitas co iest.

Donatio propter nuptias co iest.

Dobra w wienie naznaczone mo-

żełi Maż oddać.

Wiano przed ktorymi długami
idzie.

Zona gdy sobie przestrzeże/ aby za-
pis prawu iey nieškodził/ ma przo-
dek przed onym długiem.

Zona gdy sie z Meżem zapíše/ al-

J iij bo co

- bo co obieca jeśli płacić powinna.
- 10 Dłużnikiem iako się kto stawia.
- 11 Obietnica iako być ma.
- 12 Wiąno na czynsownym imieniu
oprawione/ jeśli pierwej idzie ni-
żli czyns.
- 13 Szacunek iaki ma być.
- 14 Mąż gdyby żenie wiąnował/ nie-
wymowiwszy tego / żeby aż po
śmierci wiąno brata / a onaby w
marta / kto wiąno bierze.
- 15 Wiąno tym sposobem obieca-
nie/ kiedy posag wydada / iako ma być
otrzymane po śmierci Mężowey.
- 16 Wiąno gdyby zapisane nie było /
iako ma być dowiedzione
- 17 Pieniedzy do Męża wniesionych
iako żona dochodzić ma.
- 18 Wiąno pierwszego Męża wtory
Mąż bierze.
- 19 Zwyczaj w Wądeburgu około
wian.
- 20 Wilkierz iaki ma być.
- 21 Żona gdy niema wiana / a spólnie
się dorobia co bierze.
- 22 Przyczyny / dla których żona wia-
no traci.
- 23 Przyczyny dla których Mąż posag
traci.
- 24 Po rozwodzie co żona bierze.



Wna w dobrach Męża swego zmar-
tego nic wiecey sobie przywłaszczyc nie może
w Miejskim prawie / iedno + Gerade albo +
to co iey vrzednie przed Sadem iest oprawio-
no / albo darowano z własności Mężowey
[do żywota iey]. Niektorzy mówią że białey-
głowie może wiąno dać [bez przyzwolenia po-
tomków]: ale to w Miejskim prawie być nie-
może. Bo tam cokolwiek bywa żenie za wiąno przed Sadem nazna-
czono / to musi być albo własność z przyzwoleniem potomków / albo
pieniądze gotowe Mężowe. A wtym rozne iest Ziemskie Prawo od
Miejskiego. Bo w Ziemskim prawie do Wiana należą płoty / zrabiz-
ste budowania / y bydlęto które na pasza wychodzi. Ale w Miejskim
prawie / któremu wszyscy ktorzy w murze siedzą / iednąko podlegli /
żona nic wiecey niebierze iedno Gerade.

S. S. lib. i. ar.
xx. et xxi.

Glosa.

a. S. S. lib. i.
ar. xx. xxi.
2



Z Matzeństwo święte / iest
też iednym gruntem / y ias-
toby przednieysza przyczy-
na. a wszystkich praw.
Przeto tu przy artykule ni-

ten kto da przyczyne do rozerwania za-
czetego matzeństwa: a kiedy by który z
nich umarł po ioby matzeństwo niedo-
sto / tedy go zaśie wracają.

b. S. S. lib. i.
ar. xx.
3

nierszym o darach Matżeńskich / o kto-
rych wszystek ten artykuł brzmi / powie-
dzie przystoi.

Pierwszy dar zowa między Matzoni-
kami arra / to iest zadatek / który bywa
dan przed weselem + przy zrekowi-
nach + ten dar we dwoy nasob wraca /

Wtóry dar zowa w prawie / Spon-
salitia largitas / Matżeńska fejedro-
bliwość / to iest dar który głowiek sta-
nu Rycerskiego żenie swey rano / niżli
z nią za stoł siedzie / dać / y darmo / b.
bez przyzwolenia potomków: iako sta-
ge który inż ma lata / to iest / który ma
czternasć lat / albo służebnica we dwa

nasć

naszcie lat: także piory/ zrabione budo-
wania/ będo ktore na pafa wychodzi.

Trzeci dar zowa Donatio propter
nuptias/ dar weselny/ ten ma być ro-
wny posagowi/ ktory Mąż z Żoną bier-
ze/ a zowa go właśnie oprawa albo
wianem. A czego by w posagu Mężo-
wi niedostawało/ tego też ma w wie-
nie niedostawać.

A tu by kto mogł spytać. Gdyby mąż
Żenie pewna summe pieniężna namie-
nił/ y w oney summie pospolicie wszy-
tkie dobra swe ruchome / y nieruchome
zafantował/ mogliby potym Mąż do-
bra one sprzedać/ albo zastawić: a ono
przedanie/ albo oddalenie dobr byłoby
by skądne prawu Żeninemu/ czyli nie?
Odpowiedź / według praw tak się za-
chowuje: Jeśli by Mąż Żenie swej dar
weselny/ albo wiano zapisał zgotą na
wszystkich dobrach swych/ żadnych nie-
wymniac/ ktore ma y mieć może/ tedy
takowe dobra mąż sprzedać/ y oddać
według potrzeby swej może/ a tego mu
żona bronić nie może. A jeśli by takowe
wiano było oprawione mianowicie na
jakim imieniu/ iako na domu/ na ogro-
dzie/ na czynszowym imieniu/ albo in-
szych dobrach iakichkolwiek/ tedy takow-
ych dobr/ albo imienia oddać nie-
może/ wyjąwszy by Żenie nagrode wez-
nił / albo iey summe na inſze imienie
przeniósł. To nawiecy dla tego/ że
choć Mąż Żenie summe albo wiano
oprawi na wszystkich dobrach swych/
przed sie ony dobra tego sa. Ale kiedy
mianowicie na którym imieniu dzie-
dzicznym wianuje/ tedy już onego imie-
nia/ ani z przyzwoleniem/ ani bez przy-
zwolenia Żeninego oddać nie może/
dokad iey na inſym imieniu oprawy
nie weźni/ iako wyſſey stoi. Także też
imienia/ ktoreby Mąż w posagu wziął
po Żenie .i. oddać albo utracić nie-
może. Wszakże to oddalenie wyſſey o-
pisanych dobr/ ma być tak rozumiano:
jeśli by sobie w nich Mąż państwo za-
chowat do śmierci Żeniney/ czyń co
chce. A niektorzy o tym tak zgotą ro-
zumieć: iż iakokolwiek Mąż oprawe
wienna Żenie na wszystkich dobrach

swych weźni/ tedy przed sie ony dobra
oddać może. A jeśli by ich do śmierci
swey nie oddał/ a w tymby one dobra
spuſtoszaty/ y popszowałyby się/ tak żeby
ledwie za ono wiano Żenine stało/ tedy
przed sie z dobr onych Żona wiano swe
przed wszystkimi długami/ ktore się po-
iey wienie stały/ bierze. Ale te dług
ktoreby się przed wianem stały/ tedy też
przed Wianem iść mają/ a Wiano za-
nimi.

Mogłby ięſze kto spytać. Gdyby
Mąż wiano Żenie swej na wszystkich
dobrach/ ruchomych y nieruchomych
oprawił .i. a zostawiłby sobie państwo
y moc z onemi dobry czynić co chce/ we-
dług wolej swej/ potymby one do-
bra zastawił w kogo/ albo zawiódł w
pewney summie pieniężney: przy kto-
rey zastawie Żona sobie to przestrzegła
aby to prawu iey nic nieſzkodzito. Po
śmierci Mężowej/ gdyby dłużnik oka-
zał dług swoy zapisem .i. albo świad-
kami po umartej rece. Z drugiey stro-
ny by też Żona dochodziła na dobrach
Mężowych Wiana swiego/ albo
oprawy/ wywodząco temu albo także
mi ſłowy: Gdyż iey oprawa albo dług
pierwszy iest na wszystkiej majątności
Mężowej oprawiona/ acz nie bliſſza
przytym zostać/ a dług albo wiano swe
na dobrach Mężowych otrzymać/ we-
dług prawa. Wierzący by przeciwko
temu mówił/ ponieważ sobie Mąż w
zapisie ktory Páni okazuje państwo
zostawił z takimi dobry czynić/ we-
dług wolej swej/ y w tym mi dobra swe
w pewney summie zastawił/ y zafantował:
czegom gotow dowieſć. Pytam
na prawie/ a czym nie bliſſzy zostać przy
swym ſancie/ niżby mie Páni z tego ze-
przec miała? Zás przeciwko temu by
Żona mówiła/ że ta zastawa mey oprá-
wie nic ſzkodzić nie może/ gdeżem to so-
bie przestrzegła przy zapisie/ abym też
była y nie przestrzegła/ tedy mam na-
dzieie / żeby mi to nic ſzkodzić nie mo-
gło/ przeto proſzę/ abym była przy wie-
nie swym zostawiona? Odpowiedź/
Wdowa mając wienna oprawe na do-
brach Męża swego/ bliſſza iest z swoie-
mi do-

d. S. S. lib: i.
art: xx.

c. I. M. art: xli.

c. S. S. lib: i.
art: xx.

mi dowody otrzymać wiąnośwe przed
 infemi wysłtaniem długi / ktore sie po
 namienieniu wiána stąty / według práw
 wá. *Jeszeby kto spytał.* Gdyby
 Zoná Wiáno opráwione ná dobrách
 Meżowych miała / á po oney opráwie
 Mąż [zá kogo reczył] álbo slubowat
 co komu / y obowíazalby sie ná onych do
 brách z wola / y z przyzwoleniem Zena
 nym temi słowy: Ja y z Zona moia o
 biecuie sto grzywien / záptácić / á Ses
 dziaby spytał Zony / iesli to iesli iey wola
 [y iesli sie ná to dobrze rozmíslita / co
 obiecuie z meżem swym.] Onaby odpo
 wiedziála / że iesli wola moia / obiecuie.
 Potymby mąż umárt / á ledwie imienie
 iego / y wysłtka máietność zá to stoi /
 co Zenie wiánowat. Wierzycielby one
 wdowe pociągát do Sadu o rekoiema
 stwo / álbo obietnice / ktora z Meżem
 wżynita / chce tego według práwá
 dowiesć Sedziem i Lawnikami / Oná
 by ná to mowita: zem ná on czas nieby
 tá swego práwá / álem byta pod wla
 dza / y rozkazowaniem Meża mego / y
 w opieczem iego byta / záczmem byta
 powinna wysłátke posluśenstwo: á tea
 zem wiecey nie niemowita / iedno zem
 rzekta / obiecuie y slubue / z cżem sie bio
 re do Sedziego y Lawników. A pytam
 ná práwie / ácz przez to proste słowo /
 y te góta obietnice mam mieć iákie v
 cierpienie: álbo ácz mu mam wiána
 swego wstąpić / poniewazem zapisu zá
 dnego wrzedowego / iákiby według bies
 gu práwnego miał być / nie wżynita.
 Tobv zá sie tak wierzyciel zbýat: Gdyz
 sie tu oná do obietnice zna / ktora bez
 wysłátkei wymowki / álbo okoliczno
 ści wżynita / á żadnego przymuszenia
 niedowodzi / tedy ia pytam ná práwie
 ácz mi niema według obietnice swey
 dosć cżnić: Odpowies: poniewaz Zoná
 ná słysac zeznání długu Meża swego
 sama tez wstnie wesola twarza nie
 przymuszona / powiedziála / że obiecuie
 záptácić / á ná on czas żadnego przymu
 szenia / ani słowem / ani wżynkiem
 nie wspomínála: dobr tez infych mąż
 nie zostáwít / z ktorychby dług ten mógł
 być záptácony: przeto od ptacey tak

wego długu wolna być nie moze / we
 dług práwá. Tu masz wiedzieć / że do
 tego / aby sie kto stat dłużnikiem / niepo
 trzebá wiela słow: bo gdyby kto do nie
 go rzekł / winienes mi: á onby odpo
 wiedziat / winieniem: obiecuies mi zá
 ptácić: obiecuie: iuz dosyc ná tym / y o
 bietnica cáta iesli: gdyz we wysłátkei
 obietnicy nie wiecey niepotrzebá / ied
 no chcenia y woley tego ktory obiecu
 ie: á kto myśli ptácić / ten tak krotkimi
 słowy obiecuie / iáko serokiem [y tak
 go krotkie słowa do záptáty wiáza / iá
 ko y seroki zapis].

To tez masz wiedzieć / że wysłátka o
 bietnica ma być vsty y rekartat cokol
 wiek vsty kto obieca / aby to reki dá
 niem potwierdził / ábowiem tak bywa
 wtwierdzona wiára y slub. A gdyby
 potym chciał obietnicy záprzec / á ná
 przysięgeby mu przyslo / tedy tez zá sie
 rekta / ktora obiecat / ma sie ná swiatosci
 odwiesć przysięga: á iesliby reki nie
 miał / tedy to przed sie kikutem ma wży
 nic. *Jeszeby kto spytał:* Gdyby Mąż
 Zenie dárowat pewna summe zá wiá
 no / y ná miescu / ná ktorym to mógł v
 cżnić / opráwítby iey takowa summe
 po śmierci swey ná domu swym / ktory
 by był cżynśowny: przy onym zapisie /
 álbo dárze / bylby on Pan / ktoremu
 cżynś idzie z tego domu / á widzac y sł
 hac on dar / y decreta / nie przeciwił sie
 temu: potymby dom zgorzał / á mążby
 tez umárt: po iego śmierci Pan cżynś
 owny ciągnąłby sie do plácu onego
 zá swym cżynśem: á Zonaby sie temu
 przeciwiła / mieniac że tam ma wiáno
 opráwione: przj ktorey opráwie on sam
 był / á temu sie nieprzeciwił. / Onby ná
 to mowit: że ná moim fencie żaden nie
 opráwiác / i zapisowác niemógł. Kto
 tu z nich bliżsy do osiedzenia onego
 plácu: Odpowies / że dlugi pierwsze
 y dárniesty / psuia y záctumniata posle
 dniesty. Iesli tedy cżynś starszy iesli y
 pierwey zápisany / niz wiáno / musí Zoná
 wstąpić onego plácu / onemu komu
 cżynś nálezy. Ktory plác / iesli go on sa
 m trzymać nie chce / moze przedać: iáko
 to ná woley iego iesli. Wstát / że on plác
 ma być

13 ma być przez Sedziego y Lawniki osą-
cowany: a iako go osąca/ tedy to na
woley tego będzie/ chcieli go przyiać w
oney sumie/ a co by to nad tego czyni/
to ma być dano Zenie na wiano: a ies-
liby czego niedostawato/ tedy tego zo-
na płacić nie powinna: bo za to była
niereczyła/ ani przyrzekła. Tu masz
wiedzieć/ iesliby Mąż pozostatey w do-
wy/ zostat za rok/ za dwa/ za trzy czyni
przed wianem/ albo y po wienie/ a on
mu sie go nieupominał/ tedy onym czyn-
kiem Zenie nic w iey wienie szkodzić
niemoże/ ale sie z nią o takowy czyni
musi prawem rozepścić/ a do czego sie
jezna/ to płacić musi: f. do czego sie
niejezna/ tedy prawem odeydzie.

14 Spytałbys podobno ieszcze: Gdyby
Mąż Zenie namienit wiano/ y oprá-
wiłby ie według zwozaiu ziemie oney/
a zostawił sobie moc z onemi dobry
czynić/ według woley swey/ a tegoby nie
dotożył/ iesliże ono wiano za żywota/
czy aż po śmierci tego ma mieć: w tym-
by żona wmarła bez płodu. Ociec iey
domagałby sie wiana opráwionego.
Mążby mówił/ że on do tego bliższy/
gdyż to zaś nań przyumarto/ kto tu z
nich lepsze prawo ma do onego wiana?
Odpowie: g. Iesliby Mąż namienit
Zenie swey wiano/ według zwozaiu
Powiatu/ albo ziemie oney/ a Żona by
zestła bez płodu/ takowe iey wiano albo
opráwa na Oycá przypada: Ale iesli
Mąż tego dotożył/ że to aż po ie^o śmier-
ci ma mieć/ a zostawił sobie wolność
z onym imieniem czynić co chce/ we-
dług woley swey/ tedy wiekšie prawo
ma do tego Mąż niż Ociec: bo conditio
ditiá albo wymowa/ gdy bywa dowie-
dziona/ odmienia prawo y hánuie.

15 Spytałby ieszcze kto: Mąż gdyby Zenie
wiano obiecał/ y záreczył sie/ że ie ma
opráwić/ skoro mu posag obiecany
wydano/ a w tymby nie wezyniwszy op-
ráwy/ wmarł. Potymby sie upomina-
no wiana v rekoymie. Oniby mówili/
prawdą jesmy reczyli/ ale niewiemy o
tym/ iesli mu było wydano posag/ we-
dług umowy/ a myśmy záwsze byli go-
towi dosyć czynić rekoymstwem/ skoro by

tez oni dosyć byli wezynili umowie/ y
obietnicy swey w wydaniu posagu. Zo-
na zaś albo iey przyiaciele/ mieniliby
że posag już jest wydany/ y osiárowáli-
by sie tego żywym świadectwem tych/
ktorym to wiadomo/ dowiesć/ iż tak
jest. Rekoymieby tego przedsie przeli:
kto bliższy/ iesli żona z świadectwem
doydż wiana swego na dobrách mezo-
wych/ czyliby oni przá odeydz mieli: Od-
powie: Iesliby mąż namieniwszy wia-
no Zenie swey/ obiecałby ie opráwić/
skoroby mu iedno posag wydano/ y o
toby zásto z obu stron rekoymstwo/ a
nie opráwiwszy wmarł/ przyiaciele Ze-
nini dowodziliby tego/ że posag jest zá-
placony według umowy/ a rekoymieby
sie znaiac do rekoymstwa/ przeli tego
że posag nie jest wydany. Tedy do-
wiodłby wydania posagu/ bliższa jest
żona odzierżec wiano na dobrách me-
zowych h. niżby rekoymie mieli przá
odeydz. Ieszczeby kto spytał. Gdyby mąż
poiawłby Zenie przed pierwszymi ludzmi
przy ślubie bedacemi/ wianował iey
pewna summe na dobrách swych/ iako
na domie/ solwárku/ ogrodzie/ winnicy
etc. w ktorych dobrách/ albo imieniu
była ona żona z Mężem w spólnym
wzywaniu od namienienia wiana rok
y dzień/ bez przenagabania. Potymby
Mąż nie wezyniwszy vrzedownego zo-
pisu/ albo opráwy Zenie/ wmarł. Po ie-
go śmierci chcieliby ia potomkowie
iego wygnąć z onego imienia po wy-
ściu záto by/ to jest/ po trzydziestym
dniu/ pozostawiwszy iey przed domem
stołek z kadziela/ chcąc ia gierać od-
práwić/ onaby sie ciągnęła do Mezo-
wych dobr w wienie swym/ potomko-
wieby zaś osiárowáli sie wezynić co be-
dzie według práwa/ skoro by wyrzeli
dowód słusny. Żona by sie odwotrwała
na świadectwo ludzi osiádytych/ ktorzy
przy ślubie byli/ y słyseli/ kiedy iey wia-
nował/ ktorego świadectwa by iey oni
dopuszcć niechcieli/ ale by chcieli do-
wodu vrzedownego/ to jest/ aby wiana
dowiodła świadectwem/ albo Sadu
gáwnego/ albo ksiąg Mierstich. Czego
iesliby niemiatá/ tedy inszego dowodu

f. S. S. lib: 1.
art: x v.

h. S. S. lib: 1.
art: vi.
16

g. I. M. art: 1.
Lvq.

i. S. S. libi
arti: xx.
I. M. ar: lvij.

17

J. S. S. libiij
ar: Lxxxvi.

k. S. S. libi
ar: lvij. xv.
xvij.

18

niedopuszczając i jeśli tu wdowa z takim świadectwem bliższa otrzymać wiano swe / niżliby tego potomkowie zbrać mieli / y one z tego zeprzeć: Odpowiedź / kiedy maż namieni wienna summe żenie swey / przed ludźmi wiary godnymi / choćby ono potwierdził zapisem albo nie / tedy bliższa żona wiano swe przysiega otrzymać i a używania onego imienia / na którym wiano jest naznaczone / bliższa dowieść świadkami / niżliby potomkowie mężowi mieli i z tego zeprzeć według prawa.

Mogłby ięszę spytać: Gdyby żona wniosła do Męża pewna summe pieniędzy / a wiana nie miała namienionego / w tymby Maż umarł / a potomkowie tego twierdziłiby: że o summie pieniężney do Męża wniesionej / nic niewiedza / będąc gotowi niewiadomości swey / y tego też że iey nie niewiano wano prawem poprawić / y pytać / czy nie bliższy przy swey przy zostać: niżby ie żona pokonać miała / albo co jest wedle prawa? Odpowiedź: Kiedy kto nie obieca / tedy tego płacić nie powinien. Ale jeśli żona żatowała na potomki o dobrą / albo o pieniądze do męża wniesione / tedy bliższy sie potomkowie mężowi odwieść świadkami po umarłej rece k niżby ie kto miał [o krom Sadowego dowodu] świadectwem pokonać wedle prawa. Ale iż im to nie jest wiadomo / aby ona co wniosła do domu Wcących / przeto wchodząc podejrzenia / krzywoprzysięstwa (bo niebezpiecznie przysiega / kto o to przysiega czego niewie / jeśliby potomkowie Mężowi / żenie albo iey świadectwu wiare dać chcieli / to będzie na ich wolę.

Spytałbys podobno ięszę: Gdyby wiano było zapisane żenie / y oprawione na dobrach mężowych / y umarłby Maż / a żona by została z dziećmi swemi w onych dobrach nierozdzielnie / potymby pojechał wtorego Męża / ktorby z nią w onychże dobrach mieszkał / ktoremu by żona obiecała posag / a on iey też wiano oprawił: potymby ona żona nierozdzielnie używać dobr onych / z mężem y z dziećmi pier-

wszego męża umarła / nie wzięwszy wiana z dobr męża pierwszego od potomkowi. Ktorego wiana ten wtory maż w pominatby sie / a nie chciałby z onych dobr wynieść / a żeby mu było odożone. Potomkowie by sie tego zbłaniali / mówiac: że matka naša z nami nierozdzielnie mieszkała w dobrach Wcących / ktorych esmy sie nigdy nie wyrzekli / y w nich umarta / i. mogli tu maż wiano otrzymać / y jeśli nam przychodzi / albo nie? Odpowiedź: Kiedy Maż oprawivszy wiano żenie swey / y umrze / zostawivszy potomki / z ktorymi by ona nierozdzielnie mieszkała w dobrach męża swego zmarłego / pojechałby drugiego męża / ktorby do niej w ony dobr wstąpił / a umarta żona: tedy maż ktorzy został żyw / wšytko prawo ktore żona miała do dobr ruchomych męża swego pierwszego otrzyma / według prawa.

Tu maż wiedzieć / że wienne prawo jest biatym gto wam z taksy nadane: bo tego przed tym nie brwato: Zaczynając to namienienia y dochodzenia wian / każde Miasto ma mieć swe osobne zwyczaj / ktore kiedy chcą odmienić mogą. Jakkż y w Wądeburgu jest też okolo tego osobny zwyczaj / ktorego iednak inſze Miasta trzymać za prawo nie powinny. [przetoſ kiedy apellacia przyjdzie do Wądeburgu / tedy oney sprawy nie sadza / według swego zwyczaj /u / tak aby on zwyczaj y indziej trzymać być miał]. A zwyczaj okolo wian w Wądeburgu ten jest / kiedy kto poymnie żone / tedy mu za nią posag obieca / ktore mu potym przed Rąciami / albo przed Sadem iawnie oddać. A ile będzie posagu / iako też wynoszą dobrą mężowe / tedy rozdzieliwszy one dobrą na dwoie / zapisać y oprawić żenie tamże przed Sadem wiano na potomki iedney dobr swoich: A z tej potomki ktora iey maż przed Sadem dać / nie powinna żadnych długow płacić: Do tego odstepku przydać iey z wrzadu opiekuna bliższego krewnego po mieżu / ktorey takowa opieka na potomki swe dziedziczy: to dla tego / jeśli by potym Maż żone słow łagodnymi

namo

namowić / albo grozbami przymusić
chciał do wyrzeczenia się z onych dobr/
aby tego bez własnego y z wrzędu dā/
nego opiekunā wżynić niemogłā. Tak
że też iesliby co komu zeznātā / albo obie
cālā / aby onā obietnicā ważna nie by
łā / y mieyscā niemiatā. Nad to / że mąż
takowych dobr żenie zapisanych iey ku
škodzie przedać / ani zastawić nie może
bez przyzwolenia opiekunā iey: wśāk
że Mąż po ki żyw / jest pānem dobr o
nych / z strony wżwania y pożytkow.
Ten wilkierz / albo zwyczaj postāno
wiony jest w Maydeburgu / dla tego /
aby kto w māietności swey osu kan nie
był / coby mogto być gdyby takowego
postānowienia nie było / ktore sie ieda
nāt sprāwiedliwosci nieprzeciwi. Bo
kādzy wilkierz / albo zwyczaj w ktorym
kolwiek Miescie postānowiony / ma
być .m. słusny / wćciwy / ku wypelnieniu
tacwi / oyczynie albo mieyscu onemu /
y cāsowi przystoyny / y nalezacy / po
trzebnny / iāsny / pożyteczny / etc. A ten
wilkierz / albo postānowienie Mayde
burskie / to wśytko w sobie ma: bo iā
śnie okolicznosci y sprāwy / okoto wian
opiewa. A takowy odstępek y zapis slu
śnie sie ma dżiac przed Sadem / pod
kāsniā Krolewska zāgātonym / gdsie
wśyscy do Sadu nalezacy być powinna
ni. A iesliby takowy odstępek / albo za
pis czynił nā budowanie .n. tedy to slu
śnie z przyzwoleniem potomkow wży
nić ma. Jest też ten wilkierz wćciwy /
bo dla wćciwosci matzēnskiej jest wży
niony. Jest też y pożyteczny y cāsowi /
y mieyscu przystoyny: bo gdyby wolno
byto meżowi takowe dobra potom o
dālć / y zapis odmienić / mogłby tak
tym śāsować / żeby zā cāsē y sam zni
szyć / y żoneby zniszyć. Jest też y per
sonam albo osobam pożyteczny / bo ko
mu co takowego zapisā / albo odstapia
to iūz iego jest: aczkolwiek przed sie przy
owym pāństwo zostāie / ale tylko zstro
ny wżwania / nie z strony wtrācenia /
albo popsowania. Jesliby sie też trāsi
to / żeby mąż māietność swā wtyrat / al
bo sie zādłużyt / choćby to byto z wola
żenina albo nie / tedy temu wśytkiemu

może opiekun zābieżć / kiedy nā to nie
zezwoi. Bo mąż dobrā żenine / wżyni
wśy iey zapis albo oprāwe / bierze w
opiekę swā / ale ich oddālć nie może:
iesliby tedy po onym zapisie Żonā w
mārtā / a dzieci nie zostawiłā / tedy po
towicā dobr Meżowi przychodzi / a po
towicā krewnym Żeninym: ale iesliby
dzieci zostawiłā / tedy one dobrā wśyt
kie przy mezu zostāia. Potym kiedy sie
ony dzieci beda chciāły od oycā oddā
lić: iāko gdyby inśa żone poiat / albo co
takiego: tedy im powinien wdāć po
sag .o. albo to co mātce ich zapisat / a
tām też bierze y Ociec / wole cāsłke z
kādzey rzeczy. †

A tuby iesze mogt kto spytać: Gdy
by Mąż Żone poiat / z ktoraby nie nie
wziat / ani imienia / ani posagu / a zia
wśy sie / nābyliby spolna praca māiet
ności / potymby w māt nie wżyni wśy
iey żadney oprāwy: Potomkowie iego /
niechcieliby iey nie dāć / alebr iā chcieli
według zwyczajū niektorych stółkiem z
kādziela przed drzwiami postānowio
nym odprawić: komu z nich te do
brā spolna praca obudwu nābyte slu
śnie przynależa / wdowie / cż / potom
kom Meżowym: Odpowiedz. Jesliby
Mąż żone poiat z ktoraby żadnego po
sagu / ani dobr niewziat / a onby też tāt
że niemiat nic. Potym sie spotem doroz
bili / a Mąż nie wżyni wśy oprāwy / w
māt / tedy Żonā bierze trzeciā cześ
dobr meżowych y gierade / oprocz her
gwetu / wedle prāwā: [wśāk że przy
końcu tegoż artykułu stoi / że bierze w
śytkich dobr czwarta cześ / a przytym
też Gierade otrzyma].

Māś też wiedzieć / że wiāno nie in
szego nie jest / iedno dobrodzierstwo /
ktore Cesarzowie z osobliwey łaski bīa
tymgtowam po śmierci meżowej do
żywotā ich postānowili / dla tego / że
nic wiecey z dobr meżowych nie ożekā
wāia / a tego im żaden złāmāć y zepā
sowāć p. nie może / iesliby go samy nie
wtrāciły. A trācić wiāno kādza niewiā
stā przez dziewieć przyżen może. Nie
ktorech może mąż [albo iego przyia
ciele] zā żywotā swego dowiesć / a do

n. S. S. lib. i.
art. xi.

21

m. S. S. lib. i.
art. et in pro.

n. S. S. lib. i.
art. li. xxi.

*

p. S. S. lib. i.
art. xxi.

A ij wiodsy

22

q. I. M. arti
xci.r. S. S. lib. i.
arti: xxi.f. S. S. lib. i.
ar: xx. lib. ii.
arti: Lxxv.

wiodę/wnet wiáno winowęz obrocie/
niektorych po śmierci meżowej potom
kowie iego przeciwno pozostalej żenie
dowodzą i esliby iey mają dobrą iakie/
iako winogrody / albo folwarki do ży
wota zapisat / y naznaczyć. Pierwsza
przyczyna utracenia wiána ta jest kie
dyby dobrą od meża iey w wienie na
znaczone y zapisane puścić / [budo
wanie pšovata] i macice winne wy
kopować i drzewa rodzące wyraby
wać / a na świeżym wężnubie poimaa
na / y siedmiał q. meżow zupełnego prá
wa / y wiary godnych przeswiadczenia
była / traci wiáno / y oprawe. Wtóra
iesliby r. była przekonana sadownie
zeby ludzi / którzy siedo onych dobr
dzieli / zganiat / a zatemby imienie pu
ścić. Trzecia / iesliby one dobrą za
pisane puścić / a onych nie używać.
Czwarta / iesliby siedmiał świadkow
przekonana była o zdradzie Kzepey albo
państwa. Piata / iesliby za żywota me
żowego dobrowolnie swatost Ma
żenka zgwałcił / zeby cudzozolcia / a na
cudzozolstwo poimana była. Ale prze
ciwno temu mogłby kto rzec: że ta pia
ta przyczyna jest przeciwno prawu
gdż tak napisano s. s. lib. i. arti: v.
Iż niewiasta wśeteczeństwem ciat
swego sławę dobra traci / y pokala ale
prawa swego ani dziedzictwa nie traci.
Na to tak wiedz / że tam to prawo
mowi o niewiastach wolnych / ktore
Meżow niemają: ale tu sciaga sie na
małżki cudzozolnice. Wad to tam o
dziedzictwie y dobrach z dziedzictwa
przypadłych / tu tylko o wienie mowi.
Szosta / iesliby meżowi na gárdio stała
[albo tych którzyby mu na gárdio sta
li / wiedzac o tym / nie oznaymita.]
Siódma / iesliby nad wola / y zakazanie
meżowe z innymi biesiadą stroit / albo
sie z nimi w łazni myła. Osmia / iesliby
przez noc domá niespát / a dobrowol
nie bez wiadomości meżowej dáła sie
zamknąć / wyławę / zeby ia Maż wy
gnat. Dziewiata / iesliby przy sprawach

albo igrach nie wciwch między pode
zrzanymi ludźmi / nad wola Meżowe
bywała.

Atemu też to mają wiedz / że iest
śesć przyczyn / dla których Maż traci
posag żenin [a wiáno iey przed sie
całe zostaje] Pierwsza iesliby był prze
konan / że przeciwno Kzepey / albo pań
stwu co zdradliwie wężnit. Druga ie
sliby tych którzyby też co na zdradzie
czynili przeciwno państwu / wiedzac o
nich nie oznaymit. Trzecia iesliby żenie
stał o zdrowie. Czwarta / iesliby sie prze
ciwnil cyskości iey / a na cudzozolstwo ia
wydał. Piata / iesliby ia obwinil o cu
dzozolstwo / a tego niedowiadł. [Albo
według niektórych / iesliby sam o cudzo
lostwo osławion był]. Szosta / iesliby
gamratka w domu swym na zelżywość
żony swej chował / a odprawić iey nie
chciał. Mogłbyś tu spytać / iesliby kto z
słusney y pewney przyczyny był z żona
wzrednie rozwiedzion / tak zeby y on / y
inśa żona / y ona inśego Meża poiać
mogła / iako on Maż rozwiedziony ma
żona odprawić. Odpowiedz / iesliby ma
żona odprawić: Odpowiedz / iesliby ma
żona odprawić: tedy po rozwodzie / przed
sie żona zostaje przy oprawie albo wie
nie iey / na dobrach Meżowych nazna
czonym. Ktore iest iey iest naznaczone
na dobrach Lennych / tedy y tych będzie
używać do żywota / a przy tym y to wśe
stwo otrzyma / co iey iest za żywota me
żowego od Meża zapisano / y darowa
no. A iest iey nie nie dał / ani naznaczył
ani wiána zapisat / tedy bierze czwarta
część wśeśkich dobr meżowych. To też
wiedz / że na własności meżowej [nie
na Lennie własnie bywa wiáno zapi
san. s.]: bo na Lennie poży Maż żyw
zowa opatrzaniem dożywotnim żeni
nym / albo oczekawaniem Lennym / a po
śmierci Meżowej dopiero sie staie że
ninym Lennem / ktore używane być
dłużej niemoże iedno do śmierci / y nie
dziedziczą w nim potomkowie żeniny /
ale Meżowi.



Artykuł xxiii.

Summá Artykułu.

- | | |
|--------------------------------------|--------------------------------------|
| 1 O Gieradzie / y co do niey należy. | 13 V Jon Rzemieślniczych co za Gie- |
| 2 Gierada co iest. | radá. |
| 3 Błiskość po wrzeczenie co iest. | 14 O Tkaczach. |
| 4 Gierade iaka brać / kiedy Maż o- | 15 O Złotnikach. |
| nemi rzeczami kupczy. | 16 O Piwowarach. |
| 5 Gierady przed 30 dniem po śmier | 17 O Gospodarzach. |
| ci Maż wydać niepowinien. | 18 O Rzeźnikach. |
| 6 Przed 30. dniem / iako Gierady | 19 Gierade zastawiona kto ma wy- |
| dochodzić. | kupić. |
| 7 Sposob postępu o Gierade. | 20 Gierada albo Zergwet zastawio- |
| 8 Przeczyski iako przewidzione zu- | ny / iesli spólnym groszem ma być |
| pełnie bywają. | wykupiony. |
| 9 Obcy gdrby sie Gierady domagał. | 21 Oddalenie albo dąrowanie Gie- |
| 10 Dobrá do Gierady należace / iesli | rady w chorobie / iesli ważne iest. |
| moga być oddalone. | |
| 11 Gierada oddalona / gdyby w inſe | 22 O Gierade prze niedbatosć mezo- |
| dobrá przemieniona była. | we oddalona / maż odpowiedać po |
| 12 Iako w cudzym mieſtaniu czego | winien / y iako. |
| z wrzodu szukać. | 23 Kto Gierade bierze / co powinien. |



G Gierady należą wszystkie sący / y
 wbiory niewieście / sukno / y piotne [stroione na
 wbiory niewieści] y wszystko cokolwiek dla o-
 chedoſtwa noſa białegłowy / y cokolwiek pod
 swa moca / albo pod swym kluczem miewają.
 Nad to wszystko / ſrebro / y złoto tkane na wbiory
 niewieści / pierścionki / ſponki / paſy iedwabne
 okowane / Manelle / albo ochedoſtnoſci ręczne
 zawieſzenia / przykrycie łóżne / albo kołdry / przeſcieradła / bodlochy
 firanki / łóże / wezgłowia / poduſzki / obruſy / panwie browárne / na-
 czynie natiemne / kocieł do prania / ſtrzynie z wiekami / len / przedzą pra-
 na albo nieprana / ſiegi na ktorych białegłowy zwykły czytać / geſi /
 kaczki / owce ktore na paſa wychodzą. A iesliby Maż był Krámarz /
 albo Kupiec / ktoryby temi rzeczami kupczył / y ony przedawac zwykły /
 iako ſa kołtryny / oponki / kobierce / z tych ta ktora Gierade bierze o-
 trzymać niemoże wiecey / iedno co by było doſpe ku ochedoſtzeniu ie-
 dnego gmáchu. / albo nawiecey kaźdego z tych troie. Ieſli też Maż
 zwykły goſcie ſtawiać / tak żeby łóż y poſcieli wiele miał / tedy też nie-
 może tego Białagłową wiecey otrzymać [iedno iako wyſſey ſto]

S. S. lib: i.
 art: xxiii.
 M. anlvij.

S.S.lib: iij.
art xxxviij.

To wszystko co tu opisano tak sie ma rozumiec / iesli Zoná do Mieża
taka Gieráde wniosła / iáko owce / ktore iesli przedtym Mież miewał /
niżli sie ożenił / tedy oná do tego práwa żadnego niema / ale krom te-
go cokolwiek by było ochodostwa niewieściego / to bliższa wszystko
bierze / to iest / cokolwiek oná wniosła do Mieża. Gdy tedy Zoná me-
żowi vmrze / bliższa iey krewna bierze Gieráde / ktora powinna Mież-
żowi łóże tak wstane / iákie było zá żywota Żeninego zostawic. Przy-
tym powinna zostawic zydle álbo ławe z wezglowiem / stoł z obru-
sem / ręcznik / y stołek z wezglowiem. Tá też ktora Gieráde bierze / do
strawnych álbo śniednych rzeczy domowych nic niema.

Glosa.

a.S.S.lib: i.
arti. xv.

Gieráda nie innego nie
iest / iedno to co do domu
meżowego spólnie należy
a. á iest rozna od Żergues
tu / á tey niemoże inszy bráć
iedno zmártey biatagłowy bliższa kre-
wna po wrzećenie [iáko też Żergwes
tu. b. żaden nie bierze iedno zmártego
bliższy krewny po mieczu].

b.S.S.lib: i.
art xxxvii.

3

Al dla tego zowa taka bliskosc po
wrzećenie / że to wrodzona iest rzecz
biatymglowam przasć kadziel [iáko
y bliższego strony meża zowa po mieczu
po Łacinie Agnatus]. A tak choćby
meż żrzną był kto / á byłby mi krewnym
po matce / siostrze / álbo ktorekółwiek
biatęglowie / tedy mi iest bliskim po
kadzieli : álbo po wrzećenie / po kto-
rym ma być krewny kto chce Gieráde
bráć. c. A wszytey ktorzy po wrzećenie
sobie sa krewni w rownym stopniu / zá-
rownno Gieráde biora. A tu też łacno
odpowiesć ná to / co niektorzy z artyku-
tu iij. lib: i. s.s. mówia: że rowno dzie-
dzictwo bráć máia wszytey ktorzy sa
rowni w stopniu bliskosci / badz meża
żrzną / badz biatagłowá od oycá / álbo
od matki pochodzacy : bo iáko krewni
po mieczu biora Żergwet. d. tak kre-
wni po wrzećenie biora Gieráde. Do
ktorev należa sáty / wbiory niewieście /
kráiane sukno / y plotno / etc. [á miá-
nowicie wszystko cokolwiek ku ochodo-
stwu niewieściemu należy / Gieráda
iest / o czym artykuł niniejszy opisuie].

c.S.S.lib: i.
arti. iij.

e.S.S.lib: i.
arti. xv.

f.S.S.lib: i.
art xv. xxij.

d.S.S.lib: i.
arti. v. et art.
xxiiij.

Wszakże to masz dobrze wyrozumieć:
bo iesliby Mież temi rzeczami kupczył /
á tym sam siebie / y żonę żywił / tedy to
iuz do dziedzictwa nie do gierády na-
leży : wyiawsy to coby ku iey potrze-
bie vrobiono było / álbo cobykółwiek w
strzyni swey / y pod swym kłuczem miá-
ła / y tego używała.

Mogliby tu kto spytać / iesliby sie po
śmierci żeniney bliższa gierády domá-
gáta / pierwey niżliby trzydzieści dni
wstó / álbo zárazem cżásu żałoby / y o-
toby Mieża do Sadu pociągáta / ktory
ażby sie wydánia gierády niezbraniat
áleby żadat áby niemiat przenágá-
bánie [póki trzydzieści dni niewyni-
dzie]. Odpowiedz. Alekółwiek po
śmierci każdego meża / álbo niewiásty /
Gieráda y Żergwet zárazem / wedlug
práva przychodze ná bliższego / álbo
bliższa : wszakże iey mąż przed wysćciem
dnia trzydziestego wydać áni onie iá-
kiego przenágábánie. e. cierpieć / y od-
powiedać niepowinien. Ale iesliby ten
komu przychodzi gieráda przed trzydzie-
stym t. dniem przyśedł z Sedziem y stu-
ga vrzedowym / y żadat wkazánia Gie-
rády / on by sie tego zbraniat áni klu-
czow do strzyni Żony swey zmártey dáć
chciał / Sedziem u wine / y stronie na-
grode przepada : y iuz przed trzydzie-
stym dniem może być o nie pociągánie / y
powinien ia będzie wdać. Gdy tedy
kto v Sadu spráwe miéwa o Gieráde /
po śmierci cżiey przypáda / tedy tak

ma postępować.

Naprzód ma przysć z Rzecznikiem do Sadu/á Rzecznik weźmiesz oprawy prawne/ma tak mowić: Stoi tu przed Sadem waszym Páni B. y ia iey rzecz sprawować/ z ta weźmiesz która Sadowi przystoi/ tá przez nie żatuje: Ze iey Bába/ Siostra/ Mária/ ábo ktorakolwiek przyaciółka krewna umarła/ y zostawiła Gierade/ do ktorey sie ona prawem ciągnie/ y prosi o Sadowy Decret/ iáko ma w tym według prawa postąpić/ áby miała zupełne prawo. Skaza/ że tego ma dowieść samo trzecia z bliższymi swymi krewnymi pomiechu. Potym tak postapi. Tá to páni B. data pozwać do Sadu waszego P. mając przeciwko niemu nieco prawem czynić. Potym Sedzia spyta sługi/ iesli go pozwa/ co gdy sługa zezna/ zaśia Rzecznik ma sie przypowiedzieć na stronie pozwana/ chcąc nań żatobe położyć iesliby stánat. A iesli niestanie/ tedy ma żadać Decretu pospolitego/ ktory ná tych/ ktorzy do Sadu niestáta/ wychodzi. A iesli iesze nieprzedsie póki Decret wyrzeczon niebedzie/ tedy ma tak daley postąpić. Páni B. data pozwać do Sadu waszego P. ktory niestánat/ y pospolity Decret iuz nań wyszedł/ ácz iuz niemam wypuścić żatoby y námienie/ o co iest pozwan? Skaze Sedzia/ że to moze weźnić. Potym Rzecznik położy żatobe/ mowiac: Jest pozwany o Gierade/ ktora według prawa spadkiem przystá na P. B. po śmierci siostry/ mátki/ álbo inšey krewny iey: á iesliby tu był/ tedoby przeciwko niemu żatowała/ tak iáko by według prawa żatować miała/ y prosi áby był przywołan temi słowy. P. przystepuy do Sadu/ á odpowieday o coś iest obwinion/ po pierwsze/ po wtore/ po trzecie/ y po czwarte/ imo prawo. Potym spyta Rzecznik/ co ma daley czynić? Skaza/ áby go drugi raz dat pozwać ná bliższy Sad/ ktorego czas kiedy przydzie/ tedy ma daley tak postąpić. Iáko P. B. była pozwana ná przestly Sad. P. co Sedziemu y Lawnikom iáwno iest/ y czego Księgami Sadowemi do-

wodze/ teraz iuz ná drugim roku nie stánat/ przeto pytam ná prawie co daley ma czynić? Skaza/ że go ná trzeci bliższy Sad pozwać ma: ná ktorym iesli niestanie/ zachowáia mu iesze pomocna rzecz. g. ktorey iesli nie wniesie ná czwartym Sadzie/ tedy daley Rzecznik ma tak postąpić. Páni B. data do Sadu waszego pozwać P. o gierade/ ktora sobie ná czterdziestci złotych facuie/ ktora on zatrzymawa przeciwko Bogu/ Prawu/ y Sprawiedliwosci: ten pozwany niestánat/ iáko to Księgi świádeja/ po pierwsze/ po wtore/ po trzecie: áni rzeczy pomocney/ ktora mu była zachowana wniośt. Pytam co daley czynić ma? Potym Sedzia skaze Decret pospolity/ po ktorego wyrzeczeniu Rzecznik ma mowić. Gdyz iuz Decret wyszedł/ á on pomocney rzeczy nie wniośt/ á ná czwartym iuz Sadzie nie stánat/ prosi P. B. o decret/ iesli słusnie y według prawa przestáta/ ábo przewiodła prawo ná nim [według żatoby swey]? Skaza/ że słusnie y według prawa prawo przewiodła/ według skargi swey. Daley ma pytać/ iesli te razow nagrody nieprzepadł/ ileż roć do Sadu niestánat? Skaza/ że przepadł. Potym ma pytać/ ácz iey iuz niema być Gierada przysadzona/ á o nagrode ácz nie ma być fantowan? Skaza/ że ma być przysadzona/ y on ma być fantowan. Ná ostatek spyta/ iesliby sie niezupełná Gierada według vznáania Lawniczego nálażta/ co on przepádnie? Skaza/ że pókupi stronie y vrzedowi: á to w bystko do dwu niedziel ma wrocić/ iesli sie tego słusnie niespráwi. Ten postepok okolo przestaw prawa/ ktory tu iest opisany o Gierade/ moze też być vzywany o każde inše dobrá: bo kiedy kto trzy razy pozwany do Sadu nie stánie/ tedy strona powodna ma być wiazána w ony dobrá/ h. tyle ile prawa do tego ma. A iesli pozwany ná pierwsze żatobe stánie/ tedy [táim zaraz] moze odpowiedać/ y bronić sie iáko ná lepiey moze/ á pospolicie według zwycaju niektórych Míast. Jáak moze odpowiedz weźnić. Gdyz mie tu B. ob-

żatowała

8
g. S. S. lib. i.
art. Lxx.

h. S. S. lib. i.
art. Lxx.

y

žalovála o Gierade/tedy iey ná to ták
odpowiedam: jem iey tákowey Giera-
dy wydać niepowinien/ dla tego/že o-
ná nie iest obywatélem/ y Mieszeżani-
nem tutečnjm. čžgom gotow dowieść
vrzedem rádžieckim. A my mamy przy-
wileie y práwa od Pánor nášych ná-
dane/ mamy tež y wilkierze swe/ ktore
ták opiewáia: že ktokolwiek nie iest
obywatélem/ albo Mieszežaninem tu
w tym Miescie/ nie moze sie domá-
gáć dziedzictwa/ gierady/ hergwetu/ y in-
šych ktorychkolwiek spadekow. A ták
gdyž oná bedac obca/žada tego vmnie
ia proše/ abym byl wolen od iey prze-
nágábánie/ a przy przywileiách miey-
šich abym byl zachowan. A pytam ná
právie/ až niemam być od odpowie-
dzi wolen? Przeciwn temuby oná mo-
wila: pytam ná právie/ iesli y to nie
iest obywatel/ y Mieszežanin/ ktory od
dobr swych Szosy/ y inne podatki dáte
według wstaw y wilkierzow Mieszkich
y ktory w Miescie trwa rok y šesć nie-
dziel: gdyžem ia to wšytko czynila/
čžgom Regestry Mieszkimi dowieść
gotowa: przeto przypušežam ná rozsa-
dek/ iesli niemam slušnie przy swej ža-
tobie zostať/ nízby mi on od niey odes-
pchnáć mial/ albo co iest według prá-
wa: Ná to ták škazano bedzie/ iesli o-
ná dowiedzie/ že tá m iest Mieszežka/ y
z dobr swoich tá mže wedle wilkierža
Szosy dawála/ y to coby byla powin-
ná/ y ktemu rok y šesć niedziel w mie-
ście mieszkáta/ a to šsiegámi y regestry
Mieszkimi/ tedy bližša iest zostať przy
swym právie/ nízby ia kto od štárgi
odegnáć mial/ wedle práwa. A gdy iuž
ták przez Decret obwiniony ku odpo-
wiedzi przymušon bedzie/ tedy ma zno-
wu kšásc žátobe. B. ná P. albo iákoby
go kolwiek zwano/ o gierade/ ktora iest
lepša nízli xx. šop. ktora ná nie prá-
wem przypádia po iey krewney/ pro-
šac o decret/ a pyšáiac co ná to mowi:
Onby ná to odpowiedz táka wčynit/
žechmy ia y žoná moia wšytkie dobra
ruchome y nieruchome od máta do wie-
la/ nie wymuiac Gierady/ ani her-
guetu ieden drugiemu za žywota spol-

nie wzdáli/ y zápisali: ták že kšoby ko-
go przežyl/ ten mial osieść wšytkie do-
bra/ y čynit z nimi coby čháti. Štory
dar albo zápis spolny/ iest Decretem
vrzedowym potwierdzony/ čžgo do-
wodze listem pod piečeć Mieska
albo Sadowa. Ná to/ iuž potym zá-
pisie w tych dobrách z žona pospotu
siedziatem/ y Rok y šesć Niedziel/
y drugi Rok/ y trzeci/ y dáley bez
wšelákého przenágábánie/ a žoná
moia/ ktoram ia przežyl/ vmárlá/ nic
innego oproč Gierady niemáiac. Prze-
to pytam ná právie/ ažem nie bližšy
przy tákowey Gierádžie zostať/ nízby
mie od niey kto odeprzeć mial: zwla-
ščž že tu oná byla w žiem/ kedy sie zá-
pis štat/ a temu sie nigdy nieprzeciwi-
la: Przeciwnko tey odpowiedzi mowila
by B. ktora sie Gierady domaga: zez-
nániu Lawničemu y zápisowi vrze-
dowemu przeciwiť sie ia nie chce/ iedno
tyle ile špráwiedliwošć niesie. Šdyž
maž z žona máta miedzy soba nieroz-
dzielnie niektore dobra/ i. do šmierci/
ktorych žaden z nich oddáć y oddálic
niemože/ ku škodžie tych ná ktoreby to
po šmierci tego slušnie spásc máto/
bez wole y przyzwolenia ich/ iákto iest
gieradá. k. A dobra žadne niemoga
byť Gierada názwáne/ až po šmierci
tego/ po ktorym sie ma kto domá-
gáć Gierady/ ktorey za žywota iego žadna
máira domá-
gáć sie nie moze. A ták
mnie sie tež to niegodžito/ abym sie iey
za žywota vpomináć máta. A ani mi
tež przystáto tákich zápisow albo dá-
row zábrániáć/ wšakžem przedse ná
to niezezwaláta. A tá tež gieradá/ ani
w dziedzictwo/ ani w žadna inna wla-
šnošć nie iest odmienšona/ čžgom go-
towá dowieść/ z čžm sie čžagne do tych
dobr/ y do gierady. A pytam ažem nie
bližša otrzymáć Gierady/ ktoreiem sie
nigdy niewyrzežtá/ nízby mi on mial
zápisem od niey oddálic? Ná to ška-
žá/ gdy Maž z žona spolnie sobie wšytkie
dobra/ žadnych niewymuiac/ zápiša/
ták: Kšoby kšogo przežyl/ ten mial w
šytkie dobra onego zmárlého osieść/
a w tychž dobrách bytáby tež Gieradá

i. S. S. lib. i.
arti: xxxi.

k. S. S. lib. i.
arti: xxvii.

nieodmieniona / ktora dowiedziona
być może / tedy Gierada lepszym pra-
wem przy krewney / na ktora przypa-
dła / niżli przy mezu / ktoremu ia zapis-
zano / zostac ma / wedle prawa. Ale ie-
sliby P. powiedzial: ze Zoná moia da-
rowala mi pewne dobra / ktorem ia tuż
w inſe rzeczy ruchome przemienil. A
ten dar nietylko za czterdzieſci starych
ale y za iedne kope ledwie ſtat / ktorego
daru dowodze ſwiadectwem Sedzie-
go y Lawników / albo inſymi dowoda-
mi / ktore bede mogl miec na pomoc
ſprawy ſwey / y pytam na prawie / czy
mam miec takie wcierpienie o te Gie-
rade / albo co ieſt wedlug prawa: Prze-
ciwko temu by ſtrona powodna mowi-
la / iako tu wspomina : ze takowy dar
odmienil w inſe dobra ruchome / a ia
tego chce dowieſc ze Gierada zoſtala /
y moze byc należona miedzy dobrami
zmartej / to co do Gierady / wedlug w-
znania Lawniczego przynależec be-
dzie / y czego on nieodmienil: a tak pro-
ſze / aby mi byla przytym zachowana.
Skaza: Jeſli tego powodna ſtrona do-
wiedzie / wedlug wznania Lawniczego
1. ze ſame dobra zmartej zoſtate / tu gie-
radzie nalezace / a w inſe ruchome rze-
czy nieodmienione: tedy to bliſza be-
dzie otrzymac / niz pozwany Daley by
powodna ſtrona poſtepowala / mo-
wiac: Gdyż mi Decretem Sadowym
ieſt dowod Gierady po ſmierci moiey
bliſkier pozostatay przyſadzony / ktore-
go ia inaczey wzynic niemoge / iedno
aby P. przy Sedziem y Lawnikach o-
tworzyl gmachy / y ſkrzynie: A tak pro-
ſze / aby mi to nakazano bylo. A pytam /
czy tego niema wzynic wedle prawa /
albo klucze od wſyſkich gmachow / y
ſkrzyni ſwych do wzedu potozyc / niz ſkad
odeydzic: Pozwany by przeciwno temu
mowil: Gdyż powodna ſtrona chce w-
rzednie / y za decretem waszym gmachy
moie / w ktorych ia rzeczy ſwe chowam /
otwierac: a tam niemaſz nic coby iey
należato / pytam na prawie / czy ſie nie-
ma wiſcić / ieſliby tam nie nalazła nic
coby iey należato / aby mi takowa zel-
zywoſc doſtatecznie nagrodzila: Skaz-

za / y poniewaz Pani chce wieſc Se-
dziego y Lawniki do iego mieſzkania /
a tam chce Gierady na niepewna ſu-
tkac / a Pan domaga ſie iſtory o nagro-
dzeniu zelzywoſci: przeto y powinna
przez ſwego Procuratora iſtote wzyn-
nic wedle prawa. Potym ieſliby we-
dlug Sadowego wznania niewiaſta
ona nalazła / co do Gierady nalezace-
go / cobykolwiek bylo / to wſyſtko Se-
dzia z Lawnikami iey przyſadza y od-
dadza. A ieſliby tam nic takowego nie
nalazła / tedy przepada Sedziem wi-
ne y ſtronie nagrode. A potym o one
Gierade niemoze wiecey czynic prze-
ciwko pozwanemu. A pozwany te-
dy gdyby w niego co takiego należono /
takze przepada wrzedowi wine y ſtro-
nie nagrode / y Powod moze o drugie
rzeczy z nim czynic / ktorych niedoſtaic /
ktorychby dowieſc mogla / ieſliby nie-
byly odmienione.

Maſz wiedziec / ze Gierada przemie-
niona bywa w inſe dobra / a czasem do
wtorych y trzecich rak przychodzi. Ja-
ko gdyby ktora Pani miata dziewke za
mezem / ktoraby niewziawſy od matki
Gierady / wmarla / tedy one Gierade
zoſtala Wneczki y Prawneczki biora.
y A ieſliby bez plodu wmarla / tedy gie-
rada zoſtaie / y wpada zaſie na Matka /
albo Babe.

Mogliby kto ſpytac: Gdyby Maż w
marl zoſtawilſy dzieci / z ktoremiby
Matka nierozdzielnie do ſmierci mie-
ſkala. Po ſmierci iey Synowie nieſpo-
dziewaliby ſie brac Gierady / zwtaſza
ieſliby dziewczki nie bylo / albo ieſliby by-
la Paſierbica / albo Potſioſtra. A brata
by też krewna po wrzeccienie / albo wta-
ſna dziewczka / albo inſa ktorakolwiek
na ktoraby Gierada przypadla / y wpo-
minaliby ſie iey. Synowie by ſie też w-
dania Gierady niezbraniali / w tymby
ona ktora Gierade bierze / nalazla w
ſkrzyni ſtute / albo poſtaw / ſutna / kto-
regoby iey Synowie wydac niechcieli /
mogali to otrzymac czyli nie: Odpo-
wiedz / ze powinni wydac / bo do Gie-
rady nalezy. Ale ieſliby ono należono
bylo w meżowym mieſzkaniu / albo w

m. S. S. lib. i.
art. x v.

l. S. S. lib. i.
art. x v.

iego strzyni / tedy to słupnię zostaje przy słupkach: y do dziedzictwa / a nie do Gierady przytążono być ma.

13 Do tego masz wiedzieć / że Żony wsielkich rzemieślników / którzy się rełomą żywia / mają przestać na swej Gieradzie. [ale na stątek / albo cąg do rzemienia / należący / niema się tągac].

14 Wszakże Tkaczkę / y Sukieniczkę / y insey tym podobne / iesliby sami z dziełkami tkacztwo robili / ktoregoby masz nierobit / tedy ono naczynie wsielko do gierady będzie należało. Do ktorego też mają być przytążone [krosna / ramy / kotos wroty / barda / okowki] iedwabie farbowane / ktoremi robia / przedzą farbowaną / wazona y surowa [y wsielko co iedno do tego rzemienia należy / gierada iest]. A iesliby to rzemieślnik masz robił / y tym się żywił / tedy naczynie dziedzictwem / a nie gierada będzie. A biaz tagtowa ktora bierze po bliskiej swej gierade / tego nie weźmie nic wiecey / iedno to / co słupnie do gierady należy / iako len / przedzą / plotna / etc. co zmarała miała w swym używaniu / iakos w tercie słyszał.

15 Wsielcy tedy Rzemieslnicy [iako Złotnicy / y ci którzy iedwabie robia / Malarze / Goltslarowie] cokolwiek mają sprzętu w rzemieśle ktorym się żywia / y ktorego zawsze używają / to do dziedzictwa / nie do Gierady należy. Wszakże cokolwiek Żona ma w swym zamknięciu albo strzyni / do ktorey żaden klucz nie miał / iedno ona sama. Także cokolwiek byto [na ścienach / albo na ławach / w komorze] ku ochodostrwu iey [iako są koberce / opony / y insey takowe] gierada iest. Ale iesliby insey to należono / nie pod iey kluczem / dziedzictwo iest. Złotnik cokolwiek ma złotą / y srebrą / z ktorego wstawicznie robi na przeday [także y robione srebro ktore iest przedayne] dziedzictwo iest.

16 Iesliby Piwowar miał kociet do wazzenia piwa / wlepiony albo w murowane na pewnym miejscu / na ktorym by zawsze stał / ktoregoby kotła sam wżywał / y warzał w nim piwo ku żywno

ści swej / a żadnemu go insemu nienaymował / tedy do dziedzictwa należy. Ale iesliby go insem naymował / a sam w nim nie warzał / do Gierady / nie do dziedzictwa należeć będzie. Także kądzi / koryta / y insey naczynie browarne do wazzenia piwa należące / iesliby go naymował innemu / do Gierady nie do dziedzictwa należa. Gospodarze domow gościnnych cokolwiek poscieli / przescierad / wezgiow / y insey gościnnych potrzeb mają do dziedzictwa należa. Ale iesliby Żona osobno w swej strzyni / poscielne rzeczy do potogu / albo y ku insey pościwości miała / tedy do Gierady należa. Ktorych iesliby nie miała / tedy ma być odprawiona po śmierci meżowej łozem wslanym / ona pospolita posciela gościnna : wszakże tak wslanym iako do potogu ma być / z każdej rzeczy po trorgu / to iest [trzy pierzyny / trzy poduszki] + toż trzy + parą + w Niemieckim stoi trzy pary + przescierad / także y insey rzeczy do ochodożenia łoznego potrzebnych po trzy sztuki / a to weźmie za gierade. Ale za takiego gospodarza żaden niemoże być rozumian / iedno ten co wstawicznie niepospolicie gości stawia. Bo gdyby kto na czas kłaje / albo iakiego zacnego pana z iego sługami w dom przyiał / ten niemoże być za takiego rozumian / ale iedno ten ktory gości / y przychodnie wstawicznie stawia y chowa.

18 Rzeźnik ktory ma owce / woły / y insey dobytek / ktoryby na rzeź albo na iaktki bit / to do dziedzictwa należy. Ale iesliby miał owce / ktoreby ku użytowi swemu komu insemu naymował + te do Gierady należa +. Iesliby też miał domą krowe / dwie trzy / y wiecey / ku użytowi domowemu + do dziedzictwa należa + gesi / y kaczki do gierady n. ale krowy do dziedzictwa należa. Do gierady też należa / y insey rzeczy wiele ktore nie są w tercie opisane / iako + darte pierze + strzynie z listwami / y z podniesionym wiekiem / tych iesli niema / tedy te weźmie ktore wniosła do meża : a zwłasczą te do ktorech sama klucz nosiła. Także pasy iedwabne / y sre

brne na

brne na ochodostwo niewieście wrobio-
ne/ kubał ieden do picia iесли iest/ ko-
newka iedna/ stot ieden/ żydła iedna/ y
stotek/ ktore iеслиby ich było y wiecey do
Gierady należa.

Maż wiedzieć / że naż nie srebrne
do picia [y stotek] nie z powinności /
ale z łaski dawa/ przetoż to iest na wo-
ley tego ktory Gierade wydaie/ co chce
z tych rzeczy dać.

19 Spytatby kto / iеслиby Maż czasu do-
brego zdrowia Żony swey za pilna po-
trzeba/ ścący iey albo inſe klenoty za-
stał / a potym Żona rozniemogłszy
sie wmarła/ bliſſza iey domagałaby sie
Gierady / a onby mowit/ że za potrze-
ba/ za dobrego zdrowia Żony swojej
ścący przedat/ albo zaſtał / y potym
one pieniądze w chorobie iey strawił.
Onaby sie przedſie domagała/ gdyż sie
przyszał/ że ie zaſtał on/ nie Żona/
aś niema za nie odpowiedać: Onby
przedſie powiedział/ iże to za potrze-
ba wżynit/ iże Żone tym żywit/ a ſtało
ſie też to z wola iey / w czym iесли mi-
chca wiare dać/ dobrze: iесли niechca/
tedym te^o gotow dowieſć iako prawo
nakaze. / Odpowieſ na to. Jeſli Maż
może dowieſć ſwiadectwem onego/ y
ktorego ſa te rzeczy w zaſtałwie/ iże to
wżynit za dobrego zdrowia Żeninego:
tedy ich Maż niepowinien wykupo-
wać ale ona ktora dochodzi Gierady/
ma ie ſobie wykupić iесли chce/ a on ma
być wolen. Wſkazuje iеслиby to Maż na
potrzebe Żenine zaſtał / albo iako
kolwiek oddalił/ tedy tego ma przysie-
ga potwierdzić/ iесли mu w tym wiary
nie daia. A gdy to wżyni/ tedy iuż ona
krewna o ma to wykupić ſwemi wła-
ſnymi pieniędzmi.

20 Mogłby tu kto ſpytać: Gdyby co do
Gierady/ albo Żergwetu nalezacego/
tak zaſtałwiono było/ iеслиby tego po-
ſpolitym groſem wykupić niemiano/
niſliby ow miał ſwem wykupować/
gdyż on z tego pożytku żadnego nie-
wziat/ ale one pieniądze w ſpolny po-
żytek ſły. Odpowieſ/ że ſłuſnie ten ma
wykupić/ ktory ſpadek Gierady/ albo
Żergwet bierze/ to dla tego niepowi-

nien poſpolitym groſem wykupować
że wmarły/ albo wmarła/ za żywota ſwe-
nikomu nie powinna nie być: Ktemu
te rzeczy iесли w ten czas Gierada nie
były/ gdyż dopiero po śmierci iey Gie-
rada ſa nazwane: przeto on też nie ia-
ko Gierade ale iako ſwe własne rzeczy
zaſtał / albo zaſtałwiał. A iż żaden
wiecey prawa na drugiego wlać ani
przymrzeć nie może/ iedno to co ſam
ma: a zmartaby była żywa/ przećie iесли
by chciała mieć ſwe rzeczy/ musiała by
ie być wykupić. A iż też prawo przy-
marła krewney swey ktore ſamą miała:
przeto też ta ktora Gierade bierze/
ſwem groſem powinna takowe rzeczy
zaſtałwione wykupić. [Scadze pocho-
dzi ona reguła prawna/ że gierada al-
bo Żergwet nie mogą być tak zwane/
poży żyw/ albo zwana/ ten albo ta po-
ktorey śmierci oczekawa bliſſzy/ albo
bliſſza Gierady / albo Żergwetu/ ale
ſkoro wmrze/ dopiero ſie ſtawa Giera-
da/ y Żergwetem].

Spytalibyſ iесли w niewiaſta
chora y o zdrowiu ſwym watpliwą w
chorobie Gierade/ ktoremu ſiedzu od-
dała z rak ſwych/ krewne ſwe od tego
oddaliłszy/ nie bez krzywdy ich a na to
by Maż zezwolit/ podobno dla tego/
iże iey ſam otrzymać niemogł/ przy-
ktorym by dárze y ſwiádkowie byli/ a
oneyby bliſſey nie było/ ani by na to nie
zezwalata. Za onym darem wynieſłby
on ktoremu to prze bog dárowano/ z
domu one gierade. Po śmierci Żeniney
bliſſza krewna vpominataby ſie mezo-
wey gierady. Onby powiedział/ że o ja-
dney Gieradzie niewie/ bo ia Żona za
żywota ſwego prze bog dáła/ a tak ze-
chceli ia mieć/ niech mu ſie vpomina.
Onaby go za tym do Sadu pozwąć dá-
ła/ y wżynitaby nań ſkárge temi álto
takimi ſłow: Pánie Sedzia/ záſtanie na
P. że on Gierade na mie po śmierci
bliſſkiew mey przypáda zetrzymawa/
ktora ſobie ſcacił na dwádziescia ſto-
tych/ y pytam na prawie/ co na to mo-
wi? Na przeciwko temu by pozwany
zadáł Gwaru po ſtronie powodney/
ktorey ma Sad nakazać/ a takowe

L ij Gwar

21

S. S. libi.
art. xxiiij.

P. S. S. libi.
ru: xv.

q. S. S. libij.
ar: xxviiij.

22

r. S. S. libij.
ar: Lij.s. S. S. libij.
ar: Lij.

Gwar powinien powod obreczyć/ po
ktorym Gwarze/ y po obreczeniu tego
weżymiby taka odpowiedz: Zoná moia
gierade swa/ za żywota swemi rekoma
ná miłosierne weżynki/ dla zbawienia
swiego datá/ y dárowatá. Czego domo-
dze tymi ktorzy przytym byli świadka-
mi/ że te rzeczy inemu sa od Zony mo-
iey dárowane/ y prze zeń wyniesione:
wsakże iesliby mi w czym wiecey wins
datá/ tedym sie ieý gotow vspráwiedli-
wić/ iáko práwo nákaze: á tak pytam
ná práwie/ ácz niem: m być wolen? O-
náby zaś mowitá: Gdź to zeznawa/ że
by obecnie przy/ oddaleniu takowey
Gierady/ á niewiastá jadnych dobr od-
oalić niemoże bez przyzwolenia mezo-
wego/ iáko własnego opiekuná swiego:
A iż on ná to zezwolit/ mnie ku wiel-
kiey škodzi/ pytam ná práwie/ iesli ma
być od odpowiedzi wolen/ albo co iest
według práwa? Skaza/ że tá wymowa
tá mierścá niema/ ále powinien odpo-
wiedać wedle práwa. Moze też y in-
szym sposobem przeciwko meżowi po-
stepować/ to iest/ moze go obwinic/ że
by przytym/ kiedy Zoná oddaláta tá-
kowa Gierade: tedy powinien bedzie
námienic/ iesli byt albo nie byt. Iesli
odpowie/ że byt/ tedy tak ma żatować.
Gdź mają y kády wierny opiekun po-
winien przestrzegac sieroty: á o obli-
wie mają zony swey od škody/ póki ży-
wá: á krewna moia bedac w opiece ie-
go/ wpadlá w niemoc/ w ktorey odda-
láta dobrá swoje/ czego według práwa
weżnic niemożá: y on sie w tym pota-
zat/ nie tak iáko prawdziwemu y wiers-
nemu opiekunowi przystoi: á tak py-
tam ná práwie/ ácz mi takowey škody
nágrádzac niema? A tu masz niektore
rzeczy potrzebne wiedziec/ iáko sie mają
opátrzyć/ aby do škody nieprzyszedł
iesli Zoná tego gierade oddali. Albo
wiem kády Mąż gdy musie Zoná roz-
niemoże/ powinien ia opátrzyć wes-
dlug potrzeby/ á nie tylko ia opátrzyć
powinien/ ále powinien ieý zăbronic
tego czynic/ coby komu ku škodzić byto.
Bo to iest powinność dobrego opie-
kuná: gdyż żadná sierotá bez przyzwo-

lenia opiekuna swego nie oddalić/ ani
dárowac nie moze: Przetóť iesliby sie
iáka škoda státa za niedbalostí opie-
kunowa/ powinien ia nágródzic/ á nie
wymowic go niebytností/ albo niewia-
domostí/ boby y tak byt fałszywym opie-
kunem. q. y coby siekolwiek škody przez
iego niedbalostí státo/ tedy powinien
za te škody odpowiadać. † Abowiem
gdy kto wrzad iáki ná sie przymie/ te-
dy iuz musi y škody ktoraby sie mu ná-
wrzedzie iego státa/ ná sie wziac/ przeto
że on ma być obrońca/ y opátrzcicielem
onego wrzedu: záczym škoda ktoraby
sie niedbalostí przy bytností iego stá-
ta/ nágrádzac powinien †. A iesliby
Mąż rzekł/ że przytym nie byt/ kiedy to
Zoná iego weżynitá/ ani o tym wiedziat
y owšem pierwey niz przyszedł/ iuz byto
terzeży z domu wyniesiono/ tedy sie tu
bliższy Mąż odwieść/ nizby go kto po-
konac miał. A kiedy sie spráwi/ tedy
sie oná ma Gierady domágać y tego/
komu ia dárowano. Iesliby też Mąż
powiedziat/ że iáko mogł z nawierśa
pilností chciat tego zăbronic/ chce
tego dowiesć ludzmi ktorzy przytym
byli/ ále niemożł. Powodnaby stroná
mowitá/ bies mi byt dat znac/ nálastá-
bym bytá ráde przeciwko temu: tedy
bedzie powinien odpowiadać/ á to wza-
gledem opieki: bo przy takowych rze-
czách máia brwac ci ná ktore one do-
brá máia spásć/ i náczey tedy dar on
niemazý. Ale iesliby to Zenie swey oza-
narmit/ iże bez przyzwolenia przysia-
ciot nie dárowac nie moze/ y tego sa-
motrzeć według práwa dowiodł/ tedy
o to żadnego wciępienia miec niema/
choć y tego bliższy oney krewney nie-
oznarmit/ bo kto ciego potrzebuie/ ten
tego ma być pilen †. Bliższy ktora Gie-
rze gierade/ ma wslac toze meżowi/ to
dla wierśey wciwostí postanowiono/
bo też y to cokolwiek blięgtowy bio-
ra/ dla ich wciwostí postanowiono.
A tak też słusnie blięgtowy máia miec
w wciwostí práwo/ ktore nie innego
w sobie nie niesie iedno wciwostí. A iż
też napisano/ że gierady żaden nie bie-
rze/ iedno bliższy po wrzećienie/ tedy y

tu mają

tu masz wiedzieć / że jeśli by niewiasta
niemając dziewczki żadney / zostawiła
Syna / który by miał pierwsze święce-
nie / tedy ten bierze gierade przed ciot-
kami. A jeśli by był y żak y dziewczka / te-

dy. a. spólnie weźma gierade / która też
po Łacinie w prawie zowa paraferna
to jest Sprzet który jest w domu mezo-
wym w spólnym używaniu [a pierwszy
bywa odprawiona .u. niż żergwerth.]

t. S. S. lib: i.
art: v.
u. S. S. lib: i.
art: xxiij

Artykuł xliii.

Summa Artykułu.

1 O Strawie domowej.

2 Strawa iednego roku co jest.



Sna po śmierci meżowej / do śnied-
nych rzeczy / według mieyscieg prawa to prawo
ma gdy sie od dzieci Meżowych oddalić chce.
Jeśli by miała oprawę / albo dożywocie na fol-
warku / albo dworze / w którym Maż takich rze-
czy strawnych odumart / tam bierze Żona po
wysciu trzydziestego dnia wszystkiego / co na ca-
ły rok nagotowano było połowice / oprócz tych

które do dziedzictwa należa / bo ty bliższy potomek / albo meżow pra-
wy dziedzic bierze / ale nie Lenny. A jeśli by nie tam była oprawa Że-
niną / gdzie są takowe rzeczy strawne odumarte / tedy tam nic wiecey
nie weźmie niewiasta / iedno tyle ile by ich mogła strawić / do tego
czasu / po ki iey wiána nieodłoża. A niepowinną wyprzatnać imienia /
albo mieysca onego / po ki za maż nieporodzi / wyiwszyby ia potom-
kowie / albo prawem / albo dobrami / albo w dobrej woley / iakokol-
wiek inaczey odprawili. A jeśli by rekoiemstwo za to miała / tedy o to
potomkow może nie vpominąć / ale skoro weźmie wiáno / tedy ono i-
mienie pusćić y wyprzatnać powinna: przeto że obietnicą / y postano-
wienie / albo Wilkierz prawo odmienia. Strawa iednego roku jest
to / cokolwiek na cały rok na strawe domowa nagotowano jest.

S. S. lib: i.
art: xij.
I. M. art: xvi.
Lviij.

S. S. lib: i.
art: xxi. lib: i.
art: xxi.

Glosa.



So strawne rzeczy dostą
teżnie opisaćie text artyku-
tu niniejszego / to jest że są
te rzeczy które ku potrzebie
domowej Maż na cały rok
nagotował. Do tych też przynależa
miesz wśelakie solone / y wedzone / sto-

niny / kotby / ser / kielbasy / masło / sadio /
sol / miód / ryby / śledzie / y inśe wrzkie
śniedne rzeczy / y iarszyny które nago-
wane są na cały rok ku potrzebie do-
mowej. Do tych też należy zboże / stody /
pimá / miody / winá / y inśe pića ku u-
żywaniu domowemu zgotowane / któ-

a. S. S. lib. i.
art. xxij.

b. S. S. lib. i.
art. xxiiij.

lib. iij. art. i.
xxxviiij.

c. S. S. lib. i.
art. xxxi.

Wszystkich bierze żona potowice/ jeśli on folwark w którym te rzeczy są/ jest iey w wienie zapisany. Ale jeśli by oprawy na nim niemiata/ tedy nie wiecy nie bierze/ iedno tyle czymby sie mogła wychować. a. po ki odprawiona nie bytá. Do tych b. też niektórzy przytaczają karmne wieprze. Tu masz wieść/ że po ki Maż żyw/ poty żona ani

wiana/ ani strawnych rzeczy nie dziedzicy. bo wszystko przy mezu zostaje/ ale kiedy te weźmie po śmierci meżowej/ a meżá innego mieć nie będzie/ tedy te dziedzicy na bliższego swego krewnego/ c. nie na meżowego. Jeśli by sie też maż tym żywił/ y takowe rzeczy przedawáć zwykł/ tedy do dziedzictwa należa/ a to według Wilkierzá.

Artykuł xxv.

Summa Artykułu.

- 1 O Hergwecie.
- 2 Hergwet co jest.

- 3 Stársky czemu miecz bierze.

I

S. S. lib. i.
art. xxij.



O Hergwetu należy naprzód Koń powodny/ albo co lepszy/ Meżow osiodłany/ miecz/ tarcza/ zbroia/ co lepsza/ ná iedne osłobe/ żaty powshednie/ pościel woienna/ to jest/ łozko/ pierzynka/ y z poduszka/ dwie prześcieradła/ niednica/ recznik/ obrus/ kociel y z hakiem/ albo co takiego: a to jest práwy Hergwet [aczkolwiek do niego niektórzy y inше rzeczy przytaczają.] A i. s. liby czego z tych rzeczy niedostawało/ tego niepowinná dáć/ jeśli przysięże że tego nie było.

Glosa.



a. S. S. lib. i.
art. xxij.

2

b. S. S. lib. i.
art. xxvi. xxiiij.

c. S. S. lib. i.
art. xv.

d. S. S. lib. i.
art. v. et. xliij.

I. M. art. i.
xxiiij.

e. S. S. lib. i.
art. xxij.

Alto biatagtowa bliższa po wrzećiente. a. bierze gieras/ de po śmierci bliżsiew swey/ tak też Meżczyzna bliższy po mieczu bierze Hergwet po bliżsim swoim. A. b. Hergwet nic innego nie jest iedno sprzet woienny. Przeto c. kto chce bráć Hergwet/ ma być bliższym po mieczu. Ale iż artykuł trzeci/ ksiąg pierwszych Spec: Saxon: w tym czyni wątpliwość nieiaka/ bo tam tak stoi: że tak po mieczu/ iako y po wrzećienie/ biora w rowny dział dziedzictwo. d. ktorzy są w rownym stopniu bliżkości. Tedy to tak masz rozumieć/ że do dziedzictwa rowno ida/ y rowno sie nim dziela. Ale iż owi po wrzećienie biora Gierade/ a nie przypuszczają do niey innych/ przeto też ci po mieczu słusnie Hergwet przed innymi biora/ y tak są sobie rowni. A tak e. po mieczu bliższy/ stársky biora miecz/ ná znák obrony y opieki/ a żaden drugiemu nie powinien służyć ná swa škodę. Atemu też iż on ma wietrza piaca/ wza gładem opieki/ niz inшы/ przeto też słusnie wiecey ma wziąć.

Gody dwá/ ábo trzey do iednego dziedzictwa/ albo Hergwetu należa/ tam stársky dzieli/ a młodszy w biera.

Arty.

Artykuł xxvi.

Summa Artykułu.

- | | |
|--|--|
| 1 O Dziedzictwie y co do niego należy. | 15 Sierota bez opiekuna nic niemoże czynić. |
| 2 Dziedzictwo co jest. | 16 Opiekun bywa dawan mającym pierwszej opiekuna z pewnych przyczyn. |
| 3 Dziedzictwo dziedzica niema trojakim sposobem. | 17 Opiekun iako ma być dan. |
| 4 O Dziedzictwa co naprzód płacić ma. | 18 Gdy ich wiele do iedney opieki należy / co czynić Sedzia może. |
| 5 Każdy który spadek bierze / powinien cokolwiek. | 19 Sedzia może przymusić do opieki. |
| 6 Mieć co znaczy. | 20 O opieki iako się kto wymówić może. |
| 7 Opiekunowie trojacy są. | 21 Na opiekuna kto żądać może. |
| 8 Bliższy po mieści opiekę wścić powinien. | 22 Przyczyny / dla których kto opiekę traci. |
| 9 Pożytki opiekunowe iakie. | 23 Opieką iako się kończy. |
| 10 Dobra dziedzicze oddalone być niemoga. | 24 Lata iako dowodzić. |
| 11 Przyczyny dla których dobra się roce przedane być mogą. | 25 Meżowa opieką nad żoną czym różni się od innych. |
| 12 Dawności iako sierota przemilać. | 26 Żona bez wolej meżowej nic czynić niemoże. |
| 13 Wolności siroce. | 27 Opieką co jest. |
| 14 Władza opiekuna. | 28 Opiekunem kto bywa rzeczony. |



Dziedzictwa w prawie mieyskim należy / według równości rodzaju w szelaku własność nieoddalona / wszystko złoto y srebro + które nie jest robione na ochedostwo niewieście + su / no y plotno niekracone / wełna / konie / woły / swinie / które z dworu albo na pole wychodzą. Ale wieprze bite y robane nie do dziedzictwa / ale + połowica + do żywności domowej + a połowica do dziedzictwa + należą. Bo żywność domowa jest to / co na cały rok nagotowano. A tak całe wieprze do dziedzictwa należą. Także polcie / stoniny / koldry / żyto [skłodowe] strzynie + maczne strzynie + y inne proste strzynie / stoły / stolki / ławki [pasy] hantwoły / [naczynie do palenia wodek] każdy które na mieyscu stoja / panwie / kotły wszystkie (okrom iednego / w którym chusty piora: bo ten do Gierady należy). Naczynia albo kusy prozne / kury / y inszy pracy / psi / kotki / mozdzerze / y w szelakie wojenne potrzeby / zbroie / tarcze / oprócz tych które

S.S. lib. ar.
vi. xxi. et
xxii. lib. r.
art. xxi.
I. M. ar. lib. vj.

S.S. lib: ar.
xxij. lib: ar.
arti: xxix.

które do hergweru należa: Ktemu wszystko naczynie srebrne/ do dzie-
dzictwa należy. A jeśli by dwa/ trzy/ albo więcej do jednego dziedzic-
twa/ albo do hergweru należeli/ wtedy młodszy wybiera. Ale star-
szy przed się bierze niż przed innymi.

Glosa.

[**S** o dziedzictwo nawietſze
trudności/ prawa/ y roste-
rki zawſe bywaia] przeto
artykuł niniejszy mianuie
to wszystko cokolwiek do
dziedzictwa należy.

2 Do czego maſz wiedzieć/ że dziedzic-
two nie inſzego nie ieſt/ iedno ſpadek
wſyſtkiego prawa ktore miał zmarły

a. S.S. lib: i.
arti: v.

[czasu śmierci] do dobr ſwych. A tak
kiedy dziedzic .a. chce wnidz w ono i

b. S.S. lib: iij.
arti: lxxv.

mienie/ ktore przodek iego miał/ tedy
tego napierwey potrzeba: aby zmarły

c. S.S. lib: i.
arti: xxviii.

miał dobre y pewne prawo do onych
dobr/ chcieli aby ono odzierzał zupeł-

d. S.S. lib: i.
arti: xxviii.

nym prawem. Bo jeśli by ſie to okaza-
ło/ że złe prawo zmarły miał/ iako gdy-

e. S.S. lib: iij.
arti: xxxi.

by go z pewnych przyczyn onych dobr
odsądzono/ tedy też y dziedzic żadnego

tam prawa mieć nie będzie. + Rzekłoby
mi tu podobno kto/ ponieważ dziedzic

ma odzierzeć to prawo ktore zmarły
miał. Pytam/ jeśli by zmarły miał pra-

wo złoſzynne/ albo wſtepnie na ſobie/
tak żeby o to na gárdle karan być mu-

ſiał/ a dziedzicby też dobrą one krądzio-
ne po śmierci iego w dziedzictwie na-

laż/ mali on dziedzic ta śmiercią być
karan/ ktora przodek ie^o cierpieć miał

czyli nie: + gdyż żaden lepszego pra-
wa drugiemu zoſtawić niemoże .b. ie-

dno takie/ iakie ſam miał. Nád to/
gdyby kto żałował na zmarłego/ tedy

dziedzic ktory dobrą bierze/ powinien
na ono odpowiedzieć. A tak jeśli by co

zmarły z ubliżeniem y krzywdą czia-
trzymał/ o coby mógł być do wrzedu po-

ciągnion/ tedy to dziedzic wrocić po-
winien będzie/ bo ſie niegodzi żadnemu

z drugiego ſzkoda bogacić. [Wſakże
gdyby komu zmarły w czym krzywdę

czynił/ tedy oney krzywdy dziedzic iego

niewinien]. Maſz też wiedzieć/ że

dziedzictwa niektórym tak odumieraia

że po nich żaden dziedziczyć nie może/
ty one dobrą nie dziedzictwem iuz/ ale

zawiedzionym y utraconym dobrem

bedą/ a to ſie ſtaie troiako. Naprzod/

jeśli by w Szranłach/ albo oprocz ſran-
kom przeſwiadeſzon był/ że przeciwko

Rzekę .c. albo pańſtwu zdrade veżył/
a toby nań dowiedziono byto/ w tymby

umart: tedy chcieli potomek dziedzic-
two albo dobrą iego otrzymać/ powi-

nien na to na mieſcu oycá ſwego odpo-
wiedzieć. Druga / jeśli by .d. rok y ſeſć

niedziel trwał w wywołaniu. Trzecia/
kiedy kto boiaźnia karania ſam ſobie

śmierć żada: iako wiezień/ gdy w ro-
ſpácz przydzie/ lichwiarze/ koſterowie

[ci ktorzy wiary niezachowaiu] ktorzy
Miaſtu/ albo Rzeczpoſpolitey liczy

veżnić nie mogą/ złoſzyncy/ czarowni-
cy/ czarnokſiecznicy/ gdyby ktoremu ta-

kiemu dyabel kárku nátomit/ tych do-
brą nie na dziedzic/ ale do ſkárbu ſpa-

daia. Ale jeśli by ſie kto zabił z myſlenia
z gniewu/ z choroby/ iako ſa ci ktorzy

od rozumu odchodzą/ ſaleni/ bledni .c.
tych dobrą nie do ſkárbu/ ale na dzie-

dzice przypadaiu. Ten tedy ktory dzie-
dzictwo bierze/ ſyn albo dzieńka/ albo

ktokolwiek inſzy meżczyzna/ albo bia-
tagłowá/ powinien naprzod czeladzi

myto zaſłużone/ im przy wiednaniu o-
biecane popłacić: ktorego jeśli by ſie

dziedzic przat / a płacić go niechciał/
choćby brzo za put roká/ albo za cały rok

tedy ſługá bliſſzy przyſiega .f. otrzymać
myto ſwe/ niſzliby go miał dziedzic za-

przeć/ y odprzyſiadz. Potym powinien
płacić iáſne według .g. prawa po za-

mártey raze dowiedziane długi / a ten
ktory ſie vpomina/ powinien

Orba-
nem/

f. S.S. lib: i.
arti: xxij.

g. S.S. lib: i.
arti: vi.

nić skao on dług wrost / iestliby tego po
nim dziedzic chciał. h. Bo długu który
z kradzieży / z łupieństwa / z gry wrost / nie
powinien płacić. Iestliby też kto wła-
sności dziedzicney / y po czyey śmierci
przypádley odumart / i z tego żadnych dłu-
gow dziedzic płacić niepowinien: prze-
to że takowa własność bez przyzwolenia
potomków oddalona być niemoże.
† To sie podobno rozumie o stoia-
cym imieniu / nie o prostym dziedzictwie / y
o tym gdyby zmarły na stoia-
cym imieniu długów naczynił / y ono zaś-
antował. Bo tak dziedzic na k-
torego takowa własność wpada / nie z sto-
iacego imienia / ale z dobr ruchomych
długów płacić k. będzie powinien. Ale
kiedy kto imienie stoia-
ce w pożyczanych pie-
niądach / albo w innych długach zaś-
antuje / tedy tam powinien dziedzic
ony dług z własności płacić: a o tym tu
nie mówi glosa artykułu niniejszego /
gdy wspomina skarge od dłużników:
Abowiem dziedzicne dobra może każ-
dy zaśantować: gdyż zaśantowanie
nie iest wtrącenie / albo oddalenie / ale
to zowa wskazanie / y zachowanie spra-
wiedliwości wierzycielowi w długu ie-
go: przeto y z stoia-
cego imienia dziedzic
płacić powinien. A według pospolite-
go Cesarzkiego prawa / tedy musi każdy
dziedzic dług / k-
tórych zmarły na dzie-
dzictwie / y na stoia-
cym imieniu naczynił /
płacić: wia-
wszyby było L. Enno /
z k-
torego nie płacić niepowinno / iestli-
by na to Pan Lenny / y dziedzic nie ze-
zwolit †. Iestliby dłużnicy / albo wie-
rzycielowie żądawali † o fant / albo o
rekojemstwo † na onych dobrach / y do-
wiedliby długu † albo fantu † swego /
wedle prawa / y wstawali / albo prze-
wodziliby prawo na onej własności l.
tedy miała być w onej własności w wia-
zani / y do possessvey puseżeni / według
prawa. Iestliby też Actor skarzył na
potomka / i z było wiecey dobr dziedzic-
nych / niz to co on wskazuje / a tegoby
według prawa dowiodł / tedy dziedzic
we dwoy nasob ma on dług swoim pła-
cić / wskazuje sobie pierwey ma odłożyć /
a. o on potrzebe wydać.

Maś wiedzieć / że każdy który iako
kolwiek spadek / bądź dziedzictwo
gierade / albo hergwet bierze / musi być
cokolwiek powinien: bo kto bierze
dziedzictwo / dług płacić musi. Aco
Gierade bierze / ma tożę wstane .m. me-
zowi zostawić. A ten zaś który her-
gwet bierze / iako bliższy po mieczu / za
właszą stary / powinien być obrońca
y opiekunem / zaczął sierot swych bro-
nić powinien. A dla tego stary na-
przód bierze miecz na obie stronie sie-
czysty / z rekoiescia / y z głowica. Jedno-
ostrze znać / że on sieroty bronić po-
winien v Sadu: tak iako on który sie
za tego z drugimi w Szrankach bje /
k-
torego też o opiekunem zowa. Dru-
gie ostrze znać / to / aby wierność w
opiece oney pilnie zachować / a nie czy-
nił / ani czynić dopuszczał nic takiego /
co by sierocie ku szkodził / prze-
iego nie-
opatrność być miało. Bo iako on
który sie w Szrankach bje / nie tylko
to ma mieć na baczności / aby go prze-
ciwnik iego nieranił: ale y to / aby sie
sam nieopatrnie swym mieczem nie-
obraził. Tak każdy opiekun powinien
tak czynić / aby y sierot [od przeciwni-
ków bronił] y strzegł tego / aby sie za
iego niedbalstwem szkoda nie stała .p.
bo by to nagradzać musiał. Przez re-
koiesć drowni-
ana / znać sie przysięga-
k-
tora Opiekun na opiece czy-
ni / bo sie
żaden opieki podrymować niema in-
czy / iedno pod przysięga / y pod miara:
przetof sa krzywoprzysięcy q y bezec-
ni / k-
torzy niewiernie / y fałszywie opie-
kę sprawują.

Maś też wiedzieć / że prawi opieku-
nowie troiacy sie w prawie nadyduia.
Pierwszy sa / bliższy po mieczu .r. ci sa
przrodzeni opiekunowie / y powinni
opiekę prziać. Drugi sa wybrani / y
postanowieni: iako gdyby Ociec za-
żywota swego opiekun / dzieciom swym
obrat / y naznaczył. Takow opiekun za-
żywota postanowiony dobr sieroczych
wiskaz / albo zapisować niepowinien /
dla tego / że iuz wierność iego wia-
do-
ma była Ocu / k-
tory go na to postano-
wił / y naznaczył / według prawa / y zowa

5
h. S. S. lib. i.
art. xli. lib. i.
art. i. v.
i. S. S. lib. i.
art. i. n.
k. S. S. lib. i.
ar. Ln. lib. i.
art. i. v.
l. S. S. lib. i.
art. Lxx.
6
m. S. S. lib. i.
art. i. v.
n. S. S. lib. i.
art. xxxvi.

o. S. S. lib. i.
art. xlix.

p. S. S. lib. i.
art. Lxv.

q. S. S. lib. i.
art. xli. lib. i.

r. S. S. lib. i.
art. xxij.

przywójom

żan Wądeburstkie^o wolno każdemu
za żywota swego naznaczyć y postanowi-
wić opiekuny/tego chce/choćaby też
w tym wposledził/ albo wzgąrdził bliż-
szego swego po mieczu/ albo inſe kre-
wne/ a tam już on bliższy nie do opieki
mieć nie będzie. Wszakże to Ociec ma
weżmąć przed vrzedem/ y tamże namie-
nić przyczyny/ dla ktorych krewnych
ſwych za opiekuny mieć niechce: Jako
gdyby on krewny ſługa niewolnym był
albo ſalonym/ albo bezecnym/ albo ie-
ſliby mu ſtat o zdrowie/ y był mu gło-
wnym nieprzyjacielem [y inſe tym po-
dobne] z tego tamże zaráżem dowieſć/
według prawa ſamotrzeci powinien.
A gdy to weżmę/ tedy dopiero będzie
mógł dzieciom ſwym obrać opiekuny/
tego chce/ co ſie też przedſie przez de-
cret Sadowy dſiać/ y potwierdzić ma.
† A tak obrany y potwierdzony O-
piekun/ może być w Mieſkim/ y w
Ziemſkim prawie opiekunem/ ale w
Lennym prawie niemoże †. Trzeci o-
piekunowie ſa Lenni Pánowie/ ktorzy
ſie Lennymi dobry do lat dziecinnych
opiekają/ bo .i. każdy Pan Lenny ieſt
opiekunem Maná albo Holdowniká
ſwego niedoroſłego [także też y każdy
Pan ieſt opiekunem tego ktorego re-
kopuſci]. Jeſli tedy bliższy po mieczu
opiekę przymie/ powinien iá wiſcić/
y one dobrá dziecinne opátrzyć reko-
niemſtwem nieſkázitelnym/ to ieſt/ tá-
kim ſántem/ ktorzyby ſie niepſował/ iá-
ko ſa dom/ ſolwárki/ role/ y inne tym
podobne. Niemoże też opiekun żaden
dobr dziecinnych pſować/ albo puſto-
ſzyć: † bo ieſliby wydawał/ albo ſáſował
dobry dziecinnymi/ tedyby to muſiałczy-
nić ná ſwo ſkóde/ nie ná dziecinna †.
A powinien ná każdy rok liczbę czynić
y dobr onych z wielką pilnoſcią do-
gledać. W ktorych ieſliby ſie iáka ſko-
da ſtáta/ albo iá na gródzić/ albo przy-
ſiadz/ że ſie to nie za iego niedbáloſcia
ſtáto/ powinien † a to przeciwno dzie-
ciom gdy lat doroſta/ ſam ieden †. Je-
ſliby umárt ſierotá .i. tedy ten ktory
po nim dziedzictwo/ albo ſpadek bie-
rze/ może ſie od opiekuná liczby domá-
gáć/ ktora on oddać powinien: przy-
ktorey liczbie ieſli mu niewierza/ ma
przyſiadz/ iáko ſpráwiedliwa/ a to tyl-
ko przy czynieniu liczby z oſtátniego
roku/ to dla tego/ że bywa rozumiano/
iż przeſtłych lat już liczba czynił poſi-
ſierotá był żyw/ ktorey niemiat/ ani ma
czynić/ iedno przy bytnoſci tego/ ktory
ieſt oczekawáiacym po ſmierci dziecin-
ney/ ktory záwſe ma każdej liczby ſlu-
cháć/ y opiekuná z niey quitować †. A
takowy dziedzic powinien też opiekunowi
iſtote za gwar/ albo za obrone
od przenágábánia weżmąć †. Stad ſie
znáczy/ poniewaſz dobrá ſieroce náru-
ſhone † a ná niepewna dawáne † być
nie máia/ że ie też ſuſnie opiekun
opráwić y zápiſać powinien/ ná do-
brách ſwych/ ktorych już ani inſemu
zápiſać/ ani záwieſć/ ani przedać/ ani
záſtawić/ ani ná oſtátek z rat ſwych iá-
kimkolwiek ſpoſobem puſcić niemoże/
bez przyzwolenia dziedzicow/ to ieſt/
tych/ ktorzy ſa oczekawáiacy po ſmierci
ſierocey .i. A ná oſtátek/ by też y ci
zezwoлили/ tedy on przedſie iſtote ſiero-
cie/ y potomkom iego weżmąć powin-
nien: wriawſzyby w zápiſie/ ktorym o-
ne dobrá opiekun wiſcił/ iáka wymo-
wá bylá. Bo condicia albo wymowá
x. práwo odmienia/ kiedy dowiedzia-
na będzie. A iż opiekun takie brzemio-
ná z ſtrony dobr dziecinnych ná ſobie
noſi/ przeto też z nich ſuſnie ma mieć
iáka kolwiek poćiecha. A tak ieſliby do-
brá dziecinne były ná iákiey wlaſnoſci/
dziedzictwie/ rolách/ winnicách/ ogra-
dziech/ chmielnikách/ ktoreby budowa-
nia y opráwiania potrzebowały/ a one
by opiekun náktádem/ y groſem ſwym
opráwiał/ y opátrował/ ſuſnie też z
nich owoce y pożytki brać ma/ a z tego
y. niepowinien żadnego cęſnu dá-
wáć/ wriawſzyby go obiecat. A iákie iá-
mienienie przriat kiedy opiekę przymó-
wał/ takie też powinien będzie oddać/
kiedy opiekę ſpuſzczać będzie: [iáko ie-
ſliby przriat rola oſiana/ oſiana też zá-
oddac] powinien. Ale tu wiedzieć máſz
iż ieſliby ſierotá lat tak doroſł/ żeby ſie
opieká kończyłá przed ſwietym Wrbá-
nem/

u. S. S. lib. i.
art. xi. L. ij.

f. S. S. lib. ij.
art. L. vij.

x. S. S. lib. i.
art. v.

y. S. S. lib. ij.
art. L. vij.

e. S. S. lib. i.
art. x. xij.

nem/ tam iuz opiekun osiewek/ y praca
 na on rok traci/ a one wszystkie pożytki
 sieroty dorosły ma wziąć. † Tosi też
 rozumiey y o innych czasach: bo iesliby
 opiekun sieroce ogrody/ albo inne do-
 bra zbudowane/ y oprawione przyiat/
 a chciatby ie daley swym groszem budo-
 wać/ tak zeby z nich dziecie w nielet-
 ności/ albo niemowietstwie swym/ ani
 pożytku/ ani szkody spodziewać sie nie-
 miało. W tymby dziecie wedlug prawa
 Lennego/ do trzynastego albo czterna-
 stego roku przysło/ pierwey niżliby o-
 piekun z onych dobr pożytek brat/ tedy
 y tak ono dziecie do onych pożytkow
 brania prawo mieć będzie. Albowiem
 iuz wiecey niebędzie w mocy/ y władzey
 opiekuna swego: gdyż iuz sam dobrą
 swe rzadzić/ y sprawować może: wska-
 że przed sie dziecie powinno opiekuno-
 wi nakład wrocić. A po ki dziecie ono
 lat niedorosnie / a onby dobrą budo-
 wat/ tedy dotad pożytki wszystkie brać
 będzie/ a kiedy czas przydzie/ tedy mu
 dobrą zaśie/ tak iako ie przyiat/ odda †.
 Wszakże iesliby opiekun w gotę/ y pro-
 zne imienie wsiedł/ a on grunt dzie-
 ciom na szczęście: to iest/ na szkoda/ albo
 na pożytek swym nakładem napra-
 wiał/ y budował: zwłaszcza iesliby imie-
 nie takie było/ z ktoregoby tak przedko
 szkoda/ iako pożytek przysł mogł: tam
 opiekun/ albo iesliby zszedł/ tedy iego
 potomkowie/ pożytki brać/ a sierotam
 nagrode czynsem wżynieć mają. Jesli-
 by też po namienionym czasie/ albo w
 ten czas/ kiedy iuz żyto ktos wypuszcza/
 y kiedyby ie iuz zaczą miano/ dorost sie-
 rotę/ tedy tam opiekun z. bierze owoc
 albo ziarno/ a sierota słome/ albo gata-
 ski winne. Stad sie okazuje/ iesliby o-
 piekun w dobrach dziecinnych umart/
 y w ich possessrey zostawiłby też swoje
 dzieci/ ktoreby one dobrą bez wszelkie-
 go przenagabania trzymały/ a w nie-
 gwaltownie nie wchodzily/ tedy poży-
 tki z onych dobr dzieciom iego przy-
 chodza/ a niemoga ich ani sieroty/ ani
 żaden inny z tego zeprzeć/ na co rodzi-
 cowie ich natożyli: a zwłaszcza/ iesli sie
 a. o ony dobrą nigdy prawą niezbra-

niał: bo iesliby sie zbraniał/ tedy nakład
 y praca traci. [A tak cobykolwiek by-
 to rzeczy takich/ ktoreby na szczęście da-
 wane byty/ to wiecey opiekunowi niż
 sierocie należy. Tak to rozumieć/ ies-
 liby ich zysł na szczęście puszczał iako]
 iesliby byty dobrą dziecinnę w rzeczach
 ruchomych/ albo w takich kolwiek co-
 wárzech osacowane/ na pewne piema-
 dze. A iesliby osacowane niebyty/ a o-
 piekunby ich tak iako swych własnych/
 iako mogł napilniey strzegł/ w tymby
 zgineły/ albo by sie w nich iaka szkoda
 stala/ bez winy y nieopatrności opie-
 kunowey: tedy Opiekun bez szkody zo-
 stanie/ kiedy przysieże/ że do tej zguby/
 albo szkody przyczyny nie dał: a to iesli-
 by y iego rzeczy przy onych byty pokra-
 dzione. Iesliby opieką y dziedzictwo
 na iedne osobe przysło/ tedy tego ani
 wisczać/ ani liczyć czynić niepowinien.
 h Ale iesli sierota y opiekun rozne do-
 brą mają/ tedy z nich liczeby czynić sie-
 rocie powinien/ y także wiscieć/ iako y
 inny. Iesliby opiekun y sierota dobrą
 mieli nierozdzielne: iako gdyby sie brat
 siostra/ albo brat bratem opiekął/ tedy
 ten ktory opiekę przymie/ liczeby z opie-
 ki czynić niepowinien. A to rozumiey/
 po ki opiekę na sobie ma/ y w onych do-
 brach nierozdzielnie mieści. Ale kiedy
 sieroty do lat przyda/ a dobry onem
 sierozdziela/ tam dopiero liczeby wżynieć:
 a iesliby on zmárt/ tedy iego potomek
 na iego miejscu takowa liczeby wżynieć
 będzie winien. A iesli też sieroty co o-
 piekunowi na liczebie zostana/ powin-
 ni to placić potomkom opiekunowym
 albo sie prawem bronić po umartey
 rece. A naprzod powinien opiekun/
 albo iego potomek/ dobr onych wżywa-
 nie sierocie puszcic. † iesliby nań o to
 żatować chciat. Bo opiekun ani po-
 tomkowie iego / dobr sierocych przy-
 wlaszczyć sobie sami niemoga/ choćby
 sierota co winien zostal †. Iesliby o-
 piekun iasne y dowodne dtugi za sie-
 rote placił: tedy iesliby umart/ potom-
 kowie iego blizsy sa pokonać sieroty
 w takowym dtugu za nie zapłacić/ niżby
 sie oni odwieść mieli. A tak opie-

b.S.S.lib.l.
art. xxij.

z.S.S.lib.ij.
art. l. vij.

a.S.S.lib.ij.
art. xliij.

c.S.S.libri.
art:vi.d.S.S.libri.
art:Lij.I.M.ar:cxl.
10

ten ma to mieć na bacżności/aby sprząwiasc opiekę/ sam w szkole nie przyśedł. Abowiem sie trafia/że kto zostawi dzieci młode/ktorym zostawi dobrą dziedzicżną stojące y leżące/zostawi też długi ktore płacone być mają z dobr zmarłego [przeto aby sie tym opiekun przeciwko dłużnikom bronił] ma wieść dzieć kto dziedzictwo bierze .c. ten długi płacić [tyle ile dobr ruchomych stawa] powinien. A tak sie opiekun ma strzedz/aby dobr dzieciennych ledą iako nie przedawał / gdyż dziedzictwo za one .d. oddalone być bez przyzwolenia potomków niemoże. Jż tedy opiekun dobr dzieciennych przedać/ albo oddać niemoże/ tedy to dla tego: że ten co przedać/ powinien sie wścić o przenagabanie. Czego opiekun wżynieć nie może/ bo gdyby potym on ktory kupił od sierot nagaban był/ a onby sie ciągnął do isca ktory go w tym wárować obiecał/ tedyby go opiekun choćaby sie do przedania znał/ w tym wárować/ albo bronić niemożł. Bo gdyby sieroty żatowały na opiekuną/ iże on ną sie imienie ktore miał w dpiece swey/ przedał/ ną cosmy my nie zezwalali [y lateśmy ięszę w ten czas nie mieli: a ponieważ on dobrą oddalił/ czego wżynieć niemożł] pytam ną prawię/ iesli ich bronić może/ czy linie? Tedy skaz że opiekun dobr takowych oddać/ ani kupca od przenagabania bronić niemoże/ wedle práwa/ a takby tu opiekun do szkody przyśedł. Tu tedy masz wiedzieć/ że sa pewne przyżyny/ dla ktorych opiekun dobrą dziecinne przedać/ y oddać może/ ktore iesliby sie trąsily/ powinien przed vrzedem oznaymić y dowiesć ich. Pierwsza/ dla wianá kiedy sie go wdowa domaga/ tedy może opiekun dobrą dziecinne przedać: bo one dobrą sa fantem żenym w wienie. Wtora/ iesliby gtod był taki/ żeby sieroty inaczey nie mogły być pożywione/ bo tam y kościelne rzeczy mogą być przedane. Trzecia/ iesliby ono imienie było gwałtem osiężone/ albo żeby sie kto prawować o nie chciał/ a opiekunby tego bronić niemożł.

e.S.S.libri.
art:xxix.

II

f.S.S.libri.
ar: xli. xlv.g.S.S.libri.
art: xlii.

Czwarta/ iesliby sierot v bogich była potrzeba bronić od niespráwiedliwego wćisku. Piata/ iesliby iakie dobrá sierotek onych były zastawione v dom/ albo iakokolwiek zawiezdzione/ gdzieby ną każdy dzień nakład y lichwa rosła / albo skadby iaka szkoda przydz mogła. Szosta/ iesliby iakie iasne/ y dowiezdzione długi zapisane/ y wkazane ną dobrách dziecinnych były/ zwłaszczá/ iesliby zapis taki był/ żeby wierzyciel mogł onych dobr wżymać/ y czynić z nimi coby chciał. Siódma/ za słusznemi y spráwiedliwemi przyżynami/ ktorychby opiekun dowiodł (iako iest wykupienie wiezniów) mogą być dobrá dziecinne przedane. Oprocz tych dla żadney iney przyżyny dobrá dziecinne przedane być nie mogą. Iesliby też ktorey z tych przyżyn dobrá dziecinne opiekun przedał / tedy ich zaśle sieroty doydż mogą/ kiedy dorostą: wyśawşyby opiekun okazał/ że te pieniazdze obrocił w pożytek dziecinny. Co kiedy okaże/ tedy iesli sierotá chce imienia onego doydż/ powinien będzie pieniazde wrocić onemu/ ktory kupił. Ale iesliby sierotá dorozşy lat zupełnych/ młęzał rok y sześć niedziel/ a práwem o ono imienie nieczynił/ tedy iuz y potym młęzec musi: wşakże iesliby w ten czas kiedy dorastał w inşey ziemi był/ y pod iednym zwonem niemieskał: tedy póki nie wynidzie trzydzieści lat y ieden/ y sześć niedziel .c. niemoże przezmłęzec dawności do dobr onych.

Káżdy też opiekun przyrodzony/ albo obrány/ y z vrzedu potwierdzony/ kiedy sie opieki podeymie/ powinien przeciwko káżdemu za sierote odpowiedać/ y żatować póki do lat nie przydzie. A iesli sierotá opiekuná niema/ niepowinien żadnemu odpowiedać/ ale mu Sedzia z vrzedu dać opiekuná f. powinien. Iesliby też sierotá máłcy opiekuná był do Sadu pozwány/ a żatowanoby nań w niebytności opiekuná iego/ ma mu .g. być dan czas ną pierwszy Sad/ ku stawieniu opiekuná/ także y drugi y trzeci raz: záczyń iesliby opiekun niesłanał/ tedy powob we

dług

dlug żatoby swey prawo przewiedzie
na sierocie. h. iesliby opiekun pomoc
ney rzeczy nie wniosł. A to rozumiey
tylko w sprawie wystepney: bo o inſe
rzeczy sieroty niemają być. i. do pra
wā pociągane/ po ki do lat nieprzyda.
Mātkā iesliby z dziećmi w dobrach nie
rozdzielnie mieſzkāta/ a Ociec zmarły
zostałby komu co dlużen/ ktorego dlu
gu dochodziłby wierzyciel według prā
wā po umārtey rece/ Mātkā niemoże
nic swym dzieciom wtrācić. k. ale przed
sie Aktorowi/ ktory o dług żātuie/ za
trzecią skārgā dāne bywa wwiązanie
w dobrā one. Wſzākże takowych dobr
albo fantu wierzyciel oddalić/ ani prze
dāć ku ſzkodzie sierotek niemoże: ale
kiedy dorosła/ tedy beda bliżſzy przeci
wić ſie długowi onemu/ y dziedziectwo
ſwoie wyzwolić/ niewinnoſć okaza
wſy/ niżby wierzyciel miał przy nich zo
ſtać/ choćby też wwiązanie wziął/ we
dług ſwey żatoby. To też nie sierotom
nieſzkodzi/ iesli w ten cās gdy nā ony
dobrā/ y nā nie żatował wierzyciel/ kres
wne po mieżu mieli. Opiekun też kās
zdy ſadownie potwierdzony/ te moc
ma nād sierotami/ ktore ma w opiece
ſwey/ że może zā nie v Sadu poſtępo
wāć/ tākże prāwo dāć/ prāwo wziąć/
skārgi ſłuchāć/ y nā nie odpowiedāć/
[obiecać/ potwierdzić]. A iesliby sie
rotā co obiecał/ albo dāł bez woley o
piekunā ſwego/ tedy nie nieważy. Bo
sierotā. l. ani skārgi kłāſć/ ani dziedzia
ctwā przyymowāć/ ani o nie prāwem
czynić/ ani poſtępowāć/ ani ich wżywāć
ani obiecować/ ani obietnicę przyymo
wāć/ by też to y ku pożytkowi iego byto
nie może bez przyzwolenia opiekunā
ſwego/ bo to wſytko opiekun nā miey
ſcu ich czynić ma/ a nie oni ſami. Sie
rotā [albo biatagtowā] iesliby co prze
ciwko opiekunowi ſwemu/ co czynić
prāwem miał/ tedy mu do tey ſprawy
inſy opiekun z vrzedu ma być dan f.
bo on w ſwey ſprawie/ y odpowiedāć/
y żatować nie może f. Może też Se
džia dāć opiekunā każdemu/ choćby
miał pierwey inſzego/ a to z ſeści przy
czyn. Pierwſzā iesliby sierotā z opieku

nem ſadowna ſprawę mieć miał. m.
Jako gdyby Māz Żenie chciał oprāwe
wczynić/ tedy do tey ſprawy Żonā ma
mieć inſzego opiekunā. Wtora/ iesliby
opiekun odiechał/ żeby był nā poſludze
pānſkiej/ albo nā wyprawie wojenney
a w tymby Sierotā był nāgāban/ tedy
mu Sedžia z vrzedu inſzego opiekunā
dāć powinien/ ktoryby go bronil/ y za
dāł odwrotki do przyiązdu prāwego o
piekunā. Trzecia/ iesliby ſie ktory opie
kun z opieki wymowil/ choćby ich wie
cey byto ktorzyby ſie niewymowili/ tedy
nā iego mieyſce ku dāgim opiekunom
ma być inſy obran. f. gdyż lepiej bywa
opiekā ſprawowanā/ gdy nie ieden rzo
dzi f. Czwarta/ iesliby dobrā dziecin
ne byty nā roznych mieyſcach/ tāk iżeby
ich ieden rzadzić niemogł/ tedy mu ma
być drugi przydany. Piata/ iesliby n.
zā ſłuſna przyczyņa opiekun iako po
dezſzany/ był od opieki oſadzony. Sz
ſta/ iesliby ſie dobrā dziecinne tāk ro
zmnożyty/ żeby ich ieden rzadzić/ y ſprā
wować niemogł.

Opiekun kiedy bywa obieran z vrze
du/ tedy ma być obran od Sedziego z
przyzwoleniem Lawników/ z bliżſzych
po mieżu dziecinnych/ a potym przez
Decret potwierdzon.

Iesliby ſie trāſiło/ żeby dwā albo wie
cey przynależeli do opieki/ żeby ſobie
wrodzie/ y w bliſkoſci równi byli/ a ie
denby drugiemu wſtąpić niechciał/ te
dy Sedžia zā dozwoleniem Lawników
ma iednego z trzech obrāć/ ktoryby był
pożyteczniejszy dobrom dziecinnym/ y
iemu opiekę przyſadzić. Tākże iesliby
ſie dwā opieki domagali/ ieden po mie
żu/ drugi po wrzećienie: albo żeby był
ieden w bliżſzym ſtopniu niź drugi/ te
dy to nā woley Sedziego bedzie obrāć
znich iednego/ ktoryby był sierocie po
żyteczniejszy.

Iesliby też kto zoſtawił dzieci/ zoſtawił
też dobrā/ y bliſkie po mieżu/ a on bli
ſki niechciałby ſie opieki oney podiać:
tedy go Sedžia do tego z vrzedu ſwego
przymusić może/ y musi iā przyiać. o.
iesliby ſie z tego ſłuſnie nie wymowil.
A wymowki ktoremiby ſie Opiekun

m. S. S. lib. i.
art. i. liij.
xlvij.

l. S. S. lib. iij.
art. ii.

l. S. S. lib. i.
art. xlij.

l. S. S. lib. iij.
art. lxx.

n. S. S. lib. i.
art. xli.

17

18

l. S. S. lib. i.
art. xlvj.

19

o. S. S. lib. i.
art. xi.

wymowić mogt z opieki/te sa: Jesliby miał sielá dzieci: iesliby miał ná sobie iákí znáčný vrząd † ná ktorýmby do-
bremu pospolitemu służyć musiat†. Jesliby gódzie ná posługách páńskich w óalekich stronách byt.

20

Może sie też wymowić opiekun vbo
stwem/choroba/nieprzyjáznia/álbo zá-
sciem/iesli iákíe miał z oycem tych sie-
rot/stáročia: bo komu minie 70 lat/
opiekunem być niemoże/ y owšem on
sam iesli chce/może sobie mieć opiekun-
ná. Tákże sie wymowić może młodo-
ścia/bo młodszy niż dwádźesćia y pięć
lat/opiekunem być niemoże. A te wšy-
stkie wymowki słusne sa: bo gdyž to
opiekuná káždego powinność iest/sie-
rote † ktory sie prze młodosć/y niedo-
skonátosć ciáta swego sam rzadzić/ y
sprawować niemoże†opátrować. Já-
kož ten ma drugiego opátrzyć/ ktory
sam opátżenia potrzebuie/ iákó sa
chorzy/niedoleżni/niespetná rozumu/
bo ci też opiekunami być niemoga/ále
po nich bližszy w rodzie ma być opie-
kunem. Opiekun też ma być sierocie w
rodzaju rowny. A áczkolwiek sie ośu-
kanie w opiece często trafia/wšákże o-
piekun żaden odrzucony od opieki być
niemoże/á żeby był právem zwycięžo-
ny: á zwyciężony być niemoże/ á żeby
nań kto żátował: bo kiedy tego coby
żátował nie będzie/tedy Sedžia nie stá-
zować niemoże. A ták ná opiekuná mo-
że żátować Mátká/ álbo Bába sierot
onych/ y kážda inša biatagłová/ álbo
mežczyzna krewny: á nie tylko krewny
ále káždy inšy ktory to dobrym vmy-
slem/ y dla Boga czyni/ o škóde sieroca
ná opiekuná żátować może. A między
inšymi przyeženami/ dla ktorých może
być opiekun obžátowany/ te sa przede-
nielšie. Jesliby sieroty żywić/ y potrzeb
mu dáwać niechćiat: álbo iesliby sie
zdrádlíwie z sierota opiekát. A dla
tych dwu przyežyn/ osóblíwie może być
opiekun odrzucon. Sa też y drugie
przyežyny/ prze ktore opiekun od opie-
ki oddalony być ma[choćby sie też wierz-
nie chćiat sprawować]zwłászežá/ iesli
by do tego niebył sposobny:iákó gdyby

był niespetná rozumu/ álbo młesieczni-
kiem/ álbo nieprzyjácielem oycá siero-
cego/ álbo młodszy dwádźesću lat pi-
ci/ álbo gdyby dobrá dziecinne rospra-
sat/ y dla inšých przyrodzonych vłoma-
ności/ iákó iest/ slepotá/ niemotá/ głu-
chosć/ y inše. Pódeyrżeni tedy opie-
kunowie máia być sadownie siedmio-
swiádkom pokonáni/ potym przez De-
cret máia być opieki przez Sedzie^o od-
sadzeni temi słowy: Já tobie tey opieki
zátáznie dla fálsu/ ktorj sie w tobie prze-
ciwko sierotám pokazat. [á zátym zá-
kazaniem stáie sie bezecnym]. Wšákże
iesliby mu zgotá zátázano/ á fálsu/ álbo
przyežyny nie wymowiono/ tedy to sta-
wie áni cći iego nie nieskódzi. A kiedy
juž opiekuná opieki odsadza/ tedy Se-
dzia sieroty bronić powinien.

Opieká iesliby ná kogo po śmierci czy-
iey spádia/ tedy ia ma przez Sadowy
decret otrzymać: y nákaze mu Sedžia/
áby sierot bronił do kad niedorošta.

Końeży sie tedy opieká kážda ósmia
sposobow. Pierwszy/ kiedy sierotá do-
roście/ y do lat zupełnych przydzie/ á to
według rozności pćci: bo iesli mežczy-
ná/ tedy według práwa Lennego przy-
chodzi do lat/ kiedy mu trzynasty rok
minie. A według Sáskiego ziemskiego
y mieyskiego práwa/ tedy mežczyzna po
czternastym/ á biatagłová po trzyna-
stym roku/ dorosłe láta máia. Przede-
tym gdy o láta wópliwosć bylá/ tedy
pátzono/ iesli brodá/ pázuchy/ y tonó-
porástáto/ p y zátym láta vžnawano.
Ale to potym dla wštydu odrzucono/ y
od tego času postanowiono/ że dobr
Lennych oddalić niemoże/ póki mu
dwádźesćia y pięć lat nie minie/ we-
dlug práwa Cesarstkiego. Ale według
Sáskiego może we dwádźesćym/ y pier-
wsym roku czynić z Lennemi dobrámi
co chce: to dla tego/ że času Justinia-
ná Cesarzá ktory práwa stánowił/ byli
ludzie mocnielšego/ y trwálšego przy-
rodzenia/ niżli zá času Károluša/ kto-
ry Sáskíey ziemi práwa nádat.

Sierotá tedy došedšy lat/ iesli chce
być prožen opieki/ iesliby mu tego opie-
kun pozwolić niechćiat/ powinien do-
wiesć/

p. S. S. libi.
artikalj.

22

23

24

wieść / iże iuż doszedł lat słuſnych : to iest / ma przysć ze dwiema bliſzemi w rodzie po Oycu / y ze dwiema bliſkimi po Mācie / ktorzyby zeznali / że on iuż lat swych doszedł. Zaczynam lata iego po liczywszy / vznāia go być doskonałych lat / y bedzie iuż mogł czynić z dobry swemi co chce / bez przyzwolenia opie kunowego / wyławſzyby opiekun był spadku iego ożekawāiacym / tedy ich oddalić bez przyzwolenia iego niemo że : a to sie rozumie o dobrach nieru chomych. Ale ruchome może oddalić / według wolej swey bez żadnego prze nagābānia / iесли to za dobrego zdro wa vczynit / y może sobie inſzego opie kunā do cāſu obrāć / iесли chce / a on pierwſzy / dobrā ktorem sie opiekāt / pu ścić mu powinien. Wtore sposob kto rym sie opiekā kończy / iесли kiedy ſiero tā do inſzego przyſtānie / a temu sie poda da. Trzeci / iеслиby ſierotā był wzięt w niewola / wyławſzyby ſie to nā pewny / y zamierzony cāſ ſtāto / żeby go zā ſtāntad wykupić možono. Czwarty / iеслиby ſierotā vmārt. Piaty / gdyby ſie rotā prāwā swego nārufyt / y wniſzt ſtanu swego / albo iāki zakon przyiat. Szofsty / iеслиby opiekun był z ziemi wy gnan. Siódmy / iеслиby opiekā brtā do zamierzone cāſu nāznāczona. Osmiy / kiedyby zā słuſnemi przyczynāmi / opie kunowi opiekā zākazāna brtā. Mimo te przyrodzona / y z vrzedu dāna opie ka / y mimo inſze wſytkie / nārduie ſie ieſzcze inſza opiekā . q iāko iest Mēzo wa nād Zonā / ktora iest rozna od tych inſzych. Naprzod tym / że Māz bedac 35 własnym opiekunem Żony swey / nie powinien dobr ktore z nia bierze / nā swym imieniu wiſzczāć / iāko inſzy opie kunowie / ſieroce dobrā oprāwić po winni. Potym rozna iest tā opiekā od inſzych / tym / że Māz z rzadzenia dobr Żeninych żadnemu liczy czynić niepo winien / iāko inſzy cānia. Nād to / māj od opieki Żony swey odrzucō być niemo

że iāto ſie to inſzym opiekunom trafia. Jeſzcze iest rozna tā opiekā od inſzych / że tākowi opiekun niepowinien być rownym w ſtanie temu kim ſie o piekā / to iest / żenie. Bo iāko ſkoro Żo nā do tożā mēzowego wſtapi . r. choćby iey w ſtanie niebył rownym / tedy przed ſie względem przyietego małżeńſtwā ſtāia ſie ſobie rowni. Po ktorym przy iećiu małżeńſtwā / māia między ſobā dobrā nierozdzielne / y wſytkie dobrā . f. Żenine Māz w opiekę ſwoā / weſpo iek y z Żonā bierze. Przeto teſ Żonā bez przyzwolenia mēzā swego / nie cā nie / ani dobr ſwoich oddalić / zāſtāwić / przedać / albo co obiecāć niemoże [tāt aby to ſprawnie Māz trzymāć powi nien być miał]. Bo cokolwiek ſiero tā bez wiedzienia opiekuna swego vczyni / tāt to iest wāžno / iākoby vczyniono niebyto. Nā oſtātek / y mēzowi nie dāć niemoże / ku ſzkodzie potomkow ſwych. Bo do wſytkich dobr / ktore Māz bier ze z Żonā w opiekę ſwoie / niema māj wiecey prāwā / iedno iāko opiekun do dobr ſierocych : y iāko ſierotā opiekunowi swemu nie dāć niemoże / ſaby ro zumiano / żeby to zā iākim oſukāniem namowa / albo przymuſeniem cānit / co niema być dopuſzczono / choćby to v Sadu byto / a cānitby to ſierotā weſo la twarza / tedy on dar nie niewāży. Bo iſ opiekun ma bronić ſieroty / y ſtrzedz tego / aby w cām przez iākie o ſukānie ſkody niepodiat / dāleko wie cey tego y ſam cānić niema. Tātſe teſ Żonā Mēzowi swemu nie dārowāć ku ſzkodzie potomkow ſwych niemoże.

Māſ tedy wiedzieć / że opiekā iest vrząd / z praw Rzymſkich pochodzący. Rzecznik teſ cāſem . r. Opiekunem z wan bywa. Tātſe teſ opiekunem nā zwāny bywa poſpolity sprawcā : iāko iest Burmiſtrz w Mieſcie / a to wzglę dem vrzedu. Cāſem teſ Szermierz / ktory ſie u. zā drugiego w Szrāntāch biје / opiekunem żonā.

S.S.Ib.i.
art. xlv.

S.S.Ib.i.
art. xxxi.
26

q. S.S.Ib.i.
art. xlv.

27
S.S.Ib.i.
art. xlvii.
28

u. S.S.Ib.i.
art. xlviii.
et xl.



Artykuł xxvii.

Summa Artykułu.

- 1 W sprawach o długi y o krzywdy/ iako postępować.
- 2 Świeży wżynek co jest.
- 3 Szubienice kto wymyśli.
- 4 Sprawiedliwości sobie żaden czynić niema.

- 5 Wsadzony do więzienia/ prawa nie traci.
- 6 Rozność Rekoiemstwa.
- 7 Rekoiemstwo in Criminalibus kęysze/ niżli in Civilibus.
- 8 Szacunek dobr komu należy.



Niedy kto sadownie w Mieście praw-
wie o występę/gdzieby sie świeży wżyn. t niez
okazywał/obwiniętego wiścić/albo zatrzymać
chce. Ten naprzód ma obżalowanego do Sadu
albo na miejsce Sadowe (gdzie Sedzia albo
iegi sluga przysięgły obecnie być ma) przywieść/
a tam na żalować/y powiedzieć przyczynę/dla
ktorey zatrzyman jest. t zarazem ma żądać
Sedziego albo slugi iego przysięgłego/aby go w tej sprawie wiścić/
co wżynieć powinien/iesliby nieosiądnął był/to jest/iesli własności w
Miejskim prawie niema:bo iesliby miał osiędłość/tedy sie nie śczy-
cić może. Iesliby sprawa była taka/w ktoreyby szło o gárdło/ albo
o zdrowie / tedy sie ma zarczyć o taką wielką summe / iako wargelt
iego nieśie: czego iesliby wżynieć niemógł/ tedy go Sedzia w mocy
swey zostawi. A iesliby sprawa była o dług/ do ktoregoby sie obża-
lowany znal/a miałby osiędłość w Mieście/ktoraby była lepsza niż
on dług/tedy sie takowa osiędłością śczyć do drugiego Sadu[al-
bo słusznego roku]może. Iesliby osiędły niebył a do długu sie znal/
tedy sie ma zarczyć:a iesliby rekoiemstwa niemiał/tedy ma być od-
dany w ręce Wierzycielowi/ ktory iesli jest Przychodniem/albo Go-
ściem/może go z soba wziąć/iesli go w mieście chować niemoże:w śkāt
że sie ma zarczyć/ że go bez obrażenia zdrowia/ y ciała iego chować
bedzie/ y tam go zaśie postawi. Iesliby rekoiemstwa mieć niemógł/
tedy go w Mieście w domu Sedziego zostawi / może mu dąć pero
włożyć na nogi/ale żadnego innego karania niema nad nim wżywać/
bo dobrowolnie więzienie przyiał. Powinien go też opatrzac strawa/
y robota/ iako y inśa czeladź: przeto że złodzieiem/ ani pomocnikiem
złodzieyskim niebył. Iesliby mu niedopłaciwszy wcieli/tedy go może
w onym długu zatrzymanym/ gdzie go do stańcie poimac/y ma go za-
sie do Sedziego przywieść.

S. S. lib: i.
art: Lxx.

S. S. lib: ij.
art: v. xij.
S. S. lib: iij. ar:
Lxi Lxxv.
lib: ij. art: i.
S. S. lib: iij.
art: xxxix.

S. S. lib: iij.
art: xxxix.

Glosa.

Artękuł niniejszy jest wsta-
tek o skargach/które są i es-
dne Ciuiles/ drugie Cri-
minales/ o czym się też już
na inſym mieyscu powie-
dzało/ a naprzód piſze o skargach wy-
stępnych/ co abyś ty łatwiej zrozumiał
maſz wiedzieć: że świeży więzień. a. iest
to/ co ſie dopiero/ y świeżo ſtanie/ y o co
zaráżem ſkargą będzie/ za ktora ſkarga
one ſprawę albo więzień zaráżem ſadza
to iest/ zaráżem złoſznicą pokonan/ o
ſadzon/ y ſkaran być ma: y takowy na
świeżym więzku poimany na rekoimie-
ſtwa dany być niemoże. Abowiem tak
prawo roſkazuje: w ktorey kolwiekby
ſprawie złoſznicą na świeżym więzku
poimany był/ choćby był Actor/ albo by
z opaczności Sędziego był naſezion/
tedy zaráżę ma być nań żatowano: aby
winny ſkaran/ a niewinny wyzwole-
n był. A to poſto od Rzymian/ ktorzy już
na to wyſadzzone Sędzie mieli/ ktorym
to było zlecono/ aby złoſznicę karali/
ſkoroby im iedno oznaymieni byli. Te
zwano Pretores/ a wznawali pierwey
ieſli obwiniony karania godzien albo
nie: Jeſli ſie świeży więzień niepoká-
zował/ tedy ſie w tym zachował/ tak iá-
koś tu ſtękał. Ale czaſu Tarquiniuſa
Pierſnego/ to ſie zachowywáto/ że ſkoro-
mu iedno złoſznicę przewiedziono/
badz z wrzedu/ badz też od kogokolwiek
innego/ tedy go zaráżem meżyć dat/
aby pómocniki ſwoie obiawił. Tenże
Tarquinius napierwey Stribienice/ y
inſze rozmaite meki wóm. ſlit. Jeſt też
y to powinność Sędziego/ aby zle ka-
rat/ by też żaden nie żatował/ bo to po-
winien z wrzedu ſwego więzień. Gdęż
wiele rzeczy iemu ſadzić porużono/
choćby niſt nieſkarżyt/ y choćby dowo-
du żadnego nie było. A ieſli byt iáſny
dowód/ tedy złoſznicą z onym dowo-
dem do Sadu przewiedzion. b. y tam
pokonan y oſadzon być ma. Stad bá-
żyć możeń/ że żaden ſam ſwey rzeczy

Sędzia być/ ani. c. ſobie ſpráwiedli-
wości czynić niema/ y by też dobrze co
ſwego krádzionego wtogo nálaży tedy
nie może gwałtem bráć/ a ále go
zatrzymawſzy Sędziemu oſiárować/ y
na świeżym więzku pokonáć ma. A
ieſli by ſie świeży więzień niepokázó-
wał/ a ſprawa albo więzień przenoco-
wan był/ albo żeby Sędziego domá nie
było/ a ſkargá/ ktoraby ſie na gárdto ál-
bo na zdrowie/ iáko o rány/ y inſe rze-
czy/ ſciagáta/ przyſtáby do zwłoki/ tedy
ſie powód o doſtanie práwa/ y konanie
ſkargi ſwey záreżić powinien. c. A ob-
żatowany/ albo zatrzymány/ powinien
ſie też reżić o Wargelt/ y iáko na to
wſetko co mu żądano odpowiedáć be-
dzie. A ieſli by nie o gárdto/ ále o inſe
karanie na ſkorze ſto/ tedy ſie ma trłko
o potowice wargeltu záreżić: a to ieſ-
li by więzień przenocowany był: bo iá-
náczey na rekoimie dan być niemoże.
Jeſli by rekoimſtwa niemiá/ tedy go
Sędzia w moc ſwey zoſtáwi. A tak
zatrzymány choćby był powodem/ albo
pozwánym/ tedy tym práwa ſwego nie
tráci/ ani cici náruſza.

Tu też maſz wiedzieć/ że rekoimſtwa
iedno pochodzi od Sadu/ iáko gdrby
ſie kto o przyſta ſkóde reżyt. Drugie
rekoimſtwa iest/ ktore ſie też v Sadu
dzieie/ gdy ſie kto o doſtanie práwa re-
czy: A o tym tu w tercie mowi/ gdrze
dwoiákie rekoimſtwa wſpomina. In
Criminalibus wozwala ſie rekoimia
tym czym ſie iſćiec wozwolić miá/ to
ieſt/ potóženiem wargeltu/ ktory nie-
ſie nawiecer oſmnaſcie funtow. To
dla tego poſtánowiono/ aby rekoimia
inego karania okrom pienieznegó nie
odnoſit. A rekoimſtwa záſie in Civilis
bus/ ináczey rekoimia niewychodzi/ ie-
dno. f. záptáceniem ſumme/ za ktora
reżyt/ a kto rekoimiego niema/ tedy by-
wa zátzýmány: wriáwſzy byt tak o
ſiádtó/ żeby oná tego oſiádtóſć rowna
była ſumme/ o ktora nań żátuá/ tedy

c. S. S. lib. i.
art. xlv.
d. S. S. lib. ii.
art. xxv.
l. M. r. c. x.
lib. i. r.
l. i. et lib. i.
art. l. xvi.
a. S. S. lib. i.
art. xvi. l. i. r.
art. xxv.
l. M. art. xv.

e. S. S. lib. i.
art. i. l. x.

5

6

7

f. S. S. lib. i.
art. xlv. lib. ii.
art. x. lib. ii.
art. i. r.
b. S. S. lib. i.
art. l. xvi.

6
 sie reżyć nie powinien / bo pewniey
 ten który sie osiádłoscia sężył / niż ten
 co sie reży. Przetoż gdy sie pozwany
 broni osiádłoscia / tedy będzie na vzną
 niu Sedziego y Lawników / iesli oná
 osiádłosc za to stoi / ábo iesli niezawie
 dziona / tak zeby na niey Actor przestać
 mogł / á tak sie reżyć nie będzie powi
 nien †. A na czym Actor przestaje / na
 tym y Sedzia przestawać ma † ále ie
 sliby mnieysza była / á Actorby mogł na
 niey składować / tedy sie zárezyc powi
 nien. A gdzieby rekoiemstwa niemiat /
 á skargaby była pokarna / tedy ma być
 z vřzedu zatrzyman. A iesli o dług do
 ktorego sie zna / tedy ma być oddany w
 rece wierzycielowe. Moze też wierzyciel
 dług swego czekać póki chce / y
 żatować ná dłużniká kiedy chce. A gdy
 go obżatuje / y obżatowany ábo pozwa
 ny zezna sie do długu / á ma dobrá ru
 chome / ktoremi sie sężył / g tedy powi
 nien ná nich przestać wierzyciel. Ale
 iesli dobr ruchomych niema / tedy do
 piero moze być wwiązany w imienie
 stojace / ábo lezace / ktore przysięć po
 winien. Ale iesliby dłużnik niemiat
 ani dobr ruchomych / ani imienia sto
 jacego / ani rekoiemstwa / tedy iuż ma
 być dan w rece wierzycielowi. Ażkol
 wiek przeciwko temu też jest prawo
 pisane / że dla długow żaden więzienia
 cierpieć niema / ále sie to prawo ná
 dług / do ktorychby sie dłużnik nie
 znal / sciaga : á tu mowi o tych Dłu
 gách / do ktorych sie obwiniony zna : bo
 kiedy sie kto długu przy / á Actor nań
 ani świadkami / ani Sedziem / y Law

nikami / ani żadnym innym dowodem
 niedowodzi / tedy sie bliższy pozwany
 odwieść przysięga / niżby go powod
 miat pokonać. Ale kiedy sie przyzna
 do długu / tedy w onym długu wierzycielowi
 własność / ábo dziedzictwo /
 ábo Lenne / ábo ruchome dobrá pu
 ścić powinien. Czego wśyskiego iesli
 by niemiat / tedy iesliby pod miara ábo
 pod przysięga wierzycielowi obiecat /
 że coby mukolwiek Pan Bog nád wy
 żywienie zebrać dał / to mu wśytko chce
 ná ten dług dawać / á h zárezyby to
 dobremi ludzmi / tedy go wierzycielowi
 w rece dać niepowinno. Iesliby te
 dy dłużnik ábo z nieśczęścia / ábo z v
 poru / y z niewdzięczności dobrodziey
 stwa wierzycielowi swemu płacić nie
 chciał / á prawem przekonany dan był
 wierzycielowi w moc / tedy go drężyć
 niema / ále go ma chować ná stráwie /
 y roboć / iáko inśa gładz. A iesliby
 go chciał z miásta / ábo z domu / y mocy
 Sedziego wywieść / tedy sie Zenie / y
 dzieciom iego zárezyc powinien / iże
 go bez skłody zasie postawi. Ale żaden
 dłużnik tak wierzycielowi w rece dany
 niema być do śmierci w tey niewoli /
 ále ma robotá / ábo służbá iego być sá
 cowána / y ná dług wytracana / áże do
 zupełney zapłaty długu. Iesliby też kto
 był komu powinien zá iákie dobrodziey
 stwo / ábo żeby zá iáka przychytnosc /
 y posługe nagrode obiecat / tedy niema
 być dla oney obietnice / y powinności
 swey wyćiągan / iedno tak dálece / iáko
 możność ie^o niesie. [tak zeby też przez
 te obietnice sam wneździe nieprzyśedi.]

h.S.S.lib:iiij.
 art:xxix.

g.S.S.lib:ii.
 art:Lxx.

i.S.S.lib:iiij.
 articur:iiij.
 xxxix.

Artykuł xxviii.

Summa Artykułu.

- | | | | |
|---|--|---|--|
| 1 | Jáko sie kto bronić ma áby w in
nym prawie nieodpowiedał. | 4 | Sedzia sobie podlegetych indzley
sądzić niemoże. |
| 2 | Przyczyny dla ktorych kto indzley
odpowiedać powinien. | 5 | Kiedy Swiecki przed Duchowny
odpowiedać powinien. |
| 3 | Obcemu Sedziem kto sie dobro
wolnie sądzić da / co zá winá. | 6 | Prawa sie zbraniac / co iest: |

Żaden



SAllen w innym prawie temu/ który z nim w iednym prawie siedzi/ odpowiadać niepowinien. A iesliby ieden drugiego siedział z nim w iednym prawie / w obcego Sadu do škody przywiodł/ tedy mu to nągrądzać powinien będzie/ wyiawszy by w onym prawie sprawnie wiedliwości z niego mieć niemógł. Iesliby kto w Mieście o dziedzictwo/ o własność/ o dług/ o Dobra/ albo iakiekolwiek krzywdy zátował / bądź Niemiec / bądź Słowianin/ tamże też odpowiadać powinien / bo gdzie kto prawa żada/ tam też prawo dać (to iest być praw) we wszelakich sprawach powinien/ wyiawszy by było o Szranki/ albo bitwe pojedynkowa z sobie równym. Iesliby Mieszczanin skarzył na Sasiada swego w prawie Duchownym / a ta skarga by rozsądkowi Urzędu Świeckiego należała/ przez co by obwiniony ku škodzić przyšedł/ a potem na onego przed urzędem Świeckim skarzył/ y oświadczył sie/ że sie prawnie nigdy niechronił / tedy go powinien od škody zastąpić / y winę Sędziemu/ a stronie nagrode przepada.

S.S.lib:ij.
art:xxi-xxv.
Lxxxvij.

S.S.lib i.
art:xi.lib:ij.
art: xij, lxxix.

S.S.lib:ij.
art: lxxxvij.

Glosa.

A Vstawa naprzód była od OTTONA wielkiego postanowiona / a potem przez Cesarza Fryderyka/ wspolek ze wszystkim prawem Sakim potwierdzona. Bo gdy niektorzy w prawie wżeni spierali sie mówiac iedni/ że każdy powinien w w każdym prawie / każdemu/ o każda rzecz odpowiadać/ y przywodzili za sobą artykuł Lix. v. artykuł Lxx. lib: i. s. s. a. Drugi zaś mówili przeciwko temu/ że żaden niepowinien w innym prawie / iedno w swoim własnym odpowiadać/ y mieli za sobą artykuł xxv. lib: iij. s. s. Przetosł Cesarz chce to objaśnić/ postanowił artykuł niniejszy aby żaden przed innym Sędziem nie był powinien odpowiadać. Co abyszym lepiej zrozumiał / masz wiedzieć/ że każdy przed innym Sędziem odpowiadać powinien z pewnych przyczyn. Pierwsza/ iesliby tam miał w onym prawie dobra stojace/ albo leżace/ tedy z o-

nych b. dobr każdemu być praw powini-
nien ile sie dobr onych które tam ma/ y których bronić powinien / dotyżę. Druga/ iesliby tam co wystąpił: bo gdzie grzesz/ tam też ma pokutować. Trzecia/ iesliby tam kupczył/ albo sie zatrudził. Czwarta/ iesli tam na .c. kogo zátuje/ bo gdzie kto na kogo zátuje/ tam też sam ma odpowiadać.

Tu sie ma Sędzia mieć na kążności bo áczkolwiek powinien z urzędu swego wszystkie krzywdy/ y wszystkie sprawy sadzić: wszakże tych którzy prawu tego niepodlegli/ sadzić niema. A to sie rozumie/ kiedyby sie pozwany do prawa swego brat: bo iesliby sie niebrat/ a do browolnie sie dat sadzić: tedy już Sędzia niewinien/ ale on sobie sam/ y winę na iego iest/ że go on Decret wiąże/ y powinien mu dosć czynić d. który/ by sie był pozwany niewdat/ nieby był nie ważyl. Ale iesliby kto do odpowiedzi nieślusnie przymuszon był/ tedy on Decret który sie tam stanie/ nie nieważyl:

S.S.lib:ij.
art: xxv.
Lxxxvij.

S.S. lib: i.
art: xi. lib: iij.
art: lxxix.

S.S. lib: iij.
art: lxxxvij.
3

S.S. lib: iij.
art: lxxxvij.

f. S. S. lib. i.
ar. liij. lib. ii.
ar. xliij. lib. iij.
ar. lxxvij.

wszakże iesliby sie Actor przed odpo-
wiedzia obaczyl / a zatował tego / y spra-
we one puscil / ktoraby sie tamże przez
iednanie / albo iakimkolwiek innym
spособem skonczyła / tedy o to niema być
karan. Ale choć prawo te władza Se-
dziemu przypisuje / że wszystkie sprawy /
ktore przedem przyyda sadić może / ieda-
nak sie to nie tak rozumieć ma / aby sa-
wiecki Sedzia duchowne / a duchowny
Swieckie sprawy sadić mogł. Ale du-
chowny Sedzia w Swieckie / a Swiec-
ki też w duchowne wdawać sie niema.

4

Maś też wiedzieć / że Sedzia żaden
pod innym prawem sadić niemoże /
choć ludzi tych ktorzy iego prawu po-
olegli / by też obadwa dobrowolnie do
niego przyszli / y na sie zatowali. Jz też
dy prawo dwoiackie iesi / Swieckie y
Duchowne: przeto stad baczyc możesz /
że Duchownych ma Sedzia Duchow-
ny / a Swiecki Swieckich sadić. A tak
iesliby Duchowny na Swieckiego / al-
bo Swiecki na Duchownego zatować
miał / tedy .e. zawsze Actor ma na-
śladować prawa pozwanego / albo ob-
winionego. Wszakże sie przed sie trafia
że z pewnych przyczyn Swiecki przed
Duchownym Sędziem powinien od-
powiedać. Naprzod z strony wiary /
albo odszczepienstwa / czarow / y innych
rzeczy / ktoremiby wiara krześcijańska

naruszona być mogła. Druga .t. o
zgwałcenie pokoiu / przeciwko Ducho-
wnemu / albo żeby przeciw przykazá-
niu Bożemu co wystąpił. Trzecia / zstro-
ny krzywoprzysięstwa. Czwarta o ma-
żeństwie. [Piata o lichwie]. Napisa-
no też w terczie / że może Sasia Sasia
da wyzwać przed inzego Sedziego / ie-
sliby w iego prawie sprawiedliwości
z niego mieć niemogł. To sie rozumie /
iesli ten z ktorym powód ma czynić / iest
wyzwany / że do Sodu stanać nie smie
a taki może być w innym prawie oskar-
żon / y tam sie powinien vsprawiedli-
wić. Także iesliby oskarżony w swym
prawie / o dług rzeczy osadzoney dosyć
nieczynił / a fantuby g. też niemiał / kto-
rym by miał zapłacić: bo takowy mo-
że wszedy być zatrzyman. Iesliby sie też
Sedzia zbraniat komu czynić sprawie-
dliwości / tedy go też on .h. zaś poslu-
sen być niepowinien. Każdy tedy czo-
wiek / bądź Duchowny / albo mnich:
bądź Swiecki / albo ktokolwiek inny /
ktorego Sedzia iego ku odpowiedzi
przymusić nie może / to iest / ktory sie
swego własnego prawa / ktoremu po-
dległ / zbrania / y chroni / powinien
przed każdym innym Sedzia / gdziekol-
wiek będzie pościagnion odpowiedać /
y tam sie vsprawiedliwić.

g. S. S. lib. ij.
ar. lxxxvij.

h. S. S. lib. iij.
art. xliij.
e. S. S. lib. iij.
art. lxxv.
xxxij.

5

Artykuł xxix.

Summa Artykułu.

- 1 O odstepku dobr do ktorych ten
ktory odstepuje / sam prawa nie-
ma.
- 2 O possessyey albo używaniu dobr.

- 3 Używanie dobr przychodzi troja-
ko.
- 4 Kto chce wwiązania bronić / co
ma mieć po sobie.



Esliby ieden drugiemu dobrá w używaniu pu-
scil / w ktorych sam za zupełnym prawem nie siedziat / a
był by inny też w one dobrá Sadownie wwiązany / tedy
ten ktory w prawey possessyey / albo używaniu siedzi / może sie takos

wemu

Łowemu wwiązaniu prawnie przeciwie/ a onego z tego zepzec. A po winien na bliższym Sadzie possessyey swey bronić/ abowiem żaden z possessyey wyuidz niepowinien/ po ki nán skargą do Sadu nieprzy dzie/ y przez decreta sądowe z tego sparty nie będzie: co gdy sie stanie/ y onego dobr onych odsadza/ a ow też tam wwiązany będzie/ tedy go skądad żaden bez skargi/ y prawem nieprzekonanego wygnąć nie może.

Glosa.



Artykuł niniejszy Cesarz Otton wielki ku pożytku wi poddanych swych Saxonow / z ktorymi bardo wiele bitew wygrywał/ postanowił/ czego ta przyczyna była/ że niektorzy nauczeni w prawie twierdzili / że ten ktory cielesnie mieszka. a. w iakich dobrach/ y używa ich/ bliższy ie otrzymać/ niż ten ktoryby tam potym był wrzędnie wsadzon. Drugi zaśie przeciwno temu mówili/ że ten ktorego tam wrząd wsadzi/ ma lepsze prawo niż on ktory tam pierwey mieszka. Ta przą gdy przed Cesarzą Ottoną przysta/ tedy ia tak rozsądził/ y postanowił tym artykułem/ że ten ktory mieszka/ y ktory używa dobr iakich/ bliższy iest przy oney possessyey zostać w nich / niż on ktory wwiązania wrzędowego dostanie. Na przykład: Gdyby P. mieszkał w ktorym domu/ y miał go w swey mocy y używaniu/ potym N. był wwiezion wrzędownie w on dom/ tedy P. ktory tam pierwey mieszka/ nie iuz mu powinien wstąpić. Ale iesli N. w possessyę prawnie y sądownie wszedł/ a potymby P. przyszedł/ tedy iuz P. niemoż że N. skądad wygnąć/ iedno prawem b. by też tam y za złym prawem wszedł. Bo kto co trzyma / y używa/ ten ma przytym słusnie zostać/ tak długo po ki go tego nieodsadza.

Tu masz wiedzieć/ że używania/ albo państwa dobr / do ktorych przedtym prawa niemiał/ dostawa każdy bez prawa troiakiem sposobem. Naprzod/ gdyby kto dobrą .c. pustę/ y niebudowaną/ ktore pierwey pana żadnego niemiał/ iac/ pustą stały/ osiadł y naprawił.

[Także y zwierz leśny dziki]. Potym kiedy po czyiej śmierci iakie dobrą na tego prawem przyrodzonym spadną/ tedy tam może wnieć y osieść ie bez pomocy wrzędowej. Po trzecie gdy kto komu Sądownie dobr iakich odstąpi/ y wzda/ tam gdzie to weźmieć ma/ za ktorym wzdanim by on wszedł w one dobrą bez przenagabania. d. tedy iuz tam ma dobre prawo/ y possessyę. A iz sąsieni wiele ich przedaia drugim dobrą nie swoje/ do ktorych sam prawa żadnego niemiał/ przeto temu artykuł niniejszy zabiegaiać weży/ że żaden lepszego prawa drugiemu spuścić niemoż/ iedno iakie sam miał. A tak iesliby kto niebedac w possessyey/ albo używaniu dobr/ przedał ie/ tedy też takie prawo przedaie/ iakie sam miał. A on ktory iest w używaniu/ może sie wwiązaniu przeciwić.

Maś też wiedzieć/ że każdy ktory używając dobr iakich chce sie przeciwić/ albo bronić wwiązania wrzędowego/ trzy rzeczy ma mieć za sobą/ aby w winie nieupadł. Pierwszą/ aby onych dobr ie. za słusnym prawem używał. Drugą. f. aby mu wwiązanie w ony dobrą za powiedziana niebyło. Trzecią/ aby nie był przytym/ kiedy onych dobr odstepowano/ albo wzdawano/ y kiedy wwiązanie nakazowano. Bo kto słyszy decret. g. sobie škodliwy/ albo wzdanie/ powinien sie mu zarazem sprzeciwić. A kto milczy/ ten iakoby przyzwala. Jesli tedy chce/ aby zupełnie possessyey swojej bronił/ ma sie na bliższym Sadzie opowiedzieć/ temi słowy: Ja siedzę w possessyey tych a tych dobr/ a iesliby sie kto chciał temu przeciwić/ go

N iij towem

S. S. lib: iij.
art: lxxxiij.
S. S. lib: ij.
art: xxiij. lxx.
lib: i. art: lxx.
Lib: iij. art.
Lxxxiij.
I. M. art:
cxxxix. cxl.

a. S. S. lib: iij.
art: xxiij.

b. S. S. lib: iij.
art: xxiij.

c. S. S. lib: i.
art: xxv.

d. S. S. lib: iij.
art: xxiij.
lib: iij. art:
Lxxxiij.

4

e. S. S. lib: iij.
art: lxxxiiij.

f. S. S. lib: iij.
art: xxiij.

g. S. S. lib: iij.
art: vi.

rowem mu odpowiadać / y bronić się
prawem. A tak się ma opowiadać na
pierwszym / wtórym / trzecim Sądzie.
A jeśli by się w tym czasie nikt nieozwał
któryby go z tego zeprzeć chciał / tedy
mu Sędzia przysądzi possessyę y przez

decret potwierdzi: z ktorey go żaden
oddalić niemoże / ieno zaś przez decret
Sadowy. * Tu w nowych Exempla
rach Niemieckich jest przyłączone
głosz artykułu Cxxxix. ktora niżej na
swym miejscu naydziecie. *

Artykuł xxx.

Summa Artykułu.

1 O darach / albo odstępach Sado-
wanych.

2 Dobr przez Oycę oddalonych /
możeli Syn dochodzić.

S.S.lib: iij.
ar: lxxxij.



Skolwiek by kto drugiemu w Wiey-
skim prawie darował / mężczyźnie albo białe-
głowie / tego ma ten komu darowano / przyna-
mniey trzy dni używać. A czego kto prawem
doydzie / tego dawnością otrzymać nie powi-
nien. Kto komu dobr Lennych odstąpi / powi-
nien ich bronić rok y sześć niedziel: a ktoby wła-
sność / albo rzeczy ruchome przedał w Mieście /
powinien ich bronić pożyw: w śafce ona rzecz / o ktora przą idzie /
ma być daną do rąk sprzedawce / albo na pożytek / albo na szkodę iego /
pory / pożytey bronić może. Komu co darowa / ten sobie nic wiecey przy-
właszcząć niemoże / iedno Dar / ani go ten ktory darował bronić po-
winien.

Glosi.

b.S.S.lib: iij.
ar: lxxxix.

c.S.S.lib: iij.
ar: lxxxij.

a.S.S.lib: iij.
ar: lxxxvi.

d.S.S.lib: iij.
ar: lxxij.



S[w prawie rozne ustawy
rozno o dawnościach mo-
wia / przeto] między niekto-
rymi około dawności uży-
wania dobr nabytych spor-
bit + o to / iako długoby kto własności /
albo dobr ruchomych bronić miał: gdyż
Saskie prawo uży / że się z każda rzecz
tak długo do isca braci musi. a. aże do
tego przydzie / ktory wychował / jeśli by-
dle: albo dat robić / jeśli sukno albo co
innego takiego. Nád to braci warpli-
wość / iako długo kto ma własności bro-
nić / ponieważ się żaden w tym do 30.

lat / y iednego / y sześci niedziel. b. za-
mleżać niemoże. Skąd + iedni mówili
że w dobrach ruchomych dawność wys-
chodzi. do trzech lat / w nieruchomych
[do dziesięci lat] między obecnymi [a
między niebytnymi] do dwudziestu lat
+ Drudzy zaś mówili / że do trzydzie-
ści +. A tak tu wsmierzeniu tego sporu
postanowion jest artykuł niniejszy / kto-
ry uży / kiedy kto własność / albo dobra
ruchome przeda / albo wzda / powinien
ich bronić pożyw: to dla tego / jeśli
by kto własność bez zezwolenia po-
tomków swych oddał d. aby to onym

potom-
kom

potomkom nie nieszkodzito. A ten artykuł nie jest przeciwny artykułowi xxx. lib: j. s. s. gdzie mówi: Ze własności / y gruntu każdego dawność trwa do 30 lat / y jednego / y sześci niedziel: bo nie tam to o dobrach spadkiem po rodzicach przypadłych / a tu o dobrach przedanych rozumie.

Mogłby tu kto spytać: Jesliby Ociec mój umarł / a Rok przed śmiercią by oddał własność / albo imienie iakie / bez mojej wiadomości / miałoby mnie to potym szkodzić / albo mogłoby to ową dawność otrzymać? Niektorzy mówią / żeby Syn do tego już prawa nie miał / według artykułu niniejszego / dla tego / że Ociec aż do śmierci był obrońcą ich / a po śmierci żaden się do nich nieciągnął. Przeciwno temu zaś jest artykuł Lij. lib: j. s. s. gdzie mówi: Ze własność bez przyzwolenia potomka oddalona być nie może. Wła to tedy maś wiedzieć / że dziedzic po śmierci Ojca swego / takowemu oddaleniu dobr może się przeciwieć / tyle ile mu prawo pozwała: a to jesliby niewiedział o onym oddaleniu / albo jeśli mu się na on czas przeciwieć nie mogł / wszakże powinien one pieniądze wrocić / które Ociec iego od tego który był ku

pit wzięt. Bo jesliby miał zatyć / że kupiec złe prawo miał / albo że się on nie zamieścił / dobra one trzymać / a pieniądze by niewrocił / wzięłby to przeciwko prawu / y byłby bogactwem z płodu bliźniego swego / czego prawo broni.

A rzecz o która idzie / etc. To jest / gdy ona rzecz będzie w ręku y tego który sprzedał / tedy iey może kromić przysięga / że to tego własna rzecz jest / abowiem jesliby iey przedawca bronić nie mogł / tedy iey y sprzedać nie mogł. Gdyż temu przystoi bronić / y skrzyć któryby miał stad płod / y pożytek mieć.

Kiedy ieden drugiemu dobra iakie daruje / tedy tam nie może lepszego prawa dowieść / f. iedno dar / to dla tego / aby była rozność między przedaniem a darem. Bo kto przedaje / powinien bronić / ale kto daruje / tedy nie powinien. A iż tego ma używać trzy dni / tedy to [nie dla tego / g. aby już dawność w rzeczach ruchomych do trzeciego dnia wychodziła: ale] dla tego / że kiedy kto używa dobr iakich trzy dni / nie może być oskarżony na świeżym wczentku o złodziejstwo / zwłaszcza jeśli ich iawnie / niestryście używa / by ię też y on który mu darował / ukradł.

e. s. s. lib: i. art: ix.

f. s. s. lib: i. art: i. lib: iij. art: xxxij.

g. s. s. lib: i. art: xxxij.

Artykuł xxxi.

Summa - Artykułu.

1 O Rekoimstwie y rekoimach.

2 Zapłaty iako dowodzić.

3 O Rekoimstwie w sprawach występnych.



Kiedy się kto w Sadu reczy o dług tym sposobem / żeby albo on sam / albo i reformia zapłacił / jeśli sam iściec zapłacił / a reformia tego dowiedzie / tedy będzie wolent / jesliby się o to gabał. A krobj reczył za zapłatę pewnych pieniędzy na pewny czas / tedy ma dowieść świadkami / że temu dosyć uczynił. Jesliby też kto o krzywdę / eb winionej reczył w Sadu w mieyskim prawie /

S. S. lib: iij. art: lxxv. et art: ix.

S. S. lib: i. art: Lxxv. lib: iij. art: vi.

gdzieby

S. S. lib. i. ar.
x. lib. i. art.
lxv. lib. i. j.
art. ix.

by go Rekoimia postawić obywatel/ a na pewny rok Sadowy nie stał
wilby go/ tedy obywatel/ powinien nagrodę wczynic/ według opia-
sanego wargeltu.

Glosa.

Lżasu Ottona Lisowatego
Cesarza/ mieli niekto-
rzy/ że kiedy sie kto o dług
komu zareczy/ tedy onego
długu od obudwu dochod-
zić może. Była też y druga watpli-
wość w tym/ że niektorzy mówili/ kiedy
ich wiecey niż jeden rzecz/ spólnie za-
jedne rzecz/ że każdy z nich z osobną po-
winien płacić/ według .a. obowiazku
swego/ sadzac sie na artykule vij. lib. j.
3. s. gdzie mówi: Jż obowiazanie jest
wiazek prawny/ który nas do tego ci-
śnie/ abyśmy płacili według prawa.
Drudzy zaś mówili/ że każdy z nich
jedno swoje cześc co nań przydzie za-
płaciwszy bedzie wolen: przeto Cesarz
choc to rozstrzygnac/ postanowił/ że
kiedy isćciec zapłaci/ tedy rekoimia wo-
len. Także iesliby ich kilka spólna reka
rezyli/ tedy jeden powinien zapłacić
wszystko/ ale tym sposobem/ iesliby iego
towarzyse ktorzy z nim rezyli/ niemie-
li czym płacić: albo iesli który do Sa-

du niemoże być przyciągnion. Ale ie-
sliby ktorego Rekoimiego do wrzedu
przyciągniono/ y možono by go do za-
płaty przymusić/ tedy ma zapłacić cześc
swoie/ co nań przydzie także y drugi/ y
trzeci. Jesliby czego niedostawalo/ al-
bo żeby który niemiał czym płacić/ tedy
ten który do Sadu przyciągnion jest/
y do zapłaty przymuszon być może.
[A iesliby jeden wszytek dług zapłacił/
tedy mu ma być prawo zachowane z in-
szemi rekoimiemi/ aby też każdy cześc
swoie temu zapłacił].

Dłużnik iesliby powiedział/ że dług za-
płacił/ ma tego samotrzeci dowiesć .b
z tymi ktorzy zapłata widzieli/ y slyszeli.
Rekoimia też ma dowodzić/ iako isćciec
zapłacił według prawa/ iakoś w tercie
slyszal. W sprawach pokarnych kie-
dy kto rezy/ a isca postawić niemo-
że/ tedy niepowinien onego karania
cierpieć/ ktore miał cierpieć isćciec .c.
ale wargeltem odeydzie.

a. S. S. lib. i.
art. vij.

b. S. S. lib. i.
art. vi.

c. S. S. lib. i.
ar. lxv. lib. i. j.
art. x.
I. M. art. xxvi.

Artykul xxxii.

Summa Artykulu.

1 O wprowadzie z strony rodzaiu/ y
wtracenia prawa.

2 Na bezecnego niewiele świadeca

twą potrzeba.

3 Sedziemu wolno o rzeczach slysz-
nych świadczyć.

S. S. lib. i.
ar. xxviii.
I. M. art. iij.

S. S. lib. i. ar.
vi. lib. i. j.
art. xxvij.



Lobny kogo w rodzaiu/ albo na brze-
dzie naganił/ albo narzekł/ tedy tego siedmiu
świadkow zupełnego prawa dowodzić powi-
nien. A iesliby mu zadano/ że prawo swe wtra-
cił/ y Sadu/ przez kradzież/ albo łupiestwo/ te-
dy tego ma Sedzia samosiodm ze dwiema
Lawnikami/ y cztermi osobami/ do Sadu na-
leżacemi dowiesć. Jesliby Sedzia umarł/ tedy

tego na

iego namiaszek w sztych spraw Sadowych/ktore sie czasu zmarleg
dzialy/wedlug powiesci/ y zeznania Lawniczego/ chocby on przy-
tym niebyl/ swiadkiem byc ma. Sedzia tez niemoze nikogo od skargi
odegnac bez woley onego na kogo skarza.

Glosa.

TO sie na swiadki bierze/
powinien ie stawic/ y nies-
mi dowiesc .a. a iesli nie-
stawi/tedy wine wrzedowi
y stronie nagrode przepa-
da. Jesli oskarzony albo narzezony iest
prawa zupełne/ y przedtym nigdy nie
narzezony/tedy sie blizsy samosiodm
odwiesc / nizby go kto mial poko-
nac. Bo prawo stonnietyse iest ku wy-
zwoleniu/ niz ku potepieniu/ albo po-
konaniu. A tu masz wiedziec: Iz iesli
by kto byl prawa swego odsadzon/ a w
tymby go kto pokonac mial/ tedy tego
ma dowiesc Sedziem/ y Lawnikami/
bo inaczey tedy sie ow blizsy odwiesc/
y pocciwosci swey bronie/ nizby go w
tym pokonac miano. A ktoby v ktore-
gokolwiek Sadu prawo .b. swe vtra-
cil/ przez kradziez/ lupiestwo/ albo co
takiego/ ten wszedzie bezecnym bedzie/
skoroby tego swiadectionem Sedziego
przed ktorem .c. sie to stalo/ dowiedzio-
no. A w tym Sedzia samosiodm swia-
dzye moze.
Byl tez ten zwyczaj .d. pierwey v Sa-
ronow/ kiedy kto przez kradziez/ lupie-
stwo/ albo iaki zly wzynek prawo swe
vtracil/ ten zadna miara zasle do niego
przydz nie mogt. Ale iesliby go potym
gdzie w czym obwiniono/ tedy z tych
rzeczy iedne wybierac musiat/ abo pra-
wie czerwono rospalone zelazo/ w reke
brat/ albo we wrzaca wode reke wma-

zat/ albo sie byl powinien w frankach
bronie. Abowiem przeciwko kazdemu
ktory prawo swe vtracil/ inzego dowo-
du niepotrzeba/ iedno dowiesc tego ze
iest bezecnym/ a onego wtorego wzyn-
ku niepowinien nań dowodzić/ ale go
tym iuz pokonac moze: bo kiedy te do-
wiedzie nań ze iest bezecnym/ iuz ta-
wie temu wierzye/ ze y to drugie/ o co
nań zatwia/ wzynil.

Jesliby Sedzia vmart/ etc.
Iz niektorzy watpili: aby miato iakie
swiadectiono wazne byc po smierci Se-
dziego. przeto artykul niniejszy posta-
nowion iest. Abowiem kazdy namia-
stek Sedziego/ tyle ile slysy od Lawni-
kow moze swiadezye: a swiadectiono
ono tak wazne ma byc/ iakoby on byl
zyw. A zkolwiek iest prawo/ ze swia-
dectiono niema brć z powiedzianych
rzeczy/ ale ma kazdy to swiadezye co
slysy/ y widzi. Ale to tak masz rozumiec
ze niewiadomym sprawam niema brć
wierzone/ ale czego kto dowiedzie/ a on
dowod iest iawnv Lawnikom / tedy
tym ma brć wierzone. Bo Lawnicy/
iz byli przytym/ y widzieli/ y slyfeli co
sie dzialo/ y tof tez Sedziemmu nowot-
nemu powiedacia/ przeto temu ma byc
wierzone. A tez Sedzia swiadezy nie
z osoby swey/ ale z wrzedu/ ktory na
sobie nosi. A wrzedowi wiele dozwo-
lono/ co sie innemu niegodzi.

S.S.lib: iij.
art: xxv.
I Mar: Lr.
S.S.lib: iij.
art: xvi.

S.S.lib: iij.
art: xxv.
I Mar: Lr.
S.S.lib: iij.
art: xvi.

3

S.S.lib: iij.
art: lxxxv.

S.S.lib: iij.
art: lxxxv.
d. S. lib: iij.
art: lxxxv.

I Mar: xcij.

Artykuł xxxiii.

Summa Artykulu.

- 1 O wolnościach Lawniczych.
- 2 Wolność Lawnicza podleyśa náb inſe.
- 3 Chłop do Lávicy obran/niewnet ſie Sláhcicem ſtawá.

- 4 Jeden świádek kiedy wáży.
- 5 Mieysce rodu Lawniczego ktore ieſt.
- 6 Lawnik w inſym prawie odpowiedáć nie powinien.

S.S.libi. ar.
Lilibr.
art: xxix:

S.S.lib: iij.
arti: xxix.

S.S.lib: iij.
arti: xxvi.



Włny / y Lávicy godny człowiek /
prawa y rodzaju / abo czterech przodków swych
mianować / y wywodzić nie powinien / wyia-
wszy by sobie równego w Szráńki wyzwał.
Káżdý choć nie ieſt w Lávicy / może ſie ciągnąć
do mieſcá rodzaju ſwego / gdziekolwiek było /
przyſiega. Lávicy godny człowiek nie powi-
nien żadnemu w inſym prawie z ſtrony Szráń-
ków odpowiedáć / iedno tam gdzie ſie rodził / álbo gdzie ſtolec La-
wniczy ma / bo też tam ieſt do Sadu należącym. Lávicy álbo miey-
ſce w Lávicy / Ociec ná ſtárſzego Syná ſwego / á gdzieby Syná nie-
było / tedy ná bliżſzego po mieczu / ſobie krewnego / dziedziczy.

Głoſa.

2
a.S.S.libi.
arti: ij.
b.S.S.libi.
ar: ij. artvi.
L.b.ij. arti:
xx. libi.
arti: xxix.



Wolność Lawnicza. a. ktora
ieſt podleyśa náb inſe /
ta ieſt / kiedy ſie kto ták wol-
nym wrodzi. b. że ná wrząd
Lawniczy obran być może.

A tákowy káždy / mieyſcá gdzie ſie wro-
dzi / álbo przodków ſwych od ktorych te
wrodzona wolność ma / nie powinien
wywodzić / iedno w ten czas kiedy ſobie
równego w Szráńki wyzowie: Jáko
gdyby kto w Márgrábstwie w Szráńki
tego wyzwał / tedy powinien przodki
ſwe mianować / y wywodzić / á to oſo-
bliwie w ſpráwách wyſtepných bywa.

c.S.S.lib: iij.
arti: xxxv.
xxvi lib: ij.
arti: ij.

c. Bo w Szráńki wyzwać nie inego nie
ieſt / iedno pokárna ſkárga tego obwi-
nić. A w Mieſcie tedy ma káždy przo-
dki ſwe wywodzić / wedlug wolności
Mieſtá onego obywatelów.

d.S.S.lib: iij.
arti: xxix.

Jeſt tedy Lawnictwo d. názwisko wrze-
du / ná ktory káždy inny / y oprócz ſtanu
Rycerſkiego / iáko ſz. ſluzebnicy ziem-
ſcy / y z niewoley wolno wypuſzczeni /
gdyby tego potrzeba była / obran być
może. á to z wſtaw ludzkich pocho-

dzi. Wſákże gdyby chłopá obrano do
Lávicy / przedſie ſie Sláhcicem nie
ſtáć. Ale iáko wrząd przimie / ták go
bedzie trzymał / bo ſláhcetwo z przys-
rodzenia nie z wrzędu pochodzi. A w
ſtáwy álbo prawa ludzkie / praw przy-
rodzonych zátłumić niemoga.

Może też káždy przyſiadz / że ieſt Lá-
wicy godnym / iákoſ w tercie ſyſkał /
á w tym mu ma być wiára dana / wſák
że námienić mieysce ſkad poſełd / y
przodki ſwe wyliczyć ma / temi ſłowy:
Jeſtem z tego á z tego Mieſtá / od cze-
rech przodków ſwych / od ktorych mam
wrodzona wolność / y godność Lávicy
ce / ták mi Pan Bog pomóż / y wſyſcy
ſwieci / á zátym mu iuż bedzie wierzo-
no. Tákże też wiára bywa daná iedne-
mu świádkowi / ieſli świádectwo iego
nikomu nieſkódzi.

Lávicy godny człowiek / iſz niepowia-
nien w innym prawie odpowiedáć / to
maſ rozumieć / ieſliby w Grábstwie
mieſkał.

Mieysce też rodzaju Lawniczego nie
innego

innego nie jest/iedno miejsce Sadowe
albo zwierzchności oney/gdzie do Ła-
wice przynależy/ábo przynależć ma/
iesliby inšy bliſſzy z iego rodzaíu ná o-
no miejsce obran nie był. A dla tego
tám zowa miejscem národzenia .f. íſe
tám rodzicy iego práwu przysięgáli/
czego ma znáć w Ławicy: záczęm w

inšym práwie odpowiedáć nie powi-
nien w Grábſtwie .g. bo go żaden sa-
dziec niema / iedno sam Grabiá albo
Szottys/ ná ſuſnym roku Sadowym
Abowiem gdzie on każdemu ſpráwie
dlíwoſci pomagáć powinien/ tám teſz
ſuſnie z niego práwa żadać / y ſprá-
wiedliwoſć czynić máia.

6
g. S. S. lib. i.
art. ix. lib. ii.
art. xxvi.
f. S. S. lib. i.
art. i. lib. ii.
art. i. lxxvi.

Artykuł xxxiii.

Summa Artykułu.

1 O dochodzeniu długow.

2 Zapłata długow iáko ſkázowáć.

Eſliby kto miał dłużniká w Wiećsie/ od
ktoregoby nie niemogł doſtáć/tedy go ma z ſługa v-
rzedow jm do Sadu przywieſć/á tám náń żátowáć
y okázáć ſkąd ten dług wroſł/y przyczýne námiénic/
dla ktorey go zátrzymáć chce. Támſe Sedziego ma
proſić/ áby go opátrzył/ iesliby nie oſiády był/ co
Sedzia wczýnić powinien. A iesliby był oſiády/te-
dy mu ma być náznáczony rok ná bliſko przyſſły ſad.

S. S. lib. iii.
art. i. xli.
I. M. art. xvi.
art. i. cii.

Głoſa.

O tego Artykułu to wie-
dzieć potrzeba / że Actor
powinien dłużnikowi ná-
miénic przyczýne długu/
ſkąd wroſł/ dla tego .a. áby
mogł tym lepiej obáżyć/iesli ma przec
albo znáć. [Bo iáko długi ták teſz od-
powiedzi rozmaíte ſa].

długu znáć/ ma być zaplátá nákazána
b do dwu niedziel/ według praw ná-
ſych. A iesli dług wielki [to ieſt ták
wielki iáko wargelt nieſie] tedy do
dwunáſcie niedziel ma mieć czás za-
płaty. A kiedy to ſkázá / á obzátowány
by nie był oſiády ma ſie zárezyć. A tám
iúſz rekoímia ná miesce dłużniká wſte-
puie/ y wſyſtko práwo iego/ ktoregoby
on wżýwáć miał/ ná ſie bierze.

b. S. S. lib. ii.
art. i. v.
I. M. art. cii.

a. S. S. lib. ii.
art. i. xli.

Dłużnik tedy pozwány/iesliby ſie do

Artykuł xxxv.

Summa Artykułu.

- | | | | |
|---|--|---|--|
| 1 | O Szránkách y iako kogo do boiu
wyzwać. | 6 | Ksiadz/iesli sie moze bić w Szrąn-
kách. |
| 2 | Szránki samym Saxonom oso-
bliwie dozwolone byty. | 7 | W Szránki kto chce wyzwać/ trzy
rzeczy ma mieć w sobie. |
| 3 | W Szránki wyzwać co iest. | 8 | Szránki iako zaginety. |
| 4 | Szránki/ iesli sa według prawa. | 9 | Szrąnkow iako sie zbraniac. |
| 5 | Szermierze/ ktorzy sie w Szrąn- | | |

S. S. lib: i. ar:
xviiij. ar: xliij.



Rzecz kto chce drugiego sobie w rodza-
iu rownego w Szránki wyzwać/ ten naprzod
ma żadać Sedziego przez decret/ aby mogł wi-
nowaice swego / albo gwałtowniká położyć/
ktorego tam widzi/ poimac/ albo nacić/ co gdy
mu nakazano bedzie/ tedy ma pytać/ iako sie go
ma iac/ aby to pomocno bylo prawu iego. Skła-
ża/ że to ma uczynić łaskawie/ dwiema palca-
mi za wierzch suknie iego / albo za kolnierz. Daley ma pytać/ iesliby
był wporny / y przeciwny/ a nie dał sie tak iac/ zaczęym by sie go gdzie
indziej wiać trąsilo/ acz ten wpor niema prawu iego skłodzić. Skłazo/
że to iemu ma skłodzić/ a tak go poima za wierzch suknie dwiema pal-
cy iako wyższej stoi. A gdy go tak poima/ y zaśe go przez Decret
z dozwoleńiem Sadowym z rąk puści/ tedy ma obiasnić/ dla czego
go poimał/ y o co nań żaluie/ a to moze żarązem/ albo rozmowiwşy
sie uczynić.

Naprzod tedy powinien nań żalować o to że pokoy przeciwko nie-
mu zgwałcił/ pod Nieyskim prawem/ na takim mieyscu/ na którym
on pokoy miał był zachować/ na Krolewstkiej drodze/ albo we wsi/
albo gdzieby sie to kolwiek stało. Ma też nań żalować/ iże go ubił/
y zranił/ czego chce dowiesć/ a tamże żarązem ma rany/ albo iesliby
były żagoione/ tedy blizny okázac. Po trzecie ma nań żalować/ że go
z dobr iego złupił/ tak że o to słusnie każdy w Szránki wyzwać mo-
że. O te trzy krzywdy ma pospolu skłazyć/ bo iesliby ktorey w żalobie
swey zamilczal/ tedy Szránki traci. Daley ieszcze ma nań żalować/
żem go tam oczywiscie widzial/ y nańem gwałtu wolal/ czego
gotow dowiesć ludźmi ktorzy wolanie słyseli/ wszakże iesli sie sam
do tego zna/ dobrze: iesli sie nie zna/ ia go chce pokonac takim prawem
iaki mi przez Lawniki nakazane bedzie. Żatym obwiniony ma na-
przod żadać gwaru/ albo istoty/ po stronie powodney/ co Actor tam-
że żarązem uczynić ma. A przed gwarem moze każdy skłargi swey po-
prawić iako chce. Po gwarze obżalowany ma niewinność swoia
wywodzić w tym/ o co mu wine dano. [A potym ma Actor pytać

na pra-

na prawie/ iako ma być to okazanie niewinności/ ponieważ go chce
położyć sam przez się/ albo przez szermierza swego]. Stało że ma oka-
zać niewinność swą pawa/ y mieczem. A iesliby sam dla chromoty/
ktorego członka niemógł do boju wstąpić/ a przysięgaby tego dowiodł/
tedy opiekun albo szermierza może sobie dostać/ do tej sprawy.

Każdy człowiek może podlejszemu w rodzie/ niż sam Szrankow
odmówić/ ale podlejszy lepszemu niemoże. A iesliby też lepszy po-
dleyszego w Szranki wyzwiał/ tedy mu się potym lepszoscia rodzaju
wybić niemoże. Może też każdy zupełnego prawa człowieka szran-
kow odmówić/ iesliby go po południu wyzwano/ wyiawszy by się
przed południem sprawa zaczęła. Obżalowanemu/ iesliby tego po-
trzebował. Sedzia ma użyć pawa/ y miecza.

Może też szrankow odmówić/ iesliby ci którzyby się bić mieli/ kre-
wnymi sobie byli/ a tegoby przysięga [samośiódni] dowiodł/ że sobie
są tak krewni/ że według prawa przeciwko sobie w Szranki wsta-
pic niemożę. Sedzia też ma mieć przy każdym z tych którzy się bić
mają/ dwu widzów/ którzyby tego dojrżeli/ aby się według zwyczaju
do bitwy gotowali. Skory y plotna mogą na się wdziac co chcą/ by
jedno czoła/ albo głowy/ y nogi niezakryte były. Rękawice proste cien-
kie mają mieć na rękach/ każdy goły miecz w ręku/ a drugi albo ile ich
miedzy sobą postanowia/ do boju przypasać ma. Pułkierze albo rodel-
le drewniane skora powleczone mają mieć/ wszakże v nich groty żelaz-
ne w pośrodku być może. Na wierzch mają oblec suknie v których
by były rękawy po łokcie. Sedzia ma nakazać na rynku pokoy/ aby
im żaden nieprzeszkadzał/ pod gardłem. Każdemu też z nich ma przy-
dać iednego/ któryby drzewo iego nosił/ a ci żadnemu z nich przesta-
wiać niemają/ wyiawszyby który padł/ albo był ranion/ a o drzewo
prosił/ tedy dopiero on który iego drzewo niesie/ ma je z dozwolen-
iem Sedziego miedzy nie założyć. Po nakazaniu pokoy/ mają oba
prosić o wolny rynek/ albo płac/ co im Sedzia nakazać ma. Za kółki
z pochwą zdiać mają/ wyiawszyby im tego Sedzia pozwolił. Do
Sedziego mają przyść gotowi/ y ubrani/ a tam przysiadz/ Aktor że
stargą iego sprawiedliwa/ a obżalowany że niewinien/ aby ie tak
Pan Bóg wspomógł w oney bitwie. Błask słoneczny ma im być roz-
dzielon iedną/ kiedy do siebie napierwey poyda. Jesli powód zwy-
cieży/ tedy obwiniony/ iako już pokonany ma być przez decret Sado-
wysądzon. A iesli obżalowany wygra/ tedy mu powód nagrode/ a
Sedziemu wine przepada. Powód ma pierwey na płac przyść/ a iez-
liby obwiniony nierychto przychodził/ tedy ma Sedzia poń dwu
Ławników do domu/ w którym się gotuje/ postać/ a tam go ma wo-
łać przywołać/ po pierwsze/ po wtore/ po trzecie. A iesli za trzecim
przywołaniem nieprzyjdzie/ tedy powód wstawszy/ ma przeciwko niemu

trowi dwa razy mieczem / a trzeci raz strychem / vderzyć / y tak go zwy-
cieży w tym o co go obwinił / a Sędzią go też ma iako zwyciężone-
go na vpad skazać.

Glosa.



Bitwie pojedynkowej / w
Szańkach masz na wielu
miejsc w prawie Saksim /
a osobliwie iako sie od bez-
cretu do szanckow ciagnac
należy s. s. lib: j. ar: xvij. Nad to /
o Szańkach tych ktorzy prawo swe
złodzieystwem / albo łupieństwem wtrą-
cili / masz s. s. lib: j. ar: xxix. pise też
ar: xlvij. lib: j. O Szańkach / albo
wyzwaniu w Szanckach z potrzeby / y iże
szancki iuz nie sa w używaniu. Także
art: xlix. lib: j. pise o tym / iże szancki
sąmym Saxonom / dla ich męstwa / y
dzielności Rycerskiej dozwolone były /
o tym też pise / art: 2. lib: j. gdyby kto
tego zabił / a chciałby go o zgwalcenie
pokoiu w szanckach pokonać / iesli by to
wżynić mogł. Tamże w art: 2. naya-
dzies / iako kto sobie w rodziu rowne-
go w Szanckach wyzwac ma.

Tu też w artykule niniejszym opisua-
ie sposob / iako kto w Szanckach wyzwac
ma / o czym iż sie dosyć szeroko w wyższej
namienionych artykułach pise / a mied-
zy innymi rzeczami / y to sie dotknęto /
że Szanckach osobliwie sąmym Saxo-
nom dozwolone były / zaczęym też te ksie-
gi sa Saksim prawem / albo przymie-
nem nazwane / a niemogły być ich wła-
sny / gdyby w nich czym osobliwym
obdarzeni nie były.

Do wykładu tedy artykułu niniejsze-
go masz wiedzieć / że w szanckach wyzwac /
nie inego nie iest / iedno gdy ieden dru-
giego prawnie wyzwie na rękę / tu oka-
zaniu sprawiedliwości / mając te na-
dzieie / że mu sie tym za pomoca spra-
wiedliwości / škoda tego nagrodi.

Mogłby tu kto spytać / iesli Szanckach
według boskiego prawa mogą być czyni-
nie: Abowiem by kto mogł rzec: że nie
sa według prawa / y tegoby tak dowo-
dził. Naprzod / czegokolwiek prawo
Duchowne / y Swiete pismo zakazuje /

za grzech to bywa pożytno. Ale ta-
kowej bitwy zakazuje prawo Duchowe
ne / y swiete pismo / przeto też za grzech
ma być pożytno. To iż wszystko grzech
czego Duchowne prawo / y swiete pi-
smo zakazuje / iasna iest. A iż tej bitwy
swiete pismo / y prawo Duchowne za-
brania / acz tego dosyć w swietym pi-
smie / y w prawie Duchownym / ale y to
iedno / że ta bitwa nie pochodzi z in-
wmysłu / iedno z gniewu / y z pragnienia
pomsty: czego Pan Bóg wszystkiego
zakazuje [a ktemu gniew tak winnego
zabija / iako y niewinnego]. Powtore
Szanki niemają być dopuszczone / dla
tego / iż sa z grzechem / a grzechu ciera-
pieć niemamy / że Szanki z grzechem
zwykły przchodzą / stad sie znaczy.
Iż kto w Szankach chce bliźniemu /
y według wiary Krześciańskiej bratu
swemu škodzić / ten pycha grzeszy. + co
stad obaczyć możesz / że chluba / y wysoka
myśl w sobie ma / ktora sie ow chce sam
wywyższyć / a drugiego stumić. A kto
tak w pyśle przeciwnika swego zwycię-
ży / ten czyni przeciw przykazaniu pan-
skiemu / ktore rozkazuje / czego kto sam
nierad odnosi / aby tego drugiemu nie
czynił. Nad to / iż wyzwanie w Szan-
kach bez grzechu nie iest / y stad baczyć mo-
żesz / iże to wszystko ze złości / y hardy my-
śli pochodzi: Iako gdy tego obwinia
o iaki wżynek ktory wżynił / a on sie
chce szanckami / albo ostrą gońba wy-
wodzić / a z oney dumy radby bliźniego
swego vškodzić / y ktoby z takim vpo-
rem w Szankach vmarł / choćby tego
potym żatował / takowy niema być na
cmentarzu / ani żadnym innym miejscu
swieconym pogrzebion +. Po trzecie
Szanki nie mają być dla tego / że ta-
kowi Szermierze bezecni sa / abowiem
zabijają ludzi złym vmysłem. Po czwar-
te / Szanki sa z grzechem / dla tego / że
sa Duchownym prawem zakazane.

Po piąte / wśelkie wywody ktoremu sie
kto przeciwko prawu wywodzi / są nie
słuszne. A kto sie chce Szrąnkami wy-
wieść / ten czyni przeciwko prawu / przeto
niesłusznie czyni.

Przeciwko temu też zaś / że Szrąn-
ki mogą być bez grzechu / tak może być
powiedziano. Kto czyni to czego pra-
wo dopuszcza / y to nie jest przeciwko
prawu / słusznie to czyni. Ale ten który
Szrąnkow używa / z dozwolenia pra-
wnego to czyni / przeto to słusznie czyni.
Abowiem boie cielesne są figura / y zna-
kiem boiow duchownych. A tak ponie-
waż nie są zakazane / przeto też bez
grzechu być mogą. Zgadzaiać tedy te
z obudwu stron przeciwne sobie do-
wody. Mąż wie dzieć / że Szrąnki nie
innego nie są / iedno sprawa / ktora sie
toczy między dwiema / ktorzy obadwa
prawo własnie za sobą mają / y nim sie
broni / tak że obadwa zdadza się być
prawi / y dla tego każdy z nich chce spra-
wiedliwosci swey bronić. a. ktorey ie-
sliby nieobroni za winne^o by być mian.
Nad to / Szrąnki / albo wzwanie w
Szrąnki / jest wilkierz przeciwko pra-
wu pospolitemu używany / ku okaza-
niu sprawiedliwosci każdego / zwłasz-
czą kiedy z obu stron świadkow niemają
tedy puszczają sprawiedliwosc swo-
ją ciata swe / duszając Bogu że sie nad ni-
mi zmiłuje / a prawde okaze.

Stad sie tedy znać / żeby Szrąnki
słusznie dopuszczone być miały / tam kie-
dy kto sprawiedliwosci swey inaczey
dowodz nie może / iakoż tego prawo .h.
dzwala.

A tu już baczyc możesz / iakobyś te
wzręsy opisane sobie przeciwne argu-
menty / y dowody wmiarkować miał.
Na pierwsze gdzie stoi / że Szrąnki z
gniewu / y z pragnienia pomsty nad
bliznim swoim / pochodzą / tak odpo-
wiedzieć możesz. Że Szrąnki / iesliby z
gniewu / y z wmysłu pomsty od obudwu
pochodziły / nie byłyby bez grzechu / gdyż
Szrąnki o ktorych tu mowi / jest sprawa
między dwiema / ktorzy obadwa
prawo / y sprawiedliwosc przed sie wo-
żać mają / zacząć rozmyslić sie obadwa

na to dobrze mają. Jesli sie tedy oba-
dwa dobrze rozmyslić mają / tedy oba-
dwa mają sie wiecey sadzić na sprawi-
dliwosci / niżli na niesprawiedliwo-
sci. A tak nie z gniewu porzucie ona
sprawa / ale rozmyslnie każdy prawo
swe / y sprawiedliwosc wywodzac / cze-
go potym w Szrąnkach poprawi. A
mają pierwey przysiadz obadwa / y po-
wod / y pozwany / ten że niewinien / a
on też / że skarga iego prawdziwa jest
iako w tercie stoi. Na drugie / gdzie
mowi : Że Szrąnki z pychy pochodzą /
y komu co niemilo / tego drugiemu cze-
nić niema / tak też odpowiedzieć mo-
żesz : Jesliby tym wmysłem kto Szrąnki
wypowiedział / byłoby to z grzechem.
Ale Szrąnki niemają być takowym w-
mysłem / ale mają być dla tego / aby ka-
żdy sprawiedliwosc swoą okazać / y nie-
winności swey bronić. Abowiem sie to
trafia / że kto wkrzywdzon będzie / iako
gdoby kto zbit / y złupion był / a świad-
kow niema / ktoremiby złożyć po ko-
nat. A gdyby mu Szrąnkowego dowo-
du broniono / tedyby złożył w złości
swey wtwierdzon był / y potymby sie o
co gorszego kusit. Ale iż każdy / że dwu
złych / minierse zle wybierać ma / a tego
Criminaliter obwinia / ten ma dwoie
zle na sie / iedno / że iesli sie zezna / gę-
dło traci / drugie / iesli zaprz [a on go
chce pokonać / iako mu z prawą natę-
zano będzie / zacząć mu Szrąnki przy-
sadza]. tedy sie już musi w Szrąnkach
bić. Szrąnki tedy są minierse zle / bo
też czasem y obwiniony w Szrąnkach
wygrawa / y iesli wygr / tedy powo-
d Sedziemu wine / y iemu nagrode prze-
pada : a iesli przegra / tedy nie wiecer
nieprzepada / iedno zasłużone karanie.
Mogłby tu kto rzec : że to niesłusne /
aby powo- obwinionego Szrąnkami
pokonać miał / gdyż według prawa ka-
żdy bliższy sie odwieść / niżby go kto po-
konąć miał. Na to tak odpowiedzieć
możesz / że sie to temu nie przeciw / bo
tam prawo mowi : Ktoby kogo Sado-
wnie obwinil / ale tu inaczey. Mąż te-
dy wie dzieć / że ten na kogo o trzy rze-
ce w tercie artykułu miniersego opi-

a. S. S. lib. I.
art. LXII.

b. S. S. lib. I.
art. XVII.

sane

Jane żatua / przeciwo każdey z nich
ma samosiodm przysiadz. Jesliby tedy
miał świadkow osminasćie meżow/nie
powinien sie bić w Szrąnkach/ale iesli
by ich mieć niemogł/tedy sie musi bić.

Na trzecie gdzie mowi/ze Szermie-
rze bezecni sa / tak odpowiedzieć mo-
żesz/ze sie to rozumie o tych / ktorzy sie
za ko^o za pieniadze bija. c. ale ci ktorzy
sie o cześ / y sprawiedliwość swa bija/
sa dobrej slawy. Na czwarte gdzie mo-
wi/ aby frąntki zakazane byly. Odpo-
wiedz / że ażkolwiekżi zakazane sa.
Wszakże gdzieby komu o cześ / albo o
gardło sto / a niemogłby sie temu który
go o cześ obwinil inaczey obronic wed-
lug prawa / tedy tam Szrąntki mają
mieysce. Na piąte gdzie mowi: Ze wa-
sytki wywody / ktoremi sie kto przeciw
prawu wywodzi / niesłusne sa. Odpo-
wiedz / że ten który sie w Szrąnkach
broni / nie czyni przeciwo prawu. Bo
inaczey sprawiedliwości swey okazać
niemoże. A tak stad baczyc możesz po-
niemasz tego prawo dozwała / y ten kto
Szrąntkami sprawiedliwości swey do-
wodzi / nie czyni przeciwo prawu / że
Szrąntki z prawa słusne sa: zwlaszcza/
gdy z takiego umysłu pochodzi / iako
wyższey stoi. A ktemu takowe Szrąntki
na prawie zasadzone / bez grzechu sa.
† A choćby kto przegrat / a byłby praw
y niewinien / tedy przedsie przez to
złym sie niestaie / gdyż y Pan Bog Swa-
nom Izraelskim walczyc rozkazowat. †
A tak iako wyższey stoi / takowe Szrąn-
ki mają mieysce / ktore sie za niewina-
nosćia dzieia / gdy sie obwiniony in-
aczey przeciwnikowi obronic niemoże.
Ale gdyby frąntki pochodziły z wporu /
z pychy / z gniewu / tedy takowe niesłu-
sne sa / y nieucienne / y każdy taki jest.
[bezecnym y] meżoboyca.

Możliwy tu kto spytać: Jesliby ksiadz
o zlodziejstwo / lupiestwo zdrade / satś /
wytamanie / y zgwalcenie kościola /
meżoboystwo / albo o inſe tym podobne
wyſtepek obwinion był / a onby sie frąn-
kami bronic chciał / y użby do tego
przysto / żeby Szrąntki przyrzeczone /
y zareczone byly / mali temu ksiadz do-

tyć czynić czyli nie: Odpowiedz / że sie
żaden Kaptan do frąntow ciągnąć /
ani go żaden w frąntki wyzwąć niema.
Ale iesliby sie wpoimie frąntow podiat
y wſcił / tedy temu już musi doſyć czy-
nić / wyiaſy by był wloimny / albo chro-
my na którym cżonku / dla ktorey chro-
moty by Szrąntow odmowić mogł.

Możliwy ieſze kto spytać: Gdyby
Ksiadz w Szrąntki wyzwaſy / zabił /
ranił / albo ochromił kogo woney bi-
twie / ktora mu nieprzysiała / y ktorey
sie miał wyſtrzegać / iesli Kaptanſtwo
albo wrząd traci: Odpowiedz. Jesliby
ksiadz kogo w Szrąntki wyzwiał / albo
wyzwany frąntki przyobiecał / tedy iesli
bitwa bez meżoboystwa / albo ochromie-
nia wygra / nie traci Kaptanſtwa / albo
wrzedu / ale sie z nim Biskup iſtawie
obysć ma. Ale iesliby w frąntkach zabił
albo ochromił przeciwnika ſwego / te-
dy Kaptanſtwo traci.

Wartoby podobno ieſze kto. Gdyby
Ksiadz kogo o zlodziejstwo / albo o lu-
piestwo obwinil / a świadkami by go
pokonać / według prawa niemogł / ob-
winionyby sie według prawa y zwycza-
iom ziemie oney / do frąntow ciągnął /
przeciwo ktoremuby ksiadz doſtał ſer-
mierza / ktoryby obwinionego w frąn-
kach zabił / iesli ksiadz Kaptanſtwo tra-
ci czyli nie: † poniewaſ on był przy-
czyna frąntow†. Na to tak odpowie-
dzieć możesz. Gdy Ksiadz kogo o zlo-
dziejstwo / albo lupiestwo obwinil / a
świadkami go pokonać nie może / y do
Szrąntow Szermierza za pieniadze
narmie / ktory obwinionego zwoćieży /
y zabije / tedy on Szermierz ſtaie ſie me-
żoboyca / a nie Kaptan według prawa
[ale ksiadz Kaptanſtwo traci / wſakże
potym do nie^o może być przywrócon].

† Ten ma żadać Sedziego / zc.
Jakoby chciał rzec / choćaby wiedział
od ko^o ſkoda ma / wſakże przedsie ſam
sobie ſprawiedliwości czynić niema /
ale ma rzeczy ſwych prawem dochodzić
gdyż czynieniem ſobie ſprawiedliwości /
każdey yprawo ſwe traci / y ſprawiedli-
wość w nieſprawiedliwość obraca†.

Maś też wiedzieć/ kto chce drugie
go w Szranki wyzwać/ trzy rzeczy ma
mieć w sobie. Pierwsza .d. aby to roz
myślnie/ y za pewnymi przyczynami czy
nił. Druga/ aby to weźnił przed potu
dnem/ bo iesliby po południu/ tedy mu
może Szrankow odmówić. Trzecia/
aby w żatobie swej te trzy rzeczy potu
dził/ y o nie żatował/ ktore tu są w arty
kule niniejszym opisane.

Te Szranki/ iako sie wyżey powie
dziano już są odrzucone/ ale miasto nich
nastąpiła .e. przysięga siedmi niezob/
ktoremu powód obżatowanego potu
nynwa/ przeto o tym w prawie naszym
szeroko pisać niepotrzeba.

A tak maś wiedzieć/ że każdy z frans
kami obwiniony bliższy sie odwieść sa
mosiodm/ niżliby go powód pokonać
miał. A to maś rozumieć/ gdyby kto
według nowych wstaw/ ktore od Albre
chta Cesarza wstawione są/ o złodzie
stwo/ albo łupieństwo obwinion był.
[Rycerskiego tedy stanu człowiek/ mo
że sie obwinienia o łupieństwo odwieść
także y łupieżce pokonać samotrzeć f.
Miejszanin samopiet/ a prosty chłop
samosiód. A iesli sie obwiniony od
wieść świadectwem może/ tedy tego
bliższy]. Abowiem prawo przychy
la niey sie jest obwinionemu/ niżli powo
dowi.

9

d. S. S. lib. i
art. Lxij.f. S. S. lib. i
art. Lxij.e. S. S. lib. i
art. xxxix.
Lxij.

Artykuł

xxxvi.

xxxvij.

xxxvij.

Summa Artykułow.

- | | | | |
|----|---|----|---|
| 1 | O pokárnych albo występnych
sprawách. De actionibus Crimi
nalibus. | 13 | ce ich krádnie/ iako ma być karan. |
| 2 | O gwałciech/ zastępowaniu na
drogách/ y nasciu domowym
gwałtownym. | 14 | zbojce iako máia być karani. |
| 3 | Budowanie z ktorey przyczyny mo
że być zburzono. | 15 | O meżoborcách/ y ich karaniu. |
| 4 | Kto miasto iakie rozbija/ albo pa
li/ iako ma być karan. | 16 | Meżoboystwo rozmaite. |
| 5 | Swieży weźnek co jest. | 17 | Zabitego w polu na krádzieży/ al
bo na rozboiu/ iako pokonać. |
| 6 | Jako złodzieńce na swiezym weźna
ku do Sadu przywiesić/ y nań za
łowac. | 18 | Meżoboystwo z trefunku rozma
cie być. |
| 7 | O złodzieystwo obwiniony troiá
ka szkoda odnosi. | 19 | O meżoboystwo z trefunku prze
bie wargelt przepada. |
| 8 | Kto sie o złodzieystwo iedna/ beze
cny jest. | 20 | Gdyby kto był zabity na mierz
dach/ gdzie gonitwy czynia/ albo sie zb
iaia. |
| 9 | Po wtore poimány na weźniku/ iá
ko ma być karan. | 21 | Chłopiec na konia twárdouszego
wsadzon/ iesliby był zabity/ kto wi
nien. |
| 10 | Złodzieie czemu wiejsza/ a niegrze
bia ich. | 22 | Dziecie albo kalony/ gdyby kogo
zabity/ iako ma być karan. |
| 11 | Złodzieia w domu w noc y włapio
nego/ wolno zabić. | 23 | Gwałty y zastępowania na dro
gách/ iako máia być karane. |
| 12 | Kto w noc zboże/ drzewa/ y owo
ce ich krádnie/ iako ma być karan. | 24 | Gwałt co jest. |
| | | 25 | Gwałcenie Pánien jest ciężki
grzech/ ze trzech przyczyn. |
| | | | O karaniu gwałcenia Białych
głow. |

p

Gwałt.

26 Gwałtownik zgwałconey niemog
że poiać.
27 Gdzie niemáš świeżego wżynku/
tám niema być gwałtu wolanie.

28 Białagłowa ktora sie mieni być
zgwałcona / gdeby tego o gwałt
obwinił / bliższy sie odwieść.
(:))

S.S. librai
Lxx. librai
art. Lxiiij.



S Kárgi wystepue wśelákie / iáko sa o
złodziejstwo / zieżoboystwo / albo co tym po-
dobnego / potu sie iężeże świeży wżynek ołazu-
ie / máta być zwoláním Sadowym sprawowa-
ne / á obwiniony siedmia świadkow pokonan-
bywa. + Kto zabitego do Sadu przyniesie
chcac go Szrankami pokonąć / tedy to ma zwo-
laniem gwałtu wżynic. Kto też zboyce / złodzie-
a / albo meżoboyce do Sadu przywiedzie / ma też nań zwolaniem za-
łowac na świeżym wżynku. Także kto gwałtownika Białychglow
do Sadu przywiedzie / ma nań z wolaniem żalować / á to dla iásne-
go / y świeżego wżynku / ktorego tamże dowieść ma +.

Artykuł xxxvii.

2
S.S. librai
art. Lxiiij.



S Kárgi o gwałty / o naście domowe + o zastepo-
wanie albo zasadzki na drogach + na czyie zdrowie / máta
być zwolaniem na świeżym wżynku kładzione / á obwinio-
ny siedmia świadkow ma być pokonan / wedle práwa.

Artykuł xxxviii.

S.S. librai
art. Lxiiij.



S Kárgi ieden ná drugiego skárzył o naście
domowe / dzienne albo nocne / także we dnie albo
w noccy o gwałt / albo żeby kto Białagłowe pánne
albo niewiáste zgwałcił / y byłby poiman na świe-
żym wżynku / y z wolaniem do Sadu przywiedzion /
á powodby też miał świadki + ktorzy wolanie sty-
seli / y + ktoremiby wżynku mogł dowieść / według
práva samosiodm / tedy obwinionemu o gárdlo po-
dzie. + J. sliby wżynek był przenocowany / Burgrabia go ma sadzić /
á niek inszy. A jeśli sie świeży wżynek nie ołazuje / tedy obwiniony bliz-
szy sie odwieść / niżby go powod miał pokonąć.

S.S. librai
art. Lviij.
I.M. art.
xlvij.
S.S. librai
art. Lxiiij.

+ Niema w mieyskim práwie żadne budowanie zburzone v rozwa-
sione

lone być/wyiawszy by Panny albo niewiaſty w nim zgwałcone by-
ły/abo bywſzy zgwałcone/żeby tam wiedziane były/ktorychby zwo-
łaniem goniono / tedy tam ma być rozwałone/ ale ſtamtąd nic niema
być brano.

Jeſliby też kto ktore miasto rozbijał/ albo palił/ mie-
ſzkańcywſzy pierwey ieſliby miał od kogo w czym krzywdę / a wtrzy-
wdzeni by ſie nigdy prawa niezbraniali / tedy takowy majątność/
część/y gárdło traci/y ieſli ma Grod albo Zamek/tedy przyzwawſzy
do tego wſyſtkich/ ktorzy w oney Jurisdyciey ſiedzą/zwołaniem/ma
go być oſadzon / y zburzon / abowiem już ieſt poſpolity/ y wtracony
przeciwko wſytkim ludziom†.

Głoſa.



Tych wſyſtkich artykułach
ieſt opisaſy ſposób ſkarg/
ktore zwołaniem gwałto-
wnym ſprawowane być
mają. Gdyż wolaſnie ieſt a-
pożatkem ſkargi wyſtepnę/ y to czyni
roznoſć między ſkargami wyſtepnymi
y wćciwemi. A tak napierwey wſpo-
mina o złodziejſtwia/ y o łupieſtwo/ w-
tęż o obyczay y ſposób/ iako ma być ze
złodziejem/ albo łupieżcą na ſwieżym
wężynku poimány poſtepowano. A
iżebys to tym łatwiey zrozumieć mogł
maſz wiedzieć/ że iawne złodziejſtwo/
albo złodzieia na ſwieżym wężynku po-
imając/ ieſt to/ kiedy złodziey albo łupie-
zca na wężynku poimány/ z przywiazá-
nym na grzbiecie licem/ z wolaſniem
do Sedziego przywiedzion będzie/ zá-
czym już będzie wężynek on iawny/ y ku
połonaniu łatwi. A gdy go tak już na
ſwieżym wężynku poimanego do Se-
dziego przywioda/ tedy Actor tak nań
żatować ma. Te złodzieiam ia między
ſcianaſami domu mego/ albo w zagro-
dzeniu mým wtápił/ przy ktorém do
bra y rzeczy moje znalazł/ ktore ieſcie
y teraz przy nim ſa/ y gotowem go po-
łonać/ y przeſwiadczyć/ iż ieſt moim
złodziejem/ tak iako mi prawo nakáże.
y pteam na prawie/ iako mam w tem
poſtąpić/ aby to prawo memu pomo-
no było. b. Skáże/ że to ma wężynię z
wolaſniem ſwieżego wężynku/ gdyż go
chce połonać.

A takowy już o złodziejſtwo oſkárzo-
ny/ y do Sadu podány/ troiaka ſkoda
na ſobie odnoſi. Pierwſza .c. ieſliby ſie
jednát o złodziejſtwo/ albo łupieſtwo/
bezecnym ſie ſtawa. Wtóra/ że takowy
ieſliby drugi raz był oſkárzon o zło-
dzieiſtwo/ do prawa .d. ludzi na ſtawie
nienaruſzonych przyſć / .e. ani prawu
táiać/ albo ápellować niemoże. Trzecia
że dobrá kradzieża/ albo łupieſtwem
doſtane/ niemoże. f. żadna miara mieć
dawnoſci.

A gdy drugi raz na ſwieżym wężyn-
ku poimány/ y zwołaniem wedlug prá-
wa do Sadu przywiedziony będzie/ a
licę abo kradzioną rzecz by była minie-
ſza niż trzy ſelagi/ .g. tedy ma być ka-
ran na ſkorze y na wtoſiech/ to ieſt/ ma
być ſmigan y pragi/ y vcho mu máo
vrznać/ a ieſli vchá niema/ tedy mu ma
być znát wypalon na twárzy. A ieſliby
to známie na ſobie dwa rázy miał/ te-
dy na wieczne wygnanie/ to ieſt/ na ſu-
bienice ma być poſtan. To znázenie
na obliczu ma być rozumiano o tych
złodzieiach/ ktorzy we dnie kradną/ iá-
ko ſa rzezymieſtkowie. A takowy ma
być naprzod roſpalonym zelázem na
twarży náznáczon. Po wtore/ vrznie-
niem vſu obudwu. Po trzecie/ ná czele
ma być krzyż zelázem wężyniony/ a zá-
kádym rázem ma być y pragi bit mio-
támi / ty znáti obliczne dla tego ſa/
aby ludzie takowe złodzieie ználi/ y ich
ſie ſtrzegli. A ieſliby ſie mimo prawo

7
b. S. S. lib. i.
art. Lxxj.

8
c. S. S. lib. i.
art. xxxviii.
d. S. S. lib. i.
art. xxxix.
e. S. S. lib. i.
art. x.
f. d. S. lib. i.
art. xxxvi.

9
g. S. S. lib. i.
art. xli.

b. S. S. lib. i.
art. Lxiii.

10

h. S. S. lib. ij.
art. xix. ar.
xxxix.

po czwarte tego dopuścić/ ma być na-
znaczon powrozem [albo lancuchem
na subienicy]. To dla tego/ iż złodziey
stwo jest pospolitsze niż inſze zło-
czyńſtwa. h. przeto ma być ſrożej karane/ y
rzadko bywają zeymowani z subienicy:
dla tego/ aby byli poſtrachem inſzym
złodzieiom.

11

i. S. S. lib. i.
art. L. lib. ij.
art. xliij.

Złodzieia kiedy kto w domu ſwoim
włapi/ choćaby nie nie władał/ tedy go
może. i. zabić / y o złodzieyſtwa nań
ſkarżyć. Jeſliby też kto kradł drzewo
[budowne/ albo co innego] w nocy
choćby było mniej niż trzy ſelagi/ ma
być ſadzony [tykiem albo powrozem].
Owoce z ſadu ieſliby kto kradł/ y wła-
pion/ bytby do wrzędu podan/ ma być
ſadzony/ według oſacowania ſkod.
Zbożu/ ieſliby kto kradł w nocy z pola/
albo z gumnax młoczone albo w ſno-
piech/ ma być ſadzony powrozem.

13

k. S. S. lib. i.
art. l. lib. ij.
art. penult.
l. S. S. lib. i.
art. ix. lib. ij.
art. L. xi.
m. S. S. lib. ij.
art. L. xix.
r. S. S. lib. ij.
art. xliij.

Każdy tedy złodziey y zboycą/ albo
tupieżcą/ troiakię karanie odnoſi. Na-
przod/ że go przez wołanie objaſwidne-
go każdy. k. gonić powinien. Wtore/
że przed tym Sedziem pod którym wy-
ſta- / odpowiedzieć/ y decreta przyimo-
wać muſi. l. By też Sedzia był podle-
ſzego ſtatu niż objaſwowany. Trzecię/
że na wezwanie/ albo w wciekaniu może
być. m. zabit. A każdy takowy ma być
karan/ według zaſługi/ iako ieſliby ko-
ſcioty/ miyny/ cmyntarze/ plugi lupił/
tedy przywiedziony do Sadu/ y we-
dług prawa poſkonan/ ma być karan
iako zaſłużył. n. to ieſt/ ma być w koto
wplecion. A ieſliby ſam tylko oprocz
lupu poiman/ y poſkonan był/ ma być
ſciet. Morderz/ albo meżoboycą też
także na ſwieżym wezwanie poimany/ y
ſiedmiał meżow/ ktorzy wołanie gwa-
tu ſłyſeli. o. poſkonany być ma.

15

s. S. S. lib. ij.
art. xliij. ar.
xxxviiij.

Tu maſz wiedzieć/ że mord albo me-
żoboyſtwa iako ieſt troiakię/ tak też tro-
iakię karanie wſtawione ieſt na morde-
rze. Naprzod kiedy kto kogo zabije dla
iakiſz dobr/ aby ich doſtał/ ma być przez
rynek kołmi wtożon / y w koto wple-
cion. p. Po wtore/ gdy ieden drugiego
zabije z nienawiſci/ albo z nieprzyja-
źni/ ktora miedzy ſoba mieli/ takowy

mieczem ma być karan. Po trzecię/ gdy
by ieden drugiego w obronie zdrowia
albo majątnoſci zabił/ y ma ſwiadek
ktorzy wołanie ſłyſeli [ſamoſiódni
przyſięga] będzie wolen. Przydania też
niektorzy y czwarty ſpoſob meżoboy-
ſtwa/ iako kiedy kto z przygody drugie-
go zabije/ to ieſt/ kiedy kto drzewo pod-
rebuiać/ człowiek podroznego obale-
niem drzewa podrabionego zabije/
niechcąc/ albo na ptaką ſtrzelając.

Jeſliby też człowiek zupełnego prawa/
y na ſławie niepodeyżrzany. q. zabił w
polu złodzieia/ albo łupieżce ſwego/ te-
dy on zabity ma być ſadzony z woła-
niem gwaltu. A ieſliby bliſſzy po mie-
czu chciał onego zabitego bronić/ y za-
ſta- / chciałby o to w Szrankach ſy-
nić/ tedy go też w Szrankach powo-
dować/ wſtawić/ wſtawić ieſliby go mogł
ſwiami kłami poſkonąć/ tedy to bliſſzy
czynieć/ niżby go miał bliſſzy krewny o-
bronić/ to dla ſwieżego wezwanie/ ktory
ſie pokazuje. A ieſliby ſwiadek nie-
miał/ tedy on krewny bliſſzy go ſamo-
ſiódni obronić/ niżby go on ſrankami
o kradzież/ albo o łupieſtwa poſkonąć
miał. A tak ieſliby kto w obronie zdro-
wia ſwego nieprzyjaciela zabił. r. a te-
go według prawa dowiodł/ tedy ſie
wargeltem wyzwoli. Także ieſliby kto
nieumyſlnie/ nie ze zley woley/ ſtrzel-
ając na ptaką/ albo co innego takiego
czynieć/ zabił/ wargelt zapłaci/ a będzie
wolen. A kiedy kto drzewo podrebuie
przy drodze/ ma. l. wołaniem idące lu-
dzi oſtrzegać. Także też kiedy kto
dom pobija/ albo muruie iawnie/ tedy
ieſliby kogo z przygody zabił/ wargelt
zapłaci/ a ma być wolen. Wſtawić tego
przygodnego zabicia/ ma dowieſć ſa-
moſiódni.

Jeſliby też kto w Szranki/ gdzie ſie
zbijają/ albo ſermuią/ wſiedł dobrowol-
nie/ a tam z przygody był zabit/ albo
obrażon/ ſam ſobie winien będzie.
Także/ ieſli ſiedł na mieyſce gdzie w za-
wod konie puſzczają/ kłamieniem albo
oſieczepą dla ćwiczenia ciſtają/ ieſli mu
ſie co przyda/ a on dowiedzie/ że tego
nieumyſlnie wezwał/ tedy nie niemi-

mien.

nien. Jesliby też kto drzewo w domu swym ciował / a tamby kto obcy wszedł / niemając tam sprawy / y byliby obrażon albo go pies wciął w domu / w którym żadney sprawy niemiał / sam sobie wienien.

20 Jesliby kto chłopca czyiego na konia twárdouskiego wsadził / a konby chłopca zabił .i. Pan onego konia ma nagrodę wzięć / chęci konia mieć.

21 Jesliby dziecko nie dorosło / albo szalone zabił kogo u tedy Opiekunowie mają z iego dobr nagradzać.

Stargi o nasćie domowe / *et* .
Maś wiedzieć / że ten który gwałtownie czykolwiek dom nąchodzi / y w nim gwałtu używa / iest podobien łupieżcy / y gwałtownikowi pokoju pospolitesgo. A na takiego musi z wolaniem skazyć [iako na złodzieia]. Za takie też mają być rozumieni ci którzy komu na dobrowolney drodze zbroyno / w nocy / albo w dniu zaśtepuia / aby mu na zdrowiu / albo na majątności skodzili / y którzy drogi dla rozboiu zarebuia. Przez ciwko tym / iako przeciw złodzieiom / z wolaniem ma być postępowano. Bo iako *et* kródnie dobra ludzkie / y majątność / tak ten który o czyie zdrowie / i kródnie żywot bliźniego swego. A takiego samosiodm może pokonać na świeżym wężtku / a pokonany ma być ścięty. A aczkolwiek w tych artykułach krótko / gwałty / złodziei / swa / meżoboystwa / y nasćia domowe wspomina / y iednym słowem ie gwałtem zowią: wszakże sie inż w tym zamykają inże złoczynstwa wszystkie: iako łupieżstwo / pożoga / gwałcenie białychgtow / nasćie domowe / zaśtepowania podobne / y tamże złupienie / albo na zdrowiu obrażenie. Bo takowi wszyscy na gárdle mają być karani / gdy beda według prawa przekonani.

23 W prawie tedy / aczkolwiek pospolicie pokárne występk i tylko cztery wspomina / to iest złodziei /stwo / łupieżstwo / meżoboystwo / gwałcenie białychgtow: wszakże inne wszystkie w tych sie zamykają / y od tych pochodzą.

24 Maś też wiedzieć / iż gwałcenie białychgtow iako nasćia grzech troiaka wine przynosi. Pierwsza / że o takowy gwałt / bez żadnych odwołań zaráżem żatować musi. A iesliby rodzicy zgwałconey z niedbalsstwa takowa skarge opuszcili / a potym gwałtownikowi dali takowa za matzonkę / mają być wygnani na wieczne czasy. Wtóra / iż gwałtownik / gárdło traci / y / choćby zgwałcona poiat za matzonkę / tedy z ma dzieci dobrego toż .x. mieć niemoże / y dziedzić / y niemoga. Trzecia / iż Sedzia każdy takowego gwałtownika szukać / y sadzić / y bez skargi zaráżem po winien [a wszyscy pomocnicy iego także / winia / iako y on mają być karani]. Na ostatek y dom / y w którymby białagtow była zgwałcona / [iesliby go prawem nieobroniono] ma być rozwalon / y każde bydło które iakokolwiek na pomocy gwałtownikowi byto / ma być zabite. A na ono wolanie mają wyskazy bieżec / a gwałtownika goniec / y zabić / albo do Sadu przywieść. A iesliby ten gwałt był przenocowany. Z tedy to ma wyższy Sedzia onego mieysca sadzić. Ale iesliby na świeżym wężtku poiman był / tedy za / że zaráżem ma być adzon bez odwołań. Iesliby sie świeży wężnek niepokazował / tedy w żatowany bliższy sie odwieść [samosiodm / albo Szrankami] nizby go pokonować miał. Przeto każdy ma mieć na baczności / aby z wolaniem gwałtu nieśtarczył / kiedy sie świeży wężnek nieukazuje. Iesliby chce skody wydz. Bo kiedy z wolaniem gwałtu kto żatuje / potrzeba tego / aby wężnek iasny był / y aby według domodow pokonany złożyńca był karan. Maś też wiedzieć / kiedyby ieden drugiego kujem wbił .b. / tak żeby mieysca ony wbite zaśiniaty / albo napuchły / tedy choćby o to żatowano z wolaniem / pokonany niema cierpieć karania inzego / iedno wine Sedzie / a stronie nagrode przepada. [Mogłby kto spytać / iesliby białagtow z rostarchanemi wloś / y podobartem odzieniem przybiegł do wrzedu / a starczył o gwałt / iże iest zgwałcona / y chciataby tego domieść ludźmi / którzy

tychgtow iako nasćia grzech troiaka wine przynosi. Pierwsza / że o takowy gwałt / bez żadnych odwołań zaráżem żatować musi. A iesliby rodzicy zgwałconey z niedbalsstwa takowa skarge opuszcili / a potym gwałtownikowi dali takowa za matzonkę / mają być wygnani na wieczne czasy. Wtóra / iż gwałtownik / gárdło traci / y / choćby zgwałcona poiat za matzonkę / tedy z ma dzieci dobrego toż .x. mieć niemoże / y dziedzić / y niemoga. Trzecia / iż Sedzia każdy takowego gwałtownika szukać / y sadzić / y bez skargi zaráżem po winien [a wszyscy pomocnicy iego także / winia / iako y on mają być karani]. Na ostatek y dom / y w którymby białagtow była zgwałcona / [iesliby go prawem nieobroniono] ma być rozwalon / y każde bydło które iakokolwiek na pomocy gwałtownikowi byto / ma być zabite. A na ono wolanie mają wyskazy bieżec / a gwałtownika goniec / y zabić / albo do Sadu przywieść. A iesliby ten gwałt był przenocowany. Z tedy to ma wyższy Sedzia onego mieysca sadzić. Ale iesliby na świeżym wężtku poiman był / tedy za / że zaráżem ma być adzon bez odwołań. Iesliby sie świeży wężnek niepokazował / tedy w żatowany bliższy sie odwieść [samosiodm / albo Szrankami] nizby go pokonować miał. Przeto każdy ma mieć na baczności / aby z wolaniem gwałtu nieśtarczył / kiedy sie świeży wężnek nieukazuje. Iesliby chce skody wydz. Bo kiedy z wolaniem gwałtu kto żatuje / potrzeba tego / aby wężnek iasny był / y aby według domodow pokonany złożyńca był karan. Maś też wiedzieć / kiedyby ieden drugiego kujem wbił .b. / tak żeby mieysca ony wbite zaśiniaty / albo napuchły / tedy choćby o to żatowano z wolaniem / pokonany niema cierpieć karania inzego / iedno wine Sedzie / a stronie nagrode przepada. [Mogłby kto spytać / iesliby białagtow z rostarchanemi wloś / y podobartem odzieniem przybiegł do wrzedu / a starczył o gwałt / iże iest zgwałcona / y chciataby tego domieść ludźmi / którzy

25

a.S.S.libij.
arti: xl.

26

x.S.S.libij.
arti: xxxviii.
u.S.S.libij.
arti: Lxv
y.S.S.libij.
arti:.

z.S.S.libij.
arti:.

27

a.S.S.libij.
arti: Lxxij.

b.S.S.libij.
arti: xxxviii.

28

wołanie slyfeli: a onby obwiniony też
wolno y bezpiecznie do wrzedu przyśed
nie poimány/ ani związány: y prosiby
aby mogł niewinność swa okazać/ kto
z nich bliższy/ oná połonania czyli on
owodu: Odpowiedz/ że obwiniony/

ktory do wrzedu dobrowolnie przyśed
chcac sie sprawić/ bliższy sie odwieść sa
mośiodm/ niżby go połonąć miano.
Bo práwo zámwe jest iáskáwse pozwa
nemu/ niż powodowi.

)()

Artykuł xxxix. xl. xli.

Summa tych Artykułow.

- | | |
|--|---|
| 1 O gwałtownych/ albo potrzebnych
skargách. | 8 Winnym sie stawa każdy czynią
to. |
| 2 Przeciwno ktorym skargam/ przy
siega odydz niemoże. | 7 Ze zloczynca poimánym iáko po
stepować. |
| 3 O skargách ná niebytneho / y iá
ko w tym postepować. | 6 Vpor troiáki jest. |
| 4 Oskarżony criminaliter naprzod
ma żadać gwaru. | 9 Co przy zlodzieiu nayda / to ma
być zá sie temu wrocono/ czyie pier
wey bylo. |
| 5 Z ktorych przyczyn budowanie ro
zwalone albo rozburzone być ma. | 10 Gwaruco zá pożytek. |

S.S.lib. i.
art: Lvi.

S.S.lib: iij
art: Lxvii.
lib: iij. art: vlu.

Nagłych y potrzebnych Skarg wśyst
kich/ ktoreby przez noc cierpiáne byly/ żaden in
szy sadzić niema iedno Burgrabia.
Jesliby kogo budowania przez Sadowy de
cret odsadzono/ dla tego że w nim Bialagłowa
gwałcona byla / tedy takowe budowanie ma
być rozburzone/ y rozmiotáne/ wśá kże stámtad
nie wzieto być niema/ ani palono/ wyiewśyby
o zlodzieystwo/ y lupiestwo/ ktoreby z grodu/ albo Zamku onego czy
nił/ połonan/ y osadzón byl/ tedy dopiero takowe budowanie rozwa
lone/ y wśystkim ludziom spolne być ma.

Artykuł xl.

²
S.S.lib: i
art: xv. xxij.

Nzeciwno wśelákim krzywdam / y skargam/
ktore sie v Sadu z iasnym dowodem/ z wołaniem poczyná
ia/ żaden przyśiadz niemoże. Ale iesliby dowodu żadnego
nie bylo / tedy obwiniony bliższy sie według práwa odwieść/ niżby
go kto połonąć miał.

Artykuł

Artykuł xli.



Byby kto o występki iaki obżalowan
był/a przytym by obecnie nie był/ y naznaczono
by czas/ ktorego by obwiniony stanac miał/ o
w onym czasie by go powód znalazł/ może gi
słusznie hamować/ y zatrzymać/ ażby sie zara
czył o dostanie prawa/ dla tego że Sedzia po
wodowi samemu/ a nie obwinionemu/ ktorego
tám nie było przy skardze/ pokoy nakazał.

Obżalowany o krzywdy pokárne/ napierwey ma Gwaru żadać
od Actorá. A przed Gwarem Powodowi wolno žaloby swey po
práwic/ czego po Gwarze weźnić niemoże.

Glosa.



Z te trzy artykuły o iedney
rzecz/ mówią przeto wszy
stkie trzy iedną glosa albo
wskładem objaśniając/
maś wiedzieć że dla trzech
przeżyn bywają budowania folwár-
kow/ Zamków/ y innych wszelákich
twierdz rozwalone. Naprzód dla
zgwałcenia Pánienek w onym budowa-
waniu/ dla łupiestwa/ y dla złodzie-
stwa. Dla zgwałcenia bywają rozwa-
lone. dla tego że on dom albo scia-
ny był na przeszkodzie/ że zgwałcona
wciéc/ a takowego gwałtu + ktorego
gwałtownik przeciw Bogu y przeciw
ko práwu wżwał + schronić sie niemo-
gła. Po wtóre/ rozwalają zamki y do-
my .h. gdy przez decret sądowy/ o zło-
dzierstwo y łupiestwo pokonane/ y o sa-
dzone beda. A tu maś wiedzieć że kto
złoczyńce przechowa .c. ten też práwo
zasłuży co y złoczyńca. A iako storo ká-
dziona/ albo złupiona rzecz do czego
domu z tego wiadomością wnidzie/ ál-
bo wniesiona będzie/ tedy zarazem sta-
je sie zbójca/ y złodziejem. + Maś też
wiedzieć że wsłtcy ktorzy są na takó-
wym grodzie/ albo w takowym domu
sa weźnikami weźniku albo złoczyń-
c

stwa onego +. Gdy tedy tak dom/ ál-
bo zamek zburzon będzie/ tedy go za-
den [bez wolei y przyzwolenia zwierz-
chnego/ albo ziemskiego Sedziego]
budować y naprąwiać. + niemoże.

Do tego też maś wiedzieć/ że sie ka-
żdy stáie winnym weźniku/ czyni. Naprzód/ iesli sam on weźnek popeł-
nił. Druga/ iesli był na pomocy zło-
czyńcy. Trzecia/ iesli do tego ráde da-
wał. Czwarta .e. iesli by + pomocy albo
rádunku wkrzywionemu/ mogac to
weźnić nie dał + [albo iesli by złoczyń-
ce przechował].

+ Przeciwno wszelákim krzym-
dam/ etc. W tym artykule kładzie rzecz
na ktorey sie pospolicie sądzą wsłstkie
Decreta in criminalibus/ w ktorych
napewnierszy dowód brwa/ gdy zło-
dzier z licem na świeżym weźniku po-
iman/ y do Sadu przywiedzion z do-
wodem będzie +.

Iesli by tedy kto złodzieia w domu
swoim chwycił/ ma to wolaniem obja-
wić na świeżym weźniku/ y Sasiadow
swoich przywołać/ ma mu rece zwi-
zać/ y lice/ abo one rzeczy/ ktore potrafi
mu na grzbiet przywiazac/ z ktorym
go pod strażą schował/ ma to Se-
d

p. S. lib. i.
art. xli.

p. S. lib. iij.
art. iij.
I M. rui.
xxxv.

p. S. S. lib. i.
art. Lxvi.
6

p. S. S. lib. i.
art. xli.
p. S. lib. i.
art. i.

p. S. S. lib. i.
art. Lxviii.
p. S. S. lib. i.
art. vlti.

7

dzi. mu

h. S. S. lib. i.
a. xv. lxx.
lib. i. h. art. xii.
I. M. art. i.
xxv. j. xcn.

f. S. S. lib. i.
arti. Lx vi.

l. S. S. lib. i.
art. xv. lib. i.
arti. xii. j.

g. S. S. lib. i.
arti. xxv.
xxxi.

k. S. S. lib. i.
arti. Lxii.

dziemu oznaymć/ który tam dwu Law-
nitom posle/ a ci iako onego zlodzie-
ia nayda/ tak to Sedziemu opowiedza.
Po ktorim zeznaniu Lawnitom/ po-
wod bedzie zatowat. [A ten sposob
umania zlodzieia/ pozyczynny jest y ac-
torowi] który ma zlodzieia z licem
Sedziemu w moc dac/ y oswiadeżyć to
Sedziem y Lawnitami. A to dla tego
ze iesliby zlodziey wcielt/ albo iako lic-
zbyt/ aby powod mogli do swego prá-
wa przysc. f. Bo iako go Actor Se-
dziemu/ albo do wieszenia oddacie/ y po-
ruczy: tak tez zas przed Sadem posta-
wion być ma. + A bedzie to iasny y do-
bry dowod/ przeciwno ktoremu przys-
siega nie odepdzie +.

Jesliby kto o trzynowde obżało-
wan był/ etc. [Prawo y ustawy tak te
o występlach/ iako y inne/ sa dla pohas-
mowania zloch ludzi postanowione.
Abowiem] wszelkie prawo to w sobie
ma/ aby sie vporowi zloch ludzi/ y ich
zadzej przeciwno y zastawiano. A
takow vpor/ albo zadza troiaka jest.
Pierwszy vpor jest/ kiedy kto vpornie
co przeciwno prawu czyni/ iako kiedy
kto sam na tym bedac/ aby sprawiedli-
wosc mnozyl/ a niesprawiedliwosc
tlumil/ rzeczy nieprzystowne czyni/
a o takowem to prawo jest: Ze cokol-
wiek przeciwno prawu czyni/ to lu-
dzie maia mieć za nie/ y podlega kara-
niu/ ktore prawo na takie występn-
e opisuie: Jako gd by konia komu va-
kradt/ a był z nim poiman/ g tedy zasia-
ma być wrocon onemu/ czy pierw-
bey. A poniewaz mu nie nalezat/ prze-
to tez z niego pożytku zadnego mieć
nie bedzie/ y owsem ma być według
prawa karan/ to jest ma być obieszon.
Wtore vpor/ albo zadza jest/ kiedy kto
przeciwno drugiemu co wystapi/ a on
sie vpornie trzynowdy swey msći/ y na
Sedziego tego nie wkłada/ ani zatowat/

wine te odnosi/ ze sprawiedliwosc swa
by miał najlepsza/ przez on vpor traci.
Bo żaden niema być swey rzeczy Se-
dzia h. ale ma żadać sprawiedliwo-
sci/ od tych/ ktorzy sa na to wysludzeni.
+ Przeto art. i. eli. mowi: Ato obwi-
nionego dostanie/ ten go prawnie ma
zatrzymać/ to jest/ niema sobie sam z
niego sprawiedliwosci czynić. Trzeci
vpor/ a to nagorszy: Kiedy kto wysta-
piwszy/ albo wezyniwszy weznet iaki zty-
kawnie chodzi/ bez wstyd/ niechroniac
sie nic/ iakoby to bardzo dobrze wezyni-
albo iakoby mu to wolno bylo wezynić/
wine te odnosi/ ze może być zatrzyma-
n/ az sie zareczy/ ze sie vsprawiedliwi.
Przeto mowi art. i. k. nintey/ ze Se-
dzia potow powodowi nie obwinione-
mu nakazal/ iakoby rzekł: Nlechy był
ktokolwiek/ przed sie niemiat wolnosci
zle czynić. Abowiem czego ludzie za do-
bre niemai/ to wszystko zle jest.

Przed Gwarem może žaloby
powod poprawić/ etc. Ma tedy obwi-
niony w tym opatrznym być/ aby gdy
nań zwolaniem zatowat/ żadał po Acto-
rze Gwaru/ który jest pozyteczny do
wielu rzeczy. Naprzod. a. ze o tej rzeczy
żaden inny niemoze go obwinic: a ie-
sliby sie vsprawiedliwil/ y za pomoca
Boza okazal niewinnosc swa/ a po-
temby go tez kto o to gabal/ tedy on
pierwszy Actor powinien go bronić.
Potem ten jest pożytek gwaru/ ze po-
wod po gwarze żatoby swer poprawić
niemoze: Jako iesliby cie obwinil o
gwalt/ iuz cie po Gwarze o mezhora-
stwo obwinic niemoze. Nad to/ iesliby
na cie zatowat z wezwaniem w fran-
ki/ a tytko o dwie rzeczy starzyl/ a trze-
cia opuscił po gwarze/ iuz iey niemoze
przytozyc/ y owsem wpada w swer rze-
czy. k. bo powinien o wszelkie trzy za-
razem zatowac/ iako wyzsey stoi.



Artykuł xlii.

Summa Artykułu.

- 1 Jako Rzecznik w prawa w sprawach potarnych postępować ma.
- 2 Rzecznik do czego jest pożyteczny.
- 3 Rzecznikiem kto być nie może.
- 4 Rzecznik jako przymusić aby rzecz czyje sprawować / A jeśli by nie chciał / co przepada.
- 5 Rzecznik gdyby obie strony te do niego żądały / komu go przysadzić.
- 6 Rzecznik / jako sobie ma przesłrzec / aby tu skądzie nie przypieć.
- 7 Rzecznik / który sprawuje co nadwola Pryncypala /wego / co przepada.



Rzecznik / do sprawowania rzeczy czy-
tey / na świeżym wezynie / decretum / Sadowym
przymuszony / ten sposób w postępie zachować
y tak mówić ma.

Panie Sędzia / gdyż się mi temu człowie-
kowi tu iego sprawie z urzędu przydał / pytam
na prawnie / y prośbę aby mi to decretum waszym
opartżono było / jeśli bym nieprzyjaźni / przenagła-
bania / albo iakiemkolwieć inśże niebezpieczeństwa odnosić miał / dla
tego / że rzecz iego według prawa / jako nalepiey będzie mógł / y rmiat /
sprawować będzie. A gdy mu to znalazł / urzędowego nakazano będzie /
tedy ma swemu Principałowi przestrzedz : jeśli by tego potrzeba by-
ła / aby do tey sprawy / y drugiego rzecznika wziąć mógł [albo i jeśli by
wczym prze niewyrozmienie sprawy zle postąpił / aby się z principa-
łem / albo z drugim rzecznikiem rozmówić / y poradzić mógł / także inne
wszystkie sprawy według biegu prawnego zwykły / niechay sobie prze-
strzeże.] Potym ma pytać na prawnie / jako ma žalobę zacząć / aby to by-
ło pomocno prawu iego / co kiedy mu nakazano będzie : ma pytać / jeśli
Principał iego ma być z prawą pytan / kto przeciwko niemu po-
zwalcie : A jeśli by był tak bardzo słaby / żeby sam rzeczy swej sprawa-
wać niemógł : Co gdy mu nakazano będzie / y Sędzia go ze dwiema
Ławnikami / y dwiema do Sadu należącemi ogląda / tedy będzie py-
tał na prawnie : czy niemają wedle prawa zeznać o iego słabości / y
zemdleniu / y że nie może sam swej rzeczy sprawić [A ci też mają wy-
znać wszystko cokolwieć widzieli / albo słyseli. Nad to mają też pod-
przysięga zeznać to / coby imkolwiek było wiadomo / w wezynie onym]
co kiedy mu już od pierwszego / drugiego / y trzeciego zeznано będzie /
tedy ma pytać na prawnie / jeśli sprawnie postąpił w sprawie Princi-

Q

pala

S. S. l. b. n.
art. l. x. l. i

pała swego? Gdy mu to już nakaza/y winowayca będzie przez przywołanie do Sadu pozwany według prawa/ tedy ma tak daley po-
 stąpić. Panie Sedzia sprzyiaieś waśmość sprawy/ A żalnie na A.
 że on przyśzedłszy w Mieście na dobrowolney drodze/ pokoy prze-
 ciwko niemu zgwałcił/ iego ochromił/ y gwałt mu uczynił/ ktorego
 gotow dowieść/ tak że go złupił z dobr/y ze zdrowia/ y wziął mu tak
 wiele żeby o to słusznie każdy w Szranke wyzwać mógł/ a tak prosi
 o Sadowy decret przeciwko niemu. Potym ma być on gwałtownik
 pokoiu przywołan przez podwoyskiego po pierwsze/ po wtore y po trze-
 cie własnym imieniem iego/ a za każdym razem ma Rzecznik żaloba
 swa powtarzać/ mowiac: A. żalnie na A. że on przyśzedłszy w mie-
 ście/ na Krolewstkiej drodze/ złupił go ze zdrowia/ y z majątności/ y
 uczynił mu gwałt/ ktorego gotow dowieść/ zaczął prosi o decret
 przeciwko niemu/ toż też y potrzeci raz uczynić ma. Potym ma okazyć
 przed Sadem rany/ y pytać na prawnie/ iesliby gwałtownika swego
 gdziekolwiek znalazł/ iesli go może zatrzymać według prawa/ co gdy
 mu nakazano będzie/ tedy ma prosić o pokoy [ktory mu przez Sado-
 wy decret nakazan będzie].

Glosa.



Szerze opisanie tego w po-
 rzadku postępow praw-
 nych nardzień. A tu o-
 bliwy sposob postępu ka-
 zdemu rannemu / y temu
 ktorego w Miejskim prawie broni/
 podać. Abowiem iesli prawo rozkazu-
 je aby każdy w rzeczach swych prawnie
 postępował/ tedy też słusna aby takie
 prawo opisane było/ takim sposobem
 sobie kto ma prawnie postępować. A
 iżkolwiek takowe sprawy rozmaitie
 sie trafiają/ zaczął też rozmaity postę-
 pek w tym być musi. I wskazuje tu mo-
 wi o postępu ktorego pospolicie w sprá-
 wach przeciwko gwałtownikowi po-
 koiu brwać zwykł. Do wykładu tedy
 artykułu niniejszego maś wiedzieć/ że
 Rzecznicy [we wszelkich sprawach
 Sadowych są bázko potrzebni y] są
 postanowieni dla pożytku pospolite-
 go. Tu postudze prawu y pospolite-
 mu człowiekowi aby y powód y pozwa-
 ny skąd wchodzili/ ktorzyby wódz nie-
 mogli/ by rzecznikom nie było. Ktorzy
 nazwani są rycerzmi prawnymi. Bo

iało Rycerz waleczny mieczem broni
 Rzeczpospolitę/ tak też Rzecznik do-
 wcipem swym sprawi dliwość wtwier-
 dzając/ a niesprawiedliwość tłumiąc ma.
 [gdzie każda Rzeczpospolita nie tylko
 zbrojna obrona ale y prawem ymoca-
 niona y wtwierdzona brwa]. Jest te-
 dy urząd Prokuratorski wciwy b. y ka-
 żdy zupełnego prawa człowiek Rze-
 cznikiem być może. Ale bezecny/ niewol-
 nik albo sluga/ głuchy/ ślony/ młody/
 rzecznikiem być w Sadu niemoże. Bo
 tym w Sadu stać nie dopuszczają/ dla
 tego/ że sie żaden takowy sam bronić
 niemoże/ a cożby miał drugiego bro-
 nić. Także też niewiaśły c. rzeczy sprá-
 wować od inzego niemożę. Także k-
 za/ mnisi w Miejskim prawie/ ale w
 Duchownym mogą/ w pewnych sprá-
 wach. Może też każdy skody wódz do
 gdy na słowa rzecznika swego nieprzy-
 zwoli/ ale to ma uczynić wczas y w go-
 dzinie]. A tu obacz/ iako rzecznik do
 sprawowania rzeczy c. ier przymuśen
 być może. Abowiem ten ktorego po-
 trzebuie/ ma on żadać Sedzię/ temi

stowy:

b.S.S.libl.
art: Lx.

c.S.S.libl.
art: Lx. libl. ij.
art: Lxiiij.
d.S.S.libl.
art: Lxiiij.
a.S.S.libl.
art: Lx. libl.
Libl. ij. art:
viiij.
M. art: xvi.

Rowy: Panie Sedzia / sprzyjaj mi W.
 M. głowietka / któryby rzecz moje v Sa
 du sprawił. Rzece Sedzia / sprzyjaj.
 Albo może o rzeźnika prosić temi slo
 wy. Panie Sedzia / rzem jest vbogi
 głowiet / y tu cudzoziemiec / tak że za
 pieniadze rady dostać niemoge / bo ich
 niemam / takiego też niemam / który
 by to dla Boga uczynił / a odemnie
 rzecz moje sprawił. Przeto prośe / sprzy
 jaj mi wasząmość takiego głowietka /
 któryby to uczynił / tedy Sedzia odpo
 wie. Sprzyjaj. Zaczynam podziękowa
 wszy Bogu y Prawu / ma patrzeć mie
 dzy onemi / którzy v Sadu stoia / jedne
 go / którego wpatrzywszy / iesliby imie
 nia tego niewiedziat / ma mu rzec: Pa
 nie / prośe was dla Boga / y dla prawa
 abyście odemnie mówili. A iesliby nie
 chciał / tedy go ma spytać / dla czego
 tego uczynić niechciał. Iesliby sie też
 go z wporu zbraniał / tedy on ma zaśie
 do Sedziego mówić: Panie Sedzia /
 prośe o tego / y wkaze go Sedziemu /
 tak aby go Sedzia mógł rozemnać. A
 kiedy mu go już Sedzia dozwoli / tedy
 ma pytać / ponieważ w naszym prawie
 jest osiadył / pytam na prawie / może
 li tego zbraniać / aby odemnie niemo
 wił: Skaza / iesli jest. c. osiadył / tedy sie
 tej rzeczy sprawowania zbraniać nie
 może. A iesliby sie rzeźnik na roztaz
 nie Sedziego wpornie takowey spra
 wy zbraniał / bez słusney przyczyny / po
 kupnie Sedziemu wine / y stronie na
 grode. A przyczyny ktoremi sie Rze
 żnik wymowić może / aby sprawy oney
 niesprawował / te sa f. Jako iesliby
 sprawą przeciwno Panu tego / albo
 przeciwno powinowatemu brata / a sto
 by o gardło / albo o zdrowie: także y
 insha każda słusna przyczyna wymowić
 sie może: ktorey (iesli mu Sedzia nie
 wierzy) ma przysiega poprawić / a już
 tu on co sie rzeźnika domagał / niema
 nic wiecey pytać / ani prosić. Abowiem
 to samemu Sedziemu / który mu był
 rzeźnika z wżędu dat należę. [iakoż
 bez wolej Sedziego żaden Rzeźnik
 mieć nie może]. A przeto w tym już
 Rzeźnik nie przeciwno stronie / ale

przeciwno Sedziemu występuje / za
 czym Sedziemu wine / y stronie nagro
 de przepada. Iesliby sie też trefito / że
 by kto wyzwał Rzeźnika / ktorego by rad
 miał / a przeciwnik jego by z nim co
 namawiał / chce mu go odmówić / al
 bo go tego oddać / iako na przykład.
 Gdyby A. miał sprawę przeciwno P.
 a A. by z Rzeźnikiem mówił / y stano
 wił / aby od niego mówił P. obwinio
 ny radby też onego Rzeźnika A. do
 swej sprawy miał / y rzekłby P. do Se
 dziego. Panie Sedzia / sprzyjaj mi W.
 M. mówić. Sedzia rzece: Sprzyjaj.
 Potym P. rzece / prośe o głowietka / kto
 ryby rzecz moje sprawił / a prośe o tego
 A. w tymby też rzekł A. Ja też prośe o
 tego A. abyście mi go za rzeźnika da
 li. Rzekłby zaś P. Ponieważem ja
 pierwey on żądał / w czym sie ciągne do
 Sedziego y Lawników / pytam na pra
 wie / czy mi niema być słusney przy
 dan / niżliby mie go kto oddać miał /
 albo co jest wedle prawa. Przeciwno
 temu by zaśie A. powiedział / zem ja z
 nim pierwey o to mówił / y iam go tu
 swym kościem przywiodł: w czym sie cią
 gne do niego samego. Bo mi też to y on
 sam obiecał / przeto pytam na prawie /
 czy mi nie bliższy / albo co jest wedle
 prawa. Skaza / iesli tego P. świadec
 twem. g. Sedziego y Lawników do
 wiedzie / że on pierwey prosił / tedy mu
 ma być przysądzon Ale iesliby obadwa
 zarazem żądali / tedy to Sedzie na wo
 lej sedziego / ktoremu go chce dać. Gdy
 tedy rzeźnik wpornie bez słusney przy
 czyny / niechce na roztazanie Sedziego
 sprawy przyiać / tedy go Sedzia po
 tym może nie słuchać.

Rzeźnik też Decretem Sadowym
 do sprawowania przymusony / może to
 sobie przeszedz przez decret. Iesliby
 z oney sprawy w iaka szkoda / albo wi
 ne wpadł / kto go ma zastąpić Skaza /
 że Pryncypat jego powinien go zast
 ąpić. Potym spyta Sedziego / iesli na
 tym przestąpić / tak szkody wzdzie / a rzecz
 sprawować / według prawa będzie.
 [Rzeźnik też który co czyni nad po
 ruczeństwo / albo nad roztazanie Prin
 cypata]

c. S. S. lib. i.
 art. Lx.
 g. S. S. lib. i.
 art. Lx. i.

f. S. S. lib. i.
 art. Lx. i. bar.
 art. xlii.

6

7

M g

cypata

cypatá swego/ może być winowan/ kie-
dy nań żałują/ temi słowy: Gdyż mi jest
pořoy z vrzedu nakażan / a Rzeźnik
tu stojac inaczey y wiecey sie domysla/
niż mu porużono/ aże to sprawnie czy-
ni: Tedy skaza/ według występku: ale
nim decret wynidzie/ tedy może Rzeź-
nik wydz winy/ dawşy o sobie sprawe/

zem ia nic nie mowił/ iedno to com
miał w porużeniu / aże niebliżşy
według prawa okazać niewinnoře-
stwa: Skaza/ iesli będzie śmiał przy-
śladz/ że nic innego niemowił/ iedno
to co miał w porużeniu / tedy będzie
wolen według prawa].

X

Artykuł xlii. xliii.

Summa Artykułow.

- | | |
|-------------------------------------|------------------------------------|
| 1 O Ráycách Wądeburstkich. | dzien być/ y przysięgáć máia. |
| 2 O Przysiedze Rádzieckiey. | 13 O wilkierz/ y co jest wilkierz. |
| 3 O wladzey Rádzieckiey. | 14 O Rzemiesznikách. |
| 4 Do Rady gdy ktory zámieřka/ | 15 Rzemiesznicy bez woley Rádziec- |
| co przepada. | kiey nie stánowiąc niemoga. |
| 5 Słowińska Grzywná co jest. | 16 O Lisiech ktore od Rady Rze- |
| 6 O Przetupniách/ iáko ie sadzić. | miesnikom dáne bywáia. |
| 7 O Sářsu w śniednych rzeczách. | 17 O Rzeźnikách/ y o przedawániu |
| 8 Zwyczaj Wądebursti w obiera- | miesa. |
| niu Rádziec. | 18 Y prági niema być żaden smigan |
| 9 O obierániu stárşych w Cechu. | iedno o złodzieystwo y łupieřstwo. |
| 10 Jáko ná vrząd obierać/ y co w o- | 19 Porządek kramárski/ y inşych. |
| bierániu ná śáęnořci mieć. | 20 Kramárze/ y Rzemiesznicy przy- |
| 11 Ná vrząd/ ktorzy máia być obie- | chodniom hándlu y roboty bronieć |
| rání/ a ktorzy niemáia. | niemoga / iesli ná to osobliwey |
| 12 Jáko Ráyce nowo obráni wtwier- | wolnořci niemáia. |



Dy inż Wiařto Wądeburg záložo-
ne/ y według woley O Troná Lisowatego Ce-
sarzá / z náradzenim stárşych ziemie oney [we-
dług práwa Kárla Cesarzá] y według zdania/
y vchwały ich osadzone / y postanowione bylo:
rádzili sie dáley/ iáko by sobie Lawniki/ y Ráy-
ce tu pożytkowi Nieyřkiemu obráli. Y obráli
Lawniki ná dluzşy czas / a Ráyce tyľko do ie-
dnego roku/ ci skoro ie iedno obrano/ przysięgli/ y teraz ná každy rok
przy obierániu przysięgáia ná to/ áby Nieyřkiey vćciwořci/ pożytkom
dochodom/ y praw z pilnořciá/ iáko nalepiey moga y vmieia/ z ráda/ y
pomoca stárşych przestrzegáli. [A tego nieopuszczáli dla miľořci/
pożytkořci/ gniewu/ dárow/ ták ie Pan B O G wřpomagay/ y swieci-
ego].

Maia też Káyce między sobą obróc Burmistrza iednego albo dwu. A moga schadzić/ albo pospolstwo zgromadzić/ z rada starszych kiedy chce/ a cokolwiek w onym pospolstwie postanowiono będzie/ to maia trzymać: A koby to przestąpił/ tego maia Káyce karać.

Koby gdy na pospolstwo zadzwonia do pospolstwa nieprzybędł/ ten winy przepada sześć pieniedzy. A iesliby był do pospolstwa obwieśćon/ tedy piec szelagow przepada. Káyce też moga sadzić w szelacie miary/ kwarty/ wagi/ y wszystkich sniednych y pitych rzeczy fałszowanie. A kobykolwiek wstawa ich przestąpił/ przepada winy trzy grzywny Słowienkie/ ktore czynia trzydzieści y sześć szelagow.

Artykuł xliii.



Rzekupniowie/ gdyby w czym wystąpili/ to jest/ iesliby przeciwko uchwałom swoim/ y mieyskim/ albo przeciwko postanowieniu Rządzieckiemu co wporne czynili / albo rzeczy sniedne fałszowali/ a toby na nie dowiedziono było/ tedy maia być karani na storze/ y na włosiech/ iako prawo opisuie/ a tego karania trzydzieścia [y sześć] szelagow moga się odkupić/ wskazuje tym prawą swego przedsię naruszenia. A będzie to na wole Rządzieckiej/ iesli pieniadze chce wziąć/ albo nie/ a choćby pieniadze wzięli/ tedy ten ktorego tak karza/ przedsię się staie bezecnym.

To karanie też maia odnosić wszyscy/ ktorzyby w fałszowaniu rzeczy sniednych [albo miar/ wag/ gwichtow] przeswiadczeni byli. A ci już ani żadnych społek/ albo schadzek z innymi mieć/ ani już wiecey takowemi rzeczami przekupować/ bez przyzwolenia Rządzieckiego niemoga.

Glosa.



Wz sie wyzsey dosć powiedziato/ o początku prawa Mieyskiego w Maydeburgu / z przyzwoleniem wszystkich ziemie oney postanowionego. Ten artykuł niniejszy jest/ o sposobie obierania Rządziec w Maydeburgu. Co od Rzeczypospolitey Rzymskiej postoiwedług ktorey sie Maydeburczanie sprawuiac/ radzili o obraniu Lawników y Rządziec. O

Lawnikach już sie też dosć pisato. Tu o Rávcach ktorych w Rzymie zwano Senatores pise. Ci tedy ieszcze za Romulusa byli / a potem po zesciu Tarakwini Superbi 35. Prola Rzymskiego sami Rzeczypospolita rzadzili. Albowiem wyrzuciwszy Krole/ postanowili między sobą/ y obrali 24. Rządziec/ ktorym to zlećili/ aby poprzek popolitesgo przestrzegali. A między nimi obrali Burmistrza/ albo dwu/ ktorzy po

W iij żytki

S.S. lib: 6.
art: xliij.

żytki pospolite sprawować mieli. a przysięgali na urząd swoy i zwołaszą przy obieraniu pana nowego.

6 W Wądeburczanow tedy ten stary dawny zwyczaj jest/ że na pierwsze Suchedni/ które sie trafiaia w roku/ to jest w pierwszym tygodniu w post/ zchadzają sie wszyscy Rzemieśnicy w dom ku takowym zchadzkom naznaczoney. A tam wszyscy występi i winy rozbierają/ y Karzą: tamże między sobą obierają mistrze stary/ którzyby sie Cechowi ich pożyteczniejszymi być zdali/ a do dwu [którzy roku przestęgu byli staryszymi] jeszcze drugich dwu obierają/ tak żeby ich czterey było. Tych gdy już obiora / spisawszy podadza ie Rárcowi a Rárcę którym ma być 24. na niniejszy rok siedzący / kazawszy wszystkim wynidz / rozmawia sie / y naradza / mając przy sobie stary / y biegley sie mieszający. A tam z onych czterech przez Rzemieśniki naznaczonych / y postawionych / obierają dwu / którzyby ku lepszey / y wietszej wciwosci Miastu / y Cechowi ku pożytku byli. A gdy sie tak według zwyczajū Rárcę na Ratusz zeyda / tedy też y każdy Cech z osobną mają sie zchodzić na miejsce swe / y tam Rárcę obierać / którzyby sie im zdali być godniejszymi. Każdy Cech z osobną swoje / które oznaymie / y opowiedzieć mają pod przysięga / że godniejszych na ten urząd obrać niemogli / tak im Pan Bog pomóż / y wszyscy świeci.

10 Tu masz wiedzieć / że każdy który tego na taki urząd obiera / a zgotą wstręcy / którym jest obieranie poruczone / mają to mieć na baczności / aby nikogo na urząd / dla darów / dla boiaźni / dla miłosci / gniewu / powinowactwa / przyjaźni / nieobierali. Bo kiedyby sie potym tego Rárcę statecznie na ktorego z nich dowiedzieli / tedy sie stają a. a. Przewoprzysięga / y bezecnym. i ktemu wolność obierania traci. Abowiem / gdyby sie kto urzedu domagał / obiecując dary iakiekolwiek / tedy wpada w grzech swietokupstwa / tak iakoby też taki urząd Duchowny za pieniadze kupił. A iesliby takowy przekonany był /

tedy sie stają bezecnym / y musi iasli w Miasta sukac / albo ma do dziesiaci lat z miasta być wygnany. Kiedy też także dla boiaźni kogo obiora / to jest / kiedy go dla tego obierze / że sie boi / aby mu sam / albo przyjaciele tego nieškodzili / gdyby go nie obrat / takowe obieranie nie nieważy. i A tego drugy mają dogledać: y gdy to obacz / że ten dla boiaźni obiera / tedy wolność obierania traci. Także / kiedy kogo z nienawiści obiora / to jest: dla tego / aby zabawiony praca na urzędzie / żywności / pátzyc niemogł / albo dla tego / aby prze iakie niedbalstwo tym rychley ku škodził / przysied / y aby go tak zubożył / tedy także obieranie nie nieważy. A kiedy wolność obierania jest przy iakim moznym Panie / takowy ma pamiętać na poctiwosc / y wiare swoje / a waruac sie niebezpieczności duszney / niema obierać nikogo na urząd za zachowaniem / albo za prosba / albo z nienawiści / albo z iakiekolwiek insey niesusfney przyczyny / ale to ma czynić według wiary / wciwosci / y szczerosci káždego. Niema też obierać bogatych / y moznich / dla tego / aby onym bogactwem / y moznoscia swa niechcial mieć wszystkich insey w mocy / y wladzey swey / skadby mając swoy pożytek na baczności dobro pospolite nieszcz / a w bogie wciśkat. Niema też obierać wbożych / y potrzebnych: gdyż podobnie / aby ci sluzyli / nizby im sluzyc miano. A tak na urząd z pospolitego estowiet / a / sredniego stanu / y sredney majątności ludzie / obierani być mają / którzyby przedstawiać na tym co im Pan Bog dał / cudzego nie pozadali. Abowiem troistkiego stanu ludzie pospolicie w miesciach bywają. Bogaci / którzy panują: Wboży / którzy sluzą / y pospolici / którzy między bogactwem / y wbożstwem srodek trzymają. Bogaci / y mozni pospolici / wciśkac / y osiegac Rzeczpospolita zwykli. Wboży zaś dla niedostatków / nie pożytecznego Rzeczpospolitey / y nie poteznego czynić niemoga. Ale srodek trzymając / to jest / ani báz / 30 bogaci / ani báz / 30 wboży / naylepszy

y nagoda

y nagodniejszy do wrzędow sa. † Bo ci pospolicie gdy sa dobrego sumnienia o dary niedbają / że mają mądrości z wciwa potrzeba swa / postrachow y grozby sie też nie boją / iż ich jest s to / że sobie krzywdy czynić nie dadzą / a sprawiedliwości sie wśedzie domowić mogą †. Na wrząd też niemoże być obrany niedoleżny / iako tředowaty / głuhy / niemy / ślepy / połamany / balony / mieściegnik. Bo te wśystkie rzeczy są zdemu do wrzędow / tak Duchownych / iako Świeckich prześladają: wśakże ieliby będąc zdrowym obran był na wrząd / a iuż obranemu / y na wrzędzie będącemu przydatoby sie co takiego / albo z choroby / albo z iakiey infey przychyny / tedy dla tego niema być z wrzędu złożon / ale iuż do śmierci na nim trwać ma. Niema też być obran na wrząd żaden kler / wzwolany / odfecepieniec b. także nie dobrego toż / nie ośiadły † nie dorosły / to jest / młodszy dwudziestu y pięci lat. Także obcy / y z innego prawa człowiek / ani ten co do ma rzadko miejsca / także ten ktoremu iuż dziewięćdziesiąt lat minie / Rarce być niemoże. Sa też y inśe niektóre przychyny / które do wrzędu prześladają.

A tak gdy sie iuż Rarce na Ratusz zeyda / a obieranie sie też według nąznaczoney liczb wypelni / tedy oni Rarce nowo obrani / pierwsze mierśce zasięś mają / a starszy po nich / y przysięgając wśyścy iedna przysięga podniowśy dwa pálca przeciwko słońcu / każdy z nich imię swe wymieniając temi słow.

Ja. A. B. C. D. E. F. przysięgam Pánu Bogu wśechmogocemu / Arołowi Je^o M^{ci}. Pánu náśemu / y wśyśkiemu gminowi pospolitemu / Bogátemu y wbogiemu / że chce być wiernym y pożytecznym obrońcą Rzeczypospolitey / ráda y pomoc / według namietkego y najlepśego przemożenia swego / nieodmiennie y wśawicznie sprawiedliwość mnożyć y twierdzić / a niesprawiedliwość tłumić / pożytkow Rzeczypospolitey przestrzegąc / iako nalepiey

bede mogł / y umiał: tájemnic Niesyśkich / ani słowem / ani wżyntiem nieśobiawiać. Przysięgam też y słubnie wśelákie posłuszeństwo przelożon / mniestkim zarówś zachować / a tego nieśopuszczać / dla miłości / lutości / trudności / nienawisći / zazdrości / darów / tak mi Pan Bog pomóż / y wśyścy świeci.

Jest też iefieże inśa c. ciężśa przysięga / która należy inśym wśyśkim wrzędnikom / ale to jest włásna Rádziecka. Po tey przysiędze Rarce / których będzie 24. obiera między soba dwu Burmistrzow / którzy też z osobną przysiędzą mają / taką przysięga / iaka jest wyśsey w artykule xix. opisana. A starzy Rarce y Burmistrze mają sie z gotowoscia wżyntienia liczb y wrzędu swego / y z inśemi rzeczami / któreby sie zdáły być potrzebne opowiedzieć / co pospolicie temi słowy odprawiaia.

Dziękujemy wam wśyśkim za przysięcie ná sie wrzędu tego / a prosimy was za pospolitym człowiekiem / aby był wiernie y sprawiedliwie rzadzón. Prośimy też za slugami y cładnikami / y wboгими w Mieście / abyście sie z nimi łaskawie obchodzili. Potym zádżwonia trzy godziny ná pospolstwo / y poróda wśyścy Rarce spotem nowo obrani wprzód / a starzy za nimi / y siedzą ná stółkach / albo ławách swych. A kiedy zasedzą / tedy Wóźny rośkazuje pomilgeć / a w tym dwa starzy Rarce powśstawśy mają dziękować pospolstwu temi albo takimi słowy. Ciemilśy Pánowie Mieszcianie: Starzy y pánowie náśy / [wśelce wam za te cześ. ktorasście ná nie włożli / y za to posłuszeństwo które po was bąca / dziękuią]. które my też wam zalecamy / prośac / abyście ie w wćciwości przystorney mieli. [A iestli byśmy wam y wśyśkiemu pospolstwu byli w czym wietszym sluzić mogli / z chucia byśmy to byli rádźi wżynili. To odprawimśy / y ná mierścach swych siadwśy / nowi Rarce schadzka opowiedzieć rośkaza / y tamże sie pospolstwo kaza spólnie náradzić / iestli przy wśłkierzách w roku przestym pośtóno wienych y wżywanych trwać chce / albo

S. S. libi.
are Lin.
I M. arvin.

S. S. libi.
art. 21.

nier

13

nie: A skoneczywszy to/ tedy sie rozeyda-
jądy do domu/ y obeścia swego.

Tu masz wiedzieć/ że wilkierz jest ro-
ziny od zwyczajau. Bo z zwyczajau wil-
kierz pochodzi. A bywa stanowion o
tym/ czego by w prawie pisanym niedo-
stawalo.

To też masz wiedzieć/ że wstawa albo
wilkierz każdy/ ma to mieć w sobie/ aby
był wciw/ sprawiedliwy/ y tu wżynie-
niu podobny/ y przyrodzony: Miasłu/
y Rzezyrpopolitey pożyteczny/ a iesliby
taki nie był/ tedy nie nieważy. Tład to
masz wiedzieć/ że zwyczaj uchwaloney/
kiedy ma mieć moc zupełna/ aby był
mian za prawo/ potrzeba aby był tak
dawny/ aby pamiętnik nie było/ iako
sie zaczął.

Wilkierz też w mieście uchwaloney/
kiedy trzymać rok y sześć niedziel/ a
żaden mu sie nie przeciwi: temu iesli
iuz przynamniy dwa razy/ według
niego sadzono/ tedy iuz ma zupełna
moc na potomne czasy/ y idzie za pra-
wo. A iesliby kto dwa kroć przeciwko
niemu mowił/ a potomby uznano/ że
on wilkierz słusny jest: albo iesliby był
od zwierzchności nadany/ y potwier-
dzony/ tedy ma mieć moc y wiazanie.
Bo kiedy Pan poddane swe tasma iako
obdarza/ tedy iuz ono ma za wilkierz
ponieważ słusna y przyszyna wola
pasma za prawo idzie.

Tład to/ kiedy wilkierz iaki bywa
stanowion ktorekolwiek ziemi/ albo
Miasłu/ tedy ma być obiawion w ten
czas/ kiedy Mieszkanie schadzki swoje
mają: a iesli nań pospolstwo zezwoli/
tedy mają według niego zarazem sa-
dzić/ raz/ dwa/ albo trzy/ aby miał moc
zupełna/ a zwłaszcza na Szolersiech
Sadziech. A w rok zasie potym gdy
Rarce obierają/ a pospolu sie zerda/
ma ich Burmistrz pytać/ iesli przytem
wilkierzu/ ktorego przez ten czas wy-
wiali stać chce/ a tam będzie na dobrej
woley pospolitego cztowiek/ iesli go
przysiać chce/ albo nie?

14

Do tego też Rzemiesnicy wstacy
powinni mówić schadzki y zgroma-
dzenia/ w Cechach swych/ a tam sie o

mistrach swych/ y innych rzeczach im
potrzebnych/ także y o tym co by im z
strony Miasła podano byto spolnie
narádzać/ wyslepti karać/ y wpcminać
bracia swa/ aby nie w tym co by zakaz-
ano byto/ nie wystepowali.

Ci żadnych wstaw/ ani wilkierzom
stanowić sobie tu pożytkowi swemu
niemoga/ bez woley y przyzwolenia
Radzieckiego/ albo Pana ziemi oney
albo Przetozonego w Mieście/ a to sie
rozumie o sprawach ktoreby potwie-
dzenia potrzebowały: bo w rzeczach
małych ktore żadney szkody Miasłu nie
miosa potwierdzenia niepotrzebuia.

Iesliby też ktorykolwiek Cech listow
albo potwierdzenia na porządku swe
potrzebowal: iako gdyby listy im pier-
wey od Miasła nadane pogubili/ tedy
o inke Radziec prosic/ y oni ie im dąć
moga. Ale iesliby im ony stracone
listy od Pana nadane były/ tedy tam
iuz Rarce tego dawać nie moga/ ale
sam Pan iesli chce/ może to znouu w-
czynieć.

W Wądeburgu między Rzezniki
ten obyczaj y porządek jest/ że Rarcom
na wrząd swoy przysięgają/ rzemieśla
swego tak pilnie dogledać/ aby żaden
z Cechu ich żadnego bydlecta wrzedli-
wego/ albo iakokolwiek niezdrowego
na iakti niebił. A ktoreby sie tego wa-
żył/ takowu Miasłu y Cechowi według
wilkierzom postanowiona wine prze-
pada. Iesliby sie trąfio bydla ranne/
skote/ zekrwawione/ a ranyby świeże
były/ takowego bydlecta bić na iakti/
bez przyzwolenia y ogladania stary-
szych niemoże: a iesliby sie tego ważył/
tedy Miasłu y Cechowi wine przepada.

Może też solone/ y wedzone mieso
przedawać/ a iesliby go kto w tym na-
rzekł/ y zażat mu to/ że on mieso pode-
rzane/ albo zakazane przedaie/ tedy sie
bliższy sam ieden odwieść/ niżby go kto
pokonać miał. Iesliby też stary Rze-
znicy w tego mieso poderżżane nalezli
a rozkazaliby: aby go nie rabano/ ale
aby tak byto zawieszono/ do tad/ aż ro-
zeznaia/ iesli sie przedawać godzi/ albo
nie? Potymby uznano/ że sie niegodzi/

a ono mieso bytoby już porabane/choć
 by go przedawat/ albo nieprzedawat/
 wine wstawiona przepada. Bydle z
 pracy zaduszone / gdy to przez staršę
 dowiedziono będzie / tedy sie na prze-
 daw/ albo na iakti niegodzi. A takowe
 iesliby kto smiat przedawac/ choć solo-
 ne/ albo wedzone/ wpada w wine wy-
 sey opisana. A takie rzeczy iesliby w
 Cechu przed staršemi/ ieden na drugie
 go starzyt / a swiezy wejnekby sie nie-
 pokazowat / y v niego nie takowego
 iawnienienaleziono/ iesliby przat/ tedy
 bližsy odepdz według prawa. Ale iesli-
 by sie iasny wejnek pokazowat/ tedy go
 ten ktory starzy/ bližsy pokonac. A tak
 kazdego ktoryby mieso niezdrawe/ y do
 iedzenia ludzom sie niegodzace prze-
 dawat/ ma vrsad sadzić według praw
 vchwat/ y wiktierzow Miestkich. Tego
 wšyſtkiego dwa mistrzowie staršy Ce-
 chowi dogledac / y Burmistrzowi z
 Karcami odnosic maia/ a wstepnego
 Burmistrz według wstepku na storze
 y na wlosiach karac ma. Toz tez rozu-
 miey o wšyſtkich inšych sniedne rzeczy
 przedaiacych: bo iesliby ktory faks-
 narabiac/ albo w przedawaniu wysta-
 pit/ ma byc karan według postanowie-
 nia Miestkiego / albo ma byc przed
 Przysieszniaki przywiedzion / a tam ob-
 zalowan / y karan / albo siedzeniem v
 pragi na rynku/ albo inšym temu po-
 dobny karanieniem. Wszakze choć v pra-
 gi będzie siedzial/ tedy tam niema byc
 bit miorłami/ gdyz v pragi nie smia
 gaia iedno o kradzieſz/ o tuiestwo/ y o
 inše tym podobne wstepki.

Toz karanie tez ktore sie tu o Rze-
 snikach powiedziato/ ma sie y na wšyſta-
 kie inše rzemieſniki wstepne sciagac.
 Bo gdyby ktory Rzemiesnik co przez-
 ciwko postanowieniu Miestkiemu wy-
 stapil/ tedy ma byc z Cechu wyrzucon.

Toz tez rozumiev o tych wšyſtkich/
 ktorzy Miestkie kuchnie dzierza/ takze
 o inšych wšyſtkich Przekupniach/ ser-
 nikach / rybierach/ sledziownikach/ y

inšych wšyſtkich ktorzy rzeczami snie-
 dnemi przekupnia.

Masz iesze wiedziec/ ze Kramarze
 rozmaici sa: abowiem sa iedni iedwa-
 bni/ dwudzy ptoeienni/ troiownicy pto-
 cien/ Mieczownicy/ Kramarze/ Sto-
 larze/ Tapisnicy/ y Siodlarze/ ci [y inšy
 wšyſtcy rzemieſnicy ktorzy sa w Mie-
 ſcie] z pilnoscia maia wstaw/ y wiktie-
 rzow Miestkich przestrzegac/ a to pod
 wina w prawie opisana/ takze y tego
 niemniej strzedz maia/ cokolwiek mie-
 dzy soba w Cechu/ albo w spolnym na-
 radzeniu postanowia. Tego wšyſtkie-
 go staršy mistrzowie dogledac/ y karac
 maia/ a to kiedy o karanie [pieniezne
 albo] na cieie/ y na wlosiach nieidzie/
 bo to sami Karcie sadzic maia. A iesli-
 by w Cechu ktory byl przeciwny y spor-
 ny przeciwko staršym/ takowego maia
 Karcem opowiedziec/ a oni go maia
 według wstepku karac/ albo y z rze-
 miesla zlozyc/ do ktorego potym bez ich
 przyzwolenia nie będzie mogli przydz.
 A iesliby sie y potym iesze wiecey Ce-
 chowi przeciwil / a staršyby to pod
 przysiega zeznali/ ze tak iest/ tedy już
 do smierci rzemiesla nie będzie mogli
 robic. A ktoreby tak oskarzony rzemie-
 slo utracil/ a Karcieby mu z tasi/ albo
 zaiakimi przyczynami ludzkimi znowu
 rzemieslo robic dopuscili. Takowy az
 ie robic moze/ ale przed sie prawo swe
 traci/ tak ze ani swiadczyc/ ani w Ce-
 chu nikogo narzec/ ani do gawnego
 Cechu chodzic/ ani vrsadu zadnego do-
 stapic niemoze [y takowy już iacno rze-
 mieslo traci].

To tez masz wiedziec / ze Kramarze
 y Rzemiesnicy w Miestcie ktorymkol-
 wiek mieszkaiacy/ chociby Szose/ stro-
 zne/ v inše podatki Miestkie odpra-
 wiali/ iesli na to od Pana zwierzchnie-
 go iaktich wolnosci y przywileiow nie
 maia / tedy zadnemu Kramarzowi y
 rzemieſnikowi / przechodniowi obce-
 mu / zymnosci y roboty zabronic nie-
 moga.



Artykuł xlv. xlv. xlvii.

Summá Artykułow.

- | | |
|--|---|
| 1 O Burgrábi Nawayſzym Se-
dzim Wáýdeburſkim. | 12 Sunt y ſelag co ieſt. |
| 2 O Burgrábskich Sadziach. | 13 Wargelty y winy pieniadzmi
zwyktemu máia być płacone. |
| 3 Co ná Burgrábskich Sadziach ma
być ſadzono. | 14 Pozwu iáko żadać. |
| 4 O winách Burgrábskich y Szol-
tryſich. | 15 Niepoſlušny iáko ma być karan-
y Sadu. |
| 5 O Goſcinnych Sadziach. | 16 In Criminalibus powinien Aca-
tor ſkárge żonać. |
| 6 O Szoltryſie y o iego Sadziach. | 17 W Mieyſkich ſkárgách niepowia-
nien żaden ſkárgi żonać/ieſli nie-
chce. |
| 7 Burgrábskie Sady ſkad poſty. | 18 W ktorých ſprávách kto do ſkár-
gi przymuſon być może. |
| 8 Legalia impedimenta / álbo po-
mocne rzeczy / ktore ſa. | 19 Z bronia / gdyby kto náń żakaza-
nie chodził / komu ona kroń przy-
chodzi. |
| 9 Pomocney rzeczy iáko dowodzić. | |
| 10 Gograbiá co ieſt / y iáko go obie-
rać. | |
| 11 Gograbiá co ma ſadzić. | |

I
S.S.libi:ar.
ñolib: iſſ.
arti: Lxi.

2

I.M. articu:
S.S.libi:ar.
Lix.lib:ñiar:
Lij. Lxii.

3

I.M. articu:
xxxviñ.xc.
S.S.lib: i
articu: lvi.

Nawayſzy Sedzia w Wáýdeburgu
to ieſt Burgrabiá trzy Sady Burgrábskie
do roku miewa: ieden w dzień ſwietey Agaty.
Drugi w dzień S. Jana y Páwła. Trzeci w
Octawie ſwietego Marcina. A ieſliby ktory
z tych Sadow traſił ſie w iákiekolwiek ſwie-
to/tedy niema być odkładan/ále ginie. Do tego
Sadu y ieſliby ſam Burgrabiá nie przyſzedł/
tedy ginie Sad y. Także ieſliby Szoltryſ nie przyſzedł/tedy y też tak-
że ginie Sad / á Szoltryſ y winy Burgrabiemu przepada/ ieſliby ſie
pomocna rzecz niewymowil/ dziesięć libr álbo funtow/dla tego/że
Szoltryſ Burgrabiá pierwſzy ortel wydaie.

Cokolwiek ſie wyſtepnego ſtanie / czternaſcie dni álbo nocy przed
tym Sadem / tedy tego niſt inſy iedno Burgrabiá Sadzić niema.
Także gwałty/naſcia domowe ſam Burgrabiá ſadzić ma/żaden in-
ſy. A ieſliby Burgrabiá obecnie niebył / á wżynek by ſie iáki ſwieży
pod onym czaſem traſił/tedy ſobie mieſzkanie Sedziego naglego/to
teſt Gograbié ná iego mieyſce obrać máia.

Kiedy inż Burgrabiá Sad ſwoy odpráwi/y zdawſzy/ go wſtá-
nie z mieyſca y z Ławice wynidzie/ tedy po nim we czternaſcie nocy
przychodzi Szoltryſi/ to ieſt wyłożony Sad.

Artykuł xlvj.



Bona Burgrabska jest trzy libry albo funty/á Szoltysia ośm szelagow/Burgrabska winá/ także Wargelty / y nagrody v gáynego Sadu otrzymane y przysadzone/ do szesci miedziel płacone być maia.

Burgrabi ani Szoltysowi Lawnicy náydozwác/ albo wydawác Ortelow opócz czasu y mieysca Sadowego/niepowinni/wyiaw szby sie stal iawnny/á świeży iáti wczynek.

Burgrabiá y Szoltys moga sadzić ná każdy dzień o dlugi/ o ktore bez świadectwa starzo/ wyiaw szby Mieszczanin gościá/ albo gość Mieszczaniná z świadectwem pociagal do Sadu/ tedy to powinni záwsze sadzić. Wszakże gość má przysiedz/ iáko jest przychodniem/ y iáko tak daleko mieszká/ że iednego dnia do Sadu być niemoże. [Do zagáienia Sadu Burgrabiá/ albo Szoltys przynamniey dwu Lawnikow powinien miec]. A kiedy komu zápláte nákaża/ tedy to má záplácić [po drugiey nocy] tálbo przez czternaście nocy.

S. S. lib. ar.
art. xlvj.
L. M. art. xv.
S. S. lib. ar.
art. xv.

Artykuł xlvii.



Soltys też trzy Sady swoje/ miewa przez rok. Pierwszy we dwie niedzieli po narożeniu Pańskim/ albo názáitrz po trzech Krolách. Drugi we wtorek po Przewodney Niedzieli. Trzeci po Octawie Swiateczney/ á po każdym z tych Sadow/ miewa Sady wstawiczne ná każde dwie niedzieli. A iesliby sie ktory Sad trafil ná dzień Swiety / albo od Sadu wolny/ tedy go może ná drugi albo ná trzeci dzień odłożyć.

Sadu Szoltysiego żaden inšy odpráwiác niemoże / iedno sam Szoltys/ albo iego sluga przysięgły.

Jesliby sie co występnego tráfilo/ á Szoltysa by domá niebyło/ tedy Mieszcżanie moga ná pretce inšego Sedziego ná iego mieysce obrác/ ku rozsázeniu onego wczynku świeżego. Szoltys też má miec káżń / albo wolność Sadzenia od Pána ziemi oney / á przytym má być Lennem albo Mánstwem opátrzony.

S. S. lib. ar.
lib. ar. LXI.

S. S. lib. ar.
lv. lv. lv.
Lib. ar. art.
Lxii.
L. M. art. xv.
L. M. art. xvi.
xvii.

Glosa.

a. S. S. libri.
ar. lv. libri.
arti. xxij.
l. M. ar. xvi.
xvij.

e. S. S. libri.
arti. vij.

7

b. S. S. libri.
arti. x.

c. S. S. libri.
ar. lxx. libri.
arti. Lij.

8

d. S. S. libri.
arti. vij.

Należy się z artykułu xlv. że w prawie Wáydeburstkim są Sedziowie troiacy. a. Jedni są Judices ordinarii / porządnie wystawieni / iako jest Burgrabiá / który jest najwyższym Sedziem / iakos w texcie slysat. Drugzy są Sedziowie / vltimus infens dat / ktorzy władza swa od Pána zwierzchniego przymować zwykli / iako jest Szotrys. Trzeci są nagli / a z przypadku postánowieni. Jako gdy się weźniet iaki stánie / a Sedziego do oney sprawy należącego by nie było / tedy sobie nápretce obiora infego / który tylko one sprawę sádzi / a władza iego tak długo trwa / póki Sad weźnietu onego [tego zowa Gograbiá] o tych wszystkich text niniejszy dostatecznie mowi / opisuiac winy / władza / y Sad každego z nich.

Sady tedy Burgrabskie / o ktorych w artykułach niniejszych piśe / posły ięście od Rzymian / ktorzy záwsze mieli iednego najwyższego Sedziego / który ná tych Sądziach sam siedzieć był powinien. Skąd ie y dziś Burgrabskimi zowa / przy takich Burgrabskich Sądziach w Wáydeburgu / y Biskup Wáydeburstki bywać powinien / gdzie Burgrabiá żadnych skarg Miestkich / oprocz o dziedziectwo / albo o własność / y o granice sádzić nie może / ale tylko występné skargi sádzić ma. Ten Sad / ięsliby przypadt ná dzień .b. święty / niemoże być przelożon / ale ginie.

† Święta tu rozumiey / nie dni od Sadow wolne / albo záwieśone / ale dni święte / ktorych nie tylko Sady / ale y rzemieślá / y wszyscy infy święcą. Jesliby Szotrys do Sadu nie przyšedł / wine Burgrabiá przepada .c. to dla tego / że Burgrabiá bez Szotryśa żadnego Sadu mieć niemoże.

Jesliby pomocney rzeczy nie wniosł / etc. Pomocne rzeczy / albo Legalia impedimenta / w prawie nádzuia się cztery przednieysze .d. więzienie.

Choroba / to jest / kiedy tak chor / że do Sadu przyđz nie może. Pielgrzymowanie / albo służba Boża w cudzych stronách / wszátże / chce aby mu to stoma tak czynić iakoby przed wysciem ná pielgrzymstwo nie był zápozwan. Czwarta jest wyprawa / albo służba wojenna. A ácz się w prawie tylko te cztery przednieysze pomocne rzeczy nádzuia / wszátże się tu wšytkie infse słusne wymowki zámykają. Jako / ięsliby kto miał mieśkanie zá wodę / a niemogłby dostać todzi / aby się mógł przewiesić / albo żeby wiatry tak gwałtowne były / albo wody wezbrały / tak żeby się ná przewóz bezpiecznie pusić niemogł / bo się to więzieniu równa. Także ięsliby .e. mu konia ukrádziono / a infego by niemiał ná ktorymby iechać mógł / a dla słabości ciátá swego / pieśki choćby chciał przyđz / niemogł / to się chorobie równa. Także / ięsliby ięzbził sukátac żywności swey / tedy go też może wymowić / bo się to równa pielgrzymowaniu. Takowey pomocney rzeczy powinien każdy dowiesć skoro się wroci / albo póki práwo siedzi posła posłać / ktoraby rzecz pomocna od niego wniosł / y opowiedział potrzebe / albo niemoc iego : a ten poset ięslu mu niewierza / powinien przysłađz / iako tak jest. A ięsliby tego weźnić niechciał / tedy to Princepat / albo on który go poslat ma / czynić / a ięsliby niechciał / tedy rzecz swo tráci. Jesliby się też kto záreżył ná postánowienie / a Legale impedimentumby go zásto / tedy Rekcimia powinien dowiesć pomocney rzeczy / y przysiega iey podeprzeć.

Jesliby Burgrabiá obecnie nie był / etc. Stad się znáczy / że w niebytności práwego Sedziego / ięsliby się święzy weźniet trefił / to jest / ięsliby złodziey / gwałtownik / łupieżca / albo iáktokolwiek infy złoczyńca vchwycon był pod ktorymkolwiek prawem / a ná predceby Burgrabie / albo Szotryśa ku

sądzeniu

sadzeniu dostać niemożono / tedy Mies
szanie / mogą sobie obrać Sedziego tu
oney tylko sprawie / którego Gograbia
zowa .f. którego władza skoro on wez
neł osadzi / zaś wstaie. Ale jeśli by po
miany / albo osłarżony / nie na świeżym
weźnku był poiman / albowy onegoż
dnia / y oney nocy świadectwem prze
konan nie był / tedy już tego Gograbia
sędzić niemoże .g. ale sam Szoltys.

Burgrabska winą jest trzy funty /
etc. Sunt każdy według praw Salskich
niesie 20. selagow / a tak trzy funty be
da 60. selagow / takich iakie w onym
prawie ida .h. y za które tam picie / y
iedzenie kupuia. Szoltys też bierze wii
selagow .i. winy. Jeśli też w onym
prawie / gdzie takowa wine Sedzia
bierze / drobne pieniądze są w używa
niu / tedy przedsię nie wiecey / iedno osm
Szelagow Szoltys bierze / tychże pie
niedzy / choćby były podte / albo niepo
dte / ważne albo nieważne. Bo iż Pan
oney ziemi Sady y Monete w reku
ma / przeto też Sedziowie od niego
wysadzeni / mają przesławać na teży
Monecie / choćby drobne pieniądze / al
bo iakiekolwiek inše były. A Sedzia
pod Łaznia Krolewska sadzacy / wiet
skey winy nie bierze iedno 60 selagow.
A jeśli by w oney Ziemi / albo Miescie
każdy selag grosz płacił / tedy winą w
czyni kope.

Jeśli by gdzieś troiaka / albo czworaka
Mynica była / a wszyscy pod iednego
pana znakiem .k. choć iedną podleyśa
niż druga / tedy o tym gadać nietrzeba /
ktoraby winy płacić : ale temi pienią
dzmi / za które pospolicie na rynku iesc
y pic kupuia .l. winy y wargelty pla
cone być mają. Jeśli pierwey nagrode
stronie przysadza / niż Sedziemu wine
tedy pierwey nagroda ma być odpra
wiona. Ale jeśli strona o nagrodę mi
czy / a Sedzia sie winy wspomina / tedy
winą Sedziemu pierwey ma idź. Se
dzia też nie może wietsey winy poz
wać / iedno .m. trzy [nawietse] winy
[y ieden wargelt].

Burgrabi / ani Szoltysowi Łaz

wnicy niepowinni / etc. Ławnicy aż
kolwiek tu pożytkowi pospolitemu po
stawieni są / y na to przysięgali / w
śańże przez to Sedziemu Sadu zawse
galić / kiedyby on chciał / wyławsy na
świeżym weźnku / niepowinni / iedno
na słusnym Sadzie : to dla tego / aby
Sedzia ludzoniemu prawu podległych
wstawicznymi winami nie dreczył / ani
obciążał. Przeto są naznaczone pewne
Sady / tak Burgrabskie / iako y Szol
tysie .n. do których sie Ławnicy zcha
dzać powinni. Jeśli by skarga była o
dlug dowiedziony / to Burgrabi / albo
Szoltys sam na każdy dzień sadzić mo
że / to dla tego / że tego przez Decreta
Sadowe uznawać niepowinien / ale
kiedy sie strona do dlugu zezna / tedy
ma przykazać zaptać do zachodu sio
ca / albo do intrá / a to jeśli by ten który
żaliuie gościem był / czego dwiema päl
cy ma dowiesć / to jest / że iednego dnia
do Sadu być niemoże / iakos w teście
slysat. Te wszystkie Sady których Szol
tys trzy do roku miewa / y każdy we
dwie niedzieli gäl / są postanowione
dla tego / aby ludzie w ich sprawiedli
wości zaniedbani niebyli. Szoltysie
go Sadu żaden opowiedać niemoże /
iedno sam Szoltys / albo iego sluga
przysięgły.

Tu masz wiedzieć / że każdy kto chce
drugie w prawie Mäydeburskim o co
kolwiek pozwać / ten naprzod ma iść
do Sedziego / y prosić go / aby mu po
zwu dopuścić sam przez sie / albo przez
slugę wrzadowego / potym go Sedzia
spyta / o co go chce pozwać : a on ma
powiedzieć / że o dlug albo o co inego.
Spyta go też Sedzia / jeśli z nim Sedzie
daley Sadownie postępować. Odpo
wie / że chce : przeto iż tego / co mu wi
nien dobrowolnie wrocić / ani sie z nim
o to vgodzić niechce. Potym Sedzia
napíše sobie / y powedna y pozwana
strone / zacząym już powod Sedzie powi
nien daley postępować / y skarge konać.
A jeśli by sie w tym czasie zgodzili / tedy
zās mają przydz do Sedziego / a po
dziekować mu / opowiedać mu zgodę
y dosyć wezynienie. Jeśli by ieden z nich

R iij przy

f. S. S. lib. i.
art. i. v. lvi.

g. S. S. lib. i.
art. i. v. lib. i.
art. i. xij.
I. M. art. i.
xxviii.
n. S. S. lib. i.
art. i. xi.

h. S. S. lib. i.
art. i. l. xiiij.
i. I. M. art. i.
xvi.

14

k. S. S. lib. i.
art. i. v.

l. S. S. lib. i.
art. i. xlv.

15
m. S. S. lib. i.
art. i. xli.

o.S.S.libi.
arti:lib:q
arti:vi

przysiedł / a na rok naznaczony przed Sedziego stanął / bądź Actor / bądź pozwany / tedy drugiego o który nieśtąnat / o wine przyprawi. Jesliby też obadwa nieśtąneli / a Sedziaby ich przez decret dał przyzwąć / tedy obadwa Sedziemu wine potupia / to dla tego / że obadwa do Sadu należeli / a nieśtąneli. Bo kiedy jeden drugiego do Sadu pozwie / tedy już obadwa do Sadu należa. Ale iesliby do kśiag nie niezapisano / a powodby też nie obiecowat Sedziemu / albo iego studze / sprawę swą kończyć / y postępować w niej / a w tymby ani ten ani ow nieśtąnat / tedy żaden z nich winy nie przepada / a to iesliby sprawa Mięyska była : bo iesliby była potarna / y zwołaniem Sadowym zaczęta / tedy ia już kończyć / p. musi.

16
o.S.S.libi.
arti:Lij.
p.S.S.libi.
arti:Lxij.

Musi też wiedzieć że kiedy kto kogo do Sadu pozwie o rany śnie / spuchte / albo strwawione / o dobytcie miecz / y inſze rzeczy które z potrzeby miała być sadzone [oprocz chromoty] tedy wine Sedziemu przepada / iesli nieśtąnie. Ale iesliby sie sprawa ieszcze niezaczęta / ani żałoba wystła / tedy Sedzia nikogo do postępk / q przymusić niemoże.

t.S.S.libi.
arti:Lxii.
q.S.S.libi.
arti:Lxii.

Jesliby też jeden drugiego w sprawach Mięyskich / iako o rekoiemstwo / albo o dług pozwał / a potymby go z roztu wypuścić / albo sie z nim zgodził / tedy tym winy niepotupi. Bo iesliby Sedzia chciał winy od ntego / zdatby sie go przymusić do skargi / a takby sadził nie dla sprawiedliwości / ale dla takomstwa : y dla tego / aby winy z ludzi brał : zaczęmyby vrzedem zwan być nie mogli / ponieważ by swego pożytku pastrzał. Niema też Sedzia sadzić / kiedy powodney strony niema. † Albowiem choćby kto miał wola na kogo żałować / y dał go pozwać / a w tymby mu sie wſprawiedliwił / dla czego by już nań miał skrzyżć †.

21

Abys tedy zrozumiał do ktorey sprawy może być kto przymuſon / a do ktorey niemoże. Musi wiedzieć / że żałoby albo skargi troiakię sa : Jedne sa / ktore samemu powodowi ſzkodzą / y ktore sie Sadownie niepożynają / do tej za-

den niemoże być przymuſony. Drugie sa / ktore przynosią winy y karanie / ale żadnemu nieſzkodzą / iedno temu który żałuje : iako iesliby kto zacząłby żałobę wciękt : bo niemoże sprawy oney zacząć / bez przyzwolenia Sedziego puścić. Trzecie sa / skargi / tak ſzkodliwe / że iesliby ich żarązem nie sadzono / tedyby wſytkiemu poſpolſtwu ſzkodziły / a do tej nietylko Sedzia może przymusić / ale iey owſem by też nie nieśkarżył / sadzić ma. A zwłafſzż / iesliby wſynek był iawny. A tak kiedy kto przed Sedziem sprawę zaczęć / y opowie to Sedziemu / albo studze tego / a obowiąże sie ia kończyć do roſsprawy / w tym sie bez przyzwolenia Sedziego zgodzi / tedy wine Sedziemu / i przepada : a to iesli żądał pozwu u Sedziego / y otrzymał go. Niektore Mięyska ten zwyczaj chowają / że ſkoro ieden drugiego pozowie / powinien przyrzec Sedziemu / albo iego studze pod winą / że one sprawę kończyć będzie. A iesliże sie sprawa zwołaniem Sadowym zaczęć / tedy może być do postępku przymuſon.

Kiedy .r. kto miecz ku czyiemu ſzkodzie do będzie / tedy on miecz Sedzie przychodzi. A iesliby w mieście poſtąnowienie / albo wchwał z wola Sedziego / y przyzwoleniem wſytkiego poſpolſtwa / dla pokoju poſpolitego była / aby żaden z bronis niechodził / a w tymby Sedzia / albo iego sluga u kogo zakazana broń naſedł / tedy ia ma wziąć / a Mięysku ia oddać [a ow wine albo pieniężne karanie przepada] to dla tego / że wchwał Mięyska przeſtąpił / a tam Sedziemu trzeci groſz przychodzi. A iesliby sie zwada iaka w Mieście ſtąta / a Sedzia by ku wſmierzeniu oney zwady nieprzysiedł / albo by ratować niechciał / a studze Mięyscy by przysiedli / one zwada wſpokoili / tedy bronie wſytkie / ktore tam pobiora / Mięysku przychodzi / a miecze Sedziemu miała być oddane.

19

Jesliby kto przeciwno wſtąwam / y wilkierzom Mięyskim co wſtąpił / a o toby do [Rádziec na bliſſie Seſſra] † albo do Burgrabskiego Sadu † po-

zwan

r.S.S.libi.
arti:Lxij.

zwan był / tedy tam powinien odpo-
wiedać. Jeśli sie zezna / tedy pokupi
winę według ustawy miejskiej: a jeśli
by niemógł winę odprawić / tedy go
ma urząd zatrzymać / albo na czas od

Miasta odkazać. + a żadnego innego
prawa do niego Sedzia mieć nie be-
dzie / wriamysyby co w śancie dał / tedy
będzie miał prawo śantowej.

)(

Artykuł xlviii.

Summa Artykułu.

- 1 O Lawnikach / iako powinni so-
dzić.
- 2 Opiekuną mieć dwoiako sie rozu-
mie.
- 3 Przeciwno Sedziemu może sie ká-
zdy odwieść przysięgo.
- 4 Sedzia osiadły w Mieście / ma vs-
zywać wszystkich wolności / y także
powinności nosić.
- 5 Mieszcżanie mogą handlować tym
co do ich obescia należy.
- 6 O Szosiech y innych podatkach
Miejskich.
- 7 Szos iako ma dawać / kto w prá-
wie Miejskim nie siedzi.
- 8 Od pieniędzy w płac danyh / kto
ma Szos dawać.

Naden Lawnik decretow náydownać / y wyda-
wać na Sadzie nie powinien iedno trzy godziny. Żaden też
Sedzia Lenny / ktory już lata zupełne ma / opiekuną na swo-
im Sadzie / albo zastępcę mieć niemoże / choćby obecnie był / albo nie-
był: wśakże w skargach Sadowych Opiekálniką mieć może / jeśli by
go potrzebował.

S. S. T. m.
ar. xci.

Glosa.

Tego artykułu może każdy
śażyć / że jeśli by Sedzia
dłużey chciał Lawnika za-
bawiać / tedy mu dłużey ie-
dno trzy godziny iedną po
drugiej / Artelow náydownać / według
prawa niepowinni.

Żaden Sedzia Lenny / etc.
Przez to nie inśego sie nierozumie / ie-
dno to / że żaden swego prawa / to jest
sobie wolnym być niemoże / aże w zu-
pełnych dwudziestu y iednym roku /
także Sedzia żaden być niemoże / po-
ki do tych lat nieprzysiędzie. A przeto tu
w tercie mowi: że Sedzia Lenny o-
piekálniką mieć niemoże / co tak maś
rozumieć / jeśli by to cżonit dla pożytku

śwego / albo sie Sadu chronit / aby ni-
komu nieodpowiedał. [A choćby sam
siedział na Sadzie / albo nie: tedy sie
przedsie niemoże brąć do opiekálniką /
gdv nań żatuić / ale sam odpowiadać
powinien].

Tu maś wiedzieć / że mieć opiekál-
niką w sprawach Sadowych dwoiako
sie rozumie. Naprzod / kiedy kto ma
rzcżniką w skardze swej / a tym sposo-
bem może Sedzia mieć opiekuną / kiedy
na kogo żatować chce. [Potym opie-
kuną może każdy mieć / iako obrońca
albo pán / a takowego Sedzia mieć
niemoże].

Gdyby też ieden drugiego przez stu-
ge urzędowe do Sadu pozwał / y sprá-
wa ona

3

we one kończyć przyrzeki / w tymby się zgodzili. Sedziaby się winy od powodu wspominał / onby przyrzeczenia przat / tedy bliższy Actor odwieść się / a nie winność swa okazać / niżby go Sedzia miał o winie pokonać.

4

Jesliby też Sedzia w Mieście był osiadłym / tedy ma mieyskie prawo z drugimi mieścjanymi równo trzymać / y iesliby co przeciwko uchwałom Mieyskim wystąpił / tedy ma tak być karany / iako y inшы mieścjanin / a ma też wszystkich wolności używać / ktorych Mieścjanie używają / w synku / w sprawowaniu stodoł / w warzeniu piwa / y inszych. Bo każdy mieścjanin synkować / piwo warzyć / kupować [tym co do Rzeczy mieśa iego należy] może.

5

6

a. S. S. lib. II.
art. LV.

Szofy / y podatki Mieyskie ze wszystkich dobr swych powinien .a. każdy pod przysięgę odprawiać / a cokolwiek namienią / y od czego zapłacić / to mu zostanie. Ale iesliby czego zapłacić / czego by dowieść można / od czego podatkowi nie zapłacić / a w tymby pokonany był / to Miasu przepada według prawa. A iesliby kto dobrą swę ruchomę ofacił / a na pieniądze / choćby mu dopuszczono przysiadz / albo nie / tedy przedsię

Miaso oneż dobrą facować przeciwko oney summie może. A iesliby się tego zbraniał / tedy Miaso one dobrą wezmie / a on je słusnie traci. [Iako on był ofacił / a na co chciał przysiadz / to przy nim zostanie / co nazbyt to do skarbu pospolitego przychodzi / bo są dobrą zaprzane].

Od Gierady / od Zergwetu / y od strawnych rzeczy żaden podatek dawać nie powinien / a to wszystko według uchwały Mieyskiej ma być zachowane.

Jesliby kto miał czynsz na czerch do brach / iako na domu / albo gdziekolwiek w Mieyskim prawie / tedy od niego podatek dawać ma / według wielkości czynszu.

Jesliby kto w Mieście mieścił / tedy połowice Szosu dawać ma / według uchwały pospolitej / a to ma każdy opowiedzieć w ten czas / y na tym miejscu / kiedy y gdzie takowe podatki stanowią.

Jesliby kto miał cudze pieniądze / od ktorychby płacił / tedy on ktore pieniądze w płacił / ma Szofy odprawiać / wyświadczyć między sobą inaczey postanowili.

7

Artykuł xlix.

Summa Artykułu.

- 1 O opiece / y iako długotrwa opieka.
- 2 O czynieniu liźby z dobr dzieci nych.
- 3 Jesliby kto miał dzieci od pierws

szey Zony / a od drugiej niemiat / jedno pasierby / kto po nim dzieć

- 4 Iako się kto ma do opieki ciagnąć.



Jesliby kto umarł / zostawiwszy dzieci niedorośle / tedy bliższy onych dzieci krewny po mieczu / im w rodzaju rowny / będzie ich opiekunem pośi do lat nie przyda. A iesliby on bliższy krewny też sam lat niemiat / tak żeby się drugim opiekować niemógł / tedy ię bliższy w rodzie / y iemu w rodaju rowny / na mu oney opieki pomagac / a będzie się nimi opiekował / dotad pośi ony

dzieci

dzieci do lat nieprzyda/ albo dotad sie temu on ich przyrodzony opie-
kun bedzie mogl opiekac.

3 Z onych dobre dzieciennych/ powinien bedzie od roku do roku licze-
czynic/ dotad polk ich własny opiekun nie bedzie mogl opiece zdolac/
albo polk samy sieroty do lat nie przyda.

+ Bywa też czasem inſzy opiekunem/ a inſzy dobrą sieroce w reku
miewa.

3 Jesliby przychodzień vmart bez plodu/ niemawſzy żadnych po-
tomkow z żona swa / aleby od pierwszey żony miał Syna/ albo
Corkę / tedy iego dzieci bliſſze do dziedzictwa/ niżli żemine dzieci/
ktore z inſzym Mężem miała+.

Glosa.

4 **D**ziewelaka opieką od Se-
dziego/ albo od vrzedu ma
władza swoje/ przeto iesli
na kogo po śmierci kre-
wego iego opieką przypa-
dnie/ ten ma iść do Kądziec onego
Miaſta/ v opowiedziec niedostatki o-
nych sierot: v to też okazać/ że nań o-
pieką przypadła/ tamże sie oſiarować:
Jesliby matka tych dzieci chciała/ żeby

ſie chciał poſtarać o takie opatrzenie
tych sierot. iakieby przyſtało prawdzi-
wemu opiekunowi. Jesliby ſie tego
matka zbraniała / tedy miała być odes-
łani do prawa/ a tam przez Sadowy
decret niech opieki dochodzi/ przywio-
dſzy sieroty do Sedziego/ v przyſięgnę-
tey opieki ſuſſnie oznaymivſzy/ iako
wyżſzey ſtoi.

;)C

Artykuł L.

Summa Artykułu.

- 1 O zatrzymaniu czynſu v Kmiecia.
- 2 O winach Kmieciow dziedzicz-
nych.

- 3 Gdy Kmieć vmrze/ co Pan bierze.
- 4 Kmieć co ieſt.
- 5 O troiakię wolności ſlug.



+ Kmieć dziedziczny gdyby ſie Pánu
ſwemu czynſu zaſtedziatego dawac zbraniał/
tedy wine przepada trzy/ a na niektorych mieys-
ſcach cztery ſelagi+.

Jesliby Kmieć dziedziczny karanie/ albo na-
grode przepadł/ tedy ta ma być trzydzieſci ſe-
lagow/ a winá cztery ſelagi.

Jakoby Polwiek krzywdę Kmieć vczynił/ o
to Pánu ſwemu/ na ktorego gruncie ſiedzi/ albo iego Woytowi od-
powiedac powinien.

S

Jesliby

3

Jesli by Kmicc umarł/ tedy Pánu co lepszy kon/ y powšednie šary
przychodzą. Toż też bierze przelożony Kapłanſki/ kiedy w iego Len-
nie/ albo w iego práwie Kapłan zemuze.

† Može też Kmicc zá żywora swego/ dobrá swe przed Pánem
swym wzdáć/ y zá sie przyiać / y odstąpić komu chce/ bez wšelákiego
przenágabániá.†

Glosa.



Artykuł niniejszy nic innego w sobie niema / iedno
opisánie / co iest emendá-
albo nagroda / według
Mieſkiego práwa/ y mo-
wi: Że żadnego człowieka nagrodá/
która v nas też besserunkiem zowa/ nie
może sie wyſſey ſciągać / iedno ná
trzydzieſci ſelagow/ tákich pieniedzy/
zá ktore w onym Mieſcie ieſć y pié-
kupia / dáiac ná przykład Kmiccie
(ktorzy po Látini w práwie Origena-
riá / albo Látini nazwáni ſa). To
ſtać / iże .a. poſli od tych ktore Sáro-
nowie/ gdy ná początku Powiaty y zie-
mie pod ſwa moc podbijáli / ná rolách
zostaáli / zá pewnym czynſem/ y po-
dactiem: á ci poſpolicie niewolniki
byli. Tu tedy maſz wiedzieć/ że ſtudzy/
albo niewolnicy/ troiákie dobrodzieſ-
two z práwa máia. Bo iedni bywali
wypuſzczeni z niewoley .b. we wſytkim
wolni. Druzy zaś póki byli żywi/ póty
byli niewolniki / á po śmierci dopiero
wolnoſci doſtaáli/ to ieſt/ że pan do-
bi-

ich poſieſć niemogł/ ále dobrá one po-
tomkowie ich bráli (tych po Látinie
práwo zowie/ dedicítios) [á tá wol-
noſć iuż dziſ w práwie mieſcá niema]
Trzeci zaś wolnymi byli zá żywota/ á
po śmierci ſie ſtaáli niewolnikami/
bo dobrá ich Pánowie bráli (á tych
zwano Origenariá albo Látini) o k-
rych też niniejszy artykuł mowi: Że po
śmierci iego bierze Pan co lepszego ko-
niá/ y ſáte powšednia. A iż tu ná przy-
kład Kmiccie kładzie / tedy tym znać
dawa: Że wſyſcy ktorzy w Mieſcie
mieſkáia/ ſa rowno wolnymi. A iż kol-
wiek Kmicca wolnoſć ieſt napodleyſza
ze wſyſkich: bo będąc ſlugami/ wol-
nemi ſie ſtaáli: wſáćże .c. przedſie
wolne° człowieka nagrodę máia. We-
dług práwa Ziemſkiego/ tedy Kmicca
nagrada iest dwádzieſciá ſelagow .
ſzeſć pieniedzy/ y ieden quattrin. A iż
wſyſcy w Mieſcie mieſkáiacy iedná-
ko nagrodę máia / to ſie względem
Przywileiow wſytkim iednáko dá-
nych/ dzieie.

4
a.S.S.lib: iij
ar: liij.lib: iij
art: vi.lib: iij
ar: iij. Lix.
c.S.S.lib: i.
art: xvi.
5
d.S.S.lib: iij
ar: xlv.
b.S.S.lib: iij
ar: Lxxx.

Artykuł Li.

Summá Artykułu.

- 1 O ſprávách dobrowolnie ziedná-
nych/ v poſtánowionych.
- 2 O kſiażetách/ y innych ktorzyby ſie
ná rozſadek Miáſtu dali.
- 3 O Jednániu.
- 4 Kto iednániá nietrzyma/ co tráci.
- 5 Troiáka moc iednániá.

- 6 Jednániá gdyby kto przat/ co czy-
nić.
- 7 O Jednázách/ y ich władzey w
iednániu.
- 8 O zakładziech/ albo karániu w ie-
dnániu poſtánowionym.
- 9 Jednánié iáko kto gwałci.

Jesli by

Nieśluby sprawa między dwiema w Sadu zaczęta/ z przyzwoleniem y Sedziego y stron/ w nadzieie zgody / odłożona była/ y byłaby oprócz postępu prawnego/ albo do ich pánow/ albo do rozsądku przyjacielskiego odesłana/ w tymby za rada y namowami przyjacielskimi ona sprawa z iednana była/ tak aby sie wiecey nierozszynała. Jesliby potym ieden z nich one sprawę zacząć/ albo w znówie chciał w Sadu/ tedy mu drugi odpowiadać niebedzie powinien/ iesliby miał na świadectwo Sedziego y Lawników/ iże ta sprawa już była pierwey w Sadu/ y z przyzwoleniem obudwu na zgodę wzięta.

S. S. lib: i.
art: viij.

Jesliby sie strony zaczęwszy sprawę iako / na iednację/ ktoreby sobie obrali zezwolili/ a oni by iednację sprawę te skończyli/ albo z iednali/ choćby to było przed Sadem/ albo nie: tedy on ktorego gabaia bliższy jest iednaczmi sie bronić od szkody/ niżliby go kto wskóżyć miał. Jesliby Książęta/ Pánowie/ albo iakiękolwiek inße osoby zaczę/ między soba sprawę zaczęły/ bądź o dobrą/ bądź o iakiękolwiek inße rzeczy/ a ona sprawa by była zlecona ku rozsądkowi Káycem/ ktorego Miasta/ tedy Káyce niż one sprawę sádzic počną/ máia zodać albo rekoimi/ albo listow od stron na to: że cobykolwiek oni podwára/ y poćciwością swa wyrzekli/ aby to bez szkody y w szelákiego niebezpieczeństwa obudwu stron/ y bez podeyżżenia uczynić mogli.

Ten tert w
Lácinškim
Ex p. larzu
miasto glos
se tegoš ara
rtulu jest
potozon.
Ale w Cies
mieckich w
krystko spol
nie za ieden
tert idzie.

Artykuł Lij.

Iednanie albo przyrzeczenie pokoju/ iesliby sie stało przed Sadem/ tedy tego może dowodzie świadectwem Sedziego y Lawników. A iesliby Lawnicy pomarli/ tedy ludźmi wiary godnemi/ ktorzy przy oney sprawie byli. A cobykolwiek Lawnicy świadczą/ to y Sedzia świadczyc y potwierdzic ma. Jesliby sie iednanie stało oprócz Sadu/ tego bliższy każdy samosiodm + z ludźmi ktorzy to widzieli y slyšeli + dowieśc.

S. S. lib: i.
art: viij.

S. S. lib: iij.
art: xxv.
I. M. art: xxxij.

Artykuł Lij.

Gdyby sie iednanie/ albo przyrzeczenie/ y slubowanie pokoju stało/ ktoreby Puncipat z gwałcił/ tedy przykonány według prawa/ Sedziem y Lawnikami za rane rane/ a za głowe gárdlo/ tráci.

S. S. lib: i.
art: viij.

Alc iesliby kto inny/ nie principal/ ono iednanie zgwałcił/ tedy ma na grode uczynić opisanym w argeltiem/ to iest/ za rane dziewiec funtow/ a za głowe osmnasce/ wyiawşyby sie według prawa wywiódł.

Glosa.

c.S.S.lib.ij.
artixi.

a.I.M.ar:
xxxv. et
xxxvi.



Artykuly sa o sprawách przez iednanie/ albo iaka kolwiek zgođe skóńczonych w ktorých prawo rychley dopuszeza obwinionemu odmodu. a. że ta sprawa iuz skóńczona iest/ nizliby go powod gábac mial. Jáż toż prawo záwşe przychylniejszy iest do wyzwoleńia obwinionego/ nizli do osadzenia.

Tu masz wiedziec/ że w každy spráwie/ iesliby iednanie albo zgođa zásta/ powinien to každy trzymac.

b.S.S.lib.i.
artixvii.
d.S.S.lib.ij.
artixi.

Stadze troiaka. b. moc ma vgoda. Jedná / że przerywa y psnie głowna skárga. Druga psnie y wniwecz obraca Sad/ albo prawny postepok oney rzeczy. Trzecia/ że wiąze onego/ ktory slubnie chowac y trzymac iednanie/ y stadze/ iako sie wyzşey powiedziáto/ w tej mierze przychodzi obwinionemu dowod vgody w sprawie oney. A o tym wspomina ná tym miejscu/ gdsie w te słowa mowi: Iesliby sie iaka skárga Sadownie záczeta/ ktoraby Sedzia z przyzwoleniem stron obudwu ná zgođe dat/ potymby sie ná pewne iednace dali/ y zgodzili/ przez ktoreby ona spráwa skóńczona byla/ te by záś ieden z nich wznowić chciat/ tedy obwinionemu przychodzi rychley dowod skóńczenia sprawy oney/ nizby go kto gábac mial. Wielka tedy moc y po

7

ważność iest iednania / y bázro wiąze ludzi/ ktorzy sie ná iednace dáta/ a nie godzi sie iuz nie przeciwko vgodzie czynić/ iesli dowiedziona bedzie. Przeto sie tu máia ludzie mieć ná báżności/ kiedy sprawy sive ná vznanie iednaczom przypuszezata: y ono vznanie

trzymac obiecuia: bo sie iuz po onym decrecie iednackim náząd wracac. c. ani od niego apellowac niemoze. A o wsem/ iesliby sie komu takowemu co nie ku myśli trefilo/ sam to sobie niezchay przypisue / że takim iednaczem spráwe swa zlecil. Ale to wşystko masz rozumiec/ iesli iednanie swiadkami do wiadzone bedzie.

Vgoda tez każda/ ktora sie oprocz Sadu dzieie/ má byc pod základem/ ktory przestepca onego iednania przepada/ y placic według postanowienia iednackiego musi. A iednace. d. niemáia nic wiecey sadzić/ iedno to co im strosny w moc dáty.

W iednaniu tez o iaka kolwiek sume/ gdrby byli trzy iednace/ a dwáby sie z nich zgadzali/ tedy y trzeci ná to zezwolic powinien. A moze przy vgodzie základ byc postanowiony według zdania iednaczom. A to dla tego/ aby boiażnia przepádnienia základu/ Decret ich złaman niebyt/ ktory iesliby kto przestapil/ przepada základ/ y powiazien go obtożyć.

Kázde tez iednanie dwoiako bywa przestapione/ y zgwałcone. Naprzod iesliby on z ktorym sie iuz spráwa skóńcila/ skárga wznowiat/ a drugiego gábat. Potym bywa zgwałcone iednanie zbroyna y gwałtowna reka: przeto w tercie nápisano: Iesliby kto inny oprocz principala vgođe zgwałcił/ tedy cały wargelt przepada. Iesliby to sam Principal gwałtownie uczynil/ tedy ma byc sadzon/ iako gwałtownik pokoju pospolitego. Ale iesliby iednanie skárga ná onego z ktorym sie ziednat/ zgwałcił/ tedy základ przepada.



Artykuł Liii.

Summa Artykułu.

- 1 O dobrach zapowiedzianych/ ala bo sperowanych.
- 2 Jesliby Sedzia od ko^o win z dobr ruchomych doydz niemogi/ co ma czynic.
- 3 Wina slusnie vrzad bierze.
- 4 Wina niema byc odpuszczone.
- 5 Winy Sedzia z dobr nieruchomych brac niemoze/ po ki ruchomych sta wa.

Jesliby własność czpia Sadownie zasperowana była/ tedy ile razow do niey wnidzie / y z niey wynidzie/ tyle win Sedziemu przepada/ dotad po ki z arrestu/ albo sperunku dobra one przez decret Sadowy wolne nie beda.

Glosa.

Nas tez wiedziec/ ze kiedy Sedzia winy swey z dobr ruchomych na kim doydz niemoze/ tedy za Sadowym decretem moze osiada^o albo imienie iego znakiem krzyzowym nade drzwiami weklnionym zasperowac/ dajac tym znac/ ze tam wina Boza iest/ ktora Sedzia na miescu Bozym bierze. Iz tedy Sedziowie siedza na miescu Bozym/ sadzac ludzi ktorych Bog krwia swa nadrozsa od kupit/ przeto gdy ieden przeciwko dru

gie^o wystapi/ y obrazi stworzenie Boze/ iako y sam iest/ tedy .a. dla vblagania gniewu Bozego/ przepada wine Sedziemu na miescu Bozym siedzacemu/ a taka wina niema b. byc odpuszczone. Albo wiem iesliby odpuszczone byty winy/ te dyby porzadek vstal/ y Sadyby nisezaly. Bo przez winy bywaja ludzie do tego przymuszani/ aby przystoynie zyli/ a zlych rzeczy sie chronili.

Nas tez wiedziec/ ze zaden Sedzia win na imieniu stojacym dochodzic niemoze/ po ki stae dobr ruchomych.

S. S. lib. iij. art. xli.

S. S. lib. ii. art. Lij.

4

S. S. lib. iij. art. xli.

5

Artykuł Lv.

Summa Artykułu.

- 1 O Darach / y odstepkach iako sie dziać maia/ iesliby Lawnicy pomarl.
- 2 Dary y odstepki v gaynego Sadu czynione byc maia.

Jesliby Sedzia y Lawnicy w Dieście pomarli/ tedy do darna/ albo odstepku (iesliby tego pilna potrzeba byia) ma byc napelniona Lawica / przynamniej dwiema Lawnikami/ y cztermi meżmi do Sadu nalezacemi / a tak kazdy dar swoy zupełnie y wedlug prawa otrzyma.

Glosa.

Artykuł niniejszy Cisarz Otto postanowił/ Summą iego iest/ że cokolwiek ieden drugie ma odstąpić/ albo dąrować na własności/ albo na dziedzictwie/ to mawężynie przed Sadem. A iesliby Sedzia umarł/ tedy ma być inšy obran. Tąże iesliby Lawników nie dostawáto/ tedy przed

sie Lāwicā ma być nāpełniona/ tāt iāz kōs w tērcie slysat. A tāt Sedzie on dāmiat moc / y pokoy mu nākazan w onych dobrách być moze / y według práwā. To dla tego postanowiono/ aby vřad komu sprāwy iego nietrudnit/ albo nieomieskat. tātże dla tego/ aby sie on dā/ według porzādku práwne stat/ y aby dostātecznie dowiedzion byt.

Artykuł Lvi.

Summā Artykulu.

- 1 Z dārem Sadowym moze káždy czynić co chce.
- 2 Ku doskonałości dāru/ potrzebā oddania w rece/ rzeczy dāney.
- 3 O krādzionych dobrách/ ktore kto

w vřywāniu swoim ma.

- 4 Iesliby v kogo krādżiona rzecz nāleżiona bytā/ ā onby iey sam nie vkrādł/ iāz sie odpwiedzic.

(.)



Skolwiek by v żāgāionego Sadu przed Sedziem y Lawnikami meżczyźnie/ albo biateyglowie dārowano albo odstapiono byt/ tedy białagłowā z częścią albo dārem swy/ moze według woley swey czynić/ co sie iey podobā/ bez wřelākiego przenāgābānia. Toż też Māż z częścią swā/ albo z dārem ktorego / od niey / dostał/ czynić moze.

Glosa.

Summā tego artykułu iest. Cokolwiek meżczyźnie ābo biateyglowie práwo pozwała/ dācie/ y przez decret przysādzi/ w rzeczách albo w dobrách ruchomych .a. Jāko skoro one dobrā pod swā moc weźmie/ tedy iūż iego sa/ y moze z nimi czynić co mu sie podobā. A to iesli ich według práwā doředt/ albo mu spadkiem przypādly: bo w tākowych rzeczách żaden dā

wności nie potrzebuie. Ale kiedy kto komu/ co z dobrej woley swey okrom Sadu dāruie/ tedy tego vřywać przy namniēv trzy dni powinien/ ā to dla tego/ iesliby one rzeczy krādżione byty/ ā żeby sie ich kto domāgāć chciat/ tedy kto trzy dni cżego spokojnie y iāwnie vřywa/ iūż o złodzieřstwo nā swięzym vřzynku obżātowan być niemoze.

Tu mās wiedzieć / iesliby mi koniā kto dāł/ ā iābym nā nim iāwnie kāzat

po po lu

S. S. lib: iij.
ar: lxxv.

a. S. S. lib: iij.
ar: iij. lxxii.
I. M. ar:
xxx.

po polu/ albo do wody iedzić/ tedy mi
w nim żaden złodzieystwa żądać nie
może/ bom go niechował tajemnie. Toż
też masz rozumieć o krowie/ ktora iawn
nie do obory żona / y z innym bydłem
chowala. Toż też y o pieniądzech ro
zumiey: bo ieslibym od kogo pieniądze
iawnie wziął / a nie kryjąc ich / wozyt
bym ie do skrzyni swey/ tedy ie tak bez
spiecznie/ bez żadnego podeyrzenia
chowac moge / iako konia w stajni/ y
krowe na polu.

4 A choćaby .b. też ieden drugiemu

kradzioną rzecz dał/ snadź tym umy
slem/ żeby mu trudności/ y od wrzede
zatrzymania życzyl/ potymby byl naga
ban. Jesli dowiedzie/ że one rzecz cho
wał/ nie iako kradzioną/ a nie krył iey
y tego też / że przedtym prawną swego
nienaruszył/ tedy ma być bez szkody/ y
bez karania/ choćby iść niepościwił.
Jesliby kto był iść powinien stawić c
a on by więct/ albo go dostać niemogł
tedy musi one rzecz z winą Sedziemu/
y z nagrodą sronie wrocić.

S. S. lib: i. art: xxvi.

S. S. lib: i. art: v.

Artykuł Lvii.

Summa Artykułu.

- 1 O wienie y opatrzenu białych
gtow.
- 2 Białagłowá kiedy może świada
czyć.
- 3 Dziedzictwo białegłowie w wie
nie nąznaczone y zapisane/ może
li być oddalone.
- 4 Potomkowie / bliższy za czynsem
dobrá wienne obiać / albo wykup
pić/ niż kto obcy.
- 5 Dar białegłowy po śmierci iey/
komu przychodzi.
- 6 Daru iako dowieść ma białagłowa
na dobrach meżowych.

- 7 Gdyby Białegłowie dąrowane
były wszystkie dobrá Meżowe/ co
biora Potomkowie/ gdyby stał za
drugiego meża.
- 8 Wyposazenie co jest.
- 9 Wyposazone dzieci iesli chcą dżia
mieć z niewyposazonymi / co po
winne.
- 10 Wyposazeni czego wnosić niepo
winni.
- 11 Ksieża iako gierade biora.
- 12 Wiąno po śmierci Żeniny/ na
kogo przychodzi.
- 13 Dziecie przymiera matce wiono.

Nadna Białagłowá w mieyskim pra
wie [wiána albo dożywotniego opatrzenu na
dobrach meżowych opráwionego/ za własność
swą przywłaszczyc sobie niemoże] + A nic wie
cey w dobrach Meżowych otrzymać nie może/
jedno to coby iey przed żagaionym Sadem do
żywota iey / albo za wiáno / albo za własność
dano/ y odstapiono było + ale wszystko na meżo
we potomki [po śmierci iey] przypada.

A iesliby iey Mąż nic nie dał w dobrach swych/ tedy ma dżierżec y
wzywać dziedzictwa / albo dobre Meżá swego/ a dzieci iey mają da
wać potrzeby/ póki za inzego Meżá niepoydzie.

Jesliby

S. S. lib: i. art: xxxi. lib: . art: xxxi.

S. S. lib: i. art: xx. xxxii.

S. S. lib: i. art: xx.

Jesliby Mąż miał owce/tedy ie Żona do Gierady weźmie.

A jesliby kto Żenie chciał wiano zbić/ ná dobrách ruchomych/ kto re iey przed Sadem dárowane sa/tedy go ona bliźsza otrzymać z me-
czyznami y zbialemigłowami/ktorzy przytym byli/samosiodma.

Miałliby też kto dzieci/z ktorychby iedne wyposazone byly/a dru-
gie niewyposazone / vmarliby Ociec / tedy one ktore w Oycowskim
dziedzictwie czasu śmierci tego byly/biora spadek/a nie oni ktorzy iuż
odpráwieni/ y wyposazeni sa / wśákże takowego dziedzictwa prze-
dác bez przyzwolenia bráciey swey niemoga.

Z dzieci/w mocy y rozkazowaniu Oycowskim/czasu śmierci beda-
cych/y niewyposazonych/ iesliby ktore vmarto/tedy tego czasu dzie-
la między sie/tak wyposazeni iako y niewyposazeni/ albo ci ktorzy do-
má mieszkają.

Jesliby też Syn został w domu/ ktorzyby był Żakiem/ albo Ksie-
dzem ten bierze Gieradę/iesli dziewczki niemają/ale iesliby była/tedy sie
z Żakiem ná poly Gierada rozdziela/ + kiedy do dziedzictwa bráciey/
ani siostr niemają/tedy ktorzy sa w rownym stopniu bliskości/w ro-
wny dział spadek biora / a ktorzyby byli w bliźszym stopniu / tedy ci
biora/y dziedziczą przed dalszymi.

Glosa.



Kyktul niniejszy o tym
mowi/iesli Żona po śmier-
ci Meżowey dobrá iey za
wiano náznaczone odda-
lic może/cyli nie?

Mąż tedy wieźciec/ że Żona dobrá
takowe/iey do żywota dárowane a nie
swoim/ ale Meżowym potomkom zo-
stává po śmierci swej: wśákże to tak
rozumiey: iesli Mąż Żenie opráwe ná
dobrách nieruchomych do żywota ná-
znaczy/ tedy takowe dobrá po śmierci
Meżowey wieřszym právem przycho-
dza Meżowym/ niż Żeninym potoma-
kom. To dla tego/że włásność oddalo-
na być niemoże/ bez .b. przyzwolenia
potomków. A dla tego też/że ono wia-
no tylko do żywota iey iest dáne/a nie
dziedziczenie/przeto też tych dobr tylko
po ki żywá używac ma. Stadze wianá
albo opátrzenia żywota kiatymglo-
wam zepřować żaden niemoże/ ani w
nim škody cierpieć powinne.

Mogliby tu kto spytać: Jesliby Mąż
Żenie co ná dziedzictwie swym / bez

przyzwolenia potomków swych dár-
wał/potymby z nią miał dzieci. A ono
by iey dziedzictwo osobliwie za wiano
zapisane bylo / a nie byłaby summa za-
dna miánowana / a tegoby też niedo-
łożono/ że z tymi dobry może czynić co
chce/po śmierci meżowey byłaby w uży-
waniu dobr onych .c. a inszych też dobr
by mąż nie zostawił/iedno ony/ná kto-
rych iest zapis Żenin/ moželi Żona one
dobrá oddalic/ cyli nie? Odpowieř.
Jesliby Mąż Żenie opráwe weřnił ná
włásności/ albo ná dziedzictwie swym
w onym zapisieby dotożono nie bylo/
żeby mogła z onymi dobry czynić coby
sie iey podobáto / tedy takowych dobr
Żona oddalic niemoże/ bo škoby ie z
używánia puřciła/ tedy ie tráci. Ani
ich też może przedác .d. bez przyzwo-
lenia dziedzicow. Bo iesliby ná d wola-
ich puřciła/ albo przedáta takowe do-
brá/tedy sie řusnie w nie potomkowie
wwiązac moga/ tak iakoby iuż ona w
mártá. Abowiem kto iakie dobrá z po-
řesřey swej puřci komukolwiek/ tedy

tám iuż

2
S.S.lib: i.
art:xxiii.
M.ar:xxi
S.S.lib: i.
art:xxi.
S.S.lib: i.
art:xiij.

S.S.lib: i.
art:Liij.

S.S.lib: i.
art:iv.

S.S.lib: i.
art:xxvij.

a.S.S.lib: i.
art:xx,xxi.
c.S.S.lib: i.
art:xxi,xxxij.

b.S.S.lib: i.
art:Liij.

d.S.S.lib: i.
art:xxi,xxxij.
Liij.

tam już prawa niema. Bo żaden in-
szemu lepszego prawa pusić nie może/
jedno iakie sam ma. A to iże dobra
wienne oddalone być niemoga/niet. I
to sie w naszym prawie/ale y w Cesar-
skim zachowywa. Nie może ich tedy
ani przedać/ani zastawić/ani iakokol-
wiek pusić/by ie też zstodaswa trzys-
mata. Ale dla iásnieyszego zrozumie-
nia tego wśręstkiego co sie tu wspomi-
na/aby Białęgowy w takich przy-
padkach/okoto wian swych/nie byty na-
zbyt wciśnione/y dobra też aby niepu-
skowały. Masz wiedzieć/iesliby Białę-
gowie dobrą iakie w wienie nazna-
żone byty / a ona by dla niedostatku
opátrować ich nie mogła. Ma iść do
Sędziego przy zagáionym Sądzie w
onym prawie/gdzie ony dobrą leża/y
ma opowiedzieć potrzebe swa/w te al-
bo takie słowa. Pánie Sędzia/ia prze-
niedostatek nie moge dobr tych ktore
mi sa na opátrenie żywota dárowa-
ne/opátrować. A iżby prze wbostwo me
(ktoregom gotowá dowiesć iako mi z
prawá nakazan obedzie)dobrá te spu-
skoszone być mogły/ przeto pytam na
prawie/y prosze o náuke co z tymi do-
bry czynić/y iako sobie postąpić mam/
aby to práwu memu nieškodziło.

Skaza/ że takowe dobrá powinni
potomkowie wyzwolić/y od niey wy-
kupić. Czego iesliby sie zbraniáli/tedy
ie Zoná może náiać komu chce: wśák/
że iesliby dziedzić chciat dáć ten czyn-
coby inśy dat/tedy ono imienie bliź-
szy trzymać za czynsem. Czego iesliby sie
zbraniáli/tedy one dobrá sadownie
przy betności ich (do czego z przyzwo-
leniem Sędziego/y Lawników obwie-
szeni beda)śácowane być máia. A ies-
liby sie iesze y śácunku zbraniáli/tedy
ma Páni pretác na prawie/y prosie o
decret:ponieważ ia do tego potrzebá/
a zwłasczjá wbostwo cisnie/ że tych
dobr zadržmáć nie może/ a potomko-
wie ich/ ani za czynsem trzymać/ ani
wykupić chce/ co Sędziemu y Lawni-
kom iáwno/ co dáley z tym czynić ma/
aby to nie było škodno práwu iey: Te-
dy iey práwo nákaze. Ponieważ ia w

bostwo y niedostatek do tego cisnie/tes-
dy ie może zastawić/ albo náiać do ży-
wota swego/za pewnym czynsem/a nie
dostatkowi zábiegáć/y tym sie żywić e.
A iesli ich nie może náiać/ tedy ie ma
przedać iako może: zwłasczjá / gdy po-
tomkowie tak ofácowani dobr ob-
iać niechcieli: a tak zostanie bez škody.

Masz też wiedzieć: Iesliby Masz w
márt/ wczyniwszy Zenie pewny dar na
dobrach swych przed Sadem. Iesliby
sie on dar sciagal na dobrá ruchome/
tedy z nimi może biatagtowá czynić co
chce/według zdania swego. Ale iesliby
dar był na dziedzictwie/ albo wśasne-
ści/a dowiedzionoby tego/że iey to tyl-
ko do żywota dárowano/tedy po smier-
ci iey zás na potomki Meżowe przy-
chodza. Ale iesliby sie on dar stat z przy-
zwoleniem potomków na miejscu sa-
dowym / gdzieby sie to słusnie dzieć
miało/a tegoby też dolożono/że z takó-
wemi dobry może czynić co chce / we-
dlug woley swey .f. tedy takowe dobrá
na potomki Zenine / nie na Meżowe
przychodza.

Gdzieby też po śmierci Orcomskiej
ktore dzieci pomárty/ a przymárty by
dobrá swe Mátcce/ tedy te nie nátego
innego / jedno na iey wśasne potomki
przychodza.

A iesliby Masz Zenie dom dárowat/
tedy Zoná w onym domu słusnie wśis-
to otrzyma/ co iey tam dárowano/ale
to po iey śmierci zásie na meżowe po-
tomki wpada. A niema im to nie škod-
zić/że dárowania niebronili/ albo zá-
mleżeli rok y dzień / bo go moga bro-
nić kiedy chce/y ono mleżenie niemo-
że im nie škodzić/według práwa.

Masz też wiedzieć. Iesliby Masz w
márt/ wczyniwszy Zenie dar .g. przed
Sadem/na dobrach swych/tedy takowy
dar Zoná otrzyma świadectwem Se-
dziego y Lawników. A iesliby sie dar
stat.h. oprocz Sadu/a niebyłby sadowo-
nie potwierdzony/tedy go samá przy-
slega swa bliźśa otrzymać/niezb ie kro-
miat z niego zeprzeć. A wśák/że/iesliby
wzrwanía/y dzierżenia dobr onych do-
wodzić chciatá/tedy też to sámosiódma

e. I. M. arti:
xcv.
S. S. lib: i
ar: xxiij.

5

f. S. S. lib: i
art: xxij.

g. S. S. lib: i
articu: vij.

h. S. S. lib: i
ar: xx.
I. M. ar: xxi.

T po vmáre

n. S. S. lib. i.
art. x.
7

po umarłej rece z meżczyznami / y z białemi głowami / ktorzy przy dárze byli / bliższa wżynić.

Jeśliby Maż Żenie wszystkie dobra swe z przyzwoleniem potomków dąrował / a ten dar / byłby przed Sadem potwierdzony / w którym dárze / albo w których dobrach zachowałby sobie przedsie Maż państwo / y zupełna moc odmienienia / y inakšego postanowienia według wolej swej / potymby nie odmieniwszy onego zapisu / umarł / a do braby wcale zostały. Tedy Żona po śmierci Meża swego one dobra otrzymała za darem / do żywota swego / a cokolwiekby było rzeczy ruchomych / te przychodzi na bliższe potomki Żenine. A własność / albo stojące imienie / na bliższe potomki Meżowe. † A ci jeśliby sie z takowych dobr wyrzekli / tedy idą na bliższe Żenine †. Albo jeśliby drugiego Meża pojął / a miał z nim dzieci / tedy te będą dziedziczyć w onych dobrach.

Jeśliby kto wyposażone dzieci etc. Maż wiedzieć / że wyposażenie albo odprawienie / to jest / kiedy Syn z Oycowskiej / y z matczynej mocy wychodzi / y odsadza sie na swoy chleb / wziąłwszy część dobr oycowskich y matczyńskich. A tak kiedy sie już który wyrzeże / y będzie wyposażon / tedy dobra po śmierci Oycy tego zostate / nie przychodzą na onego wyposażonego / ale na owego / k. który domą w mocy oycowskiej czasu śmierci był. Wszakże / takowe dobra przedsie bez przyzwolenia potomków oddalone być niemoga.

A jeśliby wyposażeni chcieli brać działy z nieposazonemi .m. tedy mają pierwszeństwo we wszystkim wzięli od rodziców / pod przysięgę znieść. A owi nie wyposażeni nie mogą ich od działu odpedzić / chyba by dowiedli świadkami / że są wyposażeni / y że sie z dobr oycowskich / albo matczyńskich wyrzekli. A tak jeśli wyposażeni chcą dział brąć z nieposazonemi / tedy powinni pod przysięgę wszystko przynieść do działu / co od rodziców wzięli. A jeśliby owi mogli dowieść / że więcej pobrali niżli

wkázano / tedy przed tego niemoga: ale to wszystko / czego by jedno owi dowiedli / znieść powinni.

Wszakże / są pewne rzeczy / ktorzy też wyposażeni znosić nie powinni / to jest / jeśliby Ociec albo Matka Synowi dąrowali takie sáty / konie / zbroje / a wżyniliby to w ten czas kiedy to słusnie wżynić mogli / a Syn też tego wżynąć mogł. Także dziewczętom / jeśliby co dąrowali w satach / w ochodošwie / w sprzecie domowym / etc. Syn też żaden nie powinien hergwetu do działu znieść. A zaś też Dziewki wyposażone nie biorą z nieposazonymi Gierady / to dla tego / że już część swoje / która na nie przysć miała / wzięły: a owi jeszcze nie niewzięli / y owšem oczekawali szczęścia / y nieśczęścia: bo jeśliby nie nie zostało Gierady / tedy by już nie niewzięły / a owiby przedsie już pobrali / a słusna to jest: aby ten który cierpi škodę / wżył też y pożytek.

Jż też napisano w tekście / że kiedy jeden dziedzie umrze / tedy bracia drugiego część tego między sie dzielą / tedy to maż rozumieć / tam kiedy by matki nie było / żeby sie ono dziedzie w łono nie przymarło.

Jeśliby w domu został Żak albo Ksiądz / etc. Księdzu albo Żakowi dozwolono brąć Gierade / dla tego / że oni Pana Boga w modlitwach swych / za wszystkie lud krześcijański proszą. Wszakże ten Żak który chce brąć gierade / musi być świecony .p. y do Kaptanstwa gotowy: bo jeśliby potym Księdzem nie był / a odmienić stan swoy / żeby sie albo ożenił / albo na jakiś inny stan wdał / tedy zaś gierade bliższym przyjacielom wrocić powinien. A po ki do Gierady nie będzie przypuszczon / tedy powinien listy wkazać / że jest na Kaptanstwo poświęcony / pierwszy niżli ona Gierada nań po śmierci matczynej przysła. A jeśliby sie ożenił / a pánienkę pojął / y ożbięcałby: jeśli ją przeżywie / Kaptanem zostać / tedy zostanie przy Gieradzie / jeśli był przedtem ałolitem.

Jeśliby Maż Żenie wiano naznażył / według zwyczajn ziemie oney / a o

noby

n. S. S. lib. i.
art. v.

n. S. S. lib. ii.
art. xix. xxx.

p. S. S. lib. i.
art. v.

k. S. S. lib. i.
art. xii.

l. S. S. lib. i.
art. Lii.

m. S. S. lib. i.
art. xix.

noby zgoła na dobrach swych oprawił/
potymby Żona wmarła/ tedy ono wia-
no przychodzi na Oycę iey/ choć Mąż
ieście żyw. q. Ale iesliby Mąż sobie w
oney oprawie zachował zupełną moc
odmienić / y czynić z onemi dobry coby
musie zdało / y to też żeby ono wiano
po iey śmierci zaś nań przyszło / tedy
iesliby ia Mąż przeżył / zostanie przy
nim wiano.

Mąż też wiedzieć/ że choćby Żona po
śmierci Mężowej wiano iey od Męża

nażnaczone wzięta/ a miałaby dzieci ie-
ście niewyposażone/ktoreby potym pe-
marły. r. tedy dobra ich wszystkie mat-
ce w tona przymierają. A to roz-
miej/iesliby ono dziecię iey/ dzieci nie-
zostawit. A choćby dziewczka była/ a zo-
stawiłaby syna/ tedy gierade iey wst-
te matka bierze/ nie syn. A iesliby dzie-
wke zostawiła/ a taby też po małżon-
skiej śmierci wmarła. f. tedy zmarłej mat-
ki matka bliższa do gierady/ niż Oyc-
wa matka.

q. l. m. art. i.
xxij.
r. s. s. lib. i.
art. i. xxij.

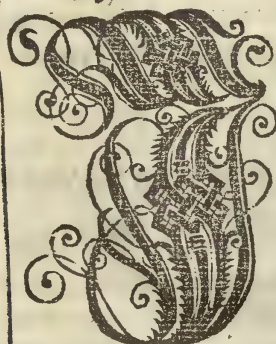
g. s. s. lib. i.
art. i. xx.

Artykuł Lviij.

Summa Artykułu.

1 O dziedzictwie / y co do niego na-
leży.

2 O strawnych rzeczach domowych
y co do nich należy.



Iesliby białagłowa bez potomka zeszła/
tak żeby żadnego potomka z mężem swym niem-
ła/ tedy dobra swe dziedziczy na bliższe krewnie swe
po mieczu/ktoreykolwiek płci/ iey w rodzeniu row-
ne/ktorych iesliby niebyło/ tedy po niej dziedziczy
Mąż iey/ktory też także dobra swe/ na bliższe kre-
wnie swe po mieczu dziedziczy.

Do dziedzictwa należy wszelkie srebro/ y złoto [nie robione] go-
towe pieniądze/ zboże/ chleb/ piwo/ wino/ sukna/ mięsa/ ktore po trzy-
dziestym dniu zostały/ a to wszystko na Mężowe potomki/ nie na Że-
nine przychodzi. Ale strawnych rzeczy Żona bierze połowice/ a po-
tomkowie Mężowi druga połowice. Bliższe krewnie Żenine po
wrzecieciu/ Gierade biora.

Glosa.



En spadek tak rozumiej:
iesliby na dobrach Mężo-
wych Żona wienney opr-
wy niemiała/ boby iey pi-
wey musiano wiano od-
tożyć. a. A co o Mężach toż y o białych-
glowach (ktorym też Prawo niezabra-
nia spadku dziedzicznego) maś roz-
miec: bo y białagłowa/ kiedy zostawi

dobra/ bądź ie miała z takiego spadku/
bądź skąd inąd/ tedy ie po niej iey pot-
kowie biora/ a gierade bliższa po wrze-
cieciu. Także po mężu/ bliższy po mie-
czu bierze Żergwet/ a dziedzictwo ten
ktory też do niego jest bliższy mężczy-
zna albo białagłowa.

Do dziedzictwa należy / etc.
Coby na białagłowe. b. ku ochodostwu

T ij iey bro-

S. S. lib. i.
art. i. xxvi.

S. S. lib. i.
art. i. xlii.
l. m. art. i.
xxvi.

a. S. S. lib. i.
art. i. xxvii.
b. S. S. lib. i.
art. i. xlii.
l. m. art. i. xxi

c. S. S. lib: i.
ar: xxij.
l. M. xxiiij.
xxvi.

iey zrobiono byto/iako sa fiaty/ pasy/
y obreczy srebrne/ noze ze srebrem/ zaś
wieżenia/ wieńce/ pierścionki/ ktore
iey Mąż przy ślubie dąrował/ to wszy-
to przy Żenie zostaje. Ale kubki/ cza-
y inſe naczynia do picia/ albo do iedze-
nia zrobione/ złote/ srebrne/ miedzia-
ne/ mosiadzowe/ y inſe wſelakie/ do
dziedzictwa meżowego należa. wſakże

z tych iedno albo dwoie/ Żenie maia
być dane na wyprawę.
Do iąrszyn. c. domowych zaś należa
krupy/ groch/ sol/ maſto/ ſmalec/ miód/
mieſo ku powszedniemu używaniu zgo-
towane/ iągty/ etc. a tych wſyſkich po-
towice biora Żenini/ a potowice Mę-
żowi potomkowie.

X

Artykuł Lix.

Summa Artykułu.

- 1 O puſtych/ y dziedzicach niemających
dobrach.
- 2 Dziedzictwo co ſie rozumie.
- 3 Władza Krolewska co ieſt.
- 4 Sedzia ma opątrować/ wieżenie/
ſubienice/ pragi.
- 5 Sedzia co z puſtym dziedzictwem
czynić ma.

- 6 Szotysowi/ y Grabi co z dobr pu-
ſtych przychodzi.
- 7 Puſte dziedzictwo/ Gierada/ y her-
gwech/ komu maia być oddane.
- 8 Dobrą puſte rozmaitcie ſie ſtawia.
- 9 Bękart nie zoſtawia dzieci dobre-
go toża.

S. S. lib: iij.
ar: Lxxx.

Puſte dziedzictwo dziedzica niemającego/ do ktore-
go by ſie żaden w rok y ſieć niedziel nieozwał/ władzey kro-
lewskiej przychodzi.

Głoſa.

S. S. lib: i.
arti: v.

Najbardziej / że wſytkie
dobrą. a z ktoremi kto wa-
miera / dziedzictwem zo-
wa. A tak ieſliby ktormart
niezoſtawiłſy potomka/
tedy dziedzictwo iego na Krola przy-
chodzi/ iakoſ ſyſka.

- 2 Dziedzictwo tu maſ rozumieć/ y wa-
taſnoſć/ y dobrą ruchome/ gierade/ her-
gwech/ bo to wſytko kiedy bliſkich kre-
wnych po mieczu/ albo po kędzieli nie-
maſ/ na Krola przychodzi.

- 3 Władza Krolewska też tu maſ ro-
zumieć/ nie tylko Krola ſamego/ ale w-
ſelka zwierzchnoſć/ albo wrząd od Krola
poſtąnowiony / ktorym miecz dany
ieſt/ ku obronieniu ſprawiedliwoſci/
a ku tłumieniu nieprawoſci: iako ſa

Grabiowie/ Burgrabiowie/ Sedzio-
wie/ Lawnicy/ y inſy ktorzy władza
od Krola/ albo od Cęſarza maia. A to
też od praw Rzymſkich poſto.

Dla tego tedy prawo dozwala Se-
dziom braci Gierade/ Hergwet/ y inne
dobrą puſte/ aby wdow/ y ſierotek bro-
nili/ iako prawdziwi opiekunowie. A
poniewaſ na mieyſcu Krolewſkim ſie-
dza/ przeto też dobrą na Krola przypa-
dła oni ſuſtnie biora. Stad też po-
winni Sedziowie opątrować wieże-
nia/ ſubienice/ pragi/ y inſe rzeczy do
karania złoçynców nalezace. Bo też
Sedzia dla tego ieſt poſtąnowiony/ y
dla tego mu ieſt władza dana/ aby
zle karat/ a dobre mnożył. A ma z wa-
rzedu ſwego iednego/ ktory wyrok iego
do ſtuktu

4

do skutku przywodzi/ y temu dosyć czy
ni na tego miejscu/wedle prawa.

5 Wład to/ Sedzia z tej Gierady albo
Hergwetu/ktora po trzydziestym dniu
po śmierci onego /ktory to zostawił/
bierze: powinien w bogie żywić/ y po-
spolitego dobrą bronić/także szalone/
nierozumne/y inne/ktoryby wspomni-
żenia znikad niemieli/żywić y opatro-
wać. A to o Gieradzie y o Hergwecie
rozumiey. Ale inſze dobrą zostate/iako
własność/ dziedzictwo/ y nieruchome
dobrą iakiekolwiek/do ktorychby dzie-
dzica nie było / nie zawiedziane albo
6 nie oddalone / tedy Szotysowi przy-
chodzi / a to iesli nie przenosi trzech
latow: ale iesli doslega trzydziści lat-
now/ tedy Grabi przychodzi: a iesli
ieszcze y trzydziści latow przenosi b.
tedy Krolowi samemu należa.

7 Te tedy dobrą/iako Gieradę y Her-
gwet/przez nieſtanie potomka/na Se-
dziego przypadte/ miała być po śmier-
ci we trzydziści dni .c. Sedziemu ala-
bo iego szubze wrzadowemu(iesliby te-
go żadał)oddane/ a potym ie ma Se-
dzia chować rok y ſeść niedziel/dla te-
go: iesliby sie w onym czasie kto do nich
ozwał/y w pominat sie ich według pra-
wa/z dowodem samotrzez/ powinien
mu ie wrocić. A iesliby sie w tym czasie
do nich żaden nieozwał/tedy ie w po-
żytek swoy obrocić może.

8 Tu masz wiedzieć/ że dobrą stawia
sie pustemi/y bez potomka/ rozmaitcie.
Naprzod / gdy kto dziedzicą żadnego
niezostawi/ iako sa bekarcz: so po ta-
9 kowym/choćby kto był dobrego tożá .d.
tedy przed sie nie dziedziczy. Co tak ro-
zumieć masz/ iesliby dobrą zostaty nie-
dąrowane/ani zawiedziane. Iako gdy
by popowski syn żonę poiał/a dobrą
był/y miałby potym z żoną dzieci/tedy
one dzieci / acz beda dobrego tożá/ ale

przed sie w dobrach Wyconskich dzie-
dziczyć nie mogą. Bo Ociec według
prawa/ niegodzien był tego/ aby dzie-
dzictwo iego/dzieci braty. Wszakże ie-
sliby Ociec przed Sedziem y Lawni-
kami dobrą one / takimym dzieciom
swym dąrowat y zapisat/ tedy ie stu-
snie brać mogą. Także / iesliby co w
Sadu Żenie dąrowat / to też ma przy-
niey zostać. Ale iesliby zmárt/ a dobr
swoych nikomu nie zapisat/ ani dąro-
wat/tedy wszystkie władzey Krolewskiej
przychodzą. Po wtore/ bez potomka
zchodzi/ktory/choć ma dzieci dobrego
tożá/y sam też dobrego tożá iest/przed
sie dzieci po nim nie biera/ale Krol/ a
to dla występu: iako gdyby co prze-
ciwko Rzeczcy czynił/abozdradzał[al-
bo iesliby był odſzepieńcem/albo iesli-
by sie dla boiaźni/aboz iakiey rozpacz-
sam zabit]. Po trzecie/iesliby był dzie-
dzic/ a dobr onych [obawiaiac sie dnu-
żników] brać niechciał. Po czwarte/
iesliby był dziedzic/ a mogłby/ y chciał
c. S.S.lib: i.
dobrą brać/by iedno wiedział o śmierci
ar: xxvij.
ci przodka swego/ ten w roku/y ſeści
niedzielać dochodzić dziedzictwa mo-
że. A to sie wiec ſtawia/aboz ſtad/że nie-
wie o śmierci przodka swego: albo ſtad/
że niewie/ iesli do tych dobr iakie pra-
wo ma. Iesli niewiedzial o śmierci
przyaciela swego/tedy sie ich może w-
pominac do roku/ y do ſeści niedziel.
[a iesliby sie przez trzydziści lat y rok
y ſeść niedziel nieozwał/ tedy iuż nie
niewygra/ by też y dowiodł/ że o tym
d.S.S. lib: i.
niewiedzial]. A iesliby niewiedzial/
ar: xxvij. li.
że iakie prawo do tego miał/ tedy sie
po roku y ſeści niedzielać niema cze-
go w pominac: so go niewiadomoſć
prawa niewymowi/dla tego/ że każdy
powinien o swym wiedzieć/wyjawſzy
e. S.S.lib: ij.
by .c. rzecz pomocna wnioſł/dla ktorey
articul: vij.
sie tego w pominac niemogł.

Artykuł lx. lxi.

Summa Artykulow.

T ij

O dąrze

- 1 O dárze/ktory kto Żenie/álbo dzie
ciom swym czyni.
- 2 O dárach/ktore sie dziecia ná do
brách czynsownych.
- 3 O dobrách ktore sie ná dziedzieta

- 4 Połoy nákać co jest.
- 5 Wiána żaden ná imieniu stoja
cym/bez przyzwolenia potomkow
Żenie dać niemoże.

S.S.lib: iij.
ar:xxxiiij.
I.M.ar:xxix

Jesliby kto w Wieście przed Sadem/ to jest/
Sadziem y Lawnikami/dzieciom/álbo Żenie swey/do ży
wotá iey z przyzwoleniem Potomkow dobrá iákie dał/ y
bylby w tym połoy nákazány/ potym w onychże dobrách/komu dru
giemu też co dać chciał/ tedy on ktoremu pierwey dárowano/ może
sie temu právem przeciwić/by iedno swego dárú pierwszego/wedle
prává dowiodł.

Artykuł Iii.

S.S.lib: i.
ar:xxi. Lij.

Jesliby kto w Wieście Dzieciom/ álbo Żenie
swey budowanie ná dobrách czynsownych dárował/á to
by przed Pánem/álbo przed sąsiádmi uczynił. Po śmierci
iego/ciągnalby sie kto do onego budowania: tedy ie Żoná bliższa o
trzymać/iesli dárú wedlug prává dowiedzie/iáko wyżskey stoi. A ie
sliby y grunt y budowanie/ własne Meżowe były/ tedy ich słusnie
bliższy po mieczu krewny iego/ w rodzáiu rowny/ dochodzić może.
Abowiem sie żadnemu niegodzi w mieście własności oddać/iedno
przed Sadziem v gáynego Sadu z przyzwoleniem potomkow.

Jesliby dobrá dziedziectnie czynsowne były/ á Żenie do żywotá
nie były dáne/ tedy ich niemoże oddać/ iedno z przyzwoleniem onego
Pána/od ktorego tákowe dobrá przysiał.

Jesliby też kto dobrá ruchome/ álbo towáry/ ktorych z dobre iemu
przyumártych nábył/ y nákupił/álbo náń spadkiem przypádlý/Żenie
+álbo dzieciom+dać chciał/tedy tego uczynić niemoże/iedno ná gay
nym Sadzie przed Sadziem y Lawnikami. Ale iesliby tákowych
dobre/álbo towárow własna praca swa nábył/tedy ie może częśu do
brego zdrowiá dać komu chce/bez wszelákiego przenágábania.

Glosa.

a.S.S.lib: i.
ar:xxi.

Dwie rzeczy te dwa artyku
ly w sobie zámykáia/ iedná
iesli kto Żenie swey co chce
dać ná opátrzenie żywno
ści tedy á. to ma uczynić

z przyzwoleniem potomkow/ v Sadu
zágáionego/ przed Sadziem y Lawni
kami +gdzie mu y połoy nákazan/ to
jest/on dar decretem Sadowym wtwier
dzon będzie +. A iesliby potem komu
drugie

4 drugiemu co w onych dobrach oddać
chciał/ tedy tego słusnie ow pierwsi
bronć może. Druga/ gdyby Mąż Ze-
nie/ albo komukolwiek insemu/ przed
Pánem/ ná dobrach czynsownych/ bu-
dowanie dárował/ choćby to tylko
przed wiesniaki Sasiady swemi wzy-
wał/ tedy ono budowanie bliższa Zona/
albo dzieci iey otrzymać/ niżby ja kto z
niego zeprzeć miał. A iesliby grunt ná
ktorym budowanie ono iest/ był wła-
sny Mężow .h. tedy go bez przyzwolenia
potomkow oddać nie może.

X

5

h.S.S.lib:ar:
art: Lij.

Artykuł Lxii. Lxiii.

Summa Artykułow.

- 1 Iesliby kto dobrá dziedzicnie czyn-
sowne miał/ a potomby mu tego
przeć chciało/ iako sie ma bronć.
O dzieciach odprawionych.
- 3 Wyposażenie albo odprawienie
co iest.

- 4 Dzieci kiedy budowanie ná grun-
cie Oycowski przedać mogą.
- 5 Dobrá bez bráciey y siostr zostá-
ć komu przynależa.
- 6 Jako rodzice y dzieci po sobie
dziedziczą.

Esliby kto miał dobrá czynsowne od Kościo-
ła [Klasztoru/ albo Pana] potomby [Opát Klasztor/ albo
on] Pan nie przyznawał tego/ aby mu one dobrá dane by-
ły/ tedy ten bliższy samosiodm sobie równymi czynsownikami do-
wieść przeciwko Pánu/ że to iest imienie iego czynsowne. A iesliby
Pan [albo on Opát] ich świadectwu wiary niedawał/ ale też y im
dobro/ w ktorych oni za czynsem siedzą/ przat: tedy każdy z nich bliższy
samosiodm dobrá ony otrzymać/ niżby go z nich spędzić miano.

S.S.lib:ar:
xxi. et liij.

Artykuł Lxiii.

Esliby kto w Wieście umarł/ mając dzieci z
dobrych swych wyposażone y odprawione/ a iednegoby przed-
sie niewyposażonego syna albo dziewczę w dobrach swych
po śmierci swej zostawił/ tedy ten/ albo iesliby ich wiecey niewypo-
sazonych było/ budowanie/ z przyzwoleniem mączynym przedać mo-
ga/ bez przenagabania inssych bráciey/ albo siostr swych/ wyposazo-
nych/ y odprawionych.

Glosa.

Summa



Summa Artykułu Lxiij. w
tercie swym ta jest: iesliby
kto miał dobrą czynszowne
to jest: żeby siedział za czyn
szem na czymkolwiek grun
cie. Panby potym one^o gruntu/ przat
go być swoim czynszownikiem/ niech
cac o nim wiedzieć / tedy tego bliższy
samosiodm sobie równemi/ to jest/ z tes
mi/ ktorzy też za czynszem siedzą/ do
wiesć. a. A iesliby Pan y tego przat/
żeby y oni świadkowie byli czynszowni
kami/ tedy tego bliższy każdy z nich sa
mosiodm dowiesć.

a. S.S. lib: i
ar: lxiij. lib: iij
ar: Li.
b. S.S. lib: i.
ar: xviij.

3 Artykułu zaś Lxiij. ta summa jest: ie
sliby kto umart/ zostawioşy dzieci wy
posazone/ to jest: ktore sie dobr Oycos
wskich wyrzekli: a drugie dzieci by też
miał syny albo dziewczki/ ktore ani wy
posazone byty/ ani sie z oyczyzny swey
wyrzekli/ tedy ci budowanie ktore jest
na gruncie czynszownym/ slusnie z przy
zwoleniem matki swey przedać mogą/
a wyposazeni tego nie zbronia. A to
dla tego / że matka jest oczekawaiaca
spadku po dzieciach swych niewyposaz
zonych. A to maş rozumieć/ iesliby one
dobrą/ albo budowanie nie przysło ora
cu ich spadkiem takim / ale ie sam

4

Artykułu zaś Lxiij. ta summa jest: ie
sliby kto umart/ zostawioşy dzieci wy
posazone/ to jest: ktore sie dobr Oycos
wskich wyrzekli: a drugie dzieci by też
miał syny albo dziewczki/ ktore ani wy
posazone byty/ ani sie z oyczyzny swey
wyrzekli/ tedy ci budowanie ktore jest
na gruncie czynszownym/ slusnie z przy
zwoleniem matki swey przedać mogą/
a wyposazeni tego nie zbronia. A to
dla tego / że matka jest oczekawaiaca
spadku po dzieciach swych niewyposaz
zonych. A to maş rozumieć/ iesliby one
dobrą/ albo budowanie nie przysło ora
cu ich spadkiem takim / ale ie sam

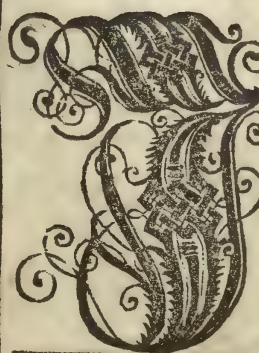
swym kořtem sprawi. Bo iesliby mu
bliŝkořcia/ albo spadkiem przysły/ tedy
ich dzieci bez przyzwolenia Potoma
kow oddalić niemoga.

Maş też wiedzieć / iesliby iakie dzie
dztwo białey głowie przyumarto/ te
dy po iej śmierci/ one dobrą na dzieci
iej / a iesliby dzieci pomarty/ tedy na
Oycą/ przychodzi/ a dzieci onych kre
wni po Matce nie do nich niemają.
Toş y o Oycu rozumiey. Abowiem za
dnego spadku bracia/ ani siestry bracie
niemoga. b. poŝi Ociec albo Matka
żywi. Maş też wiedzieć: Iesliby kto
umart/ niemając brata ani siostry ro
dzonych/ albo nierodzonych. c. tedy w
sreŝcy ktorzy sa w rowney liniey/ y w
rownym stopniu/ choć po Oycu/ albo
po Matce/ iakto sa wniowie/ stryowie/
ciorki/ w rowny dział dobra one mie
dzy sie biora. A kiedy wzgore idacy
ascendens spadek bierze/ tedy go sam
ieden/ nie przypuřczaiac do niego ni
kogo innego/ bierze. A ci ktorzy nadot
ida descendentes/ ile ich w iednym sto
pniu jest/ tedy wsreŝcy iedne czařtkę bio
ra/ ktora Ociec ich bracie miał. A kiedy
braciey/ y siostr niemają/ tedy ktory w
bliŝŝey liniey jest / ten przed dałŝymi
spadek bierze.

Artykuł lxiij.

Summa Artykułu.

I O Sadownie dostapionych dobrach.



Sliby kto Sadownie towarow/ albo ia
kich dobr ruchomych w Mieřcie doředi/ a opowie
dalby ie wedlug prawa/ na trzech Sadziech. A na
czwartym Sadzie/ bylaby mu własnořć onych dobr
przez decret Sadowy przysadzona/ y od onego de
cretu by zapłacił/ albo pamietne dał Sedziemu y La
wnikom/ y poŝoy by mu naŝazan był sadownie/ po
tymby drugi przyszedł/ chcac dobrą swe wyzwolić/
tedy

tedy ten pierwszy blizszy jest otrzymać possyssa dobre onych świade-
ctwem Sedziego y Lawników/ niżby ich on zaś dostać miał/ ponie-
waż wyszedł z possysey.

Glosa.

Czy nas ten artykuł kiedy
kto w Sadu dobr iakich
dostanie/ to jest/ kiedy sie
w nie przedownie wria-
ze/ przez Sedziego y Law-
niki/ albo fantu na nich doydzie/ albo
gdyby ie zapowiedział/ albo iesli mu sa
odstapione/ zastawione/ tedy ie powi-
nien przed gáynym Sadem opowie-
dać/ y pytać na prawnie/ coby miał z o-
nymi dobry czynić: a za każdym opo-
wiedzeniem da pamiętnego biaty ples-
niadź. A iesliby potem kto przyszedł/ a
onych dobre swych/ albo towarów chciał
dochodzić/ y sprawa by do Sadu przys-
ła/ tedy słaż: Ze ten ktory dobr w
dlugu/ albo iakimkolwiek infem oby-
cáiem używa/ blizszy jest z świadectwa
Sedziego y Lawników otrzymać ie/
niżby go kto z nich zeprzeć miał.

bytności iego byłaby słusna przyczyna
y nieprzyzpozowano go też. Iesliby przy-
szedł/ a chciał o ony dobra na tego kto-
ry ie trzyma/ iako na złodzieja/ albo
lupieżce żatować: tedy ten blizszy w
nich zostać/ ktory prawa swego na nich
doszedł/ y ktoremu ie z prawa przys-
dzono. Ale iesliby powiedział ze nie-
wiedział o tym/ aby kiedy nań żatowa-
no/ gdyż w ten czas domá/ ani w ziemi
nie był/ ani o pozwie wiedział/ a chciał
by według prawa dobra swe wyzwoić/
y prawnie odpowiedać/ iesli mu kto w
czym wine da/ tedy tu blizszy ten ktory
dobra trzyma (iesli dowiedzie/ ze sprá-
wnie/ y sadownie trzyma) dlugu swego
dowiedzieć na onych dobrach/ niżby mu ie
wydrzeć kto miał. A to rozumiey/ iesli
odporna srona dług przynawa: bo
iesli sie do dlugu niezna/ tedy on pier-
wszy decret nie jest ważny. bo żaden d. d. S. S. lib. iij.
decret nie nieważy przeciwko niepo-
zwanemu/ ponieważ każdy do każdego e. S. S. lib. i.
actu słusnie. e. ma być przyzpozwan. art. xxvij.

Maś wiedzieć/ iesliby kto dobr ru-
chomych albo towarów w Sadu do-
szedł/ a on czyie sa domá niebył/ ale nie-

Artykuł

Lxv.

Summa Artykułu.

- | | |
|--|---|
| <p>1 Żona skoro wstepnie do tożá Me-
żowego/ wstepnie też y w prawo
iego.</p> <p>2 O dárach na śmiertelney posćieli.</p> <p>3 Nabyte y zarobione dobra/ może
každy dać komu chce.</p> <p>4 O dárach ktore sie dzieła/ od tych
ktorzy tego uczynić niemoga.</p> <p>5 Testamentem/ moželi kto co oda-
dalić.</p> | <p>6 Co kto da na śmiertelney posćie-
li/ to nie nieważy.</p> <p>7 Dar/ troiákim sposobem niewa-
żnym sie stawa.</p> <p>8 Mąż z Żona/ iedno bez drugiego/
nie dać niemoże.</p> <p>9 Testament/ iako czynion być ma.</p> <p>10 Kto o Testamentcie świadeżyć nie-
może.</p> |
|--|---|

1



† Kiedy komu Żone oddadzą/ a ona w
iego łozie wstąpi/ tedy sie staie meżowi rowna/
y on iest iey opiekunem/ gdzie tego potrzeba†.
Żaden Meżczyzna/ ani żadna Białagłowa/
niemoże w chorobie z dobr swych nikomu nic
dąć/ nad trzy szelagi/ bez przyzwolenia potom-
ków. Żona także bez Meżowego przyzwolenia
nikomu nic dąć niemoże.

2
S. S. lib: i.
art: L. ij.
S. S. lib: i.
art: xxxi.

3

† Kiedy kto Żone poimie w mieyskim prawie/ a oboie nic niemają/
a potym sie spolnie dorobia/ y doйда dziedzictwa/ towarow/ albo i-
nych dobr/ tedy takowe dobra mogą za dobrego zdrowia dąć/ odsta-
pic/ zařtawic komu chcą/ bez wszelakiego przenagabania/ ponieważ
ie sami żarobili†.

Glosa.



Rozmaitych darach / a za-
wtażają o darze między żo-
na/ a meżem/ aż sie już wy-
sley powiedziato: wskaż-
też tu o darze piśe / który
między małżonkami za przyrzeczeniem
bywa / który sie nie tak dalece dla bo-
iażni śmierci/ iako dla wćiwosćci mał-
żeńskiey dzieie. Maś tedy wiedzieć/ że
dar iest dwoiaki. Jeden iest dla boia-
żni śmierci. Drugi który sie stawa mie-
dzy żywemi. Artykuł niniejszy mowi o
darze dla boiażni śmierci. Abowiem
sie to trafia/ iż kto w chorobie nie wła-
dnac sam soba / ani śedac takich sit/
aby dobra swe według prawa oddać
mógł/ chce dobrą tu osuřaniu potom-
ków/ ktorzy po nim onych dobr oczeka-
wają oddać/ co iż iest przeciwno przy-
rodzonemu prawu / niemoże też być
dopuszczono. Abowiem kiedy kto co ko-
mu dacie w ten czas kiedy tego sam uży-
wać niemoże / ten niedacie swego / ale
dacie onych ktorzy są oczekawający po
śmierci iego.

4

Mogliby kto przeciwno temu artyku-
łowi rzec: że to nie dobrze dla wielu
przyjęn. Pierwsza/ iesliby sie to pra-
wo ostać miało/ aby żaden meżczyzna/
ani białagłowa dobr swych w chorobie
nikomu dąć niemógł/ tedyby żaden też

śtamentu czynić nie mógł / ale to być
niemoże. Bo każdemu wolno testament
według woley swey czynić. Abowiem
stoi w prawie/ że iesliby potomek woley
tego/ który testament czynił/ niepełnił/
tedy Biskup ma pobrać wszystkie mająt-
ność/ a używać iey tak długo/ aż dzie-
dzie z woley przodka swego/ według
testamentu dosć weźmą. A tak iesli
dziedzie powinien zmarłego woley do-
sć czynić/ tedy też owemu wolno od-
dąć komu co chce. Druga/ żeby sie osta-
tnia wola/ albo testament każdego wa-
niweć obracać musiał/ co też być nie-
może. Bo według prawa ostatnia wo-
la każdego pilnie ma być przestrzegana.
Jako kiedy kto na miłosierne wa-
czynki co odda/ tedy to potomek wypet-
nić powinien: a iesliby dziedzie niech-
ciał/ tedy wykonywanie albo wypet-
nienie takowego testamentu Biskup
powi samemu należyć. Trzecia/ że każ-
dy z swym może czynić co chce/ y co
mu sie podoba†. a iesli żyw zostanie/
tedy tego zaśie używać może: a to
iesli tym sposobem był oddał/ aby iesli
żyw zostanie/ mógł z tym czynić coby
chciał. abowiem ostatnia wola każde-
go nalepiev ma być przestrzegana†.

Przeciwno temu by też zaś mógł po-
wiedzieć/ że według praw naszych za-

den w

den w chorobie dobr swych oddać nie może/ wiecay niz trzy selagi/ albo tak wiele/ co reka gotowych pieniedzy na tozu lezac/ bez pomocy wziac/ y podać może.

7 Maś też wiedzieć/ że dar każdy tro-
iakiu sposobem stawa sie niepożytecz-
nym/ a zwlaszcza tym ktorzy dają. Maś
przod/ kiedy sie stae między Zoną/ a
między Meżem/ to iest/ iesliby chciała
Zona Meżowi własność/ dziedzictwo/
wiano/ albo Gierade dąrować/ tedy
tego ani w chorobie/ ani za dobrego
zdrowia wżynić niemoże/ tak aby to
mieli cierpieć potomkowie iey/ to dla
tego/ że Maś z Zoną .a. miała dobrą
między soba nierozdzielne pości żywi.
A dobr spolnych ieden bez drugiego
nikomu dać niemoże. A iako ieden z to-
warzystwa bez drugiego nikomu nie
dać niemoże/ także Maś od Zony nie
darem otrzymać niemoże: a to nawie-
cey dla tego/ że Maś iest głowa Zony
swey/ zączym też Zonę bez woley Me-
żowey nie wżynić/ ani oddać niemo-
że. Druga przyczyna/ dla ktorey dar
nie nieważy/ iest kiedy sierotą bez wo-
ley opiekuną swego komu co da. Albo
wiem sierotą bez opiekuną nie czynić
niemoże. Trzecia/ kiedy slugą Pannu co
oddali: bo y ten bez przyzwolenia pa-
nā swego nie oddać niemoże: a też
slugą żaden nie iest swego prawā/ to
iust sobie wolny/ ale iest pod mocą y ro-
żkżowaniem panā swego. Wszakże kie-
dy potomkowie/ ktorzy se oczekawia-
cy/ zezwola: tedy z przyzwoleniem ich
może każdy dać/ y dąrować komu co
chce/ by iedno zostātā potomkom trze-
cia część dobr onych. Na argumentā
tedy przeciwno temu wyższey wspom-
niane/ tak odpowiedzieć możesz. Na
pierwsze gdsie mowi: żeby testamenty
ważne niebyły/ gdyby to tak być miało.
Odpowiesz/ że nie każdemu dozwalaia
testamentu czynić w chorobie/ a ktemu
iesli potomkowie niezezwalali. To dla
tego/ że iesliby dlugi iakie były iesze

nie ząptacone/ a dziedzicby na testa-
ment / y na to coby komu w testamen-
cie oddano/ zezwolit/ tedyby żatym iuż
był powinien y Testamentowi dosyc
czynić/ y dlugi placić. Na wtore odpo-
wiedz/ że to aby była ostatnia wola ká-
żdego spelniona/ rzecżono o ludziach
wolnych w dobrach swych/ ktorzy ma-
ietności swey nikomu niezawiedli/ ani
obowiazali. Na trzecie/ gdsie stoi/ że
każdy może z swym czynić co chce/ tedy
to maś rozumieć/ kiedy to wżyni za do-
brego zdrowia/ y zupełnego rozumu/
a iz tego on ktoremu co dano/ dowie-
dzie siedmi meżow wćciwych/ ktorzy
przytym byli/ a kiedy dowiedzie/ tedy
to bedzie dziedzic trzymać powinien.

A tak/ kiedy kto chce co z dobr swych

komu oddać/ tedy to ma wżynić za do-
brego zdrowia/ przy bytności siedmi
meżow/ ktorym wola swa oznaymi/ a
przy nich też y dziedzicowi to opowie/
a takie oddanie bedzie ważne/ y ci
swiádkowie wydadza swiádectwo o
woley tego/ ktory testament czynil/ ies-
liby tego była potrzeba/ pod pieczęcia
albo Sedziego/ albo ktorego człowieka
na vrzędzie bedacego.

Takowego zeznawania testamena-
towego niemoże być swiádkiem .b. bia-
lagłowa/ ani dziecie/ ani głuchy/ ani
niemy/ ani powołany/ ani klety/ ani
ten ktory prawo swe utracił/ albo bez-
ieczny. A kiedy iuż ono swiádectwo
przez Sedziego potwierdzone bedzie/
a on testator też poruczy ezequantorom
śafunek dobr swych/ mowiac: że ia
wam poruczam dobrā swe/ y chce aby-
ście tak a tak nimi śafowali/ y to tam
dali/ etc. ile dobr śafować bedzie po
śmierci moiey/ a oni opiekunowie też
opiekę przyma/ tedy ono wszystko po-
winni wypelnić/ wedlug woley Testa-
torā. A tak artykuł niniejszy ma być
rozumian/ że w chorobie żaden nie od-
dāć niemoże/ iesli iakiego postanow-
wienia/ albo woley ostatniey z przy-
zwoleniem potomkow nie wżyni.

a. S. S. lib. i.
art. xxxi.

Requiritur ad
9 mentu.

to
b. S. S. lib. i.
art. viij.



Artykuł lvi. lvii. lviii.

Summa Artykułow.

- | | |
|---|---|
| 1. Jeśli ieden drugiego w cudzym
prawie gabać y podlagac może. | 6. Długow po vmártey rece iako do
chodzić. |
| 2. O rekoemstwie za zápláte długu. | 7. Wapliwie niema żaden przysię-
gac. |
| 3. O skárdze gdy gość ná gościa o
dług v Sadu žaluje. | 8. Záplaconych długow iako dowo-
dzić. |
| 4. Żaden niepowinien drugiemu
w innym prawie odpowiedac. | |
| 5. Jako o szkódę žalować/ ktora kto | |

I.
S. S. lib: iij.
arti: xxv.
Lxxxvij.
I. M. arti:
xxvij.

Ięliby kto ná pielgrzymowanie/ albo ná ku-
pia do inšey Ziemie/ albo za gránice iechał/ tedy go pocia-
gac o dług ná drodze żaden niemoże. Ale práwa swego
przed Sedziem ktoremu on podległ szukać mať wyiawšyby w onym
prawie wywołany/ albo w prawie Duchownym obżalowany był/
tak żeby tam odpowiedac był powinienť.

Artykuł lvii.

S. S. lib: iij.
arti: xxi.

2. **I**ęliby ieden ná drugiego skárzył o dług/ ktory mu
przyrzekł za Oycá swego/ tedy tego ma dowieść z świadkami
według práwa. A jeśli on zaprzy/ tedy sie przy niewinności swey od-
wiedzie. A jeśli ow żalował z świadectwem/ á ten by mowił że
ten dług inż jest záplacony/ tedy ma przysiadz samośiodm po vmár-
tey rece.

Artykuł lviii.

3. **I**ęliby Gość žalował ná drugiego gościa v Sa-
du o dług/ tedy sie może przeciwko iego žalobie odwieść we-
dług práwa/ á to jeśli nań świadectwa niema.

Glosa.



Ostateczny wykład artykułu XVII. jest wyższej przy artykule XVII. gdzie też stoi. że żaden w cudzym prawie odpowiadać nie powinien / kiedy obadwa pod jednym prawem siedzą: a to jeśli w swym prawie tak jest osiadłym / a ma osiadłość tak wielką / iako on dług / o który nań żądają: bo iuż nie będzie miał tak przy czynny gabać go w innym prawie.

Mogłby tu kto spytać: Gdyby dłużnik z Miastą iechał po swych sprawach do innych Miast / albo do innej Ziemi / a wierzycielby go w drodze potkał od domu tego mile albo sześć / który nie był domą w ten czas kiedy dłużnik wyjeżdżał / y zatrzymałby go tam w dług swym / a onby się bronił tym / że się obadwa z iednego Miast / y pod iednym prawem siedzą / a on go nigdy przed tego Sedziego niepościagał / którego się on nie chronił. Wierzycielby zaś mówił / że ja nie był domą kiedyś ty iechał / przeto pominięś mi tu w Sadu odpowiadać. Na to tedy masz wiedzieć / jeśli to obwiniony słusznymi przyczynami wywiedzie / że ma być o prawa swego odesłan / tedy ma być odesłan. A jeśli by go on Sedzia odesłać nie chciał / a tenby zaś nań w swym prawie żądał o szkody / tedy mu je nagradzać powinien. Ale iżeby nie mógł przec / że go w innym prawie nie gabał / tedy się on obwiniony ma od onego Sedziego wyznania wspominać / że przed nim był gaban / y odpowiadać musiał: a kiedy tego dowiedzie / tedy mu on powód szkody nagradzać powinien. Na to / on decret nie nie będzie ważny / jeśli tego dowiedzie / że za przysięgą musieniem odpowiadał.

Jeśli by ieden na drugiego skarzył / etc. Tu kładzie sposób dochodzenia długów po umartej rece / y pise na przod o żądaniu / potem o odpowiedzi / mówiąc: że tego ma dowieść z świadkami. Ten dowód / albo obciążenie długu nie inego nie jest iedno

kiedy dziedzica o dług zmarłego przodkę tego gabać / którego dziedzic płacić nie obiecał / tedy takowego długu / powód ma dowieść z świadkami. Ten dowód [pierwej bywał po umartej rece siedmiu lat y dwiema mezymi / ale] iuż dziś na siedmiu świadkach / wśakże dobrze zachować y wiary godnych przysięd. To dla tego tak postanowiono / żeby potomkowie nie mogli bezpiecym sumnieniem o dług oycowski przysięgać: bo pospolicie kto waplwie przysięga / krzywdę przysięga. Bywa też inny dowód zapłaty długu .c. kiedy ten sam dowodzi zapłatę który był winien / albo który obiecał płacić.

Masz też wiedzieć / kiedy się kto długu wspomina po umartej rece / tedy mu dziedzic może cug puścić / dla tego / że mu sprawy oycowskie nie są wiadome: przeto też za nie przysięgać nie śmie. Na to masz iść wiedzieć / że też czasem odwod przychodzi obwinionemu / a iako on dowodzi dług po umartej rece samosiodm. Tak też jeśli by obwiniony rzekł / że ten dług zapłacony jest samosiodm przysięga. Ale jeśli rzecze / że go sam zapłacił / tedy tego samotrzeci dowiedzie. Jeśli rzecze / że mu nie winien / albo że mu płacić nie obiecał / tedy sam ieden odepdzie przysięga / jeśli nań świadkami nie dowodzi.

A tak stad baczyc możesz / iż gdyby ieden skarzył na drugiego z świadkami / tedy obwiniony bliższy się też z świadkami odwieść [że zapłacił] niżby go kto pokonać miał. A jeśli by obwiniony powiedział / że nie niewinien / chce się odwieść iako prawo nakazuje / pyta iac na prawie / aż tego nie bliższy sam ieden odepdzie / niżby go ow pokonać miał / owby zaś mówił: ponieważ ja z świadkami żądanie / a on się sam ieden do odvodu ciągnie / puszczam na prawo / jeśli go to ma boryć / albo jeśli sam ieden przeciwko mej żądanie odepdzie może. Skaza / że obwiniony ma niewinności swej dowieść z świadkami / co weźnić będzie powinien.

L.S.S. lib: h
ar. lxxxvii.
b.S.S. lib: h
art: vi.

6

7

L.S.S. lib: h
art: xli.

8

L.S.S. lib: h
art: vi.

Artykuł lxi.

Summa Artykułu.

1 O skargach o dziedziczne imienie.

2 Gdyby kto twierdził że to imienie jego własne czynsowne jest / a w tymby mu wiary niedawano / co

czynić.

3 Dobr dziedzicznych każdy bliższy dochodzić / niżli czynsownych albo kupnych.

1 **E**sliby ieden na drugiego w mieście skarzy o dobrą dziedziczną / mówiac że to jego własne dziedzictwo po rodzicach jego nań przypaść / y że on takowe dobrą tu skłódzie jego trzyma / y sobie je przywłaszcza. Owby stanałszy powiedział / że to jest mój solwark / albo imienie czynsowne / y mam zastępcę albo iscę dobrą tych / którym trzymał rok y sześć niedziel bez żadnego przenagabania. Tedy ten powinien iscę namienić / y postawić na bliższy Sad / aby go zastąpił. A jeśli dowiedzie z onym iscem według prawa / że to dobrą jego czynsowne / y on isciec tego broni wedle prawa / tedy przy nich zostanie.

2 **A**le jeśli w iscu wstał / tedy powód zostanie przy swej własności w dobrach onych według prawa. Abowiem każdy przyrodzone dziedzictwo swe bliższy otrzymać / z świadkami / niżli by go kto inny miał za kupnem / zapisem / albo dowodem dobrą czynsownych / z tego zeprzec [gdyż to rzecz niesłuszną / aby kto z przyrodzonego spadku albo dziedzictwa spędzony / o nie oszukan być miał].

S. S. lib. ii.
art. xliij.

Glosa.

Summa artykułu tego jest / jeśli by kto dobrą taką trzymał rok y dzień / to jest / rok y sześć niedziel / a onego by trzymania dowiodł / tedy bliższy przy nich zostać / niżli on który nie jest w possessyey. A iż napisano w teście / że każdy swe przyrodzone dziedzictwo bliższy otrzymać / niżli inny obcy etc. tego przyczyna ta jest / że ten który

za spadkiem ma taką dobrą po zmarłym krewnym swym / ma używanie o nych dobr / y wszystkie obrony które miał zmarły przodek jego. Ale ten który kupił / niemoże mieć innej obrony / iedno te / że się do iscy / który go ma zastąpić / bierze. a przeto z trudnością to odzierać ma. [gdyż bez przyzwolenia potomków dobrą one oddalone być nie mogły].

a. S. S. lib. i.
art. lvi

Artykuł Lxx. lxxi. lxxij.

Summá Artykułow.

- 1 O skargách występnych obwoła-
nych.
- 2 W zwádzie nocney iáko wćimyy y
zupełnego práwa człowiek odeydz

- 3 ma.
- 4 O Rány/iáko y Sadu żałować.
Kto kogo rani/ á criminaliter o-
skarżon będzie/reka tráci.

Esliby kto będąc ranny wołanie wzbudził/ y
poimał by tego który go rani/ y do Sadu przymiot/ y
támże by byli ci/ ktorzy wołanie słyszeli/ y zeznawaliby to/
tedy ten bliższy samosiodm położyć winowayce swego/ niżby sie on
odwieść miał. A iesliby rana głęboka ná páznogieć/ á długa ná czło-
nek była/ reka to zápláci: á iesliby zábil/ tedy gárdtem/ iesliby sie prá-
wnie niesprawił.

S. S. lib. 7.
art. Lxvi.

S. S. lib. 7.
art. xvi.

Artykuł Lxxi.

- 2 **E**sliby sie krwáwy bćynek w noc/ álbo we dnie
stał/ o któryby człowiek dobry/ y przedtym nigdy w prawie
swym nienaganiiony oskarżon był/ tedy ten bliższy samosiodm nie-
winność swa okázac/ niżby go kto położyć miał/ + wyiawşyby go
tám ná tym mieyscu widziano +.

Artykuł. lxxij.

- 3 **E**sliby kto będąc raniom/ b Sadu tegoż
dnia sprawiedliwości nieśukał/ á spráwa by była
przenocowana [tedy mu ma być rok złożon ná bli-
ższy Sad/ y temu ná tego żaluia]. A iesli obwiniony
stanie/ tedy sie bliższy odwieść samosiodm.
A iesliby skarzył tegoż dnia/ á ow by [po trzykro-
ná trzech Sadziech] niestanał/ ma być ná czwartym
Sadzie wywołan.

Iesliby też kto był raniom w mieście/ á rana by nie była szranko-
wa/ y spráwa by była przez noc w milczeniu/ tedy mu ma być náznó-
żony rok ná bliższy Sad. + A iesliby rana szrankowa/ to iest taka
o która by mógł w szranki wyzwać/ była/ tedy ma być zarazem so-
dzon ná świeżym wćynku +.

Glosa.



Pisawşy inż doſtatecznie
o ſprawách Mieſkich/ tu
w tych trzech artykułech
też wypisuię ſprawy pokár
ne/które Criminales dla
tego rzeçone ſa .a. że ten ktory wyſta
pił/ma być zárazem karan/ według za
ſług/ y według wielkoſci rány/ ieſli be
dzie pokonan. + y że powód ná ſwie
żym wężyntu bliżſzy z ludźmi wotanie
ſyſcacemi v Sadu ſamoſiódni pokó
nać/ niźliby ſie ztoczyńca odwieſć
miał. Ale ábys dobrze zrozumiał co
to ieſt/ że Rána Szrántowa głęboka
ná páznogięć/ á długa ná cłonek ma
być/ maſz wiedzieć/ że [tu maſz zá pá
znogięć poliżać cłonek wierzchni .b.
z páznogięciem v ſredniego páłca v re
ki/ á to będzie głębka rány takowey: á
ná dłuza záś miáſto cłonka maſz rozu

mieć wſytek ſredni pálec/á] taka rá
ná ieſt Szrántow godna/ y ná ſwie
żym wężyntu poimany o taką ráne/ y
przekonany reke tráci.

+ Jeſliby ſie krowawy wężyntek
tráſił/ etc. Tu opisuie ſposob/ iáko ſie
kto o wężyntek obwiniony odwieſć mo
że/ to ieſt/ ieſliby był cłowiek nienagá
niony/ y zupełnego práwa/ á ná ſwie
żym wężyntu by nie był poiman/ tedy ſie
bliżſzy odwieſć. Ale ieſliby był ná ſwie
żym wężyntu poiman/ tedy má być do
Sadu przywiedzion. To też co w te
cie nápiſano / ieſliby objátowany ná
ten cás ſtátał/ tak rozumiey: Jeſliby
ten ktory winien/ przyſiedł ſam dobro
wolnie/ niezáttrzymany / áni przywie
dziony / áni zwiázany bliżſzy ſie od
wieſć ſamoſiódni .a. wyiawſzyby ná
ten cás Sedzięgo domá nie było.

a.S.S.libi.
art. lxxi.
I.M. art. xvi.
xvij.

b.S.S.libi.
art. xvi
c.S.S. libi i.
art. Lxx.

Artykuł lxxij. lxxij.

Summa Artykułow.

- 1 Jeſliby ſie kto ná Lawniká w Lá
wicy ſiedzącego tárgnat.
- 2 Od potwierzenia dárni Sadowey
go co dáwać.
- 3 Jáko práwu táiać/ albo Decretu
nieprzyimować w Mieſkim prá
wie.

- 4 Láianie Práwn co ieſt.
- 5 Kto nieſuſſnie Práwu táie/ co
przepada.
- 6 Kiedy kto co ſwiadeczć chce Se
dziem y Lawnikámi/ iáko to ma
wężynić.



Jeſliby kto Lawniká w Wiedeſkim Prá
wie w Láwicy ſiedzącego náganti/ albo ſie nan ſto
wy nieprzyſtoynemi puſcił/ tedy mu nagrode/ to ieſt
30. ſelagow/ y Sedziemu wine przepádnie.
Jeſliby kto táiał Lawnikowi o Decret / z przy
zwoleniem inſzych Lawnikow wyrzeçony/ tedy ka
żdemu Lawnikowi z oſobná nagrode/ á Sedziemu
też tak wiele win przepada. A tak ile nagrod (które
poſpolicie emendámi żowa) przepádnie/ tyle też win ſedziemu poſupi.

S.S. libi ii.
arti: xij.

Jeſliby

Jesliby kto przed Sedziem y Ławnikami sprawę miał/ to iest/ żeby miał dar iaki/ albo wzdanie wczynić/ tedy ma zapłacić szlag/ ktory Ławnicy za pamiętne biora.

Artykuł Lxxiiij.



Dobry decret Ławniczego nieprzy-
iał/ a chciał apellować na Sadzie zagatonym
ma to wczynić temi słowy: Panie Sedzia/ de-
cret ktory ten Ławnik znalazł/ nieślusny iest
Principałowi memu/ y mnie na iego miejscu
według prawa/ ktorzym sie my sadzimy/ co chce
okazać iako prawo nakaze/ y ciągnie sie tam
gdzie sie z prawa ciągnąć mam/ y skąd prawo
odnosić mamy. A ma prosić Sedziego o posły/ ktore mu ma dać
Sedzia z posrodku Ławników. Tamże ma Sedzia żądać rekoiem-
stwa od obudwu o nakłady / ktore na to wyniada / y o inże rzeczy do
sprawy należące/ a ktory straci/ ten nakłady będzie powinien płacić.

S.S. lib. ii.
art. xij.

Glosa.



Das wiedzieć / że łaianie
prawa/ y w Duchownym y
w Cesarstkim prawie Apel-
lacja zowa. To iako sie ma
dziać/ y iako ma porzad-
kiem swym isc/ acz dosyc dostatecznie
w prawie .a. Sastim/ y w ksigach po-
rzadku albo postepku prawnego/ opi-
sano: wszakze y ten Artykuł niniejszy
dosyc to objaśnia.

działu wine przepada/ y stronie na-
kłady zapłacić musi. A iesliby on De-
cret był z spoleczne^o zezwolenia wstys-
kich Ławników wyrzeczon/ tedy każde-
mu z nich emende/ y Sedziemu tak wie-
le .b. win przepada. Ławnik też u
prawie Mardeburskim świadectwem
zwycięzon być niemoże.

Jesliby sie kto bral na Ławniki/ albo
na ich zeznanie/ y świadectwo/ a oni bi-
też to wczynili/ iesli im wierzyć niecho-
żeby tam na ten czas byli / tedy tego
musza przysiega potwierdzić.

a.S.S. lib. ii.
art. xij.
a.S.S. lib. ii.
art. xij.

ktory apelluje
na sedzię

Artykuł Lxxv.

Summa Artykułu.

- 1 Dowód gdyby komu przysadzony był
iako rychto to ma wczynić.
- 2 Każdy bliższy dobr y zdrowia swego

obronić / niżby mu tego kto naru-
szyc miał.

¶ Jesliby

i
S. S. lib: n.
art: Lxij.

I Esliby komu świadectwo Sadownie nakazane
było/tedy ma mieć czas troie dwie niedzieli/ktora sobie kolwiek
z tych obrac chce/na bliższy Sad.

Glosa.

a. S. S. lib: i.
art: xvij.

Nogtby kto rzec: że to iest
Artykul niepotrzebny /
gdyż na wielu mieysc w
prawie Salskim czytamy /
ze 2. Saxon żaden swia-
dectwem okrom świadectwa Sedzie-
go y Lawnikow na gáynym Sadzie
pokonan być niemoże. Na to tedy maś
wiedzieć/że ten Artykul nie iest niepo-
trzebny/ale y onsem iakoby wykładem
tych tam mieysc w prawie Salskim. A
bowiem każdy bliższy iest pościwości/
zdrowia/ y dobr swych bronić/ niżby go
w tym pokonać miano. A to Saxon

nom osobliwie iest dozwolono/ y opá-
trzone: że kiedy nań o gárdto/ o cześc/
albo o iakie dobra z świadkami żatui-
bliższy sie z świadectwem odwieść. A
bowiem prawo taksawse y skonniesse
iest odporney/ niż powodney stronie.
Przeto tu o insym świadectwie nie-
mowi / iedno o tym / iesliby kto miał
świadkami niewinność swa okazać/ y
odwieść sie/ tedy do tego ma mieć czas
w tercie opisany.

W takowych sprawách / tedy Prin-
cypat naprzod przysiega/ a potym to
świadkowie potwierdzą.

Artykul Lxxvi.

Summa Artykulu.

- 1 Kiedy Ociec Syna w wżynku za-
stąpić może.
- 2 O skargách škodliwych.

- 3 Jesli Ociec Syna swego wżynek-
na sie przyiać ma/ co ma mieć na
báżności.

i



Nażdy człowiek w Wieyskim prawie
nienaganiomy/ ani na sławie podeyrzany/ ktory
prawa swego nie naruszył/ Syna/ ktorego w
mocy swej ma/ niewypożanego/ y ktory chleb
iego ie/ wyiać od Sadu / y zastąpić w każdej
sprawie wystepney przysiega swa własna może.
A iesliby obadwa/ y Ociec y Syn byli obżało-
wani/ y obwinieni/ tedy sie z tego pierwey ma
Ociec wyrwieść/ y wyiawszyby to na świeżym wżynku z wołaniem
było. Jesliby też kto z licem o złodzieystwo albo łupieystwo do Sadu
przywiedzion był na świeżym wżynku/ ten sie na żadnego isca brąć
niemożet.

Glosa.

Artykul

2 **A**rtękul ten dotyka spraw škodliwych / to iest / kiedy syn albo sluga czyj škoda iaka komu wezyni / a tam wolno Panu / albo zastapic slugę / albo go w onym wezynku wydad / Masz tedy wiedziec / ze kiedy Ociec Syna o trzywde iaka oskarzone / go zastapic chce / cztery rzeczy ma miec na baczności. Naprzod / iesli Syn trzywde albo škoda komu wezyni / tedy go Ociec pierwszy raz wyiac / y zastapic przez decret Sadowy moze. Gdyz by to bylo przeciwko przyrodzoney miosci / zeby Ociec Syna dla wezynku iakiego wydac / y odstapic mial / mogac go zastapic. Druga / aby on Syn iego nie byl od Oycy odtaczon / ale aby iez

szę na chlebie oycowskim byl nieposazony: bo inaczej / tedyby sprawa Synowska / ktory iest od Oycy oddzielon / nie mogła być wiadoma Oycu. Trzecia / ze Ociec powinien przysiadz na niewinność Synowa / to iest / ze Syn tego o co iest obwinion / nie iest winien. Wszakze tam tylko ma przysiadz / iesliby wystepel taki byl / zeby sie mogt sama przysiega odwieść. Bo iesliby taka sprawa byla / zeby do przysiegi przydz niemoglo / tedy sam syn odpowiadac / y karanie odniesc musi. Czwarta / aby Ociec tez sam wezynku onego winien nie byl: bo tak żaden drugiego zastapic niemoze / azby sie sam pierwey sprawil / y slusnie wywiolt. ..) : (

Arty: lxxvij. lxxviii. lxxix. lxxx.

Summa Artykulow.

- 1 O dlugu za strawe.
- 2 O Mycie wolnych slug / iako go przeciw Panom swym otrzymac maita.
- 3 O czasie ptacenia myta.
- 4 Iesliby Pan naieinnika wygnat / albo naieinnik od Pana odsedl przed czasem / co traci.
- 5 Wolny czlowiek przez sluzbe nie

- stait sie niewolnikiem.
- 6 Pan iako za slugę ma odpowiadac.
- 7 Kiedy kto komu czeladnika ubije / iako ma być karan.
- 8 Slugi zmarłego myto / kto y iako bierze.
- 9 Po śmierci Pannstey / iako ma być myto ptacone.

1 **I**esliby skarzyt ieden na drugiego o pieniadze / za strawe / za wino / albo iaki inшы napoy / tedy sie odwiedzie / iako y o inшы dlug / zwlaszcza iesliby Actor nic niedowodzil.

Artykul Lxxviii.

2 **S**lugę wolny w Wieście myto zasluzone przysiega otrzyma przeciwko Panu swemu / zwlaszcza iesli sie niesciaga iedno na piec szelagow. Ale iesliby Pan zaplate mienil / tedy tego blizszy samotrzec przysiega dowiesc / nizliby go slugę pokonac mial.

æ u

Iesliby

Artykuł lxxix.

3 **J**esli by Sluga myto zasłużone sadownie otrzymał/ tedy za to Pan iego winy Sedziemu żadney nieprzepada/ ale mu myto powinien zapłacić nie odwłocznie tegoż dnia].

Artykuł. lxxx.

4
S.S.lib: ij.
artic: xxxij.

Jesli by Pan naiemniká przed czasem wygnat/ tedy mu myto spelná zapłacić powinien. A iesli by też przed czasem naiemnik od Pána odśedł/ tak wiele Pánu winien zostać/ ile sie myto iego ściaga: y iesli mu już co Pan dał ná myto / to powinien wedwoy nasob wrocic].

Glosa.



Skarżony o strawe/ albo o picie/ iesli przy/ tedy odeydzie iáko y o inshy dług: á iesli zezna/ á pientedzy nie ma/ tedy niemoże być wiecey śantowan iedno w tym co ná nim nie jest pásem przypásano.

5 **Sluga wolny/ etc.** Nláš wiedzieć że slugá by nadłuzey Pánu służyć/ nie śtaie sie dla tego niewolnikiem. A Pan 6 też wiecey za slugę odpowiadać nie powinien/ iedno o tak wiele iáko myto onego slugi nieśia. A iesli by slugá co wiecey wystąpił/ tedy sam odpowiadać ma. A to rozumiey/ iesli by to bez wola lew y przyzwolenia Pána swego wżenił + czego sie Pan przysiega odwieść powinien +. Ale iesli by z wola páństa co wżenił / tedy tego Pan tak wiele winien/ iáko y slugá/ y tak o to odpowiadac musi/ iáko by to sam wżenił.

7 **Jesli by też kto komu slugę vbił/ albo vkrzywdził a. tedy o to Pan odpowiadac nie powinien/ wyiawszy by mu to zadano/ że mu do tego rády y pomocy dodał/ tedy sie spráwić powinien.**

Sluga wiednány/ iesli by był przed

czasem wygnan/ zupełná zapłata mytá swego pozysze/ tak iáko by času dośłużył/ á to dla tego/ że sobie indziej po slug omieśkat/ wyiawszy by Pan przysiega dowiodł słusnych przyczyn/ dla których to wżenił.

Jesli by też slugá od Pána swowola nie odśedł/ tedy tak wiele Pánu przepada/ iáko mu był Pan mytá obiecat/ wyiawszy by sie ożenił/ albo opieká náń przymártá.

Umártego slugi myto przychodzi potomkom iego. A iesli by przed czasem umárt/ tedy potomek/ chceł spelná myto wziac/ ma ná iego mieyscu dośłużyć. A iesli nie będzie chciał dośłużyć/ tedy niemoże wiecey wziac/ iedno to co nieboścył przed śmiercią zasłużyć.

Jesli by też Pan słudze umárt/ tedy potomkowie iego powinni slugi do trzydziestego dnia chowac: dla tego/ aby sie služba opátrzyć mogli/ y službie im máia popłacić co zasłużyli do śmierci páństey. A iesli by co wiecey náń myto wzięli/ niżli z Pánem ziednali/ tego nie powinni wracać: á iesli by im potomkowie mytá placić niechcieli/ tedy

co im

co im przydzie za rók/ albo za put rok
tá/ blizsy to przysiega otrzymać/ nizby
sie tego potomkowie zbronić mieli. A
to maś rozumieć/ iesliże by sie od po-
tomkow mytá vpomináli/ bo iesliby sie
go od samego Pána domagáli/ tedy
Pan blizsy sámotrzec zaptáry. h. do-
wiesć. A stád też możesi snadno wziac

wykład artykułu xxij. lib: i. s. s. gdzie
stoi: Gdyby potomek chciał szeladni-
kowi mytá za rók/ albo za put roká za-
przeć/ że tego blizsy przeciwko niemu
slugá przysiega otrzymać. Bo sie tam
rozumie o sprawie przeciwko potom-
kowi zmarłego/ á tu o sprawie przeci-
wko samemu Pánu żywemu zaczętey.

h. S. S. lib: i.
art: xxij.

Artykuł Lxxxi. lxxxiij. lxxxiij.

Summá Artykułow.

- | | |
|---|--|
| 1 Kiedy wiela ran kto zranion be-
dzie iáko ma żatować. | 4 Czemu Szrántki osobliwie samymi
Sáronom dozwolone sa. |
| 2 O Szrántách. | 5 O rozmaitych ránach. |
| 3 Kiedy sie dwa iednáko ránia/ iá-
ko ná sie żatować máta. | 6 Szrántki co sa. |
| | 7 O złożyńcach/ y pomocnikách. |

Jesliby kogo w dieście rąniono/ y przy-
jediby do Sadu/ á owby niestánal/ ná ktoregoby
przy bytności iego żatować chciał. Jesliby miał
ludzi ktorzy wolanie iego słyszeli/ tedy może tyle oso-
bam wine dác/ y nánie żatować/ ile ran w cieie ma.
A ci iesli stána/ tedy ná nich doydzie szrántow/ á to
iesliby ták wielkie rány byty/ żeby o nie w Szrántki
wyzwać mogł. A iesliby ich wiecey ofszárzył nizli
ran ma/ á szárzył by ná nie iáko ná pomocniki/ tedy ci odeyda według
práwa/ káždy z nich samosiodm.

Artykuł lxxxiij.

Gedy komu przez decret szrántki przy-
sádoza o rány/ á bedzie zwyciężony/ rękę traci. A
iesli o zabicie idzie/ tedy gardło traci.
Jáko sie kto Szrántkow broni/ ták też ma w
Szrántki wyzwać.
Jesliby kto Szrántki przyrzekł/ ábo mu to de-
cretem bylo nakazano/ w mieyskim práwie/
o mord/ ábo o iáka insha sprawe/ o ktoraby czło-
wieka niepodeyżzanego obwinić niemogł/ y dostał by sobie Szer-
mierza przeciwko onemu ktorego wyzwał. Jesli ten przeciwko komu

S. S. lib: i.
art: xlviij.

Stranki skazano/ dowiedzie według prawa/ że ten który sie z nim chce
bić/ szermierz jest/ albo sie za pieniądze bija/ tedy mu może Szrąnkow
odmowić/ a nie będzie sie z nim bić powinien.

Artykuł. lxxij.

Jesliby sie dwa spolnie raniłi/ y obadwaby do Sa-
du przysli/ y spolnie na sie skarzyli/ który z nich pierwszey skargi
dowiedzie/ ten przeciwko drugiemu doydzie Szrąnkow/ a to iesliby
obadwa mieli Szrąnkow godne rany/ y iesliby nań według prawa
żałował.

Glosa.

a. S. S. lib. i.
art. xlix.
l. M. art. iij.
et xxxv.

Stranki ktore text niniejszy
wspomina .a. Saxonom
były dopuszczone/ dla ich
nieszwa/ y dzielności Ry-
cerskiej.

Do wykładu tedy artykułow tych.
Masz wiedzieć/ że Rany iedny są na
miejscach niebárzo škodliwych/ y o kto-
re w Szrąnki wyzwać niemoże/ te zo-
wa cielesne rany/ że tylko ciato na chto-
wisku nieškodliwie jest obrązione.
Drugie są otworzyste/ y syrokie: ale też
na miejscu nieškodliwym/ a są syro-
kie nie głębokie/ a tam ty zaś pierwsze
są głębokie/ nie syrokie/ y tym są od sie-
bie różne. Trzecie są rany/ y głębokie y
syrokie: a iako głębokie/ y iako długie
być mają/ aby o nie mogli w Szrąnki
wyzwać/ iuż sie wyższej powiedziato.

To prawo poszło od praw Rzym-
skich/ ktore Leges duodecem tabularū/
prawem dwanaście tablic zwano/
gdzie napisano: Ktoby ochromił dru-
giego na chtonku/ albo obrąził/ ten też
toż od niego zaś odnieść musi/ y zwano
to paenam talionis/ to jest: iesli kogo
zaprchnał/ powinien mu być też taki
raz wytrzymać/ y był do tego przymu-
szon/ a zwłascz: iesli rana była Szrąn-
kow godna. Ale przetracenie/ albo
strawienie wst/ tedy pieniędzmi płą-
cono. † A to zwano Szrąnkami/ gdy
sie ieden drugiemu rázu/ iaki mu on

pierwey żądał/ bronić był powinien:
bo iako on w niebezpieczeństwie zdro-
wia swego/ dla iego gniewu bić sie z
nim musiał/ tak sie też ten zaśie temu
bronić był powinien. †. a to nawiecy
dla ubóstwa postanowiono było. To
prawo tedy od Rzymian wzięte/ Sā-
xonom było dozwolone/ iako ludzom
walecznym/ y siłom swym duszącym/
y postanowiono im to: Ktobykolwiek
drugiego ku krzywdzie ranił/ albo za-
bił/ aby sie to świadectwem Sedziego
y Lawników dowiodło/ ktorzy to po-
winni oglądać/ albo sami/ albo od nich
na to wysadzone/ y przysięgi Lekarz/
y według iego zeznania iesli uznano/
że rany Szrąnkow godne/ był w Szrán-
ki prawem wyzwan. Jesliby też na ko-
go z wolaniem o rany/ albo o mord ża-
łowano/ iako na pomocnika/ tedy sie
ma samosiodm odwieść. Tu masz wie-
dzieć: Ależkolwiek Saxonom dla ich
nieszwa było pozwolono Szrąnkow/
iako tu wyższej/ y na wielu innych miejsc
stoi. Wszakże/ gdy iuż na wiara krze-
ścianańska nawrocone/ naucżono/ że ta-
kowa bitwa w Szrąnkach jest z grze-
chem/ iednomyslnie wszytcy zezwoli-
li/ postanowili: aby kiedy ranny wi-
nowayce swego poimanego/ y związa-
nego z wolaniem do Sadu przynie-
dzie/ będąc go gotow poćonać/ tedy to
samosiodm wżynić ma z świadkami/

ktorzy

ktoryz wolanie y on gwałt słyseli/ a
kiedy tego dowiedzie/ tedy obwiniony/
y przekonany/ rękę traci. A iesliby przy-
szedł do Sadu dobrowolnie/ niezwi-
szany/ ani poimany/ chcec niewinność
swa okazać/ tedy też to ma samosiodm
wzynieć/ a sam ma napierwey okazać
niewinność swa/ iako prawo naydzie/
y powodowi sie odwieść/ potym swia-
dowie: a iesli sie stacecznie y z swia-
dkami sprawi/ bedzie wolen od obzato-
wania/ a iesli sie niesprawi/ albo wpa-
dnie w swiadectionie/ tedy za rane rękę
za mord/ albo za głowę gardło traci.
7 A pomocnicy iego wyzwola sie wina
Sedziemu/ y nagroda sironie/ a on mu-
si inne swiadki wieść na bliższym Sa-
dzie/ ktorych iesli niewywiedzie/ tedy

mu iesze rok zloza na trzeci Sad a za
pomocniki swe musi wargelt odda-
ć. A iesliby o wystepok obwinion w
Szankei wyzwan byl/ ma sie według
prawa odwieść samosiodm. Ale iesliby
krom Szanekow obwinion byl/ tedy
oderdzie sam ieden/ iesli w przysiedze
wstanie/ tedy sironie nagrode 30. fela-
gow/ y Sedziemu wine przepada.

[Niektore Exemplarze to iesze przy-
daja: albo kazdy z nich sam ieden o po-
moc/ y o rany Szanekowe oderdzie. al-
bo samotrzeć. iesliby swiadkami obwi-
nion byl/ a ma go Sedzia pytać kogo
winuie. A gdy ich tak wiele namieni-
le ran ma/ tedy ini wszytcy iedna rękę
odeyda/ albo z tak wiela swiadkow/ ile
ich powod mial].

Artykuł Lxxxiij. lxxv.

Summa Artykułow.

- | | | | |
|---|---|---|--------------------------------|
| 1 | Gdyby sie dwa rowno raniłi/ a iedenby skarzyl przed Sedziem/ a drugi v prawa. | 2 | O ranach od miecza/ y od noza. |
| 3 | Kiedy kto kogo nozem zakole/ albo rani co przepada. | | |

1 **E**sliby sie dwa spolnie raniłi/ a iedenby z nich
do Sedziego do domu przyshedł/ y položylby skarge. Dru-
giby przyshedł do Lawice Sadowey/ y żalowałby przed
sługa vrzedowym/ y Lawnikami iesliby tam byli/ y przed innymi do
Sadu należacemi/ y okazowałby rany swe z wolaniem według pra-
wa/ a za decretom Lawnikow posłałby po Sedziego do tey sprawy/
tedy ten ma pierwszosc żaloby otrzymać.

Artykuł lxxv.

2 **E**sliby sie dwa spolnie/ ieden mieczem/ a drugi
nozem raniłi/ y obadwa by zaraz do Sadu przyšli/ y na
świeżym wzynku nakazanoby Szankei przez decret/ tedy
za rane nozowa/ ma być na gardło sadzon/ ten ktory ia żadał. Albo-
3 wiem nozem potajemnie/ y zdrada/ iakoby złodzieyskim obyczajem
śmierć może być zadana. A onego ktory mieczem ranił maia sadzić na
stracenie raki.

Glosa.

En artykuł z tad wrost iże niektórzy w prawie wżeni mówili: Kto pierwey zaś łobę wżyni/ temu ma być pierwsze miejsce dane / á sadzili sie na artykule Lxi. lib: j. s. s. Drudzy powiedáli/ że nie ten / ale ten kto pierwey na miejscu Sadowym z wolaniem stanie na świeżym wżynku / y oświadczy rany swe słuha / y insemi do Sadu należacemi. A tak tu wsmierzeniu tego spou artykuł Lxxvii. jest postanowiony / który jest między niemi iakoby środkiem / w którym iż tept / y

sama rzecz iasna y sekera jest / przetoż sekretnego wykładu niepotrzebuie.

† Jesliby ieden nożem / etc. Przyczyna tego artykułu też tá bytá / że niektórzy twierdzili / kto kogo mieczem rani / bardsiey występuje / niżli ten kto nożem rani. Drudzy zaś mówili / że nie ten / ale ten kto nożem rani / bardsiey występuje: przeto to miarkuiac artykuł niniejszy postanowion jest / który wży / kiedy na kogo zranienie mieczem dowiedzione będzie / rękę traci: á kto nożem rani / ten gardło traci / przeto że to złodzieyska broń †. *któ nęzi rą*

Artyf: lxxvi. lxxvii. lxxviii.

Summa Artykulow.

- 1 O Rekoimstwie o rany.
- 2 O przyrzeczeniu pokoju.
- 3 O skargách zwleczonych o rany.

- 4 Jako rychto kto dowodzić ma.
- 3 Zwyczaj poty trwa / po ki prawem pisanym zepsowan nie będzie.

Jesliby ieden drugiego / á stáwilby Rekoimie na postawienie / to jest / że stanie na bliższy Sad / á potymby go w onym rekoimstwie zabił / y zaś by sie raczył w teyże sprawie / tedy sie bliższy odwieść samosiodm o zabicie / niżby go pokonać miano.

Artykul lxxvii.

Jesliby w Sadu gáynego o rany przed Sedziem y Lawnikami pokoy był przyrzeczón / y daniem reki potwierdzón / tedy takiego rychley każdy o zgwałcenie pokoiu pokonać może / niżby sie ow odwieść miał. A takowy przepada Sedziem u winy połowice wargeltu.

A iesliby tak zabitego który przyiaciel w Szrankách bronić chciał / tedy mu żadnego świadectwa niedopusci / ale obwiniony powinien odpowiedac / á bronić gardła swego.

S.S.lib: i.
art: xviii.

S.S.lib: i.
art: Lxiij.

Artykul

Artykuł Lxxviiij.

Niesliby sie dwa spolnie rani/ a obadwa by do Sadu przyšli / y spolnie na sie skarzyli / y by ślaby ona skarga odłożona z vrzedu do bliższego Sadu / w tymby ieden umarł / a drugi by przyšedł do Sadu opowiedać sie / tedy ten odeydzie samosiodm przysiega. A iesliby zarazem świadkow mieć niemogl / tedy otrzyma ktore dwie niedzieli / a z tych może sobie obrac ktore chce. Ale iesliby bliższy wro- dzie chciał bronić zabitego w Szrankach / tedy to wszystko świade- ctwo zhyje / iako wyższy stoi.

Glosa.

Art. Lxxvi. spiera mniemanie niektórych / ktorzy twierdzili / aby ten który sie o rany na posta- wienie rezy / a w tymby on ranny był zabity / miał być świadc- twem pośmian o mord / iesliby od tego przytaciot obżatowan był / ale tu inna czezy mowi: Bo choćby kto raniwszy drugiego rezyt sie / w onym rekoie- stwie by onego zabity / tedy bliższy jest odeydz samosiodm. [a to rozumiey ies-

liby nie był na świeżym wężniku poi- man.] A iesliby pokoy przyrzeczoney zgwalcit / tedy rychley może być pośo- nan / niżby sie odwieść miał.

Tu masz wiedzieć / gdzie jest dostate- czny dowod którego wężniku / tam fran- kow niepotrzeba: Abowiem Szranki o mord albo o głowe z zwrężan sa po- stánowione / a zwrężay nie może wiecey trwać / iedno pośi jest na prawie pi- sanym zasądzony / a pośi prawem spa- ty / y zepsowany nie będzie.

Artykuł lxxix. xc. xci.

Summá Artykułow.

- | | | | |
|---|---|----|--|
| 1 | O ranách śinych / y spuchtych. | 7 | O rozności zelżywości / według |
| 2 | O zastępiech / albo zasądzkách po-
drożnych / gwałtcech / y nasćiu do-
mowym. | 8 | O zelżywość białeygtowy / kto za-
łować może. |
| 3 | O Mezoboystwie. | 9 | W ktorých sprawách dilácie nie
ida. |
| 4 | O skargách / ktore ani Ciuiles / ani
Criminales nie sa. | 10 | O skargách bez wolania. |
| 5 | O skargách / o zelżywości / że ro-
zmáite sa. | 11 | Pomochné co przepada. |
| 6 | Jako Lawnicy / rannego oględo-
wać máia. | 12 | O wiele ran tak odpowiedac / i-
ako o iedne. |
| | | 13 | Jesli pomocney rzeczy nie wnie-
sie obwi- |

S. S. lib. i.
art. Lxii.

5

R

ſie obwiniony o meżoboyſtwo/
co przepada.

14 O meżoboyſtwie ziednány.

15 Biatagłowa gdyby na meżoboy-
ſtwie poimana była.

16 O przyſiegach nakazanych.

S. S. lib. i.
ar. Lxviij.

Eſliby kto był kým vbit ná grzbiecie/ ál-
bo ná brzuchu/ a ony rázy bytyby ſine/ álbo ſczę-
niáte/ y ſpuchle/ á miałby ná ſwiadectwo Sedzie-
go/ y ludzi do Sadu należace/ ktorzy to widzieli/ y
ſłyſeli/ tedy bliżſzy doſć ná nim Szráńkow/ niżby
ſie ow miał odwieſć.

A ieſliby był vbit od wielu w głowe/ álbo w rá-
mioná/ y w rece/ á niemogłby tego dowieſć/ tedy ſie
owi bliżſzy odwieſć według práwa/ niżby ie kto poſonác miał. Jeſli
ſie przyznáia/ tedy káždy wine Sedziemu á ſtronie nagrode przepá-
dnie. Jeſliby były rázy ſmiertelne/ tedy powinni w Szráńkach od-
powiedáć ci ktorzyby o nie ſadownie obwinieni byli. A ieſliżeby rázy
ſmiertelne nie były/ tedy ieden w Szráńkach będzie odpowiedał/ á
drudzy ſie przyſiega odwioda.

Artykuł xc.

Sadżki podrożne/ álbo záſtepováńia ná do-
browolney drodze/ gwałty pamięte/ náſcia domowe/
Burgrábia/ á nie Szoltys ſadzić ma. Jeſliby náſcie do-
mowe mogło być dowiedzione/ poruczeniem y poſiecczeniem ſcian/
álbo domu/ á oſwiadczonoby to Sedziem y Ławnikámi/ y inſzymi
ludźmi ktorzy to ſłyſeli/ tedy bliżſzy ieſt powód nań záłować z
Szráńkami/ niżby ſie on miał odwieſć.

Artykuł xci.

Eſliby kogo zábito / ktory miał dzieci troie álbo
wiecey/ potymby ſie obwiniony o takowy mord/ po wczynieniu
gwaru/ według práwa przeciwko iednemu z nich/ od wczynku ktory
mu zadano/ oczýſcił/ tedy od inſzych dzieci zabitego/ niema mieć po-
tym żadnego obciążenia.

Gloſa.

Napisawszy już wyżej roz-
znosć ran / y ktore są
tę godne są / ktore nie-
godne / y iako o nie ża-
wać. Tu mowi o sprawach
zmieszanych / ktore ani są Ciwiles / ani
Criminales / a mogą być zaczęte iako
to chce / Ciwiler albo Criminaliter
a. Y bywszy zaczęte Criminaliter / tedy
się czasem Ciwiles stawia: także by-
ły Ciwiler zaczęte / mogą się stać Cri-
minales: Teżowa actiones iniuriarū
sprawy albo skargi wkrzywowania / a
krzywda albo wkrzywowanie jest to wa-
żystko / co się przeciwko prawu / na zela-
żność komukolwiek dzieje.

Tu masz wiedzieć .b. że krzywdy tro-
iaki są. Jedne są szkodliwe y zelżywe:
iako kiedy jeden drugiego fantuie / al-
bo skrzy o dług / ktorego mu niewi-
nien. Drugie są zelżliwe y karania go-
dne / iako kiedy jeden drugiego ubije /
y wkrzywdzi. Trzecie są tylko zelżliwe /
iako kiedy się kto na kogo słowy nieuc-
ciwemi targnie. Te się wszystkie często
mieszają: bo ktore są szkodliwe y zelży-
we / te pokárne są y karania godne / a
o tych mowi na tym miejscu / gdzie mo-
wi: Jeśli by kto kłiem był ubit. Bo kie-
dy kto kogo ubije / pewna rzecz / że mu
to jest szkodno / y nie niesie mu to wci-
wości żadney / zaczęć y godne karania.
Actorowi tedy należy obierać / iako
chce skargę kłaść / jeśli ciwiler / jeśli cri-
minaliter. Bo jeśli ma świadectwo
Lawnicze / ktorzyby zeznali to / że wi-
dzieli rany sieczone / albo strachowe /
albo pościskowe / albo zbite / y jeśli są
tę godne / tedy może powód zacząć
skargę / iako chce.

Krzywdą też .c. albo zelżywość roz-
mąć się stawa / wiersza y gorza. Albo
wiem kiedy kto kogo rani / tedy więcej
wystąpi / niżli kiedy by go lekkimi si-
nemi razy zbił. Także jeśli by to uczynił
na rynku / albo w kościele / tedy więcej
wystąpi / niżli by to w karczmie uczynił.
Wiec z strony osoby / jeśli by Syn prze-
ciwko Ojcu / Sluga przeciwko Panu /
Nieszczęśnik przeciwko Burmistrzowi
wystąpił. Z strony też członku / albo

miejsca obrażonego / stawa się winny
sym / kiedy albo w oko / albo w głowę
rani / tedy więcej winien / niżli by w
grzbiet ranił / y owszem na oku / a w gło-
wie są rany / o ktore może w Szranki
wzywać / ktore rany na innych mie-
scach nie są tak szkodliwe.

Masz też wiedzieć .d. że skarga o
krzywdy ma w sobie trzy rzeczy. Pier-
wsza o krzywdę y zelżywość białego
wie mnie posłubionej uczynione / mo-
że ją żałować: także Ociec iey / y ona
sama / bo się w tym stanie zelżywość nie
tylko iey samej / ale y Ojcu / y Mężowi.
Druga / iż o krzywdę może nie może żo-
na / ani dzieci żałować / dla tego / że nie
oni moim / ale ja ich opiekunem jestem.
[Trzecia / iż te krzywdy albo despekty /
według zacności osoby uważane być
mają].

Tu masz wiedzieć / kiedy kto przed
głównym Sędzią o ochromienie / o rany /
o zbitie / o mord żali / tedy bez przy-
zwolenia Sędziego / żadnych odwrot-
nieć nie może. Y jeśli by Sędzia na nie
nie zezwolił / a owby nie był gotów ża-
łować / tedy od onej skargi odpada / y
powinien będzie znowu żałować / wy-
iawszyby samotrzeć dowiodł / że mu Se-
dzia zwolnić dozwolił. Druga / kiedy ie-
den na drugiego o mord żali / a ra-
ną zabitym żadnych nie wkrzywdzi / wedle
prawa. Obwinionyby niewinność
swoją wywodził / y skazanoby: ponieważ
gotem słowy żali nie z wolaniem
tedy bliższy się obżalowany odwieść
przysięga sam jeden / a tenby przysięd-
zł / dość nie uczynił / tedy stronie żalujące-
wargelt / a Sędziemu winę przepada
Trzecia / jeśli by kogo obwiniono / że on
mordu przychylny / y pomocnikiem był /
a tenby też skazany przysięd-
zł / dość nie uczynił / tedy stronie wargelt / y Se-
dziemu winę przepada: a jeśli na Sad
nie stanie / tedy powód nie może więcej
na nim wygrać / iedno wargelt / y nie-
może być o to wywołan. Czwarta / ie-
śli by kogo raniono / albo zaktoro w
wierzchu głowy nad mózgiem / a ranaby
spuchła / tedy jeśli ma przychylną gębę
o nie w Szranki wzywać może / y ma

2 ij być

8
d. S. lib. i.
art. ix. xij.
a. d. S. lib. i.
art. xvij.

b. S. S. lib. i.
art. xvij.

10

11
c. S. S. lib. i.
art. xvij.

*hę tego rani i d. winę wystąpił
mogli być razi*

12
e. S. S. lib: ij.
art: xvi.

być ostrym Sadem sadzona. Piata e.
iesliby kto był raniom [w tedno mierz
sce] wiela ran/ albo floty od iednego
człowieka/ tedy niemoże z osobną o ká-
żda ranę żatować/ ale obwiniony onych
wszystkich ran/ powinien sie sprawić
samosiodm/ iesli sine.

13 Kiedy też komu o mord oskarżonemu
pomocna rzecz nakazana będzie/ a on
by temu dosyć nie uczynił/ tedy iuz bez
winy nie będzie.

14 Iesliby sie też stat mord/ y sprawaby
do Sadu przysła/ a w tymby sie strony
zgodzily/ tedy tam przedsie y Sedzia
wine swoje bierze.

15 A iesliby białagłowa na świeżym wa-
czynku przy mordzie/ albo przy ranie
Szranłom godney/ poimana była/ te

dy ia bliższy powód pokonać z świad-
kami/ ktorzy wolanie slyseli/ nizby sie
ona odwieść miała/ y ma być według
zasługi karana. Wszakże białagłowa
wciwa/ iesliby o mord/ albo o ranę o-
negoż dnia zadana obwiniona/ była
na rekoiemstwo dana/ tedy sie bliższa
siedmia świadkom odwieść/ nizliby ia
pokonać kto miał.

Białagłowa też iesliby o uczynek
przenocowany oskarżona była/ bliższa
jest odeydz przysiega swoia/ nizby ia
kto pokonać miał. Iesliby komu przy-
siega o krzymdy/ iako o zabicie/ o wrwa-
nie za włosy/ y inſe tym podobne/ na-
kazana była/ tedy iey powód odpuszcic
bez wolej Sedziego niemoże.

) : (

Artykuł xxiij.

- 1 O kradzieży do czyiego domu wa-
niesionej.
- 2 Kradzioną rzecz gdyby v kogo na-
leżona była/ a onby był człowiek
prawa zupełnego/ iako odeydzie.
- 3 Złodziejstwo co jest.
- 4 Jako kradzionych rzeczy v kogo

szukać.

- 5 Każdy może dobrą swę złodzieio-
wi odiać po ki go nie obwota.
- 6 Gdyby kto złodzieia wchwyć/ y
zasa puszcic.
- 7 Gdy kto złoczyńce do Sadu przy-
wiedzie/ co ma czynić.

S. S. lib: ij.
art: xxxvi.
lib: ij. art: v.
2



Esliby komu dobrą w Wiejskim prawie
pokradzione/ y do domu człowieka niepodeyżżane-
go/ bez wiadomości iego/ wniesione były/ potymby
zguby oney z dozwoleń iego wrzedownie szuka-
no/ y należonoby ia w domu iego/ tedy on Gospo-
darz iesli śmie przysiadz że o tym niewiedział/ be-
dzie wolen. A iesliby takowa rzecz kradzioną/ nale-
żona była w zamknięciu iego własnym/ gdzie sam
mieszka/ tedy będzie mian za złodzieia/ chybaby rzecz ukradzioną tak
mala była/ zeby tam oknem wrzucona być mogła/ a należonoliby to
w piwnicy/ albo w komorze/ tedy Gospodarz odeydzie/ iako wyższej
stoi. A iesliby przedtym był podeyżżany/ tedy przysiega nieodey-
dzie/ ale sie nośeniem zelaza rospalonego/ albo Szranłami odwieść
ma.

S. S. lib: i.
art: xxxix.
I. M. art:
xxxij.

Glosa.

Złodziey

3 **Z**łodzieystwo nie inzego
nie iest / iedno zdradliwe
wściecierzeży cudzey przez
ciwoło woley Pána oney
rzeży. A tak iesliby komu
4 co ukradziono / a chciałby żeby mu Sad
był pomocen. Ma naprzód do Sedziego
isc / złodzieystwo oznaymić / y świeży
wżynek obwotać / prosić go aby mu do
zwolil w domiech Sasiędzkich rzeży
swych szukać. Czego mu sedzia pozwo-
lić ma / y rostkaje zarazem miasto zama-
knąć / tak dlu^o ażeby sie szukać w miey-
skich domiech skończyło. A ktoby do do-
mu swego pusić niechtiał / ten za zło-
dziecia obwinion być może. Ale iesliby
dobrowolnie w dom pusił / nie bedac
oto przedtym nigdy w prawie oskarżo-
ny / y tamby rzeż kradzioną w domu
iego należoną była / a przyslagiby że to
tam bez wiadomości iego wniesiono /
bedzie wolen. Ale iesliby w iego wta-
sitym gmachu zamkionym / albo w
strzyni była należona rzeż kradzioną /
tak wielką / żeby tam bez klucza wlozo-
na być niemogła / tedy ten / ktory od o-
nego gmachu albo strzynie klucz nośi /
za złodziecia ma być rozumian.

5 **M**aś też wiedzieć / iesliby komu co
ukradziono było w domu iego / y byto

by wyniesiono na vlice / a on ktoremu
sie škoda stala / gonilby złodziecia : tak
żeby złodziey ony rzeży wpuszc / albo
porzucić musiał / tedy on rzeży swe bez
spiecznie bez woley Sedziego wziąć
może / a to iesliże sie wotanie gwałtu
niestalo : bo iesliby wotanie wzbudził /
złodziecia gonias / tedy onych rzeży brać
y chować bez przyzwolenia Sedziego
niemoże. Iesliby złodziey był wchwy-
con / ktoregoby Actor bez woley Se-
dziego wpuszc / albo sie gwałtem z ra-
iego wyrwał / o coby nań sedzia chciał
żatować / tedy iesli przysieże / że przyży-
ny do tego nie dat / y że bez woley iego
všedł / będzie wolen.

7 **I**esliby kto do Sadu zagaionego
przyszedł / y oznaymił / że złodziecia w
wiezieniu ma / tedy ma żadać Sedziego
aby tam dnu Lawnikow posłał / ku o-
gladaniu onego złodziecia. Do według
zeznania Lawniczego chciałby nań
skarge potożyć / a to z vrzedu swego se-
dzia wżynić powinien. Potym Law-
nicy poyda ku ogladaniu / iako on zło-
dziey do wiezenia przyszedł / co przed
Sedziem zaś wyznac maia / potym po-
wod ma potożyć nań skarge / y powie-
dziec o co iest zatrzyman. A iako na
świezym wżynku iest poiman / tak do
Sadu ma być przywiedzion.

Artykuł xciiij.

Summa Artykułu.

- 1 O dlugu z prawą przysadzonym.
- 2 Zeznane dlugi iako rychlo placow
ne być maia.
- 3 Zeznanego dlugu / gdyby kto na

- čas nāznacżony nie zapłacił / co
przepada.
- 4 Dlužnikiem rozmaicie sie stawia
kādzy.
- 5 O rozności wywołania.

1 **T**oby drugiego obwinil o dlug / y onego dlu-
guby na nim prawem doszedł / tedy to powinien onegoż
dnia zapłacić / y Sedziem wina przepada.

2 **I**esliby była skarga o dlug / do ktorego by sie obwiniony znal / tedy

X liij go powi

S.S.lib: ij
artiv.

S. S. ib. ij.
art. v.
I. M. art.
xxxij.
3

go powinen do dwu niedziel zapłacić. A jeśli we dwie niedzieli nie zapłaci/tedy wine Sędziemu przepada/á potym mu Sędzia ma nakazać/aby do tego dnia zapłacił/ potym do trzeciego dnia/ potym do dwu dni/áż potym do iutra/á ilekroć decretowi dosyć niuczyni/tylęz kroć wine Sędziemu przepada.

A jeśli by ieszcze ani wierzycielowi długu/ani Sędziemu win płacić niechciał/tedy osiadłość iego ma być zaśperowana / y pieczętowana / y tak sądownie ma być do płacenia długu wierzycielowi / y Sędziemu win przymuszon. Jeśli by osiadłości niemiał tedy ma być wywołan/y może być poiman/gdzieby go iedno dostać možono/o on dług y o winy/á koby go mimo to chował/wine Sędziemu przepada.

Glosa.

a. S. S. ib. ij.
art. v.



Długach zeznanych mowi text niniejszy/że maia być we dwu niedziel płacone .a. wszakże jeśli byt dług wielki/iako jest wargelt/tedy ma mieć dalszy czas do płacenia. Bo ażkolwiek wyższy stoi/ że tegoż dnia ma zapłacić. Wszakże tego tak niemasz rozumieć/ aby to już zarazem z workiem biec po pieniądzu/ale ma czekać/przynamniey do dwu niedziel.

4 Tu masz wiedzieć / że się staie ieden drugiemu dłużnikiem rozmaicie. Na przod/ kiedy kto czego u drugiego pożyczę/ albo wyborgnie/ albo mu co przeda/tedy to rzecz z przyrodzenia wciwa aby długowi y obietnicy swej dosyć czynił. Staie się też ieden drugiemu dłużnikiem/ kiedy mu co za kogo drugiego obieca/ albo reży. Po trzecie/ kiedy mu list iaki na się da/ y obowiaze mu się. Po czwarte / z potajemnego przyzwolenia staie się ieden drugiemu dłużnikiem. Przeto kiedy kto na kogo żatnie/ á on się do długu/ albo do obietnice iakiej zna/ ma być skazana zapłacić dług do dwu niedziel/ potym do tego dnia/ y tak aż przez wszystkie zwolaki prawne/ w tymże opisanem/ktore gdy decretom nakazane/ na iego żądanie/

bede: tedy za każdym decretowi niedosyć uczynieniem/ wine Sędziemu przepada. A jeśli by dług y winy od niego za fantowaniem zapłacone nie byty/á niemiałby ani osiadłości/ani rekaimie ani by samego dostać možono/tedy ma być sam fantem skazan/to jest/ ma być obawion y wywołan. Wszakże tu masz wiedzieć/ że wywołanie iedno jest mnięse/ drugie wietse. Wywołanie mnięse Bannus rzeczone jest/ gdy kogo tak wywołaią/ że w każdym prawie poiman / y zatrzyman być może/ ale gárdła nie straci. Wywołanie wietse jest/ gdy kogo tak wywołaią/ że gdziekolwiek poiman siedzie/ gárdło traci. A kto takiego przechowa/ wine Sędziemu przepada/ dla tego/ że wiedząc go być wywołanym/ Sędziemu go nie oznawiał.

Wład to ieszcze / staie się dłużnikiem ieden drugiemu troiakiem sposobem. Naprzod/ kiedy co obieca/ albo przez posła swego w niebytności swej zezwoli. Po wtore/ kiedy sam co pochwali/ choćby się to u Sadu niedziato/ iako kiedy kto w domu/ albo w zamku swym zboyce przechowywa. Po trzecie/ kiedy kto komu co oblicznie u Sadu przyrzecze.



Artykuł xciii. xciv. xcvi.

Summa Artykułow.

- 1 O Białych głowach / ktore dzieci swe v Sadu zastępować chcą.
- 2 O wienie na dziedzictwie / y własności oprawionym.
- 3 O Białegłowie Brzemiennej.
- 4 Jako Białagłowa ma wiano swe otrzymać.
- 5 Kto wdowę porwie / a do niej nie niewieście co bierze z dobrej.
- 6 Co kto z żoną dostanie / tego z nią kiem dzielić nie powinien.
- 7 Dziedzictwo ma w rowny dział iść / a Lenno Synowie biera.
- 8 Kto ma dwoiak dzieci / a iednym co dárnie / to otrzymać.
- 9 Dla czego Brzemiennej niewieście z dobr Meżowych wyganiać się niegodzi.
- 10 Jako się Żona z Brzemieniem ma opowiedzieć po śmierci meżowej.
- 11 Jako czas rachować Brzemiennej Białegłowie / ktora się opowiada.
- 12 Jako długo Białagłowa Brzemie nosić może / y ktore się dzieci rano a ktore pozno rodzą.
- 13 Brzemienne Białegłowy nie mają być sadzone po ki nie zlega.
- 14 Brzemienna Białagłowa może sadzić o skóre / y o włosy / iako to rozumieć.

2 **Ż**adna Białagłowa Syna swego zastąpić / albo go od rzędu wyjąć [o dług albo] o wystepieć nie może.

Artykuł xciv.

2 **K**iedy Maż Żenie swej wianuje / y własność albo dziedzictwo swe iey w onym wienie zasantuje / w mieyskim prawie / potym vmrze / tedy Białagłowa / może on fant zastąpić / w onej summie kiedy chce / y komu chce. I Mar: Lvij

Artykuł xcvi.

2 **B**iałagłowa Brzemienna / ktora dziecko w żywocie nosi / nie może być wygnana / ani oddalona z dobr meżowych / po ki nieporodzi. Ani może być na większe karcenie sadzona / iedno nie skóre y na włosiech. S. S. liban. ar: xxvii. S. S. liban. art: iij.

Glosa.

Biała.

Białagłowa dla tego Syna swego zastąpić w Sadu niemoże/ że prawo broni Białagłowie być opiekunem.

4 **K**iedy Mąż Żenie swej wiązuje/ etc. Mąż wiezieć/ że Żonę/ do bratę/ w wienie zasfantowane/ przedać w wienie swym/ y zastawić może/ ieliby tego dowiodła/ a powiedziała to pierwej potomkom meżowym/ według prawa już wyższej opisanego. A ieliby dobra ony były owoc dające/ y pożyteczne/ tedy według dowodów swych ma ich używać/ po ki odprawiona nie będzie.

5 **M**ąż też wiezieć/ ieliby kto poiat wdowe mająca dziatki/ a tenby dobr żadnych niemiał/ a miałby też swą z pierwszej Żony/ potymby spólnie swa praca dobr iaktichkolwiek nabyli/ ktoreby przemienili w dziedzictwo/ własność/ towary/ albo iaktichkolwiek inże dobrą ruchome/ potymby Mąż wzmart/ nie Żenie swej za żywota niedarowawszy/ tedy Syn tego od pierwszej Żony/ bliższy jest przytąkowych dobrach zostać/ niżli dzieci Żenine/ albo wnętkowie/ albo siostrzeńcy/ a to ieliby syn był oycu w rodziu rowien.

6 **J**eliby kto Żone poiat/ z ktora by mu dobra dane były/ tedy to wszystko/ cokolwiek z Żona. a weźmie/ tego jest/ y może z tym czynić co mu sie podoba/ a nie powinien sie tym z nikim dzielić.

7 **J**eliby kto po sobie Syny/ y Corki zostawił/ ktoryby sobie w rodziu rowni/ y nieposażeni byli/ a zostawiłby po śmierci swej dobrą iedną dziedziczną/ a drugie Lenne. b. tedy po śmierci iego tak Synowie iako y Corki/ dobrą dziedziczną/ y infty sprzet domowy między sie rozdziela/ ale w Lennych dobrach sami Synowie zostać mają.

8 **J**eliby kto mając dwoiaktę dzieci/ iednyby przed Sadem wyposażył/ y odprawił/ a drugimby też co z dobr swych dał/ potymby wzmart. c. Tedy to co ktoremu Ociec dał/ zostanie przy nich/ a ostatekiem sie rowno rozdziela/ a to jeśli sa sobie w rodziu rowni.

Białagłowa Brzemienna/ etc.

Jz Białagłowa Brzemienna wypędzona być z dobr Męża swego zmarłego niemoże/ to sie dzieie dla płodu/ ktory w żywocie nosi/ bo ażby ona dobr takowych oddalona być mogła/ ale on płod ktory ona nosi/ żadna miara oddalon. a. od dziedzictwa być niemoże. A iako on płod ktory nosi/ ma posilenie/ y odżywienie z Młaki/ także też y ona ma mieć wychowanie z dobr Mężowych. e. przetoż bliższy w rodzie dzieci/ ciecia iest/ niżli nienarodzonego opiekunem być ma/ wszakże Młacie prawym opiekunem być niemoże/ ale tylko opatrzycielem/ y obrońcą dobr/ po ki za Mąż nieporodzi.

A tak kiedyby Mąż Żenie wzmart/ a onaby sie żulą być brzemienna/ tedy sie ma w Sadu/ po ki trzydziestu dziei/ nie wynidzie/ opowiedzieć/ a jeśli tego dowiedzie/ że tak iest/ tedy ony dobrą meżowe mają być chowane/ po ki nieporodzi. Jeśli sie dziecko żywo narodzi/ a miałaby na świadectwo Panie/ ktore przy niej były/ także te ktoryz płacę. f. dziecinny słyfeli/ albo y te ktoryz widzieli/ kiedy dziecko niesiono do kościoła (bo ci wszytcy o tym świadczyc mogą) potymby dziecko wzmarto/ tedy matce w tonu przymiera.

Czas narodzenia dziecici/ drudzy potomkowie rachować mogą/ ieliby sie pozniew nie vrodził/ niżby sie vrodzić miał. Bo ieliby sie pozniew niż w dziewięć Miesiecy/ y we dwa/ albo we trzy dni/ ode dnia śmierci oycowskiej/ licząc vrodził/ tedy mogą dobrą Orco wskie między sie rozdzielić/ a onego do dziatu nieprzypuszczać. Wszakże za rada mądrych ludzi dosto tego. g. iż Białagłowa płod nosić może dzieśieć miesiecy y dwa dni nadtużey/ przeto ten dłuższy rachunek onemu dzieciciu isć ma/ a to poczynszy od ośmego dnia/ po śmierci meżowej. h. aż do dzieśiaci Miesiecy y dwu dni/ a do tego czasu niema być dzielona oyczyzna/ ale dzieciciu/ albo po śmierci iego matce zostać. Toż też o rany narodzeniu ro

zumiey

d.S.S.lib:ii
ar:xxxvii.

e.S.S.lib:ii
ar:xxiiij. lii.
ar:xxxvii.

f.S.S.lib:ii
ar:xxiiij.

a.S.S.lib:ii
ar:ix.

b.S.S.lib:ii
ar:xxi.
g.S.S.lib:ii
ar:xxxvi.

h.S.S.lib:ii
ar:xxxiiij.
e.S.S.lib:ii
ar:xxiiij.

sumiey: iako gdyby biatagtowá sta za
maż/ a w troctim czasie by potym maż
umart/ tedy iesliby przedzey porodzitá/
niżliby ten czas wyszedt/ licząc czas ode
dnia wesela/ albo slubu/ także o nim
ma być rozumiano/ iako y o owym co
sie poznietey wrodzi.

Mogliby tu kto spytać. Iesliby bia-
tagtowá brzenienna na świeżym w-
czynku meżoboystwa/ zlodziejstwa/ po-
zogi/ y inšym ktorymkolwiek poimá-
na była/ iako ia sadzić? Odpowiesz. Po-
niemáś zloczynstwa winna/ ma być ka-
rana/ ale iż dziecie ktore ona nośi nie
nieprzewinito/ przeto w ten czas nie-

ma być zamordowana/ ani na gardło
sadzona/ boby iuż y plod w niej zginat/
coby byto przeciwko sprawiedliwosci/
gdvż występek rodzicom dzieciom sko-
dzie niemoże. A niewinnego plodu dla
występu oycowego/ albo matczywego
zabijac/ albo mordowac nieprzystoi/
przeto tylko na skorze/ a na włosiech
karana być może/ a to wszystko według
występu. Abowiem iesliby występek
taki byt/ zeby gardło zasłużyta/ tedy ma
być decret odłożon / dotad ażby poro-
dzita/ a potym ma być sadzona według
zasługi. . . .

14

Artykuł xviij. xviij.

Summa Artykułow.

- 1 O przysięgach Sadowych.
- 2 O płaceniu od przysięgi.
- 3 O dopuszczeniu nakazanej przysięgi.
- 4 Grzech krzywoprzysięstwa na kim

zostaje.

- 5 O przysiędze o bieżącestwo.
- 6 O przysiędze świadków.
- 7 O przysiędze o meżoboystwo.
- 8 O przysiędze pomocników.

Kiedy kto ma b Sadu przysięgać/ tedy może
włożyć dwa palca na krzyż / także y z krzyża z diać bez do-
zwolenia Sadziego/ za roztazaniem tego który go przysię-
gi słucha/ y który mu ia odpuścza/ a nie tym niepokupnie/ ani powi-
nien za to Sadziemu nic dać.

Artykuł xviij.

Płacy Sadziemu od przysięgi/ albo winy
Sadziego z przysięgi wrostey/ żaden dawać niepowinien.
Jesli przysięga z dozwoleciem Sadziego odpuśczone be-
dzie. Przysięga też ma się zgadzać z żatoba/ iesli chce mieć prawo
zupełne.

Glosa.

E dwa Artykuły zabiegają iakomstwu niektórych Sedziom/ktorzy chcą winy brać/ kiedy który przysięge oddać bez zapytania y dozwolenia Sedziego palce na krzyż położyć/ albo z krzyża zdeymie. † Albowiem gdyby tym każdy raz wine kto pokupował/ tedyby się nigdy winy uchronić niemógł †. Od tego tedy/ także kiedy sobie strony zwola Sedziego przysięgi odpuścić/ Sedziowie żadnech win z ludzi brać niemają. Ale kiedy komu z prawa przysięga nakazana będzie/ a on temu dosyć nie czyni/ tedy tam wine Sedziemui przepada. A tak tego Sedzia/ y z innymi do Sadu należącemi doglądać ma/ aby przysięga sprawnie oddawana była. A iesliby iey niesprawnie oddał/ tedy przepada wine: ale iesliby ia słusnie oddał/ a decretowi dosyć uczynił/ tedy nic niepokute.

Mogłby tu kto spytać. Gdyby był ieden drugiemu przysięge o iakakolwiek rzecz oddać powinien/ potymby prosbe uczynił do strony/ aby mu przysięge odpuścił. Powodby powiedział/ że on gotów odpuścić/ by iedno Sedzia zezwolił prawo swe sobie/ to iest zapłate wcale zachowawszy. o ktora gdyby się strony zgodzić niemogły/ tak żeby przesył obwiniony przysiadł/ musiał/ przy tam/ kto oney przysięgi winien/ iesli powód/ iesli pozwany/ czyli Sedzia: Odpowiedz/ że ona przysięga zostaje na tym który winniejszy/ a Sedzia w tym nic niewinien: Bo ten nikogo ani przysięgać/ ani sądzić/ ani krzywdy czynić nie przymusza. A tak przysięgi Sedzia niewinien/ chocia się winy wspomina: bo z urzędu swego/ za występki który stroną przeciwko Bogu y krzywdzić bliźniego swego czyni/ na miejscu Bożym siedząc/ wine słusnie bierze. † Masz wiedzieć/ kiedy biatogłowa za Rzecznikiem mówiąc/ przysięga/ tedy się poprawić może: ale iesli sama przysięga tedy niemoże/ także y mężczyna †

Przysięga każda ma się z żatoba zga-

dząć/ iesli chce zupełne prawo mieć. Ja ko iesli na życie kto dziedzictwo sączy/ o ktoreby była z prawą przysięga nakazana/ tedy przysięgasz/ że to dziedzictwo masz od tego a od tego/ miąnując imieniem/ albo żeś to kupił/ albo żeś dziedzictwo z oycą przypadło/ albo żeś Sadownie odstąpił/ albo darowane iest/ przed Sedziem y Lawnikami/ ktorzy iuz potym pomarli/ tak mi Pan Bog wspomóż/ y wszytcy świeci.

Swiadcówie zaś ktorzy przysięgi potwierdzają/ przysięgają mają/ że ta przysięga ktora ci uczynił z strony tego daru/ etc. iest sprawiedliwa/ słusna y szczerą/ tak mi Boże pomóż. Albo tak że dar który ci przysięga potwierdził/ stał się słusnie/ y sprawiedliwie/ tak mi Pan Bog pomóż.

O meżoboystwo/ albo o mord taka przysięga być ma. Jakom iest od P. obwinion/ żebym ja przysięga/ albo brata tego zabić albo ranić miał/ tedym tego uczynku niewinien/ tak mi Boże pomóż/ y wszytcy świeci. A oni ktorzy będą potwierdzać przysięge iego/ tak mają mówić. Przysięga ktora ci uczynił o zamordowanie/ o ktore iest obwinion/ iest sprawiedliwa/ tak mi Boże pomóż.

Przysięga zaśie tych ktorych obwiniono o to/ żeby byli na pomocy uczynku tego/ albo że przyczyna/ y uczestnik śmierci zabitego byli/ taka być ma. Jakom iest obwinion/ abym pomógł/ albo rada był uczestnikiem uczynku/ albo mordu tego/ tedym tego niewinien/ tak mi Boże pomóż. A ci ktorzy z nim przysięgają/ mają przysięgać iako wszyscy stoi/ iże on sprawiedliwie przysięga. Wszytkie tedy przysięgi tak mają być/ aby zawsze w przyszłość była zmianą tego o co żatnia.

To też masz wiedzieć/ że iaka rota przysięgi Lawniccy nakazuje/ taka ma być wrdawana/ kiedy czas przysięgi przyjdzie/ y ma się iey tamże dosyć stać/ aby on był zupełny w prawie swym. Iesliby się w przyszłość wpsnal za pierwszym razem/ ma się za drugim poprawić: iesli się za wtórym omyle/ tedy się może

może za trzecim poprawić / a jeśli sie
trzeci raz omyli / tedy sie już poprawić
nie może / a za każda poprawa / albo po
wtarżaniem Sedziemu wine przepa-

da. Jeśli przed Burgrabim / tedy sześć
dziesiąt szelagow / a jeśli przed Woytem
tedy osm szelagow przepada.
): (

Artykuł XCIX.

Summa Artykułu.

- 1 O iscu ktory konia przeda.
- 2 O bronieniu albo wárovaniu kus
pcą w każdej rzeczy przedaney.

- 3 O fałszywym towarze.
- 4 W Salskim prawie co przepada /
ktory obronić nie może.

Gdy kto komu konia przedać / przysięgę za
obronę / powinien go bronić / y slubować za to / iato sie nie
zasadza / że choć ma cudne oczy nie jest ślepy / iże nie jest lico-
wany / ani trądziony / ale wolny ku przedaniu / iże niedycha wieczny

Glosa.

Niac na przykład przedać
nie konia / wezy nas artykuł
niniejszy / iaka obrona
y warunek ma być w prze-
dawaniu / każdej rzeczy
przedaney / w ktorey sie iaka wtomność
albo niewarunek dziać może .a. W ta-
kich tedy wszystkich rzeczach / przeda-
wca kupca bronić / y wárovac powi-
nien / według prawa / y zwyczajow / al-
bo postanowienia kupieckich / a osobli-
wie za warunek / ktory zarazem tak ta-
twie obaczon / y rozeznan być nie może /
a potemby był doznany.

A tak gdyby po przedaniu towar / al-
bo rzeczy przedane fałszywe nalezione
były / może być o fałsz przedawca oskar-
żon / ktory jeśliby targu y przedania

przat / bliższy sie odwieść / a jeśliby sie do
targu znal / aleby mowit : że za waru-
nek nie przysięgał / a fałszyby sie w rzeczy
przedaney iawnie okazał / tedy prze-
dawca odpowiadać o fałsz powinien.

A jeśli kupiec przeciwko niemu fałszu
samotrzeć dowieść może .b. tedy prze-
dawca traci reke ktora slubował / albo
potowice wargeltu przepada.

Jeśliby sie fałsz w pieniadzach / albo
w srebrze okazał / tedy powinien cier-
pieć tyle / ile sam onego fałszu wintien
Ale jeśliby ie on też za dobre wziął / a
iscaby stawił / ktoryby sie do tego znal /
tedy będzie wolen. **A** jeśli isciec zaprzy-
tedy ow szkoda odnieść musi. **J**eśliby
był człowiek podeyrzany / reke traci. **A**
jeśliby inaczej / tedy mu o gárdto idzie.

4
a. S. S. lib. i.
art. ix.
b. S. S. lib. ii.
art. xv.

c. S. S. lib. ii.
art. xxvi.

Artykuł C. Ci. cii.

Summa Artykułow.

- 1 Jako kogo Ráyce przeswiadczyć y obwinić mogą.
- 2 Wądeburczanom żaden do cudzego prawa pociągac niemoże.
- 3 Lawnik iako prawo swe traci.

- 4 Ráyce gdyby o co pytani byli/ iakoż to zeznawać mają.
- 5 Gdyby kogo z Miasta wygnano/ mogli mu Pan dać gleyt.
- 6 Kupny decret nie nieważy.

Wtemoga Ráyce zstrony miasta nikomu winy dac o dług/ albo iakikolwiek inšy występek/ iesli sie to w Rádzie przed niemi na miejscu gódie zwykli zasiadac/ nie toczyło. A kogo by obwinili/ tedy sie może prawem bronic.

Artykuł Ci.

S.S. lib: iij.
art: xxv.
lxxxvii.
J.M. art:
xxvii.

Wski sie Wądeburczanie prawa/ y odpowiedzi nie zbraniacia/ y przed Biskupem/ albo Burgrabim vsprawie dlwiec sie sa gotowi/ poty ich żaden do cudzego prawa pociagac y wyzywac niemoże.

Artykuł Cij.

Lawnik iesliby od kogo pieniadze wziat/ y skazalby za nim co/ okrom woley/ y przyzwolenia drugich Lawnikow/ tedy on decret nie nieważy: a iesliby w tym byl pokonan/ tedy go drudzy Lawnicy mogą z wrzedu prawem zlożyć/ tak że wiecey Lawnikiem być niemoże.

Glosa.

Wte trzy artykuły obmawiaia/ to sie już wyższy powiedziato. W pierwszym iest nauka/ o co/ y iakim sposobem Ráyce ktorego kolwiek Miasta/ kogo przeswiadczyć mogą. We wtorym artykule opisuie/ że Nieszeżanie Wądeburscy do żadne go cudzego prawa wyciągnięci być niemoga. W trzecim wspomina przyziny prze ktore Lawnicy wrząd traca.

Pierwszy artykuł sciaga sie na schasdzke pospolitego ciłowietka/ to tak rozumien: Gdyby roskazanie/ albo postą-

nowienie pod winą pieniezna/ za zezwoleniem wszytkich Rádziec uchwalone kto przestapil/ a o toby go w pospolstwie obwiniono/ tedy iesliby sie do niewinności swey brat/ bliższy sie odwiesc/ niżby go kto świadectwem pokonac miał: chybaby sie to przed Ráycami na miejscu zwykłym stalo. Bo tam już mogą go pokonac/ za ktorym pokonaniem karanie odniesc musi.

Tu masz wiedzieć/ iesliby sie iakakolwiek sprawa/ o cożkolwiek toczyła przed Ráycami/ potemby to przyšlo do Sadu/ tamby sie jeden z nich brat

na swia-

na świadectwo Rządzieckie z sprawą swą. Drugiby powiedziat/ że zeznanie Rządzieckie nikomu zaszkodzi/ ani po-
moc niemoże/ tedy ono zeznanie Rzą-
ce weźmie v Sadu powinni/ wszytcy
przed Sedziem y Lawnikami. wśak że
tego niepowinien każdy z osobną czy-
nić/ ale Burmistrz zezna/ a drudzy na
to przyzwola/ że tak jest.

Mas tedy wiedzieć. Jesliby było iá-
kie postanowienie w Mieście dla
vstrzeżenia sie czego złego/ albo dla iá-
kiego pożytku/ y vcciwosci Mieyskiej/
pod pewna wina vchwalone: Jako
gdyby postanowiono/ iesliby kto mord
weźnit/ aby przestepca miasta nie vży-
wał do dwudziestu lat/ y przytym piec-
dziesiąt grzywien winy przepadt.

† Tresliby sie mord/ a zloczynca by vcielt/
y sedliby do pana onego Miasta/ v kto-
regoby iáske nálast/ y gleytu dostal/ te-
dy tego on Pan Miastu rozkázac nie-
może/ aby byt zloczynca przyiet/ wyia-
wsyby przyniosl dostateczny dowod od
przyiacioli zabitego/ że sie z nimi zied-
nal/ tak aby w tym miasto škody iakiey
niepodiato. † Także aby Sadowi do-
słyć weźnit/ y odlozyt to co mu nalezyt.

Abowiem gleytu Pan dać/ bez Mias-
ta/ y bez przyzwolenia Sedziego/
y Lawnikow niemoże.

Poki sie Mieszcżanie Madye-
burscy prawa/ etc. To tak mas rozu-
mieć/ poki sie prawa nikomu niezbra-
nia/ ani sie chronia do prawa stawac
y skarzacym sie przed swym Sedziem/
to jest/ przed Szotryssem vsprawiedli-
wie sa gotowi. Bo iesliby tam kto
sprawiedliwosci miec niemogt/ tedy
sie moze ciagnac do wyzsze go Sedzie-
go. A iesliby y tam sprawiedliwosci
nie dosedl/ tedy moze prawa swego
śukac/ gdzie moze.

Jesliby Lawnik dar wzial/ etc.
To dla tego/ że to czyni przeciwko v-
rzadowi swemu/ zaczym niema br-
mian za godnego vrzedu tego. Gdyz
to jest powinność Lawnikow/ aby ie-
dnostaynie wszytcy wespolek z dobrym
rozmyslem decreta skazowali. A tak
iesliby ieden z nich dary wzial/ za kto-
reby Decret skazal/ bez przyzwolenia
inśych towarzyskow swych/ tedy taka
Sententia nie jest wazna/ a to iesli te-
go dowiesc moze/ że jest kupiona/ albo
przedarowana.

Artykuł Ciiij. Ciiij.

Summa Artykulow.

- | | |
|--|--|
| 1 Zapłaty długow/ iáko dowodzić. | grze obowiazac/ albo śintowac: |
| 2 Przegranych pieniedzy żaden płac-
ić niepowinien. | 4 Gdy sluga na potrzebie Pańskiey
śedac co panu przegra/ co czynić. |
| 3 Jako czyiego sluga albo Syna na | |

Zapłaty długow każdy przysiega samosiodm
po vmarley rece dochodzić ma. Kiedy kto o dług na tego
żatuje/ powinien namienić przed Sedziem/ skad on dług
vrost. A iesliby dług z kosek/ albo iakieykolwiek gry vrost/ tedy on
odpowiedac niepowinien/ ani go Sedzia ma sadzić.

Artykuł Ciiij.

S. S. lib. ar.
v. lib. ar.
xxxj.
I. M. art.
Lxvii.
S. S. lib. ar.
a. tit. xli.
I. M. art.
xxvi. xxxiiij.

3

Z Alen Gospodarz/ niczyiego Syna/ albo slugi po-
deymowac/ albo zakładac [ani go zastepowac] we grze niema [ani
go też może wiecey śantowac] iedno w tym co na sobie ma/ [a iesli
wcieczie tedy bedzie wolen].

Glosa.



Est to pospolita w prá-
wie v tych / ktorzy obwi-
nieni o iaki dług maia
odpowiedac / badz po va-
marcey rece / badz o iakol-
wiek inszy / że sie ma naprzod przyezyny
stad / a iako ten dług wrost / pytac / co
powod okazac powinien / a to dla tego
aby obwiniony mogl obaczyc / iesli wi-
nien albo niewinien. Jesliby sie na-
lázto / że dług ze gry wrost / tedy go plá-
cić niepowinien. Ani żaden Sedzia. a.
takowych rzeczy przegranych / albo cona-
tráctow ze gry wrostlych sadzić ma.

a. S. S. libi
arti. vi.

[Artykulu Ciiij. summa iest / że żaden /
a mianowicie gospodarz w karczmách
albo gospodách niema na gre nikomu
nie dawac / ani pożyczac: bo cokolwiek
da albo pożycz / tedy tego prawem do-
chodzic niemoze / ani tego sluga dobra-
mi pana swego plácić niemoze .b. bo
sie tego zaś Pan slusnie domagac mo-
ze. Ale tylko na rzeczách własnych o-
nego slugi / ktore na ten czas na sobie
ma / dochodzic tego może].

b. S. S. libi
arti. vi.

Przetoż też iest prawo pisane / że
sluga bedac na posłudze pánstkiey / iesli
by konia swego przegrat / tego mu pan
nagrádzac niepowinien: a iesliby pán-
stkiego przegrat / tedy go pan od onego
ktory go wygrat dochodzic może. Albo
wiem sluga żaden niema tey władzey /
aby mial pánstkie dobra vtrácac.

[O grze / y kostyrách iest dostatecznie
w prawie C. E. sarskim napisano w te
słowá.

Sedzia mowi. Jesliby kto tego /
v ktoregoby kostki grano / vbit / albo
iákolwiek vskodzil / albo iesliby mu
na ten czas co zginelo / tego sadzić nie
bede. Na tego / ktory dla gry komu
gwale wezyni / tedy sie wždy rzeczy przy-
pátrze / y przeslucham. Jesli sie kostero-
wie miedzy soba złupia / tedy o gwa-
towne złupienie dobr nie bedzie im
sprawa zabroniona. Albowiem tego
prawem dochodzic tylko temu zabro-
niono / ktory kostery przechowa / ale nie
tym ktorzy graia / áczkolwiekby y ci te-
go niemieli byc godni].

Artykul Cv. cvi. cvij.

Cvij. Cix. Ex. Cxi.

Summa Artykulow.

- 1 O pámielnym / albo Szepfelagu.
- 2 O świadectwie / o własnosć.
- 3 O dowodzie zaplácenia długow /
ktore na czyich dobrách sa.
- 4 O dowodzie zapláty gotych dlu-

gow.

- 5 Jako kogo o fałsz przeswiadczyć.
- 6 Jako o rany przeswiadczyć.
- 7 Jako o wśelákie krzywdy na ko-
go świadczyć.

Kiedy

R Gedy ieden drugiemu ná Sadzie pod káznia Kro-
lewską zagáionym w dlugu dziedzictwo zasancute/ tedy on kro-
ry ie przyimie ma sadowi pámietneę ieden szlag dáć/ ná znak pokoia.

Artykuł Cvi.

R Gedy kto chce Świadectwo wieść ná czyie wła-
sność/ tedy to ma wczynie albo samosiodm/ albo samorzec z lu-
dzmi ośiadłymi/ y do onego Sadu należącemi.

Artykuł Cvj.

S Wiądkowie ktorzyby zapláte Slugow/ ná czyiey
własności obowiązanych/ świadczyc chcieli/ maig byc ludzic
ośiedli/ a to iesli sie on dlug przed Sadem nieśtał. † Ale iesliby sie
przed sadem śtał/ tedy teg Sadziem y Lawnikami dowodzie musiť.

Artykuł Cvij.

Z Aplácy dlugu kiedy kto dowodzie chce/ tedy to mo-
zga wczynie ludzic/ ktorzyby byli w prawie swym mienarzeczeni/
áni nágánieni. † Skadbykolwiek/ y ktorzybykolwiek byliť.

Artykuł Cix.

R Zoby ná kim chciał/ z strony fałszu/ albo oszukańia
iakięgo/ reke pozyskać/ tedy to ma wczynie samorzec z ludzmi wia-
ry godnemi.

Artykuł Cx.

Z Esliby kto chciał z świadkami żalować † ná czyie
własność to rany ná swieżym wczynku zadane/ tedy to ma w-
czynie samosiodm/ według prawa.

Glosa.

Nadno każdy z tego artykułu nauczyć się może. a że żaden sam sobie Sedzia być nie ma. Przeto gdyby komu co gwałtem wzięto/ tedy on niema zaś gwałtem brać. Albo wiem każdy taki według praw naszych na gardle ma być karany / wiałyby to w pogonieć wzięt / a tegoby według prawa dowiodł.

Tego też dokłada w niniejszym artykule / że żadna Sententia niema być wyrzeczona. b. ażby pierwey były dowody dostateczne. A tak gdy już dostatecznie z świeżego wężnku dowiedziono będzie/ ma być potem skazano karanie przeciwko złodziejowi/ albo zboycy. A co o samym złoczyńcy/ toż y o pomocnikach rozumiey. Bo pomocnicy/ y ci ktorzy totrościwa złoczyńcom pomagają/ y ony przechowają/ wsey toż karanie odnieść mają/ ktore sam złoczyńca zawinił. A kiedy już osadzi złoczyńca/ tedy urząd ma onemu/ ktoremu gwałtem co wzięto/ zaś co iego jest przyswrocić.

Ktoby będąc v Sadu obwi-

nion/ etc. Maś wiedzieć/ że sie czasem trafia/ że kto będąc niewinnym/ y mogąc niewinność swa iśnie pokazać/ by iedno do Sadu stanął/ przez nieśladę/ y schronienie swe winnym sie stał. A to czworakim obyčajem bywa. Naprzod / kiedy kto na kogo skarzy/ ktory obecnie tam jest / a obwiniony niedusając Sedziemu/ odepdzie od Sadu. Po wtore/ gdy kto niedopusci słuchać rzeczy krádzionych/ albo gwałtem wydartych/ ten ma być sam za złodzieja rozumian. Po trzecie/ kiedy sie kto iakiey rzeczy v kogo chwyci/ a on od oney rzeczy wcieje. Po czwarte/ kiedy kto przeciw drugiemu wystapi/ a z dekretu bylo by mu to nakazano / aby sronie nagrode wężnit/ onby sie tego przed sie vporne zbraniat/ a byłaby sprawa pokarna/ tedy sie staie winnym/ y bywa potem takowy wywołan. + Nad to iestże/ gdy komu odpowiedz na żatobe z prawa nakazana będzie/ a on swowolnie odpowiedać niechce / pętrzy kroć ten sie winnym stawa / a to iestliby sie odpowiedzi prawnie nie zbraniat.

a.I.M.arti:
xxv.
c.S.S.libri:
art. xlv.

b.S.S.libri:
art. xxv.

Artykuł Cxiij.

Summá Artykułu.

1. Takto sie kto z wywołania wyzwolic ma.
2. O skargách nieporzadnych.

3. Gdzie kto wystapi / tam też wywołan ma być.



Komu ktory sie od wywołania wyzwolic chce/ ma Sedzia naprzod/ iestliby o to był żadan / po kóy [w mieście ku stánieniu do práwa] nakazać [aby bezpiecznie do Sadu przydz / y spráwić sie mogł]. A kiedy sie spráwi [y cielesna przysiega oczysci] tedy go zaśie Sedzia pałcy/ y słowy/ tak iako go był wywołal/ mólnym wężnit/ y ku práwu iego przywrocić ma.

Aa

J. liby

S.S. libri:
actum.

Jeśliby mu się kto tego nieprzyzwojnie zbraniać chciał / a onby się po tym przysięga odwiódł / tedy już wiecey niema być mian za wywołanego. Ale pokoy ma mu być nakazan / a on się ma zarczyć / że po tazy sądy porządnie ma stanać / y być gotow odpowiedzieć / jeśliby nań kto żałować chciał. A gdzieby go na onych trzech sędziach żaden niewi-
mił / tedy ma być wolnym przez decret wżynion.

Jeśliby się kto z wywołania w niebytności powodu wyzwolił / y obiecał by / y zarczył się stanać / a niestanałby / tedy winą z przyrzeczenia pochodząca Sędziemu przychodzi / a niepowodowi / jeśli go z nowu wywoła iakoż to z prawa wżynie powinien.

+ Choćby się też kto z wywołania w mieyskim prawie wyzwolił / y przez decret wolnym był wżynion / tedy przedsię Sędzia winy swey dochodzi.

Glosa.



Z sie to czasem trafia / że powód niesłusnie żąda / y świadkowie niesłusnie świadczą / y z tym bywa drugi niesłusnie wywołan.

Jako kiedy na tego żądania o rany / albo o iakie inne krzywdy / a on niestanie tedy zaraz ma być wywołan po ki sprawa przenocowana nie będzie: Przeto ten artykuł iest bärzo pożyteczny tym ktorzy się niewinnymi być chcą / a ci chcą się wyzwolić / a niewinność swą pokazać / tedy tak mają postępować iako to tu w tym artykule opisano. Ależkolwiek mówią niektórzy / że każdy bywa przez decret wywołan / a decreta się psować / ani na zad wracać niemają. Wszakże masz wiedzieć / że tam prawo mówi o decreciech słusnych / y sprawiedliwych. A tak y to jeśli słusnie był wywołan / tedy decret ma zostać w swej mocy / ale jeśli niesłusnie za zła sprawa / tedy niemoże mieć władzey decretu / ani ma być mian takowu decret za prawo / gdyż nie decret iest / ale coś niesłusnego / a tak to co niesłusnego iest / to się zepsuie / a nie decret.

+ A tak kiedy się na trzech sędziach opowie / będąc gotow odpowiedzieć / a żaden nań nie żąda / tedy się stawia przez decret wolnym.

Masz też wiedzieć / a jeśliby się kto

na chytrosci z wywołania wyzwolić chciał / y stawiał rekoimie / a niestanałby sam / tedy zaś ma być wywołan / y Sędziemu winę to iest / wargelt przepada / a to masz rozumieć / jeśliby z wporu a ze złości nie przyszedł. Ale jeśliby rekoimia do Sadu stanał / a okazałby / że onego niemoże mieć za tego rezyt / tedy powodowi wargelt przychodzi.

Jeśliby się kto z wywołania w niebytności powodu wyzwolił / etc. To rozumiey o tych ktorzy są powołani / nie będąc pierwey pozwani / ani im był rok naznaczony / bo inaczej tedy się bez woley Actorowey wyzwolić niemoże. Masz też wiedzieć / jeśliby kto / bądź Mieszczanin / albo Ziemiannin / mający gdziekolwiek indziej osiadłość / wżynił gwałt komu / albo iako krzywdę w Miescie / albo gdziekolwiek indziej pod innym prawem / y schroniłby się / tedy tam ma być sędzon / choćby też to kto wżynił Sasiadowi swemu w tymże Miescie mieszkającemu / tedy tamże gdzie przewinął / oskarżon / sędzon y wywołan być ma. A jeśliby brat chor / tak żeby do Sadu na skarge iść niemógł / a potemby przeriechał do onego go Miasła / w którym winny ma osiadłość / y opowiedziałby Sędziemu krzywdę swą / tedy tam może świeżego wżynku dowodzić y przeciwko gwałtowi

wnikowi poćoiu postępować: a to ie-
sliby sprawa nie była przenocowana:
a iesliby była przenocowana/ tedy po-
winien na trzech Sądziech żatować/
y prawo na nim przewodzić.
† Masz ieszcze wiedzieć/ że wywołanie
ktoregokolwiek Miasta niesciaga sie
daley iedno iako sie władza/ y Sady

onego Miasta sciagają. A iesliby kto
wywołanego w Maydeburgu/ albo w
ktorym Mieście w tymże prawie sie-
dzacym znalazł/ tedy go do prawa przy-
siedziego y Lawniki tamże bedace/ iako
to gwałtownika poćoiu pociagnąć
możet.):(

Artykuł Cxiij. Cxv.

Summa Artykułow.

- 1 Gdyby kogo z licem poimano/ iea-
sli może być pokonany.
- 2 Jako wielkie/ a iako małe złodziey-
stwo sądzić.
- 3 Gdyby o kogo w iego zamknięciu
kradzież należona była.
- 4 Świeży wezynek co iest.
- 5 Jako na świeżym wezynku kara-
żyć.
- 6 Kupionej rzeczy/ gdy kto obronić
niemoże/ co przepada.

- 7 W sprawach występnych niemoże
sie żaden do isca brać.
- 8 Gdzie świeżego wezynku dowodzić
niemoże.
- 9 O świeży wezynek troiaktie prawo
bywa.
- 10 Świeżego wezynku prawo niebe-
spieczne troiako.
- 11 Skargi na świeżym wezynku/ tro-
iakiem sposobem kładzione być ma-
ją.



Sumary na świeżym wezynku z licem
rzeczy kradzionych/ albo złupionych/ na isca sie
brać/ ani go mianować niemoże/ a to iesliby nań
zarazem z wyzwaniem w Sądzie żatowano.
† Gdyby człowieka niepodeyżdanego/ ani
naganionego z kradzieży/ ktoraby dosięgała
trzech szelagow/ albo mniej/ wednie poimano/
tego na storze/ y na włosiech sądzić mają. A i-
esliby kradzież wietśza była/ tedy zawini szubienice.

Iesliby z licem kogo poimano/ a kradzieży sie w nocy stała/ a by-
ła tak wielka iako trzy szelagi/ tedy też zawini szubienice.

- 3 Iesliby w domu/ albo dworze człowieka nienaganiowanego w miey-
scim prawie/ kradzież należona była/ ten niema być obciążon/ y o-
wszem ma zostać bez szkody. Ale iesliby to w piwnicy/ w komorze/ w
kuchyni/ albo w zamkniętym gmachu należono było/ tedy ten kto
lucź od tego nośi/ ma być mian za złodzieia†.

):(

S. S. lib. iij.
arti. xxxv.

Artykuł Cxv.

4
S.S.lib:ij.
art:xxxv.
I.M.art:
xxvij.



Swieżym wczynkiem to zowa/ kiedy ko-
go na samym wczynku/ albo w wciekaniu z swie-
zego wczynku włapia.

To też zowa świeżym wczynkiem/ kiedy kto
rzecz kradzioną/ albo złupioną ma w possessyey/
w gmachu/ albo w strzynie swej/ od ktorey on
sam klucz nosi/ wyiaw sbyby tak rzecz miała by-
ła/ żeby tam oknem wrzucona być mogła: + a to

iesliby iey tam sam nie wrzucił.

S.S.lib: i.
art: Lxvi.

Także y to też iest świeży wczynek/ kiedy y tego w rełach miecz/
deke/ albo co takiego/ czymby pokoy zgwałcił/ nayda/ y poimánego
zwołaniem do Sadu przywioda/ a tego powód ma samosiódni po-
konąć. + Także też z kradzieża/ albo łupem poimánego/ y do Sadu
zwołaniem przywiedzionego/ powód samosiódni pokonąć ma.

Glosa.

a.S.S.lib:ij.
art: xxxv.



Dwoiákich skargách ká-
zdy isca miec powinien/
y do isca sie brac moze. a.
Jedna iest Civilis/ kiedy
kto skarzy o dobra nieru-
chome/ a sprzedawca tego obronic nie-
moze/ tedy ow zasie dobra swe/ wroci-
wszy mu pieniadze/ bierze/ a obadwa
zostaja bez szkody.

Druga iest Criminalis/ kiedy ieden
na drugiego skarzy/ o rzecz nieslusznie
osiezona: Jako gdyby kto na nie zato-
wat/ o złupienie domu/ albo zamku/ a
ia mowie/ zem to z roszkania wczynil.
A to sie ma rozumiec/ gdy ten ktory mi
to roszkat/ byl tak mozny/ zem to wczyn-
nic musiat/ coby roszkat: iako iesliby
Ociec moy byl/ albo pan Lenny/ a przy-
znalby sie do tego v Sadu/ ze mi to ro-
szkat. [Takze ieslibym byl iego nie-
wolnikiem/ a onby mie w tym zastapil/
v pozat za to odpowiedac/ tedym ia
wolen. A iesliby przat/ ze tego niero-
szkowat/ tedy ia juz wolen byc niemo-
ge]. Ale iesliby kto wystapil/ za czyiem

roskazaniem/ albo by komu kradziecz-
twem/ albo lupiestwem szkoda wczynil/
a on ktory mu roszkat/ niemiat tey
wladzey nad nim/ aby go byl powinien
sluchac/ tedy go zastapic/ y bronie nie-
moze/ chochy zeznawat/ ze sie to za iego
roskazaniem stalo/ y owsem bedzie w-
czesnikiem/ y pomocnikiem wczynku o-
nego/ y iednakie karanie obadwa po-
deyma/ zadnemu z nich go nie vmniey-
saiac.

W rzeczach kradzionych/ albo
złupionych niemoze sie brac na isca. b.
To albo dla tego/ ze to podobno dla
zwlezenia y przedluzenia karania czy-
ni/ poniewaz sie to na swiezym wczyn-
ku stalo. Albo dla tego/ ze obwinić ni-
tego niemoze/ zeby to od niego mial:
a to iesliby sie ow tego przat/ ale iesli-
by sie zeznal/ ze to od niego: tedy ten
winnym/ a on wolen bedzie.

Mas tu wiedziec. c. ze tam swiez-
y wczynek dowiedzion byc niemoze/ kiedy
po drugim dniu v tego rzecz kradzio-
na/ albo złupiona nayda/ zwlaszcza iez-

si on

b.S.S.lib:ij.
art: xxxv.

c.S.S.lib:ij.
art: xxxvi.

Si on te rzeczy iawnie kupił / y kupi-
 by nie krył ich / ani ich miał za kradzio-
 ne. A ten iesliby był criminaliter ob-
 żatowan / tedy sie ma brać na isca.

Nas też wiedzieć. d. że swieźego
 wżynku troiaki Sad bywa / y trzy rze-
 czy w nim obaczwane być mają. Na-
 przod / że poimany na swieżym wżyn-
 ku / na rekoiemstwo dany być / ani o-
 wolki dalszey mieć niemoże. Druga / że
 tak poimany przeć wżynku niemoże /
 bo go bliższy powód pokonać samo-
 siodm. Trzecia / że iakikolwiek decret
 przeciwko niemu wynidzie / tedy od
 niego apellować niemoże.

Swieźego wżynku też prawo nie-
 bezpieczne jest troiako. Naprzod / że sie
 wżynku przeć niemoże: bo tego tak
 sadza / iako owego ktoremu lice do
 grzbietu przywiza. Druga / kiedy ko-
 go w więzieniu poimają / tedy tego tak
 sadzić mają / iako owego ktory jest na
 swieżym wżynku poimany. Trzecie / że
 też tam może swieźego wżynku do-
 wieść / kiedy w kogo na mieyscu skrytym
 y tajemnym / albo w strzyniach zama-
 knionych / od ktorych sam klucze nosi /

rzecz kradzioną / albo złupioną nayda-
 á to iesli sam klucze od oney strzynie
 nosił. Bo iesliby klucze gdzie indziej
 chował / albo żeby ie gdzie wieszał / albo
 komu innemu ku nošení zwierzał / á
 byłby człowiek zupełnego prawa / y do-
 brey sławy / tedy sie może przeciwko
 swieżemu wżynkowi / albo przeciwko
 onemu o kradzież obwinieniu praw-
 nie bronić.

Stad baczyc możesz. e. że troiaka star-
 ga bywa na swieżym wżynku. Jedną
 kiedy kto żaluie / y żada / aby obwiniony
 był karan / á z onego karania powodo-
 wi żaden pożytek nieprzychodzi: Jako
 gdyby na powołanego o meżoboystwo
 żatowano. Druga / kiedy żaluia o rze-
 czy przez obwinionego pobrane [iako
 gdyby rzeczy ruchome były / ktore obwi-
 niony z domu iego wziął / prosi / aby
 mu ie wrocił]. Trzecia / kiedy kto ża-
 luie / y żada po obwinionym / y wroce-
 nia rzeczy pobranych y karania. Jako
 kiedy kto łupieże z rzeczy ktora wy-
 dart / y złupit / albo złodzieia z licem
 przywiedzie do Sadu / y prosi / aby mu
 wrocono bylo / á złożyńca aby był ka-
 ran.

d.S.S.lib ij.
 art. xxxv.

ii
 e.S.S.lib ij.
 art. xxxv.

Artykuł Cxvi.

Summa Artykułu.

- 1 Gwarze y karaniu tego / ktory
 gwar obiecawszy bronić niemoże.
- 2 Gdyby kto pokoy przyrzeczony za
 gwałcił.
- 3 Kiedy o nie dosyć wżynienie gwa-

rowi / reke / á kiedy połowice war-
 geltu traci.

- 4 Co za szkoda ten odnosi / ktory w
 gwarze swankuie w Nieskich
 sprawach.



Gdy kto do Sadu przyszedłszy na ko-
 go żaluie / tak żeby w oney sprawie gwar / y o-
 brone slubował. Potymby kto drugi przyszedł /
 y skarzyłby o oneż rzecz / á ten by ktory obrone
 slubował / iego obronić / á owego ktory żaluie
 od skargi prawem odegnąć niemógł / tedy one
 skarge z karaniem gwaru / to jest straceniem reki
 prawey / ktora Gwar czynił / albo połowice
 wargeltu puścić musi.

S.S.lib ij.
 art. xv.

S. S. lib. ij.
art. xvi.

Jesliby gwar był przyrzeczon o Hergwet/ albo o dziedzictwo/ albo o Gierade/ albo o inſze dobrá ruchome [to ieſt żeby to decretem zepſowano] tedy Sadziemu wine przepada/ y te rzeczy z nagroda wrocić powinien.

Gwar każdy wżynić powinien/ o głowe/ o chromote/ o rany/ zá krewne/ y bliſkie ſwe.

† Kiedy iuż kto gwar wżyni/ tedy po gwarze iuż niemoże žaloby ani poprawić/ ani wiać/ ani odmienić.

Kiedy też kto poſoy o mord/ albo chromote v Sadu zágaione go przyrzecze / y ſlubuie/ co y ſadownie wtwierdzono będzie/ á potymby zgwaltcon był/ tedy powod bliżſzy winnego ludźmi do Sadu należacemi poſonąć/ niźby ſie on odwieſć miał†.

Gloſa.

Iſie wyſſey powiedziáto o tym/ że każdy ktory záuſie o głowe/ o zábićie/ o ochromienie / o rany/ o Hergwet/ o Gierade/ ic. powinien Gwar wżynić/ przeto ſuſnie karanie ná tego kto Gwar podnoſi/ to ieſt obrone ſlubuie/ á obronić niemoże/ w tym artykule/ ktory ſam w ſobie tácný/ y iáſny ieſt/ opiſuie.

Potymby drugi przyſzedł/ etc. To ták rozumiey/ ieſliby miał prawo do oney rzeczy. Bo ieſliby kto będąc [obecnie przytem widziat / y ſyſat] ſpráwe one/ v to że pieniaǳe biera/ albo żeby był] w oney ſiemi/ á miłżał rok y ſeſć niedziel/ tedy potym iuż o to czynić niemoże. Przeto ten ktory gwar przyrzecze/ powinien onego bronić/

ktore^o ob: one ſlubował/ á ieſliby temu doſyć nieuczynił/ tedy przepada nagrode gwarowa/ to ieſt reke: ieſliby ſtárgá criminalis bytá/ iáko o meżoboyſtwo/ o chromote/ o rany/ á criminaliſter by záłowany: albo potowice wargeltu/ ieſliby ſtárgá Civilis bytá/ á ná wietſza go wrćiągnąć niemoże/ ále tym będzie wolen/ y práwa ſwego nie tráćitákowa potowice wargeltu/ temu má dáć/ ktoremu był obrone ſlubował/ y przytem powinien wrocić one nagrode/ albo wargelt ktory wziat od tego/ ná ktorego záłował.

A in Civilibus actionibus / gǳie áni o głonek / áni o mord/ áni o inſze rzecz krwáwa/ áni o karanie ná ciele nie idzie / tedy nic innego nie tráćit / iedno wrocić powinien/ to co wziat.

Artykuł Cxvii.

Summá Artykulu.

- 1 O rekoieſtwie ná poſtáwienie/ albo o doſtanie práwa.
- 2 Kiedy dowodu niemáſ / tedy ná przyſiege przychoǳi.
- 3 Rekoieſtwo ſtawá ſie troiáko.
- 4 Rekoieſmiemu co zá ſkoda/ y pozý

tek z rekoieſtwá przychoǳi.

- 5 Gdyby kto co pewnego komu przyrzekł oddać/ á tego mieć niemogł/ co czynić?

- 6 Gdyby ſie kto y ſántem y rekoieſtwem ſeżyćit/ co czynić.

Rekoieſ

7 Rekoimie iako sie z rekoimstwā
wolnymi stawia.

8 O Rekoimstwie w sprawach wy-
stępnych.

Niedy kto za drugiego o dostanie prawā reży/
a niemogiby go postawić / tedy nagrode przepada według
obwinienia / u sliby był prawem zwyciężon. A iestliby sio
o gárdło / tedy powinien zapłacić wargelt / który powodowi / a nie
Sedziemu przychodzi / w szafce tam y Sedzia wine bierze.

S. S. lib. ii.
art. ix.

Glosa.

Wołanie jest rekoimstwo
jedno które sie v prawā
stawia. Drugie / które brywa
oproc prawā. Rekoims-
twā / które sie oproc Sa-
du dzieie / może sie zaprzeć. Bo tego
Saxonum dozwolono że każdy drugie
mu może przysięga puścić / zwłasczā
gozie niebyto swięzego wezńku. Jakoż
też to iest według prawā / aby każdy
przysięga odszedł kiedy inż dowodu do-
statecznego niemā. Ale rekoimia kto-
ry przed prawem albo v Sadu za kogo
reży / nie może przysięga zbyć / dla tego
że Sad albo v rzad iest świadkami re-
koimstwā tego.

iestliby iść do stać niemożono / aby mu
sie dlugu v pominao / zwłasczā iestliby
pod onym prawem niemieścić.

Kiedy też kto za drugiego reży v
Sadu in actione Civili / a onby tu wy-
zwoleniu go z rekoimstwā niestānā /
tedy dobra dłużnikā nie pierwey maia
być gābāne / aże sie pierwey powod z re-
koimia rozeprze.

Iestliby też obwiniony pieniadze dāć
obietat / y Rekoimia by też za to prze-
rzekł / a pieniadzeby być niemogły / tedy
zapłaci infemi rzeczami iakie ma.

Iestliby rekoimi bylo wiecey / a reży-
liby spolna reka / tedy którykolwiek z
nich zapłaci / ten drugie od zapłaty
wyzwoli / a bedzie mu zachowane pra-
wo cenić z drugimi rekoimiami o cze-
ści ich / y od nich tego dochodzić.

Ktoby miał y fant / y rekoimstwo /
tedy nie może pierwey rekoimi gābāć /
aże im fant przy którym reżyli / odda.

Iestliby rekoimstwo miedzy wierze-
cielem y onym który obiecuie słowem
obietnica / albo iakimkolwiek nowym
zapisem albo obowiaziem odmienio-
ne bylo / a rekoimieby którzy pierwey
reżyli / nā to niezezwalali / tedy sie od
pierwszego rekoimstwā wolnymi sta-
wia. 9. Gdyby kto rzecz nieucinnā /
nieznosna obietat tedy tego trzymać
niepominien.

A iestliby sio o gárdło / etc.
Tu opisano drugie rekoimstwo / które
sie staie w sprawach pokārnich przed
Sadem. A takowe rekoimia niepowi-
nien cierpieć ony wine / która mōg

cierpieć

To rekoimstwo Sadowne troiakiem
obyćciem sie stawia. Naprzod / kiedy
sam v Sadu obecnie nie bedzie / ale
przedsie przez kogo oznarmi / aby temu
za którego on chce reżyć / wierzono / a
ci sa rekoimie dobrowolni / bo maia do-
bra wola to wż / nic / co oznarmia.
Drudzy sa rekoimiami rzeczā sama /
iako sa ci / którzy reżyć krādzione / y zlu-
pione do siebie przynosić dopuszcāia.
[a ci obżatowani powinni w dāć zło-
dzicie albo lupieżce]. Trzeci sa słow-
ni / którzy v uście sami przyrzekāia.
A ci reży albo za odpowiedz / albo za
żatobe / a to albo in Civilibus / albo
in Criminalibus.

Kiedy kto reży w Nierstier sprā-
wie / a tenby / który miał odpowiedz /
niestānā / tedy rekoimia powinien nā
sie przyciāć odpowiedz / y w sio prā-
wo obwinionego / A to maś rozumieć /

5

10/12

6

7

a. S. S. lib. ii.
art. ix.

8

cierpieć on za którego rezył/ale war-
geltem sie wyzwoli/ to dla tego/ że w
Saskim prawie wszystkich rzeczy jest
opisany/ y naznaczony wargelt.

Poimany na świeżym uczynku/ y do
Sadu przywieziony/ niemoże być dan

na rekoiemstwo/ przeto iż nie daia na
rekoiemstwo/ jedno tego/ który sie pra-
wem bronić może. Jesliby sie nieobro-
nił/ tedy rekoimia wargelt zapłaci/ a
obwiniony ma być wywołan/ y za w-
mártego mian wedle prawa.

Artykuł Cxviii.

Summa Artykułu.

1 O Rekoiemstwie o krzywdy.

2 Gdyby kto od Sadu kogo swowol-
nie odwiódł.

3 W każdej sprawie dowodu po-
trzeba.

1
S. S. lib. iij.
arti. ix.



Gdyby kto kogo na postawienie do
Sadu rezył/ potymby ten którego reżono/ sam
bez rekoimiego stąnal/ y opowiadałby sie v pra-
wa/ a dowiedzie tego/ tedy tym wyzwala reko-
imiego. Kto więzią reży ku postawieniu/
albo odpowiedzi/ tedy tego rekoimia dowo-
dzić/ y temu dosyć uczynić powinien/ tak iakoby
sam Principal stąnal/ a nie więzien.

2
S. S. lib. iij.
arti. ix.

Jesliby kto o krzywdy obwinionego od Sadu gwałtownie od-
wiódł/ poimany/ ta wina ma być karan/ ktora on miał cierpieć. Jesli
oćiecie/ tedy ma być zarazem wywołan/ zwłaszcza iesliby na świe-
żym uczynku z wołaniem gonion był.

Glosa.



O wszystkich co tu jest w tym
artykule/ iuz wyższy dosta-
tecznie jest opisano/ przeto
szerokiego wykładu niepo-
trzebnie.

Tego rekoimia dowodzić/ etc.

To dla tego/ iże rekoiemu wierza/
a nie iscowi. † A tu masz wiedzieć/ że
każdey sprawy ktora sie hadz v Sadu/
hadz oprocz Sadu stąnie/ potrzeba do-
wodzić †.

3

Artykuł Cxix.

Summa Artykułu.

1 O Rekoiemstwie/ gdy w tym isćcie
umrze.

2 Kiedy koń wyreżony zdechnie.

3 Jesli dzieci o rekoiemstwo Oycá
swego odpowiadać powinny.

4 Skargi kiedy sie śmiercią życia
kończy.

5 Rekoimia/ kiedy rzeczy postawić/
niezapłacić co powinien.

Gdyby



Dyby kto za obżalowanego o krzy-
wody rzeczy/ y obiecał by go na pewny czas do
Sadu postawić/ w tymby iściec / który miał
być postawion umarł/ kiedy rekoimia umarłe-
go postawi/ będzie wolen.

S. S. lib. ij.
art. x.

A iesliby o dług był obwinion/ a długu by ie-
szcze powód prawem nie wygrał/ w tymby i-
ściec umarł/ niepowinien go rekoimia stawiać
do urzędu/ ale iesli dowiedzie śmierci iego samotrzeć/ będzie od reko-
iemstwa wolen/ wszakże potomkowie zmarłego o on dług powinni
odpowiedać beda.

Gdyby koń zdechl/ albo iakie insze bydla/ ktore miano stawiać/ tedy
rekoimia okazaniem skory iego/ będzie wolen.

+ Gdy kto za kogo rzeczywszy umrze / potomkowie iego zań plącić
niepowinni / ale potomkowie iscowi plącić mają / iesliby niechcieli/
tedy sie tego potomkom rekoimiowym vpominąć może.

S. S. lib. ij.
art. x.

Gdy kto za iakie dobrą rzeczy/ tedy rekoimia one dobrą plącić albo
dowieść/ iako iściec zapłacił/ powinien.

Glosa.



4 Jesliby kto / że niektore
prawa Cesarzkiego artyku-
ły są temu przeciwnie/
w których stoi: że kiedy ten
umrze na kogo żatnia/ tes-
ty wystawa y wniosek sie obraca wsiys-
ką sprawą. Ale ty odpowiedz/ że tam
to prawo niniejszemu artykulowi nie
jest przeciwnie/ kiedy to obaczysz/ że gdzie
idzie o krzywdy/ o ktoreby obwiniony
zatrzyman był/ a w tym nimby sie spra-
wa skończyła/ umarłby obwiniony/ tes-
ty z nim sprawą umiera. Ale kiedy kto
skarży/ y na gardło/ y o dobrą/ tedy ten
ktory po nim dobrą chce brać/ powin-

nien na żatobe odpowiadać.

Jesliby kto rzeczy w skardze o dług/
a w tymby iściec umarł/ tedy rekoimia
dowodem śmierci iscowey będzie wo-
len. A to rozumiey/ iesliby nie za pie-
niadze/ ani za dług/ ale tylko o dosta-
nie prawu rzeczy/ a potem powód od
potomkow ma długu swego dochodzić.
Jesliby koń zdechl/ etc. Tu sie oka-
zuie trzeci sposób rekoiemstwa/ w ko-
rym to masz wiedzieć/ że ten ktory tak
wa skore zdechłego bydla do urzędu
przynosi/ powinien przysiadz/ że bez
iego winy bydla zdechło.

) : (

Artykuł cxx. cxxi. cxxij.

Summa Artykulow.

- 1 O ptakach.
- 2 O pszczołach.
- 3 O kurach/ gdy skłode wężnia.

- 4 Jako kto zlodziejstwo popełnia/
gdy ptaka albo inne zwierze dzia-
kie ukradnie.

B b O miale

5 O mâte rzeczy niema żaden crimi
naliter skrzyż.

6 O Boćianich/Żorawiach/ y in
nych tym podobnych.

7 O Jastrzebiech/ y im podobnych.

8 Złodziejstwo co iest.

9 O prawie pŕzełnym.

10 Kury nie sa pracy dzicy.

S.S.lib: ij.
aril: lib: iij.
arti: xlvij.

S Głebie/krucy/sroki/pawy/ y inŕy ptacy/ ktorzy
paznogrąmi nie zżymaia/ skoro na pole wyleca/ sa każdemu
wolne/ ale nie ci ktorzy żma paznogrąmi/ albo w nogi chwytaia.

Artykuł Cxxi.

E Sy pŕzeł kiedy komu z blui/ z domu/ albo z dwor
ca do sasiada wyleci/ tedy on sasiad/ do ktorego przyleciały/
bliŕzy ie otrzymać/ nizliby ie on gonic miał: bo pŕzeł nie iest domo
wym/ ale dziłim robakiem.

Artykuł Cxxij.

R Vry iesliby do czyiego domu przyleciałszy głode
wczynily/ moŕe ie polapąć/ a skrzydła im obciawŕy/ ina ie zas do
domu onego skąd wyleciały puścić.

Glosa.

a.S.S.lib: ij.
arti: xij.

O tych ptaków/ ktore tu
sa mianowane/ przynale
za też ci ptacy ktore z pi
sku chowaią/ bo y te skoro
komu vleca/ pospolite sa
y kto ie włowi/ ten ietęz odzierzy. A tak
kto takowe ptaki ma/ niechay ie cho
wa w zamknięciu/ albo gmachu swym.
Bo poty iego sa/ po ki ie chowa. Do
tych też naleŕa wiewiórki/ kuny/ y inŕe
bestye dzikie/ ktore ludzie dla krot
chwile chowaią.

Tu maŕ wiedzieć/ aŕkolwiek te be
stye/ y ptacy wŕŕŕy mianowani sa dzia
kiego przyrodzenia/ wŕŕŕe sie przed
sie trafia/ ŕe ten co ie bierze/ moŕe być
o złodziejstwo obwinion/ y iesliby był
na wŕŕŕku poimany/ y z wotaniem do
Sadu przywiezion/ tedy ma być ka
ran na ŕorze/ y na włosiech. Iesliby

był o złodziejstwo oskarżon/ a wŕŕŕe
by lepiej byto/ aby w tey mierze żaden
z wotaniem nieżałował/ ale chcieli pr
wem przed sie o to czynić/ tedyby niech
ciwiliter/ nie criminaliter żałował.

Iesliby kto iedno z tych zwierzat/ al
bo ptaków zabił/ albo zdeptał w do
mu swym/ tedy to ma opowiedzieć/ ŕe
to z niechcenia wczynił/ y ma mu takie
go zasie/ albo lepszego dać: a iesliby mu
nie wierzył/ iako to z niechcenia wczyn
ił/ tedy tego ma dwiema pālcy po
prawić. Iesliby to na wzgārde/ y na
złotę wczynił/ a przyznałby sie do tego/
tedy inŕego takiego/ za onego ktorego
zabił/ iako Pawa za Pawą/ łabecia za
łabecia/ żorawia za żorawia/ y inŕe
tym podobne dać/ a ktemu winę Sa
dziemu/ y nagrode stronie odoŕŕyć po
winien.

Pracy ktorzy pąznogety zzymają iako
to Sokot/Jastrzob/ Krogulec/ y infy
trni podobni/ sa też dzicy/ po ki ich nie
vtapia/ y nie spetają: ale kiedy go vtā
pia/ y wyćwieża odlatować/ y przylato
wać/ albo wabić iuz nie będzie dukiem
ale onego ktory go sobie wyćwieżył po
ki go dobrowolnie niepusci/ y choćby
go puscił/ tedy go przedsie zaś mieć
może/ iesli chce/ a to iesliby go zwabił:
bo iesliby sie zwabić niechciał/ będzie
mian za dzikiego/ y tak iuz tego będzie
kto go sobie vtāpi.

Iesliby też kto z petycy ptakā vtāpił/
tedy po petych wyżrzawszy/ że nie ie
go iest/ niema go sobie przywtāszając:
bo o nim będzie rozumiano iakoby go
vkradł. Gdż złodzieystwo nie innego
nie iest/ iedno niesłusne wzięcie rzeczy
cudzey b bez wiadomości pana iey.
wsakże o ptaki żaden niema być obie
son.

Pszczoly kiedy komu wyleca/ etc.
Tu opisnie sposob iako sie kto z dzikie
mi zwierzetu obchodzić ma/ takowe te
dy bestie dzikie chowane/ iako pszczoły
w vlu/ albo ptaki w klackach/ potv iey
go sa/ po ki przez vlice/ albo przez ptoc
nie przeleca/ a iuz ich gonić niemoże/
bo mu Sasiad wescia zabronić do do
mu swego moze. Iż tedy pszczoła iest
dziki robak/ przeto iesli komu vleci iuz
nie iego będzie/ ale tego kto ie vtāpi/
tak te ktore z vlow domowych/ iako y

te ktore z barci/ albo z pāsieck wyleca:
tedy kto ie pierwey w swym vlu zama
knie/ ten ie sobie wezmie. Ale iesliby ie
drugiemu vkradł/ tedy ma być iako
złodziey sadzon.

A tak kiedy komu pszczoły wyleca/
moze ie gonić y chwytac/ po ki na inf
dziedzine nie przyleca/ ale skoro na in
fey dziedzine/ albo gruncie beda tedy
ich iuz tāpāć nie moze [iesli mu tego
Sasiad niedozwoli.]

To też rozumiey o wpelākich ptakach/
ktore kiedy sie na twoim drzewie la
gna/ twoie sa: ale skoro odrosta/ a w
leca/ iuz nie twoie beda/ ale tego co ie
sobie vchwyci.

Miodu też nietrāci ten ktoremu pszczo
ły wyleca/ ale zostāie przytym kto iest
iego pānem.

Kury kiedy do kogo przyleca/ nie iuz
iego sa/ y iesliby kto kurā/ albo kōkō
zāczymat/ kiedy do niego przirdzie/ al
bo przyleci/ niesłusnie to czyni. Albo
wiem iż kur niemoze tāt pilno strzedz
iako infych ptakow/ przeto nie moze
to być/ aby sie zābtāknac niemiāły/ a tāt
gdvby do kogo przyleciawszy skode im
vżynity/ a onby ie pobit/ iesliby nań
skārzono/ powinien ie postanowionym
wargeltem ptācić. Wym tedy artykuł
iest nāuka co ma czynić/ kiedy mu kury
Sasiadzkie skode vżynia/ to iest/ ma
skrzadā im obciāwszy/ zaś ich do domu
puscić.

to
b. s. 8. lib. 1
art. xxxv.

Artykuł Cxxiiij.

Summā Artykulu.

- 1 O kurnozach/ pāsiech/ wilkach/ y
infych zwierzetach škodliwych.
- 2 Kon albo swiniā gdy škode vżyni.
- 3 O zabiciu psa albo innego zwie
rzecia.
- 4 Kto chce dziki zwierz chować/ iako
go ma strzedz.
- 5 Dzikie zwierz ktory iest.
- 6 Szkodliwy zwierz ktory iest.

- 7 O psie wwiązany gdy škode vżyni.
- 8 Gdy kto bydle pszczoły/ y škode
vżyni/ co przepada.
- 9 Kiedy kto plā ktory go chce kasāć
zābić/ albo rāni iako byma wolen
- 10 O domowy bydle/ gdy škode vżyni
- 11 O škodach ktore czynia dzikie be
stie/ ktore kto chowa.
- 12 O łowieniu zwierza.

B b ij Rte

S. S. lib. n.
art. l. et lxxij.



Po [liernożá] psá / wilká / niedzwie-
dzia / ielenia / albo małpe chowa / cokolwiek szkó-
dy komu uczynia / to nagradzać powinien. A
choćaby ie po uczynieniu szkody wypuścił / wy-
gnał / y niekarmit ich wiec / tedy tym niewyni-
dzie / jeśli ten który szkodę cierpi / może dowieść
samotrzeć / iże on te bestya chował / aże do tego
czasu kiedy szkoda uczyniła. † Jeśli by sie komu
od czriego konia / świni / albo innego bydlecta domowego szkoda sta-
ła / jeśli pan chce bydło swe zastąpić / może to uczynić / a szkoda na gro-
dzie. Jeśli tego uczynić nie chce / tedy ma odstąpić bydlecta / które szko-
da uczyniła / a niepowinien będzie nikomu o to odpowiedzieć.

Jeśli by kto psa / niedzwiedzia / y inſze tym podobne zwierze / które
mu szkodzić chciał / zabił / a będzie śmiał przysiądz / że to z potrzeby
uczynił / zostaje bez szkody. A tak kto chce dzikie bestye chować / niech
że ie chowa w domu swym ogrodzone / y zamknięte.

Glosa.



Powiedziawszy wyſzey o
prástawie / tu o zwierzu dzi-
kim którego pásterz gnać
na pása niemoże / mówi
ártekul niniejszy / y wylicza
niektóre z nich / pod których imion / za-
mkaia sie / y inſze tym podobne. Jáko /
co o psie mówi / to też rozumiey o wa-
seſkich beſtách / które sie okoto ludzi
bawia / a przedſie z przyrodzenia sa
ſzkodliwe. Przeto kiedyby tego pies
wſzkodził / tedy ten co go chowa / powi-
nien dowieść / to ieſt / powinien przy-
ſiadz / iże niewiedziat / aby on pies kaſat
jeſli chce ſzkody wrość.

Alle jeśli by pies był ná dworze / albo
w domu czim ná táncuchu wwiązany /
a wſzkodziłby tego / koby do niego przy-
ſiedł / tedy tu niſt nie będzie winien /
jedno on sam ſobie / iże do niego ſiedł.

Alle jeśli by kto psa puſcił ná czrie by-
dle / ſeżniacie / a w tymby pies był obrá-
żon / tedy on czrie bydło / zostaje bez ſko-
dy. Jeśli by też pies wybieżawszy z do-
mu gonit bydło po wſiecy / y uczyniłby
ſzkodę / tedy ia pan onego psa nagra-
dzać powinien. Także / jeśli by sie wy-
rwał / y miorał ſie ná ludzi / a niemogłby
ſie onemu psu ináczey obronić / a iedno
żeby go zabił / albo ranił / a okazałby
potrzebę według práwa / że ináczey psa
zbrć niemogł / zostać bez ſzkody / zwla-
ſzcza jeśli by w przodek / albo w hoł rá-
nił / a tegoby przyſiega potwierdził / że
to z potrzeby w obronie uczynił. Alle
jeśli by onego psa ranił w poſládek / nie
może być bez ſzkody : Alle jeśli by zara-
zem był oſkárżon / powinien psa płacić
opisałym wargelcem.

Toż też rozumiey o inſzych beſtách
wgaſkanych / y taſkawych / które przed-
ſie z przyrodzenia ſzkodliwe ſa . † Kto-
rych pan może odstąpić / gdy go do do-
mu po uczynieniu ſzkody nieprzyjmie . †

Tu maſz wiedzieć. Jeśli by kto dzikie
zwierze / iáko ſa wilcy / niedzwiedzie /
liſki / ryſie / lamparty / lwy chował / a
ſzkoda by ſie przez nie ſtála / powinien
ia nagrodzić / bez wſelákiey wymowki
- d. choćby też po uczynieniu ſzkody be-
ſtya przeſz wagnał. A to ieſli ow dowie-
dzie ſamotrzeć / że one beſtya áż do tego

czasu chował / kiedy szkoda weżyniła. To dla tego / że tych bestii chować zakazano : przeto szkoda która weżyniła / ten który ie chowa słusnie nagradzać / według postanowienia wargelku powiańien / kiedy tego ten co szkoduie sam mierzec dowiedzie.

A iesliby bydło domowe / iako byt / wieprz / y insey / szkoda weżyniła / tedy takze ten czyie bydło iest / szkoda nagrodzi według śacunku. A to iesli ono bydle po weżynieniu szkody / zas do siebie przyjmie. A iesliby ie wypędził / a wiescerby go niekarmit / ani poit / tedy zostanie bez szkody. [A ten który szkoda cierpi / weźmie bydło w nagrodzie / iesli będzie chciał].

12 Masz też wiedzieć / że ażkolwiek zwierzęta dzikie pospolite są / wsakże przedsię sie ich towić w cudzym lesie niegodzi / bo to każdy z Sasiady swemi

uchwalic / y postanowic może / aby ieden na drugiego grunt niewchodził / a zwierzę nie łowił / bez dozwolenia onego czyi grunt iest. Aby też tego y nieuchwalono / tedy tego każdy prawem na gruncie swym bronieć może. † Bo iż każdemu grunt iego należy / tedy mu y to należy cokolwiek na iego gruncie iest / bądź dzikiego / bądź domowego †. Takowy tedy zwierz / który iuz ten co go wloził / w zamknięciu chowa / pory iego iest / po ki go w zamknięciu swym ma. A iesli mu wciecze / tedy iuz tego iest / co go sobie włapi.

Iesliby też kto zwierz / goniac ranil / w tymby do lasu cudzego wbiegl / tedy go może gonic / by iedno nie trabit a nie szwał : iesli go dogoni / y włapi / nie nieprzepadnie : ale iesli mu wciecze / to iuz nie iego iest / ale tego co go sobie włapi.

S.S. lib. 8.
arti. Lxi.

Artykuł Cxxiij.

Summa Artykułu.

1 O piecach y kominach.

2 O wychodziech y chlewiech.

3 O szkodach ogniowych.

1 **P**iece y kominy / powinien każdy tak opatrować /
2 aby iskry na sasiadzi dwor nie lataly. Takze piece / wychody / chlewy mają być na trzy stopy od plotu stawiane.

S.S. lib. 8.
arti. Lii.

Glosa.

Słusnie to postanowienie pod gardła y majątności wtrącenim trzymane y chowane być ma. Dla tego / że iesliby prze nieopatrność ogień wyszedł / tedyby to było niebezpieczno / y gardłu / y majątności. Temu postanowieniu podlegli wszytki Mieszcżanie / a osobliwie Rzemieslnicy / którzy ogniem robia / iako są Piekarze /

Piwowarowie / Kowale y insey.

A tak iesliby Sasiad iakie niebezpieczeństwo przysley szkody baczył / ma to Lawnikom albo wrzedowi oznawic y włazać. A iesliby sie za niedbalswem szkoda iaka stala / powinien ta będzie niedbalec nagradzać / by też on przed tym był y niezałował / gdyż to y z prawą samego zakazano bylo †.

Artykuł Cxxv.

Summa Artykułu.

- | | |
|----------------------------------|-------------------------------------|
| 1 O kowalách / y ich kuzniách. | 3 Piec moželi kto postawić gdzie go |
| 2 Jesli kowal Lisice stawić może | pierwey nie było. |
| na vlicy. | 4 Wstawy trojkie bywaia. |

Esliby kowal kupił w mieście dom / tedy sobie
w nim miechy postawić / komin / kuznia / y co mu potrzeba do
rzemieścia swego zbudować / może: wszakże to ma tak opá-
trzyć / aby sie stad škoda iaka nie stała.

3 Żaden kowal lisice / gdzie konie kują na vlicy stawiać niemoże / iesli
iey tam pierwey nie było / bez woley / y przyzwolenia mieyszczan onego
Miaśta.

Glosa.

- | | |
|---|---|
| 3 E szkolwieł każdy domu
swego własnego / używać
iako chce może / wszakże to
ma czynić bez cudzey škó-
dy. Przetoż y piekarz ie-
sliby dom kupił / niemoże piecá bez
przyzwolenia Mieyskiego budować /
Jesliby go tam pierwey nie było. | bitorias / to iest zbraniájące / albo zaka-
zujące zowa / ktore zabraniaia / aby sie
co niedziato przeciwn pożytkom mieys-
skim / iako sa te ktore bronia / aby iedem
drugiemu nie gwałtem niebrał / aby
nie zabijał / y aby na mieyscach świeco-
nych niebudował. Drugie sa restitucio-
nie przywracájące / ktore każą wracać
kiedy kto komu co niesłusnie zatrzyma
albo weźmie. Trzecie sa exhibitorie /
ktore rozkazuia / aby cztowieka wolno
puszczonego nikt nie zatrzymawał. |
| 4 Miał tedy wiedzieć / że wszyscy wsta-
wy / ktore ku pospolitemu pożytkowi
naleza / sa słusnie postanowione. A te
bywaia trojkie. Jedny ktore prohibi- | |

Artykuł Cxxvi.

Summa Artykułu.

- | | |
|-------------------------------|--|
| 1 O strzechách / y o rynnách. | 4 Gdyby kto nádz zakázanie prawne |
| 2 O grodzeniu dworców. | co użenił / co przepada. |
| 3 O wychodziech. | 5 O škodách z obálenia domu cuz-
dzego. |

S. S. lib. ij.
art. xlix.

Nadnemu sie rynien dżdżowych / albo strzechy
na dwor Sasiędzy wpuszczać niegodzi.
Powinien też każdy swoje strone dworcu grodzić / y o-
prawić

prawiąc/bo iesliby sie przez to płoda iata sasiadowi stała/ponimien
ia bedzie nagradzac. A iesli sie też iemu samemu tym płoda stanie/
tedy mu iey Sasiad nagradzac niepowinien.

S. lib: n.
art: Lg.

Także też wychody zbudowane przy domie sasiadzi/ im maia być
dobrze opatrzone/ y obwarowane.

Glosa.

ARTYKUL niniejszy/ dla wa
strzeżenia sie przystępy pło
dy/ postanowion jest. Prze
to/ kiedy sie co takiego
Sasiad od Sasiada obas
wia/ ma to Sedziemu oznarmić/ a Sed
zia mu rozkaze: aby tak opatrzenie bud
ował/ iakoby sasiad ie^o płody niemiat.
A iesli na rozkazanie Sedziiego ob
nie bedzie/ tedy wine Sedziemu przez
pądnie/ y budowanie rozwalić/ y płode
nagrodzić powinien/ wiałyby do
wiódł/ że to słusnie budował.

Jesliby dwa Sasiadzi mieli domy o
iedney ścienie/ a dom iednego byłby
niepewny/ y chćiatby sie obalić. Drugi

by to Sasiad Sedziemu oznarmić/ te
dy mu powinien. Sedzia rozkaze/ a
aby to opatrzył do dwu niedziel potym
do tego dnia potym do trzeciego dnia
potym przez dwie noce: iesli nie opa
trzy/ tedy go Sedzia może wino y na
groda karać/ y Sasiadowi sie ma wisieć
o płode. A choćby Sasiad niesterzył/
ani istoty o płody żadał/ niewiedząc
o naruśzeniu domu onego/ a domby sie
prze nieopatrzenie na Sasiada obalit
tedy przed sie płody nagradzac powin
nien. A cokolwiek do Sasiada wpada
nie na iego dworzec/ tedy to sobie on
Sasiad wziąć może/ iesli chce.

S. S. lib: n.
art: xlix.

);(

Artykuł Cxxvij.

Summa Artykulu.

1 O granicách.

2 O grodzemiu plotu.

3 O drzewie granicznym.

4 O skargách o gránice.

5 W iako długim czasie skargá o grá
nice ginie.

To chce drzewá/ albo kámienie grániczne kłáść
Sasiada krozy z drugiey strony grunt ma/ do teg przyzwac
powinien.

S. S. lib: n.
art: l.

Kto dworzec swoy plotem grodzi/ tedy gálosti/ albo rozgi chro
stowe na swoy grunt obracać ma.

+ Gdyby drzewo na samey miedzy stało/ a rozszerzyłoby gálesi na
grunt drugiego sasiada/ tedy go Pan onego gruntu obiać może iesli
chce/ a iesliby owoc wisiał na iego dworzec/ tedy według prawa
jemu należy.

Glosa.

Maß

4

Nas wiedzieć/iesliby sie spor
iaki stal między Sasiad o
granicę/ tedy ona sprawa
rozsadkowi Pana zwierz-
chniego przynależy/ który
ma zesłać ku oglądaniu rozności o-
nych. A żaden niemoże czynić o roz-
mierzenie granic/iesli tego nie dowie-
dzie/ że siedzi w possessy onych dobr/
ktorych chce ograniżyć. A skoro dos-

wiedzie possessrey / tedy zarazem ma
być wymiar/ choćby strona przeciwna
z wporu nieśtanała.

[Kto chce drugiemu cokolwiek grun-
tu tego ościć/ tedy w tym zwrócieżony
tylko swego traci/ ile chciał wydrzeć cu-
dzego].

Stargą o wymierzenie granic/ po
trzydziestu lat dawności wychodzi

)(

Artykuł Cxxviii.

Summá Artykułu.

1 O chmielu v gąteziach.

2 O owocu który na sasiedzki ogrod
(wiśi

3 O owocu który na Sasiedzki o-
grod pądnie.

2. S. lib. 11.
art. 11.

Esliby sie chmiel piał przez plot/ tedy ten/ na
czym gruncie korzenie tego iest/ nie moze dosiać przez plot/
tylko go sobie weźmie/ a ile go z drugą stroną zostanie v Sa-
siada/ to Sasiedzkie.

2. S. lib. 11.
art. 11.

Gątezi v drzew niemaia rość przez plot ku skłodzie Sasiedzkiej.
[Tatże wychody przy domie sasiedzkim zbudowane / a że do samego
gruntu opatrzone być maia].

Glosa.

Aczym gruncie korzenie
od iakiegokolwiek drze-
wa/ albo ziela bedzie/ tego
drzewo iest prawem przy-
rodnym [Dla tego / że
ono drzewo/ albo ziela z ziemi tego
posilenie bierze/ v stad roście].

2
2. S. lib. 11.
art. 11.

A cżkolwiek korzeń od drzewa na
tym gruncie bedacgo/ twoy iest a.
wsatże przed sie zbieraiac owoc/ nie-
maś dla swego pożytku/ skody czynić

drugiemu.

Tatże gątezi niemaia rość do Sa-
siada/ iesliby to z škoda tego bylo. Kie-
dy owoc zbieraiac/ cokolwiek wpadnie
do Sasiada na dworzec tego/ to tego
iest/ a w tym żaden drugiemu gwałtu
czynić niema.

Tatże wychody maia być opatrzone/
aby do Sasiada nieiekto/ a to też dla
pospolitego pożytku postanowiono
iest.

Artykuł Cxxix. Cxxx.

Summá Artykułow.

- | | |
|---|---------------------------------------|
| 1 O nagrodzie y wargelcie koster
row y wsetecznic. | 4 O rozności nagrody/winy y wargeltu. |
| 2 Gdzie wargelt płacon być ma. | 5 Nagroda dwoiaka. |
| 3 Kiedy ich wiele za kogo o zaplacie | |

Esliby kto ubil głowiek a bezecnego/to iest/ko-
stere/ szermierza/ albo nierządna niewiaste/ a nierani by go/
oskarżony przed Sedziem/ a przyznałby sie/ pokupi Sedzie-
mu wine + ośm szelagow + a stronie polowice nagrody / to iest pie-
tnaście szelagow. Pod każnia Krolewsta idzie winy [Sedziem] /
trzy sunty/ a Szoltyfowi ośm szelagow.

S.S.lib: ij.
ant: L.

Artykuł Cxxx.

Wargeltu żaden płacić indziej niema/ iedno przed
Sedziem y Lawintami/ ktore bedzie miał za świadki/ i esub-
mu tego potrzebą była.

+ Kiedy ich wiele w mieyskim prawie spolnie za wargelt prawem
wygrany recza/ y przyrzeka/ tedy go wszytcy trzymać y wypelnic po-
winni.

Glosa.

Niedzy wargeltem/ nagro-
da a wina/ ta iest rozność.
Nagroda każda bywa zwy-
stepku/ kiedy przeciw bliz-
niemu swemu wystapi.
Wargelt czyni wolnym od wżynku/
ktory kto z nieopatrzności wżyni [ia-
to kiedy ieden drugiego w czym wkrzy-
wdzi/ albo kogo zabije niechcac/ albo
w obronie / a oczyści sie y sprawi wes-
dlug prawa / tedy wargeltem bedzie
wolen]. A wine zaś daia Sedziem/

iało temu ktory na mieyscu Bożym
siedzi/ dla tego/ iże przeciw blizniemu
nád przykazanie Pańskie wystapi.

Karanie też dwoiaki iest. Cieleśne
kiedy kogo na cieie karza. Pieniężne
ktore pieniadzmi odprawiaia. A iż nie
wszytcy ludzie sa sobie rowni/ przeto
też nie wszytcy iednakie nagrody za
wystepki biora. A tak tu tylko nagro-
da ludzi lekkich Szermierzow y koster-
row/ ktora iest pietnaście szelagow/
wspomina.

5

Artykuł Cxxxi.

Summa Artykułu.

1 O gościńcach y ścieżkach iako szerokie być mają.

Gościec pospolity ma być według prawa szero-
ki/ na ośm stop/ a ścieżka na trzy stopy.

S.S.lib: ij.
ar: xxvj. lix

Ec

Glosa.

Glosa.

G Ościniec tu maś rozumieć / tak cie wsędzie ma być tak seroki / aby sie
w lesiech / iako w polu / na wo- dwa wozy minac mogły.
dzie w mieściech / a ten pospolis

Artykuł Cxxxiij. Cxxxiij. Cxxxiij. Cxxxiij. Cxxxiij.

Summa Artykułow.

- 1 O zapowiedzi konia / albo czegoś kolwiek innego.
- 2 W iakich sprawach sie kto do isca brać niemoze.
- 3 Jako kto pieniedzy swych dochodzić / y otrzymać ma.
- 4 O dochodzeniu rzeczy kradzionej.
- 5 Od zageścia sprawy iesli kto placić powinien.
- 6 Aby kto na swiezym weynku sadzon nie byl / trzy rzeczy ma miec w sobie.
- 7 Co za pożytek gdy kto z wola Sędziego dobr dochodzi.
- 8 Każdy moze dwoiako swey possey swej bronić.
- 9 Jako sie kto rzeczy swej iac ma.
- 10 Kradzioną rzecz każda stawa sie rozmaita.

S.S.lib: ij.
art:xxxvi.



G dyby kto konia zapowiedział / mieniac ze mu iest vkradzion / albo wydarty / tedy go ma prawem dochodzić / y przysiedz / iże ten koni tego byl / y teraz iest / Jeslibysie ow na isca swego brat / tedy ten co konia zapowiedział / ma za nim isc / albo iechac / tak daleko iako mu naznaczy / ale ow pierwey ma przysiedz / że go do prawego isca / od ktorego konia ma / dowiedzie / y ma sie zarezyc / to wine Sedziemu y to nakłady / iesliby w iscu do ktorego sie bierze / vstał.

† Ma też namienić dzień ktorego tam przyiechac ma†.

Artykuł Cxxxiij.

S.S.lib: ij.
art:xxxvi.

Złotem / y srebrem nierobionym / żaden sie na isca brać nepowinien / iesli ten v ktoregoby sie ono zloto / albo srebro nalazlo / byl tak bogaty / żeby to mogli kupic y zapłacić.

Artykuł Cxxxiij.

S.S.lib: ar
xv.lib: ij. ar
xxxvi.

Weniadze y towary swe przystoynne / każdy blizszy otrzymać samotrzec.

Artykuł

Artykuł Cxxxv.

Jesliby sie kto iad dobr iakich / iako sukna / albo czegokolwiek temu podobnego / ktoreby mu w kradzione albo wydarke byly / tedy sie do tego sum ieden ciagnac ma / y ma przysiadz ze to iego bylo / y iest / ale mu to wkradziono / albo wydarzo.

Jesliby sie iad konia / tedy sie ma do niego według prawa ciagnac / y ma prawa noga na przednia lewa noge konia nastapic / a lewa reka wiat konia zawcho / biorac sie na dowod / y ma i zadac swiatosci / na ktorey ma nad glowa konia przysiadz / ze to koni iego byl / y iest / y ze mu iest wkradzion / albo wydarzo. Potym sie tez ow bedzie bral na isca / a ten ma za nim isc / ale za morze wielkie niepowinien go nasladowac. A iesliby rzekl ze tego konia kupil na wolnym targu / a iscaby miec nie mogli / tedy konia traci / y wine Sedziemu przepada.

Artykuł Cxxxvi.

O zagecia sprawy żaden Sedziemu / ani La-
wintom nic placic niepowinien.

Glosa.

O tego wkskistiego co sie tu juz powiedzialo. Masz wiedziec ze nie kazdy moze byc o swietcy wzynek o karzon / y nie wkskisty maia byc iako zlodzieie sadzeni / y ktorych sie rzeczy kradzione nardnia. Ale aby nie byli sadzeni / iako zlodzieie trzy rzeczy maia miec. Naprzod / aby sprawa ona byla przenocowana. Druga / aby ona rzecz iawna byla / y nie skreta. Trzecia / aby on y ktorego takie rzecz / nayda / byl zupełnego prawa.

Kto tedy konia / albo iakakolwiek insha rzecz zapowiedziec chce / ma to z wola Sedziiego wienic. A ma prawa nie wiedziec / ze ona rzecz iento wlasna iest / bo choc Sedzia zezwoli / a rzecz

nie iego bedzie / tedy tu spodzi przizdzie / ani go Sedziiego zezwolenie wspomoze. Bo Sedzia wieczer nie moze dopuscic / iedno czego prawo dopuszcza. A iesliby co przeciwko prawu dozwo-
lit / tedy tego nie czni iako Sedzia / za-
czym ono dopuszczenie nie bedzie was-
zne. Nad to potrzeba / aby ten ktory
zapowieda / postepowal sobie według
prawa / bo inaczej straci swoje rzecz.

Masz tez wiedziec / ze ten ktory iest w possessey rzeczy iakier / dwoiaka obro-
ne ma na przeciwko temu / ktory sie do
niez ciagnie. Jedne oprocz Sadu / a
druga przed Sadem. Oprocz Sadu
obrona te ma / ze iesliby mu kto co chcial
gwałtem brac / y wzdzierac / tedy gwał-
tu gwałtem bronie moze. Ale iesliby

Ec ij co cua

S. S. lib.
Cxxxvi.

S. S. lib.
Cxxxvi.

co cudzego v siebie miał/ a zbraniam
tego aby iey ten czyia iest niedostat/ te-
dy mie rozumieć beda ludzie za złodzie-
ia/ albo za zboyce. Bo ten ktory co ko-
mu wydrze/ rowny iest temu/ ktory dru-
giemu vzywianie rzeczy własney iego
prześkłada/ przed Sadem obrona iest
ta/ ktora tu text wspomina/ a ta bywa
przez controuersia.

2 A tak kiedy kto dobr swych docho-
dzić chce/ ma to czynić przez decret v
rzedowy/ w te słowa. Panie Sedzia/
prose abys mi z prawa dopuścić/ iac
sie rzeczy mey/ czego mu Sedzia dozwó-
lić ma. Przeciwno takiemu imowa-
niu pozwany trojaka odpowiedz ma.
Albo mowi/ iże ia kupi/ albo mu ia
dąrowano. Albo iesli bydle/ że ie sam
wychował. Albo że to nań dziedzicznie
spadło. Jesli powie/ że kupi/ albo mu
dąrowano/ ma postawić isca. A iesli go
niema/ a mowi że to kupi na targu/

tedy pieniadze traci. Jesli powie/ że to
sam wychował/ albo vrobił samotrzeć/
ma tego dowieść. Jesli powie/ że spa-
dek/ tedy dowiedzie wedle prawa.

Maś iesze wiedzieć/ b. że sie tych
rzeczy chwycić każdy może/ ktore z przy-
rodzenia rozne sa/ iako bydło/ śaty/ y
insze tym podobne. Ale pieniedzy y
monety/ ktora pospolicie w oney ziemi
idzie/ złotey albo srebrney/ także złota
y srebra nierobionego/ winą/ psenice
niecechowaney żaden iac sie niemoże/
bo licą nie mają: a to iesli on bedzie
tak majątny/ że to sam kupi/ y zapłacić
przemoże/ bo iesliby inaczey/ tedy za zło-
dzieia bedzie rozumian.

Wład to/ każda rzecz stawa sie kradzie-
na/ kiedy ia kto złodzieiom odeymie.
Taksze rzecz należona/ a zaprzana kie-
dy o nie pytaia. Ale przed sie o złodziey-
stwo takowy żaden oskarżony być nie-
może.

Artykuł Cxxxvij.

Summa Artykułow.

- 1 Gdzie na Żydą skarzyć.
- 2 Gdzie Żyd ma przysięgać.
- 3 Jako Krześcianin Żydą / y Żyd
Krześcianina przeswiadczyć ma.
- 4 Krześcianin iako siemoże do isca
Żydą brać.

- 5 Żyd iesli dobrą przedane wáro-
wać powinien.
- 6 Żydowie pospolicie zdradliwie sie
obchodza w kupowaniu y przeda-
waniu.
- 7 Gdyby Krześcianin Żydą / albo
Żyd Krześcianina vkrzywdził.

1 **N**A Żydą Krześcianin skarzyć niemoże/ iedno przed
iego Sedziem. Jesliby sie też Żyd pozwoił komu przysiadz/
2 ma to vczynić [w zgromadzeniu albo] w bożnicy ich.

Artykuł Cxxxviii.



Esliby sie kto brat o iaka rzecz na Żydą/ biorac
go sobie za isca/ tedy go Żyd inaczey zastąpić niemoże/ azby
prawo odmienić [to iest/ odstąpiwszy prawa swego chciał
jako Krześcianin odpowiedzieć].

Jesliby

Jesliby skarzył Krześcianin na Żydą o dług z świadkami/tedy go ma poćonąć/ y przeświadczyć z iednym Żydem/ y Krześcianinem samotrzyć. Tak też Żyd Krześcianiną/ z Żydem y z Krześcianinem przeświadczyć może.

S.S.lib.iiij.
art.iiij.

Glosa.

Jie wyżej powieǳiało/ że o każda rzecz ktorey kto dochodzić/ y sobie ją przywłaścić chce/ ma się tak/ żdy brać na isć. Przeto też tu słusnie mowi o tym/ iesliby kto na Żydą o co skarżyć miał/ że to ma uczynić przed iego Sedziem. Bo Actor za prawem obwinionego idzie.

4 Każdy tedy ktory sie do targu zna/ powinien kupca bronić/ okrom Żydą/ a to dla pewnych przyczyn. Naprzod że żaden niemoże sobie Żydą brać za isć/ tak aby go powód miał szukać/ chybaby go Żyd chciał zastąpić/ nie iako Żyd/ ale iako Krześcianin/ to iest/ żeby chciał o te rzeczy dalszego isć postawić/ czego iednak niepowinien: A tego im z pewnych y słusnych przyczyn dozwolono/ osobliwie dla tego/ aby rzeczy kradzione tym snadniey znalezione być mogły: przeto im wolno rzeczy kradzione kupować/ a w tym niepowinni bronić y warować.

5 Kiedy komu co przedaia/ y omsem cokolwiek kto od Żydą kupi/ ma to pewnie wiedzieć/ że go w tym bronić nie będzie. gdyż Żydowie pospolicie zdraćliwie sie w kupowaniu/ y przedawaniu obchodzą. A kto w iednym wystapi/ że kupi rzecz kradzioną/ a to mu wolno/ możesz rozumieć/ żeć ma to y w drugim wolno/ to iest/ że przedać rzecz kradzioną może/ gdyż iedno zle za drugim chodzi.

7 Jesliby Krześcianin zabił Żydą/ albo go w czym ukrzywdził/ ma być sadzon wedlug wystętku. Także iesliby Żyd Krześcianiną zabił/ a był na swieżym wężynku poiman.

a.S.S.lib.iiij.
art.vij.

Jesliby w Żydą rzeczy kościelne/ iako kielichy/ mszaly/ ornaty/ y inſze rzeczy świecone należione były/ ma być mian za złodzieia. Wszakże iesliby one rzeczy świecone nie były/ tedy isć postawi. Ale iesliby były świecone/ tedy isć stawić niemoże: bo żaden prawa do takich rzeczy niema. .3

Artykuł Cxxxix.

Summa Artykułu.

- 1 O przysiędze Żydowskiej.
- 2 Zamknięcie przywileju prawa Maydeburstkiego.
- 3 Jako w dochodzeniu rzeczy postępować.

- 4 Sedzia choćby wiedział/ że kto zle co trzyma/ tedy mu stamtąd rościć nie ma wynisć/ aże prawem zwyciężon będzie.
- 5 Skarga przy bytności possessora ma być.

Niewowie wedlug zdania niektórych/ tak mają przysięgać. Jako mie N. obwinił/ abym mu był niepraw/ tedym tego niewinien/ tak mi Pan Bog pomóż/ ktory niebo/ ziemię/ zioła/ y wszystkie inſze rzeczy stworzył [y ktory zakon moy Żydowski wstał/ a tak będzie zupełny w prawie swym.

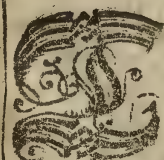
Uiettorzy ofolo przysięg Żydowskich inſy ſposob zachowania/ mówiac: Że Żydowie mają przysięgać przed Bożnicą/ trzymając w rżeciadż/ktorym zawierają Bożnice/ſtojąc bosso+na ſwiniey ſkorze+ / ktora przysięga mu ma być wydawana/ w te ſłowa.

Jako cie A. obwinil/ieſliſ tego niewinien/tak cie Boże wſpomaga/ a ieſli nieſpráwiedliwie przysięgaſ/ aby cie Bog ſtlumil/ ktory niebo/ y ziemię/ powietrze/ y ziola ſtworzył/ [a ieſliſ ieſt nieſpráwiedliwy/aby cie Bog zatrącił/ktory w Korabiu czaſu powodzi oſmioro ludzi wyżywił/y aby cie Bog zatrącił/ ktory piec miaſt Sodome y Gomore / ogniem piekielnym ſpalil / y aby cie Bog ſtlumil/ ktory z Moizeſzem ze krza gorącego mówił/y ktory Moizeſzowi zakon podał/ y ſwym właſnym pálcem ná tablicách kamiennych piſał. A ieſli nieſtuſnie przysięgaſ/aby cie Bog zatrącił/ktory Pharaóna w czerwonym morzu ztárł / a Żydy wolno do ziemię opływającej miodem y mlekiem przewiodł. A ieſli nieſpráwiedliwie przysięgaſ / aby cie Bog ſtlumil/ ktory Żydy 40. lat ná puſzczy mánną karmił/ y aby cie Bog zatrącił/ y do piekła z duſa y z ciałem ſtracił].

+ To w Nowych Exemplarzách Niemieckich tak ſtoi. A ieſli nieſpráwiedliwie przysięgam/Bogday mie ziemiá požarłá/ktora Datán y Abironá požarłá/ y Bogday ná mie przyſzedł trad/ktory Naámáná opuſcił wſy / ná Jezego przyſzedł. A ieſli nieſpráwiedliwie przysięgam / abym był z zakonu wygládzon/ ktory Pan Bog Moizeſzowi/ przez dzieſięcioro przykazanie ná Gorze Synai podał / y aby ná mie przyſzło karanie/ktore ieſt ná Krzymoprzyſiężce w ſeſciorych Kſięgách Moizeſzowych wſtáwione / y abym ſie w kámién obrocil / iáko ſie Zoná Lotowá w ſolny ſłup obrocilá/y aby mie krwáwa choroba nigdy nieopuſciłá. A ieſli fałſzywie przysięgam/abym nigdy nieprzyſzedł ná Lono Abraámowe. A aby mie Bog wiecznie pohánbił/y do diabłá y z duſa y z ciałem poſtál+.

Te przysięge Żyd má wczynie ná Kſięgi Moizeſzowe + álbo ná Tálmut+ a káždy członek tey przysięgi moze być przyiet zá cáła przysięge/ miánowawſy przy nim to / o co ieſt Żyd obwinion. [Żyd też niema przez kápturá Żydowskiego z bożnice wychodzić].

Zámknienie Przywileiu.



S O Práwo/ y wſtáwy ninieyſze/ Woy Otto C K Sarz/ Mieſzčanom náſzym/ a obywatelom Miáſta Wádeburgu/ z przyzwoleniem Kſiazat/ y ſtárſzych ziemi oney/ ná dáiemy/ y zá wola y przyzwoleniem tychże Mieſzčan/ zá wil-

kiez/

kierz/albo prawo miejskie/ wespół z innymi w wszystkiem prawy/ktore
od Constantego y Karla CEsarzow nadane y uchwalone maia.
Także y wszystkie ich dobre zwyczajy/ktore sie wierze Krześcianstey
nieprzeciwia/ potwierdzamy. A dla wiekszey ważności/ y lepszego
świadcetwa na wieczna pamiatke ninieyszy przywilej/ pieczętujemy
złota pieczęcia Młaiestatu naszego. Dan Roku Pńskiego. Dzie
wiecsernego [czterdziestego osinego]. Pánowania naszego/ Roku
trzeciego/ w niedziele Swiateczna. Przy bytności Ksiazat Ekcero
row Pánstwa naszego/ktorzy też y swoje pieczęci do tegoż Przywi
leiu przyłożyli. A to wszystko z wola/ y z przyzwoleniem Swietego
Oycá Papieża Benedicta.

Glosa.



Artykuł cxxxix. tych Ksiąg
napisano/ że żaden niema
być z possessioney ktoreykola
wiel rzeczy wypędzony/
po koby o one rzeczy oskar
żon v Sadu/ y prawem zwyciężon nie
był: Przeto abyś tam to lepiej zrozu
miał/ masz wiedzieć/ iako kto w docho
dzeniu rzeczy sobie postępować ma. A
stad sie nauczysz. Naprzód/ że Sedzia
albo Lawnicy żadnego z possessioney wy
pędzić prawem niezwyctezonego nie
maia. Potym iż prawo temu czyie do
brá sa/ bądź własność/ albo iakiekol
wiek inſze ruchome albo nieruchome/
zakazuje: aby sie swa wola w nie nie
wiewiezował/ ani sie na nie targat.

A iż dwoiákie dobrá sa/ ktorych ka
żdy dochodzić może/ ruchome y nieru
chome. Przeto tu naprzód obaczysz spo
sob dochodzenia dobr ruchomych/ gdy
ie kto v kogo náydzie/ á on ie albo ku
pi/ albo ie v niego zastawiono/ albo ie
nalazł/ albo powodzia do niego przy
plynety/ albo ie zlodzieiom albo zbo
ycom odiał/ albo iakimkolwiek inſzym
spůsobem do niego przysły. Ná przy
klad/ gdyby kto miał konia/ ktory y ná
ten czas kiedy mu go ukrádziono/ iego
był: nalazłby go v kogo/ y domagałby
sie go/ á wziąłby go gwałtem: On zaś
komu koni jest gwałtem wzięt/ przyszedł
by do Sedziego/ żátniac że ten p. prze
ciwko Bogu y sprawiedliwości wziął
mi konia/ albo iakakolwiek inſza rzecz/

ktoregom ia miał w używaniu swym/
y iawniem go chował/ y żadnemum sie
prawá niezbraniał/ Ktoby mi w tym
wina był/ proſząc o decret. Owby zaś
powiedział/ że ia tego konia/ albo
te rzeczy mnie ukrádziono/ albo iako
kolwiek zginiono v tego nalazł/ y cia
gnąłem sie do niego/ y iatem sie iey/ á iea
stem iey gotow bronić/ y o nie sie roze
przeć/ iako prawo y Lawnicy vznáia/
y pytam ná práwie/ áżem sie do niego
nie bliſszy prawem ciągnąć: Ná toby
on zaś mówił: A ia pánie Sedzia y La
wnicy oſwiadcžam/ że sie on do tego
zna/ że to bez dozwolenia Sedziego v
czył/ gdyżem sie ia nigdy prawá nie
zbraniał. A tak proſzę o decret/ y py
tam ná práwie/ iesli ſłusnie moje rzeczy
wziął/ albo nie: Stáza/ że to nieſłusnie
sobie przywłaſzczył/ poniewaſz to gwał
townie á nie wrzednie vczynił. Potym
bedzie pytał/ iesli to ſłusnie vczynił:
Stáza/ że ten ktory sobie co przywła
ſzczył/ przeciwko ſprawiedliwości/ bez
przyzwolenia sedzie/ nieſłusnie czynił.
Dálej bedzie pytał. Co taki záwinil:
Stáza/ że to powinien wrocić z wina
Sedziemui/ y z nagroda ſtronie. A kie
dy mu to wroci/ toż dopiero ow może
ſwey rzeczy prawem dochodzić/ y ná te
go drugiego żátnąć/ á on też bedzie
powinien odpowiedzieć.

Także też bedzie/ gdyby kto własność
albo dziedzictwo komu nieſłusnie po
ſiadł. b. Po trzecie/ że tu prawo Law
nikom

a. S. S. lib.
arti. xxx.

b. S. S. lib.
arti. xvi.

c. S. S. lib. ii.
art. xxiii.

4

nieom zakażnie/ aby żadnemu nie na-
kazowali/ iako dziedzictwa/ albo wła-
sności dowodzić ma/ aże [mu pierwey
dowód przysadzony będzie] gdy go o to
pociągna. Po czwarte obaczysz/ że za-
den z possessey wygnan być niemoże c.
po ki prawem przekonan nie będzie.

Mogłoby tu kto spytać/ iesliby Sedzia
y Lawnicy pewnie wiedzieli/ że kto złe
trzymia iakiękolwiek dobrą/ mogli mu
to roztążyć/ aby z nich bez prawnego
postępu wyszedł: Odpowiedz/ że za-
den oddalon być od possessey/ choćby
złe y niesłusnie dzierzał/ y choćby to
Sedzia dobrze wiedział/ niema. Bo
Sedzia powodowi żaloby/ y obwinio-
nemu odpowiedzi dopuścić powinien.

Jesliby też kto rzekł/ że ta rzecz/ albo
possesya moia jest/ y biore sie z tym na
Sedziego/ y Lawniki/ ktorym to wia-
domo jest/ że to moia własna rzecz jest/
y pytam na prawie/ aże mi słusnie nie-

ma z niey wstąpić: Tedy skaza/ że wy-
pedzon być niemoże/ po ki przez skargę
zwycięzony/ y tego przez decret odsa-
dzony nie będzie. [A skargą ma być
przy bytności tego/ ktory dzierży do-
brą/ bo inaczey nie będzie ważną/ wy-
iawsz by był przesyłan/ a do prawa
niestanął/ y to ma być trzytrocę pozwa-
ny/ po ki nie będzie skazany na upad. A
kiedy sie pozwany da przesyłać/ tedy
dopiero powód ma być wwiązany w do-
brą ony. Tu masz wiedzieć/ że każdy
może dobrą swe słusnie otrzymaną we
dlug prawa oddać albo wrócić: a to
przedaniem/ obowiązaniem/ puścze-
niem/ albo zaniebdaniem dawności/
y infemi rozmaitemi sposoby. A iako
kto przedaniem/ zawięzieniem wzda-
niem/ y zaniebdaniem/ dawności do-
brą swoje traci/ o tym tu niżej dosta-
tecznie wstyszysz].

X

Artykuł Cxl.

Summa Artykułu.

- | | | | |
|----|--|----|--|
| 1 | Jako długo przedawca kupca
bronić powinien. | | rozne. |
| 2 | Wzdanie niemoże być iedno v te-
go prawa/ pod ktorym dobra leża. | 11 | O dobrach zawiędzionych/ y zafan-
towanych. |
| 3 | Przedanie aby ważne byto/ czego
potrzeba. | 12 | Dobra zawięzione iesliby prze-
dane byly/ iesli może przedawca
kupca warować/ albo bronić. |
| 4 | W przedawaniu/ y kupowaniu/
co mieć na bieżności. | 13 | Zastawa niema dawności. |
| 5 | Dom gdy kto kupi/ y do niego sie
wprowadzi/ a po ki wzdanie nie-
dowdziej/ z gore/ czyia szkoda. | 14 | Budowania na dobrach zastaw-
nych/ iesli sie może wspominać. |
| 6 | Kon kupiony/ y v przedawce zo-
stawiony/ gdyby zdecht/ czyia szko-
da. | 15 | Dochody y pożytki z dobr zastaw-
wionych wzięte/ miałi być na słu-
me głowna wyrażone. |
| 7 | Przestrogą pospolita w kupnie/
y przedaniu. | 16 | Dobra gdyby kto zastawiwszy ieda-
nemu/ drugiemu ie zaśie przedat/
na kim szkody szukać/ iesli na per-
sonie/ czyli na dobrach. |
| 8 | Jako kto przez zastawę dobr zby-
wa. | 17 | Dobr zafantowanych mogli po-
tomkowie dochodzić. |
| 9 | Zastawnych dobr kto jest posses-
sorem/ y kto szkoda na nich odnosi. | 18 | Na dobrach zafantowanych/ iesli
by sie szkoda stala/ kto szkodzi. |
| 10 | Przedanie y zastawa/ w czym sa | 19 | Gospodarz/ albo dobr naiterych |

bliższy

- blizszy czyni otrzymać/ niżliby go
należnik zaprzec mial.
20 Ktore rzeczy sąmy z siebie fantem
sie stawiaia.
21 Dobrá opiekunowe są fantem
sierocie.
22 Dobrá wzgubne imie do pewne
go czasu z stawione/ mogli być
przedane/ gdy czas przydzie.
23 Dobrá wienne iesliby z przyzwo
leniem Zeninym / zachowawszy
prawo swe wcale/ przedane były/
możeli ona wiana dochodzić.
24 Opiekun możeli dobrą Sieroce
przedać.
25 Rzeczy kościelne mogli być za

- stawione:
26 Ludzie wolni / y dzieci zasanto
wani być niemoga.
27 Rzeczy przez należnika do to
mu należytego wniesione/ mogli
być zasantowane.
28 Przez wzdanie/ iako dobrą od
dalone bywaia.
29 Z zaniebaniia dawności/ iako
kto dobrą traci.
30 Jesliby kto dochodził dobr nie
mając do nich prawa/ a za prze
zyskami był wwiązany w nie/ iesli
to Panu onych dobr škodzi.
31 Prawo wiele dozwała / czego
sumnienie nie dozwała.

Ten refytek
Artykuł w
niemiecs
kich Exem
plarzech



† Jest ich wiele/ ktorzy rze
zy nie swoje przedawiaia/
zaczem y warowac/ albo
bronic rzeczy przedaney
niemoga: abowiem † kto
co przedać chce/ to ma być iego własne
y tego może/ y powinien bronic. a. bo
inaczej bytby mian za złodzieia. Za
czem tu kto będzie mogł spytać. Jesliby
kto własność albo dziedzictwo swoje
przedał [a dowiodliby tego listy/ albo
insemi dowody/ że jest iego własne/ albo
że to za swe własne dobrze nabyte pie
niądze kupił/ y przez decreta Sadowe
otrzymał/ tak żeby mu wolno one wlas
ność przedać/ y wzdać/ a on ktory ku
pił wszedliby też do oney własności] Ja
ko długo przedawca onego ktory kupił
bronic powinien: Odpowiesz/ że każdy
ktory co swego przedaie/ powinien ku
pca bronic rok y sześć niedziel/ przecia
wko tym ktorzy tam obecnie mieszkaią/
a przeciwno niebytne mu / trzynaście
lat y rok y sześć niedziel/ a zgoda po ki
zym według h prawa.

Tu masz wiedzieć/ że każdy przeda
wca/ kupca bronic w rzeczy przedaney
powinien. Bo gdy sie kupno albo prze
danie iakiekolwiek rzeczy / z wlasną
własności/ dzieie/ potrzeba tego/ aby
sie to przed Sadem działo/ aby tam za
razem ono kupno potwierdzone/ y wz
danie opowiedziane według prawa
było: a to dla tego/ iesliby kto potym o

nych dobr dochodzić chciał/ aby to wzfex przy
przed onym prawem y ktorego wzda
wano/ czynił/ y aby ow tym snadniej
wzdania dowiesć mogł.

Wzdanie też niema być indziej/ iedno
przed onym Sadem ktoremu dobrą
podległy. A przedanie/ iesli ma być
ważne/ tedy ma być z mianowaniem
dobr onych/ y wyrozumieniem słowy re
zycji/ przy ludziach albo przez zapis
według zwyczajn sieinie oney/ tak aby
sie zaś bez przyzwolenia obudwu / to
jest/ kupca y przedawce niemstężyło.
Jako też przedanie nieby nieważyło/
gdyby wola y przyzwolenie obudwu
nieprzystapilo/ y gdyby kupiec zaraz w
dobrá kupione nie wszedł.

Spytaczby też tu iesze kto mogł.
Gdyby dwa co okoto kupna y przeda
nia rzeczy iakiekolwiek stánowili/ a
iedenby z nich státecznie onego targu
nie skonczył/ ani by summy/ albo zapłaty
mianował/ ważneli ono przedanie czy
nie: Odpowiesz. Jesliby ci miedzy soba
niedotargowali [ani summy za ktora
przedano/ mianowali] † ani by sie ie
den drugiemu targu vpominat/ ale by
obadwa milczeli † tedy ono przedanie
nie nieważy [bo przy każdym targu za
płate mianować potrzeba].

Jeszeby kto spytał. Gdyby dwa o
koto przedania vmowe taká wczynili/
iesliby mu kupiec pieniadze wšcił/ a

artikule xx
położon
jest.
2

3
S. S. lib: i
art: ix. lib: i
art: xxvi
lib: ii. art: i

4
S. S. lib: i
art: xxix.
lib: ii. art: i

do zareczyt tak aby on na tym przestł. Zaczemby kupiec wszedł w dobrą / przes dawcą też część pieniędzy wziął / a ostatek zapłaty nie byłoby czasu naznaczonego. Kupiec zapłaty nie wściwł / y dobr używając rok y dzień / potymby powiedział / że umowy strzymać / ani zapłaty wścić nie może. Przedawcą by się domagał rumowania / y wypłat nienia dobr. Kupiecby zaś bronił do wozdając possessyey dobr onych [samotrzec] / nie chcąc z nich wynidz / do koby mu zaś pieniędzy tego nie wroci / powinienli tu kupiec dobrą / pieniądze niewziawszy / wypłatać / y niemiałli pieniądze przy przedawcy zostać / ponieważ kupiec dobr używał / a umowy trzymać nie mógł / czyli mu zaś ma przedawcą pieniądze wrocić? Odpowiedz. Kiedy kto własność albo dziedzictwo drugiemu przeda / c tym sposobem / iesliby kupiec umowie dosć wczynil / y zaplate wścić / y wziąłby już na to co pieniądze przedawcą / a potym kupiec umowę zrzuci / używając dobr onych rok y sześć niedziel / mniej albo więcej / tedy kupiec dobr onych ościeć nie może według prawa / ale ie wypłatać powinien. A iesli przedawcą co pieniędzy na to wziął / tedy ich kupcowi wracać nie powinien / dla tego / że mu używanie dobr onych przeszkodził / wiać / by inaczey między soba postanowili. A tak iesliby przedawcą kupcowi co przyrzekł / ma go prawem pątrzyć / ale nie pierwey / aże mu dobrą wypłatać [bo sie ona umowa / y targ wnieć obroci / nie z strony przedawcy / ale z strony kupcy].

5 Mogliby iesze kto spytać. Przedałby kto dobrą drugiemu / y kupiecby już wszedł w possessia / w tymby sie škoda w onych dobrach przez ogień albo przez wodę stala. Przedawcąby się wpo minat zapłaty za dom / albo za dobrą przedane. Kupiecby powiedział / że mi ia kupit dom / ale mi iesze nie iest wzdany / y ta škoda bez mey winy sie stala / przedtim nizem wzdania dosedł. A tak pytam na prawie / iesli ia mam na tym škodować / a iemu dom nie

wzdany płacić / a iesli mi on raczy domu puscic niema / albo co iest według prawa? Oby zaś mowil. Gdyz sie do kupna zna / y w domu już iako gospodarz mieszka / a iam mu za żadna škoda nie przyrzekał / y gotowem był zamieszkać / by mi iedno był ostatek dopłacić / pytam na prawie / aże mi pieniądze / ktore mi bez żadney umowy obiecat / zapłacić niema / ponieważ on już possessyey domu dosedł / y aże mi ta škoda ktora sie bez mey przyrzeczy stala / co škodzić / albo iemu pomoc ma? Odpowiedz / ponieważ sie targ dostateczny domu przedanego stal / na ktory przedawca część pieniędzy wziął / y ktorego kupiec w pokoju używał / a przedawca sie wzdania nie zbrawiał / y kupiec to przedanie zadatkiem potwierdził / y w dobrą przedtym niż sie škoda stala / wszedł / przeto powinien domu dopłacić / a škoda kupcową będzie / nie przedawcy. Dla tego / że kupiec niebezpieczeństwo y škoda rzeczy kupionej nosi / a nie przedawca / ponieważ dobrą kupione w używanie wziął / chocia wzdanie niedosć / by iedno z obu stron targ był zeznany. Ale iesliby kupiec w dobrą kupione nie wszedł / ani ich używał / choćby już na nie co żadał / y choćby przedawca kupną dowiodł / tedy sie bliższy odwieść iesli chce / a to iesli wzdanie niedosć / ktorymby go pokonać mógł / wiać / że pieniądze zadane traci / ktorech iesliby sie potym wpo minat / tedy powinien namienić / škod / za co / a iako mu to winien. Jesli rzeczy ze mu te pieniądze dał / w ten czas kiedy w nie go dom / albo co innego targował / y w tymby sie już do targu zeznał / tedy przedawcą bliższy nań kupną dowieść / niżby on odepdź miał. A tak kupiec płaci / a przedawca pieniędzy dordzie.

6 Spratby też kto. Gdyby kto konia / albo inie bydlekupit / y kupiecby z przedawcą / y z innymi ludzmi litkup pil / a targ potwierdzon był zadatkiem / kupiec by też konia przeiezdzał / y probował / a czas zapłaty nie był by naznaczon / ani przyrzeczenia żadnego o škodę / albo niebezpieczeństwo konia przedanego

c. S. S. lib. 1.
art. 1. ubi q.
art. 1. ubi q.

danego nie było / y tak konia przyjął /
 kupiec prosiłby przedawcę / aby mu
 dozwolił onego konia w swej stajni
 mieć / do pewnego czasu / w tymby sie
 tam koniowi co stało / żeby ochromiał /
 albo zdecht / albo zachorzał. Kupiecby
 go wziąć nie chciał / a przedawcąby mu
 się pieniał w pominał według targu.
 Owby zaś mówił / że ażem ja konia od
 ciebie zdrowego kupił / ale ięseż w mo-
 cy mojej nie był / y w ciebie w stajni
 zdecht / albo ochromiał / czegoś gotow
 dowieść / jeśli sie to z twego niedbala-
 stwa / albo nieopatrności stało / nie
 mnie do tego. A tak pytam na prawie
 jeśli ja tego konia / którego ow w
 swej mocy miał płacić powinien? Ow
 by zaś mówił / ponieważ sie on zna /
 że konia odemnie kupił / czegoś ja do-
 wieść gotow / biorąc sie na tych którzy
 przytym byli / którego konia on już w
 używanie swe wzięwszy / prosił mnie / a
 bym mu go w swej stajni na iego groś
 y na iego škodę postawić dozwolił / w
 tym ochromiał / albo zdecht / bez winy
 y przyczyny mej / czegoś mnie serdecznie
 żal / y gotowem niewinności swej do-
 wieść / tak iako Pan Bog y Prawo
 narydzie. Przeto pytam na prawie / jeśli
 on może za ta przyczyna pieniałże mo-
 ie zatrzymać / albo co iest według pra-
 wa? Skaza. Jeśli przedawcą dowie-
 dzie według prawa / iże kupiec konia
 według umowy przyjął / y że prosił aby
 mu go przedawca dozwolił w swej
 stajni do pewnego czasu postawić / y w
 tym sie w onym koniu škoda stała / a
 przedawcą śmie przysiadz / że do tego
 przyczyny nie dał / tedy kupiec powi-
 nien konia zapłacić / ponieważ sie targ
 stateczny między niemi według zezna-
 nia samego kupca stał / według pra-
 wa.

7 Tu y w kárdym kupnie / y przedaniu
 to maś mieć na bągności / że iakakol-
 wiek umowa między kupcem / a prze-
 dawcą postanowiona będzie: Jako
 kiedy kto takim targ wzięni / na wino /
 zboże / konia albo inśe będo / albo na co
 kolwiek inego tym sposobem / by iedno
 zapłacić wsić / albo zapłacić: albo by

iedno ona rzecz była wolna / albo mo-
 gła być broniona / albo by iedno bydle
 zdrowe / albo na probe dano było / albo
 cokolwiek takiego / w tymby sie škoda
 iaka w rzeczy przedanej stała / a toby
 sobie kupiec wymowił / y pod ona wy-
 mowa zostawiłby one rzecz przy prze-
 dawcy / a tego wszystkiego by dowie-
 dziono ludźmi którzy przy targu byli /
 y przytym też przysięga według pra-
 wa / tedy takowa umowa / y postanow-
 wienie z pilnością trzymane być ma.
 Ale jeśli by rzecz kupiona / y w używa-
 nie wzięta bez żadney wymowy zosta-
 wiona przedawcy / y poruczoną była /
 a w tymby sie škoda stała / a przedawcą
 przysięże / że sie to bez iego winy stało /
 zostanie bez škody / y cokolwiek za one
 rzecz dano / to ginie / wyianś by in-
 czy między soba postanowili. Umowa
 tedy która sie między kupcem / y prze-
 dawcą stawa / wiec sie ściaga na ku-
 pcę / kiedy już rzecz kupiona w swą moc
 weźmie / a on któremu ja porucza / albo
 przy którym ja zostawia / strojem już
 tylko będzie: a kto strzeże rzeczy cwyer /
 tak iako swej własney / a tego według
 prawa dowiedzie / zostanie bez škody.
 Bo umowa / albo postanowienie / któ-
 re sie między niemi stało / by iedno do-
 wiedzione było / odmienia wskłkie pra-
 wo. Toż rozumie o suknie winie / ole-
 iu / korzeniu / y inśych rzeczach wskł-
 kich / które smakiem / widzeniem / do-
 kuczeniem / miarą albo wagą / rozozna-
 ne być mogą / które kupiwszy dziś / a nie
 weźmie ich zaraz / mogą sie do jutra
 skazać. + Także jeśli by mu w tym prze-
 dawcą inśy towar temu podobny pod-
 rzucił / tedy go już kupiec wziąć powin-
 nien / jeśli go przedawca z targu wy-
 puścić nie chce. [wskłkże z przedawcą
 prawem czynić o oszukanie może].

Maś wiedzieć / że też zastawa dobra
 oddalone bývá. Na przykład. Dobra
 by A. zastawił dobrą iakię P. A przed
 sie by dobra one zostały przy A. Jako
 gdyby winnice / ogrod / albo dom zawi-
 sat / y zastawił w dziesięci grzywnien zło-
 tą do pewnego czasu. Na przykład do
 S. Marcina. Tak jeśli A. tego na

čas naznaczony niewykupit / aby p. wolno bylo pafowac onemi dobry/wes dlug woley swey. A tuby mogt sprtac/ kto z nich jest prawem possessorem dobr onych. Odpowiedz. Gdyby kto do bra swe do czasu pewnego komu zastawit y bylby w wzymaniu dobr zastawionych wierzyciel / tedy juz onych dobr dluznik / albo zastawca nikomu inemu przedac / ani zastawic niemoze / bez wolew y przyzwolenia onego / ktoremu pierwey zastawit. A chocia w nich wierzyciel siedzi / y wzima ich / tedy przeda / iesliby sie tam szkoda iaka stala. Bez winy tego ktory tam mieskat / tedy taka szkoda zostaje na dobrach. A iesli ze ten ktory zastawit / wykupic ich niemoze / tedy szkody oney przeciwno onemu ktoremu zastawit odnosić niepowinien.

10 Sprta iesze kto. Gdyz zastawa tak wiaze kazde / iako y przedanie / w czym te dwie rzeczy od siebie rozne sa. Odpowiedz. W tem tylko rozne sa / ze rzecz przedana zasie wykupiona byc niemoze / a rzecz zastawna wolno zas wykupic. [Szkod baczyć mozesz / ze ten ktoremu co zastawia / zastawy przedac bez przyzwolenia tego ktory zastawit / niemoze].

11 A iesliby iesze sprtat. Gdyby kto zapis drugiemu wczinit / y zasfantowat mu dobra swe / zapisawszy y wiscimsky mu on dlug na nich / obiecniac zaplatc na pewny czas. Potem by dluznik zaplatc / ani dobr wyzwolic niemogt / a wierzycielby / tez zas one dobra drugiemu zastawit / od ktorego by ich on pierwszy przeda / niewykupit. Zaczniemy on tez / z onemi dobry postapit wedlug prawa / opowiedziac to Sedziemu / y onemu ktory zasfantowat. Potym by one dobra przeda / mozei onego ktoremu przeda / w takich dobrach bronit / albo wrowac / czyli nie. Tedy odpowiei. Choć kto dobra zastawit / tem sposobem / iesliby ich na czas naznaczony niewykupit / ze ie temu ktoremu sa zastawione przedac wolno [by mu tez wrzedownie decretem wolność przedania dobr onych nakazana byta / y]

choeby ie juz skutecznie przeda / tedy przeda / bronit / ani zastapowac ich niemoze / dla tego / ze ie tylko w fantic mat / y owsem on ktory ie byl zasfantowal / albo ten komu by on te zyczyl / moze ie wykupic / choeby ie dluznik trzy / mat rok / y sześć niedziel y duzev. Bo dawność nieidzie po ki byc moze dowiedziono / ze to sa dobra zastawione. [A tak obrona przedawce rzeczy zastawionej / inakpa byc niemoze / iedno ze tego dowiedzie / ze mu to w pewney summie zastawiono do tego / a do tego czasu : a iz on w tem wedlug prawa postapit / a on fant przeda / wedlug umowy na czas naznaczony / niewykupiony].

14 Mogtby tez kto sprtac. Gdyby co w dobrach zastawionych / y przez wierzyciela przedanych / zbudowano / y naprawiono bylo / mali on zaklad wracac ten ktory wykupnie / po ki dobra wyprzarnione nie beda / czyli nie. Na to odpowiei. Iesliby kost on na potrzebne budowanie wysedt / tedy go wrocic powinien ten ktory wykupnie wedle prawa.

15 Ieszeby kto mogt rzec. Gdyby kto dobra pożyteczne / albo owoc dające / iako role / winnice / ogrody / chmielniki / sady / mienice / cla / stawy / kramy / albo iakti sukienne / kowce / garbarskie / rzemie / piekarskie / także domy najmne / y iaktiekolwiek inke / z ktorych wstawic / zny pożytek idzie / zastawit / a w vmo wieby tego niedotozono / ze wierzyciel wstetki poztetki brac ma / aze do wykupienia / ony poztetki mialali byc zrazane z glowney summy / czyli nie. Na co tez odpowiei. Iesliby dobra z ktorychby wstawic / zny pożytek sedt / zastawione byly / tedy on pożytek na glowna summe ma byc zrazon : wyiawiszy to przy umowie dotozono bylo / ze onych dobr ze wstetkami poztetkami w tej summie wzymac ma. Bo iesliby tego w vmo wie nie bylo / a onby to brac chciat / tedyby to lichwa byta. .d.

16 A iesliby iesze kto sprtat. Gdyby kto dobra w dlugu zasfantowawszy / onesh dobra innemu przeda / na kim tu wierzyciel dlugu swego dochodzić ma / iesli

na tym

na tym który iemu dobrą zastawiwszy/
innemu ie przedał/ czyli na dobrach o-
nych ták zastawionych/ y przedanych?
Tedy odpowiesz/ że to będzie wolno o-
wierać temu ktoremu ony dobrą pier-
wey zastawione były/ y który ich używał
na tym długu swego szukać/ y dochod-
zić chce/ iesli na tym który dobrą za-
stawiwszy przedał/ czyli na dobrach ie-
mu pierwey zastawionych/ według prá-
wa.

17

Mogł byś też pytać. Gdyby sie
kto dobr iákich domagał/ mieniąc ie
być fantem swoim/ y miałby na to listy
przodkowi iego służące. Obwinionyby
zadal dowodu od strony/ a onby wskazał
list przodka swego. Obwinionyby zaś
powiedział/ ponieważ ten list nie po-
tomkom/ ale iemu samemu służył/ a ten
mieni dobrą moie być swym fantem/
pytam na práwie/ mogli sie on słu-
żnie dobr onych domagać? Actor by
zaś mówił: Ponieważem ia iest dzie-
dzicem iego/ y wszystkie dobrą iego ru-
chome y nieruchome dziedzictwo/ wła-
sność/ długie/ ić. na mie spadły: przeto
pytam na práwie/ mogli ia dobr przo-
dkowi memu zasfantowanych dochod-
zić/ albo co iest według práva? Na
coć odpowiem. Ależkolwiek żaden nie
pożytkuje fantu/ iedno ten sam komu
zastawiono. wszákże przedsie gdyby kto
komu dobrą swę w długu zasfantował/
tedy potomek iego może nań o to zaś-
tawiać/ a iesli sie obwiniony do długu
przyzna/ albo potomek dowiedzie/ że te
dobrá przodkowi iego zasfantowane
są/ tedy dojdzie fantu y wszystkiego prá-
wa/ ktore przodek iego do onych pie-
niedzy miał według práva.

18

Spytałlibys też ieszcze. Jesliby kto
dobrá ruchome/ albo nieruchome ko-
mu zastawił/ a stałaby sie w nich škoda
potymby ie zastawca wykupić chciał/
zadając aby mu ie naprawił. Onby
rzekł/ że w tych dobrach/ ktore mu za-
stawione były/ miał pilność/ y strzeż-
ich iáko mógł najlepiej/ iáko swych
własnych/ chce tego dowieść/ iáko
práwo nabył/ iesliby mu niewierzo-
no/ kto tu ma škodować. Tedy będziesz
wiedział. + Gdy komu co zastawia/ ma

to dobrze chować: bo škoda ktoraby sie
w tym stała/ nágródzić powinien/ ale
+ iesliby fant/ albo zastawa z pilnością
strzeżona była/ a stałaby sie w niej iáka
škoda: iáko gdyby zgorzała/ albo ia z
insemi dobry wtrądziono/ tedy iesli on
ktoremu byto zastawiono/ przysięże/ że
sie bez iego winy y nieopatrzenia tá-
kiej škoda stała/ tedy ma być wolen od szko-
dy według práva.

Gdyby kto z wola y przyzwoleniem
moim w domu mym/ albo w dobrach
czynsownych/ albo mnie zasfantowa-
nych za czynsem/ albo krom czynsu
mieścił/ potymby sie z támted prowa-
dzić chciał czynsu nie zapłaciwszy/ ia-
bym go zatrzymał/ y zamknął bym mu
sprzet iego w domu swym/ przysię-
to przed Sedziego/ y zaśtawiałby na mie-
zem mu sprzet y dobrą iego zatrzymał.
Ja bym odpowiedział/ zem ten sprzet
zatrzymał w czynsu/ który skoro mi za-
płacon będzie/ tedy mu wszystko wydam.
Onby zaś mówił/ zem mu nic niewi-
nien/ y nie mu nieobiecowat. Ja bym
zaś mówił/ gdyż ia sprzet y dobrą ię w
domu swym mam/ a czym niebliższy zo-
stać przy swym czynsu/ niżliby mi go
on zaprzec miał. Miał mu tu gospodarz
tákorwy sprzet wydać/ czyli nie?
Odpowiesz. Kiedy kto dobrą iáką nabył/
miał/ a naimnik cokolwiek do dobr
nabytych/ y zmowionych wniesie/ y w
nich mieści rok/ pul rok/ albo ćwierć
roku/ iesli Pan onych dobr chce swor-
czyns mieć/ powinien mu go naimnik
zapłacić/ a Pan może ono wszystko po-
hánować/ y pozámkać/ chocia naim-
nik czyns obieca/ albo nieobieca[A ie-
sli przysięże/ że to w czynsu swym za-
trzymał]. tedy go rychley dojdzie/ ni-
zby sie go naimnik zaprzec miał.

Tu masz wiedzieć/ że niektóre dobrą
stawia sie samy z siebie fantem/ choć
ich za fant niemianują e. Jáko cokol-
wiek naimnik w dom gospodarz
swego wnosi/ to wszystko stáie sie fan-
tem gospodarzowim w czynsu y może
to zamknąć/ ale z pilnością chować/
iesli niechce mieć kłopotu.

Mogliby też tu kto spytać. Jesli

19

20

e. s. s. lib
anti. Li

21

f. S. S. lib. i.
art. xxij.

opiekun wpedi w dobrą sierocę/ albo
je w swoy sfaunek wziat/ a tenby też
miał drugie dobrą swoje/ sili one do-
brą opiekunowe fantem sierocym/ czy-
li nie? f. Odpowiedz. Kiedy opiekun
wnidzie w dobrą sierocę/ a opieka
przyjmie/ tedy dobrą tego sa fantem
sierocym/ tak że ich już oddać/ zasta-
wić/ ani przedać niemoże. + po-
dobr sierocych liczby nieuczyni/ tak i-
toby sieroty na tym przestaly/ y po-
nich nie wynidzie/ y ich nie odda/ we-
dlug prawa.

22

Jesliby też jeden drugiemu dobrą
swe wzgubne imie zasfantował tym spo-
sobem/ iesliby ich na czas pewny nie-
wykupit/ aby mu ie wolno bylo prze-
dać/ albo zastawic/ albo iakabykolwiek
umowa y postanowienie miedzy nimi
bylo/ mogli pan onego fantu zarazem
storo dzien wykupieniu naznaczony
minie/ takowe dobrą oddać/ albo so-
bie przywlaszczyc/ zwlaszczą iesli w listie
tego dotożono/ że mu to wolno będzie
bez prawa uczynic/ tak iakoby na nim
prawo przewidzione bylo: Na to od-
powiedz. Kiedy kto dobrą drugiemu
zastawi/ a na czas naznaczony ich zasje
niewykupi/ ma być pozwan na trzy
Sady. A iesliby na trzecim Sadzie nie
stanał/ tedy powód ma być w dobrą za-
fantowaną tym prawem iakiego do-
wiedzie/ wiedzion/ a żaden go z nich
wyrnać niemoże/ iedno przez Sadowy
decret. A gdyby pozwany stanał/ tedy
powód da czytać listy/ albo księgi mie-
skie/ albo iakikolwiek inny dowód/ iako
obwiniony dobrą zasfantował/ pytaiac
go/ iesliby miał co przeciwno temu mo-
wić/ aby nemiennie/ iesli chce fant wy-
kupic/ albo nie? Jesliby przeciwno temu
nie niemowit/ tedy fant będzie przysa-
dzon wierzycielowi. A Sedzia roztaje
aby go on wykupit do dwu niedzieli/
iesli nie wykupi tedy [będzie wierzyciel
pytat co ma z onem fantem czynic/ y
zasje przez dwie niedzieli takze będzie
pytat/ a tam mu skaza/ że] dobrą ony
ma opowiedac przez troje dwie nie-
dzieli. Co gdy sie stanie/ tedy skaza/ że
to ma oznaczic dluznikowi w domu/

albo w dworze tego z Lawnikami/ a
tam będzie miał iesze czasu czterna-
ście dni. Potym będzie wierzyciel py-
tat/ gdyżem już wszystkie stopnie pra-
wa/ iako mi byli Sedzia y Lawnicy
nakazali/ przewiodt/ pytam na prawie
aż mi już strona takowych dobr v-
przatnac niema? Skaza/ poniewaz
juz dobr tych wedlug prawa doszedl/
tedy mu maia być vprzatnione. [Po
tym skazaniu wezmie wierzyciel dobrą
ony w uzywanie/ albo tam kogo na
swe miejsce wsadzi/ albo on dom zam-
knie. A będzie iesze pytat/ co z tym
fantem dalej czynic ma? Skaza/ że go
ma trzymac spokojnie rok y sesc nie-
dziel/ a w tym czasie go może wykupic.
Po wysciu roku y sesci niedzieli/ może
juz ony dobrą przedać/ oddać/ y obro-
ne obiecac/ taka iaka sam miał. g. nie
wiecey wedlug prawa].

Gdyby biatagtowa oprawe wienna
na iakich dobrach miała/ ktoreby po-
tym z przyzwoleniem iey przedane by-
ly [by iedno przy przedaniu to prze-
strzegla/ aby to iey prawu nieszkodzi-
to] mogli ona dochodzic wiana na o-
nych dobrach? Odpowiedz/ że go stu-
snie dochodzic może/ choctaby na prze-
danie zezwolita. [by iedno przestrze-
gla/ aby to prawu iey nieszkodzi-
to] a to iey nieszkodzi/ choctą co obiecata: bo
ona doydzie wiana swego/ iesli go do-
wiedzie przed wszystkimi dlugami. A
to iesli one dobrą sa iey w wienie zasfan-
towane/ pierwey nizli dluznikowi za-
wiedziane byly.

Gdyby opiekun dobrą sierocę od-
dać/ przedać/ zastawic/ zawiesc albo
czyns na nich zapisac chcial/ mogli to
uczynic/ czyli nie? Odpowiedz/ że opie-
kun dobr sierocych/ ani przedać/ ani
zastawic niemoże/ aby to sieroty kiedy
dorosta cierpiec mialy/ wyławosby ora-
zat/ że to + z wiadomoscia Sedziiego +
z pozytkiem ich czynit/ iże one pienia-
dze w pozytek dzieciom obroci/ in-
aczey nie. Sprzatbys też/ iesli do-
ścielni/ Plebanowie/ Opaci/ Gwardy-
anowie/ y inni Pretatowie/ gdyby nie-
doszatek nadchodzil/ mogą rzeczo po-
ścielno

23

34

25

g. S. S. lib. i.
art. Lxx.

ścielne swiecone/iako są ornaty/tielis-
chy/ monstrancye/ etc. zastawić albo
przedac/ czyli nie? Na toć odpowiem.
Ze żaden tak Swiecki/iako y Ducho-
wny/ Mních albo Kościelny oddalić/
ani zastawić rzeczy Kościelnych/ y swie-
conych/ na iakakolwiek prozbe/ wyia-
wszy na wykupienie wieszniow/ według
prawa/ niemoże.

26 Masz też tu wiedzieć/ że ludzie wol-
ni/ y dzieci/ niemają być w fannie/ y w
zastawie dawani.

27 Mogłby kto spytać. Gdyby kto do-
bra iakie do dobr moich czynszownych/
albo w dom moy czynszowny/ iako wy-
szey stoi/ wniósł/ a on ktoremum ia na-
iał/ zwynosiłby one dobrą swe pota-
ciemnie/ y zastawiłby ie pierwey/ nizli-
by mi czynsz zapłacił/ w tym bym ia do-
brą/ albo sprzet on y tego/ ktoremu ie
zastawiono/ znalazł/ a onby powiedział
że to iego fant/ kto z nich lepsze prawo
ma do onych dobr? Odpowiesz/ że
wszystko cokolwiek naieumni do dobr
gospodarza swego wnieść/ iest fantem
gospodarzowym w czynszu iego/ a na-
ieumni już ich nikomu innemu zas-
wiesć niemoże/ a iestliby to wczynił/ tedy
ich gospodarz słusnie dochodzić może
skoro sie dowie. A iestliby ten ktory zas-
tawił/ przat/ tedy postąpi z nim we-
dług prawa. Jesli sie przyzna/ tedy to
wszystko z wina Sedziemu/ y z nagro-
da stonie wrocić musi. A iestliby tak-
wo fant w domu gospodarskim zginał
tedy gospodarz płacić/ albo przysiadz
że sie to bez winy/ y niedbałości iego
stało/ powinien.

28 Masz też iestże wiedzieć. h. że też
przez wzdanie dobrą oddalone bywa-
ia/ kiedy sie stanie tam gdzie sie słusnie
dziać ma. Gdyż nie nie iest przystoy-
nieyszego przyrodzoney sprawiedliwo-
ści/ iedno aby sie woleł tego/ ktory rzecz
swoa infemu daie dosyć działo.

Tatze dobrą bywają vtrácone nied-
bálistwem/ kiedy kto dawności zánied-
ba/ iako między obecnymi roku y fiesci
niedziel/ a między niebytnemi trzydzie-
ści lat y iednego y fiesci niedziel/ wy-
iawšyby go legale impedimentum na
spomogło.

[Lennym też prawem dobrą gina/
kiedy Lenna przez rok od pána nie-
zadáia/ bo takowe dobrą pánu przy-
chodzi. Tatze według Ziemskiego pra-
wa/ kiedy kto na kogo potrzykroć o do-
brą żatuić/ a on nieśtaie/ tedy powód
bywa wwiązany w dobrą one/ o ktore
żatuić. Mogłby też tu kto spytać/
gdyby sie kto nieślusnie dobr iakich
domagał/ a niemając prawa żadnego
osiedzie dobrą one/ a owby sie w pra-
wie swym zániedbał/ czyie dobrą wła-
śnie są/ mali mu to co škodzić/ czyli nie?
Powiedáia niektorzy/ że mu to nie nie
škodzi/ przeto że sie ich powód nieśpra-
wiedliwie domagał/ y krzywdę mu w
tym wczynił/ a prawo nikomu škodzić
niekaze/ wskázze ná to tak lepiey odpo-
wiesz. Jesli sie kto w prawie swoim
zániedba/ y odsadza go dobr/ a infego
tám wsadza/ tedy ten gdy sie da prze-
stáć/ tráci prawo swe według prawa.

Tu masz wiedzieć. i. że cokolwiek
Sady ludzkie ludzi osukać mogą/ ale
Sady Boże nie osukaia/ przetoż ten
ktory sie z prawem swym zániedba/
tráci dobrą swe według praw ludzkich
ale nie według praw Boskich. A tak
tego co prze nieślawanie do Sadu/ w-
tráci/ może zaś prawem dochodzić/ po-
ki ten ktory ie ná nim przeżył/ da-
wności nie wytrzyma. A przyczyna
przednieysza dla ktorey ten / ktory do
Sadu nieśtaie/ dobrą swoje tráci/ iest
wzgárdá y nieposłuszeństwo przeciw
Sedziemu/ dla ktorey wzgárdę mu
prawo dobrą bierze/ a daie
ie powodowi].

*



31
h. S. S. lib.
antiqu.

h. S. S. lib.
antiqu.

Regeſtr wſytkich rzeczy/ ktore ſie w tych Księgach zamyſłai.

W tym Regeſtrze gdy czego szukać będzieſz to na ſączności mieć maſz/że liczba pierwſza Artykuły/a wtora liczba ſummy ktora ieſt przy każdym Artykule/znaczy.

A.

	Artyk:	Sum
Actor in criminalibus powinien ſkar		
ge konać	46.	16.
Adam przez wypadek ſwoy/ dwoiacie		
na nas karanie zoſtawił	2.	7.
Apellatney roznosć w prawie Niew		
ſkim/ Duchownym/ y Cęſarſkim.	10.	14.
Apellatney okoličnoſć troiaka.	11.	2.
Apellatia iako odnoſić y otwierać.	11.	12.
Apellatia w Sáſkiej ziemi do Krola		
ktedy idzie	12.	3.
Apellatia każdemu wolna	14.	3.
Apellować gdyby w którym Mieſcie		
zakazano/ co czynić	14.	9.
Pod Apellatia nie niema być wznaw		
wiano	14.	11.
Pod Apellatia ktoby ſadził/ co za wi		
na	14.	12.
Apellatney gdyby nie dopuſzczono/ co		
czynić	14.	13.
Apellować/ albo prawu iaiac iako.	74.	3.
Kto apelluie/ albo prawu iaię nieſlu		
ſnie/ co przepada	74.	5.
Attenienſowie na piſmie prawa mie		
li.	7.	16.

B.

Bátwochwałſtwa ſkad	7.	3.
Sub Banno Regio ſadzić/ co ieſt.	10.	15.
Bekárt niezofiawia dſieci dobrego		
tożá.	59.	9.
Bekárt iako ſie moze dobrym ſtać.	4.	12.

Artyk: Sum.

Bezecni rozmaici ſa	4.	7.
Bezecných winá troiaka	4.	8.
Bezecni ktedy ſwiadeżyć moga	4.	9.
Bezecných y małżeńſtwa niegodnych/		
co za roznosć	4.	10.
ſiá bezecnego niewiele ſwiadectwa		
potrzeba	32.	2.
Biataglowá ktora ſie mieni być zgwat		
cona/ gdyby kogo o gwałt obwiniłá		
bliſzy ſie odwieſć	36.	29.
Biataglowá ktedy moze ſwiadeżyć/		
	57.	2.
Biatevgtowy dar po ſey śmierci/ komu		
przychodzi	57.	5.
Biataglowá iako dárú dowieſć ma/		
na dobrách meſowych	57.	6.
Biatevgtowie gdyby dárowane były		
wſytkie dobrá meſowe/ co biora po		
tomkowic gdyby ſiá za drugiego		
meſá/	57.	7.
O Biatevgtowy zelżywoſć/ kto záto		
wać moze/	91.	8.
Biataglowá/ gdyby na meſoboyſtwia		
poimána była	91.	15.
O Biatychgtowách/ ktore dſieci ſwe w		
Sadu zaſtepować chca	94.	1.
O Biatevgtowic brzemienney.	95.	3.
Biataglowá iako wiáno ſwe otrzy		
mać ma	95.	4.
Biataglowá/ iako długo brzemie no		
ſić moze/ y ktore ſie dſieci ráno/ á		
ktore pozno rodza	96.	12.
Biataglowá/ iako ſity ma okázać do		
oddalenia dobr	20.	11.
Biategtowy po śmierci meſowej co za		
prawo máia do dobr meſowych.	22.	1.
Biſkup dla ktorých przyczyn wſzedn		

Regeſtr.

Artyk: Sum		
może nie dać.	16.	7
Z Braciey y ſioſtr dobrą zoſtate komu należa/	63.	5.
Brzemienney niewiaſty dla czego z dobr meſzowych wygnąć ſie niegodzi.	96.	9.
Z brzemieniem / iako ſie Żona okazać ma po śmierci meſzowej.	96.	10.
Brzemienney białeſgtowie iako czać rachować	96.	11
Brzemienne białeſgtowy niemają być ſadzone/poſci niezlega	96.	13
Brzemienne białeſgtowe może ſadzić o ſkore/ y o wtoſy/ iako to rozumieć	96.	14.
Z bronia gdyby kto nąd zakaſanie chodzic / komu ona troy przychodzi	47.	19
O Bronieniu albo wawowaniu kupcy w rzeczy kupionej	99.	2
Budowanie z ktorych przyczyn rozwałone być ma	41.	5.
Budowanie na gruncie Oycowſkim kiedy dzieci przedać mogą	63.	4
Budowania na dobrach zaſtawnych ieſli ſie vpominąć może	140.	14.
O Burgrabskiej y Szoltyskiej winie.	10.	4.
O Burgrabskich Sadziach	45.	2.
Nia Burgrabskich Sadziach co ma być ſadzone	45.	3
Burgrabskie Sady ſkad poſty.	47.	7
O Burmiſtrzu	19.	1.
Bydło gdy kto poſy ſeżnie/ y ſkoda w czyni/co przepada	123.	8.
Bydło domowe gdy ſkoda weżni.	123.	10.

C.

Ceſarz Rzymſkiego prawo y potwierdzenie	8.	1
Ceſarz albo Krol iako ma przyſiegąć	8	3
Ceſarz dla ktorych przyczyn doſtoynność traci	8.	9.
Ceſarz ieſli ieſt wyſſzey niſz Papieſz.	7.	11. 12
Ceſarza iako ſadzić	9.	1.
Ceremonie okolo wzdawania dobr/ ſkad weſty	20.	14.

Artyk: Sum.		
O Chlewiech y wychodziech	124.	2.
O chmielu y gąſziach	128.	1.
Chłop iako ſity ma okazać	20	11.
Chłop do Ławice obrany nie iuſz ſie ſłachcicem ſtawa	33.	3.
Chłopiec na konia twarďouſtego wſadzon/ ieſliby był zabic/ kto winien.	38.	20.
Cto dla czego wſtawiono	8.	8.
Commisarze co ſa	15.	19.
Commisarz w czym bywa pokonan.	17.	10.
W cudzym prawie aby kto nie odpowiedal/ iako ſie bronic ma	28.	1.
W cudzym prawie/ ieſli ieden drugiego gabać y pociągac może	66.	1.
W cudzym prawie obwiniony/ iako o ſkody żalować ma	68.	5.
W cudzym mieſtaniu iako czego z w rzedu ſuſać	23.	12.
Cześć y ſre mota przodkow nieſciaga ſie iedno na trzecie pokolenie	4.	5.
Czeladnika gdyby kto komu wbił/ iako ma być karan	80.	7
O cżynſu zatrzymanym w Amiecia	50.	1.
Czynſownego imienia iako dowodzić	69.	2.
Czynſ/ bliſſzy Pan albo goſpodarz o trzymać / niſzliby go natiemnił za przeć miał	140.	19.

D.

Dary Matżeńskie troiaki	22.	2.
O Darach albo odſteptach Sadowych	30.	1.
Dary y odſtepti iako ſie dżiac mają/ gdyby Ławnicy wymarli	55.	1.
Dary y odſtepti w Gáynego Sadu cżynione być mają	55.	2.
Z Darem Sadowym może każdy cżynić co chce	56.	1.
Dar aby był doſkonaty/ potrzeba oddania w rece rzeczy danej	56.	2.
O Darze Żenie albo dzieciom weżniom	60.	1.
O Darach ktore ſie dżieia na dobrach cżynſownych	61.	2.
O Darach ktore ſie dżieia na dobrach ruchomych / albo na dziedzicimie	61.	3.

Regestr.

Artyk: Sum.	
o dárach ná smiertelney poscieli	65. 2.
o Dárach ktore sie dzieia od tych kto rzy tego wżynić niemoga	65. 4.
Dar troiákim sposobem nieważnym sie stawa	55. 7.
Od Dáru Sadownego potwierdzenia co dáwać	73. 2.
Dawność przeciw dziecieciu iáko wy- chodzi	21. 5.
Dawność przeciw kościotowi	21. 6.
Dawność przeciwko miastu	21. 7.
Dawność przeciwko Kziesey	21. 8.
Dawność przeciw Cesarzowi	21. 9.
Dawność skarg o gruncie kiedy wy- chodzi	127. 5.
Dawności zaniedbaniem iáko kto do- bra tráci	140. 29.
Dawności iáko Sierotá przemilczy	26. 12.
Decret kupny nie nieważy	102. 6.
Dilátie w ktorych sprawách nie ida-	91. 9.
Dłużnikiem iáko sie kto stawa	22. 10.
Długow iáko dochodzić	34. 1.
Długow po umárley rece iáko docho- dzić	68. 8.
Długow záptáconych iáko dowodzić	68. 6.
o Długu zá stráwe	77. 1.
o Długu z práwá przysadzonym	93. 1.
Długi zeznáne iáko rychto plácone być máto	93. 2.
Długu zeznáanego gdyby kto ná czas náznáżony niezáptácił/ co przepa- da	93. 3.
Dłużnikiem rozmáicie sie stawa káždy	93. 4.
Dobrá w wienie náznáżone / możeli Maz oddálic	22. 6.
o Dobrách pustych y dziedzicá niemá- iacych	59. 1.
3 Dobr pustych co Szoltysowi y Grá- bi przychodzi	59. 6.
Dobrá puste rozmáicie sie stawáia	59. 8.
o Dobrách Sadownie odstapionych	64. 1.
Dobrá nábyte y zárobione może káždy dáć komu chc	65. 3.
Dobr dziedzicznych káždy bliższy do	

Artyk: Sum.	
chodzić niżli czynszowych / álbo ku- pnych	69. 3.
Dobr y zdrowia swego káždy bliższy bronić/ niżby mu tego kto nárušyć miał	75. 2.
Dobr z Dóna nábytych żaden z drugim dzielić niepowinien	96. 6.
Dobr ztupionych iáko kto dochodzić ma	112. 2.
o Dobrách záwiedzionych y záfánto- wanych	140. 11.
Dobrá záwiedzione iesliby przedáne były/ możeli przedawcá kupcá bro- nić	140. 12.
Dobr zástawnych kto iest possessorem/ y kto szkoda ná nich odnosi	140. 8.
Dobrá zástawione/ gdyby ieden dru- giemu przedat/ ná kim szkody szukać	140. 16.
Dobr záfántowanych mogali potom- kowie dochodzić	140. 17.
Dobrá opiekunowe/ sa fántem sierot- cym	140. 21.
Dobrá wzgubne imie do pewnego cza- su zástawione/ mogali być przedáne gdy czas minie	140. 22.
Dobrá wienne iesliby z przyzwoleniem Żeniny/ zachowawşy práwo swe wcale/ przedáne były / możeli oná wianá dochodzić	140. 23.
Dobrá sieroce możeli opiekun prze- dáć	140. 24.
Dobr gdyby kto dochodzić / niemáiac do nich práwá/ á zá przezyskami byt wwiązán w nie/ iesli to Pánu dobr- onych škodzi	140. 30.
o Dobrách zápowiedzianych/ álbo spe- rowanych	54. 1.
w Dochodzeniu rzeczy iáko postepo- wać	139. 3.
Dom gdy kto kupi/ y do niego sie wpro- wádzi/ á póki wzdánie nie doydzie/ zgore/ czyiá škoda	140. 8.
Donatio propter nuptias co iest	22. 5.
Dowód gdyby komu przysadzón byt/ iáko rychto to ma wżynić	75. 1.
Dowodu kiedy niemáš/ tedy ná przy- siege przychodzi	117. 2.
Dowodu w kádey sprawie potrzeba	118. 3.

Regeſtr.

	Artyk: Sum.
Drzewo gdyby na ſamey granicy ſtate czy owoc	127. 3.
Dzieci dwoiaki ſa	4. 11
Dziecie albo ſalony gdyby tego zabito iako ma byc karany	38. 21.
Dziecie Matce wtono przumiera	57. 13.
Dzieci dwoiaki maaie/ gdy iednym co daruje/ to trzymaaie	96. 8
Dzieci y rodzice iako dziedzica po ſo bie/	63. 6
Dziedzictwo co ieſt/ y co do niego na lezy/	26. 1. 2
Dziedzictwo dziedzica niema troia kim ſposobem	26. 3
3 Dziedzictwa co naprzod placone byc ma/	26. 4
Dziedzictwo kto bierze/ gdyby kto dzie ci od pierwoſzey ſony zoſtawil	49. 3.
3 Dziedzictwem puſtym Sedzia co czy ni ma	59. 5.
Dziedzictwo puſte/ Gierada/ y Her gwet komu maia byc oddane	59 7.
Dziedzictwo idzie w rowny dzial/ a Lenno Synowie biora	96. 7.

F.

o ſatku w ſniebnych rzeczach	44. 7.
o ſatſwym towarze	99. 3
o ſatſ iako tego przeſwiadczye	109. 5.
ſantu przywlaſzczac niemoze	20 4
ſantem y rekoieſtmem gdyby ſie kto ſczyt	117. 6.
ſantem/ ktore rzeczy ſamy z ſiebie ſie ſtawaaie/	140. 20
Nia zaſantowanych dobrach ieſliby ſie ſtoda ſtala/ kto ſtoduie	140. 18
Sunt co ieſt	47. 12.

G.

O Gieradye/ co do niey nalezy	23. 1.
Gierada co ieſt	23. 2
Gierada iaka braci/ kiedy Miez onymi rzeczami kupczy	23 4.
Gierady przed 30. dnem po ſmierci ſeniney Miez wydać niepowinien.	23 5.
Gierady przed 30. dnem iako dochod	

	Artyk: Sum.
dzic/	23. 6.
o Gierade poſteptu ſpoſob	23 7.
Gierady gdyby ſie obez cziowiet do magat	23. 9.
Do Gierady nalezace dobra mogali byc oddalone	23. 10.
Gierada oddalona/ gdyby w inſze do bra przemieniona byla	23 11.
Gierada y ſon Kzemieslniczych iaka/	23. 13.
Gierada Goſpodarzow domow go ſcinnych	23. 17
Gierade zaſtawiona/ kto ma wykup wac	23. 19
Gierada albo Hergwet zaſtawiony/ ieſli ſpolnym groſem ma byc wykup iony	23. 20.
Gierady oddalenie w chorobie/ ieſli wazne	23. 21.
o Gierade prze niebbatoſc Miezowe oddalona Miez odpowiedac powi nien/ y iako/	23 22.
Gierade kto bierze/ co powinien	23. 23
Gierade iako Kſieza biora	57. 11.
Gleyt moze li dac Pan wygnancowi/	102. 5
Gograbia co ieſt/ y iako go obierac	47. 10.
Gograbia co ma ſadzic	47. 11
Goſc na goſcia gdy o dlug y Sed zanie	68. 3
Goſcinniec iako ſeroki ma byc	131. 1
o Goſcinnych Sadtach	46. 5
o Grodzeniu dworcow/	126. 2
o Grodzeniu ptotow/	117. 2
Grzywna ſlowienſka co ieſt	43. 5
o Granicach/	127. 1
Nia Grze/ iako cziwego ſena albo ſuge obowiazac/ albo fantowac	104. 3.
o Gwalciech y zaſtepiach na drogach/ y naſciu domowym	37. 2.
Gwalty y zaſtepowania na drogach/ iako maia byc karane	38. 22.
Gwalt co ieſt	38. 23
Gwalcenie Panien/ ieſt cieſtki grzech ze trzech przyczyn	38. 24
Gwalcenie biatychgtow iako ma byc karane	38. 25
Gwaltownik zgwalconey poiać nie moze/	38. 26.

Gwałtu wołanie niema być gdzie
świeżego weżyntu niemają 39. 27.
Gwałtemi niek niema swego wydzie-
rać/ 112. 3.
Gwaru co za pożytek 41. 10.
o Gwarze y Karaniu tego ktory gwar
obiecawſzy bronić niemoże 116. 1.
o Gwarowi niedość weżynienie/ kiedy
reka a kiedy potowice wargeltu tra-
ci/ 116. 3.
w Gwarze kto swankuje w Mieſkich
ſprawach/ co za ſkoda odnoſi 116. 4.

H.

Halenſowie ſkad prawo ſwe odnoſić
mają/ 11. 1.
Händler w Mieſczanie mogą tym co
do ich rzemieſta należy 48. 5.
Do Hergwetu co należy 25. 1.
Hergwet co ieſt/ 25. 2.

J.

o Jaſtrzebiech y im podobnych 12. 7.
o Jednaniu/ 52. 3.
Jednania kto nie trzyma / co traci/ 53. 4.
o Jednanych y dobrowolnie poſtano-
wionych ſprawach 51. 1.
Jednania moc troiaka/ 53. 5.
Jednania gdyby kto przat/ co czynić/ 53. 6.
o Jednaniach y ich władzey w jedna-
niu/ 53. 7.
Jednanie iako kto gwałci 53. 9.
Imienie wzdane iako długo bronione
być ma 21. 1.
Imiona dzieſiści meżow/ ktorzy praw
poprawiali 7. 17.
o Jſcu ktory konia przeda 99. 1.
Do Jſca niemoże ſie brać w ſprawach
wyſtepnich 115. 7.
Do Jſca w iakiſz ſprawach ſie kto
brać niemoże 133. 2.
Do Jſca Żyda / iako ſie Krzeſćcianin
brać ma 138. 4.

K.

o Karaniu Sedziego wyſtepnego 17. 1.
Klatwa co ieſt/ 5. 2.
Kletemu odpowiadać żaden niepowin-
nien/ 4. 6.
o Kletych y wywołanych 5. 1.
Kmieć gdy vmrze/ co pan bierze 50. 3.
Kmieć co ieſt/ 50. 4.
Kościot broni złoſzyncow 9. 12.
Kościot kogo nie broni 9. 13.
Kon wyreżony kiedy zdechnie 119. 2.
Kon albo ſwinia/ gdy ſkoda weżyni-
123. 2.
o Kominach y piecach 124. 1.
o Kowalich y ich kuźniach 125. 1.
Kowal może liſice ſtawiać na wlicy/ 125. 2.
Kosterow y wſetecznic nagroda y
wargelt/ 129. 1.
Kon kupiony y w przedawce zoſtawio-
ny/ gdyby zdecht/ czy ſkoda 140. 7.
Kościelne rzeczy mogli być oddado-
ne/ 140. 25.
Kroleſtw przemienienie y iako Mo-
narchia na oſtatk do Rzymian
przeſtá/ 7. 1.
Krolewſka władza co ieſt/ 59. 3.
Kroleſtwa ktore w ktore Kſieſtwa po-
ſty/ 7. 23.
Krzyż w polu przy Mieſciech poſtá-
nowiony co znać 9. 9.
Kramarſki porządek w inſzych 44. 19.
Kramarze/ w Rzemieſlnicy przycho-
dom handlu y roboty bronić nie-
mogą / ieſli na to oſobliwey wolno-
ſci niemają 44. 20.
o Kradzionych dobrach ktore kto w
żywaniu ſwym ma 56. 3.
Kradziona rzecz / gdyby w kogo nale-
żona była/ a onby iej ſam niekradł/
iako ſie odwiedzie 56. 4.
Kradzież gdyby w iego zaſtępieniu na-
leżona była 114. 3.
Kradzionej rzeczy iako dochodzić ſu-
tać/ 137. 4.
Kradziona rzecz ſtawa ſie rozmańcie 136. 10.
Krewni kiedy ſwiadczyc mogą 4. 3.

Regeſtr.

Artyk: Sum.	
Arzeſciani ſyda / y ſyd Arzeſciani	
na iako przeſwiadczyć ma	137. 3.
Arzeſciani iako ſie moze do iſcá ſy-	
da bráć	138. 4.
Arzeſciani gdyby ſyda / albo ſyd	
Arzeſcianiá wtrzywdził	138. 7.
Aſiaze ſkad rzezone	7. 19.
Aſlag ninieſzych imie troiátie	9. 4.
Aſieſtwa Szartaw záloženie	10. 10.
Aſiadz moze ſie bić w Szránkách	
	35. 6.
Kupionej rzeczy kto obronić niemoze	
co przepada	115. 6.
O Kurácy gdy ſkóde wzyńia	122. 3.
Kury nie ſa ptacy dzicy	122. 10.
W kupnie y przedaniu przeſtroga	
	140. 7.
Kwarty y miary pod Mieyſta cechy	
być máia	19. 2.

L.

Lácedemonczytkowie ná pámieć prá-	
wá wmieli	7. 16.
Lawnikow wiele ma być	10. 5.
Lawnik ſkad rzezon	10. 16.
Lawnicze práwo co ieſt	11. 5.
Lawnicy ieſli ſłuſnie pieniadze bio-	
ra /	11. 7.
Lawnicy niemáia ſie gniewać / kiedy	
któ ápelluie	14. 2.
Lawnik nie káždy / y niezárázem prá-	
wo wmie	14. 4.
Lawnikow czemu iedennáſcie	16. 2.
Lawnikow mniej być niemoze / iedno	
ſiedm / albo ſieſć	16. 3.
Lawnikow do gáienia Sadu wiele	
ma być	16. 4.
Lawniki kto obiera w Máýdeburgu	
	16. 5.
W Láwicy kto dziedzićzy	16. 6.
Lawnik dla przygody wrzedu nietrá-	
ci /	16. 8.
Lawnik co ma mieć w ſobie	16. 9.
Lawnicy Szepſelagi ieſli ſłuſnie bio-	
ra /	16. 10.
Lawnicy w Máýdeburgu ieſli by wó-	
márli / co czynić	16. 11.
Lawniká młodſe° powinnoſć	16. 12.

Artyk: Sum.	
Lawnicy kiedy ſie dzielić máia	16. 13.
Lawnicy / piſarz y ſługa co biora zá	
Sententia	16. 14.
Láwice godnym być co ieſt	16. 15.
O Láwniczych wolnoſciách	33. 1.
Lawnicza wolnoſć napodleyſa	33. 2.
Do Láwice chtop obrány / nie iuz ſie	
ſláhcicem ſtawa	33. 3.
Lawniczego rodzáiu mieyſce co ieſt /	
	33. 5.
Lawnik w inſym práwie odpowiedać	
niepowinien	33. 6.
O Lawnikách iako ſadzić powinni /	
	48. 1.
Ná Lawniká w Láwicy ſiedzacego /	
gdyby ſie kto tárgnat	73. 1.
Lawnicy iako rannego ogladować	
máia	91. 6.
Lawnik iako práwo ſwe tráci	102. 3.
Láianie práwu co ieſt	73. 5.
Lat iako dowodzić	26. 24.
Leges rú tabularum ſkad	7. 15.
Lenne albo zákupne práwo co ieſt /	
	7. 21.
Lenny Sebzia iako ma być pokonan /	
	17. 11.
Legalia impedimenta albo pomocne	
rzeczy ktore ſa	47. 8.
O Liúciach od Xádziec Rzemiſnia	
kománych	44. 16.
O Liúzy czynieniu z dobr dziedzinnych /	
	49. 2.
3 Licen gdyby kogo poimano moze	
być pokonan	114. 1.
O Lonieniu zwierzá	123. 12.
O Lupieſtwa gdyby kto obwinion był /	
	112. 1.

M.

O Moárchiey Aſſerivſkiey	7. 2.
O Moárchiey Medſkiey	7. 4.
O Moárchiey Perſkiey	7. 5.
O Moárchiey Greckiey	7. 6.
O Moárchiey Rzymſkiey	7. 7.
Máñſwa ſkad	7. 20.
Máýdeburgu záloženie	10. 1.
Máýdeburg pierwe miáſto w Sá-	
ſkieni	10. 2.

Regeſtr.

Artyl: Sum.	
Máydeburſkie práwo czemu ták zowa-	10. 6.
Máydeburz ſtád rzeżon	10. 8.
Máydeburſki herb	10. 9.
w Máydeburgu ieſliby ſententia nieſ- przjeta była / gdzie ſie po nie čiá- gnąć /	12. 1.
Máydeburżanom do cudzego práwa počiągáć żaden niemoże	101. 2.
Máż z ſona / iedno bez drugiego nie dáć niemoże	65. 8.
o Miezoboycach y ich karaniu	38. 14.
Miezoboyſtwo rozmaíte	38. 15.
Miezoboyſtwo z trefunku rozmaítie ſie ſtawá	38. 17.
o Miezoboyſtwo z trefunku przedſie wargelt przepada	38. 18.
Miezoboyſtwo gdyby ſie ſtáto ná mieſ- ſcach gdzie gonie / albo ſie zbýjáia /	38. 19.
o Miezoboyſtwie	89. 3.
o Miezoboyſtwo obwiniony ieſli po- mocney rzeży nie wnieſie / co prze- pada	91. 13.
o miezoboyſtwie ziednánym	91. 14.
Miaſto przednieyſze w káżdey ziemi ma byé głowa praw inſzych miaſt /	12. 2.
Mieſzżánin iáko ſiły ma okázá /	20. 10.
Miaſto káżde rozmaíte ludzi w ſobie mieć muſi	19. 5.
Mieſzż czemu bierze ſtárſzy brát	25. 3.
Mieſzż co znáczy	6. 6.
Po mieſzżu bliſzy opiekté wiſciépowia- nien /	6. 8.
Miaſta iákie gdy kto rozbija / albo pali / iáko ma byé karan	5. 4.
Mieſce Sadowe iáko przenies	10. 18.
Munitio co ieſt	9. 6.
Municipalia magiſteria / y municia- pium co ieſt	9. 8.
o Mieſcie wolnych ſlug / iáko g prze- ciw Pánom ſwym otrzymádnáia /	8. 2.
Męto iáko rychto plácić	9. 3.
Męto ſlugi zmártogo / kto y iáko biez- rze /	9. 8.
Męto po ſmierci Pánſkiey / iáko ma	

Artyl: Sum.	
być plácone	80. 9.
N.	
Nágábánie o ſlužbe ſworákcie	4. 2.
Najemniká gdyby Pán wgnat / albo najemnik od Pána odſedi przed čiá- ſem / co tráci	80. 4.
Narodom Siedmiáſiat od Synow Woego poſto	6. 4.
Niewola co ieſt.	2. 2.
Niepoſlušny iáko ma byé karan w Sadu	47. 15.
Wożem kiedy kto kogo zátole / albo rá- ni / co przepada	85. 3.

O.

Obeemu Sedziemu kto ſie dobrowol- nie ſadzić dá / co zá winá	28. 3.
Obrony / albo wárunku iáko ſie domo- wić /	21. 2.
Obietnica iáka byé má	22. 11.
Przeciwo obecnemu iáko długo bronieć á iáko długo przeciwo niebyttnemu /	21. 3.
Ociec kiedy ſyná w wéżynku záſtápić może /	76. 1.
Ociec ieſli ſyná ſwego wéżynek ná ſie przyſiać má / co má mieć ná bácznoſ- ſci /	76. 3.
Oddalenia dobr ſpoſob troiáki	10. 3.
O odpráwionych dzieciách	63. 2.
O odſtepku dobr / do ktorých ten ktorý odſtepuie ſam práwa niema	29. 1.
O opráwach práwnych	20. 7.
Opietunowie troiácy ſa	26. 7.
Opietunowe pożytki iákie	26. 9.
Opietunowá wladza	26. 14.
Opietun bywa dawán máiacym piera- wey opiektuná z perownych przyżyn	26. 16.
Opietun iáko má byé dan	26. 17.
Do opiektu gdyich wiele náleży / co mieć Sedzia może	26. 18.
Do opiektu może Sedzia przymuſić /	26. 19.
Z opiektu iáko ſie kto wymowić / może /	26. 20.
Ná opiektuná kto zátorwáć może	26. 21.
Opiekté	

Regeſtr.

Artyk: Sum

o Rekoſtemſtwie gdy w tym iſciec vm rze/	119. 1.
o Rekoſtemſtwo oycá ſwego/ ieſli dzie- ci odpowiedáć powinny/	119. 3.
Rekoſmia kiedy rzeczy poſtawić nie za- plácić/co powinien/	119. 5.
Reſponſa prudentum eo ſa/	1. 28.
Rzeźnikow pożytek/	16. 25.
Rzeźnikiem kto być niemoże/	16. 26.
Rzeźniká kto mieć niemoże/	16. 27.
Rzeźnik możeli ſie zbraniáć rzeczy ſprawować/gdy mu Sedzia roſka- ze/	16. 28.
Rzeźniká żądania ſpoſob/	20. 6.
Rzeźnik iáko v Prává w ſprawách poárnych poſtepowáć ma/	42. 1.
Rzeźnik do czego ieſt pożyteczny/	42. 2.
Rzeźnikiem kto być niemoże/	42. 3.
Rzeźniká iáko przymusić/ áby rze- czy ſprawował. A ieſliby niechciał co przepada.	42. 4.
Rzeźniká gdyby obie ſtronie żądał komu go przyſadzić/	42. 5.
Rzeźnik iáko ſobie ma przeſzredz áby tu ſzkodzie nieprzyſzedł/	42. 6.
Rzeźnik który ſprawuje co nád wol. Princypalá ſwego / co przepada	42. 7.
Rzeczy niedowiedzionych Sedzia ſa- dzić niema/	112. 4.
Rzeczy przez natemniká do domu ná- ietego wniesione / mogali być za- ſántowane/	140. 27.
O Rzeźnikách y o przedawaniu mie- ſa/	44. 17.
Rok y dzień co ieſt/	4. 4.
Roznoſć miedzy bezecnym y matze- ſtwá niegodnym/	4. 10.
Roznoſć prává Ziemſkiego y Miey- ſkiego/	10. 3.
Roznoſć ſkázowania Decretow/	16. 21.
o Roznoſci wywołania/	93. 5.
o Roznoſci zelżywoſci według oſſoby y mieyſc/	90. 7.
o Roznoſci nagrody/winy/y wargel- tu/	130. 4.

S.

Sad w Mieyſkim právie/iáko ma być
gaion/

16. 1.

Artyk: Sum.

Sáron może raka czynić o ſprawiedli- woſć/	12. 5.
Sedziowie máia być w wéclivoſci/	8. 6.
Sedziego który dla wziętych dárow ſadzić niechce/winá troiáká/	11. 9.
Sedzia y Lawnik iáki ma być/	11. 11.
Sedzia ma pytać/ ieſli ſtroná Decret przyjmuje/	14. 5.
Sedziego przeſtrogá okoto Decretow/	14. 6.
Sedziowie Pállántey ieſliby w czym watpili/ ábo ſie zgodzić niemożli/ co czynić máia/	15. 4.
Sedziowie troiácy/	16. 17. 17. 7.
Sedzia co pámietać ma/	16. 23.
Sedzia ná mieyſcu Wózym ſiedzi/	16. 24.
Ná Sedziego iáko ſkárzyć o nieczynie- nie ſprawiedliwoſci/	18. 1.
Sedzia tylko ná Sadzie Sedzia ieſt/	18. 2.
Sedziego názwisko troiáké/	18. 3.
Sedzia ſkod rzeczon/	16. 4.
Ná Sadziego iáki ſłowy ſkárzyć/	
Sedzia ſobie podległych indzie ſadzić niemoże/	28. 4.
Sedziem u wolno o rzeczách ſtychánych ſwiadczyć/	32. 3.
Przeciwko Sedziem u może ſie káżyć odwieſić przyſięgá/	48. 3.
Sedzia oſiády w Mieſcie ma używáć wſytekich wolnoſci/ y tákże powin- noſci noſić/	48. 4.
Sedzia ieſliby od tego win z dobr ruc- homych doydź niemożli/ co ma czy- nić/	51. 2.
Sedzia ma opátrowáć więzienie/ſu- bienie/pragi/	59. 4.
Sedziego wola/gdy kto dobr docho- dzi/co za pożytek/	136. 7.
Sedzia choćby wiedziáł / że kto á le co trzyma/ tedy mu ſkántad roſkázáć niema wyniſć/ á że právem zwoćie- żon będzie/	139. 4.
Sierotá bez opiekuńá nie niemoże czy- nić/	26. 15.
Sententie nie ápellowane które nie- wážne ſa/	11. 3.
Sentencie ápellowane które wážne ſa/	11. 4.

3f Skarga

Regeſtr.

Artyk:	Sum:
Skargi dwoiakie/	16. 16.
Skargá dwoiaka/	17. 4.
Skad rzeżona Civilis/	17. 5.
Skad rzeżona Criminalis/	17. 6.
O Skargách ná niebytnego/ y iáko w tem poſtepować/	39. 3.
W Skargách Mieſkich niepowinien żaden ſkargi końć ieſli niechce/	47. 17.
O Skardze gdy gość ná goſcia o dług v Sadu żalić/	66. 3.
O Skargách / o dziedziczne imienie/	69. 1.
O Skargách wyſtepných obżatowanych	70. 1.
O Skargách ſzkodliwych/	76. 2.
O Skargách zwleczonych o rany/	87. 3.
O Skargách ktore ani Civilis / ani Criminales nie ſa/	90. 4.
O Skargách o żelżywość/ że ſkargi o żelżywość rozmaite ſa/	90. 5.
O Skargách bez wotania/	91. 10.
O Skargách nieporządnych/	113. 2.
Skargi ná ſwieżym wjeńku troiákim ſpoſobem kładżone być máia/	115. 1.
Skargi kiedy ſie śmierć cia żyia końża	119. 4.
O Skargách o gránice/	127. 4.
Skargá o gránice/ iáko w długim cza- sie ginić/	127. 5.
Skargá przy bytności Poſſeſſora ma być/	139. 5.
Szacunek iáki ma być/	22. 13.
Szacunek dobr komu należy/	27. 8.
O Szkodách ktore czynia beſtye dukić ktore kto chowa/	123. 11.
O Szkodách ogniowych/	124. 3.
O Szkodách z obalenia domu cudze- go/	126. 5.
Służby poźatku rozne mniemania/	2. 3.
Służbá albo niewola ſkad/	2. 4.
Stuga ſkad rzeżon/	2. 6.
O Służbie albo niewoley wrodzoney/	3. 1.
Służebnicy ſiemſcy ieſli ſa ſlugami/ albo niewolnikami/	3. 2.
Służbá dwoiaka ieſt/	3. 3.
Stugi albo niewolniká / y ſłużebniká roznoſć/	3. 4.

Artyk:	Sum:
Stugami ſtawáia ſie ludźie troiákin ſpoſobem/	3. 5.
Stuga kiedy wolności doſtepuie/	3. 7.
Przećiw ſłudze gdy kto wyſtąpi/ Par bierze nagrodę/	3. 8.
Stuga gdy ná potrzebie Páńſkiej be- dac/ co Pánu przegra/ co czynić/	104. 4.
Szotcys ieſt naniżſzy Sedzia/	16. 20.
O Szotcysie y iego Sadziach/	47. 6.
Szotcysowi y Grabi/ co z dobr puſtych przychodzi/	59. 6.
O Szosiech y innych podatkach Mieſ- kich/	48. 6.
Szoſy iáko ma dáwać/ kto w práwie Mieſkim nieſiedzi/	48. 7.
Sponſalitia largitas co ieſt/	22. 4.
Spráwiedliwość co ieſt/	1. 3.
W ſpráwach o długi/ y o krzywdy iáko poſtepować/	27. 1.
Spráwiedliwości ſobie żaden czynić niema/	27. 4.
W ſpráwach dobrowolnie ziednanych y poſtánowionych/	51. 1.
W ſpráwach wyſtepných niemoże ſie żaden do iſcá bráć/	115. 7.
W ſpráwie káżdey dowodu potrzeba/	118. 3.
Speculum Saxonum/ y Jus Munia cipale kto wykládat/	10. 11.
O Szránkowych bitwach v Saxonow	13. 6.
O Szránkách iáko kogo do boiu wy- zwáć/	35. 1.
Szrántki ſamym Saxonom oſobliwie dozwolone byty/	35. 2.
W Szrántki wyzwáć co ieſt/	35. 3.
Szrántki ieſli ſa według práwa/	35. 4.
W Szránkách ktorzy ſie Szermierze/ zá kogo byá kiedy ſa bezecni/	35. 5.
W Szrántki kto chce kogo wyzwáć/ trzy rzeczy ma mieć w ſobie/	35. 7.
Szrántki iáko záginety/	35. 8.
Szrántkom iáko ſie zbrániáć/	35. 9.
O Szránkách o rany/	82. 2.
Szrántki czemu oſobliwie ſamym Sá- xonom dozwolone ſa/	83. 4.
Szrántki co ſa/	83. 6.
Stann Krcerſki dwoiaki/	8. 4.
Stopnie ſtanu Krcerſkiego ktore/	8. 5.

O ſtrá-

Regeſtr.

Artyk: Sum:

Opieka dla ktorych przyczyn kto traci	26. 22.
Opieka iako sie konczy	26. 23.
Opieka meżowa nad żoną / czym rozna od inſzych /	26. 25.
Opieka co ieſt.	26. 27.
Opiekunem kto bywa rzezon /	26. 28.
Opiekuna mieć dwoiako ſie rozumie	48. 2.
O Opiece / y iako dlugo trwa opieka /	49. 1.
Do opieki iako ſie kto ma ciągnąć /	49. 4.
O Owocu ktory na Saſiedzki ogrot wiſi /	128. 2.
O Owocu ktory na Saſiedzki ogrot padnie /	128. 3.

P.

Papieſkiej Coronaciey wſtawienie	7. 9.
Po pańſkiej śmierci iako ma być mytę ptacone /	80. 6.
Pan za ſługę iako odpowiadać ma /	80. 9.
O Pamiętnym albo Szepſelagu /	105. 1.
Petroculi ſkad.	10. 7.
Pieniadze ſkad poſtly /	8. 7.
Pieniedzy do meża wniesionych / iako żona dochodzić ma /	22. 17.
O Piecach y kominach /	124. 1.
Piec możeli kto poſtawić góſie go wey nie było /	134. 3.
Pieniedzy iako kto dochodzić ma /	134. 3.
od pieniedzy w pto /	48. 8.
Szos dawać /	97. 2.
O Płaceniu od /	1. 30.
Początek prá /	6. 1.
O Początku /	7. 8.
O Podwy /	61. 4.
pożoy /	116. 2.
Pożoy /	47. 9.
noenikach y złoſznicach /	83. 7.
oenik co przepada /	91. 11.
owinnoſci ludzi rycerſkich /	8. 2.

Artyk: Sum:

Poſlowie ktorzy ma być przy apela laciey / y kto ie ma ſtrawować /	11. 6.
O Poſſeſſey albo wżymaniu dobr /	29. 2.
Poſſeſſey ſwey każdy może bronić dwo iako /	136. 8.
Potomkowie bliſſzy ſa za czynſem do bra wienne obiać / albo wykupić niz kto obcy /	57. 4.
Pozwu iako żadać /	47. 14.
Pożytki y dochody z dobr zaſtawionych wzięte / miali być na ſumme głowa na wyrażone /	140. 15.
O Prawie y roznoſci iego /	1. 1.
Prawo co ieſt / y ſkad pochodzi /	1. 2.
Prawo co ieſt według Celfa /	1. 4.
Prawa ſumma /	1. 5.
Prawo troiaki ieſt /	1. 6.
Prawo Boże co ieſt /	1. 7.
Prawo przyrodzone co ieſt /	1. 8.
Prawo przyrodzone z ktorch przyeży Bozym prawem zwane bywa /	1. 9.
Prawa ludzkiego od przyrodzone roznoſć /	1. 10.
Prawo ludzkie co ieſt /	1. 11.
Prawo Ziemſkie /	1. 12.
Prawo Mieyſkie /	1. 13.
Prawo Rycerſkie /	1. 14.
Prawo Lenne /	1. 15.
Prawa bla cżego ſtánowione ſa /	1. 16.
Prawo albo Zakon iaki być ma /	1. 17.
Prawa kto napierwey ſtánowił /	1. 18.
Prawo piſane dla cżego poſtánowio ne ieſt /	1. 19.
Prawo piſane ſkad poſtlo /	1. 20.
Prawo Mieyſkie Márdeburſkie nie w ſzezbria Prawu Sáſkiemu /	1. 21.
Prawo iedno przyrodzone / drugie ſtánowione /	2. 5.
Prawo Mieyſkie ſkad rzezone /	6. 2.
Prawo Mieyſkie ſkad poſtlo /	6. 4.
Prawo Mieyſkie rzezone ieſt Jus priuatum /	6. 5.
Prawa Swieckie niemają Prawom Duchownym ſtkodzić /	7. 14.
Prawa nowe iako weſtly /	7. 18.
O Prawie y potwierdzeniu Celfarża Rzymſkiego /	8. 1.

Prawo

Regeſtr.

[illegible]

Artyk: Sum.

Stolica praw Maydeburg/	10. 13.
O ſtrawie domowej/	24. 1.
Strawa iednego roku co ieſt/	24. 2.
O ſtrawnych rzeczach domowych/ y co do nich nalezy/	58. 2.
O ſtrzechach y rynnach/	126. 1.
Szubienice kto wymyſlit/	27. 3.
Swiadek ieden kiedy wazy/	33. 4.
Swiadek kiedy kto chce Sedziem/ y Lawnikami / iako to ma wezynic/	74. 6.
O Swiadectwie o wlaſnoſc/	106. 2.
Jako ſwiadek o wſelacie krzywdy na tego/	111. 7.
Swiecki kiedy przed Duchownym odpowiedac powinien/	28. 5.
Swiezy wezynek co ieſt/	27. 2.
Na ſwiezym wezynku iako ſkarzyc/	115. 5.
Swiezego wezynku gdzie dowodzi niemozę/ co traci/	115. 8.
O ſwiezy wezynek troiaki prawo bywa/	115. 9.
Swiezego wezynku prawo niebeſpieczne troiako/	115. 10.
Na ſwiezym wezynku aby kto ſadzo nie byl/ trzy rzeczy ma miec w ſobie	136. 6.

T.

Teſtamentem moze li kto co oddalic/	65. 5.
Teſtament iako cymion byc ma/	65. 9.
O Teſtamentcie kto ſwiadek niemozę/	65. 10.
O Tkaczach/	23. 14.

V.

O Wciezeniu wieznia/	17. 12.
Wpor troiaki ieſt/	41. 8.
Przedu iakim wymyſlem pragnac/	11. 10.
Na vrzad iako obierac/ y co w obie raniu na bacznoſci miec/	44. 10.
Na vrzad ktorzy maa byc obierani/ a ktorzy nie/	44. 11.
Wſlawy dwoiaki/	1. 20.
Wſlawy/ zwyczaj/ obyczaj co/	1. 21.
Wſlawy troiaki bywaa/	125. 4.

Artyk: Sum.

Wzywanie dobr przychodzi troiako/	29. 3.
-----------------------------------	--------

W.

Wagi iako czeſto dogledac/	19. 3.
Wargelt co ieſt/	17. 3.
Wargelty y winy pieniadzmi zwykly mi maa byc placone/	47. 13.
Wargelt gdzie placen byc ma/	130. 2.
O Wargeltu zaplate kiedy ich wiele za tego przyrzeka/	130. 3.
Wdowe kto poymie/ a do niej nic nie wniesie/ co bierze z dobr ier/	96. 5.
Wiano przed ktoremi dlugami idzie/	22. 7.
Wiano na cymſownym imieniu oprawione/ ieſli pierwey idzie niſzli cymſ/	22. 12.
Wiano tym ſposobem obiecane/ kiedy poſag wydadza/ iako ma byc otrzy mane po ſmierci mezowej/	22. 15.
Wiano gdyby zapisane nie bylo/ iako ma byc dowiedzione/	22. 16.
Wiano pierwſzego meza/ wtory ma bierze/	22. 18.
Wiano zona dla ktorych przyczyn traci/	22. 22.
Wiano po ſmierci na tego przychodzi/	57. 1.
Wiana żaden na imieniu ſtoiacem bez przyzwolenia potomkow żenie da niemozę/	61. 5.
Wwiazania kto chce bronit/ co ma miec w ſobie/	29. 4.
O Wiennym prawie ſiatychgtow/ po ſmierci mezowej/	22. 1.
O Wienie y opatrzaniu ſiatychgtow/	57. 1.
O Wienie na dziedzictwie y wlaſnoſci oprawionym/	95. 2.
Wienne dobra ieſliby z przyzwoleniem Zeninym zachowawſz prawo ſwe wcale/ przedane byty/ moze li o na wiana dochodzić/	140. 23.
Wiezien gdyby wcieli/ iako Sedzia o deydzie/	17. 2.
Do wiezienia wſadzony/ prawa nie traci/	27. 5.
W wiezowania ſposob/	20. 2.

Regeſtr.

	Artyk: Sum.
Wilkierz co ieſt/	1. 25.
Wilkierz niema być prawu przeciwny	14. 10.
Wilkierz iaki ma być/	22. 20.
o Wilkierzu y co ieſt wilkierz/	44. 13.
Winá tych ktorzy pod ápellácii ſa/	14. 12.
dza/	41. 6.
Winnym ſie ſtawa káždy czworáko/	50. 2.
O Winách Zmieciow dſiedziczych/	54. 3.
Wine ſluſnie wrząd bierze/	54. 4.
Winá niema być odpuſzczona/	54. 5.
Winy Sedzia z dobr nieruchomych	
brać niemoże/ poſi ruchomych ſtawa	20. 1.
Wtaſnoſć álbo dſiedzictwo w Mieyſ-	21. 4.
ſkim prawie/ iakiſm ſpoſobem wzda-	2. 1.
wáne być máia/	4. 1.
Wtaſnoſć dwoiáka/	80. 5.
Wolnoſć co ieſt/	140. 26.
Wolnoſć ſwa iáko kto w Mieyſkim	26. 13.
prawie otrzymać ma/	1. 27.
Wolny cztowiek nieſtaie ſie przez ſlu-	14. 8.
žbe niewolnikiem	5. 3.
Wolni ludźie / y dſieci záfántowani	5. 4.
brć niemoga/	32. 1.
Wolnoſci ſieroce/	57. 8.
Wyroek co ieſt/	57. 9.
Wyroek watpliw y niewažny/	57. 10.
Wzwolánie co ieſt/	113. 1.
Wzwolánie dwoiákie/ wietſze y mnieyſe/	113. 3.
o Wzwodzie z ſtrony rodzaíu/ y wtrá-	20. 5.
cenia práwa/	20. 8.
Wypoſaženie co ieſt/	20. 13.
Wypoſažone dſieci / ieſli chce dſiat	
miec z niewypoſažonemi/ co powin-	
ne/	
Wypoſaženi czego wnoſić niepowin-	
ni/	
Z wzwolánia iáko ſie kto wzwolić	
ma/	
Wzwolan tam być ma/ gdsie kto wy-	
ſtapi/	
Wzdánia pożytek/	
O koto wzdawánia dobr poſtepek/	
Wzdánie komu ſzkodzi/	

	Artyk: Sum.
Wzdánie niemoże być iedno v te ^o prá-	
wá/ pod ktorym dobrá leża/	140. 2.
Przez wzdánie iáko dobrá oddalone	
bywáia/	140. 28.
3.	
Zábitego w polu nákradſieży/ álbo ná	
rozboiu iáko pokonáć/	38. 16.
Zábit gdyby kto był ná mieyſcach gdsie	
gonitwy czynia / álbo ſie zbijaia/	38. 19.
O zábićiu pſá álbo innego ſwierzećia/	123. 3.
Od Záczecia ſpráwy/ ieſli kto plácić	
powinien/	136. 5.
Zadátek co ieſt/	22. 3.
Zaden niepowinien drugiemu w innym	
prawie odpowiedáć/	68. 4.
O Základziech álbo karániu w iedná-	
niu poſtánowionym/	53. 8.
Zámknienie Przywileiu Máýdebur-	
ſkiego/	139. 2.
Uád Zákazanie práwne/ gdyby kto co	
wczynił/ co przepada/	126. 4.
O Zápowiedzi konia/ álbo czego kol-	
wiek innego/	132. 1.
Z Zániedbánia dawnoſci / iáko kto	
dobrá tráci/	140. 29.
Zaſtáwnych dobr kto ieſt poſſeſſorem/	
y kto ſkóde ná nich odnoſi/	140. 9.
Zaſtáwa niema dawnoſci/	140. 13.
Zaptáty długow iáko dowodzie/	103. 1.
o Zátoženíu Pállántiey w Máýdebur-	
gu/ y kto do niey náleży/	13. 1.
o Záſtepiech álbo zaſadzkách podroz-	
žnych / gwałćiech y náſciu domo-	
wym/	90. 2.
Zborce iáko máia być karáni/	38. 13.
Złoczeńce ná Cmyntarz wćiekáiacego	
iáko poimáć/	9. 14.
Złoczeńce iakiſm ſpoſobem z koſciótá	
wydáć/	9. 15.
Złoczeńce/ iáko ná ſwiežym wczyntu do	
Sadu przywieſć / y záłowáć náń/	35. 6.
o Złodziejſtvo obwiniony troiáka ſko-	
de odnoſi/	38. 7.
o Złodziejſtvo kto ſie iedna/ bezecnym	
ieſt/	38. 8.

Regeſtr.

Artyk: Sum.

Ślodziście czemu wiejsza / á nie grzebi
ich / 38. 10

Ślodziście w domu wnocy włápionego
wolno zabić / 38. 11

Ze złoczyńca poimánym iáko postepo
wać 41. 7

Przy złodziściu co nayda to ma być zá
sie temu wrocono / czyie pierwey by
ło / 41. 9

O złoczyńcach y pomocnikách / 83. 7

Ślodziestwo co jest / 92. 3

Ślodziestowi każdy może dobrá swé od
ić póki go nie obwota / 92. 5

Ślodziście gdyby kto vchwycił y záś g
puscił / 92. 6

Ślodzińce / gdy kto do Sadu przywie
dzie co ma sędzić / 92. 7

Ślodziestwo wielkie álbo máte iáko
sądzić / 114. 2

Ślodziestwo iáko kto popetnia / gd
ptać / álbo inne zwierze dzikie v
krádnie / 121. 4

O Ślodzińcach / 23. 15

Żoná gdy sobie przestrzeże / áby zapie
prawu iey nieśłodził / ma przodek
przed onym długiem / 22. 8

Żoná gdy sie z mężem zápiše / álbo co
obieca / iesli płacić powinna / 22. 9

Żoná gdy niema wianá / á spólnie sie

Artyt: Sum

dorobia/co bierze/ 22. 21.

Żoná co bierze po rozwodzie/ 21. 24.

Żoná bez woley meżowey nie czynić
niemoże/ 26. 26.

Żoná skoro wstepuie do tożá meżowey
go/ wstepuie też y w prawo tego/ 65. 1.

W Żwádzie nocney/iáko wćciwy y zu-
pełnego práwá głowiek odehydź ma/ 71. 2.

Żwierz dziki kto chce chować/iáko go
ma strzedz/ 123. 4.

Żwierz dziki ktory jest/ 123. 5.

Żwierz škodliwy ktory jest/ 13. 6.

Na Żrda gdzie skárzyć/ 137. 1.

Żyd gdzie ma przysięgáć/ 137. 2.

Żyd iesli dobrá przedane wáronáć po-
winien/ 138. 5.

Żydowie pospolicie zdrábliwie sie ob-
chodza w kupowaniu/ y w przeda-
waniu/ 138. 6.

Żwyżay nie káždy zá práwo idzie/ 1. 31.

Żwyżay w Máydeburgu okoto wian/ 22. 19.

Żwyżay Máydeburški w obieraniu
Rádziec/ 44. 8.

Żwyżay potv trwa/ póki práwem pi-
sanym zepsowan nie bedzie/ 88. 5.

• * •

Dokongenie.



in quo vis gratia
visi pudent

apud iaki cor
33. m. h. m. l. v.

o gwiazdzie i zysku pomimo

**Omyłki co znaczneyſze/ktore ſię w druku
trafiły/ te ſą.**

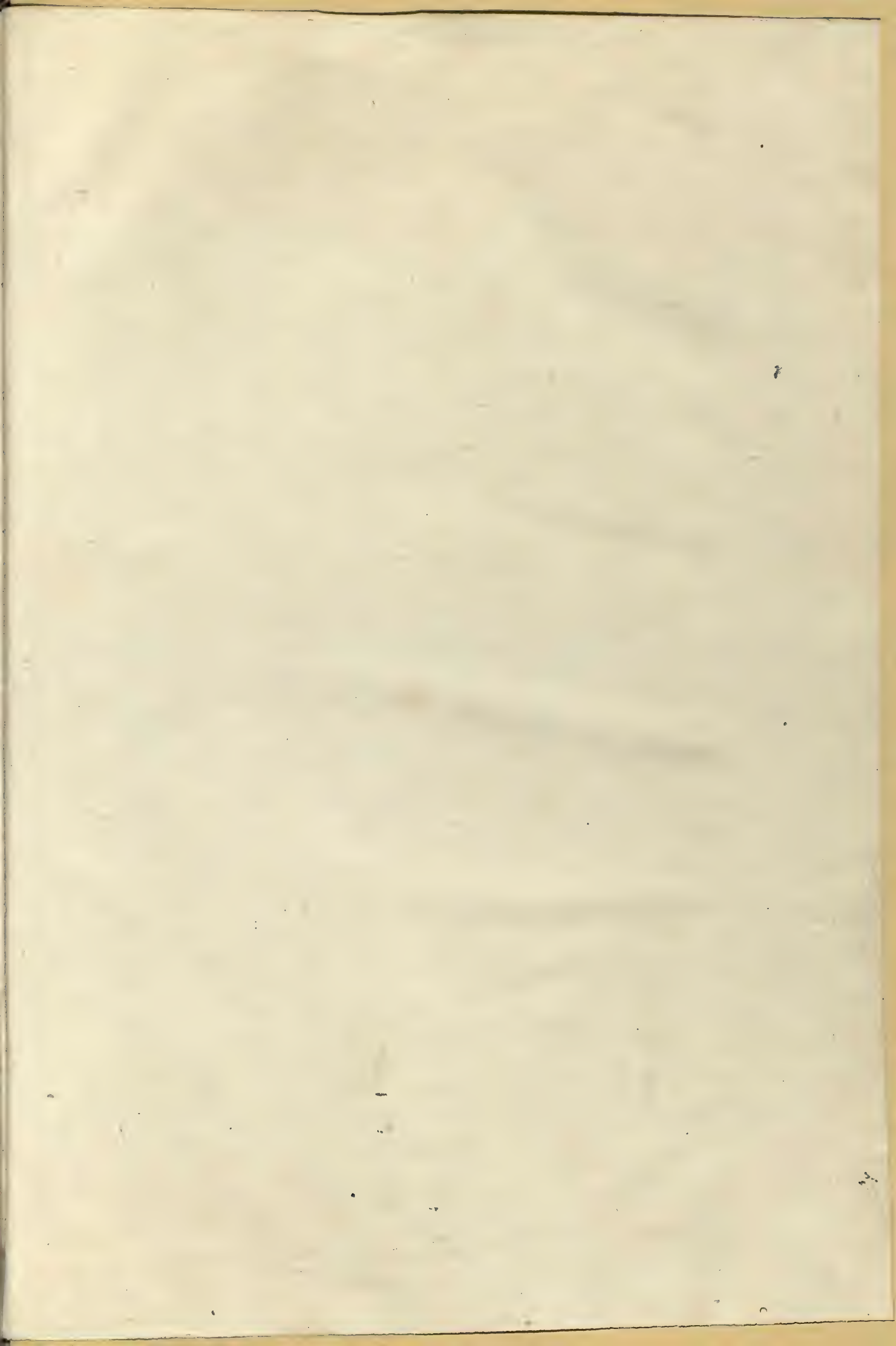
Waprzód/ fol: 6. na columnie 1. na wirſu 22. niezgoliwych/ czytay nie-
zgoliwych.
Támże fol: 6. na columnie 2. na wir: 6. przeſtowny/ czytay przez ſtowny.
fol: 33. na col: 1. na wir: 29. wſłuchamy/ czytay wſłuchány.
fol: 59. na col: 2. na wirſu 42. ſługa/ czytay ſłuża.
fol: 28. na col: 1. na wirſu 16. Białagłowy/ czytay Białeogłowy.
fol: 53. na col: 2. na wirſu 37. Meżowey/ czytay meżowi.
fol: 89. na col: 1. na wirſu oſtátnim potrzebe/ czytay pogrzeb.
fol: 92. na columnie 1. na wirſu 10. płácić/ czytay płácić.
fol: 117. na columnie 2. na wirſu 29. adzon/ czytay ſadzon.
fol: 124. na col: 2. w Summie 17. o Rzeźnikách/ czytay o Rzeźnikách.
fol: 138. Summa ártykuł/ czytay Ártykułow.
fol: 148. na col: 1. w Summie 1. dſiedziác/ czytay dſiedziác.
fol: 166. na tytule. Árty: Lxxij. czytay Lxxxij.
fol: 185. na col: 1. na wirſu 22. złoynca/ czytay złożyſzcá.
fol: 192. na col: 2. w ſummie 4. rzeży/ czytay reży.
fol: 215. na col: 1. na wir: 7. prozbe/ czytay potrzebe.

J. W Regeſtrze fol: na col: 1. na wir: 1. pod litera A. w árt: 48. czytay 47.
fol: 2. na columnie 5. na wirſu 5. pod D. w árti: 55. czytay 65.
Támże na columnie 6. na wirſu 43 w ſummie 8. czytay 5.
Na columnie 9. pod J. na wir: 1. w árt: 22. czytay 122.
Na col: 18. pod K. na wir: 26. w árti: 47. czytay 67.
Na col: 20 pod S. na wir: 1. w árti: 12. czytay 13.
Támże na wirſu 24. czytay árty: 18. ſum. 16.

**I Inſe ieſliby ſię trafiły/ báczny á taſkawy Czytelnik
obacz/ y tráfunkowi przyſyła.**

**We Lwowie/
Drukowano v Pawła Szęrbicá/ Roku
Páńskiego 1 5 8 1.**





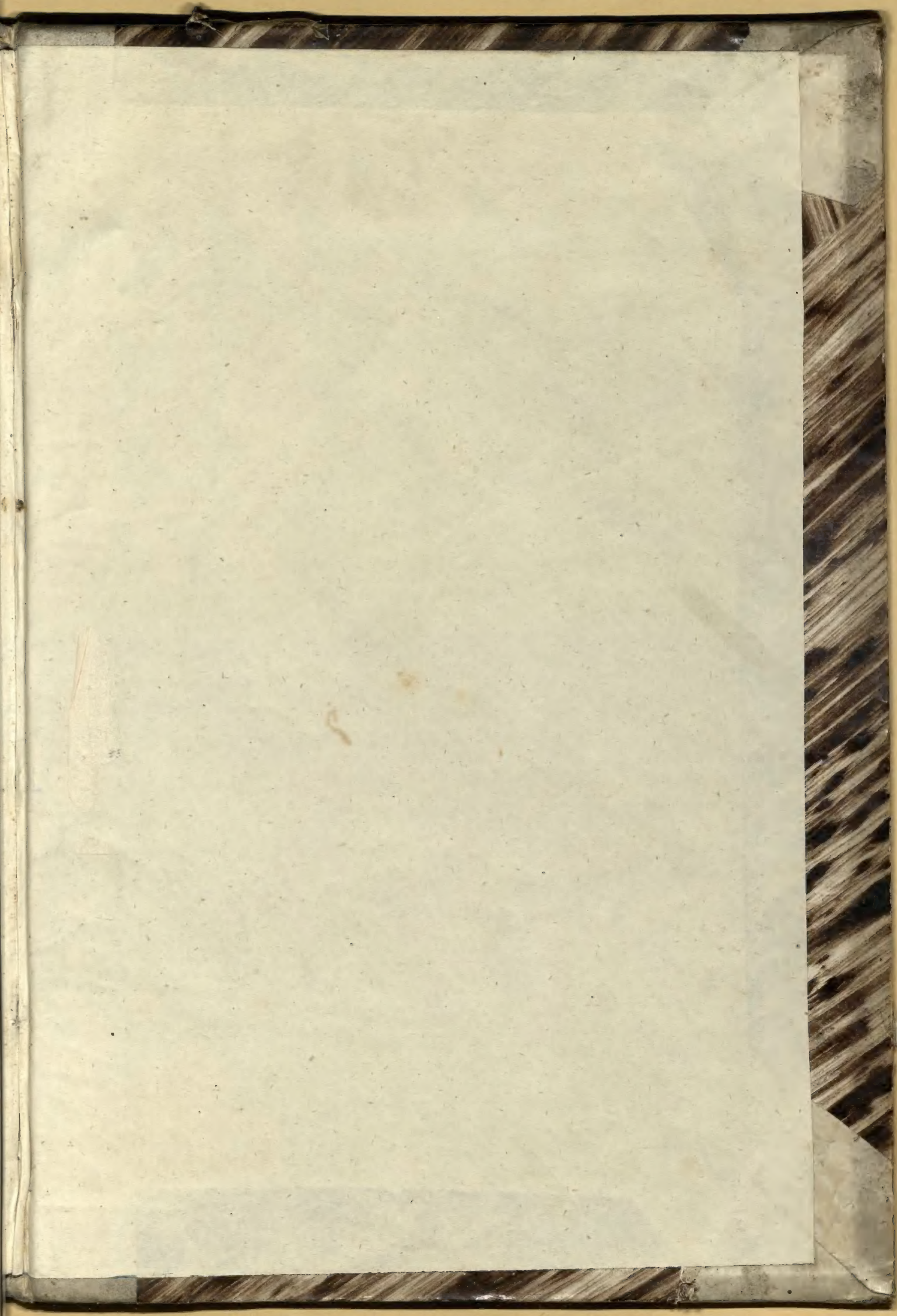
Inv 25.10.69/4

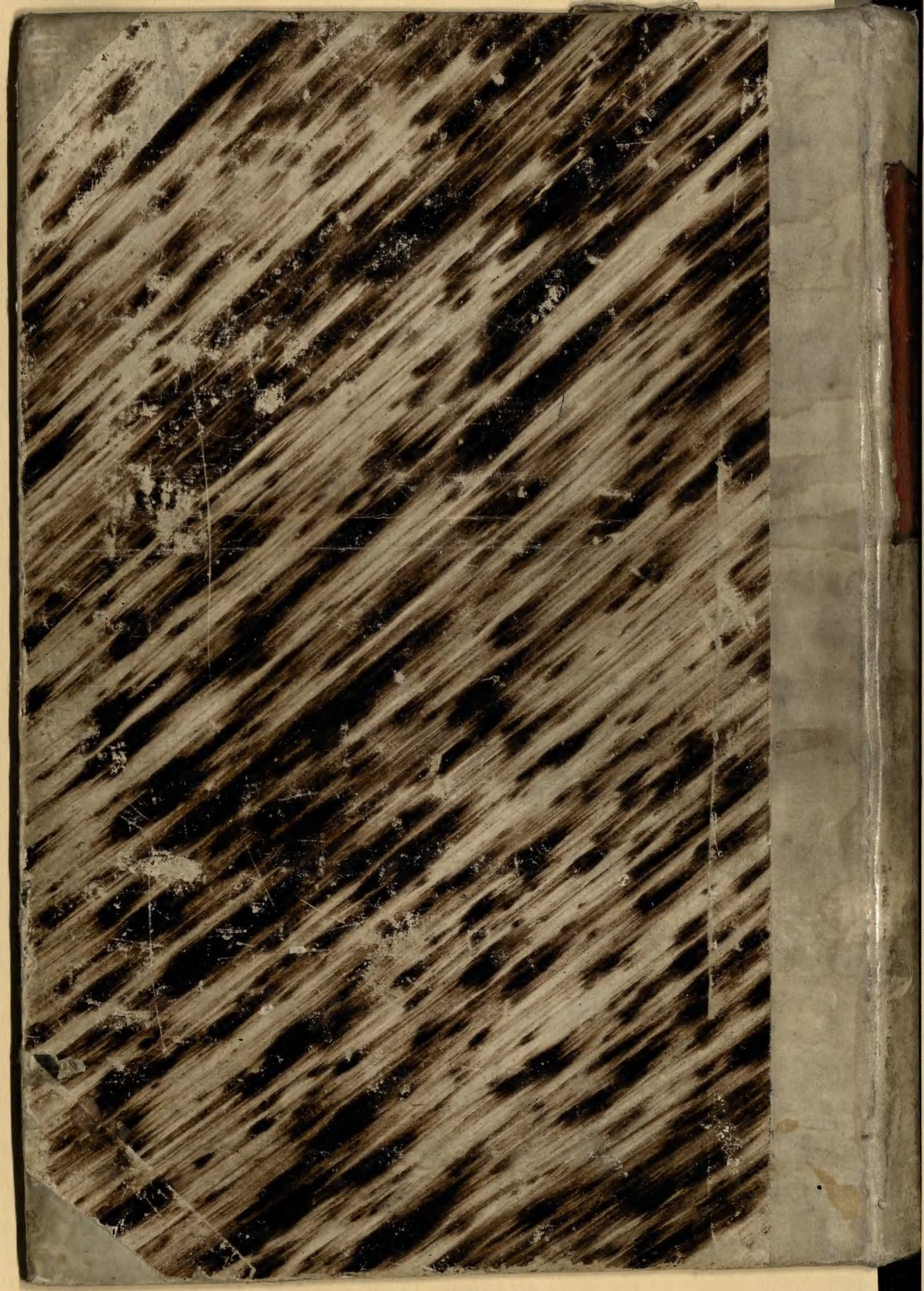
Chen

Cyano

Kanalog

Mag 3.00





BRAND KASZAN

y Zagrobenickia

podobna wzyh

z Krasicki y wiersze

Wiersze Krasickiego

podobna

Wiersze Krasickiego

4

3783-1969